

SKAUKING

A komu to potrzebne?

SK AU T NG

A komu to potrzebne?



Ministerstwo
Edukacji Narodowej



Minister
Edukacji



Zadanie „Skauci Europy – Aktywizujemy!” realizowane jest przez Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego i finansowane ze środków Ministra Edukacji w ramach programu „Edukacja na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego” na rok szkolny 2024/2025

**METODA SKAUTOWA:
metoda pedagogiczna i „metoda życia”**

Patrice de Cambourg

Tytuł oryginału: La méthode scout: une méthode pédagogique et une méthode de vie.

Wstęp do wydania polskiego

Metoda skautowa powstała ponad 100 lat temu. Już kilka razy ją kładziono do grobu i przepowiadano jej rychły upadek albo zarzucano co najmniej anachronizm. Co w niej jest takiego, że młodzi ludzie nadal przychodzą na zbiórki skautowe? Co sprawia, że ich rodzice, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, wręcz wypychają swoje pociechy na aktywności skautowe i stają się nieczuli na ich narzekania, że będzie zimno, ciężko i że wrócą brudni? A może właśnie dzisiaj jest ona bardziej potrzebna niż kiedykolwiek?

Do rąk czytelników trafia książka, która – ze wszystkich dostępnych dzieł – najlepiej przybliży istotę metody skautowej. Sprawdźmy zatem, czy dziś nadal pozostaje ona potrzebna.

Sir Baden-Powell – twórca metody skautowej – miał powiedzieć, że *najlepszym urzeczywistnieniem mojej idei jest to, co uczynił francuski zakonnik*, mając na myśli ojca Sevin, założyciela Skautów Francji, który nadał skautingowi wymiar nadprzyrodzony, zachowując jednocześnie pierwotną metodę. Opis skautingu w tej książce jest zaś bardzo bliski Baden-Powellowskiemu oryginałowi i jego przyjęciu przez francuskich skautów – a po upadku żelaznej kurtyny i odzyskaniu niepodległości – także przez polskich harcerzy.

Jednym z powodów podjęcia się wydania niniejszej pozycji jest 30. rocznica (1995) wstąpienia Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” do Międzynarodowego Związku Przewodniczek i Skautów Europy – Federacja Skautingu Europejskiego (UIGSE-FSE). Jest to okres, który jest wystarczający do dokonania oceny, na ile recepcja klasycznej metody skautowej na grunt polski się udała i na ile organizacja Skautów Europy jest jej wierna, czemu niniejsza publikacja może doskonale służyć. Jednocześnie należy podkreślić, że każdorazowa recepcja skautingu, w tym również skautingu katolickiego, na gruncie poszczególnych narodów, następowała z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań i tradycji. W przypadku polskich Skautów Europy dochodzi swego rodzaju obowiązek czerpania z wypróbowanych i dobrych wzorców oraz tradycji harcerstwa polskiego, które są jedną ze składowych „DNA” polskiej organizacji.

Nie byłoby jej przecież – przynajmniej nie o takiej dynamice – gdyby nie budowały jej osoby zakorzenione w ideałach i doświadczeniach polskiego harcerstwa.

Celowo nie staraliśmy się „spolszczyć” treści książki, aby dostosować ją do naszych realiów i do sposobu stosowania metody skautowej przez polskich Skautów Europy. Uważamy, że dzięki temu refleksja nad skautingiem w Polsce będzie bogatsza, a swoista konfrontacja z oryginalną myślą Baden-Powella może podnieść poziom wychowania harcerskiego. Tam, gdzie są wyraźne różnice, dodawaliśmy przypisy, a na końcu umieściliśmy też dodatkowe załączniki (od załącznika nr 36) oraz słowniczek przybliżający polski kontekst. W tłumaczeniu została użyta terminologia skautowa, stosowana obecnie w polskiej organizacji Skautów Europy.

Do tłumaczenia cytatów podchodziliśmy na kilka sposobów. Tam, gdzie było to możliwe, tłumaczenie pochodzi z oryginału angielskiego, a tam, gdzie się nie udało dotrzeć do oryginałów, z cytatów francuskich zamieszczonych w książce. Staraliśmy się również używać już istniejących przekładów na język polski. Wyszliśmy jednak z założenia, że nie będzie mankamentem, jeżeli dokonamy własnego tłumaczenia, a wręcz, że wzbogaci to rozumienie danych fragmentów, dzięki spojrzeniu współczesnego tłumacza.

Chociaż autor starał się pisać o metodzie w kontekście zarówno młodych dziewcząt, jak i chłopców, to często przykłady, które podawał, dotyczyły raczej nurtu męskiego, co zdaje się naturalne, skoro jest to nurt, w którym całe życie funkcjonował. Tutaj trzeba nadmienić, że pomimo tego, że w języku polskim nie funkcjonuje oficjalny termin „skautka”, to użyliśmy go do określenia harcerek – uczestniczek tzw. gałęzi zielonej (12–17 lat), co spowodowane jest wieloznacznością słowa „przewodniczka”. Zrobiliśmy to tym śmielej, że termin ten nie jest obcy na gruncie polskim, albowiem był używany u początków harcerstwa w Polsce – o czym więcej w słowniczku na końcu książki.

W tym miejscu chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować autorowi tego dzieła, który z poczucia misji i idei, jaką jest krzewienie wiedzy o skautingu, zgodził się przekazać nam prawa autorskie.

Należą się także wielkie słowa uznania dla pracy tłumacza, który podszedł do swojego zadania bardzo obowiązkowo i z wielkim poświęceniem. Dołożył on wszelkich starań, aby dotrzeć do najgłębszego sensu skomplikowanych i czasami niejasnych lub wręcz enigmatycznych sformułowań autora. Praca ta pozwoli w efekcie na jak najlepsze przybliżenie polskiemu czytelnikowi przesłania i umożliwi zrozumienie różnych zawiłości dzięki stosownym przypisom.

Pozycja ta nie wyczerpuje opisu wszystkich narzędzi i mechanizmów, a zwłaszcza niuansów, akcentów i szczegółów metody skautowej. Nie jest to też kanoniczny i jedynie poprawny sposób przedstawienia metody, ale zawiera jej najistotniejsze cechy. Choć metoda skautowa i stosowane w niej środki są proste, to okazuje się, że cały czas można dostrzec w niej coś nowego, coś odkrywczego, co nadaje jej dodatkowy urok i moc, a także coś, co staje się bardziej aktualne dziś niż w przeszłości – nawet tej niedalekiej. Pogłębianiu wiedzy o metodzie skautowej oraz poznawaniu jej niuansów, akcentów i szczegółów służą przede wszystkim wieloetapowe kursy skautmistrzowskie, w których uczestniczą szefowe i szefowie ruchu i dla których niniejsza pozycja może być szczególnie interesująca.

Warto nadmienić, że metoda skautowa jest cały czas adaptowana. Największym wyzwaniem jest tutaj umiejętność rozróżnienia tego, co można modyfikować, a co spowoduje stratę dla naszych wychowanków. Trzeba jednak pamiętać, by zawsze w procesie unowocześniania metody skautowej przechodzić przez swoisty „punkt zero”, jakim jest oryginalna myśl i praktyka Baden-Powella. Paradoksalnie, efektem tego jest zazwyczaj uświadomienie sobie, że największy wysiłek trzeba włożyć właśnie w to, by zmieniać jak najmniej.

W tym kontekście największym wyzwaniem jest „najstarsza” gałąź skautingu – tak ze względu na moment jej stworzenia, jak i wiek osób, do których jest zaadresowana, czyli gałąź dla dziewcząt i chłopców powyżej 17. roku życia. Obejmuje ona bowiem młodych ludzi, którzy są w najbardziej złożonym momencie swojego życia, w okresie, w którym czasami kilka decyzji, zarówno małych, jak i dużych – albo też ich brak – może zadecydować o ich dalszym życiu. Kolejne pokolenia młodych ludzi funkcjonują zaś często w innych warunkach niż

poprzednie, co stanowi dla nich samych, jak i dla odpowiedzialnych za nich szefowych i szefów, wielkie wyzwanie. Dlatego jest to gałąź, która zapewne zawsze będzie musiała nieustannie poszukiwać środków i sposobów, aby jak najskuteczniej pomagać tym młodym osobom w przygotowaniu ich do dorosłego życia.

Konieczne trzeba również zwrócić uwagę na to, że stosowanie metody skautowej nie byłoby możliwe bez dwóch kluczowych elementów, na które należy zwrócić szczególną uwagę.

Pierwszym z nich jest przyroda. Przyroda zajmuje centralne miejsce w metodzie Baden-Powella – bez niej skauting w zasadzie nie istnieje. W przypadku skautingu ten „imperatyw przyrody” wynika z tego, że pokazuje nam ona, kim jesteśmy i buduje nas jako ludzi. Uczy młodego człowieka, że każdy dzień ma swoje powtarzające się cykle, a dostosowanie się do nich jest korzystne dla zdrowia, ciała i umysłu. Uczy też – co szczególnie istotne w dzisiejszych czasach – że pewne rzeczy nie powstają na zawołanie, „od zaraz”, że pewnych etapów, procesów nie powinno się przeskakiwać, skracać. Przyroda uczy, że wszystko ma swój czas – czasami bardzo długi – i że trzeba to uszanować, a przede wszystkim docenić. I w końcu przyroda – poprzez swoje fascynujące i przekraczające umysł ludzki zjawiska i zależności, poprzez swoje uporządkowanie i zorganizowanie jest przemawiającym do nastolatka dziełem przybliżającym osobę Stwórcy, który powołał świat do istnienia. Patrząc na piękno świata, młody człowiek uczy się wdzięczności i dostrzegania obecności Boga. Dlatego też o przyrodę trzeba dbać, ale także pozwalać jej wpływać na siebie, oddziaływać, przemawiać i kształtować.

Tutaj chciałoby się zwrócić uwagę na to, że harcerski obóz letni odbywający się na łonie przyrody to nie „wypoczynek” – co jest oficjalnym terminem urzędowym i co wprowadza często niezrozumienie wśród osób postronnych co do tej formy aktywności. Podczas obozu odbywa się przecież często bardzo wymagająca praca nad samym sobą, a przeciwności i surowe warunki są wkalkulowane w całe wydarzenie.

Oznacza to, że harcerstwo potrzebuje sprzymierzeńców w tej sprawie, tj. takich osób, które będą rozumiały, dlaczego harcerki i harcerze wybierają raczej niezagospodarowany, odległy las, niż miejsca, z których można łatwo dojść do sklepu.

Drugim kluczowym elementem są młode szefowe i młodzi szefowie, którzy podejmują się szlachetnej i bezinteresownej misji kształtowania powierzonych im „młodszych siostr i braci” za pomocą metody skautowej. To właśnie dzięki tym młodym ludziom i tej małej różnicy wiekowej pomiędzy nimi – młodymi dorosłymi a swoimi podopiecznymi – metoda ta jest tak skuteczna.

Jeżeli zatem można mieć jakiś istotniejszy zarzut wobec autora to ten, że nie została wyraźnie wyeksponowana właśnie rola szefowej i szefa jako najważniejszych osób w całej architekturze metody skautowej. To bowiem oni są tymi, którzy świadomie ją stosują. To oni są wychowawcami, tymi „na pierwszej linii”, „rzemieślnikami” metody skautowej. To oni nieustannie się kształcą, dążąc do jej mistrzowskiego opanowania, poświęcając na to swój wolny czas i środki. Ich znaczenie i rola są wprawdzie w tej książce w wielu miejscach zauważone, niemniej jednak można by oczekiwać osobnego rozdziału im poświęconego. Najprawdopodobniej jest to wynik tego, że jest to po prostu oczywiste dla autora. Tak jak dla skautingu francuskiego oczywistym jest topos zastępów, które same gotują posiłki na ogniu czy skauta, który nigdy nie nosi długich spodni, niezależnie od aury. Tego po prostu nie trzeba podkreślać, to się wie.

Dlatego też w tym miejscu należy uzupełnić brak książki i mocno podkreślić rolę szefowych i szefów. Mogłoby się bowiem wydawać, że metoda skautowa to swoisty „samograj”, że wystarczy zorganizować młode osoby w zastępy i praca wykona się sama. Nic bardziej mylnego. To, co ma być dobre i korzystne, wymaga wysiłku i poświęcenia. I właśnie ten wysiłek oraz poświęcenie podejmują bezinteresownie młode szefowe i młodzi szefowie. Niech ta pozycja będzie zatem przede wszystkim hołdem złożonym tym młodym ludziom.

Niech ta książka będzie również apelem o to, że skauting potrzebuje także sprzymierzeńców, którzy będą rozumieli, że im więcej administracyjnych obowiązków będzie nakładanych na młode szefowe i młodych szefów, im bardziej będzie tendencja do wprowadzania coraz bardziej drobiazgowych regulacji do rozbudowywania systemu karania, zamiast systemu wspierania i ułatwiania pracy wychowawczej, tym mniej młodych ludzi będzie chciało podejmować się tej służby.

Jedynym plusem braku podkreślenia w tym dziele roli szefowej i szefa może być to, że wybrzmiewa w nim bardzo mocno coś, co jest kluczowym mechanizmem skautingu – powierzanie młodym osobom realnych i odpowiedzialnych obowiązków oraz obdarzanie ich prawdziwym zaufaniem. Jest to przekaz, który jest szczególnie ważny w polskim kontekście.

Mechanizm ten najlepiej jest widoczny w systemie zastępowym, który w tradycji polskiego harcerstwa nie został do końca przyjęty, tak dosłownie i „radykałnie”, jak wymyślili to założyciele skautingu. Zwracał na to uwagę już hm. Stanisław Sedlaczek – jedna z ważniejszych postaci początków harcerstwa w Polsce. Jest to jednak zrozumiałe, gdyż w momencie powstawania skautingu i harcerstwa kontekst historyczny i wyzwania stojące przed społeczeństwami zachodnimi a narodem polskim, nieposiadającym wtedy swojej ojczyzny, były zupełnie inne. Dziś jednak żyjemy w wolnych czasach, dzięki czemu możemy stosować pierwotny zamysł twórców skautingu.

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do wydania tej pozycji w języku polskim. Na pierwszym miejscu osobom, które były pomysłodawcami wyszukania dzieła, które najlepiej ukazywałyby całą metodę skautową stosowaną przez Skautów Europy. Następnie oczywiście autorowi oraz tłumaczowi, o których pisałem już wcześniej. Dziękuję wszystkim autorom zdjęć, które ilustrują, że skauting to nie teoria, ale metoda, która rzeczywiście działa. Dziękuję także wszystkim tym, którzy pomagali w konsultacjach i tym, którzy pomagali przy redakcji tej książki. Na koniec dziękuję osobom, które przygotowały książkę do druku i wydały ją w obecnej formie.

Podziękowania należą się także Ministerstwu Edukacji Narodowej, dzięki któremu uzyskaliśmy środki na przetłumaczenie, korektę i wydanie tej pozycji. Odczytujemy to jako potwierdzenie tego, że samo zdobywanie wiedzy nie wystarcza, by człowiek rozwinął się w pełni, a harcerstwo jest doskonałym uzupełnieniem edukacji szkolnej.

Niech cały trud związany z wydaniem tej książki będzie z jednej strony wyrazem wdzięczności i pamięci o założycielu skautingu, podziwu dla jego intuicji, mądrości i dalekowzroczności oraz o poświęceniu i ogromie pracy, którą włożył, tworząc metodę skautową. Z drugiej strony niech będzie wyrazem wdzięczności wszystkim młodym szefowym i szefom, którzy podejmują się trudnego zadania wychowywania swoich harcerzek i harcerzy, aby ci wygrali swoje życie.

Bartosz Mleczko – redaktor główny

Maj 2025

WSTĘP

Powstanie skautingu

Powstanie skautingu należy umieścić w kontekście historycznym, aby zrozumieć, jak z dwudziestu chłopców, którzy latem 1907 r. wybrali się na pierwszy eksperymentalny obóz skautowy, w ciągu kilkudziesięciu lat powstał kilkunastomilionowy ruch skautowy, obecny w prawie wszystkich państwach świata. Żaden ruch młodzieżowy nie rozwinął się w tak zawrotnym tempie i nie przetrwał poważnych kryzysów oraz głębokich przemian XX wieku.

W czasach współczesnych kwestia wychowania i edukacji młodzieży zaczyna być przedmiotem zainteresowania tak naprawdę dopiero w XIX wieku. Poza działalnością Świętego Jana Chrzyciela de la Salle, który pod koniec XVII wieku interesował się kompletnym kształtowaniem jednostki, we wszystkich jej wymiarach, edukacja w XIX wieku najczęściej uwzględnia jedynie kształtowanie intelektu. To właśnie od XIX wieku zaczęto mówić o prawie do edukacji. Licznie powstają również nowe szkoły, zaś pedagogika staje się przedmiotem zainteresowań i badań. Mimo rozwoju nauki, dzięki której myśleliśmy, że zmierzamy ku lepszemu światu, nauczanie pozostaje niezwykle teoretyczne i książkowe. Dominuje myślenie idealistyczne, które przedkłada umysł nad ciało. W edukacji umysł jest wręcz stawiany na piedestale – ma on dominować kosztem ciała. Ponadto, migracje ludności do miast, urbanizacja i dzika industrializacja coraz bardziej pogarszają warunki życia części populacji. Coraz więcej rodzin mieszka w miastach, gdzie są oderwane od swoich tradycji i poddane pewnej demoralizacji.

W takim kontekście, być może jako reakcja, rozwija się zainteresowanie wszystkim co fizyczne, naturalne i „egzotyczne”: sportem, świeżym powietrzem, zdrowym trybem życia i przygodą. To czas rozwoju różnych organizacji sportowych i edukacyjnych dla młodych ludzi: towarzystw gimnastycznych, organizacji kościelnych i świeckich, różnorodnych klubów i ruchów młodzieżowych takich jak Boys' Brigade, YMCA i Woodcraft. W odpowiedzi na tradycyj-

ne metody powstają także nowe nurty pedagogiczne, np. Edouarda Claparède'a w Szwajcarii, Marii Montessori we Włoszech, Ovida Decroly'ego w Belgii i Thomsona Setona w Stanach Zjednoczonych.

Aby dobrze zrozumieć skauting, jego narzędzia, metodę oraz ducha, warto poznać genezę powstania, a także motywację założyciela. Nie kierowała nim bowiem żadna teoria, ideologia ani odgórne założenia czy cel ideologiczny. Miał bez wątpienia pewne ideały, które przyświecały jego działaniom – chciał jak najlepiej przyczynić się do dobrobytu i szczęścia ludzi oraz do lepszej organizacji społeczeństwa. Lecz to pragmatyzm, obserwacja i życiowe doświadczenie kierowały działaniami założyciela. Ważna była dla niego konfrontacja z rzeczywistością – obserwowanie, eksperymentowanie i kwestionowanie. Akceptował możliwość porażek, nie stronił od porad i dążył do wymiany poglądów oraz idei. Metoda i ruch skautowy powstawały stopniowo i na bieżąco, w reakcji na różne aktualne wydarzenia – ich stworzenie nie było pierwotnie celem samym w sobie. Twórca skautingu pragnął jedynie wesprzeć istniejące już ruchy edukacyjne. Ten proces powstawania pokazuje, że skauting doskonale odpowiadał potrzebom młodych ludzi tamtych czasów. Odpowiada im zresztą nadal i będzie z pewnością odpowiadał także w przyszłości.

Baden-Powell, założyciel skautingu

Robert Baden-Powell, zwany BP (wymowa „bipi” po angielsku), urodził się w 1857 r. Nie poznał swojego ojca, pastora i profesora Oksfordu, gdyż stracił go w wieku zaledwie 3 lat.

Jego owdowiała matka została z siódmką dzieci na utrzymaniu, co tłumaczy sporą swobodę, z jaką był wychowywany Robert i jego trzej starsi bracia. Dzięki niej BP mógł wędrować po angielskiej wsi, podczas wakacji eksplorować Walię i Szkocję, odbywać rejsy pełne przygód łódkami starszych braci oraz przeżywać wiele innych śmiałych przygód.

BP nie był wyjątkowym uczniem. Nie wyróżniał się ani w nauce, ani w sporcie. Dzięki naturalnym zdolnościom miał dobrą średnią, lecz zamiast uczyć się w szkole, wolał wagarować i spędzać czas na

zewnątrz, na wsi. Obdarzony był niezwykłym darem obserwacji rozwijanym podczas częstych eksploracji natury, którym wielokrotnie towarzyszyła matka. Po zajęciach szkolnych przemierzał z kolei park znajdujący się nieopodal jego gimnazjum. BP lubił zbierać rośliny i minerały, obserwować ptaki i wszystkie inne małe stworzenia zamieszkujące lasy. Jego optymistyczny, radosny i filozoficzny temperament pozwalał mu dostosowywać się do wszelkiego rodzaju sytuacji. Był dobrym, czynnym, beztróskim, chłopcem zarażającym entuzjazmem, dzięki czemu nauczyciele przytykali oko na jego fantazje i leśne eskapady.

Sukces, który BP osiągnął w pracy z młodymi ludźmi, wynikał z jego niezwykłego charakteru – wyostrzonego zmysłu obserwacji, świetnej pamięci i bardzo dobrze rozwiniętej umiejętności dedukcji. Był świetnym rysownikiem – potrafił wykonać wspaniałe akwarele, precyzyjne szkice i trafne karykatury, którymi ilustrował swoje późniejsze liczne książki i artykuły. BP miał w sobie ducha przygody – całe jego życie było jedną wielką przygodą, a o swoich licznych, pasjonujących przeżyciach, którymi wzbogacał własne wypowiedzi, potrafił opowiadać z poczuciem humoru. Był również uzdolniony muzycznie i aktorsko, a zdolności te rozwijał już w gimnazjum.

Baden-Powell, zafascynowany podróżami i egzotyką, wstępuje do brytyjskiego wojska w wieku lat 19, nie mając innych planów na życie. Ku swojemu wielkiemu zaskoczeniu zostaje przyjęty z wyróżnieniem i zwolniony z obowiązku odbycia wstępnego szkolenia. Szybko awansuje na podporucznika i zostaje wysłany do Indii, co go niezmiernie cieszy. Zostaje następnie oficerem wywiadu armii kolonialnej, specjalizującym się w misjach zwiadowczych i obserwowaniu oddziałów wroga. W 1893 r. dostaje awans na dowódcę szwadronu huzarów i zostaje wysłany do Afryki w celu utworzenia z tubylców oddziału zwiadowców. Z tym oddziałem wykonuje wybitne zadanie logistyczne – pośród gęstych, bagnistych lasów udaje mu się, pozostając niezauważonym, wytyczyć 240-kilometrowy szlak służący transportowi wojska, budując przy okazji również mosty i schrony zaopatrzeniowe. To doświadczenie zainspiruje później BP do wykorzystania elementów tego wojskowego zwiadu w szkoleniu wojska.

Pierwsze pedagogiczne wykorzystanie zwiadu wojskowego, czyli skautingu

W trakcie swojej bogatej kariery wojskowej BP szybko zdał sobie sprawę z niedociągnięć systemu szkolenia wojskowego i formacji osobistej, przez które przechodzili jego ludzie. Wykształcił zatem własną specjalną metodę szkoleniową opartą na zwiadzie wojskowym (ang. *scouting*), który sam praktykował, a jego bogactwo oraz zasoby odkrył i wykorzystał do szkolenia swoich ludzi.

Do tego czasu skauting był używany przede wszystkim w wojsku. To sztuka, a zarazem nauka zdobywania informacji wywiadowczych. Przed konfliktem bądź w jego trakcie informacje dotyczące przygotowań, siły, intencji i ruchów przeciwnika mają ogromne znaczenie. Skaut w wojsku był wysyłany jako pierwszy, by zbadać i przygotować teren oraz obserwować siły przeciwnika. Angielskie słowo „scout” pochodzi ze średniowiecznego francuskiego „escoute”. *Escoutes* byli wysyłani jako pierwsza straż oddziału, na przedzie którego szli. Ich misją było jednocześnie oświetlanie drogi oddziałowi, nasłuchiwanie obecności wroga, ale także poświęcenie się w razie potrzeby, by ocalić pozostałych.

Zadania wojskowych zwiadowców były trudne i niebezpieczne, ale i pełne przygód. Wymagały również odwagi, zaradności, zdrowego rozsądku, uważności, przebiegłości, a także umiejętności organizacji i ducha współpracy. Zwiadowcy wojskowi tworzyli często małe, samodzielne, mobilne i lekko wyposażone oddziały, które musiały wykazać się ponadprzeciętną zdolnością obserwacji oraz inicjatywą, by stawić czoła najróżniejszym sytuacjom.

BP wykorzystał te właściwości zwiadu wojskowego do lepszego szkolenia swoich żołnierzy: *Musieliśmy im zaszcześcić wiele cech, których nie mógł ich nauczyć żaden podręcznik: odwagę, inteligencję, inicjatywę i ducha przygody. Osiągnęliśmy to nie poprzez musztrę czy rozkazy, lecz poprzez powrót do natury, do pierwotnych i jak najbardziej prymitywnych warunków życia, czyli poprzez naukę tropienia, obserwowania (zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy), śledzenia, ukrywania*

się, budowania prowizorycznych schronień, znajdowania pożywienia i bronięcia się w pojedynkę. Ten program okazał się tak atrakcyjny dla tych młodych mężczyzn, że nie brakowało doń chętnych.

BP (B1, bibliografia znajduje się na ostatnich stronach).

Oblężenie Mafeking, czyli początki dzisiejszego skautingu

BP kontynuuje działalność szkoleniową jako dowódca 5. Pułku Dragonów, a w 1898 r. publikuje książkę zatytułowaną *Aids to Scouting for N.-C. Os and Men* (tytuł polskiego wydania: *Wskazówki do wywiadów*), w której podsumowuje i wyjaśnia swoją metodę szkoleniową, podając również przykłady praktycznych zadań i ćwiczeń. Podkreśla przy tym pedagogiczną wartość życia i zadań podejmowanych przez wojskowych pionierów¹ i zwiadowców.

W 1899 r. wybuchła II wojna burska, na którą BP zostaje wysłany rok później. Miasto Mafeking, którym dowodzi, zostaje otoczone przez Burów. Aby je ocalić, BP wykorzystuje wszystkie dostępne zasoby i ucieka się do wszelkich możliwych sztuczek. Żeby odciążyć swoich żołnierzy – których było mniej niż żołnierzy wroga – proponuje pałętającym się tu i ówdzie chłopcom utworzenie oddziału, w którym byliby odpowiedzialni za różne służby: łączność, sygnalizację, obserwację i wywiad. Jednemu z nich, Warnerowi Goodyearowi, powierza zadanie zebrania chłopców w wieku powyżej 12 lat, którzy podjęliby się takich służb i nie bali się niebezpieczeństw z nimi związanych. John wraca następnego dnia z 25 ochotnikami i zostaje poproszony o wyznaczenie spośród nich trzech, którzy byliby zdolni poprowadzić grupę 7 młodych chłopców. Pod ich wodzą każda grupka otrzymuje konkretne misje do wykonania. Chłopcy spisują się znakomicie, a powierzone zadania wykonują z dużym zapałem, inicjatywą i powagą. To dla BP niezwykle odkrycie.

¹ Mianem pionierów określano dawniej żołnierzy wojsk inżynieryjnych.

W swojej książce *Mój uniwersytet życia* (tytuł polskiego wydania) BP dzieli się refleksją, którą wywołało to wydarzenie, a mianowicie faktem, że wojskowe szkolenie zwiadowcze może zostać wykorzystane do wychowania obywatelskiego:

Podczas oblężenia Mafeking, Lord Edward Cecil, mój dowódca sztabu, wpadł na pomysł wykorzystania młodych chłopców z miasta, jako posłańców, ordynansów itd., dzięki czemu zajmujący te stanowiska żołnierze, mogli w pełni poświęcić się służbie w okopach. Chłopcy zostali podzieleni na specjalne oddziały, a ich dowódcą mianowano jednego z nich – «kaprala» Goodyera. Swoje zadania wypełniali pod każdym względem znakomicie – wykazywali się niebywałą odwagą, nawet będąc pod ostrzałem, a sumienność, z jaką wykonywali swoje zadania, otworzyła mi oczy na fakt, iż można na chłopcach polegać tak jak na mężczyznach, gdy tylko powierzy im się odpowiedzialność za zlecone zadania i obdarzy zaufaniem. Było to dla mnie niezwykle pouczające. (B1)

Obrona miasta się udała, a oblężenie trwało aż do przybycia posiłków. Doświadczenie pracy z „Kadetami z Mafeking”, jak później nazwano tych chłopców, było jednoznaczne i utwierdziło BP w przekonaniu, że: *dzieci są w stanie przyjąć znacznie więcej odpowiedzialności, niż się powszechnie wydaje – o ile będziemy potrafili odwołać się do ich poczucia honoru – i że nie ma nic prostszego niż zarażenie ich entuzjazmem do własnego rozwoju. BP (B1)*

Co więcej, nagłośnienie tych wydarzeń przez media sprawiło, że BP stał się popularny i wzbudził entuzjazm wielu młodych ludzi.

Policja konna: zapowiedź skautingu

Ledwo BP wychodzi zwycięsko z Mafeking i zostaje okrzyknięty angielskim bohaterem narodowym, a już zostaje wezwany do stworzenia konnej policji (ang. *South African Constabulary*) i do objęcia nad nią dowództwa. W samym środku wojny otrzymuje zadanie zorganizowania dziesiątek tysięcy ludzi oraz przeszkolenia ich do pełnienia trudnej misji utrzymania pokoju na obszarze kilkukrotnie większym niż terytorium Wielkiej Brytanii. BP, dla którego to

niezwykle pasjonujące wyzwanie, wykorzystuje swoją metodę szkoleniową opartą na skautingu wojskowym, dzięki czemu udaje mu się w rekordowym tempie wyszkolić skuteczną i niezawodną policję.

To kulminacja całej ewolucji myśli i działań BP. Na początku wykorzystał zwiad wojskowy w swoim oddziale w Indiach do wyszkolenia dobrych zwiadowców, a zarazem ludzi charakteru, na których można polegać – praktycznych, zaradnych, wykazujących się inicjatywą. Następnie napisał dla brytyjskiej armii krótką książkę *Aids to Scouting for N.-C. Os and Men* (tytuł polskiego wydania: *Wskazówki do wywiadów*), w której podkreślił pedagogiczną wartość życia wojskowych skautów i pionierów. Zawiera w niej wiele przykładów zadań i ćwiczeń, opartych na grach i aktywnościach odbywających się w naturze i w warunkach, w których przyjdzie im działać. W końcu odkrył w Mafeking niezwykle istotną rolę odpowiedzialności w procesie budowania charakteru i osobowości oraz kształtowania ludzi samodzielnych i godnych zaufania – zarówno młodych, jak i dorosłych.

W procesie powstawania i szkolenia tej policji konkretyzują się najważniejsze elementy ruchu skautowego, które odnajdziemy później w ruchu skautowym: kształtowanie poprzez praktyczne zadania i gry treningowe odbywające się w naturze, system małych, autonomicznych zespołów, za które odpowiada jeden z ich członków, wezwanie do osobistego wysiłku poprzez wyznaczanie etapów progresji, aż po odznakę – naszywkę z kwiatem lilii, potwierdzającą rozwój i osiągnięty poziom, dewizę „be prepared”², a nawet mundur: koszulę w kolorze khaki, chustę i połowy kapelusza o szerokim rondzie.

Działania BP okazały się sukcesem, a policja konna miała znaczący udział w opanowaniu sytuacji w kraju. Pokój między Burami a Brytyjczykami został ostatecznie podpisany w 1902 r., a policja przystąpiła do pracy na rzecz utrzymania spokoju. Następnie, w 1903 roku, BP został wezwany do pełnienia służby Generalnego Inspektora

² Dosłownie „bądź gotów”, co w polskim harcerstwie przełożono na zawołanie „czuwaj”.

Kawalerii. Wrócił do Wielkiej Brytanii, a niedługo potem otrzymał awans na generała porucznika, odpowiedzialnego za szkolenie jednostek terytorialnych w latach 1907–1910.

Zyskawszy od czasu oblężenia w Mafeking, wielką renomę w wojsku, wśród ludzi, a przede wszystkim wśród młodzieży, BP był wielokrotnie zachęcany do wykorzystania swojego doświadczenia ze zwiadu wojskowego i przystosowania go do kształtowania młodych ludzi.

Wszystko zaczyna się od dwóch małych książeczek

To dwie małe broszury BP zapoczątkują cały proces powstawania skautingu. Pierwsza z nich, *Aids to Scouting*, którą BP napisał dla wojskowych zwiadowców, szybko rozpowszechniła się w społeczeństwie, a następnie została przeredagowana i dostosowana przez kierowników organizacji młodzieżowych oraz wychowawców jako podręcznik zaradności. Autor został nawet poproszony o napisanie wersji przeznaczonej w szczególności dla młodych ludzi. BP nie dał się długo prosić. Już od dawna dojrzewała w nim myśl, by wykorzystać system kształcenia przez zwiad, który tak dobrze sprawdził się w wojsku, do wychowania młodzieży. Tym bardziej, że dostrzegł, iż brytyjska młodzież zamieszkująca ubogie dzielnice, bardzo często cechuje się słabym zdrowiem i bywa zaangażowana w przestępczość. Wszystko to sprawiło, że postanowił wdrożyć na rzecz młodych ludzi wszystkie rozwiązania i strategie, które opracował w Indii i Afryce. Konsultował się w związku z tym z wieloma wychowawcami i pedagogami, którzy zachęcali go do napisania wersji *Aids to Scouting* dostosowanej do młodzieży.

Wcześniej jednak, zgodnie ze swoim praktycznym i metodycznym podejściem do życia, BP chce przetestować swój pomysł w praktyce. Organizuje zatem pierwszy obóz skautowy dla młodzieży, na którym gromadzi młodych z renomowanych college'ów, jak i z przedmieść Londynu. Ten pierwszy obóz, który z dala od mediów i dziennikarzy gromadzi we wrześniu 1907 roku na wyspie Brownsea, na południu Anglii, dwudziestkę chłopców z różnych środowisk, okaże się fantastycznym sukcesem. BP, wspierany przez swoich dwóch najlep-

szych przyjaciół, majora MacLarena i Sira Percy'ego Everetta, uczy chłopców życia we wspólnocie w ramach małych, 6–7-osobowych zespołów. Chłopcy doświadczają w nich życia na świeżym powietrzu, gotowania na wolnym ogniu i spania pod namiotem. Tego typu aktywności zostają nazwane „kempingowaniem”, a pierwsze obozy skautowe BP leżą u źródła późniejszej mody na kempingi. Dni obozowe wypełnione są grami, zadaniami na obserwację i dedukcję, orientację, ratownictwo, a także biegami z przeszkodami, pracami ręcznymi i pracą z drewnem (tzw. pionierką). Niedługo potem BP organizuje drugi obóz, a kilka miesięcy później postanawia zorganizować obóz skautów morskich, prosząc swojego brata, żeglarza Waringtona, o napisanie książki skautowej dostosowanej do aktywności żeglarskich.

W następnym roku BP zaczyna redagować *Scouting for Boys* (tytuł polskiego wydania: *Skauting dla chłopców*), podręcznik zwiadu dostosowany do kształcenia młodych. Z początku pojawia się jako sześcioczęściowa seria zeszytowa, a dopiero później zostaje wydany w całości. Podręcznik ten był jedynie zbiorem tzw. „gawęd przy ognisku obozowym” (ang. *yarn*), czyli kilkustronicowych rozdziałów, w których BP opisuje gry, aktywności i wieczorne ogniska, odbywające się na obozie na Brownsea. Zawarte były w nich również przeróżne historie, opowieści i opisy przygód, pomysły na gry, praktyczne porady i moralne rozważania. Ledwie połowa serii została opublikowana, a już wszędzie powstawały grupki młodych, które chciały uprawiać skauting według zaproponowanego przez niego wzoru.

Sukces był oszałamiający. Jeszcze bardziej niż osobowością BP, społeczeństwo było uwiedzione konkretnym i praktycznym charakterem jego metody, którą sam określał z przymrużeniem oka tylko jako zwykłą sugestię na temat tego, jak przyczynić się do wychowania nastolatków. Co może jeszcze bardziej zaskakiwać, dzieci i młodzież pochłaniały tę książkę z takim samym zainteresowaniem co dorośli. Pisali oni do BP, prosząc o porady, podczas gdy niezliczone rzesze wychowawców i pedagogów, po przetestowaniu nowej metody, zwracało się do niego z gratulacjami i wyrazami wdzięczności. Nowe jednostki skautowe

powstawały jak grzyby po deszczu. Pojedyncze zastępy tworzyły się dzięki inicjatywie bardziej przedsiębiorczych chłopców, a drużyny w sposób bardziej zorganizowany, przy szkołach, parafiach i innych organizacjach młodzieżowych. H. van Effenterre (B6)

Od tego czasu dzieło BP zostało przetłumaczone na wiele języków i sprzedane w liczbie ponad 100 milionów egzemplarzy. Obecnie ukazało się już dwudzieste wydanie, co sprawia, że jest to jedna z najczęściej wydawanych książek na świecie. Zamiarem Baden-Powella było jedynie zaproponowanie nowej metody kształtowania młodych chłopców, która mogłaby zostać wykorzystana przez istniejące już organizacje młodzieżowe, takie jak Boys' Brigade i Young Men's Christian Association (YMCA). Ku jego zdziwieniu, młodzi sami zaczęli się organizować i tworzyć grupki skautowe, co zapoczątkowało narodziny jednego z największych ruchów młodzieżowych świata w historii.

Ku spontanicznemu powstaniu nowego ruchu wychowawczego

Istotnie, tworzył się wówczas prawdziwy ruch – dwa lata później, aż 120 000 młodych utożsamiało się ze skautingiem. Dziewczęta były równie zainteresowane, a na pierwszym dużym zlocie skautowym w 1909 roku, BP ze zdumieniem odkrył, że „boy-skautom” towarzyszyła silna reprezentacja dziewcząt, które same nazwały się „girl-skautkami”. BP zaskoczony był faktem, iż nawet dziewczęta połąkły haczyk skautingu.

Poprosił zatem swoją siostrę Agnes, aby zaopiekowała się nimi i żeby przeredagowała dla nich *Skauting dla chłopców*. Jej książka zostanie wydana w 1917, pod tytułem *Dziewczęta przewodniczki* (tytuł polskiego wydania).

Od 1909 do 1914 roku, w mniej niż 5 lat, skauting rozprzestrzenił się na wiele krajów. Najpierw na kraje Wspólnoty Narodowej (Commonwealth), a później na większość większych krajów świata, obejmując różne kultury i religie. Nigdy wcześniej prosta metoda wychowawcza nie rozprzestrzeniła się tak szybko i nieoczekiwanie,

mimo wielu niepewności oraz sprzeciwów, które budziła. Książka *Skauting dla chłopców* została przetłumaczona na liczne języki świata, a BP, który z początku myślał jedynie o brytyjskich chłopcach, zorientował się, że metoda skautowa może być stosowana poza granicami jego kraju. Na dużym zgromadzeniu skautów w Londynie w 1911, zorganizowanym z okazji obchodów Dnia Koronacji Króla Jerzego V, wśród trzydziestu tysięcy obecnych skautów, można było znaleźć skautów kilkunastu narodowości. Natomiast na zlocie w Birmingham w 1913, obecni byli reprezentanci już ponad dwudziestu narodowości³.

To było coś więcej niż zwykły ruch edukacyjny. Powoli rodziła się pewna światowa braterskość, wykraczająca ponad kultury i religie. Skauting rozpowszechnił się na wszystkie kontynenty, nawet na kraje muzułmańskie, co jest rzeczą dosyć zdumiewającą, zważywszy na chrześcijańskie korzenie tej metody. Prawdą jest, że BP, dla którego religia jest kluczowa w procesie kształtowania i rozwoju człowieka, był pełen szacunku dla każdego wyznania, pozwalając na swobodę w jego adaptacji, o ile zostaną zachowane pewne elementy wspólne: szacunek do Boga, do siebie samego i do bliźnich, a także służba na rzecz innych.

Dzisiaj skautów jest blisko sześćdziesiąt milionów – młodych i dorosłych, chłopców i dziewcząt, pochodzących z ponad 200 krajów. Ponad 500 milionów ludzi zostało już ukształtowanych przez skauting, licząc od jego początków.

BP, który chciał zaledwie zasugerować ówczesnym wychowawcom pewne idee i zaproponować im praktyczne rozwiązania, ma teraz zostać mianowany szefem nowego ruchu młodzieżowego, który trzeba jakoś zorganizować.

Za radą króla Wielkiej Brytanii Jerzego V, w 1910 r. generał porucznik Baden-Powell, w wieku 53 lat, kończy swoją służbę w armii, aby rozpocząć, jak to sam określił, swoje drugie życie i w pełni oddać się skautingowi. I o ile skauting miał pierwotnie charakter wojskowy, to

³ W zlocie brali udział także Polacy pod wodzą Andrzeja Małkowskiego i Michała Affanasowicza. Nad obozem delegacji z austriackiej Galicji powiewała biało-czerwona flaga (przyp. red.).

ten skauting służący kształceniu młodych ludzi, nie ma ani w celach, ani w sposobie organizacji, nic z wojskiem wspólnego, przeciwnie do tego, co myśli jeszcze dziś wielu ludzi:

Pod koniec mojej wojskowej kariery przystąpiłem do pracy, aby przekształcić to, co było sztuką uczenia ludzi, jak uprawiać wojnę, w sztukę uczenia ludzi, jak uprawiać pokój; skauting nie ma z wojskiem niczego wspólnego. BP (B1)

Nowy rodzaj skautingu służący kształtowaniu młodych ludzi

Punktem wyjścia dla BP była obserwacja, z której uczynił swój podstawowy aksjomat: *Wszyscy wychowawcy podpisują się pod tym aksjomatem: ani charakter, ani religia nie mogą być nauczane zbiorowo w całej klasie uczniów. BP (B11)*

Jeśli chodzi o kształtowanie charakteru, BP wyszedł właśnie z tego założenia, przystępując do swojego pierwszego zadania w armii, czyli wyszkolenia rekrutów tak, aby szybko stali się operacyjni – najpierw w Afganistanie, a następnie w Indiach i w południowej Afryce.

Moją pierwszą troską było wykształcenie u każdego z moich młodych żołnierzy charakteru, to znaczy nauczanie ich inicjatywy, samokontroli, poczucia honoru i obowiązku, odpowiedzialności, pewności siebie, ducha obserwacji i rozumowania. Robiłem to za pomocą metody zwanej skautingiem, czyli poprzez moralne i intelektualne wychowywanie jednostki, a nie jedynie rozkazywanie. BP (B11)

Zatem, według BP, najlepszym sposobem na wykształcenie charakteru jest wykorzystywanie nowych narzędzi pedagogicznych, jak te stosowane przez wojskowych zwiadowców i pionierów⁴, szczególnie w brytyjskiej armii kolonialnej. Opierają się one na praktycznych i zindywidualizowanych ćwiczeniach, które odwołują się do osobistego zainteresowania i własnej inicjatywy, a także w dużym stopniu wykorzystują lokalne otoczenie.

⁴ Mianem pionierów określano dawniej żołnierzy wojsk inżynierskich.

Pochodzenie i oryginalność metody skautowej polega na nadaniu istotnego znaczenia narzędziom pedagogicznym, pożądanym celom jak i wykorzystywanemu środowisku. Dlatego też należy je wszystkie dobrze poznać i zrozumieć, aby móc skutecznie je wykorzystywać w praktyce.

BP dostosuje te narzędzia pedagogiczne do psychiki młodych ludzi i będzie ich używał, aby wesprzeć ich rozwój. Wśród nich gra skautowa stanie się niezbędnym środkiem do lepszego poznania każdego młodego człowieka i rozwinięcia tego, co pozytywne w każdym z nich. *Zadaniem szefa, i to zadaniem niezwykle interesującym, jest odkrycie i wydobycie tego, co każdy chłopiec w sobie skrywa, a następnie uchwycenie i rozwinięcie dobra, aż do wykluczenia zła. Gdyż w każdym, nawet w najgorszym charakterze, znajduje się pięć procent dobrego. Cała zabawa polega na tym, aby te pięć procent odkryć i rozwiniąć do poziomu 80, 90 procent.* BP (B11)

Cel skautingu wychowawczego

Celem skautingu wychowawczego jest więc pełny i wszechstronny rozwój każdego młodego człowieka, by ten stał się samodzielny i zdolny do kierowania swoim życiem w sposób mądry i odpowiedzialny. Jak mawiał BP – aby potrafił sterować swoją łodzią, odnajdując spełnienie i szczęście. To właśnie on sam jest osobą, która najskuteczniej może pokierować własnym rozwojem.

Rolą szefa, skautowego wychowawcy, jest odkrycie i wydobycie tego, co każdy młody człowiek w sobie skrywa, a następnie stworzenie mu możliwości rozwinięcia tego, co dobre i wyeliminowania tego, co złe. Przypomnijmy, że według BP, nawet najtrudniejsze jednostki mają w sobie, w najgorszym wypadku, choć 5 procent dobra, które może być podstawą do ich dalszego rozwoju.

By wieść udane życie, charakter potrzebniejszy jest od erudycji. To właśnie tutaj odnajdziemy ważny cel skautingu: wychowywać – nie mówię szkolić – lecz wychowywać, to znaczy zachęcać młodego człowieka, by samemu uczył się tego, co przysparza mu charakteru i robił to, gdyż sam tego pragnie... Gdy uda nam się zaszczepić w kimś chęć

doskonalenia siebie, dołoży on wszelkich starań, by rozwijać się w tym kierunku, który najlepiej odpowiada jego temperamentowi i możliwościom. BP (B11)

Z drugiej strony, aby rozwój był kompletny i wszechstronny, nie wolno zaniedbywać żadnego aspektu ludzkiej natury – nie należy ich oddzielać ani przeciwstawiać ich sobie, lecz dbać i rozwijać każdy z nich równolegle. Człowiek stanowi bowiem całość – jego ciało, umysł i dusza nie są odrębnymi częściami, lecz uzupełniają się wzajemnie, stanowiąc jedność. Dlatego każda aktywność skautowa powinna umożliwiać rozwój wszystkich tych wymiarów.

Wreszcie, aby efekty wychowania były trwałe, konieczna jest chęć i aktywny udział samej osoby w procesie własnej formacji. Metoda skautowa z założenia ma charakter pozytywny i opiera się na przekonaniu o zdolności każdej osoby do samodoskonalenia oraz samodzielnego rozwijania siebie i swoich talentów. To tłumaczy indywidualistyczny wymiar tej metody, która dostosowuje narzędzia pedagogiczne do temperamentu każdego młodego człowieka i indywidualizuje jego ścieżkę rozwoju. Jest to metoda aktywna, pozytywna i optymistyczna, choć nie idealistyczna. Potrafi jednak wyznaczać zasady i granice, formułować wytyczne i budować porządek w sposób, który zyskuje akceptację wszystkich.

Elementy metody skautowej

BP określił od 4 do 5 celów skautingu oraz wiele narzędzi pedagogicznych, oprócz gry skautowej. Ojciec Sevin, twórca Scouts de France⁵, w swojej książce *Le Scoutisme* (w polskim tłumaczeniu: *Skauting*) podsumowuje istotę ruchu za pomocą kilku podstawowych elementów: Przynależności, Prawa Skautowego, rozwoju osobistego poprzez system sprawności i stopni, systemu zastępowego, otwartych przestrzeni⁶ i obozowania. Światowa Organizacja Ruchu

⁵ Pierwotna, największa organizacja skautowa we Francji, istniejąca do dziś po wielu transformacjach i adaptacjach. O. Jakub Sevin (1882–1951), francuski jezuita, bliski przyjaciel Baden Powella.”

⁶ BP mawiał, że *skauci są dziećmi wolnych przestrzeni, a skauting to braterstwo w służbie i świeże powietrze.*

Skautowego⁷ do opisu metody skautowej używa siedmiu elementów: Prawa i Przyrzeczenia, wychowania poprzez działanie, systemu zastępowego, symboliki, rozwoju osobistego, natury i wspierającej relacji z dorosłymi (załącznik 1).

Michel Menu⁸, były namiestnik skautów w organizacji Scouts de France, w swojej słynnej książce *Art et Technique du Scoutmestre* (w polskim tłumaczeniu: *Sztuka i technika Skautmistrza*), w której nawiązuje do tekstów BP i Ojca Sevin, opisuje metodę skautową za pomocą 15 elementów podzielonych na 5 celów, 5 narzędzi pedagogicznych i 5 wymiarów. Jest to pełny opis metody skautowej, którą często redukuje się jedynie do jej celów, podczas gdy w rzeczywistości zrewolucjonizowała ona pedagogikę. Wprowadziła nie tylko zupełnie nowe narzędzia, ale zaczęła również uwzględniać środowisko w procesie wychowania młodych ludzi.

Użyjemy tych 15 elementów, aby w pełni ująć wszystkie zasoby i bogactwo metody skautowej. Elementy te, będą zatem podzielone na 5 celów wychowawczych, 5 narzędzi pedagogicznych i 5 wymiarów środowiskowych.

⁷ WOSM – World Organization of the Scout Movement.

⁸ Naczelnik w latach 1946–1956. Oprócz tego autor książek o metodzie skautowej i jej innowator. Odnowiciel metody skautowej według założeń Baden-Powella, twórca projektu „Raider Scouts”, który stał się impulsem do ilościowego i jakościowego wzrostu skautów katolickich we Francji.

ROZDZIAŁ I

Cele skautingu

Celem skautingu jest zatem całościowe wychowywanie osoby, uwzględniające wszystkie jej wymiary, by ta stała się samodzielną i odpowiedzialną za swoje czyny. Już od starożytnej Grecji przyjmuje się, że istota ludzka jest „triadyczna”, to znaczy, że tworzą ją trzy główne składowe: ciało, umysł i dusza. Ciało jest jej fizyczną, widzialną powłoką. Należy do sfery sprawczości i umożliwia działanie. Umysł należący do sfery myśli i wrażliwości, pozwala z jednej strony posiadać inteligencję, pamięć, wyobraźnię i wolę, a z drugiej – uczucia i emocje. Wreszcie dusza, która należy do sfery bytu, stanowi podstawę naszego życia i świadomości – łączy nas z naszym Stwórcą. Jeśli rozłożymy natomiast umysł na 3 składowe, czyli na inteligencję, wolę i wrażliwość, tak jak zaproponował sławny grecki filozof Arystoteles, dojdziemy do 5 poziomów, na których funkcjonuje istota ludzka: ciało, dusza, wola, inteligencja i wrażliwość. Te same 5 poziomów odnajdujemy również w celach skautingu określonych przez BP.

Wspomniane składowe istoty ludzkiej są ze sobą ściśle powiązane i współzależne, a ich rozłączenie powoduje destabilizację, która poważnie zaburza rozwój i funkcjonowanie jednostki. Z tego powodu skauting dąży do pełnego, ale zarazem zrównoważonego rozwoju człowieka, co oznacza, że każda z jej części musi być jednakowo uwzględniona. To właśnie ma na myśli BP, mówiąc o kształtowaniu charakteru – kompletnym i harmonijnym rozwoju osobowości.

Możemy zatem mówić o integralnym rozwoju jednostki. WOSM, Światowa Organizacja Ruchu Skautowego bardzo szczegółowo objaśnia to uwzględnienie wszystkich części istoty ludzkiej, które zapewnia jej kompletny i harmonijny rozwój (załącznik 2).

Henry Geoffrey Elwes, jeden z pierwszych bliskich współpracowników BP, cytowany przez ojca Sevin (B18), tak właśnie pisał o kształtowaniu młodych ludzi przez skauting: *To kształtowanie zarazem swojego ciała, umysłu, jak i duszy. Potrzebny jest w tym wszystkim*

odpowiedni balans. Jeśli rozwijać będziesz jedynie ciało, stworzysz okaz wspaniałego zwierzęcia – to hodowanie, a nie wychowanie. Jeśli z kolei zajmiesz się jedynie umysłem, grozi Ci stworzenie umysłu fałszywego i niebezpiecznego. A jeśli przez trzy czwarte czasu skupiać się będziesz tylko na duszy, chłopcy nie będą do Ciebie przychodzić. Wychowanie prawdziwie naukowe musi zatem obejmować zarówno duszę, umysł, jak i ciało.

BP, na podstawie swoich doświadczeń pracy z młodymi ludźmi w wojsku oraz ich obserwacji, opracował listę ośmiu cech składających się na osobowość: poczucie honoru, pewność siebie, panowanie nad sobą, energiczność, radość życia, zręczność manualna wraz z inteligencją praktyczną, altruizm i wreszcie pobożność. Pokazuje następnie, jak je rozwijać, głównie za pomocą aktywności skautowych, uzupełnionych o wychowanie moralne i duchowe.

Cechy oraz działania, które je rozwijają:

Poczucie honoru rozwijane poprzez Prawo Skautowe – Przrzeczenie – powierzanie odpowiedzialności.

Pewność siebie rozwijana poprzez pływanie – zajęcia żeglarskie – ratownictwo – życie obozowe – budowanie konstrukcji z drewna – rajdy eksploracyjne.

Panowanie nad sobą rozwijane poprzez ducha fair play – techniki obserwacji – podchodzenie i tropienie – gry z elementami równowagi, strzelania (np. z łuku), rzucania do celu – umiarkowanie w jedzeniu – drzemki poobiednie – higienę seksualną.

Energiczność rozwijana poprzez pływanie – techniki sygnalizacji – gry sportowe i ćwiczenia fizyczne – karty pomiaru ciała i dzienniki treningowe – czystość i higienę osobistą – przebywanie na świeżym powietrzu i odpoczynek.

Radość życia rozwijana poprzez nauki przyrodnicze – odkrywanie natury i sztuki – rysunek – muzykę – śpiew i poezję – życzliwość i ducha służby.

Sprawność manualna rozwijana poprzez prace inżynierskie – prace ręczne – budowę drewnianych konstrukcji – naukę wiązania węzłów i lin – zdobywanie odznak technicznych (sprawności),

i inteligencja praktyczna rozwijana poprzez gry i zabawy na sportowczość, dedukcję oraz sprawdzające wiedzę i umiejętności – gry na tropienie, orientację, sygnalizację – ratownictwo – teatr i różne techniki ekspresji – przygotowywanie sprawozdań i raportów.

Altruizm rozwijany poprzez znajomość i szacunek dla zwierząt – dobre uczynki – ratownictwo – grę fair play – debaty i fikcyjne procesy sądowe – eksploracje i kontakt z innymi ludźmi – znajomość i szacunek dla swojego kraju.

Pobożność rozwijana poprzez obserwację natury – przyglądanie się swojemu ciału i szacunek do samego siebie – służbę i dobre uczynki – obrzędy religijne.

Godne uwagi jest to, że siedem przymiotów określonych przez BP na podstawie praktycznych doświadczeń, pokrywa się niemal całkowicie z wynikami badań naukowych dotyczących osobowości i poradnictwa zawodowego. Przykładem może być praca amerykańskiego psychologa Johna Hollanda, który wyróżnił 6 typów osobowości zawodowych, przy pomocy których można opisać osobowość człowieka (załącznik 3), a także nowsze odkrycia dotyczące ośmiu typów inteligencji (załącznik 4).

Te różne przymioty ująć można za pomocą 5 celów skautingu, jakimi są: zdrowie, kształtowanie charakteru, zmysł praktyczny, duch służby i poczucie Boga. Te 5 celów odpowiada 5 częściom składającym się na istotę ludzką: ciała, duszy, woli, inteligencji i wrażliwości. Cele te realizowane są poprzez rozwijanie 7 przymiotów osobowości według BP:

zdrowie (ciało) poprzez rozwój **panowania nad sobą i energiczności, zmysł praktyczny** (inteligencja) poprzez rozwój **zręczności manualnej i inteligencji praktycznej, charakter** (wola) poprzez rozwój **poczucia honoru, pewności siebie, panowania nad sobą i radości życia, duch służby** (wrażliwość) poprzez rozwój **altruizmu, poczucie Boga** (dusza) poprzez rozwój **pobożności**.

Pierwszy cel skautingu: zdrowie i rozwój fizyczny (stosunek do swojego ciała)

Skauting, daleki od dążenia do wydajności za wszelką cenę, rozwija zdrowie poprzez budowanie zdrowych nawyków związanych z odżywianiem, snem i higieną, a także przez aktywność na świeżym powietrzu i kontakt z naturą. Służą temu gry, tory przeszkód oraz sporty zespołowe. Całość tworzy zróżnicowaną, regularną, lecz umiarkowaną aktywność fizyczną, która nigdy nie powinna prowadzić do nadmiernego zmęczenia. Zdrowie jest pierwszym celem skautingu, ponieważ stanowi fundament dla wszystkich innych obszarów rozwoju człowieka.

Zdrowie – niezbędną podstawą rozwoju osoby

Zdrowie to fundament, na którym spoczywają wszystkie pozostałe elementy wychowania i rozwoju osoby. Społeczeństwo ma dużą skłonność do przedkładania wiedzy i rozwoju intelektualnego nad zdrowie i charakter. Otóż zdrowie jest konieczne do rozwijania charakteru i inteligencji – wszak jesteśmy istotami cielesnymi, a nasz umysł zamieszkuje nasze ciało.

Wiele minerałów jest absolutnie niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu i intelektu. Mają one też duży wpływ na rozwój charakteru. Na przykład niedobór glinu i magnezu może objawiać się złym samopoczuciem lub brakiem energii. Wapń z kolei jest niezbędny do prawidłowego rozwoju pamięci, a cynk do rozwoju inteligencji (załącznik 5).

Błędem jest chcieć rozwijać jedynie intelekt, gdyż jego rozwój zależy od zdrowia i odpowiedniej higieny życia. Nierównomierne rozwijanie wszystkich części osobowości może grozić poważną destabilizacją osobowości.

Prawidłowe zbudowanie osobowości jest możliwe jedynie w zdrowym, solidnym i zrównoważonym ciele. Skauting dąży do budowania mocnej osobowości w oparciu o zdrowie, poprzez wzmocnienie odporności na zmęczenie, rozwijanie zrównoważonego układu nerwowego i dobrego samopoczucia, gdyż to właśnie zdrowie zapewnia siłę fizyczną i moralną oraz radość życia.

Albowiem nie da się oddzielić myśli od czynu, fizyczności od mentalności ani ciała od umysłu. Można powiedzieć, że *człowiek myśli, kocha, cierpi, podziwia i modli się zarówno swoim mózgiem, jak i wszystkimi swoimi organami*⁹. To właśnie nadaje rozwijaniu zdrowia i aktywności fizycznej tak fundamentalne znaczenie i wartość.

Przypatrzmy się zatem po kolei każdej podstawowej składowej zdrowia i rozwoju fizycznego, które skauting chce promować. A są to: sen, tlen, woda, żywność, ćwiczenia fizyczne, zasady higieny oraz osobista odpowiedzialność za swój stan zdrowia.

Sen – niezbędny element dobrej równowagi

Sen jest u młodych ludzi bardzo ważną podstawą do rozwijania zrównoważonego układu nerwowego. Jego niedobór, poza tym, że jest źródłem złego nastroju i rodzi konflikty z otoczeniem, może mieć szkodliwy wpływ na całe życie. Dobra edukacja zdrowotna musi zatem bardzo poważnie brać pod uwagę długość trwania snu, czyli przynajmniej 12 godzin nocnego snu, aż do 18 roku życia. W wielu przypadkach, gdy dziecko płacze, zachowuje się w sposób nieprzyjemny lub czuje się źle we własnej skórze, to oznacza to brak snu. Ponadto, niedostatek snu, działając na hormony regulujące apetyt, jest źródłem niektórych rodzajów otyłości. Badanie Wisconsin Sleep Cohort Study wykazało związek między snem krótszym niż 8 godzin a tendencją do otyłości.

⁹ Cytat z bestsellerowej książki „L’Homme, cet inconnu” („Człowiek, ten nieznanomy”) francuskiego chirurga Alexisa Carrela (filozofa i moralisty), laureata nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny w 1912.

Niedobór snu wpływa również na układ odpornościowy. Sen dobrej jakości jest niezbędny dla naszego zdrowia i pozytywnie wpływa na odporność. Badanie przeprowadzone przez Uniwersytet Kalifornijski na 125 zdrowych dorosłych wykazało, że długość snu ma bezpośrednie przełożenie na jakość odporności organizmu. Badacze stwierdzili, że odpowiedź immunologiczna osób, które spały średnio mniej niż 6 godzin dziennie, była 11,5 razy słabsza od odpowiedzi odpornościowej osób, które spały średnio ponad 7 godzin. Osoby te były z tego powodu bardziej narażone na zachorowanie. Sen jest zatem niezbędny do wzmocnienia zdolności naszego organizmu do zwalczania chorób i stanów zapalnych. To dotyczy zarówno młodych, jak i dorosłych.

Dlatego też niezwykle istotne jest, aby podczas zajęć wspólnych, jak np. obozu letniego czy innych aktywności skautowych, uczyć respektowania snu swojego i innych, zwłaszcza że każdy z nas może mieć różne potrzeby dotyczące długości snu. W życiu w grupie godziny ciszy nocnej i porannej pobudki muszą być przez wszystkich dobrze znane. Zarówno ci, którzy mają skłonność do późnego zasypiania, jak i ci, którzy wstają wcześnie, powinni być zachęcani do szanowania snu innych i do starania się, by nikogo nie wybudzać.

Szacunek do ludzi zaczyna się od szacunku dla ich snu – życie w grupie będzie dzięki temu dużo spokojniejsze, a ryzyko wystąpienia konfliktów znacznie mniejsze. Sen w edukacji zdrowotnej musi być święty.

Tlen – kluczowy element zdrowia

Nasze ciało składa się z tysięcy komórek, które potrzebują do życia tlenu. Bez niego umierają po kilku sekundach.

Oddychanie pozwala na dostarczenie komórkom tlenu pobieranego z powietrza, a także na pozbycie się zbędnych substancji, takich jak dwutlenek węgla. Tlen przenika do krwi, która doprowadzana jest do komórek. Każdego dnia osoba dorosła wdycha około 8 000 litrów

powietrza, czyli mniej więcej 0,5 litra na każdy wdech. Tlen jest więc także jednym z najważniejszych elementów potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu.

Dobre dotlenienie niesie ze sobą wiele korzyści: oczyszcza krew, wzmacnia organizm i pomaga mu zwalczać drobnoustroje oraz choroby. Łagodzi również nerwy, przynosi spokój i pogodę ducha, pobudza apetyt, wspomaga trawienie i zapewnia regenerujący sen. Ponadto wzmacnia ważne narządy i pomaga oczyszczać organizm z nagromadzonych toksyn. Ogranicza także zakwasy, skurcze i zmęczenie oraz zmniejsza drażliwość.

W naszych miejscach zamieszkania, a szczególnie w miastach, stężenie tlenu w powietrzu jest coraz mniejsze i może niedługo osiągnąć poziom 18%, podczas gdy średnia na Ziemi wynosi 21%. W gorące dni, w dużych miastach, to stężenie może być jeszcze niższe. Niestety, większość ludzi nie otrzymuje odpowiedniej dla dobrego zdrowia ilości tlenu. Dlatego skauting promuje aktywności odbywające się na świeżym powietrzu i w miejscach dobrze dotlenionych – z dala od miast i blisko lasów, gdyż to rośliny i drzewa, wraz z oceanami, dostarczają człowiekowi niezbędnego tlenu.

Dlatego też BP kładzie nacisk na regularne praktykowanie jednej aktywności fizycznej, a mianowicie marszu z aktywnym oddychaniem¹⁰: przez 3–4 kroki wdychamy, a przez następne 3–4 kroki głęboko wypuszczamy powietrze. Kładzie również nacisk na korzyści spania przy otwartym oknie, bądź przynajmniej w dobrze przewietrzonym pomieszczeniu. On sam spał przez większość czasu pod gołym niebem lub na swoim balkonie, zarówno latem, jak i zimą.

Woda – źródło życia i zdrowia

Tak jak tlen, którym oddychamy, woda jest niezbędna dla naszego organizmu. Regularne picie wody, podobnie jak codzienna higiena, jest kluczem do dobrego zdrowia. Przyjmuje się, że przeciętna osoba dorosła o masie 60 kg potrzebuje od 2,5 do 3 litrów wody dziennie

¹⁰ Technika podobna do marszu afgańskiego wymyślonego 70 lat po napisaniu *Scouting for Boys*.

(50 ml/kg masy ciała/dzień). Młody człowiek w okresie wzrostu potrzebuje jej w takiej samej ilości. Żywność dostarcza nam średnio około litra wody dziennie. Powinniśmy zatem pić przynajmniej 1,5 litra wody dziennie, a zdecydowanie więcej w przypadku regularnej aktywności fizycznej bądź upałów.

Dlaczego powinniśmy pić tyle wody?

Woda, zaraz po tlenie, jest drugą najważniejszą substancją dla naszego zdrowia. Stanowi podstawę wszystkich biologicznych procesów zachodzących w organizmie, pełni funkcję uniwersalnego „środka transportu” i rozpuszczalnika dla zbędnych substancji. Jest szczególnie istotna dla układu pokarmowego, ponieważ umożliwia transport składników odżywczych. Uczestniczy również w regulacji temperatury ciała, a utrzymanie jej na stałym poziomie jest absolutnie kluczowe, dlatego też powinniśmy pić wodę m. in., gdy mamy gorączkę. Woda odbiera nadmiar ciepła z organizmu i odprowadza je podczas pocenia. Bez jedzenia jesteśmy w stanie przeżyć od trzydziestu do czterdziestu dni, lecz bez wody jedynie kilka dni. Pokazuje to, do jakiego stopnia woda jest dla nas istotna.

Niedobór wody może zatem skutkować poważnymi konsekwencjami dla naszego organizmu. Picie zbyt małej ilości wody może prowadzić do problemów z trawieniem, układem krążenia, skórą, mięśniami, nerkami, a także do podwyższonego ciśnienia i trudności z koncentracją.

Można więc powiedzieć, że zdrowie kryje się w wodzie. Tym bardziej, że zawiera ona fundamentalne dla metabolizmu sole mineralne i mikroelementy (załącznik 5), których za mało jest w naszej współczesnej diecie, znacząco oddalonej od diety naturalnej.

Sole mineralne to nieorganiczne związki chemiczne spotykane w naturze i w glebie. Mikroelementy natomiast to metale i półmetale występujące stale w ludzkim organizmie, choć w śladowych ilościach. Są one kluczowymi składnikami reakcji biochemicznych zachodzących w naszym ciele. Woda zawiera wiele tych pierwiastków, obecnych w glebie i innych środowiskach, przez które prze-

pływa. Wszystkie są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu, gdyż działają na zasadzie wzajemnych interakcji: niedobór jednego może uczynić pozostałe toksycznymi dla naszego ciała.

Ponieważ organizm nie jest w stanie samodzielnie ich wytwarzać, muszą być dostarczane z pożywieniem, w tym także z wodą, w której jest ich mnóstwo. Jest to szczególnie ważne dziś, gdy spożycie produktów bogatych w mikroelementy, takich jak produkty pełnoziarniste, warzywa zielone czy pokarmy zawierające skrobię, znacznie się zmniejszyło.

Trzeba zatem pić bez ograniczeń, chociażby po to, by uzupełnić wodę straconą w ciągu dnia (poprzez mocz, pot, oddychanie...), lecz nie byle jaką wodę – najlepiej, żeby była czysta, jeśli to możliwe naturalna (to znaczy nieprzetworzona) i żeby nie stała zbyt długo w plastikowej butelce.

Żywność – źródło zdrowia i sposób zapobiegania chorobom

Wszyscy powinniśmy „zdrowo jeść”, chociażby ze względu na udowodniony naukowo wpływ sposobu odżywiania na zdrowie. Zdrowa dieta to kluczowy element rozwoju ludzkiego zdrowia.

Lecz co to właściwie znaczy „zdrowo jeść”? Nauka o żywieniu rozwinęła się na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat i kładzie dziś szczególny nacisk na żywienie jako istotny element profilaktyki zdrowotnej. Nie jest to jednak nowe podejście. Już Hipokrates, słynny lekarz i filozof grecki, mówił: „Niech żywność będzie Twoim lekarstwem”.

Znana jest nam koncepcja zbilansowanej diety, a potencjalna szkodliwość współczesnej, przemysłowo przetworzonej żywności, została już dostatecznie udokumentowana. W ostatnich latach zaczęliśmy lepiej rozumieć rolę witamin, minerałów, mikroelementów, przeciwutleniaczy i aminokwasów, a także synergię zachodzącą między tymi składnikami. Niestety, jesteśmy dziś świadkami drastycznego zubożenia naszej diety będącego skutkiem wielu czynników: inten-

sywnego rolnictwa, uprawy wyselekcjonowanych, szybkoorosnących odmian roślin, wyjałowienia gleby oraz powszechnego spożywania produktów wysoko przetworzonych. Co więcej, wiele witamin i niezbędnych składników odżywczych występuje w produktach, które nie są już regularnie spożywane, takich jak wątróbka, mózdzek czy nerki. Szereg amerykańskich, kanadyjskich i angielskich badań opublikowanych w ciągu ostatnich piętnastu lat, dokumentuje to zubożenie. Przykładowo, jabłko zawierało niegdyś 400 mg witaminy C – dziś dostarcza zaledwie 4 mg, czyli stukrotnie mniej. Podobny spadek dotyczy witaminy A, która niemal całkowicie zniknęła z ziemniaków i cebul. Również zawartość wapnia i żelaza zmniejszyła się w 80% badanych warzyw i owoców.

Pewna francuska badaczka obliczyła, że możliwe jest dostarczenie organizmowi wszystkich zalecanych składników odżywczych bez potrzeby suplementacji, pod warunkiem regularnego spożywania podrobów, mięczaków, roślin oleistych, suszonych owoców i pełnoziarnistego chleba oraz dużej ilości świeżych owoców i warzyw – co najmniej kilograma dziennie. Zdrowa dieta jest niezbędna, tymczasem współczesny sposób odżywiania nie dostarcza już wszystkich kluczowych składników odżywczych. Ułożenie jadłospisu, który zapewnia każdą z tych substancji w pożądanym proporcjach, może być zadaniem pracochłonnym. Na szczęście można sobie ułatwić życie, przestrzegając kilku podstawowych zasad, które powinny być stosowane podczas skautowych aktywności:

- zbilansowane posiłki – zasadą jest wybór pokarmów z każdej grupy: węglowodanów, białek, lipidów (załącznik 6);
- zróżnicowane posiłki – aby zapewnić organizmowi wszystkie niezbędne składniki odżywcze, należy codziennie spożywać nie tylko po jednym pokarmie każdej grupy, ale po kilka pokarmów z każdej grupy;
- żywność świeża i dobrej jakości – oznacza to unikanie przetworzonej żywności, takiej jak słone i słodkie przysmaki, przemysłowe wypieki i gotowe posiłki, a wybieranie w miarę możliwości świeżo zebranych warzyw i ekologicznego mięsa;

- jeść w rozsądnych ilościach – nadwaga jest statystycznie i niezależnie powiązana z wieloma chorobami i skróconą oczekiwaną długością życia. Badania pokazują, że dieta niskokaloryczna, ale zawierająca odpowiednie ilości wszystkich składników odżywczych, stosowana przez długi czas, może wydłużać życie i pomagać w zapobieganiu niektórym nowotworom.

Tak więc dobra edukacja żywieniowa powinna uczyć młodych ludzi, aby jedli po trochu wszystkiego, tak by ich dieta była pełnowartościowa i zbilansowana, aby jedli posiłki wyłącznie podczas wyznaczonych pór i o regularnych godzinach, aby unikali produktów przetworzonych i konserw, aby wybierali produkty świeże bądź mrożone, zwłaszcza warzywa i owoce, aby wybierali produkty pełnoziarniste oraz ekologiczne, i wreszcie aby nie marnowali jedzenia, czyli przygotowywali tylko tyle, ile zamierzają zjeść i jedli wszystko, co zostało przyrządzone.

Regularne wykonywanie aktywności fizycznej

Brak aktywności fizycznej jest jednym z głównych czynników ryzyka zdrowotnego we współczesnym stylu życia. Wraz z pojawieniem się społeczeństwa przemysłowego, maszyny częściowo zastąpiły wysiłek mięśni człowieka, a praca rolnika i rzemieślnika ustąpiła miejsca pracy w fabryce. Następnie, wraz z rewolucją komputerową i internetową, zaczęły zanikać zawody wymagające pracy fizycznej. Współczesny człowiek spędza większość czasu, siedząc przed ekranem komputera, a także przy stole, w transporcie publicznym czy wieczorem przed telewizorem. Nasze ciało jest jednak zaprojektowane do ruchu, a mięśnie stanowią 50% jego masy. Potrzebuje więc regularnej aktywności. Paradoksalnie, podczas gdy wysiłek fizyczny współczesnego człowieka stale maleje, jego dieta staje się coraz bardziej kaloryczna. Konsekwencje tego zjawiska poważnie szkodzą zdrowiu:

- z powodu braku ruchu stawy „rdzewieją”;
- mięśnie mają tendencję do zanikania;

- nadwaga, gromadzenie się tłuszczu we krwi i tkankach, cukrzyca, wysokie ciśnienie krwi i miażdżyca – wszystkim tym zjawiskom sprzyja dieta zbyt kaloryczna w stosunku do zmniejszonego wydatku energetycznego;
- zmęczenie mięśni jest zastępowane przez zmęczenie nerwowe, co skutkuje stosowaniem szkodliwych używek: tytoniu, alkoholu i nadmiernej ilości kawy. Stres prowadzi do nadużywania środków uspokajających, a trudności ze snem do częstego stosowania tabletek nasennych;
- pojawia się osteoporoza, czyli odwapnienie kości.

Najlepszym lekarstwem na te problemy jest regularna aktywność fizyczna, która musi być systematyczna, aby przynosić efekty. Ma ona wiele korzyści zdrowotnych. Liczne badania wykazały związek między aktywnością fizyczną a zwiększoną odpornością organizmu na choroby. W jednym z nich naukowcy udowodnili, że regularne ćwiczenia zmniejszają ryzyko przeziębienia o 50% i skracają czas trwania objawów o 31%.

Gdy aktywność fizyczna wykonywana jest zgodnie z określonymi zasadami i zawiera element zabawy lub współzawodnictwa, staje się sportem. Ćwiczenie i uprawianie sportu to doskonały sposób na rozwijanie panowania nad sobą, naukę przestrzegania wspólnych reguł oraz zdobywanie szacunku dla innych. Sport powinien także uczyć akceptowania porażek oraz okazywania postawy fair play wobec przeciwnika.

Młody człowiek odkrywa w sporcie także wartość wysiłku i rozwija swoją siłę woli. Uczy się przewyższać nieśmiałość. Jeśli dziecko od najmłodszych lat nabierze zamiłowania do aktywności fizycznej i sportu, łatwiej mu będzie utrzymać ten nawyk w dorosłym życiu oraz kontynuować go przez całe życie, dostosowując ćwiczenia do swojego wieku i stanu zdrowia. Ćwiczenia fizyczne i sport przyczyniają się do harmonijnego rozwoju osobowości dziecka, zarówno na poziomie fizycznym, moralnym, jak i intelektualnym. Przypomnijmy raz jeszcze: wychowywanie dziecka to całość, w której rozwój fizyczny, moralny, intelektualny i duchowy są ze sobą nierozzerwalnie powiązane.

Aby aktywność fizyczna była naprawdę korzystna, musi być wykonywana regularnie. Nacisk powinien być położony na ćwiczenia dynamiczne, w których elastyczność jest ważniejsza niż siła, a zwłaszcza na ćwiczenia wytrzymałościowe, zamiast statycznych ćwiczeń siłowych.

O ile nadmierny, morderczy wysiłek jest niebezpieczny dla serca, o tyle ćwiczenia wytrzymałościowe je chronią. Mają one tę zaletę, że są wykonywane aerobowo, czyli bez zatrzymania oddechu. Jakość oddechu podczas ćwiczeń ma kluczowe znaczenie; nigdy nie należy ćwiczyć aż do utraty tchu. Oddech powinien pozostać regularny, z równą długością wdechu i wydechu; dobry wydech jest bardzo ważny.

Wszystkie ćwiczenia muszą być oczywiście dostosowane do wieku i stanu zdrowia danej osoby. Progresywność wysiłku jest niezbędna. Najlepsze są ćwiczenia pozbawione elementu rywalizacji czy bicia rekordów, gdyż nie wywierają żadnej presji. Aby były jeszcze skuteczniejsze, powinny być jak najbardziej naturalne – przypominające ćwiczenia według naturalnej metody Héberta.

Metoda Héberta – naturalna metoda wychowania fizycznego

Metoda naturalnego wychowania fizycznego została opracowana przez francuskiego oficera marynarki wojennej, Georges'a Héberta. Urodził się on w Paryżu w 1875 roku, a zmarł w 1957 roku. Jako kapitan marynarki wojennej szybko zainteresował się wychowaniem fizycznym i stał się odpowiedzialny za szkolenie fizyczne w marynarce wojennej. Pomysł na tę naturalną metodę narodził się podczas jego podróży po Afryce, gdzie zaobserwował doskonałą kondycję fizyczną tubylców. Ludzie, których spotykał, byli wyjątkowo sprawni i znakomicie zbudowani, mimo tego, że nie podejmowali żadnych specjalnych ćwiczeń poza tymi, które wymagał od nich ich tryb życia, bliski przyrodzie.

Georges Hébert obserwował codziennie działania i ruchy, które mieszkańcy tych afrykańskich ziem wykonywali każdego dnia. Następnie przekształcił te naturalne działania na ćwiczenia i gry,

które mogłyby być praktykowane przez mieszkańców Europy w ich własnym środowisku. Wyszedł z założenia, że styl życia tych rdzennych ludów odpowiada temu, jaki natura przeznaczyła człowiekowi, podczas gdy nowoczesny sposób życia oddalił ludzi od naturalnego wzorca, prowadząc do zaburzeń w rozwoju fizycznym. Dzięki tym naturalnym ćwiczeniom można jednak odzyskać pełnię i harmonię fizycznego rozwoju, charakterystyczną dla rdzennych mieszkańców Afryki.

Metoda opracowana przez Héberta nie jest właściwie programem treningowym, lecz adaptacją naturalnych ruchów wykonywanych przez ludzi żyjących blisko natury. Nie obejmuje statycznych ćwiczeń, takich jak podciąganie czy pompki, lecz skupia się na ruchach dynamicznych. Georges Hébert podzielił te naturalne czynności na 10 kategorii: chodzenie, bieganie, skakanie, wspinanie się, podnoszenie i przenoszenie ciężarów, chodzenie na czworaka, rzucanie, balansowanie, walczenie i bronienie się, oraz pływanie.

Cała idea metody Héberta opiera się na naturalnym i harmonijnym rozwoju ciała, co stoi w sprzeczności z monodyscyplinarnym i skostniałym podejściem do sportu, które Hébert potępiał. Wyzwolił on wychowanie fizyczne od tradycyjnej, zamkniętej i zakurzonej sali gimnastycznej, promując aktywność na świeżym powietrzu, blisko przyrody i chodzenie z gołym torsem, aby wzmocnić ciało poprzez umiarkowane, acz regularne wystawianie go na działanie wiatru, zimna, deszczu i słońca. Rozwój fizyczny osiąga się zatem poprzez naturalne ruchy: bieganie, skakanie, wspinanie się, balansowanie, rzucanie przedmiotami – wszystko to w możliwie jak najbardziej naturalnym otoczeniu. Hébertowa „sesja” treningowa jest zatem serią nieprzerwanych ćwiczeń, przeplatających bardziej intensywny wysiłek (bieganie, wspinaczka, skakanie, noszenie, zapasy itp.) z okresami względnego odpoczynku (chodzenie, balansowanie, rzucanie). Ćwiczenia te mogą przybrać formę toru przeszkód, zwanego „torem Héberta”, który pokonuje się jednym ciągiem (załącznik 7).

Jak więc widać, metoda Héberta dąży do zrównoważonego rozwoju człowieka. Nie chodzi o to, by być mistrzem jednego rodzaju aktywności – na przykład doskonałym biegaczem, który nie potrafi

pływać lub świetnym pływakiem, który nie byłby dobrym chodzącym – ponieważ taka jednostronność oznacza brak pełnej sprawności fizycznej. Cel metody Héberta zawarty jest w jego motto: „być silnym, aby być użytecznym”, nie poprzez dążenie do rekordowych wyników, ale poprzez dążenie do równowagi i użyteczności.

Metoda ta została przetestowana na prawie dziesięciu tysiącach osób, na chłopcach okrętowych, majtkach i marynarzach, na dzieciach, nastolatkach i dorosłych obu płci. Za każdym razem przynosiła doskonałe efekty i zachwyciła oficerów, którzy byli świadkami pokazów ćwiczeń, wykonywanych przez fizylierów porucznika Héberta w sportowym ośrodku armii francuskiej – Ecole de Joinville.

BP – choć nie poznał Héberta ani sam nie był specjalistą od wychowania fizycznego – poczynił podczas swoich licznych kampanii w Afryce podobne obserwacje jak Hébert. Zaproponował ćwiczenia i gry fizyczne odbywające się na łonie natury, które realizują wszystkie założenia dziesięciu podstawowych grup ćwiczeń naturalnych metody Héberta. Nic więc dziwnego, że naturalna metoda Héberta odnalazła swoje miejsce w skautingu już w latach dwudziestych XX wieku jako metoda rozwijania zdrowia, charakteru i postawy obywatelskiej.

Metoda naturalna Héberta stała się we Francji przez lata oficjalną metodą Ministerstwa Sił Zbrojnych, Ministerstwa Młodzieży i Sportu oraz Ministerstwa Edukacji. Została następnie wyparta w latach 70. przez „metodę sportową”, która jest bardziej indywidualistyczna i elitarna, ponieważ kładzie nacisk na doskonalenie się w jednym sporcie, a nie na harmonijny i pełny rozwój fizyczny. Metoda Héberta jest jeszcze obecnie praktykowana w skautingu i w niektórych krajach.

Skauting pozostaje wierny tej metodzie, ponieważ doskonale wpisuje się ona w jego ducha i cele. Życie obozowe na łonie natury, proste i zbliżone do trybu życia naszych przodków, wymaga wykonywania tych wszystkich naturalnych ruchów, za sprawą wszelkich codziennych, niezbędnych czynności obozowych, licznych gier i wędrówek, gier sportowych, biegów na orientację, konkurencji na obozowej

„olimpiadzie”¹¹ i torów przeszkód, które młodzi sami przygotowują, wykorzystując naturalne otoczenie. Nie można też pominąć tak zachwalanego przez BP „kroku skautowego”, który polega na naprzemiennym wykonywaniu 40 kroków marszu i 40 kroków biegu. Dzięki temu przeplataniu chodzenia i biegania możliwe jest poruszanie się w tempie co najmniej 6 km/h bez większego wysiłku.

Techniki treningu fizycznego opracowane przez Héberta i BP, mające na celu w pełni harmonijny rozwój ciała, są do siebie bardzo podobne. Ich twórcy nie poprzestają jednak na zwykłych ćwiczeniach fizycznych.

Obydwaj mają również na celu rozwój moralny i obywatelski jednostki. Aktywność fizyczna powinna również kształtować takie zalety jak samokontrola, energiczność, zaradność oraz służba innym i społeczeństwu.

Aktywność fizyczna dająca energię i służąca uzyskaniu samokontroli

Edukacja zdrowotna powinna również uczyć samokontroli. BP wskazywał dwa sposoby osiągnięcia tego celu: z jednej strony ćwiczenia fizyczne (w szczególności ćwiczenia na wytrzymałość, równowagę oraz strzelanie do celu), a z drugiej uczenie się zachowywania wstrzemięźliwości w jedzeniu oraz dbania o higienę ciała i higienę seksualną.

Skauting korzysta z wielu gier, które dobrze rozwijają samokontrolę i siłę woli: to zazwyczaj gry na spostrzegawczość i podchody, tak lubiane przez młodych ludzi. Do tego dochodzą także ćwiczenia na równowagę, takie jak chodzenie po belce lub po napiętej linie, które są kolejnym sposobem rozwijania panowania nad sobą. BP eksperymentował w wojsku z ćwiczeniem polegającym na chodzeniu po belce, znajdującej się kilka metrów nad ziemią, i odkrył, że uczy ono umiejętności skupienia się na zadaniu wymagającym uważnego

¹¹ „Olimpiada” to jedna z aktywności skautowego obozu letniego, polegająca na wykonywaniu zastępem różnorodnych konkurencji fizycznych i sportowych (takich jak zapasy, bieg sprawnościowy, przeciąganie liny itp.).

wykonania, a tym samym kontrolowania siebie i swoich nerwów. Dowodem na to jest fakt, że wykonujący to ćwiczenie wojskowi lepiej i dokładniej wykonywali późniejsze ćwiczenia strzeleckie. I odwrotnie, strzelanie czy rzucanie piłką lub innym przedmiotem do celu pomaga rozwijać samokontrolę. Podobnie ćwiczenia i gry sygnalizacyjne są wszechstronnymi ćwiczeniami, gdyż są praktycznymi ćwiczeniami fizycznymi (np. ruszanie godziną po godzinie ciałem i ramionami jak w przypadku semafora) rozwijającymi również widzenie na odległość, inteligencję praktyczną i panowanie nad sobą.

Innym ćwiczeniem proponowanym przez BP, które zapewnia dobre dotlenienie i uczy samokontroli, jest wspomniany już chód oddechowy, czyli szybki chód z głębokimi wdechami na 3–4 kroki i głębokimi wydechami na tę samą liczbę kroków. Ogólnie rzecz biorąc, oddychanie ma duży wpływ na nasze zachowanie, a powolne, głębokie oddychanie z brzucha daje większą kontrolę nad swoim ciałem i jego odruchami.

BP kładzie szczególny nacisk na jeszcze dwa sposoby rozwijania samokontroli: wstrzemięźliwość w jedzeniu oraz higienę seksualną.

- wstrzemięźliwość w jedzeniu: *Dla chłopca jest mniej więcej tak samo istotne, by nie jadł za dużo, jak dla mężczyzny, by za dużo nie pił. Hamowanie apetytu, ograniczanie ilości i kontrolowanie rodzaju spożywanego jedzenia jest dla niego dobrą lekcją panowania nad sobą... Celem jest, aby był w dobrej formie do uprawiania lekkoatletyki. W ten sposób wstrzemięźliwość staje się środkiem zarówno moralnego, jak i fizycznego wychowania.* BP (B1)
- higiena seksualna: jest to jedna z najważniejszych kwestii w wychowaniu młodych ludzi i nie można jej ignorować. Ale nie jest łatwo o niej mówić. Szef musi to robić taktownie i podchodzić do każdego przypadku indywidualnie.

Wielka bariera przesądów i fałszywej pruderii musi zostać jeszcze przełamana przez rodziców i społeczeństwo. Należy zdać sobie z tego sprawę i postępować taktownie. Oczywistym jest, że zajęcie się tą kwe-

stia jest przede wszystkim obowiązkiem rodziców. Wielu z nich unika jednak tego obowiązku i znajduje sobie wymówki. Takie zaniechanie praktycznie pachnie kryminałem.

Jak napisał jeden z lekarzy, dawniej często wyrażano obawę, że takie nauczanie doprowadzi do wykształcenia podłych nawyków. Nie ma jednak na to żadnych dowodów. Z drugiej strony, doświadczenie pokazuje, że ignorancja w tym temacie doprowadziła wielu do moralnego i fizycznego upadku.

Sam fakt, że jest to temat tabu między dziećmi i dorosłymi sprawia, że staje się on poniekąd ekscytujący; zwykle skutkuje to tym, że chłopiec uzyskuje wiedzę na ten temat zupełnie zniekształconą od innych chłopców.

Osobiście uważam, że poza wstępnym wytłumaczeniem, jak rozmnażają się rośliny, ryby i zwierzęta, dobrze do chłopców przemawia (tak jak i do mnie przemówiło, gdy usłyszałem o tym po raz pierwszy) powiedzenie im, że w każdym z nich rozwija się zarodek dziecka (...), że ich obowiązkiem jest strzec go, aż do zawarcia małżeństwa (...) i że byłoby rzeczą niehonorową, gdyby zapomnieli o tym obowiązku i marnowali go w inny sposób. Na wiele sposobów będą kuszeni, by to zrobić, ale muszą być silni i muszą go zachować.

Wiem, jak bardzo chłopcy tego potrzebują. Wiem, jak wdzięczni są później za pomoc, której im udzieliliśmy. BP (B1)

Dziś, być może nawet bardziej niż kiedykolwiek, wraz z nowymi mediami, internetem i serwisami społecznościowymi, problem ten pozostaje kluczowy. Wychowawcy mają jednak do dyspozycji dobre zasoby edukacyjne, mianowicie bardzo dobrze napisane, dostosowane do młodych ludzi książki oraz wyspecjalizowane organizacje, które mogą przeprowadzić odpowiednie zajęcia.

Najlepsza pedagogika: odwołanie się do osobistej odpowiedzialności

Najlepszą formą edukacji zdrowotnej jest uczynienie młodego człowieka odpowiedzialnego za własne zdrowie: *Musisz wskazać mu najlepsze sposoby rozwijania siły i zdrowia oraz błędy, których należy unikać, a także nauczyć go, że to on sam jest osobiście odpowiedzialny za swoje zdrowie.* BP (B11)

BP zaleca kilka sposobów zaszczepienia w młodych ludziach zamiłowania do własnego rozwoju fizycznego: 1 – ukazanie niezwykłości funkcjonowania ludzkiego ciała za pomocą objaśnień i rysunków, 2 – zachęcanie do praktykowania zasad higieny osobistej, 3 – korzystanie z kart pomiarów ciała, 4 – korzystanie z dzienników osiągnięć treningowych i wreszcie 5 – zalecanie aktywności fizycznej dostosowanej do indywidualnych potrzeb każdego. Przyjrzyjmy się po kolei każdemu z tych punktów:

1 – Wytłumaczenie, jak funkcjonuje nasze ciało: *Może to zostać przekazane poprzez studiowanie przyrody. Można studiować anatomię roślin, ptaków czy też skorupiaków i dostrzec w nich cudowne dzieło Stwórcy. Następnie, w taki sam sposób można analizować budowę i sposób funkcjonowania ciała młodego człowieka: mięśnie, szkielet, nerwy, mózg i jego rolę w poruszaniu ciała, jak przebiega proces krążenia krwi i oddychania. Wszystko to powtórzone jest w najdrobniejszych szczegółach w milionach istot ludzkich, a mimo to nie istnieją dwie takie same twarze czy dwa identyczne odciski palców.*

Należy przekazać młodemu człowiekowi myśl, że ma wspaniałe ciało, że powinien je strzec i rozwijać jak dzieło i świątynię Boga. To ciało, które zdolne jest do aktów odwagi i do czynienia rzeczy dobrych, jeśli tylko kierowane jest poczuciem obowiązku i duchem rycerskości, innymi słowy, rozwiniętą moralnością. Tak oto rodzi się szacunek do samego siebie. BP (B1)

Dlatego też musimy przedstawiać działanie tej cudownej maszyny, jaką jest nasze ciało, w atrakcyjny i ciekawy sposób, aby uświadomić młodym ludziom dar, jaki otrzymali i dać im chęć dbania o niego tak dobrze, jak to tylko możliwe. Aby mogli też czerpać korzyści

z dobrego samopoczucia, które wynika z posiadania zadbanego oraz zdrowego ciała i aby jak najdłużej, jak to możliwe, mogli wykorzystywać to ciało do czynienia dobra i do służenia innym.

2 – Zachęcanie młodych ludzi do praktykowania zasad higieny osobistej i wyjaśnianie powodów takiego postępowania, aby zachęcić ich do stosowania ich w praktyce we własnym życiu (załącznik nr 8).

3 – Stosowanie kart pomiarów ciała: każda osoba regularnie mierzy swój wzrost, wagę i wskaźnik masy ciała (BMI) i porównuje je ze średnimi podanymi przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) dla swojego wieku. Dzięki temu można ocenić swoją tężyznę fizyczną i jakie środki powinno się podjąć, aby uzupełnić wszelkie braki.

4 – Podobnie korzystanie z dzienników osiągnięć treningowych: każda osoba regularnie zapisuje swoje wyniki w bieganiu, skoku wzwyż, skoku w dal, wspinaniu się po linie i ewentualnie pływaniu oraz porównuje je ze średnimi wynikami dla swojego wieku.

5 – Wreszcie, zalecanie regularnej, rozwijającej i dostosowanej indywidualnie aktywności fizycznej: BP proponuje w swojej książce *Skauting dla chłopców* 5 ćwiczeń, które powinni wykonywać codziennie młodzi ludzie, którzy chcą poprawić swoją kondycję fizyczną lub nadrobić wszelkie braki wykazane przez ich karty pomiaru ciała lub dzienniki treningowe. Jednak w dzisiejszych czasach wszelkiego rodzaju programy treningowe, dostosowane do indywidualnych potrzeb każdego, można znaleźć w internecie.

Drugi cel skautingu: rozwój charakteru i emocjonalności¹² (relacja z samym sobą)

W dzisiejszych czasach wzrost dobrobytu, dążenie do komfortu materialnego, intelektualnego i moralnego, rosnący wpływ mediów, reklamy i propagandy coraz częściej prowadzą do konformizmu,

¹² W znaczeniu „uczuciowej sfery psychiki ludzkiej” – patrz Wielki słownik języka polskiego.

ujednoliconego sposobu myślenia, a nawet do bierności i bezczynności. Kształtowanie charakteru oznacza kształtowanie własnych poglądów i umiejętności podejmowania decyzji w taki sposób, aby nie podążać, a być liderem, który prowadzi, potrafi kierować się zdrowym rozsądkiem oraz wykazywać zmysł krytyczny.

Ambicją skautingu jest kształtowanie autonomicznych, odpowiedzialnych i wolnych jednostek, a nie potulnych baranków, które podążają za tłumem. Ten ideał życia, samodzielnie wybrany przez każdego chłopca i każdą dziewczynę, pozwala żyć pełnią życia, bez ograniczania się do sztucznych pragnień generowanych przez reklamę, modę i wyścig konsumpcyjny. Mając to na uwadze, aktywności skautingu *mają na celu rozwijanie zmysłu spostrzegawczości, umiejętności obiektywnej analizy faktów i osądzania rzeczywistości, chęci stawiania czoła trudnościom oraz umiejętności ich pokonywania. Gry zespołowe, odbywające się w przyrodzie obozy, poczucie osobistej odpowiedzialności za własny rozwój, podejmowanie zobowiązań i branie na siebie odpowiedzialności, inteligentne i otwarte praktykowanie systemu rad – to wszystko z natury kształtuje charakter młodego człowieka.* (*Bases fondamentales du scoutisme*, B22) Bycie świadomym swoich uczuć, reakcji i impulsów oraz ich kontrolowanie pozwala kroczyć ku szacunku do samego siebie i do innych.

Poprzez wymagania, jakie nakłada życie w grupie, w „szkole przyrody”, skauting rozwija cechy niezbędne do zbudowania solidnej osobowości: odwagę, siłę woli, wytrwałość oraz zdolność przekraczania własnych granic. Wszystkim pomaga nabrać pewności siebie. Jest również źródłem radości z życia i zaraźliwego dobrego nastroju. Młodych ludzi – poddanych dziś nadmiarowi informacji – uczy rozwijania umiejętności rozeznawania rzeczywistości, rozsądnego osądu oraz zmysłu krytycznego. Skauting nie jest ideologią ani teoretycznym nauczaniem. To poprzez działanie podejmowane w ramach różnych konkretnych aktywności skautowych, dzieci i młodzież konfrontują się z rzeczywistością i nabywają doświadczeń.

Rozważając po kolei każdą składową charakteru zaproponowaną przez BP, zobaczymy, jak skauting chce je rozwijać. Według BP dobry charakter składa się przede wszystkim z poczucia honoru, samokon-

troli i odpowiedniej równowagi emocjonalnej, ale także z pewnością siebie, radości z życia i poczucia humoru. Przyjrzyjmy się zatem, jak rozwijać każdą z tych składowych.

Poczucie honoru

Uczynienie z młodego człowieka osoby godnej zaufania, na której można polegać i dla której liczą się słowa oraz podjęte zobowiązania – właśnie to jest dla skautingu niezbędną podstawą formacji ludzkiej. To nazywamy poczuciem honoru. Prawdą jest, że słowo to straciło na wartości i jest obecnie używane na wiele sposobów: honorowe miejsce, oddawać honory, honorowa runda itp.

Honor, o którym tutaj mówimy, daleki jest od jakiegokolwiek próżności, przewrażliwienia na własnym punkcie czy poczucia wyższości, a wiąże się z poczuciem godności, szacunku i uczciwości, które sprawia, że działamy w taki sposób, aby zachować szacunek do samego siebie, szacunek innych i szacunek samego Boga. Swoją drogą, słowa *honor* i *uczciwość* mają ten sam łaciński źródłosłów¹³. Tak więc honor idzie w parze z zaufaniem i szacunkiem.

Po pierwsze, rozwijanie poczucia własnej wartości: jesteśmy istotami, które zostały obdarzone nie tylko zadziwiającymi ciałami, ale i inteligencją, świadomością, wolnością i godnością istoty ludzkiej. Bardzo ważne jest, aby społeczności i społeczeństwa to uznały i brały to pod uwagę. W przeciwieństwie do zwierząt, które działają instynktownie, i dlatego nie mają wolności wyboru – my możemy być odpowiedzialni za nasze czyny i swobodnie wybierać rzeczy dobre i słuszne. Nie jest to jednak instynktowne. Trzeba więc ćwiczyć, aby to osiągnąć. Tym jest właśnie poczucie własnej wartości.

Poczucie własnej wartości nie jest zarozumiałością ani samochwalstwem. Nie jest też sprzeczne z pokorą. Wręcz przeciwnie, być pokornym, to znaczy uznać siebie takim, jakim się jest, ni mniej, ni więcej, ale także uznać, że wszystko darmo otrzymaliśmy i że zależymy od naszego Stwórcy oraz od innych ludzi: *Cóż masz, czego byś*

¹³ Po francusku „honneur” i „honnêteté”.

*nie otrzymał?*¹⁴. Pokora jest postawą prawdy wobec siebie, innych i Boga. Nie jest to uczucie pogardy czy zaniżonej samooceny. Jest to raczej pozytywne spojrzenie na siebie i innych, które pozwala na bycie w prawdzie z innymi i z Bogiem, na nawiązywanie serdecznych i wartościowych relacji, a także na zaakceptowanie siebie, wraz ze swoimi zaletami i ograniczeniami. Musimy także pielęgnować nasz szacunek do innych ludzi i do Boga, czyli uznawać to, kim są i co dla nas robią. Właściwie rozumiany honor jest zatem podstawą wszystkich naszych relacji – z samym sobą, z innymi i z naszym Stwórcą. Jest również podstawą wszelkiego zaangażowania i całego życia skautowego, jak i każdego społeczeństwa opartego na godności oraz prawach i obowiązkach jednostki. W jaki sposób skauting rozwija to poczucie honoru? Zasadniczo poprzez Przyrzeczenie, Prawo skautowe i branie na siebie odpowiedzialności.

Poczucie honoru jest przede wszystkim rozwijane za pomocą podstawowego elementu metody skautowej, czyli zobowiązania do przestrzegania pewnych zasad życia osobistego i społecznego. Jest nim Przyrzeczenie, do którego młody człowiek przygotowuje się przez kilka miesięcy i które składa gdy jest na to gotowy, dobrowolnie i uroczyście przed wszystkimi. To zobowiązanie do przestrzegania Prawa Skautowego, które określa główne zasady życia społecznego dostosowanego do świata młodych ludzi. Prawo to obowiązuje podczas aktywności i gier skautowych, jak i w życiu codziennym.

Prawo i Przyrzeczenie to dwa podstawowe elementy wychowania skautowego. Te dwa elementy są, a przynajmniej powinny być, nieustannie obecne w skautowej metodzie wychowawczej. Prawo jest regularnie objaśniane, punkt po punkcie. Podawane są przy tym przykłady konkretnych zastosowań w życiu skautowym, ale także rodzinnym, szkolnym i w innych sferach życia. A ten, który podjął to zobowiązanie, czyli złożył Przyrzeczenie, z dumą nosi na bierze metalowy krzyż. Odznaka ta przypomina skautowi o tym, że jest swoim zachowaniem zobowiązany do przestrzegania Prawa oraz że

¹⁴ Ten, jak i wszystkie pozostałe cytaty z Biblii, pochodzą z Biblii Tysiąclecia.

godny jest zaufania innych i dorosłych. Poczucie honoru i zaufanie muszą się wzajemnie uzupełniać, aby rozwijać charakter i osobowość (załącznik 36 i 37).

Skoro skaut zrozumiał, co to jest jego honor i skoro widział, z jaką powagą podczas Przyrzeczenia zawierono mu na honor, to szef powinien całkowicie zaufać takiemu skautowi, gdy ten wykonuje powierzone mu zadania. Pokaż mu za pomocą faktów, że uważasz go za osobę odpowiedzialną. Powierz mu jakieś tymczasowe lub stałe zadanie, i oczekuj, że je wiernie wypełni. Nie stercz nad nim i nie pilnuj go cały czas. Pozwól mu robić rzeczy po swojemu, nawet jeśli chce stawiać na głowie, w każdym wypadku, zostaw go w spokoju i zaufaj, że zrobi wszystko, co w jego mocy. Zaufanie powinno być fundamentem naszego moralnego wychowania. BP (B11)

Tak więc trzecim, po Prawie i Przyrzeczeniu, sposobem rozwijania poczucia honoru jest powierzanie młodym ludziom odpowiedzialności. Chodzi o to, aby angażować ich w realne obowiązki, dostosowane oczywiście do ich możliwości. Ważne też, żeby stopniowo były coraz ważniejsze. Najpierw powierza się im odpowiedzialności tymczasowe, jednorazowe, takie jak przygotowanie gry, poprowadzenie wieczornego ogniska¹⁵, zrobienie zakupów potrzebnych na zbiórkę lub przygotowanie posiłku. Następnie młodzi ludzie otrzymują poważniejsze zadania, takie jak dbanie o sprzęt, nauczenie swojego zastępu określonej techniki lub umiejętności, aż do bycia liderem całego zastępu, czyli bycie zastępowym. Właściwie każdy powinien być za coś odpowiedzialny i aby każdemu to umożliwić, młodzi podzieleni są na małe, dość autonomiczne grupy zwane „zastępami”, w których każdy jest za coś odpowiedzialny za sprawą swojej „funkcji”. BP nazywa ten system systemem zastępowym.

¹⁵ Jedną z aktywności w czasie obozu letniego są wieczorne ogniska, podczas których śpiewane są różnego rodzaju pieśni i piosenki, odbywają się różnorodne gry, a także wykonywane są przez zastępy tzw. scenki, czyli krótkie przedstawienia, w czasie których używane są różne środki wyrazu i techniki artystyczne (np. chińskie lub tzw. czeskie cienie, pantomima, «chór mówiony», «żywe obrazy»...). Ogniska te, lub tylko same scenki, są potocznie nazywane „ekspresją”, choć tym terminem określa się każde zajęcia i czynności skautowe, podczas których do komunikacji używa się artystycznych środków wyrazu.

Dawanie odpowiedzialności jest kluczem do powodzenia w pracy z chłopcami, szczególnie z tymi nieokielznanymi i najtrudniejszymi. Głównym celem systemu zastępowego jest powierzenie możliwie największej liczbie chłopców prawdziwych odpowiedzialności, żeby rozwinąć ich charakter. Jeśli szef przekáže swojemu zastępowemu prawdziwą władzę, oczekując od niego wiele w zamian i pozostawiając mu wolną rękę w wykonywaniu swojej pracy, zrobi więcej dla rozwinięcia jego charakteru niż jakakolwiek liczba godzin spędzonych w szkole. BP (B11)

Tzw. system rad, który pozwala każdemu uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji, niezależnie od tego, na jakim szczeblu się znajduje, rozwija również poczucie odpowiedzialności i honoru. Wrócimy do tego w dalszej części niniejszej książki.

Pewność siebie

Pewność siebie jest kluczowa dla rozwoju człowieka zaczynającego się już w dzieciństwie. Dyskomfort wynikający z braku pewności siebie prowadzi do niezdecydowanego zachowania oraz deprecjonowania swoich kompetencji i samego siebie i może powodować poważne trudności w relacjach z innymi. Brak pewności siebie może prowadzić do błędnego koła strachu przed porażką, które samo do porażki prowadzi, a także do prokrastynacji, czyli tej choroby odkładania na później wszystkiego, co trudne lub przerażające. Pewność siebie to przekonanie, że jesteśmy w stanie poradzić sobie z daną sytuacją. Nie jesteśmy oczywiście w stanie nieustannie czuć się pewnymi siebie, gdyż nie mamy wszystkich niezbędnych umiejętności, aby stawić czoła wszystkim możliwym sytuacjom. Niemniej, dobra znajomość siebie i swoich możliwości pozwala na zachowanie pewnego spokoju w obliczu nieprzewidywalności życia. Na poziom naszej pewności siebie wpływają różne czynniki: afirmacja potrzeb i poglądów, poczucie kompetencji, uznawanie przez innych ludzi naszej wartości i podejmowanych przez nas działań.

Znajomość swoich mocnych i słabych stron, wad i zalet, umożliwi ich jak najlepsze wykorzystywanie i wzmocni poczucie własnej wartości. To pierwszy krok w kierunku zbudowania pewności siebie. W ten sposób jesteśmy w stanie wykorzystywać swoje mocne strony we wszystkich sytuacjach życia codziennego. Identyfikując własne słabości, możemy z kolei pracować nad ich poprawą. Dogłębne poznanie i przeanalizowanie swojej osobowości oraz osiągnięć pomoże poczuć się wyjątkowo i w pełni ufać samemu sobie.

Pewność siebie zakłada, że jesteśmy zdolni do szybkiego dostosowywania się do różnych sytuacji, do znajdowania rozwiązań napotkanych problemów i do stawiania czoła trudnościom. Można ją wzmocnić poprzez serię praktycznych doświadczeń, dzięki którym da się zidentyfikować obszary komfortowe dla nas, które mamy dobrze opanowane, oraz te wymagające postępów, ucząc się na własnych błędach, naprawiając je oraz zmieniając swój sposób działania. To oznacza, że należy dawać młodym ludziom możliwość doznawania wielu różnych doświadczeń, dostosowanych do ich możliwości i stopniowalnych. Dlatego też wychowanie skautowe składa się między innymi z licznych aktywności technicznych oraz „stopni rozwoju”, czyli swego rodzaju kamieni milowych w rozwoju, do których zdobycia młody człowiek przygotowuje się zarówno grupowo, podczas aktywności skautowych, jak i indywidualnie, poza nimi.

Aby osiągnąć każdy kolejny etap, należy zaliczyć określone zadania (tzw. punkty). Podstawowe stopnie rozwoju to – w przypadku harcerek – tropicielka i pionierka oraz wywiadowca i ćwik w przypadku harcerzy¹⁶ (załącznik 9).

Innym ważnym sposobem rozwijania pewności siebie jest uznawanie i dowartościowywanie postępów czynionych przez daną osobę w rozwoju przez otaczające ją środowisko. Człowiek buduje swoją osobowość i pewność siebie, ponieważ otrzymuje na swój temat pozytywne komunikaty od ludzi, którzy go otaczają. Jest to uwzględnione w wychowaniu skautowym, gdyż każdy zrealizowany zestaw zadań jest oceniany przez osobę odpowiedzialną wspólnie z pod-

¹⁶ BP nazwał je odpowiednio „drugą” i „pierwszą klasą” i takie nazwy do dziś obowiązują w skautingu anglosaskim i francuskim.

opiecznym, a przysługująca za to odznaka przyznawana jest na apelu w obecności wszystkich pozostałych skautów, a następnie noszona na mundurze. Oto co BP pisze o skaucie podążającym drogą stopni skautowych: *Będzie czuł się zdolniejszy niż wcześniej, dlatego też będzie czuł tę pewność siebie, która wzbudzi w nim nadzieję i odwagę w ciężkich chwilach oraz pomoże wytrwać w życiowej walce, aż do odniesienia zwycięstwa.* (B11)

Wśród przeżyć, których doznać można w skautingu, i pośród wielu zadań, które skauting oferuje, są takie, które z większym prawdopodobieństwem przysporzą tej pewności siebie. Należą do nich aktywności żeglarskie, pływanie, pionierka (budowanie konstrukcji z drewna), rajdy lub wędrówki eksploracyjne, wszelkie działania związane z obozowaniem w przyrodzie, a także czynności nocne, odbywające się oczywiście w granicach przepisów. Tłumaczy to rozwój skautingu żeglarskiego, który był przez BP uważany za jedną z najlepszych form skautingu. Wyjaśnia to również, dlaczego działalność większości organizacji harcerskich opiera się na regularnym spędzaniu czasu na świeżym powietrzu i spaniu pod namiotem, czyli tzw. „obozowaniu”¹⁷, na budowaniu konstrukcji z drewna i urządzaniu obozu, czyli na „pionierce i obozownictwie”, na wykonywaniu projektów z wykorzystaniem lin i węzłów, czyli na „znajomości węzłów”, na wędrówkach eksploracyjnych (tzw. „ekspl”), na „rajdach” w pojedynkę lub w parach, a także na aktywnościach związanych z „pierwszą pomocą” i „ratownictwem”. Aktywności te przydatne są ze względu na umiejętności, które rozwijają, ale przede wszystkim ze względu na charakter, który kształtują, zwiększając pewność siebie młodej osoby.

Zręczność i uważność łatwo rozwijane są przez manewrowanie łodziami. Odwaga, spokój, szybkość i natychmiastowe posłuszeństwo rozkazom nabywane są poprzez praktykę skautingu żeglarskiego.

¹⁷ Wyrazy w cudzysłowach to nazwy zazwyczaj dawane poszczególnym zestawom zadań na stopnie harcerskie.

Pierwsza pomoc, pożarnictwo, budowa wózków transportowych¹⁸ czy mostów, wszystko to przyczynia się do rozwijania zręczności i pomysłowości, ponieważ chłopiec, działając we współpracy z innymi, jest odpowiedzialny za swoją część roboty.

Pływanie wpływ ma wartość wychowawczą – umysłową, moralną i fizyczną, przez to, że daje poczucie panowania nad żywiołem, poczucie siły i zdolności ratowania życia, a także przez to, że rozwija płuca i mięśnie.

Gdy zajmowałem się szkoleniem południowoafrykańskiej policji konnej, miałem w zwyczaju wysyłać ludzi w parach na długie rajdy konne, na odległość dwustu, trzystu mil, aby nauczyć ich zaradności i robienia użytku ze swojej inteligencji. Gdy jednak trafił mi się trochę tępy uczeń, wysyłałem go w pojedynkę, bez towarzysza, w którym mógłby znaleźć oparcie, aby samemu szukał drogi, samemu starał się o żywność dla siebie i konia, i aby bez pomocy opracował raport z wyprawy. Był to najlepszy sposób rozwinięcia pewności siebie, ufności we własne siły i inteligencji. Jest to metoda, którą mogę śmiało polecić szefom do ćwiczenia skautów.

Ze wszystkich szkół obóz jest bezwarunkowo tą najlepszą do kształcenia w chłopcach pożądanych cech charakteru. Otoczenie jest zdrowe, chłopcy pełni zapału i zainteresowania, wokół nich same pociągające sprawy, a szef ma ich bez przerwy, dzień i noc, przy sobie. (...) Tydzień takiego życia wart jest tyle, co sześć miesięcy teoretycznego nauczania w klasie, choćby ono było najbardziej pożyteczne. Gdy chłopiec uświadomi sobie, że nie jest już żółtodziobem, ale odpowiedzialną, wzbudzającą zaufanie i zdolną do działania jednostką, wzrasta w nim zaufanie we własne siły. Zaczyna się w nim budzić ambicja i nadzieja. BP (B11)

Jest jeszcze jedna składowa charakteru i osobowości nieodłączna od pewności siebie i doskonale ją uzupełniająca, a mianowicie samokontrola, którą rozwijać można za pomocą siły woli i poprzez panowanie nad swoją emocjonalnością.

¹⁸ Mowa tu o dwukołowych wózkach transportowych, używanych niegdyś przez skautów do przewożenia sprzętu (ang. *scout trek cart*).

Samokontrola dzięki sile woli

Celem wychowania jest osiągnięcie wolności osobistej. Młodzi ludzie chcą dorastać i stać się dorosłymi. W przypadku najmłodszych zaczynamy od wykształcenia nawyków, które pomogą im rozwijać się w oparciu o odruchy. Ważne jest, aby szybko przejść przez ten etap nawyków, w przeciwnym razie istnieje ryzyko, że młody człowiek pozostanie niejako niewolnikiem nawykowego sposobu funkcjonowania, nie uzyskując przy tym żadnej wolności osobistej. Zniewolony nawykami nie upora się z nieprzewidzianymi problemami, których nawyki nie obejmują lub nie dotyczą. Trzeba go więc uczyć, jak kierować swoim życiem w coraz rozsądniejszy i bardziej autonomiczny sposób. Celem jest posiadanie kontroli nad sobą i swoim życiem, co można osiągnąć poprzez rozwijanie silnej woli i zrównoważonej emocjonalności.

Jak rozwijać siłę woli? Wyrabia się ją poprzez ponawianie wysiłków. Ale ponieważ nie ma nic bardziej osobistego od własnej woli, dana osoba musi być sama zaangażowana w jej rozwijanie, dopóki nie będzie w stanie tego robić samodzielnie, bez wsparcia wychowawcy. Ale czy młody człowiek pozwoli na wyrabianie jego własnej woli, skoro jest ona osobista, i żeby ją rozwijać, musi być to jego własna wola? Jak wyjść z tego błędnego koła? Rozwiązaniem, które BP proponuje, jest wykorzystywanie osobistego interesu. To za pomocą osobistego interesu skłonimy młodego do zaakceptowania wysiłku, dopóki nie podejmie go z własnej woli. Istnieją zatem 3 etapy do osiągnięcia wolności autonomii:

- wykorzystanie osobistego interesu, by sprawić, aby młody człowiek podjął wysiłek,
- powtarzanie wysiłków w celu zbudowania siły woli,
- wzmocnienie siły woli i autonomii poprzez zachęcanie do większej inicjatywy, dawanie większej swobody w działaniu i dzięki powierzaniu obowiązków, w atmosferze zaufania.

Osobisty interes sprawi, że młoda osoba będzie robić rzeczy, których nie zrobiłaby sama z siebie, jako że nie ma jeszcze wystarczająco rozwiniętej siły woli. Osobisty interes jest w skautingu wytwarzany przez grę, przygodę, chęć zwycięstwa lub po prostu przez konieczność, wynikającą z aktualnej chwili i/lub otoczenia.

W ten sposób siła woli młodego człowieka jest kształtowana naturalnie, poprzez atrakcyjne, ale wymagające aktywności, w których młody człowiek musi zaakceptować grupowe zasady i sprostać wymaganiom otoczenia. Nie ma to nic wspólnego z uległością wobec rozkazów autorytarnego przywódcy. Wytrwałość i samokontrola nie mogą być kształtowane poprzez lawinę werbalnych poleceń, ale raczej poprzez działania, które są uznawane za interesujące lub konieczne: dbanie o czystość w obozie, używanie zimnej wody ze strumyka do porannej toalety, szybkie wstawanie rano – aby być obecnym na apelu wraz z innymi, przestrzeganie zasad gry, wstrzeźliwość w jedzeniu, szybkie i posłuszne wypełnianie instrukcji szefa podczas działania, wykonywanie otrzymanych zadań, a także prace ręczne, wymagające wyczucia materiału, nad którym się pracuje, budowanie stołu czy umywalni z gałęzi drzew i żerdzi, jak i adaptacja do warunków otoczenia: twarde łóżko, zimno, głód, wiatr, słońce i zmęczenie. Wszystko to jest bardziej atrakcyjne i wychowawcze od rozkazów lub kaprysów autorytarnych wychowawców, którzy formułują kategoryczne nakazy.

To kształtowanie siły woli, które zaczyna się od osobistego interesu, musi szybko oprzeć się na zaufaniu, którego głównym wyrazem jest powierzanie odpowiedzialności, przekazywanie władzy. To nie oznacza, że skautowy wychowawca zrzeka się swojej roli i swoich obowiązków. Jak tylko może, powierza ich część wychowankowi, który z poczucia dumy z otrzymanego zaufania i troski zapracowania na nie oraz pociągu do tego, co zwykle jest mu zabronione, stara się dorównać dorosłemu. Sekret skautingu polega na tym, że nie tylko oddaje w ręce młodego człowieka jego własną formację, ale powierza mu także zadanie formowania kogoś młodszego od siebie lub nawet całej grupy młodszych ludzi. Młody człowiek staje się wówczas świadomy swojej sprawczości, której używa nie do sprzeciwiania się

doroślemu, lecz do upodobniania się do niego i do pomagania mu. Aby jednak osiągnąć prawdziwą samokontrolę, siłę woli towarzyszyć musi zrównoważona emocjonalność.

Panowanie nad sobą dzięki zrównoważonej emocjonalności

Często zapominamy, że emocje są potężną częścią ludzkiej rzeczywistości, która na dobre czy na złe, popycha nas do działania lub, wręcz przeciwnie, całkowicie hamuje. Wychowywanie emocjonalne było czasami zaniedbywane, być może dlatego, że emocje mylnie postrzegano jako coś mrocznego, tajemniczego, prawie niekontrolowanego i bliższego ciału niż rozumowi; lub być może dlatego, że emocjonalność mylona była z sentymentalizmem lub przewrażliwieniem; albo dlatego, że wychowanie emocjonalne jest żmudną pracą, wymagającą rozeznania i wytrwałości, zatem mamy skłonność do jej unikania, nie zdając sobie często z tego sprawy.

Uczucia i emocje stanowią dużą część życiowego bogactwa: pozwalają niuansować nasze osądy i skalować naszą wolę, dodając szczyptę wrażliwości naszemu rozumowi. Tym samym okazują się mieć decydujące znaczenie dla udanego życia. Jednak mogą być też zwodnicze, wziąć nad nami górę i stać się tyraniczne, jeśli nie nauczymy się ich kontrolować. Liczne przykłady z życia sławnych ludzi, bohaterów i świętych pokazują, że możemy całkiem dobrze kontrolować nasze emocje, a tym samym czynić postępy w panowaniu nad sobą. Pokazują również, że błędem jest myślenie, że nie można uczuć przemieniać, ani ich kształtować, że ludzie są nieodwracalnie tacy lub tacy, hojni lub zazdrośni, smutni lub radośni, czuli lub zimni, optymistyczni lub pesymistyczni, tak jakby było to wynikiem nieubłaganego przeznaczenia, którego nie można zmienić. Nie ma wątpliwości, że nasze emocje są niemal nierozdzielnie powiązane z naszym charakterem. Trzeba jednak również uwzględniać wpływ rodziny, szkoły, wiary, otaczającej kultury. Trzeba przede wszystkim polegać na osobistym wysiłku w celu udoskonalania swojego charak-

teru i czynienia go silnym. Nie należy mówić: „Taki mam charakter..., to przejawy mojego temperamentu”. Ale raczej „to przejawy mojego braku kontroli nad moim charakterem”.

Podczas uczenia się pracy z emocjami przykład odgrywa kluczową rolę. Samo obserwowanie znajdujących się wokół nas ludzi sprawia, że rejestrujemy i utrwalamy w naszej pamięci różne rodzaje emocji, prawie nie zdając sobie z tego sprawy. Emocje te stają się potem w naturalny sposób częścią naszego charakteru i kształtują naszą osobowość. Stąd istotne znaczenie mają zachowanie i przykład, jaki dają młodym ludziom ich wychowawcy. *Nie ulega wątpliwości, że w oczach chłopców liczy się to, co mężczyzna robi, a nie to, co mówi. Na skautmistrzu spoczywa zatem ogromna odpowiedzialność: musi bowiem robić to, co jest dobre i z właściwych pobudek, pozwalając zarazem, aby widziano, że tak robi, jednocześnie się tym nie popisując. Również w tym przypadku postawa starszego brata przemawia z większą siłą niż wpływ nauczyciela.* BP (B11)

Ale nie chodzi tylko o dawanie dobrego przykładu. Chodzi także o wyrobienie pewnej wrażliwości i umiejętności okazywania jej w różnych sytuacjach: o pomoc w poznawaniu potrzeb innych, o wskazywanie piękna życia zbudowanego na hojności, o uwrażliwienie na piękno przyrody, danego krajobrazu czy zachodu słońca...

Trzeba również wychowywać w duchu osobistych wymagań, bez których istnieje ryzyko stłumienia rozwoju ku dojrzałości emocjonalnej poprzez lenistwo i egoizm. Dyscyplina i autorytet mają fundamentalne znaczenie dla procesu kształtowania człowieka i jego równowagi emocjonalnej. Wychowanie emocjonalne wymaga również spokojnej i swobodnej atmosfery, jak i dobrej oraz szczerzej komunikacji. Ważne jest bowiem, aby tworzyć chwile poufności, podczas których każdy może uzewnętrznić się, wyrazić w atmosferze zaufania swoje emocje i podzielić się nimi z innymi, uczciwie i z czułością nazywając to, co wzbudziło w nim niezadowolenie lub radość. W przeciwnym razie młody człowiek będzie czuł coraz mniej, a jego wrażliwość, pozbawiona emocji i uczuć, w końcu zaniknie. On sam zaś straci tym samym ważny czynnik wewnętrznego bogactwa oraz nieocenioną pomoc w życiu codziennym i w osiągnięciu szczęścia.

Należy następnie nauczyć się przewycięzać swoje emocje; opanować je. Możemy na przykład działać odważnie, czując jednocześnie strach, możemy wybaczać pomimo nienawiści, którą czujemy.

Nie da się kształtować panowania nad uczuciami bez wychowania moralnego, czyli, innymi słowy, bez uczenia, by ukierunkowywać podejmowane działania na dobro swoje i innych, niezależnie od tego, co czujemy; niezależnie od swoich urazów. Dobre wychowanie emocjonalne, pośród wielu innych rzeczy, powinno prowadzić do czerpania przyjemności z czynienia dobra i do dyskomfortu w obliczu zła. Dlatego też należy wykorzystywać i ukierunkowywać emocje i uczucia tak, aby pomagały w czynieniu dobra i poszukiwaniu szczęścia. Co wiąże się oczywiście z dobrowolnym akceptowaniem przeciwności, które nas spotykają. Wychowanie emocjonalne powinno wzmacniać dobre zachowania moralne i sprawiać, że realizujemy nasze powinności nie dlatego, że czujemy się do tego zmuszeni, ale dlatego, że postrzegamy zachowanie moralne jako ideał, który prowadzi nas do pełni i prawdziwej wolności.

Trzy etapy wychowania emocjonalnego

Możemy tym samym zidentyfikować 3 etapy wychowania emocjonalnego:

- rozpoznanie, akceptacja oraz nietłumienie swojej emocjonalności i jej przejawów,
- zrozumienie i poznanie własnego temperamentu, swoich mocnych i słabych stron,
- zapewnienie narzędzi do ich okiełznania, opanowania i ukierunkowywania ku dobru.

Pierwszym etapem jest sprawienie, aby młody człowiek uznał i zaakceptował swoją emocjonalność, a nie ponosił głupie i nieprzyjemne konsekwencje sytuacji, w których uczucia i popędliwość przejmują nad nim kontrolę, przejawiając się w złości, zazdrości, nieśmiałości, wybuchowej radości lub innych silnych emocjach. Ważne jest, aby nie doprowadzać do sytuacji, w której młodzi ludzie kwestionują lub tłumią swoje emocje, uczucia i reakcje. Pojawiłoby się wtedy poważ-

ne ryzyko wystąpienia wewnętrznych blokad w zachowaniu młodych ludzi, gdyż tłumione uczucia, tak jak i braki emocjonalne, będą miały negatywny wpływ na bliskie relacje w przyszłości, rozwijając tendencję do utraty poczucia własnej wartości i pewności siebie, do wątplenia w swoją wartość, talenty i potencjał oraz do ciągłego poszukiwania ochrony i wsparcia dorosłych, celem przewyciężenia tej słabości, aż ostatecznie do rozwinięcia tak zwanej zależności emocjonalnej. Tłumione emocje będą miały również wpływ na zdrowie, prowadząc do problemów z trawieniem, nadciśnieniem, do lęku, stresu i bezsenności. Dlatego niezbędne jest stworzenie środowiska, które pozwoli każdemu wyrażać swoje uczucia i urazy, emocje i reakcje na wydarzenia, bez obawy bycia natychmiast zganionym.

Drugim etapem wychowania emocjonalnego jest pomaganie młodemu człowiekowi – za pomocą indywidualnych i grupowych ćwiczeń oraz małych gier (załącznik 10) – w lepszym poznaniu siebie; sprawienie, aby zaakceptował swoją emocjonalność, nie czuł w związku z nią wstydu i potrafił nazywać własne emocje: strach, zaskoczenie, złość, smutek i cierpienie, zazdrość, radość, przyjemność, szczęście; pomaganie w poznaniu temperamentu swojego i innych ludzi oraz swoich mocnych i słabych stron, w sposób nieoceniający i życzliwy. Aby to osiągnąć, trzeba stworzyć pozytywne środowisko, które dostrzega i uznaje wartość talentów oraz zdolności każdej osoby. Być kochanym i czuć się kochanym oznacza odczuwać uznanie i wiedzieć, że nasze istnienie i nasz potencjał są akceptowane przez innych ludzi. To spojrzenie innych osób oraz wychowawców pomaga stworzyć swoją tożsamość osobistą i dobrze poznać siebie. W każdym młodym człowieku istnieje potrzeba miłości, która jest potrzebą uznania jego tożsamości. Jeśli pozostaje ona niezaspokojona, umyka mu sens jego życia. Brak miłości i zaufania prowadzi do wyparcia się samego siebie: poczucia bycia nieuznanym, a nawet zdradzonym. Ignorowane i lekceważone są wtedy zaufanie, prawa i potrzeby danej osoby. Na braku uznania i zaufania innych cierpi nie tylko nasze zaufanie do innych, ale także nasze zaufanie do nas samych: „Ile jestem wart, że traktuje się mnie z tak małym szacunkiem?”. Stąd ogromne znaczenie w wychowaniu emocjonalnym relacji opartej na

zaufaniu. Zatem fakt stworzenia atmosfery zrozumienia, porozumienia, wzajemnego szacunku, przyjaźni, dowartościowania, słuchania i komunikacji, bardzo pomoże młodemu człowiekowi odnaleźć równowagę emocjonalną.

Trzecim etapem jest zapewnienie środków do okiełznania i kontrolowania wrażliwości emocjonalnej. Po pierwsze, zgodnie z zasadą bliską BP, zwalczając to, co negatywne, wady i słabości, nie zakazami, lecz rozwijaniem tego, co pozytywne i co przysparza wartości: zalet, talentów i mocnych stron; poprzez działanie i realizację motywujących celów, poprzez aktywności grupowe, wzajemną pomoc i służbę. Działanie, ćwiczenia fizyczne, marsz i ćwiczenia głębokiego oddychania pomagają tym samym opanowywać i kontrolować emocje. A następnie, pomagając indywidualnie każdej młodej osobie ponownie mentalnie przeżywać te silne bodźce lub negatywne uczucia, nauczyć analizować i szukać przyczyn oraz znajdować sposoby działania w związku z uzyskanymi na powyższe zagadnienia odpowiedziami. Chodzi o rozwinięcie tak zwanej „inteligencji emocjonalnej”, która jest jedną z 7 rodzajów inteligencji (załącznik 4).

Tak oto uzbrojeni w umiejętność solidnej kontroli nad sobą i prawdziwą pewność siebie, młodzi ludzie mogą rozwijać tę inną cechę charakteru, jaką jest odczuwanie i wyrażanie radości życia.

Radość życia i poczucie humoru

Ambicją skautingu jest dawanie młodym ludziom radości życia, nauczenie ich czerpania z niego satysfakcji, a do tego potrzebne jest poczucie humoru. To niezwykle cenny dar, przydatny w wielu sytuacjach życia codziennego. Pomaga nabrać dystansu do danego problemu, łagodzić napięcia i radzić sobie z przeciwnościami losu. Jest również potrzebny, gdy chcemy przekazać komuś jakąś trudną wiadomość, albo gdy chcemy kogoś skrytykować i zrobić to w taki sposób, aby dana osoba ową krytykę przyjęła. Pomaga również tworzyć i utrzymywać dobrą atmosferę w zespole oraz lepiej radzić sobie z agresją – działa niczym piorunochron, rozładowując wewnętrzne napięcia nerwowe. Prawdą jest, że nie wszyscy rodzimy się opty-

mistami lub z poczuciem humoru, ale każdy może nauczyć się pozytywnego patrzenia na życie i podchodzenia do niego z uśmiechem. Oto jak:

- odkrywając przyrodę i jej cuda, a także dzieła sztuki: *W miarę gdy młody umysł odkrywa cuda przyrody, jej piękno ujawnia się przed nim i stopniowo staje się coraz bardziej zrozumiałe. Obserwowanie i studiowanie przyrody pozwala rozwinąć umiejętność doceniania obecnego w niej piękna, a następnie docenienia piękna w sztuce, poezji i w muzyce, w taki sposób, że staje się to źródłem ogromnej przyjemności. Gdy raz choćby znajdzie się w duszy miejsce na podziwianie piękna, podziw ten wzrasta automatycznie, podobnie jak spostrzegawczość, i wnosi radość w nawet najbardziej szare otoczenie.* BP (B11)
- poprzez liczne gry na spostrzegawczość, których skauting używa, aby nauczyć obserwowania swojego otoczenia, by stać się bardziej uważnym na wszystko, co nas otacza i aby zainteresować się innymi – tym, co ich motywuje do działania, ich mocnymi i słabymi stronami, ich małymi dziwactwami i wadami, a to wszystko z dużą dozą życzliwości. Wszystko to przynosi radość. Gdy jesteśmy zapatrzeni w siebie i pogrążeni we własnych zmartwieniach i problemach, ograniczamy pole naszej świadomości. Gdy z kolei jesteśmy bardziej otwarci na innych ludzi, na to, co się dzieje wokół nas, możemy odkryć wiele zabawnych rzeczy. Jeśli spojrzymy na innych i na życie w ogóle, z większą ciekawością i dystansem, łatwiej nam będzie o poczucie humoru;
- poprzez śpiew, gry i techniki ekspresji, np. podczas wieczornych ognisk na obozie. Te chwile silnej jedności i serdeczności kształtują duszę w braterstwie, poczuciu humoru i radości życia. Dlatego też młodzi ludzie są zachęceni do zdawania licznych sprawności artystycznych związanych z ekspresją, muzyką czy funkcją wodzireja. Zachęceni są na przykład do stworzenia „notatnika humoru” i do zapisywania w nim zabawnych anegdot, śmiesznych historii albo zwyczajnie usłyszanego zabawnego

zdania, sloganu czy reklamy. Wszyscy mamy krótką pamięć, a gdy trzeba poprowadzić ognisko i przypomnieć sobie jakąś zabawną historię, to wtedy mamy z tym problem.

Notatki te szybko staną się nieocenioną skarbnicą inspiracji do przygotowania ze swoim zastępem scenki do pokazania podczas wieczornego ogniska.

W ten sposób młodzi ludzie nauczą się patrzeć na rzeczy z większym dystansem i pogodą ducha: poczucie humoru wiąże się z optymizmem. Należy przyzwycząić się do tego, aby nie dostrzegać jedynie negatywnych stron. W każdej sytuacji jest bowiem odrobina humoru. Patrzmy na problemy z dwóch stron. Jak np. w tej małej grze – czasami przeprowadzanej podczas wieczornych ognisk – w której należy wziąć bardzo prosty, codzienny przedmiot – ołówek, szklankę, patyk, notatnik – i znaleźć dla niego jak najróżniejsze i jak najbardziej szalone zastosowania. Każda osoba po kolei przedstawia za pomocą pantomimy swój pomysł, unikając oczywiście powtarzania tego, co zostało już wcześniej pokazane przez innych. Spróbujcie, a zobaczycie, że dzieci bardzo dobrze się przy tym bawią i że są niezwykle pomysłowe. Później, łatwiej będzie przenieść ten sposób myślenia na codzienne problemy, patrząc na nie pod nowym, bardziej kreatywnym kątem. Co więcej, może nawet dostrzec w nich pozytywty lub odkryć odrobinę humoru!

Trzeci cel skautingu: rozwój zręczności manualnej i zmysłu praktycznego (relacja do świata)

Pewnym jest, że człowiek dzisiejszy, a tym bardziej człowiek jutrzejszy, nie będzie w stanie odnieść w życiu sukcesu bez posiadania szeroko rozumianych kwalifikacji technicznych. Skauting nie jest jednak szkołą zawodową. Skauting chce jedynie pomóc młodym ludziom w opanowaniu kilku prostych, zróżnicowanych i niezbyt kosztownych umiejętności technicznych o rzeczywistych praktycznych zastosowaniach,

nie przekształcając ich jednocześnie w techników ograniczonych do jednej specjalności. W wyprobowanych przez rzeczywistość obozową i przyrodę technikach nacisk kładzie się raczej na dobrze wykonaną pracę niż na wydajność za wszelką cenę, zawsze podporządkowując technikę celowi wychowawczemu. Prace związane z tymi technikami, wykonywane w zastępach, zarówno na obozie, jak i w mieście; ewentualne odwiedziny warsztatów i fabryk, celem ich zobaczenia i poznania, rozwijają zmysł praktyczny, zręczność, zdolność do ciągłego podejmowania wysiłku i zamięłowanie do pracy zespołowej. Mają także na celu otwarcie umysłu na zagadnienia życia zawodowego, a ostatecznie ułatwienie późniejszej adaptacji do dorosłego życia.

Bases fondamentales du scoutisme (B22)

Skauting chce wyrobić w młodych ludziach zmysł praktyczny, to znaczy rozwijać inteligencję praktyczną, uświadamiać realia życia, doskonalić sprawność manualną i zaradność, a wreszcie wyrabiać umiejętność samodzielnego osądzania rzeczywistości, aby każdy młody człowiek był w stanie dokonywać rozsądnych i uzasadnionych wyborów.

Rozwijanie inteligencji praktycznej

Inteligencja praktyczna różni się od inteligencji kojarzonej z sukcesem szkolnym, która opiera się na inteligencji teoretycznej lub abstrakcyjnej. Często widzimy ludzi, którzy odnoszą sukcesy w szkole, lecz nie radzą sobie zawodowo, i odwrotnie. Spotykamy osoby, które uzyskują dobre oceny ze sprawdzianów w szkole lub na uczelni, ale mają trudności z praktycznymi problemami lub trudnymi sytuacjami społecznymi. Inni z kolei mają słabe oceny, ale dobrze dogadują się z prawie wszystkimi, a jeszcze inni potrafią rozwiązywać codzienne problemy, niemające zazwyczaj wiele wspólnego z wiedzą zdobytą w szkole lub umiejętnościami wykorzystywanymi w klasie. Dzieje się tak, ponieważ szkoły mają skłonność do wykorzystywania tylko jednej lub dwóch form inteligencji, inteligencji logiczno-matematycznej i językowej. Wiemy jednak, że istnieją jeszcze inne rodzaje inteligencji, których nie należy zaniedbywać (załącznik 4). Skauting bierze je wszystkie pod uwagę.

Inteligencja praktyczna jest przydatna do tego, aby wziąć za siebie odpowiedzialność, być autonomicznym i znajdować rozwiązania problemów oraz sytuacji, które napotykamy w codziennym życiu. W skautingu wychowanie do praktycznej inteligencji jest realizowane poprzez naukę samodzielnego rozwiązywania praktycznych problemów życia: przygotowanie posiłku, znalezienie drogi, zorganizowanie jakiejś wspólnej aktywności, sędziowanie gry, sporządzenie raportu z wydarzenia, sprzątnięcie pokoju, naprawienie przedmiotu...

Inteligencja ta rozwijana jest przede wszystkim poprzez aktywności, które wymagają najpierw wykorzystania umiejętności obserwacji i dedukcji – które są podstawą wszelkiej wiedzy – a następnie podjęcia jakiejś decyzji, w zależności od celu, który ma zostać osiągnięty. Wchodzą w to przede wszystkim zadania na orientację wykorzystujące mapy i punkty orientacyjne w terenie oraz aktywności topograficzne; ćwiczenia z szacowania długości, wysokości i odległości; gry na spostrzegawczość i liczne rodzaje gier terenowych, które powstały w ramach skautingu w tym właśnie celu. To również wszelkie zajęcia z sygnalizacji i przesyłania wiadomości, wykorzystujące alfabet Morse'a lub semafor. Techniki te są dziś oczywiście przestarzałe, lecz skauting nadal z nich korzysta ze względu na ich wartość wychowawczą i atrakcyjność dla młodych ludzi. Także wspomniana już przyroda i jej obserwacja służy rozwijaniu tej praktycznej inteligencji: *Gdy raz smak puszczaństwa dotarł do umysłu chłopca, spostrzegawczość, pamięć i umiejętność wnioskowania rozwijają się automatycznie; stają się częścią jego charakteru. Pozostają w nim, niezależnie od tego, jakie działania później podejmie.* BP (B11)

Rozwijanie umiejętności osądzania rzeczywistości i podejmowania decyzji

Aby być samodzielnym, trzeba umieć dokonywać wyborów, a żeby ich dokonywać, należy mieć poczucie rzeczywistości i umiejętność prawidłowego jej osądzania. Sama wola nie wystarczy do osiągnięcia autonomii; musi być ona kierowana zdrowym osądem, wizją świata zgodną z rzeczywistością, a nie opartą na ideologiach; a także

krytycznym myśleniem, dzięki któremu nie wpadniemy w pułapkę propagandy lub jednakowego myślenia, rozpowszechnianego przez media (załącznik 11). Formacja skautowa nauczy młodych ludzi hierarchii wyborów, na podstawie skali wartości opartej na prawdzie, dobru i pięknie. To osąd będzie kierował wolę ku rozsądnym i uzasadnionym wyborom. A zdolność dokonywania rozsądnych wyborów jest niezbędna do bycia odpowiedzialnym za siebie i za zadania, które otrzymujemy. Młody człowiek uczy się odpowiedzialności, zdobywając umiejętność dokonywania wyborów – nie byle jakich i przypadkowych, lecz takich, które są najlepsze dla niego samego i innych; wybierając drogę powinności zgodnie z głosem swojego sumienia.

Tak naprawdę jest to wychowanie do prawdziwej wolności, a wolność nie jest wrodzona – trzeba się jej nauczyć. Człowiek nie rodzi się wolnym, lecz staje się nim. Wolność, wbrew pozorom, nie polega na robieniu tego, co się chce. W takim wypadku kieruje nami instynkt, moda, albo presja społeczna – krótko mówiąc, to nie my kierujemy sobą. Wówczas to siły, których nie kontrolujemy, wybierają za nas i prowadzą nas jak niewolników, co jest sprzeczne z wolnością. Prawdziwa wolność to zdolność do dobrowolnego wybierania tego, co dobre i słuszne dla wszystkich. Nie ma prawdziwej wolności bez wychowania moralnego, tzn. bez kształtowania umiejętności wybierania właściwych sposobów osiągnięcia słusznych celów.

Umiejętność osądzania rzeczywistości rozwija się poprzez naukę konkretów i konfrontację z rzeczywistością; między innymi przez prace ręczne oraz wymagające życie na łonie przyrody. To życie w przyrodzie jest niezwykle kształtujące, ponieważ zmusza do porzucenia wszystkiego, co drugorzędne, ulotne i niestałe, i podążania za tym, co najistotniejsze. Rozwija także ducha ubóstwa i prostoty, który chroni przed pozornym urokiem pieniądza i pozwala pojąć wartość rzeczy ze względu na ich zastosowanie i użyteczność, a nie cenę. Przykładem może być odkrycie, jak wielką wartość ma łyk świeżej wody z wiejskiego źródła po długim marszu w palącym słońcu.

Kształtowanie do rzeczywistości życia

Skauting jest przede wszystkim metodą realistyczną, która chce uświadomić młodym ludziom realia, konkretność oraz różnorodność życia. I jest to jeszcze bardziej istotne dzisiaj, gdy większość z nich mieszka w miastach, w których korzystają co prawda z dobrodziejstw postępu cywilizacji, ale równocześnie odczuwają wszystkie ich wady i szkodliwe skutki uboczne. Środowisko, w którym żyją, jest sztuczne, często łatwe, bez smaku, bez wysiłku fizycznego, bez potrzeby wykazania się inicjatywą i odpowiedzialnością; bez wielu przygód – z wyjątkiem tych wirtualnych.

Większość młodych ludzi podąża za różnymi modami oraz identycznymi modelami życia, ubierania się i myślenia. Media przejmują kierownictwo nad naszym życiem, konsumpcją i kreują jeden jednorodny, narzucony sposób myślenia dla wszystkich. Nic zatem dziwnego, że młodzi ludzie próbują to wszystko jakoś skompensować i szukają schronienia w równie sztucznych „rajach”: w grach, alkoholu, seksie, narkotykach, przemocy...

Skauting daje młodym ludziom możliwość zmierzenia się z realiami życia, zabierając ich na jakiś czas z dala od sztucznego świata miast, aby odkryli i doświadczyli życia na łonie przyrody. Młodzi ludzie uczą się żyć za pomocą dostępnych im środków: chronić się przed wiatrem, deszczem, zimnem i słońcem, budować schronienie lub szałas, bezpiecznie rozpałać ogień w każdych warunkach pogodowych, przygotowywać posiłki, znajdować drogę, obserwować gwiazdy, chodzić nocą bez latarki i bez strachu. Przyroda ponownie staje się szkołą życia – taką, jaką była dla naszych przodków aż do nadejścia naszej cywilizacji technicznej. Jej lekcje są szybko rozumiane i przyswajane. To pasjonująca i wymagająca nauczycielka. Młodzi ludzie ulegają jej urokowi i podążają za jej radami.

Życie w skautowej ekipie, zastępie, również uczy realiów życia, o ile stanowi małą prawdziwą społeczność, skalą dostosowaną do młodego człowieka. Pozwala mu wtedy uczyć się solidarności, wzajemnej pomocy, służby oraz – za pomocą obowiązków i zadań dostosowanych do jego poziomu – odpowiedzialności. Zostaje postawiony

wobec problemów, z którymi będzie musiał się zmierzyć i które będzie musiał rozwiązać w dorosłym życiu. Problemów sprowadzonych dzięki skautingowi do jego poziomu – poziomu nastolatka.

Prace ręczne i zaradność

Poczucie rzeczywistości rozwija się poprzez prace ręczne – tak często lekceważone – oraz poprzez aktywności praktyczne, gdyż to właśnie te zajęcia zmuszają nas do uznawania i poprawiania swoich błędów. Prace ręczne uczą poprawnie myśleć i oceniać rzeczywistą wartość rzeczy. Pozwalają również poczuć smak dobrze wykonanej pracy, dzięki poczuciu satysfakcji i nagrody, jaką daje widoczny i użyteczny efekt naszych starań. Skauting rozwija sprawność manualną i zaradność poprzez stosowanie różnych technik, np. technik obozowania, które umożliwiają życie na łonie natury, czy technik pionierkowych i inżynierskich, za pomocą których budowane są stoły, kuchnie, kładki nad strumieniem, wieże obserwacyjne, mosty linowe, drabiny linowe itp.

Nie tylko nie wątpi się w słowa skauta, ale nie wątpi się również w jego umiejętności. Zamiast naśmiewać się z jego niezdatnych prób i bezużytecznych w świecie dorosłych wytworów, skauting oferuje mu zadania dopasowane do jego możliwości; oferuje aktywności, w których będzie miał szansę na powodzenie i które będą najlepszym lekarstwem na tak powszechne w tym wieku poczucie braku wartości lub kompleks niższości. Gdyby porwał się na profesjonalne stolarstwo, nie odniósłby sukcesu, ale jeśli miałby wykonać krzesła obozowe z kilku żerdeń i mchu, zrobi to bez trudu, a jego praca będzie przydatna dla zastępu.
M. de Paillerets (B12)

Na obozie każdy zastęp buduje swoje „gniazdo” na swój własny sposób¹⁹. Wykorzystuje do tego dostępne na miejscu materiały – gałęzie, pnie drzew, żerdzie i kamienie, oraz korzysta z prostych narzędzi – pił, siekier, świrdrów i dłut, żeby zbudować użyteczne urządzenia: stół, ławki, umywalnię, kuchnię, kapliczkę itp. Technika ta nazywa

¹⁹ Tak określa się wybrane przez zastęp miejsce, które na czas obozu letniego staje się jego „bazą”. Ten odosobniony biwak składa się głównie z namiotu zastępu lub innego miejsca zadaszzonego (np. plandeką), z paleniska kuchennego i stołu. Odległości pomiędzy zastępami wynoszą zazwyczaj kilkadziesiąt metrów.

się po francusku „froissartage”, od nazwiska przewodniczącego Scouts de France, który ją opracował, Michela Froissarta²⁰. On sam określał tę technikę jako *wielką grę w przyrodzie i stare sposoby, dzięki którym z niczego powstaje coś użytecznego i sprytnego*.

Pierwszy krok w kierunku zainteresowania skauta pracami ręcznymi najłatwiej jest wykonać podczas obozu, w czasie którego buduje się szalasy, ścina drzewa, buduje mosty, wymyśla przybory obozowe, takie jak wieszak na garnek, suszarka na naczynia etc.; szykuje namioty, wypłata maty do spania itd. BP (B11).

Kolejnymi technikami, niezwykle przydatnymi podczas obozu i świetnie rozwijającymi sprawność manualną, są te związane z linami i sznurami. To przede wszystkim znajomość węzłów, sposobów wypłatania i zaplatania. To bardzo przydatne w życiu skauta techniki, które znacznie rozwijają spostrzegawczość, myślenie, cierpliwość i zaradność.

System sprawności

Aby rozwinąć sprawność manualną i zmysł praktyczny, BP wpadł na pomysł wykorzystania talentów, pasji i „koników” każdego młodego człowieka; wszystkiego, co pozytywne i co go motywuje do działania. W tym celu stworzył tzw. „system sprawności”. System ten polega na tym, że w każdej dziedzinie technicznej istnieją praktyczne zadania do wykonania, sprawdzające poziom wiedzy i umiejętności. Młodzi ludzie je zaliczają w wybranej kolejności i gdy są na to gotowi. Zdobywanie danej sprawności wynagradzane jest uroczystym wręczeniem odznaki, przed całą drużyną, podczas apelu. Odznaką tą jest naszywka, noszona przez skauta na rękawie koszuli oraz swetra. Naszywka ta pokazuje, że dany skaut osiągnął pewien poziom kompetencji w wybranej dziedzinie.

Istnieje mnóstwo sprawności, dlatego dla porządku grupuje się je zazwyczaj w różne kategorie. W pierwszej kolejności wspomnieć należy o kategorii obejmującej główne techniki wychowawcze, typowe dla aktywności skautowych. Obejmują one obozowanie,

²⁰ Technika ta występuje w polskim skautingu pod terminem „pionierka”.

zaopatrzenie wraz z kucharzeniem, pionierkę, znajomość węzłów, orientację w terenie wraz z topografią, obserwację wraz ze znajomością przyrody, przekazywanie wiadomości za pomocą semafora lub alfabetu Morse'a, techniki animacji i ekspresji, sport, gry skautowe i pierwszą pomoc. Sprawności te mają bezpośrednie zastosowanie w aktywnościach skautowych oraz, jak to później zobaczymy, przekładają się na poszczególne funkcje w zastępie. Oprócz wyżej wspomnianych, istnieje również wiele innych, bardziej oryginalnych sprawności, obejmujących dosyć szeroki zakres wiedzy i umiejętności, tak aby każdy mógł odnaleźć w nich coś dla siebie.

Warto zwrócić uwagę na to, że wiele sprawności odpowiada większości istniejących profesji, począwszy od ogrodnika, stolarza i elektryka, przez rysownika, aż po piosenkarza, muzyka i informatyka. Swoją drogą, ten system sprawności służył u początków skautingu pomaganiu młodym ludziom w znalezieniu pracy. Dziś nadal może być skuteczną pomocą w wyborze ścieżki zawodowej, co wciąż stanowi poważny problem dla młodych ludzi. W niektórych stowarzyszeniach istnieje możliwość zdobycia tzw. „sprawności mistrzowskiej”, która z jednej strony jest pewnego rodzaju zwieńczeniem wszystkich dotychczas zdobytych sprawności, a z drugiej strony nakierowaniem na daną konkretną dziedzinę i w bardziej konkretny i profesjonalny sposób.

Z pedagogicznego punktu widzenia celem tego systemu jest obudzenie w młodych ludziach pasji do wybranej przez nich specjalności, a następnie sprawienie, aby uczyli się jej i doskonalili ją w jak największym stopniu samodzielnie. W wielu stowarzyszeniach istnieją specjalistyczne książki, których celem jest pomóc i zachęcić do samodzielnego zdobywania odpowiednich sprawności. Skauci mogą również korzystać z pomocy odpowiednich „ekspertów”, którymi mogą być np. rodzice czy znajomi. Dzięki tym książeczkom, swojej motywacji i odrobinie siły woli, młodzi ludzie nabierają nawyku wykorzystywania swoich pasji i wolnego czasu do pracy własnej. System ten wykorzystuje poczucie własnej wartości młodych ludzi i stymuluje ich, wykorzystując ich motywację do rozwijania się w lubianej przez siebie dziedzinie. Ważnym bodźcem jest także noszenie naszywki,

pokazującej wszystkim, jaką pracę wykonali oraz jakie kompetencje nabyli. Prawidłowo stosowany system sprawności doskonale pokazuje elastyczność i skuteczność pedagogiki skautowej.

Projekty i wyzwania zastępu

W ciągu roku skautowego lub podczas obozu letniego zastępy mogą również podejmować różnego rodzaju wyzwania. Projekty i wyzwania zastępów to dobre narzędzia, aby w praktyczny sposób wyrobić w młodych ludziach zmysł działania i poczucie tego, co jest możliwe, a co nie, oraz nauczyć ich umiejętności organizowania się, podziału zadań i rozkładania ich w czasie, aby odnieść sukces.

Wyzwania te to projekty techniczne lub różnego rodzaju przygody, które młodzi ludzie sami wymyślają i realizują w swoim zastępie bądź w ramach rywalizacji z innymi zastępami. Wyzwania te opracowywane są kolektywnie. Młodzi ludzie razem się do nich przygotowują i robią wszystko, co niezbędne, by je zrealizować. Wyzwania odpowiadają potrzebom młodych ludzi wyznaczania sobie ambitnych celów i pokazywania, do czego są zdolni; potrzebie realizowania pomysłów, o których marzą i które ich napędzają, a także udowadniania innym swojej wartości (przykłady wyzwań – patrz załącznik 12).

Realizacji projektów sprzyja sam system zastępowy, który za sprawą autorytetu zastępowego, komplementarności wieku członków zastępu i odpowiedzialności każdego członka za jakąś dziedzinę życia, daje tym małym ekipom pewną autonomię w działaniu. Dzięki zastosowaniu prostych i użytecznych technik, młody człowiek staje się twórcą rzeczywistości i nie zadowala się już zabawą czy marzeniami. Może mieć różne pomysły i je realizować. Może się przekonać o tym, jak trudno jest przejść od projektu do jego realizacji i jak przydatne jest opracowanie planu działania i odpowiednie przygotowanie. Dzięki bezpośredniemu skonfrontowaniu się z praktycznymi problemami, udoskonali swoją zdolność osądu rzeczywistości.

Adaptując się do różnych sytuacji i rozwiązując problemy, które napotka, realizując te wyzwania, a także żyjąc na łonie przyrody, młody człowiek stanie się stopniowo zdolny do adaptowania się do wszelkiego rodzaju sytuacji i do bycia twórcą rzeczywistości tam, gdzie będzie jego miejsce w świecie.

Czwarty cel skautingu: rozwijanie wrażliwości na drugiego człowieka i rozwijanie ducha służby (relacja z innymi)

Omawiane do tej pory przymioty sprawiają, że młodzi ludzie stają się energicznymi, wolnymi, zdrowymi obywatelami o praktycznej inteligencji. Są to jednak w dużej mierze cechy, które mogą być „samolubne”, tzn. zorientowane głównie na siebie i przynoszące korzyści przede wszystkim sobie. Ten czwarty cel skautingu ukierunkuje rozwijane w trzech pierwszych celach aspekty nie jedynie na siebie, ale także na innych.

Dlaczego należy wszystko ukierunkować na służbę?

Ponieważ źródło prawdziwego szczęścia leży w działaniu na rzecz innych, „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” i – co ważne – możemy je znaleźć jedynie, szukając szczęścia innych. Jest to rzeczywistość, która łączy nas wszystkich, czyni nas solidarnymi i wzajemnie od siebie zależnymi. Nie da się znaleźć prawdziwego i trwałego szczęścia w pojedynkę – potrzebujemy innych ludzi. Musimy więc wszystko ukierunkować na szacunek dla innych, służbę bliźniemu i społeczeństwu: otrzymane talenty, nabyte umiejętności, rozwój swojego ciała i zdrowia, powierzone odpowiedzialności, wszystko, co posiadamy... a przynajmniej to, co otrzymaliśmy i co zostało nam powierzone dla dobra wszystkich, naszego wspólnego dobra.

Nasze zorganizowane i zaangażowane społeczeństwo ma skłonność do wzmacniania egoizmu i indywidualizmu, gdyż postęp technologiczny i różnego rodzaju fundusze wsparcia zarządzane

przez państwo i organizacje finansowe sprawiają, że bezpośrednia solidarność międzyludzka jest mniej potrzebna, mimo tego, że nie wszyscy z owych funduszy korzystają. W okresie dojrzewania młodego człowieka rozwój instynktu konsumpcji, poszukiwania przyjemności, a w szczególności seksualnej, może grozić poszukiwaniem nadmiernej satysfakcji i zamknięciem się w sobie. Dla wielu współczesnych młodych ludzi szczęście i sukces w życiu sprowadzają się do możliwości zaspokajania swoich pożądań. Ale ci młodzi ludzie, dobrze prowadzeni i otoczeni życzliwością, mogą zostać przemienieni przez to, jak dużo uwagi im się poświęci w skautingu, i odnaleźć szczęście, rozsiewając je wokół siebie. Baden-Powell przypomniał o tym w ostatnim liście do skautów, który napisał na krótko przed swoją śmiercią:

(...) poznawanie przyrody ukaże Wam, jak piękny i pełen zadziwiających zjawisk jest świat, który Bóg stworzył, byśmy mogli się nim cieszyć. (...)

Starajcie się widzieć zawsze tę dobrą stronę każdej rzeczy. Prawdziwą drogą do szczęścia jest dzielenie się nim z innymi. Spróbujcie pozostawić świat troszkę lepszym, niż go zastaliście. BP (B5)

W skautingu ta wrażliwość na innych i duch służby są wyrabiane nie przez długie przemówienia, ale przede wszystkim poprzez sprawczość, czyli bardzo konkretne aktywności, jak np. pierwszą pomoc i różnego rodzaju działania; rozwijanie uczciwości w czasie gier i zabaw; organizowanie debat i fikcyjnych procesów sądowych (o czym dalej); udział w radach (zastępu, drużyny itd.); jak i poprzez odpowiedzialności, które są młodym powierzane. Wreszcie poprzez liczne aktywności eksploracyjne (eksplo, rajdy, obserwacje przyrody itp., o których będzie mowa w kolejnych rozdziałach). Są to zajęcia, które otwierają młodym ludziom umysł na realia świata i wzbudzają szacunek do swojego kraju.

Codzienny dobry uczynek i pierwsza pomoc

To działanie, a nie intelekt jest na pierwszym miejscu u młodego człowieka, dlatego też to właśnie poprzez aktywność kształtujemy jego umysł. Aby wykształcić w nastolatkach ducha miłosierdzia, skuteczne są i będą nie kazania, ale raczej konkretne działania, które wykształcą nawyk okazywania miłosierdzia oraz obudzą ducha, który nada temu sens.

Codzienny dobry uczynek (CDU) to praktyczny sposób na wyrobienie empatii i altruizmu. Według BP *Jest to najlepszy sposób wyrabiania chrześcijanina w czynie, a nie tylko w teorii*. Pierwszym obowiązkiem, który nakłada na siebie skaut lub skautka, jest uczynienie każdego dnia dobrego uczynku dla drugiej osoby. Dla zabawy zaczynamy od zrobienia co najmniej jednego dobrego uczynku każdego dnia, szukając najlepszego sposobu, żeby o tym nie zapomnieć. Celem jest jednak wyrobienie nawyku służby innym i robienie więcej niż jednego dobrego uczynku dziennie. Wyrabiamy również nawyk pracy w grupie, regularnie uwzględniając w programie dnia jeden CDU dla zastępu i jeden CDU dla jednostki (drużyny, kręgu itp.).

Organizowanie aktywności z pierwszej pomocy to również nieocenyony sposób rozwijania ducha miłości i służby bliźniemu – jednym z najważniejszych cnót ewangelicznych, gdyż to dzięki nim nasze życie będzie miało w oczach Boga wartość. Nie chodzi jednak o wykonanie od czasu do czasu kilku opatrunków lub zmontowanie improwizowanych noszy. Mówimy tu o regularnym ćwiczeniu się w różnorodnych i konkretnych sytuacjach bliskich rzeczywistości, aby czuć się gotowym do natychmiastowej interwencji, jeśli zajdzie taka potrzeba. Aktywności te, aby były dobrze pedagogicznie wykorzystane, powinny prowadzić do późniejszej krótkiej i konkretnej nauki, refleksji i dyskusji – w duchu Prawa Skautowego.

Przy małej zachęcie ze strony skautmistrza praktyka codziennych dobrych uczynków szybko staje się wśród chłopców pewnego rodzaju modą. Jest to zaś naprawdę najlepszy sposób wyrabiania chrześcijanina w czynie, a nie tylko w teorii. Chłopiec ma naturalny instykt do dobrego, jeżeli tylko widzi praktyczny sposób jego wykonania. Zwyczaj

dobrych uczynków odpowiada temu instynktowi i rozwija go, a rozwijając, wydobywa w nim ducha chrześcijańskiej miłości bliźniego. Takie wyrażenie się woli chłopca skierowanej ku dobremu, jest bardziej skuteczne, bardziej naturalne dla chłopca i bardziej zgodne z metodą skautową, niż bierne przyjmowanie nauk i zaleceń. BP (B11)

Gra fair play, debaty i fikcyjne procesy sądowe

Uczciwość jest zasadą wszystkich gier skautowych, a jej praktykowanie pomaga zaszczerpić w młodych ludziach to silne poczucie sprawiedliwości, które musi stać się częścią ich charakteru, jeśli chcemy z nich zrobić dobrych obywateli. Wszystkie gry odbywające się na świeżym powietrzu, w których uczciwość ma kluczowe znaczenie, rozwijają ten nawyk patrzenia na sprawy z punktu widzenia drugiej osoby. Podczas gier wszyscy uczestnicy powinni ściśle przestrzegać przyjętych zasad, a decyzje sędziego w pełni respektować – co wymaga od graczy samokontroli i pozytywnego nastawienia. Co więcej, zwyczajem jest, że zwycięzca gratuluje przegranemu, a przegrany wiwatuje na cześć zwycięzcy. W grach skautowych, które stanowią podstawę formacji skautowej, najważniejsza jest nie wygrana, a dobra gra – i to taka postawa przyczynia się do robienia postępów w rozwoju.

Innym sposobem na zaszczerpienie w młodych ludziach altruizmu i ducha sprawiedliwości jest organizowanie debat na interesujące ich tematy, co umożliwia im wyszukiwanie argumentów zarówno za, jak i przeciw. Młodzi ludzie rozumieją wtedy, że na każdą ważną kwestię spojrzeć można z dwóch stron i że nie powinni dać się uwieść elokwencji jednego mówcy, dopóki nie usłyszą, co drugi ma do powiedzenia. Sami muszą rozważyć argumenty za i przeciw, zanim zajmą jakieś stanowisko. Szereg gier ogniskowych działa na podobnej zasadzie jak np. gra „pojedynek na argumenty”, w której dwie osoby na zmianę przedstawiają argumenty na dany temat, jedna za, a druga przeciw. Następnie te same osoby mogą zamienić się rolami.

Podobnie organizowanie fikcyjnych rozpraw sądowych, jeśli odbywa się na poważnie i zgodnie z zasadami postępowania sądowego, ma niezaprzeczną wartość w kształtowaniu u młodych ludzi poczucia sprawiedliwości i uczciwości. Raz jeszcze – pedagogika skautowa to coś więcej niż same słowa. To aktywna pedagogika, oparta na konkretnych działaniach i akcjach, która sprawia, że młodzi ludzie sami stają się reżyserami swojej formacji.

Aktywny udział za sprawą systemu rad i powierzania odpowiedzialności

Dzięki praktykowaniu systemu rad aktywna pedagogika jest najbardziej wychowawcza. Młodzi ludzie są zachęceni do angażowania się w przygotowywanie aktywności, zarządzania zespołami, wyrażania swojego zdania i podejmowania odpowiedzialności na każdym poziomie i w każdym wieku, poprzez radę zastępu, drużyny, radę kręgu, radę honorową, zwaną też sądem honorowym²¹. Rady te dają każdemu możliwość wyrażania siebie, argumentowania swojego zdania, ale także słuchania innych, próbowania zrozumienia ich punktu widzenia, negocjowania i wreszcie zaakceptowania, dla dobra wszystkich, wspólnej decyzji.

Podczas tych rad skauci dzielą się również zadaniami i odpowiedzialnościami w taki sposób, aby każdy z nich był zaangażowany i aktywnie uczestniczył w życiu zastępu, ekipy, kręgu, zgodnie ze swoimi możliwościami – poziomem i umiejętnościami. Są to jednorazowe odpowiedzialności, zadania związane z pojedynczymi aktywnościami, które za każdym razem wykonywane są przez inną osobę. Ale chodzi także o bardziej stałe odpowiedzialności techniczne, które zwą się „funkcjami”. Funkcje, jak np. skarbnik, intendent, kucharz, topograf, sygnalista, wodzirej itd., są zazwyczaj przydzielane na okres roku osobie, co do której mamy przypuszczenie, że dana funkcja zmotywuje ją do działania. Dany funkcyjny jest odpowiedzialny za sprzęt związany ze swoją funkcją oraz za daną dziedzinę w swoim zastępie. Kształci się, aby zdobyć odpowiednią sprawność, a podczas

²¹ W skautingu francuskim funkcjonują obie te nazwy.

wszelkich aktywności (zbiórek, biwaków, obozu itd.) kieruje działaniami związanymi ze swoją funkcją. Oprócz tego szkoli swoich kolegów z zastępu i przeprowadza dla nich gry związane z daną dziedziną. Pomaga mu w tym oczywiście zastępowy lub wyznaczona do tego kompetentna w danej dziedzinie inna osoba (np. ktoś dorosły).

Aktywności eksploracyjne

Aktywności eksploracyjne są łatwe do zorganizowania i bardzo lubiane przez młodych ludzi. Są one również świetnym sposobem na poznanie nowych krajobrazów i regionów, wraz z ich cechami geograficznymi, gospodarczymi, historycznymi i kulturowymi. Pozwalają odkrywać rzeczy takimi, jakimi są – poznawać realia życia. Umożliwiają spotkanie ludzi, zadawanie im pytań, zainteresowanie się ich stylem życia, zajęciami oraz problemami, z jakimi się mierzą. Podczas eksploracji wszystko skupia się na świecie zewnętrznym i ludziach – na historii, teraźniejszości oraz odkrywaniu i rozumieniu różnic. Ten rodzaj aktywności zachęca młodych ludzi do wykraczania poza siebie i własne problemy, do zaakceptowania i zrozumienia różnic; otwarcia się na innych, rozumienia ich problemów, odczuwania wobec nich empatii, do ich miłowania i pomagania im.

Istnieje szereg różnych rodzajów eksploracji, począwszy od regionalnej, dzięki której możliwe jest dogłębne poznanie oraz odkrycie bogactwa i różnorodności danego regionu – od jego lokalnego klimatu, krajobrazów, topografii, przez rodzaje gleby, fauny, flory, aż po lokalne zasoby, rodzaje uprawianych roślin i hodowanych zwierząt, zasoby mineralne, gospodarkę, rzemiosło, przemysł, handel itd. Idąc dalej, umożliwia poznanie ludzi, ich domów, zwyczajów, miejscowych legend, kultury artystycznej, organizacji lokalnego społeczeństwa, zabytków, wydarzeń historycznych... Jeśli zaś zachęcimy skautów do pogłębionej refleksji, być może będą w stanie nawet odkryć relacje między tymi wszystkimi elementami. Na przykład jak klimat i ukształtowanie terenu wpływają na rodzaj zabudowy i lokalną gospodarkę albo jak historia kształtowała lokalne zwyczaje, kulturę i sposób życia.

Możemy jednak zaplanować różne, bardziej szczegółowe eksploracje, np. miasta, wsi, przedsiębiorstwa, organizacji, ale także rzeki – od jej źródła do ujścia, jeziora, lasu, gospodarstwa rolnego, pomnika, kościoła i tak dalej...

Eksploracja powinna być oczywiście dostosowana do poziomu młodych uczestników, a jej zasady jasno określone. Uczestnikom należy wskazać konkretny cel, udzielić niezbędnych wskazówek i ewentualnie przygotować gotowy kwestionariusz do przeprowadzenia wywiadu lub ankiet wśród lokalnych mieszkańców. Eksploracja może się odbyć parami lub zastępami²². To niezwykle konkretna metoda poznawania historii i geografii oraz rozwijania altruizmu i postaw obywatelskich w praktyczny, a nie szkolny sposób.

Jest to aktywność, która wymaga od zastępu zorganizowania się, opracowania planu działania, podzielenia się obowiązkami i zadaniami wywiadowczo-eksploracyjnymi, zarządzania żywnością, a nawet zaplanowania budżetu; a zatem działania jak mała społeczność, w skali młodego człowieka. Skuteczność tego procesu wzrasta, ponieważ eksploracja trwa kilka dni, a zastęp ma dużą swobodę samodzielnego działania. Dzięki temu młodzi ludzie odkrywają, że funkcjonowanie zastępu, i szerzej każdego zespołu, zależy od każdego jego członka; że każdy z nich powinien wykorzystywać swoje umiejętności do służby innym i potrzebuje kompetencji innych osób. Ale nauczą się również, że odpowiednio wcześniej podjęte przygotowania i ćwiczenia, pozwalają dokonać emocjonujących i wartościowych osiągnięć.

Takie doświadczenie przeżywane wraz z całym zastępem może sprawić, że młodzi ludzie odkryją tę współzależność ludzi w czasie i przestrzeni. Zwrócą uwagę i zastanowią się nad tym, ile otrzymali i ile zawdzięczają poprzednim pokoleniom, a także współczesnym im ludziom, którzy codziennie pracują, aby zapewnić im pożywienie, dobrostan, komfort i dostęp do kultury. Powyższe refleksje są punktem wyjścia, aby pokazać młodym ludziom, jak niezbędna jest solidarność międzyludzka, jak ważne jest bycie dobrym obywatelem

²² Rajdy na stopnie wywiadowcy i ćwika często odbywają się w pojedynkę i także zawierają elementy eksploracji. To samo dotyczy wędrowniczej „próby szlaku”.

i jak wiele szczęścia może przynieść im samym, ale także ludziom dookoła, rozwijanie swoich talentów i umiejętności, aby służyć społeczeństwu. Te działania eksploracyjne służą także uwrażliwieniu młodych ludzi na kwestię ochrony przyrody i środowiska, tego wspólnego dobra, które należy ocalić dla przyszłych pokoleń.

Złożenie raportu z eksploracji jest istotnym elementem, dzięki któremu inni mogą mieć udział w odkryciach i przygodach przeżytych przez każdy zastęp.

Zastęp może złożyć raport pisemnie lub ustnie, prezentując go w możliwie najbardziej interesujący i konkretny sposób. Na przykład podczas wieczornego ogniska można wykorzystać do tego różne środki graficzne i dźwiękowe albo przedstawić raport w formie gier, quizów, pantomimy, różnego rodzaju scenek itp., zapewniając wszystkim dobrą zabawę.

Patriotyzm i szacunek dla własnego kraju

Eksplorowanie swojego kraju, odkrywanie jego historii, gospodarki, jego kultury, fabryk, zawodów, mieszkańców i ich działalności zawodowej – wszystko to musi być ukierunkowane na miłość i szacunek dla swojego kraju i jego mieszkańców.

Winniśmy być przede wszystkim dobrymi obywatelami i wiernymi przyjaciółmi tych, którzy są wokół nas, gdyż żaden skłócony dom nie przetrwa. Do tego winniście wy, chłopcy, traktować chłopców ze wszystkich klas społecznych jako swoich przyjaciół. Pamiętajcie, że wszyscy jesteście obywatelami tego samego kraju, niezależnie od tego, czy jesteście bogaci, czy biedni, czy pochodzicie z miasta, czy ze wsi. Pamiętajcie też, że musicie nieustannie wspomagać Wasz kraj tak, aby stał się potęgą, która będzie czynić dobro na świecie. Aby to osiągnąć, musimy działać razem. Jeśli jednak podziały rządzą między Wami, wyrządzące Waszemu krajowi krzywdę. Różnice, trzeba odłożyć na bok. Jeśli gardzicie innymi chłopcami, ponieważ pochodzą z biedniejszej rodziny niż Wasza, jesteście snobami; jeśli gardzicie innymi chłopcami, ponieważ są bogatsi i uczęszczają do droższych szkół niż Wasza, jesteście głupcami. Każdy z nas musi odnaleźć i zająć swoje miejsce

w świecie, jak najlepiej je wykorzystywać i działać w harmonii z otaczającymi ludźmi. Jesteśmy niczym cegły w murze – każda z nich ma swoje miejsce, nawet jeśli wydaje się ono niewielkie w porównaniu do tak dużej powierzchni ściany. Jeśli jednak jedna cegła się uszkodzi lub opuści swoje miejsce, nakłada nienormalne naprężenia na pozostałe, pojawiają się pęknięcia, a ściana traci na solidności. BP (B5)

Skauting stara się ukierunkować ducha służby na innych – społeczeństwo i ojczyznę. BP wskazał zróżnicowanie społeczne jako główny sposób osiągnięcia tego celu. Skauting jest otwarty dla wszystkich i nawet jeśli pojedyncze jednostki skautowe (drużyny, kręgi itd.) odzwierciedlają w jakimś stopniu swoje lokalne społeczności, a nabory do nich odbywają się najczęściej drogą kooptacji lub poprzez znajomych, zaleca się przyjmować chłopców z różnych klas społecznych, aby uczyć młodych ludzi wzajemnej pomocy i akceptacji różnic. Jednolite mundury, przystosowane przede wszystkim do aktywności na świeżym powietrzu, są także czynnikiem jednoczącym i zbliżającym do siebie młodych ludzi z różnych środowisk społecznych. BP zależało na tym zróżnicowaniu społecznym już od pierwszego eksperymentalnego obozu na wyspie Brownsea, na którym młodzi ludzie z biedniejszych dzielnic obrzeża Londynu spotkali się z uczniami dobrych angielskich szkół. O to również chodzi w salutowaniu do flagi narodowej, co skauci przywykli robić podczas porannego apelu. W takim kontekście należy także rozumieć zadania na stopnie i sprawności dotyczące historii swojego kraju i jego flagi.

Skauting, poprzez pokazywanie młodym, jak wiele otrzymali od swojego kraju, za sprawą pracy jego dzisiejszych i dawnych mieszkańców, stara się zachęcić do rozwijania talentów i umiejętności – zarówno w skautingu jak i w szkole – aby za ich pomocą służyli swojemu krajowi. Nakłaniając do tego, aby zastanawiali się nad wszystkim tym, co ich otacza, spotyka – także podczas wspomnianych eksploracji – możemy sprawić, że odkryją, iż dobrobyt społeczeństwa zależy od solidarności międzyludzkiej, której powinni stać się częścią, aby zostać pełnoprawnymi obywatelami.

Pracujcie dla dobra swojego kraju... Uczcie się porządnie w szkole, nie dlatego, że Was to bawi, ale dlatego, że Wasz rozwój leży w interesie Waszego kraju. W takim duchu winniście podchodzić do matematyki, historii i języków obcych. W taki też sposób odniesiecie sukces. Nie myślcie o sobie, myślcie o swoim kraju, o ludziach, którzy Was zatrudniają i o dobru, jakie Wasza praca może przynieść innym. Mam nadzieję, że jako skauci nie uważacie, że wszystko jest naturalne oraz że zadajecie sobie wiele pytań dotyczących wielu rzeczy. BP (B5)

Służba bliźnim i poświęcenie siebie z konieczności musi obejmować również gotowość służby swemu krajowi, gdyby nastąpiła potrzeba bronić go przed obcym najazdem; jest to obowiązek każdego obywatela. Nie znaczy to jednak wcale, że należy rozwijać w chłopcu ducha krwiożerczości czy agresji, albo że powinien odebrać wojskową edukację, lub być wychowywanym w mentalności wojny. BP (B11)

Piąty cel skautingu: rozwój poczucia Boga i rozwój duchowości (relacja z Bogiem)

Duchowy wymiar rzeczywistości, czyli istnienie świata niewidzialnego oraz relacja z Bogiem są zazwyczaj odrzucane z powodu otaczającego nas zewsząd racjonalizmu i materializmu. Wymiar duchowy jest również często odrzucany z powodu niewłaściwego rozumienia lub błędnej interpretacji tego, co nazywamy laickością. Zamiast bowiem oznaczać życzliwą neutralność, staje się ona sprzeciwem wobec jakiegokolwiek religii lub wiary, co może nawet doprowadzić do narzucania wszystkim swego rodzaju „religii laickości”. A to graniczyłoby już z despotyzmem i totalitaryzmem. Któż ma bowiem prawo narzucać innym taką czy inną religię, czy też właściwie kult antyreligii? Uwzględnienie tego duchowego wymiaru rzeczywistości jest wszak niezbędne dla zrównoważonej i kompletnej formacji młodych ludzi, ale przecież także dla dobra każdego człowieka, niezależnie od wyznawanej przez niego wiary. Duchowość lub szerzej wszelkie duchowe poszukiwania człowieka,

powinny być respektowane w taki sam sposób jak wszystkie inne wymiary istoty ludzkiej i nie powinny być postrzegane jako *opium dla ludu*. Duchowość może nas nawet ochronić przed podziałami społecznymi, przemocą i terroryzmem. Dążenie do bezwzględnego i zupełnego wyeliminowania duchowości z przestrzeni publicznej stanowi naruszenie podstawowych praw człowieka określonych w artykułach 18 i 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku. Podobnie chęć wyeliminowania wszelkiej edukacji duchowej z formacji młodych ludzi jest atakiem na ludzką wolność, ponieważ pozbawia człowieka konstytutywnego wymiaru jego osoby, co w konsekwencji uniemożliwia mu świadomy rozwój. Tym samym odbiera się człowiekowi możliwość wyboru, a zatem zabiera mu się jego wolność, tę prawdziwą, która nie pochodzi od innych ludzi, ale od niego samego, jego własnych wyborów.

I tak oto, mając na celu całościowy rozwój człowieka, zgodnie ze swoim założeniem, skauting nie zapomina o duchowym wymiarze człowieka. Stawia go nawet ponad wszystkie inne cele, ponieważ przenika on je wszystkie. *Religię można pojąć tylko intuicyjnie, nie można jej nauczać. To nie ubranie, które przywdziewa się na niedzielę. To fundamentalny wymiar osobowości każdego chłopca, to rozwój duszy, a nie powłoka, którą można zedrzeć. To kwestia osobowości, wewnętrznego przekonania chłopca, a nie nauczania, które odebrał.* BP (B7)

Ten duchowy wymiar świata nadaje życiu sens i orientuje je na jego prawdziwy cel, czyli Boga. Formacja duchowa jest więc nieopcjonalną częścią formacji skautowej dla zdecydowanej większości organizacji skautowych. Powinna ona uwzględniać i respektować indywidualną, duchową drogę każdej osoby.

Jest to nieopcjonalna część formacji skautowej, ponieważ – jak już wspomniano – celem skautingu jest kompletny i zrównoważony rozwój człowieka w każdym jego wymiarze, a rozwój duchowy stanowi istotną część tego pełnego rozwoju. W związku z tym młodzi ludzie, chcący uczestniczyć w aktywnościach skautowej drużyny, winni – w porozumieniu z rodzicami – przystać na tę formację duchową i zaproponowane wychowanie w wierze.

I jest to formacja, która szanuje osobistą, duchową drogę każdej osoby. Każdy powinien być życzliwie przyjęty takim, jakim jest i na takim etapie duchowych poszukiwań na jakim się znajduje. A jego sposób przeżywania duchowego życia oraz jego godność – zarówno jako człowieka, jak i dziecka Bożego – powinny być szanowane. Duchowe poszukiwania każdej osoby są respektowane wówczas, gdy każdy rozwija się w swoim własnym tempie, bez presji, i nikt nie osądza jego postępów. W tym aspekcie, jak i w innych, pedagogika musi być przede wszystkim dostosowana do możliwości młodych ludzi, jeśli ma być skuteczna.

Formacja duchowa dostosowana do młodych ludzi

Formacja duchowa w skautingu ma dwie główne cechy: jest zintegrowana z życiem codziennym i bezpośrednio w nim realizowana oraz dostosowana do psychiki młodych ludzi uwzględniając każdą grupę wiekową:

– Pedagogika duchowa zintegrowana z życiem codziennym.

W skautingu duchowość nie sprowadza się do kilku czynności wykonywanych w przeznaczonym do tego czasie. Nie jest oddzielną od pozostałych celów wychowawczych. W miarę trwania takiego podejścia, będzie ono coraz bardziej wpływać na sposób zachowania i postrzegania rzeczy i ludzi. Duchowość jest obecna we wszystkich aktywnościach skautowych – tworzy ich ducha i nadaje im sens. Na wszystkich etapach osobistego rozwoju skautowego pojawiają się zadania związane zarówno z rozwojem technicznym, jak zadania związane z rozwojem duchowym.

– Formacja dostosowana do psychiki młodych ludzi.

Powszechnemu obecnie brakowi ducha religijnego należy zaradzić raczej konkretną, czynną religią aniżeli religią nadmiernie uduchowioną (...). Celem naszym jest chrześcijańskie postępowanie w życiu i w czynach codziennych, a nie jedynie teologiczne praktyki od niedzieli. (...)

Chłopiec ma naturalne skłonności religijne. Jednak nauczanie religijne w sposób odpowiedni dla dorosłych, może go albo znudzić, albo zrobić z niego nadętego pyszałka.

Pewnym sposobem pozyskania całego serca chłopca dla Boga jest studiowanie przyrody, a jeśli chodzi o jego obowiązki jako chrześcijanina, skautowa praktyka dobrych uczynków... BP (B5)

Młody człowiek jest bardziej wrażliwy na pewne aspekty Ewangelii i religii niż na inne, które go nie interesują. Dla większości młodych ludzi pełnia chrześcijaństwa nie jest łatwa do przyswojenia. Asceza, umartwianie i pokora raczej ich zniechęcają. Długie refleksje i medytacje również nie budzą większego entuzjazmu. Młodzi potrzebują aktywnej i pozytywnej religii. Bardziej przemawia do nich ludzkie oblicze Chrystusa, jako doskonałej, aktywnej osoby ludzkiej, która prowadzi ludzi i towarzyszy im we wszystkich wydarzeniach życia. Jako starszy brat Chrystus pomaga im stawać na nogi i przezwycięzać trudności; jako Bóg – Stwórca świata, czyniący cuda i przebaczący. Skautowa pedagogika duchowości kładzie nacisk na czynny aspekt religii: na konkretne działania do wykonania, żywe, ludzkie historie oraz widzialne symbole liturgiczne. Można wyróżnić 7 głównych środków, za pomocą których rozwijana jest formacja religijna w skautingu chrześcijańskim:

- obserwacja przyrody;
- Prawo Skautowe, Ewangelia i życiorysy świętych;
- Przyrzeczenie;
- modlitwa i sakramenty;
- duchowe tematy przewodnie i „czas pogłębienia duchowego”;
- rozwój indywidualny i osobiste spotkania z duszpasterzem.

Obserwacja przyrody – pierwszy krok w kierunku Boga

Pierwszą, jeszcze przed Księgą Rodzaju, naturalną „księgą” mówiącą o Bogu, jest dzieło Jego Stworzenia. BP dziwił fakt, że prawie nikt nie korzysta z tej pięknej księgi. W naszej współczesnej cywilizacji miejskiej jesteśmy od niej jeszcze bardziej oddaleni. Ostatnie sza-

cunki wskazują, że 60% ludzi na całym świecie nigdy nie miało okazji obserwować nocnego nieba. Ta naturalna księga Stworzenia jest jednak w zasięgu każdego, a młodzi ludzie są na nią szczególnie uwrażliwieni.

Zaiste, przyroda jest w stanie wygłaszać nam homilie, chociażby poprzez obserwację życia ptaków, tego jak pióra jednego osobnika kształtują się identycznie, jak pióra innego osobnika z tego samego gatunku, oddalonego o 10 tysięcy mil, tego jak owe ptaki wędrują, jak budują gniazda i barwią swoje jaja, tego jak młode wzrastają, jak opiekuje się nimi samica i jak je karmi, tego jak te piękne stworzenia latają – wszystko to bez pomocy człowieka, ale dzięki prawom ustanowionym przez Stwórcę. Oto najlepsze kazania dla chłopców. Kwiaty i rośliny wszelkiego rodzaju, ich pąki i kora; zwierzęta i ich zwyczaje i gatunki. Wreszcie gwiazdy na niebiosach z ich ustalonymi miejscami i uporządkowanymi ruchami w przestworzach, dające każdemu to pierwsze pojęcie nieskończoności i olbrzymich planów Stwórcy, wobec którego człowiek jest tak nikłym pyłkiem. Wszystko to fascynuje chłopców, odwołuje się bowiem do ich naturalnej ciekawości i zdolności do obserwacji; prowadzi ich prosto do rozpoznania w tym świecie cudów ręki Boga – jeśli tylko ktoś ich w ten świat wprowadzi.

Musimy pokazać im śpiew ptaków, obyczaje zwierząt, cuda gwiazd, piękno kwiatów, gór i zachodów słońca, zachwycające szczegóły budowy wszystkich żywych organizmów: roślin, ssaków, owadów, gadów – milionami powielane we wszystkich okazach tego samego gatunku. Tak oto będziemy w młodych ludziach kultywować skrupulatną obserwację i nowe postrzeganie Przyrody, którą młodzi nauczą się kochać. Sprawimy, że zdobędą wiedzę biologiczną oraz w inteligentny i poprawny sposób spojrzą na seksualność, owoc mądrości Boga Stwórcy. BP (B11)

Przyroda to księga konkretna, która doskonale współgra z ciekawością młodych ludzi oraz ich zdolnością do zachwywania się rzeczywistością. Zaspokajają także ich potrzebę aktywnego odkrywania świata, ucieczki od codzienności i poszukiwania zmiany. Potrzebują jednak kogoś, kto wprowadzi ich w ten świat i da im klucze do jego

odkrywania. *Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli* – powiedział Jezus faryzeuszom.

Przekazywanie swoim podopiecznym kluczy poznania jest podstawowym zadaniem wychowawcy. Odbývające się w przyrodzie skautowe aktywności będą sprzyjać temu odkrywaniu świata, o ile to odkrywanie stanie się ich częścią.

Przyrodę można odkrywać w każdej chwili, nie tylko podczas specjalnie do tego przeznaczonych zajęć. Natura jest przede naszym naturalnym środowiskiem i ramą dla większości aktywności skautowych. Warto więc wyrobić nawyk rozpoczynania zbiórki, biwaku czy obozu od obserwowania i odkrywania otaczającej przyrody. Jeśli szefowie i szefowe sami zaczną ten zwyczaj praktykować, łatwiej będzie im przekazać go swoim podopiecznym.

Odkrywanie natury można wprowadzić do programu zajęć poprzez liczne zróżnicowane aktywności, organizowane zarówno przez skautów szczególnie zainteresowanych przyrodą – np. tych pełniących funkcję „przyrodnika” w zastępie – jak i przez zaproszonych specjalistów. Mogą to być m. in. wędrówki w terenie, eksploracja szczególnych środowisk naturalnych, jeziora, stawu, lasu, odwiedziny w rezerwacie przyrody lub parku narodowego, zwiedzanie obserwatorium lub laboratorium, obserwacje pod mikroskopem, podpatrywanie zwierząt z ukrycia, nocne oglądanie księżyca, obserwowanie gwiazd zamiast ogniska wieczornego itp.

Wciąż pamiętam, jak bardzo zdumiał mnie zachwyty, w jaki wprawił obserwujących o świcie brzeg jeziora młodych skautów widok cicho wylaniającego się z trzciny wspaniałego perkoza dwuczubego, za którym w jednym szeregu podążało stadko małych perkozów – wszystkie w czarno-białe paski, jakby w piżamkach.

Na innym obozie zdumiała mnie z kolei radość młodych szefów, gdy udało im się zobaczyć maleńki spiralny dysk galaktyki M31, znajdującej się w gwiazdozbiornie Andromedy, najbliższym półkuli północnej, choć oddalonym o dwa miliony lat świetlnych, ale i widocznym przez lunetę obserwacyjną.

Często organizowałem na obozie, pod koniec wieczornego ogniska, obserwacje Trójkąta Letniego czy Drogi Mlecznej, tłumacząc, że galaktyka, do której należy nasz Układ Słoneczny, ma 80 000 lat świetlnych średnicy i 10 000 lat świetlnych grubości, że zawiera 200 miliardów gwiazd, a znany nam wszechświat składa się z milionów galaktyk, wyjaśniając przy tym, że światło przemieszcza się z prędkością około 300 000 kilometrów na sekundę. Te intensywne chwile wprawiały młodych ludzi w zachwyty, skłaniały do refleksji i do stawiania wielu pytań.

Aktywności te są prowadzone w taki sposób, aby młodzi ludzie czuli, rozumieli i bezpośrednio doświadczali 6. punktu Prawa Skautowego, „Skaut widzi w przyrodzie dzieło Boże, szanuje rośliny i zwierzęta”, bez zbędnych teoretycznych wyjaśnień.

Według BP studiowanie przyrody jest również sposobem na wzmocnienie szacunku dla samego siebie: *Mówiąc o formach czci, do których rozwijania należy chłopca zachęcać, nie możemy ominąć czci dla siebie samego, to jest szacunku dla siebie. Można to na początek pomyślnie rozwijać przez studiowanie przyrody.* BP (B11)

W ten sposób możemy w naturalny sposób uświadomić młodemu człowiekowi, że jest pośród całego Stworzenia istotą stworzoną na obraz Boga, że to Bóg nadaje znaczenie całemu jego życiu i że obdarza go godnością, sumieniem, świadomością, inteligencją i wolnością. I że – w przeciwieństwie do zwierząt, które działają instynktownie – jest odpowiedzialny za swoje czyny i może dokonywać dobrych i słuszných wyborów. Szacunek dla samego siebie wiąże się także z szacunkiem dla swojego ciała, a także dla ciała innych osób, dla wypowiedzianych słów, podejmowanych zobowiązań oraz własnego życia duchowego.

Prawo Skautowe, Ewangelia i życiorysy świętych

Prawo Skautowe – to słynne prawo będące podstawą skautowego życia, które każdy skaut zobowiązuje się w swoim życiu przestrzegać – stanowi wraz z Zasadami Podstawowymi i trzema cnotami skautowymi (załącznik 24), kryterium wartości pomagające młodym

ludziom kierować swoim życiem. Jest źródłem moralności w pierwotnym znaczeniu tego słowa, pomaga dokonywać właściwych wyborów, w dążeniu do słusznych celów. Jest to moralność pozytywna, moralność szczęścia i prawdziwej wolności, która leży u podstaw największych religii. BP zachęcał każdą z tych religii do dopełnienia i zilustrowania tej moralności zgodnie z własną kulturą i tradycjami.

BP zawsze z szacunkiem odnosił się do innych wierzeń, religii i kultur, o ile były one humanistyczne, czyli o ile szanowały człowieka i istniejące między ludźmi różnice. Jest to jeden z powodów tak powszechnego rozwoju skautingu.

Prawo Skautowe powinno być nieustannie wyjaśniane i komentowane, aby młodzi ludzie je rozumieli i stosowali. Najlepszym na to sposobem jest ilustrowanie poszczególnych punktów Prawa konkretnymi przykładami jego realizacji, zaczerpniętymi z ich życia codziennego. Dla chrześcijan Prawo Skautowe jest bliskie Ewangelii, którą przyniósł nam Jezus Chrystus, dlatego też można je ilustrować licznymi fragmentami Ewangelii (załącznik 13). Wiele z tych fragmentów jest praktycznych i konkretnych oraz zaczerpniętych z życia codziennego i obserwacji natury. Doskonale przemawiają one do młodych ludzi. Życie Chrystusa i jego uczniów było bliskie przyrody, tak jak życie skautów podczas obozu. Prawo jest kluczem dostępu do Ewangelii, zwłaszcza dla młodych ludzi, którzy nie są z nią dobrze zaznajomieni (załącznik 36).

Prawie każdy chłopiec, również ten pochodzący z biednej dzielnicy dużego miasta, może być doprowadzony do uznania Chrystusa za swojego bohatera, pod warunkiem, że jest mu On przedstawiony w taki sposób, aby wywierać wpływ na jego psychikę, czyli nie jako postać patetyczną, ale raczej męską, odważną i rycerską, obdarzoną poczuciem humoru i pokorą, a nawet zdolną wyrażać oburzenie – co jest, nawiasem mówiąc, rzeczą bardzo ludzką – na przykład z powodu zachowania handlarzy pieniędzmi. BP (B11)

Podobnie za przykład mogą nam posłużyć życiorysy i opowieści o wielkich ludziach z czasów minionych lub współczesnych. Bardzo często poruszające powieściowe żywoty świętych stanowią bardzo

konkretną i praktyczną ilustrację Prawa i Ewangelii. Życiorysy patronów imion młodych ludzi, patronów ich zastępów, szczerpu, regionu czy kraju, to doskonałe narzędzia wychowawcze, idealnie nadające się do duchowej edukacji. Historie zaczerpnięte z Ewangelii oraz z życiorysów świętych są pedagogiczno-wychowawczymi narzędziami wręcz stworzonymi do wykorzystania jako tematy gier i ognisk.

Przyrzeczenie

Przyrzeczenie ma w skautingu fundamentalne znaczenie pedagogiczne i wychowawcze. Jego celem jest przekazanie ideału skautingu określonego przez Prawo Skautowe – od wiedzy do praktyki, od intencji do działania (załącznik 37).

Albowiem Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Paniel!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie.

Przyrzeczenie, poza tym, że jest zobowiązaniem do przestrzegania Prawa Skautowego, stanowi dostosowaną do każdej kultury i religii potrójną przysięgę lojalności i służby: Bogu, swojemu krajowi i tym, którzy nim rządzą, oraz bliźniemu. Geniusz BP polegał na tym, że zamiast przeciwstawiać sobie różne wierzenia i praktyki religijne, uszanował je wszystkie i zaproponował pewne wspólne minimum ich praktycznego stosowania. To właśnie te trzy zobowiązania Przyrzeczenia, wyrażone w przywitaniu skautowym, stanowią podstawę skautingu, jego braterskości i uniwersalności. Międzynarodowe przywitanie skautowe symbolizuje to potrójne zobowiązanie poprzez wyprostowane 3 środkowe palce ręki. Kciuk z kolei zakrywa mały palec, na znak, że silniejsi winni chronić słabszych.

Cześć Bogu, cześć naszym bliźnim i cześć samemu sobie, jako służę Bożemu, jest podstawą każdej religii. BP (B11)

Przyrzeczenie jest w skautingu katolickim odnowieniem i wcieleniem w życie przyrzeczeń chrzcielnych. Powołuje się na łaskę Bożą, która jest ściśle przywoływana zarówno podczas obrzędu, jak i w samych słowach Przyrzeczenia. Dlatego też Przyrzeczenie składa

się na całe życie. To przysięga, której nie można cofnąć i to właśnie stanowi o jej wartości i sile oraz napędza rozwój osoby, która ją składa. Oczywiście jest, że człowiek się z czasem zmienia, a wraz z nim – charakter jego zobowiązania. Wraz z rozwojem człowieka, bardziej emocjonalnego w młodości, zobowiązanie staje się coraz dojrzsze i wynika z rozsądku, a nie z emocji.

Łaska otrzymana podczas skautowego Przyrzeczenia nie ogranicza się więc do naszego ziemskiego życia. Jest w nas źródłem Boskiego życia, które rozkwita za sprawą zachowań inspirowanych miłością Boga. Jesteśmy przez Niego zaproszeni do życia nadprzyrodzonego, a my to zaproszenie akceptujemy. Tylko Bóg, który jest miłością i miłosierdziem, może uczynić nasze zamiary i działania doskonałymi. *Formacyjna wartość skautingu, wartości, które skauting wpaja, tworzą prawdziwie naturalny fundament, na którym może być łatwo zbudowane i rozwinięte życie w łasce.* (Paweł VI)

Ze względu na duże znaczenie, jakie ma Przyrzeczenie dla młodego człowieka i jego przyszłości, a także dla jego zastępu, wszystkich skautów, a nawet dla Kościoła, zaleca się staranne przygotowanie duchowe, wyjaśniające młodemu człowiekowi wszystkie konsekwencje jego czynu, takie jak: powiązania z Chrztem Świętym, podejmowane zobowiązania, przyrodzoną, ale i nadprzyrodzoną pomoc i wsparcie, jakie w związku ze złożeniem owej przysięgi otrzyma. To zadanie realizowane jest poprzez rozmowy z zastępowym, drużynowym i duszpasterzem. Z kolei rolą Sądu Honorowego, rady składającej się z zastępowych i szefów drużyny, jest upewnienie się, że ochotnik rozumie wagę swojej decyzji i podejmuje ją w pełnej wolności.

Przed Przyrzeczeniem powinno zostać zorganizowane czuwanie, na wzór czuwania rycerzy, świętych i Chrystusa, którzy przed ważnymi decyzjami i wydarzeniami zawsze medytowali i modlili się do późnej nocy.

Starannie przygotowywany powinien być również sam obrzęd Przyrzeczenia, aby towarzyszyła mu powaga i radość. Miejsce jego złożenia warto wybrać z troską. Powinno być szczególne i okazałe po to, by podkreślić wagę tego momentu i umożliwić ochotnikowi trwałe związanie go w pamięci ze złożonym zobowiązaniem.

Modlitwa i sakramenty

Potrzebujemy modlitw z serca, a nie z pamięci, mawiał BP. I nawet jeśli dobrze jest znać modlitwy na pamięć, wychowanie do modlitwy powinno prowadzić młodych ludzi do postrzegania jej nie jako formułki, której recytowanie kojarzy się z nudą, lecz jako rozmowy z Bogiem – naszym Stwórcą, który nas kocha i jest blisko nas.

Modlitwy winne być krótkie, sformułowane prostym językiem i ukierunkowane na 3 cele, zawarte w słowach „dziękuję”, „przepraszam” i „proszę”:

- wielbienie Boga i dziękowanie Mu za wszystko, co nam daje, za Jego miłość, Stworzenie, nasze życie. Uwielbianie Boga jest pierwszą najpiękniejszą i najskuteczniejszą z modlitw;
- proszenie o wybaczenie za brak miłosierdzia, za słabości i niedoskonałości;
- proszenie, aby Bóg udzielał nam swojej pomocy i łaski, obdarzył szczególną troską, oraz by pomagał poznawać i spełniać Jego Wolę.

Czas na modlitwę można przewidzieć podczas każdej zbiórki, przy posiłku, codziennie na obozie, zarówno rano, jak i wieczorem, a także w ważnych momentach skautowego życia: podczas święcenia urzędzeń obozowych, błogosławieństwa przed wyruszeniem na eksplo, czy modlitwy dziękczynnej na koniec obozu. Można się również modlić spontanicznie – przechodząc obok przydrożnego krzyża lub na widok wspaniałego krajobrazu. Proste, krótkie i ładnie sformułowane teksty mogą służyć jako wprowadzenie do modlitwy; warto także korzystać ze znanych pieśni i modlitw, ale dobrym pomysłem jest również przyzwyczajanie młodych ludzi do spontanicznej modlitwy, aby zachęcić ich do nawiązywania osobistej rozmowy z Bogiem.

Sakramenty, które dla chrześcijan są przekąznikami Bożej łaski i miłości, powinny być w szczególny sposób wyjaśniane i proponowane młodym ludziom. Po pierwsze dlatego, że ich wiedza na ten temat może być mocno zróżnicowana, po drugie – częstotliwość korzystania z sakramentów także bywa różna. Szczególną uwagę

należy poświęcić osobom nieochrzczonym, chcącym zaangażować się w skauting i pragnącym przyjąć sakrament Chrztu Świętego. Jednocześnie istotne jest okazanie im poszanowania ich wolności. Należy wówczas także zadbać o odpowiednią opiekę ze strony parafii.

Obrzędy religijne powinny być zapewnione podczas wszystkich obozów. Każda religia ma swoją specyfikę. Dla katolików Eucharystia przewidziana jest podczas każdego wydarzenia skautowego obejmującego niedzielę lub święto liturgiczne. Odbywa się ona wtedy w pobliskiej parafii bądź też na miejscu, z pomocą duszpasterza. Jest to dla młodych ludzi okazja do głębszego poznania liturgii, do bezpośredniego zaangażowania się w nią i w jej przygotowanie: przygotowanie czytań, wcześniejsze rozważenie fragmentów Pisma Świętego; podział posług liturgicznych i przygotowanie się do nich; ustrojenie ołtarza. Podczas samego obrzędu mogą czytać czytania mszalne z ambony, śpiewać psalm, uczestniczyć w procesji z darami itd.

To przygotowanie liturgii koordynowane jest przez szefów, duszpasterza i skautów pełniących w swoich zastępach funkcję liturgistów.

Duchowe tematy przewodnie i „czas pogłębienia duchowego”

Roczny plan pracy jednostki uwzględnia także czas na formację duchową, która winna być jak najbliższa życiu – zarówno skautowemu, obozowemu, jak i codziennemu, rodzinnemu, szkolnemu oraz parafialnemu. W przypadku chrześcijan duchowa część rocznego planu pracy może opierać się na okresach liturgicznych proponowanych przez Kościół (załącznik 14). Jest to podejście konkretne, pedagogiczne, trafiające do młodych ludzi oraz spójne z tym, co się dzieje w ich parafiach. Ta duchowa część planu pracy może się jednak również opierać na innych przesłankach, przy czym ważne jest, aby tematy przewodnie były, w miarę możliwości, powiązane z tymi podejmowanymi w danym okresie przez całą wspólnotę wiernych.

Tematy przewodnie można wybierać na podstawie analizy indywidualnego rozwoju poszczególnych członków drużyny oraz ich trosk i potrzeb. Trzeba starać się sprostać ich oczekiwaniom. Duchowe

tematy mogą opierać się na żywotach świętych, konkretnych modlitwach lub tekstach (Modlitwie Harcerskiej, Ojczy Nasz, Zdrowaś Maryjo, Wyznaniu wiary, punktach Prawa Skautowego itp.), fragmentach Ewangelii, przypowieściach, sakramentach, tajemnicach różańca, darach Ducha Świętego itp. Przewodni temat dostarcza treści do krótkich refleksji w drużynie, w zastępie i podczas rad. Jest także podstawą do organizowania konkretnych aktywności, takich jak np. scenka podczas ogniska, zwiedzanie kościoła, spotkanie z biskupem, odwiedzenie wspólnoty zakonnej, odbycie Drogi Krzyżowej, namalowanie plakatu z zastępem na dany temat, itp. Aby rozważania te trafiały do młodych ludzi, ważne jest, aby zawsze były przekładane na konkret.

Choć duchowość powinna być integralną częścią codziennego życia, a nie ograniczać się do wyodrębnionych okresów, czasami planuje się „czas pogłębienia duchowego”. Są to momenty szczególnego umocnienia i odnowy wiary poprzez udział w wydarzeniach, którymi żyje cały Kościół, dzięki czemu można doświadczyć wspólnotowego i uniwersalnego wymiaru religii. Może to być np. udział w spotkaniach lub uroczystościach organizowanych przez parafię lub diecezję, udział w pielgrzymce albo w międzynarodowym spotkaniu. Również odwiedzenie któregoś dnia w czasie obozu letniego jakiegось pobliskiego ważnego miejsca świętego lub wspólnoty zakonnej i spędzenie z nią całego dnia.

Etapy duchowego rozwoju i osobiste spotkania z duszpasterzem

Skauting umożliwia młodym ludziom nawiązanie bliższego kontaktu z duchownymi. Kontakt ten powstaje najczęściej w prosty i naturalny sposób, szczególnie podczas obozu letniego. Duszpasterz może przyjechać i spędzić w obozie kilka dni lub, jeszcze lepiej, zostać na cały czas jego trwania. Wówczas przestaje on pełnić wyłącznie rolę przewodniczącego liturgii, osoby wygłaszającej kazania i udzielającej katechezy, a staje się ich przyjacielem. To ktoś, kto ich zna, rozmawia z nimi w odpowiedni sposób o Chrystusie, oraz odpowiada na ich

pytania. Może stać się dla skautów żywym przykładem ludzkiego oblicza Chrystusa. Tym samym, poprzez obecność i działanie kapłana, to jakby Chrystus przemawia do serc młodych ludzi, a oni z kolei mogą dzięki temu łatwiej odpowiedzieć na Jego wezwanie.

Ułatwiane powinny być osobiste spotkania i indywidualne rozmowy z duszpasterzem, do których młodzi ludzie powinni być zachęceni. W wieku wątpliwości i pytań dotyczących religii oraz wiary, ale też w wieku młodzieńczych porywów dobroczynności i ofiarności, spotkania te będą dla młodych ludzi krzepiące i niezwykle korzystne.

Dlatego też spotkania z duszpasterzem oraz różnego rodzaju zadania dotyczące religii i duchowości przewidziane są w ramach wymagań na każdy stopień rozwoju skautowego, a szczególnie przed Przyrzeczeniem.

Duszpasterz, jako komentator Prawa i Ewangelii, wspiera kadrę w byciu strażnikami tychże, nie wyręczając jej jednak w obowiązkach prowadzenia jednostki.

Jest świadkiem Chrystusa. Przez niego Chrystus obecny jest pośród młodych ludzi. Naucza w kwestiach religijnych i stara się prowadzić każdego w jego duchowym rozwoju.

Podsumowując, można powiedzieć, że według BP, skauting, który ma formować człowieka w sposób pełny, jest nierozzerwalnie związany z religią:

Człowiek, który nie wierzy w Boga i nie przestrzega Jego praw, niewiele jest wart. Każdy więc skaut musi być religijny. (B5)

Poproszono mnie, abym dokładniej wyjaśnił to, co miałem na myśli w kwestii religii, kiedy zakładałem skauting. Pytanie, które mi zadano, brzmiało: Dlaczego religia stała się częścią skautingu? Cóż, moja odpowiedź jest następująca: w ogóle się nie stała, a od początku nią była. Religia jest fundamentalnym elementem skautingu, leżącym u samych jego podstaw. (B7)

Skaut jest przede wszystkim osobą wierzącą: odrzucam każdy skauting, który nie opierałby się na religii. (B18)

FOT. BLAŻEJ MARZOCZ



Samodzielne gotowanie w warunkach obozowych nie oznacza rezygnacji ze zdrowego odżywiania, które jest kluczowe dla rozwoju młodej osoby.

FOT. PAVEL SOWA



Obecność księdza na obozie i jego otwartość stwarzają młodym okazję do szczerych, głębokich rozmów. Przystaje być on wtedy jedynie „osobą od kazań i katechez”, a staje się kimś, kto ich zna, jest z nimi i dzieli trud oraz radość obozowego życia.

FOT. BŁAŻEJ MARZÓCH



Zima nie zatrzymuje skautów w domach – to czas, by jeszcze mocniej kształtować charakter i wzmacniać zdrowie, nawet w mroźnym otoczeniu.

FOT. MONIKA MIKA



Jak wiele elementów skautingu, także przywitanie skautowe ma głęboką symbolikę. Jest wyrazem szacunku, jedności i gotowości niesienia pomocy, co szerzej omówiono w rozdziale „Przyrzeczenie”.

FOT. BLAŻEJ MARZÓCH



Czynne uczestnictwo w liturgii otwiera serca na bliskość Boga, pozwalając głębiej doświadczyć Jego obecności.

FOT. MICHAŁ STEPIEN



Miejsce, w którym składane jest Przyrzeczenie, powinno być wyjątkowe – tak, aby ten ważny moment na zawsze pozostał w sercu i pamięci jako symbol głębokiego zobowiązania.

FOT. FRANCISZEK KRZEMIŃSKI



Tory zręcznościowe, obozowe olimpiady sportowe oraz poranna rozgrzewka to zajęcia wspierające rozwój fizyczny młodej osoby.

FOT. O. SEBASTIAN MASEWICKI (S)



Wieczorne ogniska rozpalają nie tylko ogień, ale i serca – to czas zadumy, wspólnych śpiewów oraz radości. W blasku płomieni, dzięki różnym technikom ekspresji, młodzi ludzie rozwijają swój charakter i uczą się wyrażać emocje.



Rajdy eksploracyjne mają ogromną wartość wychowawczą – nie tylko poprzez poznawanie okolicy, jej historii, kultury, gospodarki i przyrody. Spotkania z ludźmi podczas „eksploro” kształtują wrażliwość na drugiego człowieka. Ponadto, ponieważ rajdy zazwyczaj trwają kilka dni, zastęp zyskuje dużą swobodę samodzielnego działania. Dzięki temu młodzi odkrywają, że sprawne funkcjonowanie zastępu, a szerzej każdego zespołu, zależy od zaangażowania każdego jego członka.



Częste uczestnictwo w liturgii i sakramentach jest możliwe dzięki ofiarnej i bezinteresownej posłudze duszpasterzy, którzy poświęcają swój wolny czas, by towarzyszyć skautom na obozach.

FOT. BIAŻEJ MARZÓCH



Prace manualne to nie tylko ćwiczenie rąk, lecz także trening praktycznej inteligencji, który uczy patrzeć na świat realistycznie i radzić sobie z codziennymi wyzwaniami.

ROZDZIAŁ II

Narzędzia pedagogiczne skautingu

Po omówieniu celów skautingu, przyjrzymy się narzędziom pedagogicznym, które charakteryzują metodę skautową i są niezwykle istotne dla odniesienia sukcesu wychowawczego. Miarą tego sukcesu jest stopień realizacji wyznaczonych celów. Kluczową rolę odgrywają osoby odpowiedzialne za wychowanie, ponieważ to one wdrażają te narzędzia pedagogiczne, by osiągnąć zamierzone rezultaty. Muszą być więc z nimi dobrze zaznajomione i odpowiednio przeszkolone przed podjęciem służby. To praktyki, kursy i obozy szkoleniowe przygotowują szefa do sprawowania swojej funkcji.

Oto, co miał do powiedzenia BP na temat skautowego szefa:

- 1) Musi mieć w sobie chłopięcego ducha i potrafić od pierwszej chwili wejść w te same ramy co jego chłopcy.*
- 2) Musi rozumieć potrzeby, poglądy i pragnienia różnych okresów chłopięcego życia.*
- 3) Musi dbać o każdego ze swoich chłopców osobno, a zajmować się hurtowo całą grupą.*
- 4) Ale musi wzbudzać ducha wspólnoty pomiędzy tymi osobnymi chłopcami, aby uzyskać jak najlepsze wyniki.*

Oto są główne zasady na których opiera się wychowanie skautów i skautek. Nawiązując do punktu pierwszego: skautmistrz nie może być ani nauczycielem szkolnym, ani dowódcą wojskowym, ani księdzem, ani instruktorem. Wszystko, czego potrzebuje, to: zdolność do czerpania przyjemności z przebywania na świeżym powietrzu, zdolność wnikania w ambicje chłopców i zdolność do wynajdywania ludzi, którzy chętnie udzielą wskazówek w kierunkach, jakie upatrzą sobie chłopcy, czy to będzie sygnalizacja, czy rysunek, czy poznawanie przyrody, czy pionierka. Skautmistrz musi być starszym bratem dla swoich chłopców, to znaczy musi patrzeć na świat z ich punktu widzenia, musi ich prowadzić, przewodniczyć im i budzić ich entuzjazm dla właściwych rzeczy. Oto i wszystko.

Skauting jest radosnym braterstwem, tym bardziej radosnym, że poprzez tę skautową grę robi się dla bliźnich wielką rzecz – zwalcza się kulturę egoizmu. Co do drugiego punktu, to liczne podręczniki, zawierające wiadomości o różnych okresach młodzieńczego życia, omawiają to zagadnienie.

Jeżeli chodzi o trzeci punkt, to zadaniem szefa, i to zadaniem niezwykle interesującym, jest odkrycie i wydobywanie tego, co każdy chłopiec w sobie skrywa, a następnie uchwycenie i rozwinięcie dobra, aż do wykluczenia zła. Gdyż w każdym, nawet w najgorszym charakterze, znajduje się pięć procent dobrego. Cała zabawa polega na tym, aby te pięć procent odkryć i rozwinąć do poziomu 80, 90 procent. Tym jest właśnie wychowanie, zamiast instruowania młodego umysłu. Co zaś się tyczy czwartego punktu, to wszystko czego nauczono chłopca indywidualnie, znajduje przełożenie na grupę dzięki systemowi zastępów – czy też systemowi „band” – co nadaje wychowaniu skautowemu kolektywny wymiar. Ponieważ system ten jest kluczem do osiągnięcia sukcesu, należy go dogłębnie studiować. BP (B11)

Zgłębiwszy każdy z celów skautingu, zdążyliśmy już pokrótce opisać najważniejsze narzędzia metody skautowej oraz główne aktywności, za pomocą których cele te są realizowane. Możemy jednak do nich wrócić i tym razem omówić je bardziej szczegółowo. Zgodnie z zaleceniami i nauczaniem BP możemy streścić narzędzia pedagogiczne metody skautowej w za pomocą 5 punktów:

- wzbudzanie osobistego zainteresowania młodych ludzi głównie poprzez gry i przygodę,
- pobudzanie ich do działania, przede wszystkim poprzez system stopni,
- powierzanie im odpowiedzialności między innymi przydzielanie funkcji,
- rozbudzanie między nimi współzawodnictwa poprzez system zastępowy,
- wykształcanie postawy poprzez system rad.

Wszystkie te narzędzia wzajemnie się uzupełniają i napędzają, tworząc powiązany system. Przyjrzyjmy się po kolei każdemu z tych narzędzi pedagogicznych.

Pierwsze narzędzie pedagogiczne

Gra i przygoda – żywotnym interesem młodego człowieka

Naszą rolą jest wspieranie młodych ludzi w samorozwoju, tak aby ich rozwój wynikał z ich wewnętrznej potrzeby, a nie z narzuczonego z zewnątrz przymusu. To myśl, która nieustannie powraca w tekstach i zaleceniach BP. Jego zdaniem właśnie na tym polega zasadnicza różnica między nauczaniem – pochodzącym z zewnątrz, narzucającym określone treści i przynoszącym nietrwałe efekty, a wychowaniem, które jest oddolne, wypływa z wnętrza i przynosi rezultaty bardziej trwałe.

Rozwój nie może być narzucony ani pochodzić z zewnątrz. Musi istnieć wewnętrzna, dobrowolna chęć do samodoskonalenia. Nie oznacza to jednak, że pewne elementy nie powinny być wprowadzane z autorytetem i dyscypliną. Aby jednak wychowywać w sposób dogłębny i trwałe, należy opierać się przede wszystkim na osobistej motywacji i chęci uczestnictwa w proponowanych aktywnościach.

Jeśli młodemu człowiekowi podoba się całokształt skautingu i związanych z nim działań, zaakceptuje on również wynikające z nich ograniczenia. Uzna je za konieczne i wartościowe, nawet jeśli same w sobie nie będą stanowić motywacji i będą wymagały od niego wysiłku. To sposób wychowania, który pomaga wyjść poza doraźne potrzeby i zaakceptować pewne wymagania w imię jasno określonego celu – uczy na przykład przestrzegania zasad gry, mimo chęci wygrania, albo zobowiązania się do przestrzegania określonego prawa, by móc cieszyć się większą wolnością i samodzielnością w działaniu.

Jak już zobaczyliśmy, aby uczynić młodych ludzi niezależnymi, trzeba pomagać im rozwijać siłę woli. Najskuteczniejszym sposobem na osiągnięcie tego celu jest wykorzystanie ich osobistej korzyści, gdyż to właśnie dzięki poczuciu korzyści jesteśmy w stanie zaakceptować wysiłek oraz konieczność jego powtarzania – co stanowi najlepszą drogę do kształtowania silnej woli.

Dlatego skauting stara się odpowiedzieć na podstawowe potrzeby młodych ludzi oraz na charakterystyczne dla danego wieku naturalne skłonności psychologiczne. Aby to osiągnąć, szefowie muszą dobrze znać psychikę młodych ludzi, by rozumieć, w jaki sposób metoda skautowa może najskuteczniej uwzględnić ich interes i odpowiadać na ich potrzeby.

Psychologiczna charakterystyka nastolatków i ich podstawowe potrzeby

Okres dojrzewania to czas niepokoju, braku równowagi i wewnętrznych sprzeczności, ale także idealizmu, entuzjazmu i chęci działania. Podstawowe potrzeby i aspiracje nastolatków można zawrzeć w ośmiu punktach:

- Potrzeba życia pełnią życia, intensywnego przeżywania prawdziwych przygód, podejmowania wielkich i trudnych wyzwań, realizowania wyczynów w celu udowodnienia, zarówno sobie, jak i innym, swojej siły i wartości; potrzeba wystawiania się na próbę i wyróżnienia się na tle rówieśników. Nastolatków bardziej pociąga działanie niż refleksja, bardziej praktyka niż teoria, lubią ruch, hałas, ryzyko i zmiany.
- Rozwijanie samoświadomości, uświadomienie sobie istnienia – nadal jeszcze rozwijającego się – życia wewnętrznego, złożonego z emocji, uczuć, pragnień, marzeń, radości i smutków. Nastolatkowie ulegają wrażliwości i wyobraźni, przez co czasami wycofują się, izolują, chodzą z głową w chmurach i żyją w swoim własnym świecie. Mają również wielką zdolność do ulegania fascynacji oraz potrzebę posiadania autorytetów, bohaterów, których mogą podziwiać i naśladować.
- Rosnące pragnienie zajęcia miejsca w świecie dorosłych – nastolatkowie, poprzez gry i zabawy, już od dzieciństwa starają się ich naśladować. Pragną być postrzegani jako osoby godne zaufania. Potrzebują, by traktować ich poważnie, rozumieć, kochać i wspierać – mimo że nie są jeszcze w pełni dojrzałymi emocjonalnie. Ich uczuciowość nie jest jeszcze w pełni zrównoważona, a emocje często wpływają zarówno na wypowiedzane słowa, jak i reakcje na to, co usłyszą od innych.

- Silne pragnienie autonomii, niezależności i bycia częścią grupy. Nastolatek potrzebuje autonomii i niezależności od rodziny, chce przebywać z rówieśnikami, szuka ich towarzystwa. To wiek powstawania „paczek” przyjaciół i przyjaciółek.
- Potrzeba bycia sobą i wyrażania własnego zdania, nawet jeśli nie jest ono jeszcze w pełni ukształtowane czy umotywowane, a często jest wręcz skopiiowane po rodzicach czy przyjaciółach, co tłumaczy niepewność i agresywny lub sprzeczny sposób wyrażania siebie.
- Początki zainteresowania kwestiami społeczno-ekonomicznymi, kulturowymi, technicznymi i moralnymi; chęć odkrywania społeczeństwa i tego, jak żyją inni ludzie na świecie.
- Potrzeba posiadania ideałów, refleksji i znalezienia odpowiedzi na wielkie pytania, które nastolatki zaczynają sobie zadawać i które każdy człowiek zadaje sobie w pewnym momencie swojego życia: skąd pochodzę, co będę robił w przyszłości, jaki jest sens mojego życia, dlaczego istnieje zło, czy Bóg istnieje.
- Mniej wyartykułowana, mniej bezpośrednia, ale bardzo ważna i dodająca pewności oraz spokoju potrzeba, nie zawsze uświadomiona przez samych młodych ludzi – to potrzeba postawienia im wyraźnych granic, co do których nie może być kompromisu, ale jednocześnie jasno wyjaśnionych. Należy jednocześnie odrzucić kategoryczne zakazy, uważane przez młodych ludzi za „głupie i wredne”.

Wreszcie, należy zauważyć, że nastolatki potrafią docenić czyjeś poczucie humoru i żartobliwość. Z łatwością dostrzegają zabawne strony rzeczy i sytuacji. Jeśli dorosły przyłączy się do tego radosnego spojrzenia na świat, zamiast bycia nauczycielem czy stróżem młodego człowieka, stanie się kompanem wywierającym wpływ na jego życie.

Pedagogiczna odpowiedź skautingu

Metoda skautowa odpowiada na te psychologiczne potrzeby nastolatków w sposób pedagogiczny. Skauting, przystępny dla młodych ludzi, poszukujących tego, co ich interesuje, wykorzystuje drzemiące

w nich potężne siły, charakterystyczne dla tego wieku: potrzeba bycia sobą, głód przygody, instynktowna chęć łączenia się w grupki w celu wspólnej zabawy i działania, potrzeba myślenia o przyszłości i wyobrażania siebie jako dorosłego mężczyzny czy dorosłej kobiety. Proponuje młodym ludziom w wieku 12–17 lat życie w małej, pośredniej społeczności dostosowanej do ich możliwości; wskazuje osiągalne cele, odpowiednią metodę i aktywności dopasowane do ich zainteresowań. Aby odpowiedzieć na ich potrzeby, skauting oferuje pedagogikę opartą na przygodzie i działaniu, wyobraźni i naśladowaniu, zaufaniu i podejmowaniu odpowiedzialności, autonomii i na byciu sobą oraz na ideale, za którym można podążać.

Przygoda i działanie

Skauting stwarza możliwość przeżycia wielu przygód oraz przestrzeni do działania poprzez odbywające się na łonie przyrody gry i aktywności, które rozwijają odwagę, kształtują zdolność do przekraczania własnych granic i uświadamiają wartość podejmowania wysiłku. Wykorzystuje motywujące techniki realizowane głównie na świeżym powietrzu, które pozwalają rozwijać zdolności i wykazywać się. Umożliwia też bieżące śledzenie postępów, dzięki systemowi stopni i sprawności skautowych.

Wyobraźnia i naśladowanie

Skauting proponuje gry tematyczne, w których biorą udział postacie fascynujące młodych ludzi i stanowiące wzory do naśladowania. Wzorując się na nich, młodzi będą budowali swoje osobowości i życie na solidnych i trwałych wartościach.

Zaufanie i podejmowanie odpowiedzialności

Skauting obdarza młodego człowieka zaufaniem, traktuje go poważnie i wychowuje do odpowiedzialności. Pierwszy punkt Prawa Skautowego, który brzmi „Skaut dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie”, jest fundamentem metody skautowej. Kluczowa jest wiara w zdolność młodego człowieka do dawania słowa i do jego dotrzymania, a także do sprawowania rzeczywistych funkcji, zgodnie z jego możliwościami. Taki jest sens Przymierzenia Skautowego. Najlepiej widać to w roli zastępowego, który ponosi ogólną

odpowiedzialność za członków swojego zastępu. Jednak to nie tylko zastępowemu, a wszystkim członkom zastępu powierzana jest prawdziwa odpowiedzialność, w zależności od ich dojrzałości i umiejętności. Nagrodą zaś za postępy w rozwoju osobistym są odpowiednie odznaki przyszywane do munduru.

Autonomia

Skauting pozwala młodym ludziom funkcjonować w małych, autonomicznych grupach i być twórcami własnego rozwoju. Młody człowiek może „samemu wiosłować w swojej łodzi”²³, może na swój sposób odkrywać świat oraz nabywać własnych doświadczeń poprzez realne aktywności, gry, stosowane techniki i poprzez życie na łonie przyrody, która stanowi podatny grunt dla doświadczania życia i prawdziwego świata. Skauting pomaga młodym ludziom wziąć odpowiedzialność za własny rozwój. Daje im chęć i narzędzia do rozwijania umiejętności. Zazwyczaj młodzi ludzie pozostają w skautingu przez wiele lat, dzięki czemu ich rozwój rozkłada się w czasie, z poszanowaniem indywidualnego tempa rozwoju i dojrzałości.

Dorośli są w tym procesie obecni, ale to nie oni nim kierują: określają jedynie ramy, a następnie pozwalają młodym ludziom działać samodzielnie. W metodzie skautowej inicjatywa winna być po stronie młodych ludzi, a zadaniem dorosłych jest przede wszystkim im w tym towarzyszyć.

Wyrażanie siebie i bycie sobą

Poprzez wykorzystywanie systemu rad na wszystkich poziomach (zastępu, drużyny, hufca) skauting zaspokaja tę potrzebę wyrażania swojego zdania i współuczestniczenia w organizacji aktywności. Jednocześnie wychowuje to do uczestnictwa, do brania odpowiedzialności, jak i do zarządzania zespołem.

Ideał

Skauting proponuje ideał życia, który opiera się na prawie pozytywnym²⁴, które każdy dobrowolnie zobowiązuje się przestrzegać, na Przrzeczeniu, duchu lojalności, przyjaźni i służby, na słynnym

²³ Tytuł książki Baden-Powella (ang. *Paddle Your Own Canoe or Tip for Boys*).

²⁴ Tzn. pochwalającym pozytywne zachowania i cechy, a nie penalizującym te negatywne.

„duchu skautowym”. Ideał ten jest natychmiastowo i bezpośrednio wdrażany podczas aktywności skautowych, wobec innych skautów, ale również poza skautingiem: w życiu rodzinnym, szkolnym i towarzyskim.

Całokształt procesu wychowawczego odbywa się ponadto w bardzo atrakcyjnym dla młodych kontekście, który wzbudza w nich silną chęć do działania – jest to tzw. „rama symboliczna”.

Rola ramy symbolicznej

Rama symboliczna to świat, który za pomocą symboli przemawia do wyobraźni młodych ludzi. Wykorzystana jest po to, by przekazać wychowawczy program skautingu w sposób atrakcyjny dla młodych ludzi. Rama symboliczna odwołuje się do wyobraźni, kreatywności, pomysłowości oraz zamiłowania młodych ludzi do przygody. Dzięki temu pobudza ich do samorozwoju oraz ułatwia utożsamianie się z punktami odniesienia, które do nich przemawiają, celem budowania ich osobowości, a także wzmacniania spójności grupy i poczucia solidarności między jej członkami.

Znaczenie ramy symbolicznej wynika z natury młodych ludzi, z tego, że ich wyobraźnia znajduje się w okresie pełnego rozwoju. Obraz jest dla nich niezwykle atrakcyjny. Wszechobecność mediów elektronicznych i wizualnych sprawia, że żyjemy w świecie przesyconym obrazami i symbolami. Niestety, są one najczęściej wykorzystywane do celów komercyjnych, takich jak reklama czy pornografia. Ale można ich również użyć jako potężnych narzędzi wychowawczych. A ponieważ skauting dąży do edukacji dogłębnej, pochodzącej „z wewnątrz”, a nie do powierzchownego instruktażu narzucanego z zewnątrz, niezbędne jest, aby młoda osoba była chętna, zmotywowana i odnajdywała w tym wszystkim swój interes. Taka jest rola ramy symbolicznej, która ma pomóc młodemu człowiekowi przyjąć proponowany sposób wychowania z entuzjazmem.

Przygoda na tonie przyrody w małych ekipach

W propozycji skautingu dla nastolatków, ramą symboliczną jest Przygoda przez duże P – odbywająca się w naturze, przeżywana w ramach gier i różnorodnych aktywności na świeżym powietrzu, zwłaszcza podczas obozów. Tematy i postacie, w które można się wcielić, dobierane są zgodnie z zainteresowaniami i chęciami młodych ludzi. Pełno jest świetnych motywów zaczerpniętych z przeszłości, przyszłości, jak i terażniejszości:

- zwiadowcy, odkrywcy, zdobywcy...
- poszukiwacze przygód, żeglarze, badacze, astronauty...
- pionierzy, osadnicy, traperzy, myśliwi...
- rycerze, misjonarze, ratownicy...
- reporterzy, szpiedzy, przemytnicy, detektywi...

Do tej symboliki związanej ze skautową przygodą należy również dodać całą serię symboli i obrzędów opisanych w tzw. „Ceremoniale”: mundur, Prawo Skautowe, ceremonia Przyrzeczenia, przywitania skautowe, proporce, totemy i okrzyki zastępów, dewizy, rady, obrzędy przejścia kolejnych etapów, a także słownictwo i przeróżne tradycje.

Terminem «skauting» określamy zajęcia i umiejętności traperów, odkrywców, myśliwych, żeglarzy i osadników z kresowych puszczy. Przybliżając chłopcom ich historie i stwarzając na tej podstawie zestawy gier i zabaw, odpowiadamy na chłopięce pragnienia i instynkty, co ma jednocześnie wartość wychowawczą. Z perspektywy chłopców, skauting jest to zbratana «banda», będąca w ich wieku naturalnym sposobem organizowania się, czy to dla wspólnych gier i psot, czy dla wałęsania się. Dająca im dobrze wyglądający strój i wyposażenie. Przemawiająca do ich wyobraźni i smaku przygody, i pozwalająca im aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu.

Aby Twoi chłopcy mogli dać z siebie wszystko, musisz patrzeć na świat ich oczami: sad stanie się wówczas lasem pełnym bandytów ukrywających się w zaroślach, potok, w którym łowi się ryby, będzie afrykańskim morzem, na którym grasują berberyjscy piraci... pobliska łąka może

się z kolei przemienić w Wielką Równinę Prerii pełną bawołów i czerwonoskórych, a wąską uliczkę wyobraźnia przeobrazi w górski wąwóz, w którym czyhają bandyci i ukrywają się niedźwiedzie. BP (B11)

Główny interes nastolatków: grać w gry

Formacja chłopców powinna się odbywać przede wszystkim poprzez gry i zawody. (...) Szczególny nacisk należy położyć na ścisłe przestrzeganie zasad, co będzie stanowiło jednocześnie trening dyscypliny. (...) Pamiętajcie, że chłopiec, który przychodzi pierwszy raz na zbiórkę, chce od razu przystąpić do gry skautowej; nie studźcie więc jego zapału wykładami bez końca. Zaproponujcie mu gry i ćwiczenia skautowe, których oczekuje. BP (B11)

Gra skautowa doskonale odpowiada potrzebom młodych ludzi. Uczestniczą w niej w sposób naturalny i swobodny – dla samej przyjemności i radości, która z tego płynie. W przeciwieństwie do dorosłych, dla których gra jest jedynie niemającą większego znaczenia rozrywką, młodzi ludzie traktują ją bardzo poważnie. Są w nią w pełni zaangażowani i dają z siebie wszystko. Uczestnicząc w niej, ćwiczą i rozwijają wszystkie swoje umiejętności, własną wiedzę, odwagę i charakter. To sposób naśladowania i wcielania się w swoich bohaterów, do stopniowego dojrzewania ku dorosłości.

W przypadku prostych gier to, co motywuje zastępowych, to bycie odpowiedzialnym za swój zastęp i prowadzenie go w taki sposób, aby grał prawidłowo i grę wygrał. Natomiast w bardziej złożonej grze, np. w tzw. „Wielkiej Grze”, motywacja wzrasta dziesięciokrotnie dzięki misji, którą należy wykonać oraz trudnościom, które należy pokonać, jak i dzięki „rywalizacji” powstającej pomiędzy zastępami. Wielka Gra oferuje wspaniałe możliwości zastosowania w praktyce opanowanych wcześniej technik, wykazania się walorami fizycznymi oraz rozwinięcia ducha inicjatywy. A przede wszystkim zaspokaja tę potrzebę przygody, która rozpala serca i głowy wszystkich młodych ludzi.

Wielka Gra i wyzwania

Słowa Baden-Powella *skauting to radosna gra* w pełni odnoszą się do gałęzi skautów i skautek²⁵. Gra jest podstawową aktywnością skautingu, wszystko się poprzez nią odbywa: nabywanie i rozwijanie umiejętności technicznych, zaliczanie zadań na stopnie, rekreacja (załącznik 15). Aktywnością *par excellence* jest jednak Wielka Gra. Trwa ona jeden dzień lub nieco dłużej i oparta jest na ustalonej fabule. Podczas Wielkiej Gry młodzi ludzie w praktyczny sposób wykorzystują różne umiejętności techniczne, które wcześniej rozwijali za pomocą łatwiejszych gier i aktywności zastępu. Wielka Gra jest wyzwaniem dla każdego z uczestniczących zastępów, wyzwaniem polegającym na wygraniu gry, postępując uczciwie przez cały jej czas. Zastępy mogą również postawić sobie wyzwanie do zrealizowania w ciągu roku – i to też będzie dla tego zastępu grą.

Jednak nie wszystkie gry można określić jako skautowe. Aby gra taka była, musi mieć dwie niezbędne cechy: musi być interesująca dla młodych ludzi i wychowawcza, czyli prowadzić do rozwoju. Szeffowie, których działalność wychowawcza polega głównie na organizowaniu tych gier, powinni posiadać „książeczkę z grami”, czyli zbiór spisanych, gotowych gier, a także umiejętność samodzielnego tworzenia porywających gier. Gra powinna być w najdrobniejszych szczegółach, skrupulatnie i z wyprzedzeniem przygotowana, jeśli ma być wychowawcza, interesująca dla jej uczestników i nie spalić na panewce. Jeśli jest dobrze przygotowana, łatwiej da się wytłumaczyć jej zasady, co jest bardzo istotne, bo sposób wyjaśnienia gry, warunkuje jej ostateczny sukces (załącznik 16). Powszechne jest wielokrotne wracanie do tej samej gry, ponieważ młodzi ludzie lubią powtarzanie tych rozgrywek, które im się podobają, a także dlatego, że jest to sposób na czynienie postępu i rozwijanie się. To także możliwość udoskonalenia gry poprzez naprawienie tego, co nie zadziało.

Dzięki grze angażujemy młode osoby w działanie, ale skauting idzie o krok dalej, stosując prawdziwie aktywną pedagogikę – między innymi dzięki tzw. „systemowi stopni i sprawności”.

²⁵ Tzw. „zielonej gałęzi”.

Drugie narzędzie pedagogiczne skautingu: pobudzanie do działania poprzez system stopni i sprawności

W wielu szkołach i instytucjach kształcących młodych ludzi uczy się głównie za pomocą książek, materiałów pisanych i poprzez wykłady. Nie jest to jednak zbyt skuteczne, ponieważ nie są to metody nauczania dostosowane do psychologii i sposobu funkcjonowania młodych ludzi.

Baden-Powell opracował swoją metodę, opierając się na następujących obserwacjach:

- *Młody człowiek uczy się poprzez praktykę, a nie przez teorię.*
- *W oczach chłopców liczy się to, co mężczyzna robi, a nie to, co mówi.*
- *Młody człowiek nabywa prawego ducha w dużym stopniu poprzez prawe działanie, podczas gdy u dorosłego, to działanie jest inspirowane przez ducha. (B11)*

Młodzi ludzie nie lubią bezczynności ani teorii, nie chcą długich przemówień, lecz preferują działanie i praktykę. Metoda skautowa nazywana jest pedagogiką „aktywną” właśnie dlatego, że jest oparta przede wszystkim na działaniach i aktywnościach wychowawczych a nie na teorii; na uczestnictwie podopiecznych w swojej formacji i rozwoju, i po trzecie, na personalizacji i indywidualizacji drogi rozwoju.

Skauting – pedagogika aktywna

Wychowanie odbywa się przede wszystkim poprzez działanie i konkret. Z dala od kontrolera gier wideo czy ekranu komputera, skauting proponuje coś konkretnego, coś prawdziwego. Aby kształtować ludzi żyjących autentycznym życiem, stwarza możliwość przeżycia prawdziwych przygód. Pomaga tym samym młodym ludziom urzeczywistniać marzenia i fantazje oraz zaspokajać głód przygody. Kompetencje wynikają z konkretnego doświadczenia, a nie z teoretycznej nauki. Młody człowiek uczy się, wykonując daną czynność, a postęp

osiąga poprzez działanie i praktykę, gry i konkretne aktywności – początkowo jest niezdarny i popełnia błędy, lecz z czasem, dzięki doświadczeniu, uczy się wykonywać daną czynność poprawnie. Nie jest karany za popełnianie błędów, tylko zachęcany, bez wzbudzania poczucia winy, do ponowienia starań, by te błędy naprawić.

Dzięki podejmowanym odpowiedzialnościom, aktywnościom przeżywanym w zastępach oraz systemowi rad, młodzi ludzie aktywnie uczestniczą w procesie wymyślania, realizowania i ewaluacji różnych projektów oraz są reżyserami własnego rozwoju osobistego.

Wreszcie, wszelkie aktywności opierają się nie na teorii, a na praktycznym zastosowaniu kilkunastu podstawowych technik wychowawczych, które rozwijają budujące cechy. Nie tyle chodzi tu o zdobywanie wiedzy, co przede wszystkim o rozwijanie cech, które budują osobowość i charakter młodego człowieka.

Jak napisał Michel Menu, były namiestnik Scouts de France: *Wychowanie przez działanie oznacza przede wszystkim, że wychowanek jest aktywny sam z siebie, sam się wychowuje, a następnie, że wychowawca nie zadawała się przemowami, ale proponuje wychowankowi konkretne aktywności, i to właśnie za ich pomocą go kształtuje.* (B2)

Wykorzystanie kilkunastu podstawowych technik jako środków wychowawczych

Najczęściej stosowanymi w skautingu technikami do celów wychowawczych są te używane niegdyś przez pionierów i zwiadowców wojskowych – BP odkrył je, gdy służył w angielskiej armii kolonialnej. Techniki te podobają się młodym ludziom i jednocześnie wyrabiają charakter. Ich regularne praktykowanie wykształca w nich przymioty niezbędne do zbudowania solidnej, kompletnej i zrównoważonej osobowości.

Są to: techniki obozowania, techniki obróbki drewna i budowania drewnianych konstrukcji (tzw. pionierka) oraz znajomość węzłów.

Rozwijają one sprawność manualną i zaradność poprzez proste prace, o widocznych efektach i bezpośrednim zastosowaniu w życiu zastępu na łonie przyrody, np. zbudowanie stołu, ławki, kuchni,

latryny, ale także kładki nad strumieniem, wieży obserwacyjnej itp. Techniki te rozwijają również samodzielność i pewność siebie, dzięki poczuciu satysfakcji, jakie płynie z uzyskanych rezultatów i dzięki ich codziennej użyteczności.

Gry i zadania na obserwację oraz znajomość przyrody rozwijają pamięć, inteligencję praktyczną, umiejętność myślenia i wyciągania wniosków na podstawie zaobserwowanych zdarzeń, radość z życia oraz poczucie Boga poprzez odkrywanie cudów Stworzenia, jeśli potrafimy je dostrzec i podziwiać.

Techniki orientacji w terenie oraz wyprawy eksploracyjne i rajdy rozwijają pamięć, zmysł obserwacji, orientację przestrzenną, umiejętność oceny i odnalezienia się w danej sytuacji, umiejętność podejmowania decyzji, uruchamiają postawę obywatelską w praktyce, a także pogłębiają zrozumienie otaczającego środowiska naturalnego, geograficznego, historycznego i kulturowego.

Gry sportowe rozwijają energię i siłę woli, panowanie nad sobą, wytrwałość, pewność siebie, poczucie wspólnoty i ducha obywatelskiego, a także uczą szacunku dla zasad oraz wobec innych.

Techniki udzielania pierwszej pomocy i ratownictwa, a także wszelkie aktywności związane ze służbą uczą altruizmu i szacunku dla innych, rozwijają zmysł obserwacji, uważność, umiejętność analizowania i rozumienia sytuacji, oraz umiejętność podejmowania decyzji.

Techniki ekspresji i sygnalizacji/łączności pomagają poczuć się lepiej we własnej skórze, uczą kontrolowania swoich emocji przed innymi i wyrażania siebie w zrozumiały sposób. Rozwijają również zmysły, wyobraźnię, umiejętność koncentracji, a także pogodę ducha i poczucie humoru.

Także wszelkie inne techniki lub aktywności, które pobudzają młodych ludzi do działania, przy czym najważniejsze jest to, by napędzały ich rozwój i prowadziły do realizacji celów skautingu.

Pedagogika aktywna jest zatem pedagogiką opartą na działaniu, ale także na uczestnictwie młodych ludzi w swojej formacji, dlatego też ta formacja jest spersonalizowana i zindywidualizowana.

Rozwój spersonalizowany i zindywidualizowany

Rozwój spersonalizowany ma na celu pomóc młodym ludziom wziąć za siebie odpowiedzialność, stać się twórcą własnego rozwoju, wzmocnić swoje talenty oraz wewnętrzną motywację. Takie podejście opiera się na pewności, że każdy młody człowiek jest osobą wyjątkową i zdolną do wzięcia odpowiedzialności za swój rozwój we wszystkich obszarach. System opracowany dla realizacji tego rozwoju umożliwi młodym ludziom rozwijanie się na swój własny sposób, we własnym tempie oraz budowanie pewności siebie poprzez uświadamianie sobie czynionych postępów.

Wychowanie przez skauting jest zindywidualizowane i spersonalizowane. Dlaczego tak jest? Ponieważ, jak mówi BP, to jedyny możliwy sposób, by pochodziło „od wewnątrz” i by przysparzało charakteru.

Formacja spersonalizowana oznacza, że droga rozwoju jest niekoniecznie taka sama dla wszystkich, ale jest dostosowana do każdej osoby, do jej zainteresowań, potrzeb i zdolności. Formacja zindywidualizowana oznacza z kolei, że tempo rozwoju nie jest takie samo dla wszystkich, ale jest dostosowane do każdego indywidualnie. Formacja skautowa jest zatem dostosowana do poziomu i możliwości, zdolności i zainteresowań młodej osoby oraz do jej tempa rozwoju.

– Formacja jest dostosowana do poziomu i możliwości młodego człowieka.

Nagradzając za poczynione postępy nie ma się wobec wszystkich takich samych wymagań. Wyznacznik uznania umiejętności młodej osoby opiera się na tym, że *liczy się nie tyle jakość wiedzy lub umiejętności, ile ilość wysiłku włożonego w ich nabycie* (B11). Takie podejście zachęca do działania wszystkich w równym stopniu: zarówno tych z większymi, jak i tych z mniejszymi trudnościami, o ile każdy włoży tyle samo wysiłku. Co więcej, ustanawia równość szans pomiędzy młodymi ludźmi: tymi z mniej uprzywilejowanych, mniej zamożnych środowisk, a tymi bardziej utalentowanymi i z większymi możliwościami. Czyniony postęp nie jest zatem wynikiem rywalizacji, jak w przypadku edukacji szkolnej, ale zdrowego współzawodnictwa – każdy pracuje nad swoim rozwojem najlepiej jak potrafi, wspomagając tych, którzy mają większe trudności.

– Formacja jest dostosowana do zdolności i zainteresowań młodego człowieka.

Jeśli chcemy, aby rozwój był oddolny i aby młody człowiek rozwijał się na zasadzie samorozwoju, wychowanie musi być w jak największym stopniu spersonalizowane oraz opierać się na zdolnościach i potrzebach wychowanka, oraz na uwarunkowaniach jego środowiska. Dlatego ważne jest, aby pozwolić mu samemu sobą kierować i doskonalić się w dziedzinach, które go najbardziej pociągają i interesują. Jest to rola systemu sprawności, w ramach którego każda osoba samodzielnie wybiera, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i zdolnościami, sprawność, którą chce zdobyć, dzięki czemu każdy jest w stanie rozwijać się w zgodzie ze swoją osobowością, każdy może wyróżnić się od innych, ale i wszyscy się wzajemnie uzupełniają, oraz nabywają umiejętności, które może wykorzystać do służby innym.

– Formacja jest dostosowana do tempa rozwoju młodego człowieka.

Ważne, aby rozwijając się, nie zapominać o tym, że każdy jest inny i rozwija się w swoim tempie. Jedni robią postępy szybko, a inni potrzebują czasu. Tempo rozwoju każdej osoby może również zależeć od bieżącej chwili, nastroju, wydarzeń czy otaczających ludzi. Osoby wolniejsze powinny być bardziej dopingowane, by nabrały pewności siebie. Natomiast osób sprawniejszych nie należy spowalniać, aby mogły zaspokoić swoją potrzebę rozwoju, pokonując poszczególne etapy we własnym tempie.

Pedagogika etapów

Proponowany system rozwoju składa się z kilku etapów, które pokonuje się we własnym tempie, a udane przebycie każdego z nich wieńczone jest stosownym obrzędem, podczas którego wręczana jest odpowiednia odznaka. Praca nad sobą jest dzięki temu łatwiejsza, ponieważ różnica poziomu między kolejnymi etapami nie jest zbyt duża. Konkretyzacja poczynionych postępów przez skromny obrzęd i przyznanie odznaki podkreśla wartość włożonej pracy osobistej i jest dla innych świadectwem osiągniętego progresu i nabytych

umiejętności. Jest to sposób wytworzenia ducha zdrowego współzawodnictwa, który sprawia, że każdy chce dać z siebie wszystko. To pozytywny impuls, dzięki któremu młody człowiek czuje się dowartościowany i nabiera pewności siebie, co silnie zachęca go do kontynuowania pracy nad rozwojem osobistym. W tym też duchu odbywa się każde przejście z jednej gałęzi do następnej – z wilczków do skautów, ze skautów do wędrowników. Dzieje się to w formie obrzędu, przypieczętowującego zakończenie jednego ważnego etapu oraz rozpoczęcie kolejnego. Ceremonie te podkreślają również istniejącą pomiędzy tymi etapami ciągłość. Jest to także ciepły i dowartościowujący sposób przywitania nowego członka.

Etapy rozwoju są liczne, dzięki czemu możliwe jest utrzymanie zainteresowania młodej osoby i wzbudzanie chęci do kontynuowania rozwoju. Takimi etapami są np.: przyjęcie do drużyny, Przysięga Wierności, bycie ochotnikiem – czyli przygotowywanie się do złożenia Przymierzenia, ceremonia Przymierzenia, zdobywanie stopni tropicielki a potem pionierki (dziewczęta) lub wywiadowcy i ćwika (chłopcy). Podczas całej skautowej drogi pełni się również w zastępie rozmaite funkcje i zdobywa się sprawności. Na tych wszystkich etapach rozwój umiejętności technicznych nie jest odseparowany od rozwoju osobistego, nabywanie kompetencji nie odbywa się w oderwaniu od służby innym, a formacja ogólna nie jest oddzielona od formacji duchowej. Jest to całościowy rozwój człowieka, we wszystkich jego wymiarach, spójnych między sobą. Dlatego przygotowanie do Przymierzenia obejmuje również zadania techniczne. W związku z tym stopnie tropicielki/wywiadowcy oraz pionierki/ćwika, będące przede wszystkim stopniami technicznymi, obejmują również rozwój osobisty, duchowy i religijny. Każda sprawność techniczna posiada swój wymiar służby na rzecz innych.

Zadania te są zazwyczaj pogrupowane zgodnie z celami skautingu, aby na każdym etapie młody człowiek rozwijał się we wszystkich płaszczyznach – tak jak w poniższym przykładzie:

Kolor szlaku	Cel skautingu	Obszary rozwoju
Szlak czerwony	wrażliwość na innych	życie codzienne, eksploracja, postawa obywatelska, służba i ratownictwo
Szlak biały	poczucie Boga	życie chrześcijańskie, znajomość swojej wiary, misyjność
Szlak żółty	zmysł praktyczny	obozowanie, orientacja i topografia, węzły i pionierka
Szlak zielony	zdrowie	sport, przyroda, wędrowanie
Szlak niebieski	charakter	zmysł obserwacji, łączność i komunikacja, ekspresja i znajomość siebie

System prób na stopnie

To, czym masz się przede wszystkim zajmować, jest uczestniczenie w grach i wykonywanie ćwiczeń, które zapewnią ci niezbędny trening. Gdy nauczysz się wystarczająco dużo, by przejść i zaliczyć odpowiednie próby, zdobędziesz odznaki wywiadowcy, bądź cownika.

Nasza metoda nauczania polega na tym, że młodzi ludzie przechodzą przez różnego rodzaju próby, wykazując się przy tym praktycznymi i fachowymi umiejętnościami, które mogą się okazać przydatne w ich późniejszym życiu zawodowym. BP (B5)

Przygotowanie do przejścia prób odbywa się wraz z zastępem bądź samodzielnie w domu, a zalicza się je przede wszystkim podczas aktywności, gier i zabaw w zastępie lub w drużynie. Nawet zadania i próby dotyczące wiedzy są integralną częścią życia skautowego i nie zalicza się ich, „odpowiadając przy tablicy”, tak jak na lekcji w szkole. Zamiast tego mają one raczej formę prezentacji lub też demonstracji dla całego zastępu, aby pokazać, że wiedza została nabyta i opanowana. W przypadku punktu „zna zasady higieny”, młody człowiek zostanie poproszony o wyjaśnienie innym owych zasad oraz powodów ich istnienia. W przypadku punktu „zna Modlitwę Skautów”, zostanie poproszony o to, aby podczas zbiórki zastępu, w czasie przeznaczonym na modlitwę, odmówił samodzielnie i powoli Modlitwę Skautów. Albo w przypadku punktu „zna Prawo Skautowe” wyrecytuje je podczas zbiórki a następnie – jeśli będzie potrafił – poprowadzi krótkie rozważanie na jego temat.

Kolejność przechodzenia prób/zaliczania zadań, jest dowolna i każdy młody człowiek może wybrać, które z nich chce przejść w pierwszej kolejności, prosząc o uwzględnienie tego podczas kolejnych aktywności. Łatwiej będzie to jednak zrobić na podstawie planu pracy zastępu, który sam w sobie bazuje na planie pracy drużyny. Zresztą, plan pracy drużyny jest zasadniczo opracowywany na podstawie analizy tego, w jakim miejscu – jeżeli chodzi o stopnie i sprawności – znajdują się wszyscy członkowie drużyny i jakie w związku z tym są potrzeby i braki. Program pracy powinien na te potrzeby odpowiadać.

Plan pracy

W skautingu nie ma oficjalnego i obowiązkowego programu zajęć. Istnieje pewna metoda wychowawcza oraz techniki wychowawcze i każda organizacja skautowa proponuje zestaw prób i zadań, które należy przejść, aby zdobyć odpowiedni stopień.

Następnie każdy szef jednostki opracowuje własny „program zajęć”, czyli tzw. plan pracy. Stanowisko BP w sprawie sporządzania planu pracy jest jasne: trzeba go robić, bo to jest przydatne dla szefa.

I należy nauczyć młodych ludzi, zarówno szefów, jak i skautów, jak takie plany pracy tworzyć, by pozwolić zarówno drużynom, jak i należącym do nich zastępom na organizowanie i przeprowadzanie własnych aktywności i na tworzenie swoich programów zajęć.

Nie jest przesadą stwierdzenie, że efekty uzyskane za pomocą programu pracy systematycznej są warte czterokrotnie więcej niż te uzyskane za sprawą bezładnych przygotowań. Nauka planowania pracy z wyprzedzeniem wpływa również korzystnie na charakter chłopców – znając swój cel, stają się bardziej chętni do jego osiągnięcia. (...)

Ułóż plan swojej pracy, a następnie pracuj zgodnie z planem. (...)

Człowiek, który nie planuje, nie robi postępów w życiu. BP (B7)

BP doradza, aby punktem wyjścia uczynić braki i niedomagania młodych ludzi, i sporządzić taki plan pracy, który nie dość, że odpowie na te braki i niedomagania, to jednocześnie wzbudzi entuzjazm młodych ludzi.

Jeśli szef nie zna upodobań lub charakteru swoich chłopców, to może uzyskać wiele cennych informacji, wsłuchując się w nich. Ogólnie rzecz biorąc, gdy brakuje ci pomysłów, to nie narzucaj swoim podopiecznym aktywności, które według ciebie będą im się spodobać. Spróbuj dowiedzieć się tego od nich samych, wsłuchując się w nich lub podpytując ich o to, jakie aktywności są dla nich najciekawsze. Następnie sprawdź, na ile możesz je zrealizować. Innymi słowy, sprawdź, w jakim stopniu mogą przynieść im korzyść. BP (B11)

Rola szefa

Rolą szefa – czyli osoby odpowiedzialnej za wychowanie – jest tworzenie tematycznych aktywności i gier, które odpowiadają na pragnienia młodych ludzi oraz rozwijają ich w obszarach zdiagnozowanych jako priorytetowe. To zatem gry stanowią znaczną część planu pracy, aby zaś gra była wychowawcza, musi być zbudowana i zaprojektowana tak, by nie tylko służyć zabawie, ale także realizować założone cele. Roczny plan pracy podzielony jest na tzw. „cykle”, które trwają zazwyczaj około 1,5 miesiąca. W czasie trwania każdego cyklu, drużynowy proponuje kilka gier i aktywności w zależności

od bieżącego tematu, planowanych wydarzeń i głównej aktywności zamykającej dany cykl: dużej gry dla całej drużyny, eksploracji w zastępach, rajdu rowerowego itp. Ta główna aktywność kończąca cykl będzie tym bardziej udana, jeśli młodzi ludzie będą mogli się do niej wcześniej przygotować, organizując w zastępach mniejsze gry, różne ćwiczenia i treningi.

Kadra pedagogiczna powinna w związku z tym poczynić istotne przygotowania. Musi bowiem przygotować tę główną aktywność z co najmniej 6-tygodniowym wyprzedzeniem, tak aby przedstawić ją zastępowym podczas Rady Drużyny na początku cyklu. Kadra powinna także zaproponować różne gry, ćwiczenia i inne aktywności, dzięki którym zastępy będą mogły przygotować się do tej głównej aktywności i będą do niej bardziej zmotywowane.

Plan działania dla każdego cyklu przedstawia się wobec tego następująco:

- rada na początku cyklu: określenie celów, wybór tematu albo fabuły i głównej aktywności kończącej cykl,
- opracowanie aktywności, gier i ćwiczeń wdrażających zadania i próby na stopnie oraz przygotowujących do głównej aktywności kończącej cykl,
- przeprowadzenie w zastępach 2–3 aktywności, przygotowujących do głównej aktywności,
- przeprowadzenie głównej aktywności,
- rada podsumowująca na koniec cyklu: ewaluacja cyklu i podjęcie decyzji na kolejny cykl.

Szefowie i szefowe tworzący kadrę odpowiedzialni są za wychowawczy i pedagogiczny aspekt tych wszystkich aktywności. Odpowiedzialnym za ich przeprowadzenie jest zawsze pełnoletni szef, nawet jeśli, zgodnie z metodą skautową, daje on zastępowym większą lub mniejszą swobodę działania. To przede wszystkim szef czuwa nad indywidualnym rozwojem każdego podopiecznego. Robi to głównie za pośrednictwem zastępowych, którzy są swoistą „przekładnią pedagogiczną”, dzięki której formacja dociera do najmłodszych członków jednostki. Gdy tylko grupa przejawia oznaki gotowości

do samodzielnego funkcjonowania, szef powinien jej to umożliwić – na tym polega cały kunszt bycia szefem i to jest jego najważniejsza misja. Jego rolą jest znalezienie równowagi pomiędzy przygodą a bezpieczeństwem, wysiłkiem a zabawą, zasadami a wolnością, entuzjazmem a rozważą. Krótko mówiąc, drużynowy jest starszym bratem, który rozdziela odpowiedzialności, będące trzecim narzędziem pedagogicznym metody skautowej.

Trzecie narzędzie pedagogiczne skautingu: powierzenie odpowiedzialności poprzez funkcje

Powierzenie odpowiedzialności jest kluczem do powodzenia w pracy z chłopcami, szczególnie z tymi rozrabiającymi i najtrudniejszymi. Głównym celem systemu zastępowego jest powierzenie możliwie największej liczbie chłopców prawdziwych odpowiedzialności, żeby rozwinąć ich charakter. (...)

Pokaż chłopcu swoim postępowaniem, że uważasz go za osobę odpowiedzialną. Powierz mu jakieś zadanie, jednorazowo lub na stałe, i oczekuj, że je właściwie wykona. (...)

Wartość naszej metody opiera się w dużej mierze na powierzaniu młodym ludziom odpowiedzialności (...). BP (B11)

Trzeba więc traktować młodego człowieka poważnie i obdarzać go zaufaniem, tzn. oczekiwać, że wykona powierzone zadanie, nie patrząc mu nieustannie na ręce, nawet jeśli popełni przy tym parę drobnych błędów, które winien w miarę możliwości naprawić samodzielnie. Powierzenie odpowiedzialności jest bardzo skutecznym narzędziem wychowawczym zwłaszcza w przypadku najtrudniejszych podopiecznych. W skautingu realizuje się ono poprzez tzw. „delegowanie władzy” – zastępowym, czołowym, ale również wszystkim pozostałym członkom zastępu, za pomocą tak zwanych „funkcji”.

Nie ma prawdziwej odpowiedzialności bez zaufania

Jeśli chce się być uważanym za osobę stosującą metodę skautową, trzeba mieć do młodych ludzi pełne zaufanie. Pedagogika skautowa opiera się całkowicie na prawdziwym, a nie na pozornym zaufaniu, gdyż skrywana nieufność jest doskonale przez młodych ludzi wyczuwana. Brak prawdziwego zaufania niweczy wszystko.

Przy braku zaufania, w ramach mechanizmu obronnego, młodzi ludzie będą również skrywali swoją nieufność, a wraz z nią wszystko, co się z tym wiąże: będą często krytykowali, kłamali, kombinowali i mścili się. Wówczas głębokie wychowanie nie jest już możliwe.

Nastolatek ma niezwykle silną potrzebę życia w atmosferze zaufania właśnie dlatego, że z natury jest niespokojny i wątpi w siebie oraz w innych, co czasami ukrywa pod bardzo zwodniczymi pozorami pewności siebie. BP (B11)

Dlatego też zaufanie, jakie młody człowiek będzie miał do swojego skautowego wychowawcy, zależy od zaufania, jakim sam go obdarzy. W jaki sposób szef mógłby zdobyć i utrzymać zaufanie swojego podopiecznego, gdyby sam mu nie ufał? To relacja obustronna oparta na wzajemnym zaufaniu i danym słowie.

Okazywanie zaufania wiąże się oczywiście z pewnym ryzykiem, przede wszystkim brakiem odwzajemnienia czy wyzyskania go dla własnego pożytku. Doświadczenie pokazuje jednak, że korzyści i efekty okazywania zaufania znacznie przewyższają ryzyko płynące z takiego podejścia. Okazywanie młodym ludziom całkowitego zaufania nie jest wprawdzie łatwym zadaniem – nie są oni przecież aniołami. Ale zaufanie nie wyklucza czujności i stawiania wymagań. Wszak nie należy mylić zaufania z pozwoleniem na samowolę ani ze źle pojętą tolerancją. Zaufanie to nie polityka strusia, chowania głowy w piasek i zamykania oczu, byle tylko niczego nie widzieć. Wręcz przeciwnie, prawdziwe zaufanie wymaga od nas bycia wymagającym i czujnym, ustalania zasad i stawiania granic, regularnej rozmowy i omawiania bieżącego stanu rzeczy, jak i wyciągania konsekwencji w przypadku nadużyć i nieprawidłowości. Ale zawsze należy to robić z życzliwością i pozytywnym nastawieniem, nie utożsamiając danej

osoby z jej złym i niewłaściwym postępowaniem, i nigdy nie wątpić w jej zdolność do poprawy. Jeśli konsekwencje muszą zostać wyciągnięte, nie powinny przybrać formy kary, ale być środkiem naprawy i nowego początku oraz – jeśli to możliwe – powinny być uzgodnione z daną osobą. Młody człowiek obdarzy szacunkiem i dozą wdzięcznością każdego szefa, który w niego nie zwątpi i będzie mu ufać bez względu na okoliczności.

Delegowanie władzy

Powierzyć odpowiedzialność to inaczej dobrowolnie przekazać komuś część swojej władzy – to właśnie nazywamy delegowaniem władzy. Takie delegowanie, jeśli odbywa się w duchu zaufania, jest zazwyczaj pozytywnie odbierane przez daną osobę i budzi w niej poczucie obowiązku wykonania powierzonego zadania. Taka osoba czuje, że jest traktowana poważnie, wobec czego czuje się dowartościowana, a dzięki nabyciu pewności siebie, zabierze się do działania, aby nie rozczarować siebie ani innych. Z początku drobne obowiązki stają się z czasem coraz większymi i poważniejszymi odpowiedzialnościami, dzięki czemu młody człowiek jest stopniowo wdrażany do dorosłości oraz przygotowywany do stawienia czoła odpowiedzialnościom, które przyniesie mu życie i społeczeństwo.

Cała metoda skautowa, a w szczególności system zastępowy, jest zbudowana tak, aby każdemu powierzyć jak najwięcej odpowiedzialności. Delegacja ta odbywa się na wszystkich poziomach. Odpowiedzialny za pedagogikę szef deleguje władzę (którą sam otrzymał od swojego przełożonego) zastępowym. Zastępowi mają pełną swobodę w zarządzaniu swoimi zastępami, rozwijaniu ich oraz organizowaniu dla nich wszelkich aktywności (zbiórek, rajdów, wycieczek itd.) na łonie przyrody. W ciągu roku mają często do dyspozycji własną „bazę” (harcówkę zastępu) albo jeżeli nie mają takiej możliwości, swój własny „kąt” w harcówce drużyny. Na obozie zaś każdy zastęp buduje i wyposaża swoje własne, osobne „gniazdo” w oddaleniu od gniazd innych zastępów.

Zastępowy z kolei wybiera spośród członków swojego zastępu osobę, która będzie go wspierała w sprawowaniu funkcji czołowego.

Jemu oddelegowuje część swojej władzy i powierza odpowiedzialności, na przykład by go zastąpił, gdy będzie nieobecny lub zajęty zadaniami poza swoim zastępem. Delegowanie władzy dotyczy również każdego członka zastępu za sprawą powierzanych odpowiedzialności – jednorazowo bądź na stałe. Jednorazowymi służbami są te związane z organizacją w zastępie konkretnej aktywności, na przykład przygotowanie gry, zadbanie o zaopatrzenie, rozpalenie i utrzymywanie wieczornego ogniska – wszystko w ramach bieżących zadań, którymi trzeba się jakoś w zastępie podzielić, lub w ramach zaliczenia punktu na stopień. Stałymi służbami są natomiast funkcje i sprawności.

Funkcje i sprawności

Każdy członek zastępu jest współodpowiedzialny za funkcjonowanie, atmosferę i rozwój swojego zastępu. Dlatego też każda osoba pełni w zastępie jakąś funkcję. Niewątpliwie nie jesteśmy do siebie na tyle podobni, by być klonami, które dałoby się łatwo podmienić – zresztą dziwny byłby taki świat. Jesteśmy natomiast równi pod tym względem, że każdy zasługuje – lub też powinien zasługiwać – na godność i szacunek. Różnimy się jednak na wszystkich pozostałych poziomach. Każdy z nas jest inny – ma swój własny temperament, swoje mocne i słabe strony, zdolności i potrzeby. Każdy młody człowiek ma własne zainteresowania i szczególne cechy. Każdy jest uzdolniony i chętny do rozwijania się w jakiejś konkretnej dziedzinie – np. muzyce, mechanice, gotowaniu, rysowaniu, umie świetnie wiązać węzły czy też doskonale zna się na przyrodzie... Każdy posiada talenty, a celem skautingu jest rozwijanie danej osoby w zgodzie z jej osobowością i talentami. Taki jest właśnie cel funkcji w zastępie oraz licznych sprawności, których zdobycie proponuje się skautom.

Być w zastępie odpowiedzialnym za pewien obszar to znaczy pełnić w zastępie jakąś funkcję, dzięki czemu można rozwijać się w lubianej przez siebie dziedzinie. Pełnienie funkcji zakłada bowiem nabywanie konkretnych umiejętności technicznych, wykorzystywanie ich w praktyce, a także uczenie ich pozostałych członków swojego zastępu (załącznik 17).

Każdy pracuje nad rozwojem w ramach swojej funkcji samodzielnie, wykorzystując do tego różnego rodzaju materiały (książeczki specjalistyczne, książki, strony internetowe itp.) oraz – w razie potrzeby – korzystając z pomocy mentora. Mentorem może być np. członek kadry lub osoba spoza drużyny – rodzic, przyjaciel, fachowiec itp. Taka osoba, może też pomóc młodemu człowiekowi zorganizować dla swojego zastępu związane z jego funkcją aktywności i gry oraz przygotować zastęp na większe wyzwania, które pojawiają się podczas różnych wydarzeń skautowych w ciągu roku.

W ten sposób młody człowiek może przygotować się do wykonywania zadań na sprawność odpowiadającą pełnionej przez niego funkcji, zaliczyć je i ostatecznie tę sprawność zdobyć. Po zaliczeniu wszystkich zadań drużynowy przyznaje mu daną sprawność, wręczając odpowiednią naszywkę, którą może odtąd z dumą nosić przyszytą do munduru. Następnie może objąć w zastępie inną funkcję, by kontynuować swój rozwój w nowej dziedzinie.

To powiązanie funkcji z odpowiednią sprawnością ma istotne zalety pedagogiczne:

- wykorzystuje bowiem prawdziwie aktywną pedagogikę, która uczy przez działanie oraz praktyczne zastosowanie rozwijanych umiejętności w grach i praktycznych ćwiczeniach,
- dynamizuje życie zastępu, angażując w organizowane aktywności wszystkich jego członków,
- uczy, że powinniśmy za pomocą zdobytych umiejętności służyć innym, a nie zatrzymywać je wyłącznie dla siebie.

Jednak powiązanie między funkcją a sprawnością nie zawsze występuje. Można oczywiście zdobywać sprawności, które nie odpowiadają żadnej konkretnej funkcji w zastępie. Ponadto członkowie zastępu dzielą się między sobą wszystkimi zadaniami i obowiązkami niezbędnymi do prawidłowego funkcjonowania zastępu (takimi jak np. opiekowanie się kasą zastępu, wymyślanie jadłospisu, gotowanie itp.). Obowiązki te nie wchodzi w zakres żadnej konkretnej funkcji i wykonuje się je na zmianę, przez określoną ilość czasu, w formie służby.

BP chce nam przez ten system sprawności dać do zrozumienia, że wychowanie powinno być możliwie jak najbardziej zindywidualizowane i spersonalizowane – dopasowane do zdolności danej osoby i wymagań jej otoczenia. Powinno także umożliwiać doskonalenie się w wybranej dziedzinie, jeśli chcemy, by rozwój był oddolny, a nie narzucony. Skautowy wychowawca dąży raczej do wydobycia i rozwinięcia tego, co już istnieje w młodym człowieku, niż do hodowania w nim czegoś nowego, narzuconego z zewnątrz. Dlatego właśnie sprawności, które można w skautingu zdobyć, są liczne i dotyczą wielu dziedzin, dzięki czemu każdy – niezależnie od posiadanego charakteru, potrzeb i umiejętności – znajdzie w nich coś dla siebie.

Niezależnie od sposobu zaliczania zadań i zdobywania sprawności, cała różnica między tradycyjnymi metodami nauczania a metodami skautowymi polega na odmiennym podejściu: nie na szkoleniu, lecz na umożliwieniu nauki. Celem jest rozbudzenie w młodym człowieku pasji do wybranej przez niego dziedziny, by samodzielnie się w niej doskonalił, korzystając z specjalnie przygotowanych książeczek oraz wsparcia mentorów. Tym sposobem nabiera on nawyku pożytecznego wykorzystywania wolnego czasu oraz samodzielnej pracy w obszarze, który go interesuje, aktywizuje i sprzyja jego rozwojowi.

Czwarte narzędzie pedagogiczne skautingu: duch zespołowy i duch współzawodnictwa dzięki systemowi zastępowemu

System zastępowy jest kamieniem węgielnym i głównym motorem napędowym metody i pedagogiki skautowej. *System zastępowy to aspekt wyróżniający formację skautową od formacji wdrażanej przez jakąkolwiek inną organizację.* BP (B11)

Na czym polega system zastępowy?

System zastępowy można zdefiniować w oparciu o trzy kluczowe elementy. Polega on na:

- podzieleniu młodych ludzi na małe 6–8-osobowe zespoły o stałym składzie,
- traktowaniu tych zastępów jako odrębnych, niezależnych jednostek,
- przekazaniu odpowiedzialności za każdy zastęp jednemu z jego członków – zastępowemu, który odpowiada zarówno za funkcjonowanie swojej grupy, jak i za rozwój każdego jej członka.

Zastępy same się organizują, opracowują własny plan pracy, dysponują swoim sprzętem, własną „bazą” lub własnym „kątem” w harcówce oraz swoimi finansami.

Celem systemu zastępowego jest przede wszystkim zapewnienie zastępom – w zależności od ich poziomu, dojrzałości i rozwoju – możliwie jak największej autonomii. Dzięki temu, każdemu można powierzyć jak najwięcej odpowiedzialności, co sprzyja jego osobistemu rozwojowi. System ten służy również budowaniu podczas aktywności w gronie całej drużyny ducha zdrowego współzawodnictwa pomiędzy zastępami, by pobudzać rozwój każdego z nich.

Cele systemu zastępowego

Głównym celem systemu zastępowego jest powierzenie możliwie największej liczbie chłopców prawdziwych odpowiedzialności, żeby rozwiniąć ich charakter. Jeśli skautmistrz przekazuje swojemu zastępowemu prawdziwą władzę, wymagając od niego wiele i pozostawiając mu wolną rękę w wykonywaniu swojej pracy, zrobi więcej dla rozwinięcia jego charakteru, niżby mogłaby tego dokonać jakakolwiek liczba godzin spędzonych w szkole. (...)

Życie w zastępie jest dla młodego człowieka szkołą charakteru. Zastępowego uczy poczucia odpowiedzialności i cnót dowódcy. Pozostałych członków natomiast podporządkowania się interesom ogółu, samoparcia i panowania nad sobą, co jest nieodłącznie związane z duchem zespołowym opartym na współpracy i dobrym koleżeństwie. BP (B11)

Celem tego systemu jest więc kształtowanie ludzi zdolnych do brania odpowiedzialności za siebie oraz wychowywanie ich do samodzielności. Nie chodzi tu jednak o samodzielność egoistyczną i indywidualistyczną. Chodzi o samodzielność zarówno osobistą, jak i grupową, która łączy pracę nad sobą z troską o innych, okazując jednocześnie solidarność z innymi członkami grupy i zachowując zdolność działania dla wspólnego dobra.

Jest to również skuteczny sposób bezpośredniego wdrożenia aktywnego wychowania opartego nie na teorii, lecz na praktyce i działaniu. Zastęp stanowi bowiem dla młodego człowieka małą społeczność dopasowaną na jego miarę, małe społeczeństwo pośredniczące między rodziną a społeczeństwem dorosłych, w którym może czuć się na tyle komfortowo, by ćwiczyć się w pełnieniu roli aktywnego, pełnoprawnego obywatela.

Kolejnym celem tego systemu jest wytworzenie pomiędzy zastępami ducha współpracy, współzawodnictwa i komplementarności, tak aby drużyna odwzorowywała niejako dynamikę prawdziwego społeczeństwa, składającego się z różnych społeczności, środowisk i różnych ciał pośredniczących.

System zastępowy jest zatem prawdziwie fundamentalnym narzędziem pedagogicznym metody skautowej, ponieważ dynamizuje działanie trzech pierwszych narzędzi pedagogicznych: interesu, działania i odpowiedzialności.

Wdrożenie systemu zastępowego

Aby system zastępowy działał skutecznie, należy przestrzegać kilku zasad i unikać pułapek, gdyż samo stworzenie zastępów, nadanie im nazw i wręczenie im proporców nie wystarczy, by to wszystko zadziało.

Zastęp musi być traktowany jako podstawowa komórka, jako jednostka skutecznego działania, natomiast drużyna jako grupa 2, 3 lub 4 zastępów, a nie jako grupa 12, 18 czy 32 młodych ludzi. Tworząc zastęp należy to robić w sposób jak najbardziej naturalny, uwzględ-

niając zainteresowania i potrzeby jego członków oraz wszystko to, co ich łączy: miejsce zamieszkania, szkoły, do której uczęszczają czy też zajęcia dodatkowe. Należy unikać przenoszenia młodych ludzi z jednego zastępu do drugiego bez pedagogicznego uzasadnienia, jak np. wyrównanie poziomu między zastępami w drużynie, lub bez praktycznej potrzeby jak np. ułatwienie rodzicom kwestii transportowych. Często jest tak, że członkowie zastępu sami rekrutują nowych członków, zapraszając swoich przyjaciół i znajomych.

Zastępy muszą mieć zapewniony jak największy stopień samodzielności, oczywiście dostosowany do wieku i kompetencji zastępowego oraz poziomu powierzonych mu młodych ludzi. Ci, którzy obejmą funkcję zastępowego, będą jeszcze w szczególnie młodym wieku, otrzymają od drużynowego dodatkowe wsparcie, a swoją niezależność będą zdobywać stopniowo. Poszerzanie zakresu odpowiedzialności zastępowego, z baczeniem, by nie przekroczyło to jego możliwości, a żeby służyło jego rozwojowi – oto zadanie wychowawcze mądrego skautowego szefa.

Aby zastępowi czuli się traktowani poważnie, bardzo ważne jest, aby kadra okazywała szacunek ich funkcji i postrzegała ich jako członków swojego zespołu – współodpowiedzialnych za prowadzenie całej drużyny, stosownie do możliwości i kompetencji. Rola zastępowych jest bowiem kluczowa – są prawdziwymi „przebiegłymi” skautowego wychowania. Muszą więc mieć możliwość samodzielnego działania – nie może im ktoś nieustannie mówić, co mają robić.

Aby to osiągnąć, kadra winna wystrzegać się trzech zachowań: po pierwsze bezpośredniej ingerencji w życie zastępu z pominięciem zastępowego; po drugie zwracania uwagi lub krytykowania zastępowego przy członkach zastępu, zamiast rozmowy na osobności lub omówienia sprawy podczas Rady Drużyny; po trzecie – wręcz przeciwnie – pozostawiania zastępów bez żadnej kontroli i wsparcia.

Każdy zastęp powinien mieć możliwość zarządzania sobą w sposób, jaki uważa za stosowny, w granicach swoich zdolności do samodzielności, oraz z uwzględnieniem szczególnych uwarunkowań. Każdy zastęp powinien się także czuć wyróżniać, być w jakiś

sposób szczególnie i oryginalny, by budować silnego ducha zastępu, ale takiego, który jest przepojony duchem skautowym, czyli zgodny z wartościami Prawa Skautowego. Zastęp sam wybiera swój totem, świętego patrona oraz wymyśla dewizę i okrzyk. Może wymyśleć również własną pieśń, tajny szyfr do gier i przekazywania wiadomości oraz wewnętrzny regulamin. Posiada również swój sprzęt, którym samodzielnie zarządza, własne finanse, w miarę możliwości sam zapewnia sobie zaopatrzenie i sam sobie gotuje. Może mieć własną harcówkę, organizuje zbiórki i kształtuje własne zwyczaje i tradycje. Podczas letniego obozu buduje „gniazdo” i – z wyjątkiem wspólnych aktywności drużynowych – żyje swoim własnym życiem, niezależnym od innych zastępów. Ma swoją własną historię i własny charakter. Całe to życie zastępu jest jednak pod stałą, mniej lub bardziej odległą kontrolą szefa – wychowawcy.

System zastępowy, czyniąc z zastępu podstawową jednostkę wszystkich aktywności, jest narzędziem pedagogicznym, które skutecznie wytwarza w zastępie ducha solidarności, a w drużynie ducha zdrowego współzawodnictwa. Zastępów nie rozdziela się, by wyrównać szanse poszczególnych zespołów w grze. Wręcz przeciwnie, wykorzystuje się je do wytworzenia ducha zdrowego współzawodnictwa w drużynie, organizując aktywności w formie zawodów, konkursów, wyzwań pomiędzy zastępami, gier i wyzwań technicznych, tak, aby młody człowiek nie uczestniczył w nich dla samego siebie, ale dla swojego zastępu, i analogicznie, by każdy zastęp nie uczestniczył w nich dla samego siebie, ale dla swojej drużyny. Nie chodzi o to, by być od drugiego lepszym, by go zdominować czy zmiażdżyć, ale o to, by *razem dać z siebie wszystko*. Duch zdrowego współzawodnictwa i skautowej gry umożliwia jednoczesny rozwój każdego.

Rolą drużynowego jest czuwanie nad postępem każdej powierzonej mu młodej osoby, a w szczególności formowanie i prowadzenie zastępowych oraz wspieranie ich w obowiązkach prowadzenia zastępu i dbania o panujące w nim relacje między jego członkami. Dlatego też istnieją Rady Zastępu i Rady Drużyny, a także specjalne aktywności formacyjne przeznaczone dla zastępowych.

Formacja zastępowych

Formacja zastępowych, będąca jednym z głównych zadań drużynowego, jest jednym z najważniejszych elementów metody skautowej, potrzebnym do prawidłowego funkcjonowania systemu zastępowego. Formacja ta dotyczy głównie zastępowych, ale często obejmuje również ich czołowych. To przestrzeń edukacji, przekazywania metody i technik skautowych.

To także czas przyjaźni i braterstwa, podczas którego dorośli szefowie mogą pełnić swoją rolę przewodników i starszych braci dla nadal przechodzących kryzys wieku dojrzewania nastolatków. Równocześnie szefowie traktują ich poważnie i powierzają im pełną odpowiedzialność za swoje zastępy. To dobry moment, by szczególnie wspomóc tych, którzy zaczynają pełnić rolę zastępowego i zbudować relację wzajemnego zaufania.

Drużynowy, przewodząc Zastępowi Zastępowych (tzw. „ZZ-owi”) i przygotowując dla niego aktywności, uczy zastępowych w konkretny i aktywny sposób, jak przygotowywać plan zbiórki i jak organizować aktywności dla swojego zastępu. Uczy ich życia zgodnego z Prawem i z duchem skautowym. Pokazuje i przybliża im ideał prawdziwego szefa, takiego, który daje dobry przykład i poświęca się służbie oraz rozwojowi swoich podopiecznych, a nie takiego, który jest ponad wszystkimi i któremu się służy. Ponadto zastępowi i czołowi przygotowują się do zdobycia stopnia ćwika, gdyż muszą być na wystarczającym poziomie i niejako wyprzedzać w rozwoju powierzonych im młodych ludzi, by brać odpowiedzialność za ich formację.

Te zbiórki i spotkania Zastępu Zastępowych („ZZ-tu”), bądź krótkie wyjazdy formacyjne (również zwane „ZZ-tami”) odbywają się przede wszystkim na początku roku skautowego i każdego cyklu. Mogą być związane z główną aktywnością wieńczącą dany cykl oraz z jej tematem wiodącym lub fabułą i stanowić tym samym pomoc w przygotowaniu aktywności, które zastępowi i czołowi będą musieli zorganizować dla swoich zastępów. Głównymi tematami tej formacji są przede wszystkim: Prawo Skautowe i Zasady Podstawowe oraz ich praktyczne zastosowanie; rola zastępowego i czołowego; czuwanie

nad rozwojem każdego członka zastępu; nauka tego, jak przygotowywać i przeprowadzać aktywności oraz gry w zastępie, a także jak prowadzić swoich chłopców po stopniach skautowych; kwestie przepisów i bezpieczeństwa.

Formacja zastępowych odbywa się również na przestrzeni całego roku skautowego podczas każdego wydarzenia, za sprawą licznych rad, które są w metodzie skautowej kwestią wagi najwyższej. Chodzi o tzw. „system rad” – ostatnie, ale wcale nie najmniej ważne narzędzie pedagogiczne metody skautowej.

Piąte narzędzie pedagogiczne skautingu: zaangażowanie dzięki systemowi rad

System rad jest narzędziem pedagogicznym, które umożliwia wdrożenie wszystkich pozostałych opisanych dotąd narzędzi pedagogicznych, a w szczególności systemu zastępowego. Dzięki istniejącej na każdym szczeblu struktury organizacyjnej skautingu instytucji rady (zastępu, drużyny, szczepu, kręgu, hufca itd.) członkowie danej grupy mogą dzielić się odpowiedzialnościami i podejmować decyzje. Ma to walor edukacyjny, przyczynia się bowiem do rozwoju każdego z uczestników ku samodzielności. Rada składa się z osób, które bezpośrednio podlegają danemu szefowi.

Gdy istnieje prawo i odpowiedzialna władza, instytucja rady staje się niezbędne. Aby grupa ludzi mogła swobodnie funkcjonować, potrzebne są jasne zasady, osoba pełniąca rolę sędziego oraz „uczestnictwo”, czyli zaangażowanie wszystkich członków grupy w proces podejmowania decyzji. Radę prowadzi szef grupy, który odpowiada za wyjaśnianie i egzekwowanie obowiązującego prawa, będącego punktem odniesienia, również podczas posiedzenia rady.

Każdy powinien uczestniczyć w radzie, zabierać głos oraz stosować się do obowiązującego prawa i podjętych decyzji. Każdy musi mieć pewność, że jest uznawany za pełnoprawnego jej członka i że może w niej znaleźć bezpieczne schronienie. Istnieje ścisły związek między

sprawowaniem władzy, posłuszeństwem szefowi, poszanowaniem prawa oraz uczestnictwem w radzie. To właśnie podczas rady grupa weryfikuje, na ile przestrzega obowiązujących zasad, oraz analizuje swój sposób funkcjonowania. Rada jest instancją władzy, zaangażowania i formacji. Pełni rolę narzędzia pedagogicznego służącego zarówno organizowaniu aktywności, zarządzaniu zespołami, jak i rozwojowi oraz formacji osobistej młodych ludzi.

Pedagogika rad

Cała metoda skautowa to w istocie kompleksowe wychowanie do życia w społeczeństwie – od aktywnego, demokratycznego zaangażowania, przez kierowanie projektami, aż po podejmowanie decyzji. Wychowanie to realizowane jest za sprawą „pedagogiki rad”. Rady odbywają się na wszystkich szczeblach struktury organizacyjnej skautingu, podczas wszelkich wydarzeń i na przestrzeni całego roku skautowego. Dzięki temu każdy może aktywnie uczestniczyć w życiu swojej grupy, oraz ma możliwość wyrażania swojego zdania na temat zrealizowanych i planowanych aktywności.

Funkcjonowanie w systemie rad ma kluczowe znaczenie dla formacji człowieka: uczy szacunku dla innych i komunikowania, rozwija otwartość umysłu, zdolność formułowania sądów oraz umiejętność zarządzania. Jest to również najlepszy sposób przygotowania młodego człowieka do udziału w życiu społecznym, gdyż większość instytucji i grup społecznych funkcjonuje w oparciu o model rad: rady gmin i powiatów, sejmiki województw, rady zarządcze firm, rady szkolne, uczelniane itd. Dzięki temu systemowi młody człowiek uczy się również wypełniać prawdziwy obowiązek obywatelski, jakim jest: znać, kochać i służyć swojej najbliższej społeczności, w której ma możliwość pełnić swoją rolę oraz wypełniać obowiązki na miarę swoich możliwości.

Rada powinna być miejscem, w którym każdy spotyka się z uznaniem, może być sobą, wyrazić swoje zdanie i poznać zdanie innych. Za jej sprawą młody człowiek powinien jednak przede wszystkim odkryć, że wspólnie wypracowane pomysły i rozwiązania są w stanie

wzbudzić entuzjazm do robienia rzeczy pożytecznych. Wypełniając swój obowiązek wysłuchania każdego członka jednostki z należytym szacunkiem, uwzględniając zdanie wszystkich, kierując się Prawem Skautowym i wspólnym dobrem, szef jednostki podejmuje decyzje, za które bierze odpowiedzialność. Członkowie jednostki zobowiązują się zaś do ich solidarnego przestrzegania i aktywnie działają, by je wdrażać w życie.

Rodzaje rad w skautingu

W gałęzi skautek i skautów (tzw., „zielona gałąź” – młodzież w wieku 12–17 lat) funkcjonuje Rada Zastępu, Rada Drużyny, Sąd Honorowy i Sejmik Drużyny.

Rada Zastępu składa się ze wszystkich członków danego zastępu, a przewodniczy jej zastępowy. Zbiera się podczas każdego wydarzenia, aby omówić bieżące sprawy, podsumować miniony dzień, rozdzielić zadania na nadchodzące aktywności lub by wymienić się propozycjami dotyczącymi życia zastępu. Podczas rady zastępu omawia się również wszystkie kwestie związane z funkcjami oraz osobistym rozwojem każdego członka zastępu. Rada jest jednocześnie przestrzenią wzajemnej pomocy – motywowania się i korygowania niewłaściwości.

Zastępowi zbierają się z kolei podczas Rady Drużyny i Sądu Honorowego i mają w ten sposób bezpośredni wpływ na sposób funkcjonowania drużyny oraz uczestniczą w procesie opracowywania i podsumowania projektów oraz wydarzeń.

Sąd Honorowy (SH)²⁶ jest motorem napędowym skautowego życia i organem, który kieruje drużyną. Składa się z zastępowych, drużynowego i przybocznych. Może w nim także uczestniczyć duszpasterz jednostki. Jak sama nazwa wskazuje, SH zajmuje się wszystkim, co dotyczy rozwoju i honoru drużyny. Omawia sprawy związane z indywidualnym rozwojem każdego skauta.

²⁶ W dosłownym tłumaczeniu z francuskiego: „Rada Honorowa”.

Na wszystkich ważnych etapach swojej skautowej drogi młody człowiek jest zapraszany na Sąd Honorowy: gdy zbliża się jego przejście z wilczków (gromady) do skautów (drużyny), gdy decyduje się złożyć Przyrzeczenie, pod koniec każdego obozu, przed przyznaniem stopnia, sprawności itd. SH zapewnia młodego człowieka o swoim wsparciu i buduje wokół niego klimat zaufania oraz odpowiedzialności. To właśnie SH zatwierdza najważniejsze decyzje dotyczące funkcjonowania drużyny: mianuje zastępowych, podsumowuje okresy pracy, określa cele, plany oraz projekty na dany rok i obóz. Wszystko, co dotyczy życia zastępów i członków drużyny, leży w gestii SH. SH może również zaprosić na swoje spotkanie młodego człowieka osobiście, aby omówić z nim ważny moment w jego rozwoju, by pogratulować mu czegoś lub zachęcić do dalszej pracy. Rozwiązuje także problemy i konflikty pomiędzy członkami drużyny, których nie udało się rozstrzygnąć na poziomie zastępu i może w związku z tym wymierzyć sprawiedliwość.

Podczas gdy Sąd Honorowy określa cele, Rada Drużyny (RD) jest odpowiedzialna za każdy etap ich realizacji – określa, za pomocą jakich konkretnych aktywności i wydarzeń wyznaczone cele osiągnąć. Tak naprawdę istnieją dwa rodzaje Rady Drużyny: pierwsza to RD związana z danym cyklem planu pracy, a druga – z konkretnym wydarzeniem – pojedynczym dniem obozowym, biwakiem lub zbiórką drużyny. Na każdej z nich omawiane są cele do osiągnięcia, program oraz sposób jego wdrożenia i podział zadań. Po wydarzeniu następuje zaś jego podsumowanie. Rada Drużyny składa się z tych samych osób co Sąd Honorowy. Osoby z zewnątrz mogą zostać na nią zaproszone, aby np. pomóc przy organizacji jakiejś specjalistycznej aktywności.

Sejmik Drużyny zrzesza wszystkich członków danej drużyny i przeciwnie do regularnie odbywających się rad, jest zwoływany w konkretnych określonych celach. Jest to dla chętnych okazja, aby wyrazić przed wszystkimi swoje zdanie oraz dokonać ogólnej oceny działań i sposobu życia drużyny, omówić to, co należałoby poprawić i uczcić, co udało się zrealizować. Sejmik może również służyć omówieniu jakiejś szczególnej kwestii, poznaniu zdania całej drużyny na temat

danego problemu lub decyzji do podjęcia, przekazaniu ważnych wiadomości czy też po prostu zorganizowaniu dyskusji na interesujący młodych ludzi temat. To ważny element wychowywania młodych ludzi do demokracji partycypacyjnej i uczenia ich zasad funkcjonowania zgromadzeń. Aby rada mogła prawidłowo funkcjonować i była wychowawcza, konieczne jest określenie zasad.

Zasady przeprowadzania rad

Aby rada mogła prawidłowo funkcjonować i była wychowawcza, konieczne jest określenie zasad jej przeprowadzania, których wszyscy powinni przestrzegać. Wszystko, co niezbędne do prawidłowego funkcjonowania rady, można podsumować za pomocą 7 punktów:

1. Prawo do wyrażania się: każdy musi mieć możliwość zabrania głosu, nie może jednak tej możliwości zawłaszczyć tylko dla siebie.
2. Prawo do bycia wysłuchanym: nie mówimy jednocześnie, słuchamy osoby, której został udzielony głos, nie wchodzimy jej w słowo.
3. Prawo do rozbieżności: każdy ma prawo do posiadania swojego zdania, ale powinien je wyjaśnić i uargumentować, a jednocześnie dokładać wszelkich starań, aby zrozumieć zdanie innych i zaakceptować fakt, że różni się ono od własnego zdania.
4. Poszanowanie poufności: wszystko, co zostało podczas rady powiedziane, jest poufne, z wyjątkiem podjętych decyzji.
5. Współodpowiedzialność: wszyscy członkowie rady są odpowiedzialni za sposób funkcjonowania rady, więc nie krytykujemy i nie obwiniamy innych, samemu się w nią nie angażując.
6. Poszanowanie podjętych decyzji: szef, uwzględnivszy zdanie wszystkich członków rady, podejmuje decyzję, której wszyscy powinni się podporządkować, nawet jeśli różni się ona od ich własnego zdania.
7. Porządek obrad i sprawozdanie: przygotowując się do rady i uczestnicząc w niej, każdy przestrzega ustalonego porządku obrad, a wcielając w życie podjęte decyzje, stosuje się do sprawozdania.

Można stworzyć „Kartę Członka Rady” na podstawie zasad zachowania się podczas różnego rodzaju zgromadzeń i rad i dać ją do podpisywania przez wszystkich członków spotkania (załącznik 18).

Rady, motory napędowe systemu zastępowego

Rady, poza tym, że odgrywają ważną rolę w angażowaniu wszystkich członków danej jednostki w jej funkcjonowanie i w opracowywanie rocznego planu pracy, są ważnym elementem formacji i źródłem wsparcia dla pełniących rolę liderów zastępowych. Rady są motorami napędowymi systemu zastępowego. Podczas licznych w ciągu roku Rad Drużyny, nawiązuje się między drużynowym a zastępowymi dialog. Zastępowi przedstawiają drużynowemu bieżącą sytuację zastępu, zrealizowane i planowane aktywności oraz stan rozwoju poszczególnych jego członków. Drużynowy zaś dzieli się z zastępowymi wskazówkami i pomaga im rozwiązywać napotkane problemy. Metoda aktywna polega na wykorzystaniu popełnionych błędów i odniesionych sukcesów jako podstawy do analizy i refleksji w celu znalezienia lepszych rozwiązań na przyszłość i przyczynienia się do rozwoju drużyny.

Ponadto, prowadząc Radę Drużyny, drużynowy daje zastępowym praktyczny przykład tego, jak prowadzić Radę Zastępu, która odbywa się bardzo często zaraz po Radzie Drużyny. Uzupełnieniem rad są osobiste spotkania zastępowych z drużynowym, a także z duszpastrzem. Ten indywidualny kontakt pomaga stworzyć między nimi więź zaufania i braterskiej przyjaźni, która jest podstawą rozwoju każdego człowieka.

Nauka organizowania i zarządzania

Prowadzona przez drużynowego Rada Drużyny, jest dla zastępowych nieocenionym miejscem nauki organizacji oraz zarządzania zespołem, której nie znajdują nigdzie indziej. Liczne świadectwa szefów firm i różnego rodzaju organizacji pokazują, jak dużo skauting wniósł do ich kariery menadżerskiej.

Podczas rad każdy młody człowiek jest proszony o przedstawienie swojego punktu widzenia. Zadawane mu pytania uczą go objaśniania, uzasadniania i argumentowania swojego zdania w oparciu o fakty, a nie opinie, uczucia czy wrażenia. Przygotowywanie i ewaluacja aktywności pozwala z kolei rozwinąć umiejętności samoorganizacji, takie jak przygotowywanie planu pracy, ustalanie harmonogramu, prowadzenie projektu, określanie priorytetów, zapisywanie decyzji i wskazówek. Rozwija również umiejętności zarządzania zespołem – wyjaśniania podejmowanych decyzji, dzielenia zadań w zależności od motywacji i umiejętności każdego, poprowadzenia danej aktywności, wspierania rozwoju osobistego każdego członka zespołu, udzielania wskazówek tym, którzy mają trudności i przypominania o powierzonych obowiązkach, celem zapewnienia ich skutecznej realizacji.

Jeszcze więcej w zakresie organizacji i zarządzania nauczą się ci, którzy na dalszych etapach swojej skautowej drogi podejmą się służby szefa skautowej jednostki.

FOT. PAWEŁ BOBRUK



Podział na zastępy ma także praktyczne znaczenie. Ponieważ wszystko jest dostosowane do zastępu, sprzęt i niezbędne środki do obozowania są proste i nieskomplikowane. Na zdjęciu widoczny jest rozładunek sprzętu po obozie, w którym brały udział dwie drużyny – razem 6 zastępów. Cały sprzęt zmieścił się w jednym busie.

FOT. O. SEBASTIAN MASŁOWSKI SJ



Nie wszystkie gry skautowe to „Wielkie Gry”, ale to właśnie one rozpalają serca, budzą emocje i zostawiają niezapomniane wspomnienia pełne przygód.

FOT. MONIKA MIKA



Kto myślał, że dziewczęta nie przepadają za wielkimi bitwami, ten chyba nie widział ich w akcji!

FOT. BIAŻEJ WARCZOCH



Gra to także okazja do pojedynków „jeden na jednego”. Ważne jest, aby jasno ustalić zasady takich zmagani (patrz załącznik 16).



Sprawności na lewym rękawie to symbole konkretnych umiejętności i kompetencji, które skaut zdobył podczas swojej drogi. Różnią się one od stopni noszonych na prawym rękawie, które pokazują ogólny poziom rozwoju i zaangażowania. Mundur skautowy jest jak otwarta księga – pozwala poznać zdolności, doświadczenia i postępy skauta w realizacji pięciu podstawowych celów harcerskich.

FOT. O. SEBASTIAN MASŁOWSKI SJ



Drużyna skautowa to nie tylko grupa 25–35 chłopców, ale przede wszystkim 3–4 zastępy współpracujące ze sobą. Na zdjęciu uchwycono moment, gdy zastępowi składają raport drużynowemu podczas apelu. W tym wyjątkowym przypadku drużyna jest większa niż zwykle, ponieważ liczy aż 5 zastępów.

FOT. JOANNA LASKOWSKA



Samodzielne przygotowywanie posiłków przez zastępy to ważny element skautowej metody, który uczy odpowiedzialności i współpracy. Nie jest to zadanie mniej istotne ani coś, co należy powierzyć specjalnemu personelowi kuchennemu. Na zdjęciu widoczny jest kącik kuchenny w gnieździe zastępu podczas letniego obozu – miejsce, gdzie harcerki wspólnie organizują posiłki.



Każdy członek zastępu ma przydzieloną na jakiś okres funkcję. Pionier, choć odpowiada za koordynację i przebieg budowy, może liczyć na wsparcie całego zespołu. To właśnie dzięki współpracy i zaangażowaniu każdej osoby zastęp osiąga swoje cele i rośnie w siłę.

FOT. BŁAŻEJ MARZÓCH



Formowanie zastępowych to jedno z głównych zadań drużynowego. Ma to szczególne znaczenie w przypadku tzw. samodzielnych zastępów – działających tam, gdzie skauting dopiero się zaczyna, stanowiących zalążek przyszłych drużyn. Na zdjęciu widoczny jest wyjazd zastępowych sieci samodzielnych zastępów „Puszcza”.

FOT. JERZY ZACHOWSKI



Podczas zlotów to nie drużyny, lecz zastępy są sercem rywalizacji – pełne energii, determinacji i wspólnego ducha. Na zdjęciu widać „szpaler zwycięzców”, pod którym przebiegają członkowie zastępów, które zdobyły pierwsze miejsca w konkurencjach. Ten moment to nie tylko zaszczyt, ale także celebrowanie jedności i siły, które rodzą się dzięki współpracy całego zastępu.

FOT. PAWEŁ PRZYPOLESKI



Rady drużyny oraz cały „system rad” to bardzo ważne elementy metody skautowej, które uczą młodych ludzi odpowiedzialności i samodzielności. Dzięki nim skauci nie są jedynie biernymi odbiorcami decyzji, lecz aktywnymi twórcami rzeczywistości – podejmują własne inicjatywy, współpracują i uczą się podejmować odpowiedzialne wybory, co rozwija ich charakter i przygotowuje do życia

ROZDZIAŁ III

Środowiska wychowawcze skautingu

Pedagogika metody skautowej charakteryzuje się zatem tym, że jest dostosowana do psychologii młodych nastolatków i opiera się bardziej na praktyce niż na teorii, bardziej na działaniu niż na refleksji i bardziej na przykładzie niż na mówieniu. Uwzględnia również istotny dla wychowania młodych ludzi czynnik, który był przez kilka stuleci bagatelizowany i często pomijany: środowisko, w jakim młodzi ludzie przebywają.

Istotnie, środowisko ma duży wpływ na charakter ludzi, którzy są do pewnego stopnia uwarunkowani przez rodzaj środowiska fizycznego, moralnego i ludzkiego, w którym dorastają i żyją. Na przykład ludzie mieszkający w górach nie są tacy sami jak ci znad morza, a mieszkańcy miast różnią się od mieszkańców wsi. Analogicznie, młodzi żyjący z rodzeństwem, różnią się od jedynaków. Uwarunkowania te nie oznaczają jednak, że osoby te nie mogą być wolne ani że nie posiadają wolnej woli. Tej wolności należy się jednak nauczyć. Trzeba zatem czuwać nad tym, by zapewnić młodym ludziom środowisko pozytywne, które pozwoli im wzrastać ku samodzielności oraz troski o dobro własne i innych.

BP doświadczył tego, jak powierzanie odpowiedzialności potrafi przeobrazić człowieka, ale także jaki wpływ na niego ma środowisko. Gdy zapoczątkował działalność skautingu, nawiązał do wszystkich obserwacji, które poczynił na ten temat w trakcie swojej kariery:

Charakter jest ogólnie rzecz biorąc wynikiem wpływu środowiska czy też otoczenia. Weźcie na przykład dwójkę dzieci, bliźniaków jeśli chcecie. Nauczajcie ich tych samych treści w szkole, ale poza szkołą stwórzcie im różne środowiska, otoczcie ich odmiennymi rodzinami i towarzystwem. Pierwszego powierzcie opiece matki czulej i wspierającej, otoczcie porządnymi i uczciwymi kolegami, środowiskiem, które będzie się odwoływało do jego honoru, by przestrzegał zasad życia itd. Weźcie z kolei drugiego chłopca i pozwólcie mu włóczyć się po dziel-

nicach o złej sławie, żyjąc w brudnym domu, pośród ordynarnych, złodziejskich i zgorzkniałych kompanów. Czy jest prawdopodobne, że nabierze tyle samo charakteru co jego bliźniak?

Tysiące chłopców marnuje się każdego dnia wskutek zaniedbania. Stają się oni istotami bez charakteru, a przez to bezużytecznymi próżniakami, nieszczęściem dla samych siebie, a zmorą i zagrożeniem dla narodu. Mogliby zostać uratowani, gdyby tylko właściwe otoczenie zostało im zapewnione w tym tak chłonnym i podatnym na wpływy okresie ich życia. BP (B11)

W skautingu możemy wyznaczyć 5 głównych wymiarów środowisko-wychowawczych, w których młodzi będą „zanurzeni”. Idąc od najbardziej przyciągającego i najważniejszego dla młodych ludzi, aż do najbardziej wymagającego i najważniejszego dla ich formacji, należy wymienić zastęp, środowisko, którego cechą jest braterska więź. Skauci będą przeżywali swoje życie skautowe w tym właśnie środowisku, niewielkim, lecz dobrze dostosowanym do potrzeb młodych ludzi. To wymiar społeczny skautingu. Następnie, skauting przeżywa się w środowisku moralnym i duchowym. To Prawo i Przyrzeczenie, na których zbudowana jest cała pedagogika skautowa. Dalej mamy środowisko geograficzne, czyli przyrodę, w której odbywają się gry oraz życie skautowe. I wreszcie wymiar społeczny, czyli ukształtowanie postawy obywatelskiej, na co całe wychowanie skautowe jest ukierunkowane.

Pierwsze środowisko wychowawcze skautingu: zastęp

Pierwszą przestrzenią, w której przeżywa się skauting, jest zastęp – struktura doskonale dostosowana do młodego człowieka i jego psychiki. Pierwszym aktem życia skautowego jest przyjęcie do zastępu, stanowiącego środowisko społeczne, w którym młody człowiek

będzie funkcjonował przez całe swoje skautowe życie. Panujący w zastępie duch działania, przygody oraz przyjaznych i braterskich relacji z rówieśnikami ma na młodego człowieka pozytywny wpływ.

Założyciel ruchu, Robert Baden-Powell, zdefiniował zastęp jako «małą, naturalną grupę sześciu–ośmiu młodych ludzi, za którą odpowiada jeden z nich, i w której każdy odgrywa niezastąpioną rolę». System zastępowy sprzyja interakcjom z innymi, rozwojowi poczucia indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności, stwarza przestrzeń do wyrażania siebie, oraz jest lekcją żywej demokracji. WAGGGS

„Banda” – naturalna potrzeba młodych ludzi

Młodzi ludzie mają skłonność do łączenia się w „bandy”. Jest to zjawisko społeczne powszechne w każdym kraju i niemal każdej kulturze na świecie. To preferowany i niewątpliwie konieczny sposób socjalizacji młodych osób. Banda stanowi ważny element ich rozwoju psychicznego i emocjonalnego, ponieważ, choć potrzebują oni dorosłych do wzrastania, to równie ważne są dla nich przestrzeń i czas bez ich towarzystwa. Taki sposób łączenia się w grupy zaspokaja potrzebę młodych ludzi do naśladowania rówieśników, a jednocześnie odróżniania się od nich.

W niemal każdej bandzie można zaobserwować te same cechy socjologiczne. Bandy to grupy liczące od czterech–pięciu do około dwudziestu osób, których łączą wspólne potrzeby, zainteresowania, wiek, obszar zamieszkania itp. Mają swoje kody, tradycje i hierarchię. Średni wiek ich członków wynosi od 13–14 do 18–20 lat. Po osiągnięciu górnego wieku młodzi ludzie angażują się w inne, bardziej konkretne zajęcia: podejmują pracę, dołączają do różnego rodzaju organizacji, klubów itp. Bandy szczególnie przyciągają młodych ludzi mniej uprzywilejowanych pod względem sytuacji rodzinnej, poziomu wykształcenia lub miejsca zamieszkania. Mogą one zarówno zdziałać wiele dobrego, jak i nieźle nabroić, a fakt, że w wielu przypadkach pałętają się bez celu, sprzyja konfliktom i bójkom pomiędzy nimi.

To właśnie tego typu bandom, zaobserwowanym na przedmieściach Londynu, BP początkowo zaproponował skauting. I wykorzystał tę naturalną skłonność młodych ludzi, aby przyciągnąć ich do wychowawczych zajęć. Dlatego też podstawową jednostką skautingu jest zastęp, który BP nazwał „patrolem” (ang. *patrol*).

Zastęp: podstawowa jednostka skautingu

Skauting proponuje młodym ludziom życie w bandach, czyli w zastępach, w których dorośli nie są bezpośrednio obecni. Każdy zastęp, składający się zazwyczaj z 6 do 8 młodych ludzi w wieku od 12 do 17 lat, tworzy ekipę, za którą odpowiada jeden z jego członków: zastępowy. Zastęp stanowi małe pośrednie społeczeństwo, w którym młody człowiek może się rozwijać i nabywać przymioty, dzięki którym będzie mu później łatwiej stać się częścią pełnowymiarowego społeczeństwa dorosłych. W zastępach młodzi ludzie kierują swoim życiem, dzielą się odpowiedzialnościami, planują, organizują i realizują własne aktywności. Każdy zastęp ma swoje zasady i tradycje, wszystkie mieszczące się w ogólnych ramach skautingu. Organizacja zastępu leży w gestii jego członków. Zastęp jest głównym miejscem przeżywania skautowego życia, podstawową jednostką pedagogiczną, w której przeżywa się skautową przygodę. Nie jest podjednostką drużyny, a samym sercem skautowej gry i skautowego życia. Ma własną dynamikę, każdy czuje się za niego odpowiedzialny, jednocześnie będąc przyjacielem i bratem dla członków innych zastępów. Takie życie w zastępie sprzyja powstawaniu tak ważnych w tym wieku głębokich i trwałych przyjaźni. Zastępowy winien wobec powierzonych mu młodych ludzi przyjąć postawę „starszego brata”, tworząc w swoim zastępie rodziny.

Zalecane przez samego BP łączenie młodych ludzi w wieku od 12 do 17 lat w jednej grupie pozwala im stopniowo przechodzić od pierwszej do drugiej fazy dojrzewania, każdy w swoim tempie. Umożliwia także dostosowanie ich rozwoju oraz powierzanych im obowiązków do bieżących potrzeb, wykorzystując psychologiczną komplementarność tych dwóch krytycznych faz dojrzewania.

Komplementarność wieku członków zastępu

Psychologiczna komplementarność 12/14-latków i 14/17-latków jest bardzo skutecznym środkiem, ponieważ spełniane są potrzeby każdego wieku. Umożliwia również prawdziwą formację młodych przez młodych oraz autonomię zastępu. Starsi opiekują się młodszymi, którzy chętnie za nimi podążają – o wiele chętniej niż za dorosłymi. Starsi są dla nich przewodnikami – pomagają im w nauce różnych technik oraz w nauce przeprowadzania różnych aktywności. Towarzyszą im również w ich rozwoju skautowym.

W okresie dojrzewania można wyróżnić dwie fazy: pierwszą jest fazą buntu, okresem szukania afirmacji samego siebie poprzez sprzeciw i negację: ogólne „nie chcę”, bunt wobec ustalonego porządku, prowokacje, łamanie zakazów. Faza ta odpowiada fazie przedpokwitania, która u dziewcząt zachodzi między 11 a 13 rokiem życia, a u chłopców między 12 a 15 r.ż. Drugą fazą jest faza budowania afirmacji samego siebie raczej w pozytywny sposób: potrzebę i chęć działania, poszukiwanie i roszczenie niezależności. To faza pokwitowania, zachodząca w przypadku dziewcząt między 13 a 16 r.ż., natomiast w przypadku chłopców – między 15 a 17 r.ż.

Zostało to dobrze wyjaśnione przez kilku psychologów, w szczególności A. Busemanna, który pokazał, że psychologiczny rozwój młodych ludzi składa się z naprzemiennych faz silnego rozwoju, którym towarzyszy napięcie, podniecenie i sprzeciw, oraz faz stabilniejszych i bardziej harmonijnych. Ważne jest, aby wychowawcy mieli świadomość, w której fazie dojrzewania znajdują się akurat ich podopieczni, aby byli w stanie uwzględnić czynniki psychologiczne.

W pierwszej fazie dojrzewania czyn jest bowiem ważniejszy od słowa, podczas gdy w drugiej fazie można już sobie pozwolić na trochę więcej refleksji i rozumowania. Ważne, by pamiętać, że to burzliwe przejście przez okres dojrzewania jest nieuniknione dla osiągnięcia dorosłości. Niejako w taki sposób rodzi się dorosłość. Odpowiednio pokierowany przez ten okres młody człowiek, powinien stać się na jego końcu osobą autonomiczną, mającą zasoby, by wziąć odpowiedzialność za swoje życie, wolną i zdolną do dokonywania wyborów

uwzględniających dobro własne i innych, oraz odpowiedzialną, tj. akceptującą konsekwencje swoich działań. Nie wolno oceniać ani tłumić przejawów tego burzliwego przejścia przez okres dojrzewania, ale raczej wykorzystywać je w pozytywny sposób, aby pobudzać rozwój młodego człowieka ku dorosłości, zgodnie z koncepcją pedagogiczną BP: *Nie walczymy ze złem za pomocą zakazów, ale proponując atrakcyjne aktywności przynoszące pozytywne efekty*. Taki jest też cel skautowego wychowania: stymulować rozwój młodego człowieka poprzez interesujące go aktywności. Aby to jednak było możliwe, owe aktywności muszą uwzględniać troski i odpowiadać na jego potrzeby.

Wspomniana komplementarność wieku funkcjonuje szczególnie dobrze podczas gry. Entuzjazm młodszych do takiej aktywności jest zawsze ogromny, a podczas harcerskiej gry jest on kanalizowany i odpowiednio ukierunkowany przez starszych, za którymi młodzi chętnie podążają, widząc w nich swoich przewodników. Starsi z kolei, właśnie w grze skautowej odnajdą możliwość zaspokojenia potrzeby bycia organizatorem i liderem. Zarządzając młodszymi w pełnych przygodach będą mogli odgrywać rolę dorosłego i utwierdzać swoją autonomię. Cała skuteczność wychowawcza zastępu, który w jednej grupie skupia prawie nastolatków i nastolatków, wypływa z odpowiedniego wykorzystania tej pedagogicznej komplementarności wieku. System ten często nazywany jest „unitarnym”, ponieważ łączy dwie fazy dojrzewania w jedną gałąź, tzw. gałąź „zieloną” dla osób w wieku 12–17 lat (przyp. red.).

Ten system nie zawsze jest stosowany. Niektóre organizacje skautowe rozdzieliły te dwie grupy wiekowe i stworzyły z nich oddzielne gałęzie. Jednak większość organizacji skautowych w różnych krajach podążyła za intuicją BP i stosuje metodę zwaną „unitarną”, tzn. skupiającą młodych ludzi w wieku 12–13 lat i 15–17 lat w jednej gałęzi, wykorzystując omawianą komplementarność wieku.

Kluczowa rola zastępowego

Zastępowy odgrywa w metodzie skautowej kluczową rolę: jest pośrednikiem między młodymi a dorosłymi, gdyż reprezentuje zarazem młodych przed dorosłymi, jak i dorosłych przed młodymi. Ta rola pośrednika, wybitnie formacyjna dla pełniącej ją osoby, ułatwia nawiązanie wychowawczej relacji między dorosłymi a skłonnyymi w tym wieku do buntu młodymi, a także ich wzajemne rozumienie się. Zastępowy odgrywa również w swoim zastępie rolę jednoczącą i moderującą.

Jego głównym zadaniem jest w związku z tym zdobyć zaufania swojego szefa – drużynowego, jak i członków zastępu. Zaufanie drużynowego ukazane jest w widzialny sposób poprzez obrzęd Mianowania Zastępowego. Natomiast widzialną oznaką zaufania członków zastępu jest obrzęd zwanym Przysięgą Wierności, którą winien złożyć każdy członek zastępu, zobowiązując się tym samym podążać za swoim zastępowym i wspierać go w wypełnianiu jego misji.

Zadaniem zastępowego jest organizowanie życia swojego zastępu i przygotowywanie dla niego aktywności. To on prowadzi Radę Zastępu w taki sposób, by każdy miał możliwość wyrażenia swojego zdania, a także aby mógł uczestniczyć w przygotowywaniu i podsumowaniu realizowanych aktywności. Opracowuje, zgodnie z planem pracy drużyny, plan pracy zastępu, oraz określa dla zastępu cele, również zgodne z celami drużyny. Wraz z czołowym tworzy dwuosobowy zespół. Informują się oni o wszystkim i dzielą między sobą zadaniami. Zastępowy działa na rzecz rozwoju każdego powierzonego mu młodego człowieka. Pomaga, wspiera i motywuje go jak starszy brat. Zastępowi otrzymują pomoc i wsparcie od drużynowego, który uczy ich, jak prowadzić zastęp ze stanowczością, łagodnością i pokorą (załącznik 19).

Rola czołowego

Rola czołowego w zastępie jest równie ważna. Czołowy wspiera zastępowego we wszystkich zadaniach, a czasami go zastępuje, gdy ten jest nieobecny lub zajęty innymi czynnościami, np. uczestniczy w Radzie Drużyny, organizuje coś albo przeprowadza z kimś rozmowę. Razem z zastępowym powinien tworzyć przyjacielski, zgrany tandem. Dlatego też wybierany jest przez samego zastępowego, w porozumieniu z drużynowym i Radą Zastępu. Czołowy z zastępowym wspierają się nawzajem i dzielą zadaniami związanymi z organizacją zastępu. Ich wzajemne zrozumienie i jedność są spoiwem zastępu – budują zrozumienie i jedność zastępu. To właśnie daje im w zastępie siłę i buduje ich autorytet. Niezwykle ważne jest, aby zdawali sobie z tego sprawę. Choć pełnienie funkcji czołowego dobrze przygotowuje do pełnienia funkcji zastępowego, nie oznacza to jednak, że każdy czołowy zostanie automatycznie zastępowym. Zastępowy to funkcja, która polega na służbie – nie obejmuje się jej tylko dlatego, że jest się najstarszym stażem. Nie każdy jest też stworzony do bycia liderem. Każdemu według jego zdolności i umiejętności – lepiej być dobrym czołowym niż złym zastępowym.

Drugie środowisko wychowawcze skautingu: Prawo Skautowe

Prawo Skautowe jest fundamentem środowiska moralnego skautingu. Jak mawiał ojciec Jakub Sevin, główny założyciel Scouts de France, Prawo jest „duszą skautingu”. Obowiązuje ono indywidualnie każdego skauta, który stara się zachowywać i żyć w zgodzie z nim na co dzień, ale ustala również sposób życia i organizacji każdej jednostki skautowej, np. zastępu, drużyny czy hufca. Pomaga wzrastać w wolności – zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo. Całe życie każdego skauta oparte jest na Prawie Skautowym, co sprawia, że każda

jednostka skautowa jest do pewnego stopnia autonomiczna, dzięki czemu jest w stanie zarządzać sama sobą. Jest to jednocześnie zbiór zasad współżycia w grupie, jak i reguła skautowej gry (załącznik 36).

Zasady wspólnego życia i reguła skautowej gry

Całe życie skauta jest animowane przez Prawo Skautowe. *Prawo Skautowe jest fundamentem, na którym zbudowana jest cała formacja skautowa* (BP). Prawo i pedagogika skautowa są zatem nierozłączne. Prawo reguluje działania i zachowania każdego skauta, jak i życie oraz sposób organizacji każdej grupy. Zostało stworzone, by pomóc każdemu skautowi w procesie rozwoju i kształtowania siebie. Jest regułą życia zastępu, kręgu, ekipy i wszystkich skautów. Żeby uprawiać skauting, należy zatem żyć zgodnie z tym prawem. Zastępem, ekipą, kręgiem możemy w gruncie rzeczy nazwać paczkę młodych ludzi, których łączy przestrzeganie Prawa Skautowego.

Nie istnieje gra bez zasad. Jakie zasady, taka i gra Prawo Skautowe regulujące życie każdej skautowej grupy, stanowi także o ogólnych zasadach wszystkich aktywności, gry skautowej, które są, rzecz jasna, uzupełnione o dodatkowe szczegółowe zasady. I to właśnie dobrowolna i świadoma akceptacja tych zasad oraz Prawa Skautowego ma wartość wychowawczą. To podstawa wychowania społecznego i edukacji obywatelskiej – akceptacja pewnej zasady dla wspólnego dobra. Prawo staje się zatem narzędziem wolności i zaufania do innych. Uczy młodych ludzi dokonywania jasnych wyborów i wcielania ich w życie. Co więcej, pozwala na organizację wychowawczych aktywności i przygód w atmosferze szacunku do innych, a im bardziej skauci je przestrzegają, tym bardziej zwiększają swoją samodzielność i swobodę. Prawo jest więc kompasem, który pomaga odnaleźć drogę do większej wolności i szczęścia.

Prawo Skautowe to propozycja pewnego kodeksu honorowego. Jest sformułowane w sposób pozytywny, niezawierający zakazów. Nie jest narzucane, lecz proponowane. Zostaje świadomie i dobrowolnie uznane jako ogólne prawo życia w momencie złożenia Przymierzenia. *Prawo Skautowe jednoczy i dyscyplinuje. Młody człowiek nie jest*

ograniczany zakazami, lecz prowadzony pozytywnymi wskazówkami. Prawo Skautowe jest kompasem dla jego działań, a nie narzędziem do represjonowania za popełnione błędy. (B11)

Pozytywna moralność wolności i szczęścia

Prawo Skautowe jest prawem pozytywnym, dostosowanym do młodych ludzi, którzy buntują się zazwyczaj wobec ograniczeń i zakazów. Mówienie młodemu człowiekowi, że coś jest zakazane, jest jak kuszenie ich zakazanym owocem. Ale jeśli zaproponuje im się prawo pozytywne, które określa po prostu cechy czyniące dobrego skauta, będą bardziej skłonni je przyjąć. Chcesz być skautem? Oto jak skaut się zachowuje: jest lojalny, pomocny i wierny danemu słowu, jest przyjacielem wszystkich, jest hojny i uprzejmy, kocha przyrodę, w której widzi dzieło Boże. Jest posłuszny, uśmiecha się w obliczu trudności. Jest gospodarny i sumienny, czysty w myśli, mowie i uczynkach. To propozycja, którą młodzi ludzie dobrze rozumieją i która na sposób rycerskiego kodeksu honorowego może wzbudzić w nich entuzjazm.

Skaut dobrowolnie akceptuje Prawo Skautowe, gdy zostanie mu ono wyjaśnione i gdy je zrozumie. Otóż łatwiej jest zaakceptować pewne ograniczenia, kiedy rozumie się, że zwiększają one wolność osobistą i umożliwiają rozwój zarówno indywidualny, jak i zbiorowy – w taki sam sposób, jak akceptowane są przepisy ruchu drogowego, aby każdy mógł się po drodze bezpiecznie poruszać, lub zasady gry, aby każdy miał możliwość odniesienia w niej zwycięstwa. Chodzi o szanowanie innych i szanowanie ich wolności – w ten sposób, na drodze wzajemności, wszyscy będą szanowani i bardziej wolni.

Za złamanie Prawa Skautowego nie grozi żadna kara. Konsekwencje nieprzestrzegania Prawa Skautowego są osobiste – ujma na honorze i utrudnianie sobie drogi do osiągnięcia szczęścia. Konsekwencje są również zbiorowe – łamanie Prawa utrudnia bowiem życie danej grupie i stanowi przeszkodę na drodze rozwoju ku samodzielności każdego jego członka, a więc i całego grupy (np. zastępu). Rolą skautowego wychowawcy jest uświadomienie tego podopiecznemu i ustalenie z nim, w jaki konkretny sposób podejmie on starania, by

się rozwijać. Nie jest to moralność obowiązku ani chęci, ani interesu – to moralność szczęścia, jedyna prawdziwa, ta, którą proponuje nam Bóg, ponieważ jest drogą prowadzącą do Niego, czyli do wiecznego szczęścia, dla którego nas stworzył. I Bóg zaprasza nas, abyśmy tą drogą podążali. (...) Prawo Skautowe pragnie szerzyć cnoty, które prowadzą do szczęścia płynącego z życia z Bogiem już teraz i w wieczności. Jest w pełni prawem szczęścia. Mały skaut przychodzący do drużyny w poszukiwaniu szczęścia się nie myli – albowiem droga, którą prowadzi go Przymierzenie i Prawo Skautowe jest prawdziwie drogą szczęścia. Przymierza przestrzegać Prawa i być podobnym do tego idealnego chłopca, który jest przez nie opisany. J. P. Normand (B10)

Oczywiście młody człowiek nie osiągnie tego od razu, ani całkowicie, ale będzie do tego dążył. Będzie to jego cel, do którego będzie zmierzał w skautingu i przez całe życie.

Zasada życia

Prawo jest jednak czymś więcej niż narzędziem pedagogiki, zbiorem zasad życia skautowego czy podstawą do tworzenia reguł gier. Jest ono zasadą życia codziennego. Przez to opiera się na pełnym zaangażowaniu, nie ogranicza się do czysto skautowej części życia, lecz rozszerza się na wszystkie pozostałe jego obszary – obowiązuje w domu, w szkole i na ulicy. Jest jak punkt odniesienia, który umożliwia nadanie swojemu życiu właściwego kierunku poprzez obranie odpowiednich postaw i podejmowanie działań

Młodzi ludzie potrzebują pewnego klucza postępowania, który wskaże im, jak zachowywać się w zmieniającym się świecie, w którym żyją. Cierpią, ponieważ nie mogą znaleźć punktu zaczepienia w obiektywnych prawdach. Wszystko, co ma im do zaoferowania społeczeństwo, jest coraz bardziej płynne, względne, zmieniające się. Młody człowiek, którego osobowość się jeszcze nie ukształtowała, potrzebuje się odnaleźć i uformować, konfrontując się z rzeczywistością. Jego osobowość będzie się kształtowała i wzmacniała dzięki odkrywaniu swojego miejsca w świecie i pośród innych ludzi. I to

właśnie Prawo Skautowe da mu ogólny zarys tego miejsca, ponieważ wskaże mu obiektywne kryteria i wartości – stałe i prawdziwe przez całe życie. Jak to pisał Michel Menu:

Prawo Skautowe uczy obiektywizmu. Nie pozwala na to, żeby nasze marzenia oderwały nas od rzeczywistości:

- *Chcesz służyć, dzielny młody człowieku? Zatem bądź szczerzy.*
- *Chcesz budować świat? Brawo. Bądź prawy.*
- *Chcesz iść w stronę Boga? Bądź czysty.*
- *Chcesz kochać ludzi, ocalić świat? A więc ujarzmij siebie, ofiaruj siebie, nie rób nic na pół gwizdka.*

Nie będzie dobrym budowniczym ten, kto opiera się na złych wyliczeniach. Nie ocali świata ten, który Krzyża nie nosi.

Prawo służy jako narzędzie samokontroli i ukierunkowywania. Jest tak samo wymagające jak oświecające. Nie powstrzymuje dynamizmu nastolatka, lecz poskramia jego romantyzm. To prawo uniwersalne, nie tylko dlatego, że jest zaproponowane wszystkim skautom świata, ale dlatego, że wyznacza witalne minimum uczciwości każdemu człowiekowi, który utrzymuje, że służy Bogu i bliźnim. (B 2)

A oto co pisał ojciec Forestier w książce „Scoutisme, route de libert ” („Skauting, droga wolno ci”): Prawo Skautowe to propozycja programu  cicia osobistego, reformy samego siebie, ukierunkowania swojego bytu... Tym dzieciom, kt re marz  by  dorosłymi ludźmi i naśladowuj  ludzkie ułomno ci, BP proponuje, by byli ludźmi honoru. B dzie je wi c traktował jak ludzi honoru, powierzaj c im odpowiedzialno ci. A w pierwszej kolejno ci odpowiedzialno c za swoje  ycie, kt rego przebieg i plan nakre ła Prawo Skautowe. (B 20)

Pedagogiczne wdrożenie Prawa Skautowego

Prawo Skautowe jest najcenniejszym narzędziem metody skautowej. To ono pozwala os dzić warto c podejmowanych działań i przeżywanych aktywno ci. To ono sprawia, że gra, jaka  aktywno c, wydarzenie czy ob z s  skautowe. Należy wi c robić wszystko, aby obowi zywało ono podczas tych aktywno ci. Wszyscy skauci musz 

je doskonale znać, co powinno być tak samo sprawdzane, jak stan sprzętu przed wyjazdem na obóz. Podczas obozu, każdego dnia zwięźle omawia się któryś punkt Prawa, a Rady Zastępu, Drużyny itp. można zaczynać od wyrecytowania całego Prawa, aby przyświecało ono wszystkim podejmowanym decyzjom i stanowiło punkt odniesienia dla omawianych spraw. Należy starannie wyjaśnić młodym ludziom wszystkie dziesięć punktów Prawa, tak by były one dla nich doskonale zrozumiałe, obrazując ich zastosowanie praktycznymi przykładami z życia codziennego.

To dzięki Prawu Skautowemu wytwarza się środowisko tak bardzo sprzyjające rozkwitowi młodych ludzi i pozytywnemu rozwojowi dobrych stron ich osobowości. Od samego początku, rolą skautingu było bowiem wyraźne zerwanie z otaczającym go społeczeństwem ze swoimi modami, swawolami, próżniactwem i powszechnie panującym brakiem kultury. W świecie, w którym tendencją panującą jest indywidualizm, własny interes, cwaniactwo i kombinatorstwo, skauting opiera się na honorze i zaufaniu młodych ludzi. Celem jest osiągnięcie spójności między myślami młodego człowieka, a podejmowanymi przez niego działaniami; między tym, co mówi, a tym, co robi; między jego słowami, a czynami. Dobrze jest móc polegać na sobie i na innych. Trzeba budować atmosferę zaufania. *Na słowie skauta musisz móc zawsze polegać* mówi BP.

To pojęcie zaufania przenika całe Prawo. Tego pojęcia dotyczy pierwszy i najważniejszy punkt Prawa. Ono również nadaje znaczenia pozostałym dziewięciu punktom (załączniki 13 i 28). Ponieważ Prawo nie zadowala się stwarzaniem klimatu zaufania – jest konkretnym i praktycznym kodeksem, określającym sposób, w jaki nastolatki winni zachowywać się w świecie i wobec otaczających ich ludzi. Następne pięć punktów Prawa określa warunki stosowania pierwszego punktu w świecie, w którym młody człowiek żyje: lojalność wobec tych, od których zależy i tych, którzy zależą od niego; służbę bliźniemu; przyjaźń wobec wszystkich; uprzejmość i hojność oraz szacunek dla przyrody. Ostatnie cztery punkty Prawa określają natomiast cechy niezbędne do osiągnięcia celów określonych

w poprzednich punktach: posłuszeństwo, samokontrolę, rozsądne korzystanie z dóbr, czystość intencji, wypowiedzianych słów i podejmowanych czynów.

Krótko mówiąc, cały skauting należy przeżywać zgodnie z Prawem Skautowym – musi ono przenikać życie każdego skauta. To podstawowa reguła wszystkich aktywności i gier. Należy ją rozumieć, często recytować, wyjaśniać i ilustrować praktycznymi przykładami. A ponieważ żaden sposób nauczania nie jest wart tyle, co okazany przykład, szefowie powinni być pierwszymi, którzy Prawa Skautowego przestrzegają. Prawo skautowe to zasada życia zarówno dla młodych ludzi, jak i dla dorosłych, zarówno „na czas skautingu”, jak i na całe życie.

Trzecie środowisko wychowawcze skautingu: zobowiązanie zbudowane na Przyrzeczeniu

Przyrzeczenie jest dopełnieniem Prawa Skautowego i wraz z nim tworzy moralne środowisko skautowego życia. Prawo Skautowe – reguła skautowej gry – stwarza skauting. Przyrzeczenie zaś – które jest zobowiązaniem zaangażowania – kształtuje skauta. Skautem zostaje się prawdziwie dopiero po złożeniu Przyrzeczenia. Ci, którzy przygotowują się do złożenia Przyrzeczenia, nazywani są „ochotnikami”, ponieważ chcą być skautem, ale w rzeczywistości jeszcze nim nie są. Przygotowują się do tego i nim tak naprawdę nie będą, dopóki nie złożą Przyrzeczenia (załącznik 37).

Przyrzeczenie stanowi „punkt odniesienia”, na którym młody skaut opiera swój rozwój. Jest linią startu, a nie linią mety. Dlatego też, gdy tylko młody człowiek zapragnie zostać skautem, powinien przygotowywać się do złożenia Przyrzeczenia, które odbywa się w przypadku ochotnika będącego wcześniej wilczkiem – zazwyczaj w ciągu pierwszych 3–6 miesięcy od momentu przyjęcia do drużyny, oraz w ciągu 6–9 miesięcy w przypadku ochotnika, który nigdy przedtem do skautingu nie należał. Złożenie Przyrzeczenia jest najważniej-

szym momentem, ponieważ to poważne i długotrwałe zobowiązanie stawiające młodego człowieka na równi z dorosłymi. Podejmując to zobowiązanie, młody człowiek staje się wolny i odpowiedzialny – sam kieruje swoim życiem i może być traktowany poważnie. Złożenie Przymierzenia czyni go częścią wielkiej rodziny, braterstwa sześćdziesięciu milionów skautów i skautek na całym świecie. To właśnie Przymierzenie czyni nas skautami lub skautkami i jednoczy wszystkich, młodszych i starszych, którzy je złożyli.

Ponieważ jest to akt dobrowolny, to najlepiej gdy to młody człowiek sam wychodzi z inicjatywą i prosi swojego zastępowego, aby pozwolił mu złożyć Przymierzenie. Zostaje następnie zaproszony na Sąd Honorowy, który okazuje mu uznanie, wspiera go i zachęca do podążania wybraną drogą.

Dobrowolne zobowiązanie

U samej podstawy skautowego Przymierzenia znajduje się osobista decyzja, podyktowana poczuciem własnego honoru młodego człowieka, który często po raz pierwszy w życiu zostaje potraktowany poważnie.

Młody człowiek podejmuje wobec siebie zobowiązanie przyjęcia pewnego prawa jako swojego, a jednocześnie uczy się go kochać i według niego żyć. Obiecuje sobie również go przestrzegać, nie ze względu na jakiś nadzór czy kontrolę, ale dlatego, że wynagradza go ta wewnętrzna intymna radość, którą daje świadomość tego, że się dobrze postąpiło, nawet jeśli nie zostało to zauważone przez otoczenie. Ta ogromna radość, tak bardzo zaniedbana przez współczesną edukację, stanowi najsolidniejszą psychologiczną podstawę Przymierzenia. (H. Bouchet, Psychologia skautingu cytowany przez J. P. Normand'a (B10)

Skauting nie jest obowiązkowy – przynależy się do niego dobrowolnie. Każda organizacja, która utrzymywałaby, że wychowuje młodzież, z intencją wychowania moralnego, ale nie przestrzegałaby tej wolności i dobrowolności członkostwa, nie mogłaby domagać się miana skautingu. Niektóre ideologie, takie jak dyktatury faszystowskie czy komunistyczne, albo zabroniły uprawiania skautingu, albo chciały go wykorzystać na swoją korzyść. Lecz przymus członko-

stwa i cel ideologiczny udaremniają metodę i jej efekty. To już nie skauting, lecz werbunek. To już nie wychowanie, lecz manipulacja i pranie mózgu. U podstawy metody skautowej zawsze leży ta dobrowolna przysięga, to osobiste zobowiązanie do wierności swojemu Bogu, swojej ojczyźnie i Prawu Skautowemu.

Któregoś dnia, młody człowiek zrozumie, że Prawo Skautowe może stać się jego prawem i zdecyduje się zaakceptować tę zasadę skautowej gry.

A ponieważ przemyśli to zobowiązanie, dobrowolnie poprosi o złożenie Przymierzenia. Zbierze się Sąd Honorowy, na którym młody człowiek wyjaśni powód prośby oraz w jaki sposób się do Przymierzenia przygotowuje. Gdy będzie składał Przymierzenie, nie będzie sam, ponieważ jego zastępowy i Sąd Honorowy zobowiążą się go wspierać. I będzie to bardzo ważny dzień, nowy etap na drodze jego osobistego rozwoju, ale istotny dzień również dla jego zastępu, innych zastępów i wszystkich skautów i skautek na świecie, ponieważ będą liczyli jednego skauta więcej, który wkroczył na drogę zobowiązania do osobistego poświęcenia i służby. Bo to właśnie zobowiązując się, stajemy się skautkami i skautami, przeżywamy wolność i stajemy się naprawdę wolni. Zobowiązanie działa wyzwalająco, a jednocześnie staje się planem dalszej drogi – wiemy, dokąd zmierzamy i dlaczego. I robimy to z honorem i z ufnością. Skauting jest prawdziwie pedagogiką honoru i zaufania, która wzmacnia szacunek do samego siebie i poczucie własnej wartości.

Pedagogika honoru i zaufania, która rozwija szacunek do samego siebie i poczucie własnej wartości

Skauting wykorzystuje niezwykle siłę opinii, która w okresie dojrzewania wywiera na młodego człowieka duży wpływ. Stosuje ją jednak, by rozwijać jego najlepsze skłonności. To cały sens pedagogiki honoru, na której opiera się metoda skautowa. Młody człowiek bezwzględnie potrzebuje szacunku innych ludzi. Doświadczenie szacunku innych, szacunku grupy, jest niezbędne dla nastolatka, *bardziej wrażliwego*

na honor niż na cnotę (B12). Szacunek otoczenia, opinia innych, ukształtuje świadomość moralną młodego i sprawi, że nabierze on szacunku do samego siebie, a przez to rozwinie poczucie własnej wartości. Jednak w skautingu nie chodzi o szacunek byle kogo, kogoś, kto robi byle co, lecz o szacunek swoich braci lub sióstr skautów, swojego zastępowego i swoich szefów, czyli tej całej dużej rodziny, którą rządzi kodeks honorowy – Prawo Skautowe. A samoświadomość, poczucie własnej wartości i formacja moralna będą tym lepsze, gdy będą pochodziły od najlepszych, a nie od najgorszych. *Na mój Honor...*, to tymi słowami rozpoczyna się Przrzeczenie i na tym właśnie przekonaniu przeżywa się skauting. *Pierwszy punkt Prawa Skautowego, mówiący o tym, że na honorze Skauta można polegać, jest tym, od którego w pełni zależy przyszłe zachowanie i dyscyplina skauta. Od skauta, oczekuje się, by był prawy. (...) Zaufanie musi być podstawą całej naszej formacji moralnej.* BP (B11)

Z kolei Michel Menu dodaje: *Wysłuchać z należytyym szacunkiem i powagą 13 czy 15-latkę to bez wątpienia obdarzyć go największym zaufaniem, które może doprowadzić do rozkwitu jego osobowości.* (B2)

Ale czym jest ów honor, ten probierz skautingu? Słownik Larousse odpowiada, że to poczucie własnej godności moralnej. Możemy powiedzieć, że to lustro, w którym, gdy się przeglądamy, widzimy dwa obrazy: obraz tego, czym jesteśmy i sylwetkę tego, kim chcielibyśmy być.

Różnica między dwoma odmierza wysiłek, jaki należy wykonać. Honor, to pragnienie, aby te dwa obrazy się ze sobą pokryły, aby zasłużyć na szacunek do samego siebie. JP Normand (B10)

Jak wszyscy ludzie jesteśmy stworzeniami i całe znaczenie naszego istnienia zawdzięczamy naszemu Stwórcy, tak samo jak naszą godność, sumienie, inteligencję i wolność, którymi nas obdarzył. W przeciwieństwie do zwierząt, które działają instynktownie i dlatego nie mają wolności wyboru, my jesteśmy odpowiedzialni za nasze czyny i możemy swobodnie wybierać to, co dobre i słuszne. Świadomość tego prowadzi nas do potrzeby rozwijania poczucia własnej wartości, która związana jest z szacunkiem do samego siebie.

Szacunek do samego siebie i szacunek okazywany przez innych ludzi są ze sobą powiązane i od siebie współzależne, gdyż z jednej strony jesteśmy wszyscy równi pod względem godności i powinniśmy postępować tak, aby nasze zachowania tę równość odzwierciedlały, a z drugiej, sposób, w jaki inni ludzie nas postrzegają, w zależności od tego czy jest pozytywny czy negatywny, przyczynia się odpowiednio do wzmocnienia lub osłabienia naszego poczucia własnej wartości, a więc i szacunku do samego siebie. Wreszcie szacunek, jakim ludzie darzą siebie nawzajem, jest ściśle związany z tym, jakim darzą Boga, a to z tej prostej przyczyny, że zostali stworzeni na Jego podobieństwo – jako wolni, inteligentni, posiadający sumienie i zdolni do wybierania dobra, prawdy i piękna.

Wychowanie do poczucia honoru i obowiązku jest zatem wychowaniem do szacunku do samego siebie, dla innych i szacunku dla Boga. Szacunek musi być podstawą wszystkich naszych relacji – z samym sobą, z innymi ludźmi i z Bogiem. Naturalnym tego skutkiem jest wykształcenie się ducha służby.

Duch służby poprzez codzienny dobry uczynek

Duch służby wypływa bezpośrednio z szacunku dla innych ludzi i jest jednym z najważniejszych skutków skautowego Przyrzeczenia. Jak twierdzi BP, składając Przyrzeczenie, skaut odnawia tradycję rycerskości, która zrodziła się z inspiracji Kościoła i wprowadziła do epoki pełnej surowości i barbarzyństwa moralność opartą na lojalności, miłosierdziu oraz służbie najbiedniejszym i najsłabszym.

Jednym z ważnych punktów, jakich przestrzegali rycerze, było codzienne wyświadczenie komuś dobrego uczynku, co jest także jedną z naszych reguł. Gdy rano wstajesz, pamiętaj, że masz do wyświadczenia komuś w ciągu dnia przysługę. (...) Pamiętaj, że przez Twoje Przyrzeczenie jesteś do tego zobowiązany honorem. (...) Dobry uczynek może być bardzo drobny: będzie nim już wrzucenie pół pensa do puszek dla biednych, pomoc staruszce w przejściu przez ulicę, ustąpienie komuś miejsca, napojenie spragnionego konia, usunięcie skórki od banana,

by ktoś się na niej nie poślizgnął itd. Dobry uczynek trzeba spełniać każdego dnia, a liczy się tylko wtedy, gdy nie otrzymasz za niego nic w zamian. BP (B5)

Tak więc tysiąc lat temu, w czasach pokoju, rycerzem był ten, kto każdego dnia wyruszał w poszukiwaniu służby. Także i skaut nauczył się poprzez regularny trening, że w ciągu dnia nadarza się wiele okazji, by wyświadczyć komuś przysługę. Nauczył się obserwować ludzi wokół siebie i zauważać ich potrzeby. Spełnienie tego „podstawowego obowiązku skauta”, jakim jest codzienne spleatanie komuś „dobrego figła”, czyli wyświadczenie przysługi, będzie wymagało sprytu, inicjatywy i spostrzegawczości. Ale uwaga – nie byle jakiej przysługi: chodzi o przysługę użyteczną, którą wyświadcza się z przyjemnością, przysługę nieodpłatną, za którą nie otrzymuje się nagrody, przysługę konkretną, wymagającą dobrowolnego działania, a nie tylko dobrych intencji, i wreszcie przysługę dyskretną i nie na pokaz. Skaut uważa, że nie może zakończyć dnia bez wykonania Codziennego Dobrego Uczynku! W ten sposób będzie przyczyniał się do szerzenia dobra w świecie i obudzi w sobie tę radość, która towarzyszy dawaniu siebie innym.

Taki prosty, codzienny uczynek niesie ze sobą niezwykłą wartość wychowawczą. Codzienny Dobry Uczynek, który był często wykorzystywany do karykaturowania i infantylizowania wizerunku skautingu, od samego początku przyczynił się również do jego sukcesu. Nie sposób zliczyć aktów heroizmu dokonanych przez skautów dzięki ich sumiennej praktyce Codziennego Dobrego Uczynku (załącznik 20). Prawo, Przyrzeczenie i Codzienny Dobry Uczynek stanowią podstawę moralnej formacji skautingu, a pedagogiczny geniusz BP sprawił, że się one nawzajem uzupełniają: Prawo jest trudnym do osiągnięcia ideałem, do którego mimo wszystko należy dążyć; Przyrzeczenie, którego złożenie jest świadomą i dobrowolną decyzją, pozwala wytrwać w rozwoju; a Codzienny Dobry Uczynek jest zaś prostym, łatwym i konkretnym sposobem rozwijania się każdego dnia.

Potrójna przysięga na trzech poziomach

Omawiana służba bliźnim jest trzecim – po służbie Bogu i swojemu krajowi oraz po zobowiązaniu do przestrzegania Prawa Skautowego – zobowiązaniem, które młodzi skauci podejmują, składając Przyrzeczenie.

Oryginalny tekst Przyrzeczenia autorstwa BP – *Na swój honor przyrzekam dołożyć wszelkich starań, by wypełniać moje obowiązki wobec Boga i wobec Króla, nieść pomoc bliźnim w każdych okolicznościach i przestrzegać Prawa Skautowego* – został przez każde stowarzyszenie dostosowany do swojej kultury, historii i religii. Jednak prawie zawsze zawiera ono, tak jak oryginalnie, potrójną przysięgę: po pierwsze osobistą przysięgę przestrzegania Prawa Skautowego w całym swoim życiu; po drugie duchową i obywatelską przysięgę służenia i wypełniania swoich obowiązków wobec Boga i swojego kraju; po trzecie przysięgę wobec innych ludzi niesienia pomocy bliźnim, niezależnie od okoliczności. Przyrzeczenie składa się w obecności wszystkich oraz przed Bogiem, ponieważ angażuje całe życie i Boża pomoc jest niezbędna, aby wytrwać. Przyrzeczenie jest więc potrójną przysięgą, którą składa się na trzech poziomach (załącznik 21):

- to zobowiązanie osobiste, podejmowane wobec samego siebie i na swój honor,
- to zobowiązanie społeczne, podejmowane wobec innych ludzi w duchu służby,
- to zobowiązanie duchowe, podejmowane wobec Boga w duchu zaufania i wiary.

Wobec Przyrzeczenia wysuwany jest często jeden zarzut. Istotnie, jest ono problematyczne, ponieważ dotyczy przyszłości, która jest nieznaną. W jaki sposób można zobowiązać się na przyszłość, skoro nie wiadomo, jaka ona będzie i co przyniesie? Co więcej, dorastając można się zmieniać, podejmować inne decyzje i dokonywać różnych wyborów – można stać się innym człowiekiem. Czy rozsądne jest proponowanie młodym ludziom zobowiązania długoterminowego lub nawet na całe życie?

To niezwykle istotny aspekt rozwoju osobowości i godności osobistej. Jeśli chce się wziąć życie w swoje ręce, zapanować na nim, zacząć nim kierować i nadać mu sens, trzeba je budować długofalowo, podejmując trwałe decyzje i zobowiązania. W przeciwnym razie pozostanie się na łasce mód, pokus i „wyjątkowych okazji”, oraz narazi się na ryzyko zmiany kierunku swojego życia przy każdej z tych okazji.

Z przysięgą, którą człowiek składa, jest wręcz przeciwnie. Jest ona przewodniczką, dzięki której jesteśmy w stanie utrzymać kurs na obrany cel niezależnie od okoliczności, i dzięki której nie zwiódą nas fałszywe ścieżki, miraży czy ślepe zaułki. Złożenie przysięgi zobowiązuje do wierności, a wierność pozwala zapanować nad własnym życiem i nadać mu wybrany kierunek. Filozof Gustave Thibon powiedział kiedyś: *Dotrzymać wierności to nie znaczy dotrzymać przysięgi, ale ją wiernie pielęgnować*. Pielęgnowanie przysięgi oznacza dostosowywanie i umacnianie jej w zależności od swojej dojrzałości, rozwoju i bieżących zdarzeń, celem dotrzymania jej aż do końca. Podejmujemy więc zobowiązania właśnie dlatego, że nie wiemy, co przyniesie przyszłość i chcemy kontrolować nasze życie, aby nie miały nim przeróżne wydarzenia i mody.

Przygotowanie przed Przyrzeczeniem

Aby zostać rycerzem, giermek uczył się rycerskich technik i wdrażał się do rycerskiego sposobu życia. Uczył się jeździć konno i posługiwać się bronią. Musiał się także wykazać siłą woli i wytrzymałością.

By móc zostać pasowanym na rycerza, musiał być dobrze przygotowany i uznany za godnego. Noc przed pasowaniem spędzał na czuwaniu i modlitwie, prosząc Boga o to, by dał mu siłę i odwagę, by mógł Mu wiernie służyć, a Matkę Bożą, by królowała nad jego życiem i dokonaniach. Następnego ranka, po mszy świętej, w obecności rodziny i przyjaciół, odbywał się obrzęd pasowania na rycerza.

Podobnie skautowy ochotnik, zanim złoży Przyrzeczenie, musi nabrać odpowiednich nawyków i opanować szereg technik. Tak jak rycerz w przeddzień pasowania, tak skaut i skautka zawierają swoje życie i swoją przysięgę Bogu i Matce Bożej. Tak jak rycerz,

skaut i skautka przyrzekają służyć Bogu i bliźnim, czyniąc tę służbę zobowiązaniem na całe życie. Skauting jest współczesną formą rycerstwa, która chce pomóc młodym ludziom w ukierunkowaniu swojego życia i zmieniać świat dzięki ich postawie i podejmowanym przez nich działaniom.

W wieczór poprzedzający wielki dzień Przyrzeczenia, na wzór rycerzy, odbywa się czuwanie. Czuwanie przed Przyrzeczeniem jest czasem medytacji i refleksji w prostych i pięknych okolicznościach. Jest też okazją dla pozostałych członków drużyny, by przypomnieli sobie sens swojego Przyrzeczenia i sens braterstwa skautowego. Ochotnikowi daje możliwość opowiedzenia całej drużynie o powodach swojego zobowiązania i o tym, co ono dla niego znaczy. To czas ofiarowany Bogu, by się z nim spotkać i modlić się do Niego.

Częścią czuwania są również rozważania, starannie przygotowane przez ochotnika i oparte na tekstach wybranych wspólnie z zastępowym i duszpasterzem. Całość przeplatają pieśni i śpiewy. Czuwanie może przybierać różne formy: może być ekspresyjne, refleksyjne, opierać się świadectwach, odbyć się w formie marszu... Każdy ochotnik może je spersonalizować i nadać mu własny styl. Nie chodzi też o to, by zorganizować coś skomplikowanego, ale o to, by przygotować ten ważny w życiu moment w spokoju i radości.

Ceremoniał i poczucie sacrum

Jako że Przyrzeczenie jest aktem założycielskim skautingu, jego wychowawczą podstawą i duszą, logiczne wydaje się nadanie temu aktowi uroczystego charakteru, aby podkreślić jego znaczenie. Obrzęd Przyrzeczenia powinien odbyć się w miejscu, które utrwali się w pamięci młodych ludzi: na tle pięknego krajobrazu, na szczycie góry, w ważnym miejscu historycznym itp. Przyrzeczenie jest krótką, ale za to bardzo uroczystą ceremonią, co ma podkreślać wagę tego wydarzenia. Szef prowadzący obrzęd powinien nauczyć się na pamięć tekstu obrzędu, tak aby nie wspomagać się żadną „ściągawką”. Powinien wypowiadać słowa powoli, z pełnym ich zrozumieniem oraz przekonaniem i patrzeć na rozmówcę.

Te zasady powinno się stosować nie tylko podczas obrzędu Przyrzeczenia, ale także podczas wszystkich etapów skautowego rozwoju i podczas ważnych momentów skautowego życia.

Każde stowarzyszenie harcerskie i skautowe ma własny „ceremoniał”, swój sposób konkretyzacji i uroczystego świętowania ważnych momentów skautowego życia. Obrzędy te są dla młodych ludzi niezwykle wychowawcze, jako że są oni na nie uwrażliwieni i potrzebują powtarzających się rytuałów, które naznaczają różne ważne momenty życia wspólnoty i rozwoju każdego jej członka. Ceremoniał pomaga także zaszczerpić w młodych ludzi poczucie sacrum, które niemal całkowicie zniknęło z życia publicznego i edukacji.

Poczucie sacrum pozwala wyróżnić i oddzielić elementy życia codziennego od pewnych aktów, działań, a nawet przedmiotów, wyróżniających się ze względu na ich znaczenie i bardzo ważną rolę, jaką odgrywają w życiu ludzi i społeczeństwa. Poczucie sacrum związane jest z poczuciem duchowości, z religią, poczuciem łączności z rodziną i przodkami, ze służbą ojczyźnie a także z szacunkiem dla ludzi związanych z tymi wszystkimi obszarami oraz podejmowaniem w związku z tymi obszarami działań. Są pewne rzeczy godne nadzwyczajnego szacunku, których nie można lekceważyć i z których nie powinno się śmiać. Te ważne sfery życia związane są z systemem podstawowych wartości, które nadają im sens. Poczucie sacrum wiąże się z uznaniem transcendencji, która wykracza poza osobę i której musi się ona podporządkować, z rozsądku i mądrości.

Sacrum przeciwstawia się profanum, utylitaryzmowi i nadaje ważnym momentom życia sens. W skautingu poczucie sacrum jest rozwijane poprzez obrzędy religijne oraz różnego rodzaju obrzędy skautowe, w tym obrzęd złożenia Przyrzeczenia.

Czwarte środowisko wychowawcze skautingu: przyroda

Przyroda jest skautową techniką w tym sensie, że uczy obserwacji, pozwala odkrywać świat i zdobywać wiedzę, ale poza tym jest też geograficznym i fizycznym środowiskiem skautowego życia. Nie da się skautingu uprawiać w sali ani w mieście. Można się tam do niego przygotować, lecz skauting uprawia się na łonie przyrody, w parkach, lasach, na równinach i pośród wzgórz, w kontakcie z roślinnością i zwierzętami, przy silnym wietrze i złej pogodzie, w słońcu i przy księżycu pod gwiazdami, na rozległych otwartych przestrzeniach i pośród wspaniałych krajobrazów naszych ziem. Kontakt z przyrodą, wraz z tym wszystkim, co z niej czerpiemy, jest nierozdzielnie związany z metodą skautową. Jest ona naturalnym i korzystnym dla człowieka środowiskiem oraz nieodzownym miejscem metody skautowej.

Naturalne środowisko człowieka

Człowiek został stworzony do życia w przyrodzie, jest ona jego naturalnym środowiskiem i dlatego to w niej może odnaleźć rozwój i równowagę, spełnienie oraz szczęście.

Przyroda jest źródłem życia. Człowiek potrzebuje do życia tlenu, a tlen pochodzi z przyrody. Potrzebuje również wody – pozbawiony jej przez kilka dni umiera – a to właśnie przyroda jej nam dostarcza. Człowiek potrzebuje do życia również pożywienia, a wszystko, co spożywamy, pochodzi z przyrody. Zboża, warzywa, mięso i ryby są wytworami przyrody. Oczywiście jest, że człowiek coraz bardziej w nią ingeruje. Udomawia i hoduje dzikie gatunki. Selekcjonuje i ulepsza naturalne odmiany, przekształca produkty przyrody w produkty przetworzone. Wszystko ma jednak swoje źródło w przyrodzie. Natura jest dla człowieka nieodzownym źródłem bogactwa. Przyroda dostarcza człowiekowi również potrzebnych surowców, czym zapewnia mu przetrwanie i rozwój. Natura daje człowiekowi

drewno, kamienie i ziemię do budowy schronień. Dostarcza mu żelaza, miedzi i wszystkich metali potrzebnych do produkcji narzędzi, a także ropę, gaz i siłę wiatru do napędzania maszyn. Daje mu nawet złoto, diamenty i kamienie szlachetne, którymi obnosi się jako swoim bogactwem. Przede wszystkim jednak otrzymuje od przyrody równowagę fizyczną, psychiczną i duchową, przenosi duszę w inny, wyższy wymiar, rozwija poczucie dobroci, piękna i słuszności oraz nadaje życiu sens.

Wszystkie te pochodzące z przyrody zasoby pozwalają człowiekowi rozwijać jego cywilizację. Rozwój ludzkiej cywilizacji zależny jest zatem od przyrody. To właśnie obserwacja i korzystanie z natury pozwoliło ludzkości dokonać różnych odkryć i postępu. Albowiem przyroda jest dla człowieka dobra, ale pod warunkiem, że z niej właściwie korzysta, co nie do końca miało miejsce. BP zwraca na ten paradoks uwagę: korzystając z przyrody, ludzie poprawili swoje warunki życia, tym samym jednak, wygoda i miasta stopniowo ich od niej oddaliły. I choć cywilizacja zapewnia dobre materialne warunki życia, to jednocześnie jakość życia człowieka uległa pogorszeniu – człowiek nie czuje się już szczęśliwy, a młodzi ludzie nie są dobrze przygotowani do życia dającego spełnienie.

Współczesna ekspansja miast, miasteczek i fabryk, wielkich asfaltowych dróg oraz linii telefonicznych, telegraficznych i elektrycznych, którą nazywamy «cywilizacją», coraz bardziej oddala przyrodę od człowieka; jej piękno, cuda stają się nam obce, a nasze pokrewieństwo z Bożym Stworzeniem ginie w indywidualistycznym sposobie życia mas, w przygnębiających warunkach pracy i szalonym poszukiwaniu przyjemności pośród paskudnych budowli wzniesionych przez człowieka.

Przyroda wypierana jest z naszego życia; zastępuje ją sztuczność. BP (B1)

Ambicją skautingu jest pojednanie młodych ludzi z przyrodą i wykorzystanie jej do ich wychowania i szczęścia. Ten powrót do natury ma na celu pomóc młodym ludziom w ponownym odnalezieniu swoich korzeni i naturalnego środowiska życia, a także w przywróceniu

równowagi na wszystkich płaszczyznach – fizycznej, intelektualnej, moralnej i duchowej – aby mogli stać się zrównoważonymi, szczęśliwymi i wolnymi osobami.

Wychowanie przez przyrodę polega na wykorzystywaniu jej do rozwijania zdrowia, poczucia Boga, osobowości oraz zamiłowania obiektywizmu opartego o konkret. Przyszłość człowieka nie leży ani w zerwaniu z jego ziemskimi korzeniami, ani w romantycznym zaszyciu się na wsi. Człowiek jest częścią przyrody jak częścią społeczeństwa, częścią ziemi jak i nieba. M. Menu (B2)

Przyroda, idealne miejsce gry i przygody

Przyroda jest miejscem idealnym do przeżywania skautingu i wszelkich gier – zwłaszcza tych, których przebieg wymaga więcej czasu i przestrzeni. To w niej młody człowiek może najlepiej wyobrazić siebie jako poszukiwacza przygód i trapera, może budować i urządzać kryjówki, przeżywać wielkie przygody i dokonywać pasjonujących odkryć. I – co nie mniej ważne – fizycznie, ale i mentalnie z dala od domu, rodziny i zwyczajnej codzienności.

Nie musi udawać się na drugi koniec świata, by móc przeżywać porywające przygody tropiciela czy odkrywcy. Geniusz BP polegał na wymyśleniu sposobu, w jaki młodzi ludzie mogą doświadczyć takiego życia w sąsiedztwie swojego domu. W przyrodzie młody człowiek może odnaleźć identyczne warunki życia i dokonywać podobnych odkryć co poszukiwacze przygód. Napotyka w niej analogiczne sytuacje, które uczą go podejmowania wysiłku i dostosowywania się do różnego rodzaju okoliczności; sytuacje, dzięki którym odkrywa, że jest w stanie żyć w prostych środkach; sytuacje, które pokażą mu, że istnieją jednak pewne granice, ale również takie sytuacje, które stworzą wiele możliwości do rozwijania swojego potencjału. To przebywając w przyrodzie, skaut staje się jej ekspertem i mistrzem obcowania z nią (ang. *woodcraft*). Uczy się poznawać zwyczaje zwierząt oraz tropić ich ślady. Dla niego drzewa przestają już być wszystkie takie same – zna ich nazwy, rozróżnia ich kształty, liście i wie, do czego można stosować poszczególne gatunki.

Ale przyroda nie jest tylko wspaniałym terenem gier. Obozowe życie na świeżym powietrzu pozytywnie wpływa na zdrowie młodych ludzi, uczy ich dyscypliny, wyrabia ducha zespołowego, wyostyra zmysły, rozwija zdolność obserwacji i spostrzegawczość, przywraca równowagę nerwową oraz ćwiczy umiejętność podejmowania decyzji. Przyroda zapewnia również ciszę, spokój i samotność, których nastolatki czasem potrzebują.

W sercu lasu, nad brzegiem rzeki, wieczorem przy ognisku, pod namiotem, gdzie pośród ciszy słyhać dobiegający z oddali krzyk rybołowa lub pohukiwanie sowy, na piaszczystej drodze, gdzie słońce opala twarz, a wiatr rozwiewa włosy, człowiek odkrywa siebie o wiele lepiej niż w mieście, o wiele lepiej niż w szkole i o wiele lepiej niż w domu, w którym nawet najgorętsze rodzinne uczucia nie są w tym momencie w stanie zrozumieć tego wszystkiego, czym wzbiera Twoje serce, całego tego wewnętrznego świata, tak nowego, tak dziwnego, tak zachwycającego i niepokojącego, tej niezbadanej krainy, której tajemne ścieżki być może właśnie odkrywanie przyrody pomoże ci rozeznać. M. de Paillerets (B12)

Przyroda, księga nauczająca o Dziele Bożym

Przyroda jest wychowawcza i jest wychowawczynią człowieka. To dostępna wszystkim i gotowa służyć otwarta księga, która wymaga jednak aktywnego, konkretnego i dobrowolnego uczestnictwa tych, którzy chcą ją zgłębić. *W wartkich strumieniach są księgi, w skałach kazania, a we wszystkim dobro* – napisał kiedyś William Szekspir. Przyroda jest wyjątkowym polem do obserwacji, a obserwacja jest ważnym czynnikiem kształtowania charakteru i osobowości. Bardzo wiele wynalazków wynaleziono i bardzo wiele odkryć dokonano w wyniku obserwacji przyrody. BP mówił: *Dla tych, którzy mają uszy, które słyszą i oczy, które widzą, las jest jednocześnie laboratorium, klubem i świątynią.* (B11)

Podobnie jak człowiek, przyroda jest Stworzeniem Boga. Już choćby z tego powodu zasługuje ona na szacunek i miłość ludzi. To Bóg zaprojektował i stworzył wszystko, co istnieje. Stworzył wszechświat,

ziemię, jej kontynenty, morza i żywe stworzenia. Każda żywa istota, rzeka, góra powstała z Bożej woli. Musimy szanować Boże Stworzenie, ponieważ my sami jesteśmy jego częścią. Jest to oczywisty, a rzadko kiedy nauczany fakt, na którym skauting chce się oprzeć, by wychowywać w prawdzie.

Przyroda jest środkiem, który może nas zjednoczyć z Bogiem. Jeśli nie możemy zobaczyć Go bezpośrednio, możemy Go poznać i zbliżyć się do Niego poprzez jego Stworzenie. Życie w przyrodzie może prowadzić do zrozumienia Dzieła Bożego i wzbudzić chęć do jego naśladowania. To szkoła witalności, prostoty, rzemiosła i wzajemnej braterskiej pomocy. To właśnie podczas obozu skautowe życie rozkwita w pełni, to właśnie podczas obozu młodzi ludzie w wieku 12–17 lat mogą się w pełni rozwijać, aby stać się sobą i ukierunkować swoje umiejętności na służbę innym. Kontakt z przyrodą uczy człowieka, że nie da się jej oszukać i że nie da się nigdy jej zdominować. Jej prawa są dla wszystkich takie same. To człowiek powinien się do niej dostosowywać – a żeby wiedzieć, jak to robić, musi się ciągle uczyć jej poznawania.

Obóz na łonie przyrody główną aktywnością skautingu

Radykalna zmiana otoczenia jest ważnym elementem metody skautowej. Zaspokaja ona kluczowe potrzeby nastolatków jak potrzebę karmienia wyobraźni, potrzebę zmian, doświadczeń zaskakujących i nadzwyczajnych oraz wolności. Ekscytujące życie obozowe na łonie przyrody zrywa z monotonią szkolnej klasy i domu. Spanie w namiocie lub szałasie, samodzielne przygotowywanie posiłków i organizowanie swojej przestrzeni życiowej w przyrodzie – to są dla młodych ludzi doświadczenia egzotyczne. Gry wrzucają ich w wir nowych przygód i prowadzą ich na nieznanne dotąd tajemnicze wody. Wszystkie te emocje, uniesienia i marzenia stanowią integralną część autentycznego skautingu oraz zadowolają młodych ludzi bardziej niż imprezy rave, gry komputerowe, seriale czy wystawne balangi i wszelkie inne sztuczne raje.

Dlatego właśnie przebywanie na świeżym powietrzu i życie obozowe leży u podstaw skautowej formacji. W słowie „scout” jest partykuła „out” – zwyczaj mawiać BP (ang. zewnątrz, na zewnątrz – przyp. tłum.). I od samego początku istnienia skautingu – pod koniec każdego tygodnia lub podczas wakacji – zobaczyć można skautów hałaśliwie tłoczących się na stacjach kolejowych lub radośnie wyruszających w drogę, by obozować lub biwakować na łonie przyrody.

Obóz, wraz ze swym życiem na świeżym powietrzu i wonią dzikości, ze swymi improwizowanymi posiłkami, grami pośród lasów i pagórków, z tropieniem, zwiadami i pionierką, ze swymi drobnymi trudami oraz wesołymi śpiewami przy ognisku – z pewnością spodoba się chłopcu. (...)

Wartość letniego obozu wynika przede wszystkim z faktu, iż stwarza on chłopcom możliwość bezpośredniego spotkania z przyrodą. Urzeknie ona niemal każdego, gdy tylko uda się doprowadzić go do zrozumienia jej piękna. Co do zasady, dzieciak z miasta, przeniesiony na wieś, zacznie się nudzić, gdy tylko minie wrażenie nowości. Dążyć będzie wtedy do tego, by znów oglądać filmy i witryny sklepowe. Ale kiedy nauczy się cieszyć zwykłymi przyjemnościami obozowego życia, takimi jak wymienione powyżej, a jego oczy otwarte zostaną na cuda przyrody, wkrótce z powrotem stanie się małym człowiekiem lasu, którego nam trzeba. BP (B11)

Żadna przyjemność równać się nie może przyjemności, jaka płynie z samodzielnego przygotowania posiłku na delikatnym żarze pod koniec dnia i żadna woń warta nie jest tyle, co zapach ogniska. Żaden widok wart nie jest tyle, co widok roztaczający się z Twojej kryjówki ku zalesionym zboczom. Żaden sen wart nie jest tyle, co sen na świeżym powietrzu, pod ciepłym kocem i na porządnej warstwie wyciółki. BP (B9)

Piąte środowisko wychowawcze skautingu: duch obywatelski

Skauting uprawia się w atmosferze ducha obywatelskiego, a cała formacja skautowa jest wychowaniem obywatelskim w tym sensie, że przygotowuje młodych ludzi do stania się dobrymi obywatelami.

Tylko w jeden sposób skautowy szef dowiedzieć się może, czy jego starania zakończyły się sukcesem, czy też porażką. W tym celu musi sobie zadać jedno pytanie. Czy podopieczni stali się za sprawą jego edukacji lepszymi obywatelami? Nie wystarczy bowiem, by dokładnie wykonywali zadania, byli dobrymi obozowiczami czy sprawnymi sygnalistami – są to jedynie środki do celu. Rzecz, którą musi mieć na uwadze, jest następująca: czy osiągają oni ten cel? Czy naprawdę są zdrowymi, szczęśliwymi i użytecznymi obywatelami? BP (B5)

BP odpowiada, że dostosowując się do psychologicznych potrzeb młodych ludzi i organizując dostosowaną do ich poziomu wychowawczą mikrospołeczność, można im zapewnić środki i umiejętności niezbędne do tego, by stali się w przyszłości samodzielni, aktywni i gotowi do służby. Innymi słowy mają być obywatelami dobrymi na wszystkich poziomach – to właśnie mamy na myśli, mówiąc o postawie obywatelskiej.

Postawa obywatelska

Przejawiać postawę obywatelską oznacza być na wszystkich poziomach, zawsze i wszędzie dobrym obywatelem. To znaczy wiedzieć i szanować to, co zawdzięcza się poprzednim pokoleniom, znać więc konkretnie swój kraj, jego historię, geografię i specyfikę, interesować się zasłużonymi dla narodu obywatelami, którzy przyczynili się do obrony kraju, organizacji społeczeństwa, odkryć i rozwoju – zasług, z których wszyscy czerpią i które zapewniają określony komfort i jakość życia. Oznacza to również znajomość kultury, sztuki oraz wszystkiego, co składa się na zwyczaje i specyfikę własnego kraju. Należy znać cywilizację, na której jest on zbudowany, a także to, co

kształtuje sposób życia i myślenia jego obywateli. Trzeba także znać swoje korzenie, ponieważ zakorzenienie jest niezbędne do kształtowania swojej tożsamości. To właśnie daje, poza dowodem osobistym i prawami obywatelskimi, prawdziwy status obywatela. Jest to świadomość przynależności do swej ojczyzny, ziemi swych ojców, do kraju, narodowej dumy, żyjących ludzi.

Kolejnym aspektem jest uświadamianie sobie w codziennym życiu, że w społeczeństwie wszyscy są od siebie współzależni. Wyroby rzemieślnicze, przemysłowe i rolne, których używamy i które konsumujemy, są produktem końcowym długiego łańcucha pracy i służby wielu osób. Każdy pracuje dla innych i wszyscy są od siebie współzależni. Dobro każdego jest dobrem wszystkich, a dobro wszystkich zależy od każdego. Jednym z fundamentów postawy obywatelskiej jest świadomość owej wielkiej i pięknej koncepcji „dobra wspólnego”, które powinno ludzi jednoczyć i które wykracza poza pojęcie interesu publicznego, ponieważ wiąże się z szacunkiem do wszystkich członków społeczności, zwłaszcza najslabszych i najuboższych, nie poświęcając żadnego jej członka z jakiegokolwiek powodu. Człowiek może być sobą tylko w ramach grupy – to ona daje i ujawnia mu jego tożsamość, jego wyjątkowość i to, że nie jest anonimowym numerem. Dlatego też postawa obywatelska opiera się na altruizmie, służeniu sobie nawzajem oraz zaufaniu do innych ludzi i do struktur społecznych.

Człowiek uczy się postawy obywatelskiej i praktykuje ją na wszystkich poziomach społeczeństwa – od najmniejszych społeczności, takich jak rodzina czy szkoła, po największe, jak na przykład cały naród. Ale nauka i praktykowanie postawy obywatelskiej zaczyna się w tych najmniejszych strukturach – takich jak rodzina, czy zastęp – gdyż są to najbardziej ludzkie społeczności, te najbliższe człowiekowi. Stąd niezwykle ważne jest pozostawienie oddolnym strukturom możliwie jak największej odpowiedzialności, zgodnie z „zasadą pomocniczości” i regułą „poszanowania struktur pośrednich”, by nie były one tłumione przez większe społeczności i struktury, a także by miały możliwość stosowania najbardziej naturalnych i praktycznych dla nich metod.

Metoda szkolna a metoda skautowa

Szkolna edukacja obywatelska opiera się na tradycyjnej metodzie, która przeniknęła całe społeczeństwo oraz system edukacji. Metoda ta bazuje na filozoficznej myśli Kartezjusza: „Myślę, więc jestem”. Jego zdaniem wszystko wywodzi się z myśli i rozumu. Tym, co istnieje w pierwszej kolejności, nie jest świat rzeczy i przedmiotów, ani społeczeństwo, takie jakie ono jest w rzeczywistości, lecz ludzka myśl i rozum. Tak więc edukacja, a w szczególności edukacja obywatelska, odbywa się na drodze wykładów, wyjaśnień i schematów skierowanych do myśli i inteligencji młodych ludzi, którzy mają słuchać, zastanawiać się i wyciągać wnioski, by je następnie zastosować w życiu. Lekcje te opierają się często na gotowych ideach, abstrakcyjnych wyobrażeniach, sfabrykowanych symbolach, historycznie ukierunkowanych interpretacjach oraz kategoriycznych imperatywach i mają czasem na celu ukształtowanie pewnego sposobu myślenia oraz narzucenie danego sposobu widzenia rzeczy. Widać dziś nikłe rezultaty takiej edukacji, która ma jedynie niewielki wpływ na zachowanie obywateli. Żywe struktury i społeczności, niosące w sobie niezwykle bogate dziedzictwo nawyków, zwyczajów i świeckich tradycji, zostały zastąpione ideami i abstrakcjami. Postawa obywatelska utraciła wszystkie środki praktycznego wdrażania: trwałość rodziny, różnorodność regionalną, świadomość zawodową, przejawy patriotyzmu...

Skauting przeciwstawia się tej szkolnej, intelektualnej, martwej obywatelskości, odciętej od żywych tradycji i rzeczywistych doświadczeń. Skautowa pedagogika, niebędąca ani pedagogiką „tradycyjną”, ani „nowoczesną”, ale realistyczną (załącznik 29), opiera się na zasadzie: *nie ma niczego w intelekcie, czego by przedtem nie było w zmysłach*. To znaczy, że wychowanie musi przechodzić przez zmysły. Trzeba samemu odkrywać, działać i wcielać w życie. To poprzez działanie formuje się młodych ludzi i to ono ma głęboki wpływ na umysł. Tak więc nie może być wychowania obywatelskiego bez udziału całego ciała, bez pracy rąk, posługiwania się narzędziami, bez marszu, techniki ekspresji itd. BP mówił:

Bierna postawa obywatelska nie wystarczy, tylko aktywna postawa obywatelska czemuś służy. (B11)

Skauting określa zatem cele do osiągnięcia, lecz nie ma w nim przedmiotu ani lekcji edukacji obywatelskiej, tak jak ma to miejsce w szkole. Duch obywatelski jest wymiarem skautingu i jest obecny we wszystkich jego aktywnościach – są one ukierunkowane na formację przyszłego obywatela.

Duch obywatelski we wszystkich aktywnościach skautowych

Cały skauting ukierunkowany jest na ukształtowanie postawy obywatelskiej, czyli według definicji BP *aktywnego przywiązania do społeczności*, w opozycji do ducha indywidualizmu i egoizmu, który rozwija się w naszych społeczeństwach.

Po pierwsze, wychowanie do obywatelskości odbywa się poprzez grę – niezbędną i niezwykle ważną aktywność skautowego życia. Chodzi o to, by nauczyć młodych ludzi grać według zasad, i to grać uczciwie, by stali się uczciwymi graczami. *Idea gry fair play (uczciwej gry) jest ze wszystkich tą, którą najlepiej zaszczepić można chłopcom i która poprowadzi ich do tego silnego poczucia sprawiedliwości, które powinno być częścią ich charakteru, jeśli chce się z nich zrobić naprawdę dobrych obywateli. Ten nawyk patrzenia na sprawy z perspektywy innych może zostać wyrobiony podczas gier odbywających się na świeżym powietrzu, w których postawa fair play jest niezbędna...* BP (B11)

Ćwicząc się w przestrzeganiu zasady gry, poddając się jej dobrowolnie dla dobra rozwoju gry, grając uczciwie, by nie krzywdzić innych, ani żeby samemu nie doświadczyć niesprawiedliwości ze strony innych, grając nie dla siebie, lecz dla swojego zespołu, młody człowiek przygotowuje się w sposób radosny, przyjemny i aktywny do pełnienia roli obywatela w różnych społecznościach, w których będzie powołany do życia.

BP przekazał pedagogiczną instrukcję obsługi gry skautowej: *Ważne jest, aby organizować wszystkie gry i konkurencje w taki sposób, aby angażować w nie jak największą liczbę skautów, ponieważ nie chcemy mieć jednego czy dwóch brylujących graczy, podczas gdy pozostali są do niczego. Wszyscy powinni być wyćwiczeni i na pewnym poziomie.* (B11)

W tym właśnie duchu BP gorąco zaleca faworyzowanie najmłodszych lub najsłabszych, na przykład poprzez odpowiednie rozdzielanie „żyć” – tych kawałków materiału bądź skrawków papieru, które się oddaje gdy jest się złapanym, i które każdy otrzymuje na początku gry. Rozdzielając je na poziomie zastępu, ci, którzy w trakcie gry zdobywają ich więcej, przekazują je tym, którzy je wszystkie stracili. W tym samym duchu BP gorąco zaleca również organizowanie takich gier, w których to najlepsi odpadają jako pierwsi, a ci słabsi grę kontynuują, aby się lepiej wyćwiczyć.

Następnie, życie zastępu, wraz ze wszystkimi jego trudnościami, może być świetnym przygotowaniem do życia społecznego. Zastęp to dla młodego człowieka mała społeczność o ludzkim wymiarze. Młody człowiek, tak jak ogólniej rzecz biorąc każdy człowiek, nie jest stworzony do życia ani w samotności, ani w tłumie. Jest stworzony do życia w małych, żywych grupach, zachowujących swój ograniczony rozmiar, w których nie jest ani pionkiem, ani anonimowym numerem. To w takiej społeczności młody człowiek będzie nabierał wprawy do życia we wspólnocie, poprzez wzajemną pomoc i solidarność w organizowaniu się, poprzez aktywności zastępu i próby, którym będzie musiał stawić czoła wraz z zastępem. Będzie ćwiczył się w poczuciu odpowiedzialności poprzez podział zadań i funkcji, na zastępowego, czołowego i pozostałe funkcje – dzięki czemu młodzi zostaną zaopiekowani przez starszych. Wdroży się do zaangażowania obywatelskiego, poprzez udział w organizacji zastępu, w zarządzaniu nim i rozwiązywaniu konfliktów. Życie skautowe będzie również od niego wymagało wyrażania swojej opinii i wysłuchiwanie opinii innych, poprzez uczestnictwo w radach zastępu, drużyny oraz innych tego typu spotkaniach. Co więcej, wymagana będzie od niego

akceptacja decyzji podjętych na tych radach, nawet jeśli będzie miał na daną sprawę inny punkt widzenia, a także wykonywanie poleceń szefa, dla dobra ogółu.

To wszystko powoduje, że jest to bez wątpienia wychowanie do zaangażowania i do jedynej w swoim rodzaju demokracji społecznej. Samo zobowiązanie do przestrzegania w wolności i dobrowolności jakiegoś prawa, które umożliwia to bogate i intensywne życie zastępu, jest prawdziwą formacją przyszłych dobrych obywateli. To świetny trening przygotowujący do przestrzegania praw swojego państwa, regulacji i zwyczajów społecznych.

Inne liczne aktywności skautowe również przyczyniają się do kształtowania przyszłego obywatela:

- eksploracje, dzięki którym lokalne realia, geografia, ekonomia, historia i życie ludzi odkrywane są wszystkimi zmysłami: głową, ale również nogami, oczami, uszami, poprzez obserwację, rysunki, szkice i wywiady,
- techniki ekspresji, takie jak śpiew, pantomima, „żywe obrazy”, skecze i scenki, oraz inne rozmaite techniki sceniczne, które są dobrym sposobem na odkrycie, przeżycie i zainscenizowanie przeszłości, faktów historycznych, życia i dokonań wielkich ludzi. Wychowują one również do altruizmu, jako że wymagają zebrania się dla wspólnej aktywności i przystosowania się do grupy czy też prowadzącego, czasami podporządkowania się, zawsze wysłuchania innych,
- wszystkie aktywności związane ze służbą, zarówno indywidualną, promowaną przez praktykę codziennego dobrego uczynku, jak i grupową, podejmowaną przy okazji obozu letniego, bądź specjalnej próby, które rozwijają aktywną życzliwość wobec społeczności i innych ludzi,
- aktywności związane z ratownictwem i udzielaniem pierwszej pomocy, które uczą, by nie pozostawać biernym w obliczu wypadków, rozpaczy i urazów innych ludzi, i wiedzieć, jak interweniować, by być użytecznym w trudnych momentach oraz sytuacjach,

- ceremonię wciągnięcia flagi swojego kraju na maszt i salutowania jej, tak samo jak i flagom innych krajów uczestniczących w danych wydarzeniach,
- wreszcie poszanowanie przyrody, upraw rolnych, ogrodzonych miejsc, wspólnego sprzętu i mienia publicznego.

Postawa obywatelska, która przekracza granice

Wreszcie, zakres stosowania ducha obywatelskiego powinien rozszerzać się do wymiaru międzynarodowego. Nonsensem byłaby obywatelskość, która ograniczałaby osobę do wymiaru narodowego, w opozycji do innych. Prawdziwa obywatelskość nie może prowadzić do żadnej formy nacjonalizmu. Wręcz przeciwnie, wartości solidarności, lojalności, służby i szacunku wobec innych muszą być wyznawane na wszystkich poziomach i prowadzić aż do takich wartości jak otwartość, poszanowanie różnic oraz zrozumienie innych kultur i cywilizacji. Skrajności takie jak nacjonalizm i globalizm są ideologiami, które nie mają nic wspólnego z postawą obywatelską. *Patriotyzm narodowy jest nie tylko ograniczający, ale także szkodliwy, jeśli uniemożliwia spojrzenie poza własne horyzonty, by uznać i docenić to, co jest dobrego w innych narodach.* BP (B5)

BP wzywa wszystkich skautów świata, aby byli twórcami pokoju. Dzisiaj do tej dużej braterskiej wspólnoty należy blisko 60 milionów młodych ludzi z ponad 165 krajów. BP wzywa ich, by wychodząc na spotkanie z innymi i z ich innością, stali się „obywatelami świata”. BP był od początku skautingu przychylny używaniu międzynarodowego języka esperanto jako środka do poznania i zrozumienia innych kultur i religii (patrz załącznik 35).

To wychowanie do międzynarodowego spotkania odgrywa ważną rolę w wychowaniu do pokoju, ucząc przewycięzania uprzedzeń oraz niezrozumienia co do sposobu myślenia i życia osób z innych krajów. Zapoczątkowane przez BP Jamboree (duże międzynarodowe zloty – przyp. red.) mają taki cel i udowadniają, że jest to możliwe.

Podczas tych spotkań młodzi zdają sobie sprawę, że każdy jest jedyny w każdym swoim rodzaju: poprzez środowisko, w którym żył i wzrastał, ale również poprzez rodzinę, kulturę, osobowość, duchowość. Odkrywają, że życie z tymi istniejącymi różnicami wcale nie jest takie trudne. To bogactwo do odkrycia, którym należy się dzielić i które może nawet wzmocnić tożsamość każdego z nas, a uświadomienie sobie jego istnienia wzmocnia również budowanie naszych osobowości.

Często mamy uprzedzenia dotyczące sposobu życia ludzi z innych krajów. Naszą rolą, jako światowej organizacji, jest ułatwianie spotkań, aby łamać te stereotypy i uzmysławiać, że wszelka wymiana jest zawsze łatwiejsza, niż mogłoby się wydawać. Światowe Jamboree Skautowe jest jedną z takich okazji. To nie tylko pokazanie, że jesteśmy w stanie przygotować miasteczko dla 35 000 osób... To udowodnienie młodym, że życie razem na jednej i tej samej planecie jest możliwe. Joao Armando, były sekretarz generalny WOSM

Pewien 17-letni chłopak dał temu świadectwo, wracając ze Światowego Jamboree Skautowego zorganizowanego w Japonii w 2015 r.: *Przed Jamboree, pokój oznaczał dla mnie brak konfliktów. Teraz mogę oświadczyć, że pokój nabrał zupełnie nowego znaczenia. Widzę go jako powinność każdego człowieka i skauta. Jako wykonalną konieczność. Bo skoro 33 848 osób z 150 narodowości i wszystkich religii może żyć w harmonii przez 10 dni, to oznacza, że świat może żyć w pokoju.*

Postawa obywatelska a polityka

Ale uwaga, łatwo pomylić postawę obywatelską z polityką. A w żadnym wypadku nie należy tego robić. *W ruchu skautowym jesteśmy apolityczni, w sensie polityki partyjnej. To, do czego chcemy przygotować naszych chłopców, to nie tyle polityka partyjna, co wyrobienie «poczucia państwa».* BP (B5)

Formacja młodych ludzi, w tym formacja obywatelska, może się odbywać wyłącznie w neutralności politycznej. Jest to konieczność pedagogiczna, jako że nastolatek nie ma jeszcze środków do zaangażowania

zowania się w politykę, ale jest to też konieczność wynikająca z lojalności wychowawcy, by nie nadużywał swojej władzy do wpływania i manipulowania powierzonymi mu młodymi ludźmi.

Neutralność polityczna skautingu jest koniecznością pedagogiczną. Niebezpieczeństwem i błędem jest chęć bezpośredniego zaangażowania młodych ludzi w walkę polityczną lub działalność aktywistyczną pod pretekstem wychowania aktywnego. Jest to błąd, ponieważ formacja powinna umożliwić młodym ludziom, gdy nadejdzie odpowiedni czas, na dokonanie własnych wyborów i rozeznania w kwestiach politycznych oraz obywatelskich. Należy poczekać, aż młodzi ludzie staną się dorośli i osiągną autonomię, by mogli samodzielnie dokonywać rozsądnych i racjonalnych wyborów dotyczących różnych działań, w które powinni się zaangażować, mając pełną świadomość i zrozumienie sytuacji. Nie należy mylić wychowania z działaniem, nawet jeśli wychowanie odbywa się na drodze działania. Chodzi tu o działanie wychowawcze, a nie aktywistyczne. Aktywizm polityczny nie jest wychowawczy, a mylenie tych dwóch rzeczy stoi w sprzeczności z rozwijaniem autonomii i wolności podopiecznego. Weźmy na przykład kwestię ekologii, by zobrazować tę zasadniczą różnicę w podejściu. Istnieje różnica pomiędzy zabranieniem młodych ludzi na manifestację lub wydarzenie polityczne, a nauczaniem ich zdobywania informacji i wiedzy, zapewniając im np. kontakt z naukowcami i wykwalifikowanymi specjalistami w danej dziedzinie, by wyjaśnili mechanizmy rządzące danym zagadnieniem i możliwe konsekwencje różnych wyborów oraz działań, a także nauczaniem ich, jakie zmiany mogą wprowadzić w swoim codziennym życiu, by przyczyniać się do sprawy.

Z drugiej strony jest to konieczność wynikająca z lojalności wychowawców, których rolą absolutnie nie jest dokonywanie wyborów w imieniu młodych ludzi ani wykorzystywanie ich do działania zgodnie z własnymi wyborami życiowymi, w tym politycznymi. Rolą wychowawcy jest przygotowanie młodych ludzi do dorosłego życia i wyposażenie ich w narzędzia potrzebne do rozeznawania i działania, gdy nadejdzie na to czas, a nie manipulowanie ich umy-

słami w ten czy inny sposób. Dlatego właśnie trzeba w wychowaniu bezwzględnie przestrzegać neutralności politycznej: to kwestia lojalności i poszanowania wolności młodych ludzi.

Wychowanie obywatelskie może, a nawet powinno prowadzić do bezpośrednich lub pośrednich działań politycznych, w szlachetnym tego słowa znaczeniu. Chodzi o to, by młody człowiek – gdy dorosnie – dokonywał wolnych i uzasadnionych wyborów. Działanie polityczne jest formą zastosowania ducha obywatelskiego w konkretnej sytuacji przez osobę dorosłą, mającą swobodę dokonywania własnych, wolnych wyborów. Jednakże skauting jest jako ruch wychowawczy apolityczny i w żadnym wypadku nie może wciągać młodych ludzi w wiece, manifestacje czy inne działania o charakterze politycznym. I ważne jest, aby wychowawcy świadomi byli tego, że z jednej strony, jako obywatele, mają pewne zobowiązania społeczne, obywatelskie oraz polityczne i w związku z tym powinni się angażować w odpowiednie działania w tychże obszarach, ale z drugiej strony, jako wychowawcy, zobowiązani są przestrzegać ścisłej neutralności i wyraźnie rozgraniczać w swoich działaniach i wypowiedziach siebie jako obywatela od siebie jako wychowawcy (patrz WOSM – załącznik 22).

Skauting, odrzucający stanowczo upolitycznienie, jest raczej leśną szkołą wychowania obywatelskiego. W ten sposób między innymi toczy walkę o utrzymanie poziomu cywilizacyjnego.

Leśna szkoła wychowania obywatelskiego i walka o cywilizację

Baden-Powell określił skauting jako *leśną szkołę wychowania obywatelskiego*. To może wydawać się paradoksalne, aby czas spędzony w lesie mógł kształtować przyszłych dobrych obywateli. Można się zastanawiać, w jaki sposób „uciekając” z miasta, by żyć na łonie przyrody, można wychowywać do szacunku i służby miastu! Lepiej by było, powiedzieliby niektórzy, nauczyć ich nowoczesnego życia bezpośrednio w mieście, zamiast od niego uciekać. I to jest pokusa, która zwiodła niektóre stowarzyszenia skautowe na manowce. Gdyż

ten powrót do natury nie jest ucieczką. Paradoxs ten jest odpowiedzią BP na omówiony już inny paradoks. Na ten, że to, co umożliwiło człowiekowi postęp, co umożliwiło mu opanowanie przyrody, stworzenie – dzięki odkryciom naukowym – nowoczesnych warunków życia oraz ucywilizowanie się, odwraca się dziś przeciwko niemu.

Istotnie, zanik zdrowego sposobu życia zbudowanego wokół pracy na świeżym powietrzu na rzecz miejskiego życia w komforcie zmniejsza wytrzymałość i odporność fizyczną człowieka. Rozwój maszyn, postęp techniczny oraz ułatwione warunki pracy i życia społecznego sprawiają, że człowiek traci swe przymioty siły woli i odwagi, poczucia odpowiedzialności oraz ducha inicjatywy. Triumf cywilizacji technicznej wyeliminował praktycznie indywidualną walkę człowieka z siłami natury, skutkując zmniejszeniem podejmowanych przez niego wysiłków i osłabieniem jego wytrzymałości. Rozwój kultury i rozrywki, który sam w sobie jest dla rozwoju intelektualnego czymś pozytywnym, obudził niepohamowaną pogoń za przyjemnością i beczynnością. Wreszcie, współczesne życie miejskie oddaliło ludzi od przyrody, jej cudów i pełnego wigoru rytmu życia. Poczucie Boga zaś zupełnie się osłabiło, a praktyki religijne zostały porzucone, z wyjątkiem czasów wojny lub kataklizmów, które przywołują ludzi z powrotem do rzeczywistości. Dochodzi wręcz do zaprzeczania składowym i samym korzeniom naszej cywilizacji, przy jednoczesnym czerpaniu z jej dziedzictwa i wykorzystywaniu go do jej własnej dekadencji. A najbardziej cierpią na tym młodzi ludzie, ponieważ to programy wychowawcze płacą za to największą cenę, ubożając i tracąc zrównoważenie. Jak mówi BP, kształtujemy ludzi, którzy *umieją czytać i pisać, ale nie bez własnej osobowości...*, a przecież zdarza się że nawet te umiejętności nie są przez wszystkich opanowane. BP widział, że stając się społeczeństwem mieszkańców miast i miasteczek, ludzie stopniowo utracili to, co najbardziej sprzyja ich formacji: walkę z przyrodą i jej korzystny wpływ na rozwój człowieka.

W rzeczywistości, w fazie rozwoju cywilizacji człowiek stawiał czoła siłom natury dzięki swym zdolnościom adaptacji do warunków środowiska, w którym się znalazł. Nauczył się wykorzystywać śro-

dowisko do przetrwania, a także zainspirował się nim, by stworzyć narzędzia i przeprowadzać doświadczenia, które doprowadziły go do odkrycia metod i sposobów polepszających jego komfort i sposób życia. Ludzie wymieniali i dzielili się tymi wszystkimi odkryciami oraz udoskonaleniami, zarówno indywidualnymi, jak i zbiorowymi, dzięki czemu stawały się wspólnym dobrem i skarbem zgromadzonym przez społeczeństwo. Wraz z rozwojem cywilizacji, każda osoba, która rodzi się na ziemi, jest beneficjentem tego wspólnego dziedzictwa, choć prawdą jest, że niektórzy czerpią z niego mniej korzyści niż inni. Dziedzictwo to jednak, przedkładając posiadanie nad bycie i działanie nad myślenie, utraciło swoje zrównoważenie i kształtuje ludzi, którym również go brakuje.

Człowieka przerosły maszyny i technologie, a imperatyw produktywizmu robi z niego niewolnika. Exodus z obszarów wiejskich, zastąpienie wiosek i miasteczek niehumanitarnymi miastami, zastąpienie naturalnych i ludzkich społeczności administracyjnymi i politycznymi strukturami, scentralizowanymi, sztucznymi i dalekimi od problemów życia codziennego powodują, że człowiek czuje się wykorzeniony. Wraz ze standaryzacją produktów, sposobów życia, ubierania się, a nawet myślenia, ludzie mają coraz mniej inicjatywy i prawdziwej wolności. Konsekwencją tego są lęki, nerwice i frustracja. Efektem natomiast jest populacja widzów, konsumentów i biernych, schorowanych ludzi, którzy wszystkiego oczekują od społeczeństwa, albo się buntują, używając nawet przemocy.

Dlatego też BP wymyślił skauting jako sposób na wznowienie walki o cywilizację, przy pomocy prostych środków i w warunkach podobnych do tych, w jakich żyli nasi przodkowie. Jest to więc powrót do przyrody mający na celu odnalezienie warunków, które umożliwiły rozkwit pozytywnych aspektów cywilizacji. Ale chodzi tu o regresję – cofnięcie się do prymitywnych, surowych warunków. BP walczył zresztą różne wypaczenia skautingu, czy to „indianizm” kopiujący w prosty i głupi sposób życie Indian, czy też militarystyczny, chcący uczynić ze skautingu sposób na przygotowanie do służby wojskowej. Celem tego powrotu do natury jest z jednej strony ponowne umieszczenie młodych ludzi w wybitnie formującym, a także wysoce moty-

wującym środowisku, które pobudza go do rozwijania cech kształtujących cywilizację, chroniąc go jednocześnie przed jej wadami i negatywnymi stronami. Taki powrót do natury pozwala maksymalnie ograniczyć wpływ społeczeństwa i działań środków masowego oddziaływania, które dążą do ujednolicania ludzi, ich życia i myśli według jednego wzorca. Ten powrót do przyrody uwalnia również młodych ludzi od sztucznych podziałów i gett wytworzonych przez społeczeństwo miejskie, które odcinają ich od realnego życia i możliwości odkrywania ludzi z innych środowisk i z innymi poglądami.

Jednak skauting nie odcina młodych ludzi od ich zwyczajnego środowiska życia. Jest to bowiem forma wychowania oparta tylko na chwilowym wycofaniu się do natury i powinna zawsze odbywać się w powiązaniu ze wspólnotami, w których młodzi ludzie żyją – przede wszystkim z rodziną, która powinna być najbardziej odpowiedzialna za ich wychowanie i której skauting jest dopełnieniem, a następnie ze szkołą, innymi organizacjami sportowymi i edukacyjnymi, z sąsiedztwem, gminą i parafią. Skautowa wspólnota życia, będąca pośrednim ogniwem między rodziną a społeczeństwem, jest miejscem przygotowania do służby społeczeństwu oraz wyrabiania cech obywatelskich takich jak lojalność, podejmowanie odpowiedzialności, wywiązywanie się z podjętych zobowiązań, szacunek dla innych ludzi oraz akceptacja różnic. Dlatego też niektóre stowarzyszenia skautowe uznały za stosowne uzupełnić Prawo Skautowe o pewne zasady jego praktycznego zastosowania w społeczeństwie (załącznik 23).

FOT. MARCIN ZAKASZEWSKI



Różnorodność wiekowa w zastępie jest bardzo skutecznym środkiem, ponieważ spełniane są potrzeby każdego wieku. Starsi opiekują się młodszymi, tworząc naturalne więzi pełne zaufania i szacunku. Młodszy chętniej podążają za starszymi kolegami niż za dorosłymi, co sprzyja prawdziwej formacji młodych przez młodych i wzmacnia autonomię zastępu. Na zdjęciu uchwycona została ceremonia przysięgi wierności członkini zastępu swojej zastępowej.

FOT. PAWEŁ PRZYPOLSKI



Prawo jest „duszą skautingu”. Jest to jednocześnie zbiór zasad współżycia w grupie, jak i reguła skautowej gry.



Skauting oferuje młodym ludziom życie w tzw. bandach, czyli zastępach – niewielkich grupach, w których dorośli nie są bezpośrednio obecni. To właśnie w zastępie młodzi skauci przeżywają najważniejsze chwile swojej przygody, ucząc się współpracy, odpowiedzialności i samodzielności. Zastęp staje się prawdziwą wspólnotą, w której każdy ma swoje miejsce, może rozwijać własne umiejętności i doświadczać siły koleżeństwa.

FOT. PAVEŁ PRZYPOLSKI



Zastępowy to kluczowa postać metody skautowej.



Wartość letniego obozu wynika przede wszystkim z faktu, iż stwarza on chłopcom możliwość bezpośredniego spotkania z naturą. Urzeknie ona niemal każdego, gdy tylko uda się doprowadzić go do zrozumienia jej piękna. Baden-Powell



Obóz letni na łonie natury to najważniejsza i najbardziej oczekiwana aktywność w skautingu. Najlepsze miejsce na obóz to takie, które nie ma żadnej infrastruktury i nie jest wcześniej przygotowane – właśnie wtedy skauci mogą w pełni doświadczyć ducha samodzielności. To wyzwanie, które uczy ich radzenia sobie w różnych sytuacjach, rozwija umiejętności praktyczne oraz buduje pewność siebie.

FOT. FRANCISZEK KRZEMIŃSKI



Przyrzeczenie stanowi „punkt odniesienia”, na którym młody skaut opiera swój rozwój. Jest „biletem wstępu” do skautingu a nie „orderem za zasługi”. Dlatego powinno być złożone na początku skautowej drogi.

FOT. JOANNA JASKOWSKA



Skauci są dziećmi wolnych przestrzeni, a skauting to braterstwo w służbie i świeże powietrze – Baden-Powell. Przyroda to najważniejszy sprzymierzeniec metody skautowej i stanowi naturalne środowisko do rozwoju młodego człowieka.

FOT. IERZY ŻOCHOWSKI



Patriotyzm to także rozwijanie wrażliwości wobec innych, szczególnie wobec tych, którym wiele zawdzięczamy i którym należy się szacunek.

ROZDZIAŁ IV

Dla najmłodszych – wilczki

Skauting był początkowo programem wychowawczym przeznaczonym dla skautów w wieku od 12 do 18 lat. Jednak niemal natychmiastowo inni też zechcieli w nim uczestniczyć. Siostry tychże chłopców również chciały uprawiać skauting, tak samo jak ich młodsze rodzeństwo. Baden-Powell założył więc w 1910 r. żeński nurt skautingu, którego opiekunką została jego żona Olave – ożenił się z nią w 1912 roku. „Naczelna Przewodniczka Świata”, jak ją później nazwano, przyczyniła się do znacznego rozwoju i umiędzynarodowienia kobiecego skautingu, zakładając pierwszą światową organizację kobiecego skautingu (Radę Międzynarodową).

Gałąź wilczków powstała w 1916 r. dla najmłodszych, zaś gałąź wędrowników w 1920 r. dla starszych chłopców. Jednak to gałąź skautów – ta zawierająca w sobie wiek 12–15 lat, czyli wiek najtrudniejszy – pozostaje główną gałęzią skautingu i sercem metody skautowej.

Skauting tworzą więc trzy gałęzie: wilczków, skautów i wędrowników w przypadku chłopców oraz przewodniczek w przypadku dziewcząt. Tego typu wyobrażony przez Baden-Powella podział odpowiada trzem etapom naturalnego rozwoju młodych ludzi, zarówno na płaszczyźnie fizjologicznej, jak i psychologicznej. Pomiędzy tymi trzema gałęziami istnieje pewna ciągłość zasad, metod i celów – wszystkie gałęzie są bowiem jedynie adaptacją skautowych aktywności do danej grupy wiekowej – do jej charakteru i potrzeb psychologicznych. Gałąź wilczków dla dzieci, gałąź skautów dla nastolatków i gałąź wędrowników i przewodniczek dla wchodzącej w dorosłość młodzieży. W tych trzech gałęziach cele pozostają takie same, jednak narzędzia pedagogiczne i środowisko wychowawcze są dopasowane do potrzeb każdego wieku.

Adaptacje skautingu Dla najmłodszych

Baden-Powell, który stworzył skautingu dla chłopców w wieku 12 lat i starszych, już od samego początku dobrze wiedział, że przyciąga on również tych najmłodszych. Dawniej wiele drużyn przyjmowało zresztą „juniorów”, którzy uczyli się podstawowych technik i naśladowali starszych najlepiej jak tylko potrafili. BP szybko zdał sobie sprawę z tego, że zasady i wymagania ruchu, który właśnie stworzył, nie są dopasowane do tej grupy wiekowej. Co więcej, nie podobał mu się widok drużyn złożonych z chłopców z przydużymi mundurami i kapeluszami oraz kijami dwa razy większymi niż oni sami.

W czasach BP sukces skautingu przyciąga coraz więcej dzieci poniżej 11 roku życia. Problem zaczyna pojawiać się od 1912 roku. Drużynowi nie chcą wykluczać tych najmłodszych i zakładają nawet odrębne drużyny dla skautowych „juniorów”. Ich młody wiek stanowi jednak problem. Celem skautingu jest bowiem formacja nastolatków do wejścia w dorosłość. Metoda skautowa ma cechy silnie związane z tym właśnie przedziałem wiekowym i nie jest odpowiednia dla najmłodszych. Baden-Powell szuka zatem rozwiązań, aby zaopiekować się i tymi najmłodszymi. W 1913 r. pisze:

Skauting dla „juniorów” powinien być organizacją tak prostą, jak to tylko możliwe. Nadałbym tej gałęzi mniej sztywną nazwę, na przykład młodzi skauci, wilczęta, piskłęta czy coś w tym rodzaju.

Baden-Powell pracuje nad rozwiązaniami i rozwija pierwszą wersję tej adaptacji skautingu dla najmłodszych już od 1914 r. Wybuch I wojny światowej nieznacznie opóźnia ten proces, jednak już w grudniu 1916 roku oficjalnie powstaje gałąź wilczków. Nowe gromady tworzą się w całej Anglii, natomiast oficjalne „poświęcenie” tej nowej gałęzi – *Wolf Cubs*, jak ją BP nazywa – ma miejsce w 1920 r. w Londynie, podczas pierwszego Jamboree. W owych czasach nazwa *Wolf Cubs* nie odnosiła się do stada wilków jak obecnie. BP do nazwania nowej

gałęzi użył wówczas przydomka, jakim określano najdzielniejszych rdzennych Amerykanów (*Wolf*) i nazwy, jaką określa się młodego osobnika z miotu (*Cub*).

Pierwszą jednostkę *Wolf Cubs* założyła bardzo już zaangażowana w ruch skautowy Vera Barclay, a w 1916 r. BP mianował ją *Wolf Cub Secretary* i pełnomocniczką do rozwoju tej nowej gałęzi. Wychowywanie młodych chłopców przez kobiety było wówczas rewolucyjnym rozwiązaniem i to właśnie Vera Barclay wpadła na ten pomysł.

Z pomocą Very Barclay Baden-Powell opublikował w 1916 r. książkę pt. *The Wolf Cub's Handbook* (tytuł polskiego wydania: *Wilczęta*) będącą dziełem pedagogicznym, które posłużyło za podstawę adaptacji skautingu dla najmłodszych. To właśnie w tej książce widzimy po raz pierwszy nawiązania do *Księgi dżungli* – zbioru baśni napisanego przez przyjaciela BP, Rudyarda Kiplinga – i do gromady wilcząt, od których wzięło się określenia jednostki, do której należą wilczki.

BP w swoim geniuszu pragmatycznego wychowawcy szybko pojął, że tu nie chodziło o stworzenie niedopasowanego do najmłodszych „miniskautingu”, ale trzeba było odpowiedzieć na konkretne potrzeby tej grupy wiekowej, tak jak to uczynił wobec nastolatków. A wszystko to przy jednoczesnym przygotowaniu wilcząt do bycia w niedalekiej przyszłości skautami, co winno być ich celem i motywacją.

Psychika i potrzeby dzieci w wieku 8-11 lat

Wiek dojrzewania jest okresem nie zrównoważonym, pełnym zmian i turbulencji, które ułatwiają młodemu przejście z okresu dzieciństwa w dorosłość. Natomiast okres od 8 do 11 roku życia jest u dziecka okresem relatywnie stabilnym i zrównoważonym, raczej szczęśliwym i sprzyjającym początkom socjalizacji. *W tym okresie rozwoju, dzieci, niezależnie od środowiska, w którym dorastają, mają znacznie wyraźniej zarysowane cechy wspólne niż w późniejszych okresach. Po pierwsze, gra jest dla nich „sprawą życia i śmierci” (Vera Barclay) i wszystko to, co nie jest w ich rozumieniu grą, nie jest dla nich interesujące. Co więcej, mają niezwykle bujną wyobraźnię, wyjątkową zdolność do odczuwania sympatii lub antypatii, cechuje ich silny indy-*

widualizm oraz nieustanna aktywność, która przejawia się potrzebą bardzo częstej zmiany zajęcia. Wreszcie «mają w sobie coś urzekającego, co nazwać można duchem dzieciństwa» (Vera Barclay) – świeżość, spontaniczność, hojność i zaufanie. (B22)

Aby odnieść z dziećmi sukces, każda metoda wychowawcza stara się uwzględnić przede wszystkim to, co najważniejsze w okresie dzieciństwa. To właśnie robi gałąź wilczków, *przybierając po prostu punkt widzenia dzieci* (Vera Barclay) i, wychodząc z tego założenia, tworząc struktury, stosując metody oraz organizując aktywności odpowiednie dla psychiki i potrzeb tego wieku.

Dzieci między 8 a 11 rokiem życia charakteryzuje pewna ilość głównych potrzeb, które określić można następująco:

- potrzeba wykorzystywania ich bujnej wyobraźni i karmienia jej obrazami, baśniami, przeróżnymi historiami, przygodami, sytuacjami fantastycznymi i konkretnymi;
- potrzeba zabawy, działania, ruszania nogami i rękami – całym swoim ciałem, nieustanna potrzeba aktywności oraz częstej zmiany zajęcia w celu zaspokojenia ich ciekawości świata i głodu odkryć;
- potrzeba działania z konkretnym celem, osiągnięcia rezultatów, robienia czegoś własnymi rękoma;
- potrzeba pokazywania innym swoich dokonań, odkryć i dzielenia się nimi z innymi, tak żeby zainteresować ich małym światem;
- potrzeba ściśle określonych zasad i reguł, które są dla wszystkich proste i jasne;
- potrzeba opieki i ochrony ze strony osoby dorosłej oraz potrzeba pogodnego i spokojnego środowiska, w którym może wzrastać zaufanie i rozwijać się życie społeczne;
- potrzeba spotykania ludzi, rozmowy z nimi, zadawania im pytań, przyjaźnienia się z nimi i pomagania im.

Adaptacja metody skautowej do potrzeb dzieci w wieku 8-11 lat²⁷

Baden-Powell wybiera *Księgę dżungli* Rudyarda Kiplinga (załącznik 24) jako podstawę sposobu życia i formacji wilczków. Ich wychowanie opiera się na symbolice dżungli – wyobrażonym uniwersum, które pozwala odróżnić wilczki od skautów. Powieść ta jest dopasowana do mentalności dzieci w wieku 8–11 lat. Dżungla pozwala im wyobrażać siebie w świecie, w którym mogą całkowicie puścić wodze fantazji. To tajemnicze miejsce z egzotycznymi zwierzętami, pełne przygód i odkryć. Świat, który wykorzystuje fakt, że dzieci łatwo nawiązują kontakt ze zwierzętami.

Książka jest przystępna dla dzieci, a omawiane w niej sytuacje są bardzo proste. Wilczki biorą udział w ciągłej grze polegającej na polowaniu i odkrywaniu. Co więcej, bohater książki – Mowgli – też jest dzieckiem. To centralna postać, a jej los jest przede wszystkim poddany kształtowaniu charakteru. Mowgli służy swojej społeczności, poznaje samego siebie, a z biegiem czasu uczy się panować nad sobą, by na końcu powieści stać się panem samego siebie.

Wychowawczy wpływ dokonuje się poprzez gry, w oparciu o zdolności naśladowcze dzieci. Mając bujną wyobraźnię, której uwielbiają się poddawać, dzieci jednak także próbują urzeczywistnić swoje marzenia. Gry pomagają im to osiągnąć, umożliwiając tym samym utożsamianie się ze swoimi bohaterami. Z tego właśnie powodu opowiadania, których celem jest stymulowanie wyobraźni wilczków, znajdują się w centrum metody wilcząt, tak samo jak gry, których celem jest urzeczywistnianie ich marzeń, a zarazem kształtowanie wyobraźni. Wszystkie zaś elementy pedagogiczne przenikają do tej opowieści o dżungli i stają się dzięki niej spójne.

²⁷ W Polsce gałąź wilczków zaczyna się od 9 lat.

Prosta i spójna pedagogika

Pedagogika wilczków jest prosta i uspojniona dzięki fabule *Księgi dżungli*. W metodzie odnaleźć można pewne elementy wychowawcze pochodzące z zielonej gałęzi skautów, jednak wszystkie te narzędzia całkowicie i w sposób logiczny spajają się ze światem dżungli. Dzięki temu odpowiadają one potrzebom wilczków, chcącym nieustannie żyć w świecie fantazji i powieści. Te narzędzia pedagogiczne to:

- gry, zawody, aktywności służące do odkrywania przyrody, tzw. „Pheal”, czyli wilczkowy odpowiednik skautowej Wielkiej Gry, płyśy, różnego rodzaju zagadki i minisledztwa, liczne krótkie i dynamiczne aktywności, słowem wszystko, co zaspokaja potrzebę nieustannego działania;
- zaliczanie punktów na kolejne stopnie rozwoju osobistego, które zawierają wiele małych, konkretnych zadań do wykonania, praktyczne umiejętności i służbę, aby stać się użytecznym i sprawiać przyjemność innym; a także sprawności techniczne, które wybiera się według upodobania i zgodnie ze swoją osobowością;
- Prawo Gromady, Hasło Wilczków i proste zasady prezentowane w sposób pozytywny i fabularny, które zachęcają dzieci do kształtowania charakteru i swojej osobowości poprzez zabawę. Prawo jest u wilczków środkiem do rozwoju dwóch fundamentalnych części charakteru: aktywnego i radosnego posłuszeństwa oraz panowania nad sobą;
- „mądrości dżungli”, które są mądrościami zaczerpniętymi z fragmentów *Księgi dżungli* dotyczących życia Mowgliego w gromadzie wilków ze wzgórza Seeonee. Są one podstawą do przeprowadzenia refleksji dostosowanej do poziomu wilczków oraz ustalenia konkretnych postanowień dotyczących pracy nad sobą i rozwoju każdego wilczka oraz ogólnie całej gromady. Odbywa się to w czasie tzw. „Skały Narady”. Postanowienia te są wdrażane od razu w ramach najbliższej aktywności lub na czas danego dnia. Wszystko to zaś nieustannie odbywa się w dopasowanym do wieku wilczków fabularnym świecie dżungli;

- zorganizowanie gromady na podstawie modelu „szczęśliwej rodziny”, w której każdy ma swoje miejsce i spotyka się z uznaniem – w całej swojej osobie, wraz ze swoimi szczególnymi cechami. Gromada stanowi etap pośredniczący między rodziną – pierwszą komórką społeczną dziecka – a społeczeństwem, w którym przyjdzie mu żyć. Dlatego tak ważne jest, aby opierała się na modelu rodziny. Wszystko zorganizowano tak, żeby wzbudzać i pielęgnować rodzinny ducha: niewielkie grono, podział na grupy maksymalnie sześciuosobowe, obrzędy przyjęcia i rozwoju, główna rola szefa przyjmującego imię Akeli – przywódcy gromady wilków;
- Akela, czyli szef jednostki, który faktycznie jednoczy gromadę, jest dla wilczków niezastąpionym autorytetem i gwarantem przestrzegania zasad. To Akeli składa się obietnicę ich respektowania. On też stoi na straży wzajemnego zrozumienia, jest świadkiem rozwoju i sukcesów wilczków, troskliwym dorosłym opiekunem, którego dziecko potrzebuje i może się zwierzyć oraz wszystko opowiedzieć, tak jak swoim rodzicom;
- kształtowanie moralności poprzez obraz i działanie, które wzbudzają zainteresowanie i motywację wilczka, dla którego abstrakcyjne rozumowanie i wskazówki nie są jeszcze przystępne. Wilczki przestrzegają podstawowych zasad, ponieważ wydają im się one oczywiste, tak samo jak są one oczywiste dla wilków z dżungli.

To wszystko powoduje, że gałąź wilczków nie jest słabszą wersją skautingu. Dzięki tematyce dżungli, jej rytuałom – takim jak Wielki Okrzyk i stworzonym przez samego BP płasom dżungli; dzięki koncepcjom społecznym takim jak „szczęśliwa rodzina”; i dzięki pracy w sześciuosobowych grupach – szóstkach, gałąź wilczków staje się kompletną metodą, a nie jedynie prostym przygotowaniem do skautingu. *Formacja u wilczków różni się od tej, do której przygotowuje – od formacji skautowej.* (BP)

Metoda ta nieustannie osiąga coraz większy sukces: pod koniec 1917 r. było już 30 000 wilczków, a 100 lat później nadal stosuje się tę pedagogikę na całym świecie.

Narzędzia pedagogiczne dopasowane do najmłodszych

Cele gałęzi wilczków są takie same jak gałęzi nastoletnich skautów: to rozwój zdrowia, charakteru, zmysłu praktycznego, ducha służby i poczucia Boga. Choć cele są te same, to narzędzia są inne – dopasowane do psychiki dzieci w wieku 8–11 lat. 5 głównych narzędzi pedagogicznych gałęzi wilczków to: fabularny świat dżungli dla wzbudzenia osobistego zainteresowania, system gwiazdek i sprawności dla stymulowania rozwoju osobistego, system szóstek dla wychowania w duchu odpowiedzialności i świadomego posłuszeństwa, „Skala Narady” i Rada Akeli dla wychowania do „uczestnictwa” i zaangażowania w otaczający świat²⁸.

Rama symboliczna *Księgi dżungli*

Wykorzystanie *Księgi dżungli* Rudyarda Kiplinga pozwala stworzyć bogaty i pełen symboli świat fabularny, co umożliwiło z biegiem lat ukształtowanie się pewnych tradycji i obrzędów, które fascynują i urzekają dzieci w wieku 8–11 lat. Baden-Powell i Vera Barclay utwierdzili się w przekonaniu, że *każdemu dziecku do życia jest potrzebny wymiar fantastyczny*.

Nazwa wilczka wydaje nam się nieco dziwna, jako że jesteśmy przyzwyczajeni do chrześcijańskiej symboliki Wilka i Owcy. BP za ramy i podstawę swojej metody przyjął czarującą opowieść o Mowglim z „Księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga, tak jak życie osadnika i trapera przyjął za obrazowy wzorzec skautingu.

²⁸ W Polsce funkcjonuje również Rada Gromady. Odbyna się ona na zakończenie zbiórki lub dnia i stanowi okazję, by każdy wilczek mógł podzielić się tym, co mu się podobało, a także zaproponować, co chciałby robić podczas kolejnych zbiórek. To także moment, w którym Akela może poruszyć ważny dla całej gromady temat.

Historia mieszkańców dżungli, w której Wilk odgrywa dużą rolę, jest pełna mądrych lekcji i ludzkich ideałów, które w bardzo żywy sposób przemawiają do wyobraźni dzieci. Vera Barclay (B15)

Rama symboliczna *Księgi dżungli* pozwala umieścić dziecko w czarującej, acz realistycznej – w stosunku do społeczeństwa, do którego będzie musiało się wdrożyć – fikcji. Dostarcza mu ona życiowych ram, które go prowadzą, motywują i wspierają w wysiłkach. W rzeczy samej – za pomocą zwierząt z dżungli, dzieło Kiplinga odtwarza prawdziwe społeczeństwo ludzkie podobne do naszego – wraz z jego silnymi punktami i słabościami. Historia ta stanowi kompletne narzędzie pedagogiczne, które skutecznie prowadzi dzieci do podstawowego poziomu integracji i autonomii społecznej.

Dzieci zawsze przepadały za opowiadaniem. Nawet te najbardziej pobudliwe uciszają się i siedzą spokojnie, gdy opowiada im ktoś piękną historię. Jest tak, ponieważ opowiadania trafiają do ich wyobraźni i przemawiają do ich zmysłu fantazji. Zwłaszcza jeśli kształtują one ich obraz świata, na taki, w którym jest «pełno rzeczy do zrobienia, zobaczenia, do doświadczenia, i do pokochania». (Vera Barclay)

To wyjaśnia, dlaczego Baden-Powell przyjął „Księgę dżungli”, a zwłaszcza historię Mowglię, za fundament i metodę dla dzieci w wieku 8–11 lat. Bowiem powieść ta – w której Akela, stary wilk, sprawuje naczelną funkcję i w której Mowgli, „ludzkie szczenię”, uczy się życia wśród mieszkańców dżungli – jest pełna cennych lekcji, które w sposób bardzo żywy przemawiają do wyobraźni dzieci. (B22)

Zwierzęta są postaciami wychowującymi „ludzkie szczenię”. Akela, wódz wilków, to niezwykle doświadczony mędrzec, który czuwa nad przestrzeganiem prawa. Niedźwiedź Baloo naucza młodych Prawa Dżungli (załącznik 38). Pantera Bagheera symbolizuje wigor, odwagę i wytrwałość. Pozostałe wilki reprezentują zaś przymioty i wady obecne u wszystkich dzieci: bezmyślność, bezrefleksyjność, egoizm, nieposłuszeństwo...

Wiele innych opowieści również pasjonuje dzieci, a każda z nich ma swój własny morał. Dlatego też niektóre organizacje wykorzystują inny świat fabularny i inną ramę symboliczną, jak na przykład

Żanetki (załącznik 25). Jednak żadna z nich nie dorównuje sukcesem i powodzeniem *Księżde dżungli*, która jest stosowana przez większość organizacji skautowych.

Dziecko może z łatwością zagłębić się w ten symboliczny świat, oderwać się od rzeczywistości i puścić wodze fantazji. Dżungla staje się jego nowym światem, życiową ramą. Zrozumie dzięki temu mądrości dżungli i odkryje klucz do życia w społeczeństwie. Gdy będzie gotów, opuści dżunglę, żeby dołączyć do „ludzkiej wioski”, czyli do drużyny skautów. Rama symboliczna dżungli wytwarza odpowiedni dla tego wieku klimat tajemniczości i fantastyczności, w którym nawet szefowie i szefowe bawią się z wilczkami, wcielając się w wybraną spośród bohaterów powieści postać. Dżungla staje się środowiskiem prawdziwego życia, stymulującym rozwój, a nie jedynie prostym motywem przewodnim pojedynczej aktywności czy zwykłym środowiskiem rozwoju. Tak oto nie ma aktywności „w dżungli” i aktywności „poza dżunglą”, tak samo jak nie ma też rozróżnienia na czas „w dżungli” i czas „poza dżunglą”.

Dziecko „żyje dżunglą” cały czas – nawet wtedy, gdy jedzie transportem publicznym lub rozbija namiot. Wyjątkiem potwierdzającym regułę jest czas przeznaczony na życie duchowe, które celowo jest umieszczone poza przestrzenią fabularną, aby te dwie sfery nie zmieszały się ze sobą. To dlatego duszpasterz jest jedynym członkiem kadry, który nie nosi przydomka żadnego dżunglowego zwierzęcia i który nie zabiera głosu podczas obrad Skąły Narady. Bierze w niego udział jako gość – obserwuje wilczki i ich postawy oraz słucha ich wypowiedzi, aby oprzeć na nich swoje późniejsze kazania i modlitwy.

System gwiazdek i sprawności wilczkowych

Rozwój wilczków w gromadzie odbywa się na drodze kilku prostych, jednakowych dla wszystkich zadań, jak również na drodze wybranych, konkretnych sprawności.

Po dołączeniu do gromady każdy wilczek otrzymuje miano „delikatnej łapki”, a pełnoprawnym wilczkiem zostaje dopiero w dniu złożenia Obietnicy Wilczka. Obietnicę składa z reguły w ciągu sześciu

miesiący od dołączenia do gromady, a następnie nosi przyszytą na przedzie beretu naszywkę czerwonego wilczka na błękitnym tle – odznakę złożenia Obietnicy (załącznik 38).

Następnie wilczek zdobywa „pierwszą gwiazdkę”, która oznacza zdolność do pożytecznego uczestniczenia w aktywnościach gromady. Wreszcie, wraz ze zdobyciem „drugiej gwiazdki”, chłopiec/dziewczynka staje się dojrzałym wilczkiem, który ma „oczy i uszy otwarte”.

Wilczkowe sprawności są prostymi specjalizacjami odpowiadającymi upodobaniom tej grupy wiekowej. Są one zazwyczaj podzielone na 4 grupy: inteligencja, zręczność manualna, służba bliźniemu, sprawność fizyczna. Zdawanie owych sprawności pozytywnie ukierunkowuje silną potrzebę działania dziecka w wieku wilczkowym. Celem jest wyrobienie w nim nawyku samokształcenia, ochoty do samodzielnego rozwijania własnych talentów i potencjału. Przygotowanie do zaliczenia sprawności następuje po zdobyciu dwóch gwiazdek i odbywa się raczej poza zbiórkami. To, co liczy się najbardziej, to nie konkretne umiejętności, a sposób ich zdobywania.

Jakież jest więc cel prawdziwej edukacji? Nie to, by dziecko o czymś wiedziało lub coś robiło, ale żeby było kimś, słowem: żeby miało charakter. Nic więc dziwnego, że w ruchu skautowym, w którym postrzega się kształtowanie charakteru jako kluczowy cel, wykonywana praca odgrywa znaczącą rolę, podczas gdy nauczanie przedmiotów relatywnie mniejszą. Naszym najważniejszym celem jest to, aby dzieci były aktywne i zaciekawione, ponieważ wynikające z tego konkretne działania i upór są najlepszymi czynnikami kształtującymi charakter. Proponowanie dzieciom odpowiednich dla nich tematów – badanych i przeprowadzanych na dziecięcą modłę – jest właśnie rzeczą najistotniejszą, jeśli chcecie wzbudzić w nich entuzjazm. Wyjaśnia to nieco dziwny zbiór prób i zadań na stopnie i sprawności oraz pozornie mało metodyczne podejście w nauczaniu. Prawda jest taka, że dla nas terminy „narzędzie”, „metoda” i „cel” zmieniły swoje znaczenie: poznanie danego tematu (przynęta i zachęta) jest jedynie narzędziem, za to praca włożona w tę naukę i wyrobione dzięki tej pracy nawyki są dla nas narzędziem i celem w jednym. Vera Barclay (B15)

Metoda wilczkowa polega na tym, by zachęcić dziecko do samokształcenia dzięki etapom, które motywują go do rozwoju i przekraczania własnych granic. Etapy rozwoju dla każdego wilczka przedstawiają się więc następująco: przyjęcie do gromady, złożenie Obietnicy Wilczka, uzyskanie pierwszej gwiazdki, następnie drugiej gwiazdki, pozyskanie wybranych sprawności i wstąpienie do drużyny skautów/skautek.

Po omówieniu rozwoju opartego na systemie gwiazdek i sprawności wilczkowych przechodzimy do omówienia systemu szóstek, stworzonego w celu wychowania do odpowiedzialności i przemyślanego posłuszeństwa.

System szóstek

W skład szóstki wchodzi sześciu chłopców, którymi kieruje tzw. szóstkowy, wspierany przez czołowego. Na szóstkowym powinna spoczywać realna odpowiedzialność. Jednakże, choć system ten jest zmodyfikowaną formą systemu zastępowego, to szóstkowy nie jest zastępowym i nie dowodzi wilczkami, z wyjątkiem zbiórek i wyjazdów gromady, na których obecny jest dorosły szef, który nadzoruje go bez szkody dla jego pracy. BP (B14)

System szóstek, polegający na podzieleniu wilczków na sześćosobowe grupy, będące pod przywództwem jednego z nich (szóstkowego), wspieranego przez czołowego, jest jedynie zapowiedzią systemu zastępowego. Kompletnie się jednak od niego różni.

Nie ma niezależnego życia, jak to ma miejsce w życiu zastępu. Podstawową jednostką pedagogiczną pozostaje kierowana przez Akełę gromada, a niezależne aktywności szóstek odbywają się jedynie od czasu do czasu i zawsze w obecności dorosłego. Celem jest utworzenie drogi wychowaniu do odpowiedzialności i posłuszeństwa, ale jeszcze nie do samodzielności.

Główną postacią procesu wychowawczego nie jest szóstkowy, jak to jest w przypadku zastępowego, ale Akela – zawsze obecny gwarant przestrzegania Prawa i rozwoju każdego wilczka.

BP przypomina nam często, że wychowaniem młodych ludzi nie jest wpajanie im pojęć i wiedzy, ale raczej uwalnianie z nich tego, co dobre, tj. ich osobowości. Jedną z głównych funkcji tego systemu szóstkowego jest uświadomienie tym małym dzieciom konieczności brania odpowiedzialności oraz uwolnienie kryjącego się w nich potencjału lidera, przedsiębiorcy, organizatora czy też skutecznego współpracownika. *Bycie szóstkowym jest dobre dla chłopców, którzy nie są specjalnie zdolni. W mojej opinii jednak bycie szóstkowym może przyczynić się do czegoś nawet jeszcze ważniejszego – jest dla zdolnego dziecka świetną okazją, by objawić swój talent.* Vera Barclay (B15)

Inną ważną funkcją tego systemu jest kształtowanie woli poprzez posłuszeństwo. Istotne, jak zauważa Vera Barclay, są dwa typy posłuszeństwa: posłuszeństwo niższego rzędu, wynikające ze strachu, przymusu, przyzwyczajenia lub zdominowania przez silną osobowość; oraz posłuszeństwo wyższego rzędu, które jest aktem rozumu i wolnej woli. To ostatnie, oczywiście, prawdziwie kształtuje charakter.

Wilczek słucha swojego Akeli najczęściej z przymusu lub podziwu, oraz z uwagi na jego dorosłość. I jeśli nie będzie wychowywać się dziecka tak, by to posłuszeństwo coraz bardziej opierało na rozumie i wolnej woli, to pozostanie ono powierzchowne. Gdy zaś zabraknie wodza, można śmiało założyć, że wilczki będą miały trudność ze słuchaniem jego pomocnika lub kogoś o słabszej osobowości. W tym właśnie miejscu, w wychowaniu do przemyślanego posłuszeństwa, do akcji wkracza system szóstek: *Posłuszeństwo wilczków wobec swojego szóstkowego jest wyższego rzędu od tego zwyczajnego posłuszeństwa wobec szefa gromady. Jest więc znacznie trudniej je osiągnąć. Jednak jak już uda się je osiągnąć, choćby w najmniejszym stopniu, będziecie mogli z satysfakcją powiedzieć sobie, że osiągnęliście zamierzony cel. Bowiem posłuszeństwo wilczków wobec szóstkowego wywodzi się niemal wyłącznie z rozumowego przyjęcia wartości, powinności i cnoty posłuszeństwa. Szóstkowy nie dysponuje praktycznie żadnym środkiem przymusu. Chociaż musi mieć dość charakteru, by narzucić swoje zdanie, to jest jednak za młody wiekiem, by jego charakter miał tutaj znaczącą wagę. Wilczki słuchają go, ponieważ został wyznaczo-*

ny na ich przywódcę lub też dlatego, że oni sami mianowali go prawowitym autorytetem w gromadzie. Również dlatego, że wymaga się od nich, jako wilczków, aby przestrzegali Prawa Gromady, które opiera się na prawie posłuszeństwa. Są mu też posłuszni, bo uważają, że ze swym charakterem i zdolnościami zasługuje na posłuch. Że będzie to dla nich, wilczków, korzystne, gdy mu się podporządkują. I w taki właśnie sposób wilczki pomалу przybiorą „potężną i wspaniałą broń posłuszeństwa”, jak mawiał Święty Benedykt, i wyruszą w świat wyposażeni – lepiej od wielu innych – do wielkiej życiowej walki. Vera Barclay (B15)

Skała Narady i Rada Akeli

Wychowanie wilczków do uczestnictwa dokonuje się przy pomocy dwóch narzędzi pedagogicznych: Skały Narady i Rady Akeli.

Skała Narady to genialne narzędzie pedagogiczne do uczenia wilczków umiejętności słuchania innych i aktywnego „uczestnictwa” w życiu wspólnoty. Za każdym razem skupia je wokół Akeli. Na jego wezwanie zbiegają się wszystkie wilczki i po odbyciu określonego obrzędu tworzą okrąg wokół „skały”, na której zasiada Akela. W samej *Księdze dżungli* Skała Narady odbywa się przy pełni księżyca. Zbiera się na niej, wokół Akeli, cała gromada Seeonee – plemię wolnych wilków. Jedynym dopuszczonym spoza gromady jest niedźwiedź Baloo. Doskonale zna Prawo Dżungli i naucza je wśród wilcząt. Na Skale Narady omawiana jest przyszłość gromady. To tam omawia się najważniejsze wydarzenia z życia gromady: przyjęcie nowych członków, przygotowywane Obietnice, odejście szefa lub przejście któregoś z wilczków do drużyny skautów²⁹.

Akela przewodzi radzie i moderuje dyskusję, wymianę zdań. Każdy ma swobodę wypowiedzi i prawo do zabrania głosu, poczynając od najmłodszych, najmniej doświadczonych i najcichszych. Pozostałe starsze wilki, poprzez swoją postawę i zaangażowanie w naradę, pomagają zarówno tym najbardziej nieśmiałym, jak i najbardziej gadatliwym, w zabieraniu głosu i szanowaniu zasad dyskusji. Nadają

²⁹ W Polsce dzieje się to raczej podczas Rady Gromady (patrz poprzedni przypis).

rozmowie odpowiedni tor. W taki sposób wilczki w pełni uczestniczą w analizie zbiorowego zachowania całej gromady – zarówno postaw pozytywnych, jak i tych negatywnych, nad którymi trzeba będzie popracować. Gromada może w ten sposób wyznaczyć konkretną oś rozwoju na dany dzień.

Wilki są Wolnym Plemieniem, bo z własnej woli przyjmują Prawo. *Jak pnącza, co pień opasują, tak prawo wkoło nas się wije: Bo wilk jest siłą drużyny, a wilka siła – w drużynie*. Zdarza się jednak, że Prawo nie jest respektowane. Wilki stają się wówczas niczym *Bandarlogi* – bezrozumne małpy zamieszkujące także krainę *Księgi dżungli*. Na Skale Narady omawia się sytuacje, w których prawo zostało złamane lub gdy wyrażono ubolewanie nad nieodpowiednim zachowaniem wobec młodego lub dorosłego wilka. Sformułowanie zaczerpnięte z *Księgi dżungli* łatwiej przemówi do dziecięcej wyobraźni niż kaznodziejskie napomnienie – poruszy serce młodego wilczka, skłaniając go do rozwoju lub zmiany, bez poczucia bycia ocenianym. W podobny sposób można udzielić zachęty wilczkowi, nawiązując do fabularnego świata i wyrażając ją w formie mądrości dżungli, co wzbudzi w nim entuzjazm.

„Mądrościami dżungli” są wszystkie sformułowania z *Księgi dżungli*, które działają rozwijająco na wilczków. Z reguły wilczki uczą się ich na Skale Narady. Po krótkim opowiadaniu wilczki „odgadują” mądrość dżungli w nim zawartą i wyciągają z niej postanowienie na dany dzień oraz próbują je wdrożyć w życie. Często pomagają sobie w tym, przedstawiając sytuację z opowiadania w formie krótkiej scenki. Przykładowo, gdy wilczki są zuchwałe, niegrzeczne itd., przywoływane jest sformułowanie: *Mężne serce i grzeczne słowa zaprowadzą cię daleko, mój mały*. Akela przytacza wówczas pokrótce odpowiedni fragment z *Księgi dżungli*, kładąc szczególny nacisk na to właśnie zdanie. Wilczki starają się natomiast odgadnąć mądrość dżungli. Jest ona następnie omawiana i wilczki starają się sformułować na jej podstawie konkretne postanowienie na dany dzień. Przykładowo, żeby mówić „proszę” i „dziękuję” przy posiłku, gdy ktoś im nałoży jedzenie. W miarę możliwości to wilczki powinny same znaleźć zadania do wykonania. Jeśli wszyscy się na nie zgodzą,

wilczki przyjmują tę propozycję i trzymają się jej przez cały dzień. Jest to sposób na przyjęcie przez całą jednostkę postanowienia na dany dzień, na podjęcie konkretnego wysiłku. Podczas obozu, na obrady Skały Narady wybiera się jedno konkretne i stałe miejsce. Tak jak Akela zwołuje Skałę Narady podczas każdej zbiórki w ciągu roku skautowego, tak na obozie zwołuje ją każdego dnia. Skała Narady może trwać krótko, od pięciu do dziesięciu minut, niemniej odbyć się musi.

Jeśli zaś chodzi o Radę Akeli, to umożliwia ona szóstkowym zaangażowanie się w prawidłowe funkcjonowanie gromady i w formację powierzonych im wilczków. W tym celu szef gromady zarządza co jakiś czas, około raz w miesiącu, zebranie szóstkowych, aby na bieżąco informować ich o planach gromady i poznać ich zdanie na niektóre tematy. Szóstkowi bardzo często intuicyjnie wiedzą, co może się powieść lub spodobać pozostałym wilczkom, co jest rzeczą bardzo cenną dla szefa gromady. Co więcej, rada ta jest doskonałą okazją do nauczania szóstkowych wspólnego podejmowania decyzji oraz oceniania danej sytuacji z uwzględnieniem wszystkich jej niuansów. Koniec końców możemy być pewni, że podjęta decyzja w ten sposób zostanie wdrożona z dużo większym entuzjazmem, niż gdyby była narzucona z góry. Z kolei podobny wiek szóstkowych i wilczków sprawia, że ci pierwsi potrafią intuicyjnie wyczuwać potrzeby, motywacje, możliwości, a także skłonności – zarówno do dobra, jak i do zła – swoich młodszych kolegów. Ta naturalna intuicja, choć bywa trafna, nie zawsze prowadzi we właściwym kierunku. Dlatego właśnie potrzebuje wychowawczego ukierunkowania. Odpowiednio wsparta i rozwijana, staje się cennym narzędziem oddziaływania szóstkowych na gromadę, a jednocześnie sposobem uczenia ich odpowiedzialności za innych.

Środowisko wychowawcze dopasowane do najmłodszych

Zauważyliśmy już, że choć cele wychowawcze w przypadku dzieci w wieku 8–11 lat pozostają te same, co w przypadku tych w wieku 12–15 lat, to narzędzia dopasowane są do psychiki tego konkretnego przedziału wiekowego. To samo tyczy się środowiska wychowawczego, które jest doskonale dopasowane do potrzeb dzieci w tym wieku. Bycie w wilczkach przeżywa się w radosnym duchu „szczęśliwej rodziny”, w której panuje proste prawo zorientowane na posłuszeństwo i proste zobowiązanie w postaci Obietnicy Wilczka dopasowane do dziecięcego wieku. Wilczki są przy tym zanurzone w wyidealizowanym świecie przyrody, w którym wszystko służy formacji dobrego obywatela.

Szczęśliwa rodzina

Dziecko w wieku 8–12 lat nie jest samodzielne. Wręcz przeciwnie, wtedy dopiero zaczyna nabierać wiary w siebie, dzięki postawie tych, którzy go otaczają. To dzięki nim oraz poczuciu bycia kochanym, i w drugą stronę, zdolnym do kochania, nabierze pewności siebie. Jest tak, ponieważ dorośli wyznaczają mu drogę, którą nie boi się podążać. Również dlatego, że dorośli pomału angażują go w proces podejmowania decyzji, co skłania go do przejmowania inicjatywy, a w przyszłości – do samodzielności.

I odwrotnie, gdy jego potrzeby emocjonalne nie są spełnione i nie może ono z ufnością we własne siły uczyć się i rozwijać, pojawia się u niego więcej trudności z nabraniem pewności siebie. Dziecko potrzebuje znać samego siebie i czuć, że jest kochane, aby stać się odpowiedzialnym dorosłym. Miłość jest niezbędna, aby dziecko wyrosło w przyszłości na zrównoważonego, hojnego i zdolnego do miłości dorosłego. Gromady i wszystkie inne miejsca, w których spotykają się wilczki, powinny być przeniknięte duchem szczęśliwej

rodziny. Przychodzące na zbiórkę wilczki są niczym spotykająca się rodzina – powinny być szczęśliwe i czerpać radość ze wspólnego towarzystwa. Szczęśliwa rodzina symbolizuje zaufanie, zrozumienie, wolność, porozumienie i radość.

Najważniejszą zasadą w zajmowaniu się gromadą wilcząt, taką, która je pociąga i która może być potencjalnym antidotum na ich wady, jest uczynić z gromady szczęśliwą rodzinę – nie jedynie rodzinę, ale szczęśliwą rodzinę... Nie ocenia się gromady po liczbie zdobytych sprawności. Atmosfera szczęśliwej rodziny ważniejsza jest niż cokolwiek innego. BP (B14)

Stary wilk, jako osoba odpowiedzialna za pedagogikę, winien przyczynić się do tworzenia tego autentycznego rodzinnego klimatu, przepełnionego spokojem ducha, łagodnością, wrażliwością, serdecznością i radością. W gromadzie wilczki bawią się, śpiewają, tańczą i pomagają sobie nawzajem jak bracia i siostry. Podobnie jak w rodzinie, podstawą do budowania więzi zaufania pomiędzy starymi wilkami a każdym z wilczków jest słuchanie się nawzajem. Dzieci zawsze mają mnóstwo rzeczy do opowiedzenia i potrzebują tego, aby poświęcać czas na ich słuchanie i traktować je poważnie. Wiąż zaufania tworzy się też poprzez docenianie dokonań – zwłaszcza w przypadku tych dzieci, które mniej wierzą w siebie – poprzez zachęcanie ich oraz podkreślanie osiągniętego progresu. Stary wilk powinien starać się przede wszystkim rozwinąć każdego wilczka z osobna, dostosowując się do jego poziomu, żeby go zrozumieć, powinien starać się być blisko niego oraz odpowiadać jego oczekiwaniom i potrzebom emocjonalnym.

Ale uwaga – wzajemne zrozumienie nie oznacza rozluźnienia. Stary wilk powinien umieć pozostać na swoim miejscu, trzymać pewien dystans wobec swoich podopiecznych, umieć patrzeć z boku, przypominać o zasadach, być wymagającym. Dziecko potrzebuje punktów odniesienia i pewnych ram. Niektóre rzeczy podlegają dyskusji, inne zaś nie. Rolą starego wilka jest przypomnianie o zasadach i sprawianie, by ich przestrzegano. Jego rolą jest również zachęcanie wilczków do działania „ze wszystkich sił”³⁰, aby pozostały wierne

³⁰ Tak brzmi hasło wilczków.

ideałom Prawa Wilczka i swojej Obietnicy (załącznik 38). Nawet jeśli coś zostanie przeoczone, nie powinno to prowadzić do poważnych konsekwencji. Szef jest bowiem po to, by doradzać, przypominać, ale także słuchać. Słuchając swoich wilczków, winien wykazać się dużą cierpliwością i uwagą. Wychowanie zawsze dokonuje się w miłości. W razie konfliktu, bójkę, nieporozumienia szef musi chronić najsłabszych i przemawiać do rozsądku największym rozrabiakom. Musi załagodzić spór, spróbować przywrócić pokój, zadbać o to, by skłócone wilczki uściśniły sobie ręce i na nowo odnalazły swój uśmiech. *Nie oczekuj, żeby szef był ckliwy i bawił się w nianię. Wręcz przeciwnie, koleżeństwo wymaga stanowczości i szczerości, jeśli ma być trwałe.* BP (B14)

Trzeba więc zawsze dbać o pewien dystans, szanować osobistą i intymną przestrzeń dziecka, która jest niezbędna dla jego rozwoju na drodze ku samodzielności. Należy unikać dwóch pułapek. Po pierwsze emocjonalnego „złączenia się” z dzieckiem, tj. relacji zbyt uczuciowej i zbyt poufalej, która hamuje rozwój ku samodzielności. Po drugie dziecinnosci czy też infantylizmu, czyli sytuacji, w której dorosły, przebywając wśród dzieci, sam staje się z powrotem dzieckiem. Dostosowując się do poziomu dziecka i jego psychiki, przełożony powinien pozostać dorosłym opiekunem, który zapewnia i gwarantuje prawidłowe funkcjonowanie gromady.

Jeśli jakaś sankcja musi być nałożona, to powinna być zawsze adekwatna do sytuacji, wyjaśniona wilczkowi i przez niego zrozumiana. Unika się „złych” i „dobrych” ról w kadrze – każdy szef może nałożyć karę, a tylko ten, kto ją nałożył, może ją uchylić.

Vera Barclay mówi z kolei: *Gdy skończycie z waszą reprimendą, uśmiechnijcie się do swoich Wilczków. Zrozumieją wtedy, że im wybaczone i że dajecie im nowy kredyt zaufania.* Tak oto dzieci będą miały poczucie, że pomimo zrozumienia, jakie im szef okazuje, mają do czynienia nie z innymi dziećmi, lecz z dorosłymi, którzy potrafią postępować jak dorośli, być gwarantami Prawa i zapewniać bezpieczeństwo. Jeśli dziecko czuje się bezpiecznie, łatwiej obdarza zaufaniem dorosłego.

Proste prawo zorientowane na posłuszeństwo

Prawo Wilczka i Prawo Gromady, tak samo jak zasady gier i zabaw oraz dyscyplina obozowa, formują rodzącą się osobowość dziecka. Kształtują w nim konkretne poczucie, że szczęścia nie znajdzie się ani w egoistycznych przyjemnościach, ani w zapalczywym działaniu, ale w aktywności radosnej i dla wspólnego dobra, podlegającej określonym regułom. Aby dobrze żyć we wspólnocie i stworzyć szczęśliwą rodzinę, należy przestrzegać kilku zasad, dobrze dopasowanych do tego wieku (załącznik 38).

Prawo Gromady jest proste i zawiera dwa stwierdzenia: *Wilczek słucha Starego Wilka. Wilczek nie słucha samego siebie* (załącznik 26). Te dwa punkty Prawa uczą posłuszeństwa i panowania nad sobą, które są dwiema niezbędnymi podstawami do budowania charakteru. Zostały one sformułowane w języku dżungli *aby nadać im świeżości, dzięki której są one nieskończenie bardziej zrozumiałe dla dziecka niż wyświechtany frazes, że trzeba być grzecznym*. Vera Barclay

Uczyniwszy z posłuszeństwa sam fundament metody wilczkowej, Baden-Powell zbudował ją na skale, jak to określa Vera Barclay. Indywidualizm dzieci sprawia, że każde działa na własną rękę i buntuje się przeciw wszelkim ograniczeniom. Biorąc za obraz posłuszeństwo młodego wilka wobec starego wilka – który uczy go sekretów dżungli, aby ten mógł wieść bardziej swobodne i inteligentne życie, Baden-Powell sprawia, że wilczki przyjmują posłuszeństwo jako pierwszą lekcję od życia. (B22) Nie chodzi więc o posłuszeństwo narzucone w postaci arbitralnie ustalonego nakazu, ale o uznanie posłuszeństwa jako korzystnej konieczności, zarówno w historii o dżungli, jak i w prawdziwym życiu wilczka. Chodzi o aktywną formę posłuszeństwa, a nie poddańczą. Chodzi o wychowanie, które pochodzi z wewnątrz, a nie jest tymczasową fasadą.

Prawo Gromady dopełnia Hasło Wilczków „ze wszystkich sił!”, które wskazuje, że najważniejsze to się rozwijać, radośnie i wspólnie zmierzać naprzód. W gromadzie nie ma rywalizacji o miano najlepszego, jak ma to miejsce w społeczeństwie, w którym ludzie są dla siebie konkurencją i które popycha każdego do bycia jeszcze lep-

szym od innych – kosztem wzajemnego wspierania się, solidarności, wspólnotowej organizacji życia społecznego i poczucia obowiązków obywatelskich. W gromadzie dominuje duch rodzinny – nie stosuje się indywidualnej rywalizacji ani nagród jako stymulatorów. Wyróżnienia są dostępne dla wszystkich na równi w postaci gwiazdkowych prób i wilczkowych sprawności.

Wyróżnienia są często w formie zbiorowej, ponieważ wilczek, który wygrywa grę lub zawody, sprawia, że wygrywa jego drużyna, szóstka i cała rodzina wilczków. Najważniejsze nie jest, by być lepszym od innych, ale by wspólnie uczestniczyć i razem dawać z siebie wszystko. Wiele pedagogicznych elementów metody jest zresztą po to, by wzmacniać ducha wspólnoty: mundur stanowiący znak przynależności do wspólnoty ponad podziałami, zacierający różnice społeczne; naszywki i przyznawane odznaki dumnie noszone na tymże mundurze; a przede wszystkim obrzęd złożenia Obietnicy Wilczka, który wprowadza chłopca do tej pięknej wspólnoty osób, które ją złożyły.

Niektóre organizacje dodały od siebie kilka zasad: 1. Wilczek myśli najpierw o innych. 2. Wilczek ma oczy i uszy otwarte. 3. Wilczek jest zawsze czysty. 4. Wilczek zawsze mówi prawdę. 5. Wilczek jest zawsze radosny³¹.

Obietnica Wilczka – obietnica dziecka

Po tym, jak wilczek zrozumie Prawo Gromady, zachęcany jest do osobistego zaangażowania w jego praktyczne wdrażanie w czasie wilczkowych aktywności i w całym swoim życiu. Ma wówczas poczucie, że jest uważany za kogoś, komu można ufać. To dlatego złożenie Obietnicy Wilczka jest tak ważnym momentem dla młodego chłopca. I choć w istocie jest to obietnica dziecka, należy ją traktować z największą powagą, gdyż wilczek angażuje się w nią z całego serca. Zaangażowanie to z pewnością nie jest wynikiem

³¹ U Skautów Europy te zasady stanowią właśnie *Prawo Wilczka*, zaś prawa: *Wilczek słucha Starego Wilka* oraz *Wilczek nie słucha samego siebie* stanowią tzw. *Prawo Gromady* (załącznik 38).

długich analiz i rozważań w swoim sercu – dziecko nie jest jeszcze bowiem do tego zdolne. Motywuje go raczej zwykła chęć zrobienia tego, co trzeba, aby należeć do braterskiej rodziny wilczków i skautów.

Wilczek składa swoją Obietnicę przed wszystkimi, ale przede wszystkim przed konkretną osobą – dorosłym, któremu ufa i który jest dla niego autorytetem, i któremu należy być posłusznym. Składając swoją Obietnicę Akeli, ręka w rękę, poprzez ten dobrowolny i odpowiedzialny akt – akt na miarę jego wieku – wilczek staje się częścią wielkiej rodziny skautowej, co dla takiego dziecka jest znaczącym przeżyciem (załącznik 38). *Zaś najważniejszą zasadą w tej rodzinie jest nie prawo rywalizacji, a zasada braterstwa oraz zobowiązanie do codziennego dobrego uczynku, które zmusza młodego człowieka do stopniowego wychodzenia ze swojej skorupy indywidualizmu. Dobry uczynek to prawdziwa przysługa do wyświadczenia – dziecko nie jest już wówczas małym brzdącem rozrabiającym dla samej przyjemności rozrabiania. Jest już zdolne do podejmowania uczynków, z których płyną realne korzyści dla innych. Będzie miało z tego dużo radości, ponieważ działanie zawsze wywołuje szczęście, ale też dlatego, że za pomocą tego działania służy innym.* Ojciec de Paillerets (B12)

Będący nieodłączną częścią metody skautowej *dobry uczynek* jest niezwykle dźwignią pedagogiczną. Pozwala dziecku stopniowo wyrobić w sobie nawyk służby, która poprowadzi go do otwierania się na innych i do ofiarnego poświęcenia. Dziecko ma naturalny instykt do czynienia dobra – mówi nam BP – pod warunkiem, że widzi praktyczny sposób do jego czynienia. Zwyczaj *dobrego uczynku* czerpie właśnie z tego instyktu, wzmacnia go i pomaga dziecku zwalczać egoistyczne skłonności. Ten *dobry uczynek*, który – zapewne z ignorancji wobec metody skautowej – często karykaturyzowano i ośmieszano, wprowadza w życie dwie fundamentalne zasady psychologii młodych ludzi, które BP nieustannie przypomina:

- pierwszą, że świat młodych jest światem działania, a nie światem idei, jak u większości dorosłych. Teoretyczne i abstrakcyjne nauczanie moralne ma więc na nie niewielki wpływ, w przeciwieństwie do działań i praktycznych, konkretnych ćwiczeń. *Młody człowiek nabywa prawego ducha w dużym stopniu poprzez prawe działanie,*

podczas gdy u dorosłego działanie jest inspirowane przez ducha. Wyrabiamy zatem u wilczków, a następnie u skautów, nawyk czynienia dobrych uczynków. Właśnie poprzez działanie rozwija się w dziecku otwartość na drugiego człowieka, aż w końcu, jako wędrownik, a potem jako dorosły, sam zainspirowany swoim umysłem dążył będzie do poświęcenia i służby. BP (B14)

- drugą, że najlepszą strategią do wyplewiania złych uczynków i złych nawyków nie jest zabranianie i karanie, lecz organizowanie dobrych i zdrowych aktywności oraz proponowanie dobrych i zdrowych działań, które zdławią te złe i bardziej zmotywują młodych do dobra. Od tego właśnie są *dobrze uczynki*. Zamiast mówić wilczkowi „nie powinieneś być egoistą”, proponuje się mu, aby każdego dnia wykonywał dobry uczynek – z zabawą i humorem.

Przyroda w wilczkach

Tak jak w przypadku gałęzi skautów, metodę wilczków praktykuje się na łonie przyrody, która jest u nich nawet podwójnie obecna, gdyż znajdujemy ją w dwóch wymiarach. Najpierw w świecie wyobraźni – poprzez symbolikę dżungli. Wszystkie bowiem opowiadania i gry mają za tło piękną naturę dżungli ze swymi wzgórzami Seonee, swoją rzeką Wajngagną, lasami, skałami, jaskiniami i mieszkańcami.

Drugim wymiarem – podobnie jak w gałęzi skautów – są aktywności odbywające się możliwie jak najczęściej na łonie prawdziwej przyrody – w ogrodzie, parku, lasku czy lesie. Dzieci grają tam w gry oraz zaliczają zadania związane z obserwacją i poznawaniem drzew, roślin, owadów, ptaków i zwierząt. Te małe aktywności służące odkrywaniu przyrody bardzo zajmują dzieci w tym wieku i niezwykle je pasjonują. Dzieci w wieku wilczkowym są bowiem chętne do poznawania nowych rzeczy – są dobrymi i ciekawymi wszystkiego obserwatorami.

To na obozie letnim, który odbywa się pośród przyrody, metoda ujawnia cały swój potencjał i pełną skuteczność. Wilczki żyją wówczas dżunglą na sto procent. To podczas obozu wilczki w peł-

ni przeżywają opowieść o dżungli, a jej mądrości w pełni do nich trafiają. To właśnie na obozie duch wspólnoty może się prawdziwie ukształtować i głęboko oddziaływać na młode osoby. Podczas obozu *wszyscy uczyliśmy się kochać siebie nawzajem i się nie kłócić. Zaczynamy zdawać sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy odosobnionymi istotami, ale wspólnotą. Uczymy się dostrzegania wspólnego celu, bycia dumnym z naszych ideałów, a także nabierania pokory – z jednoczesną świadomością, że nie jesteśmy wcale przez to lepsi, oraz pozwalamy, aby ogarnęło nas pragnienie chęci bycia dobrymi członkami Gromady.* Vera Barclay (B15)

To właśnie sprawia, że obóz na łonie przyrody i pod namiotem pozostaje główną aktywnością roku, nawet jeśli jest znacznie krótszy i odbywa się pod większym nadzorem aniżeli ten u skautów i skauetek. Jest to nowe i intensywne doświadczenie dla dziecka, które często po raz pierwszy opuszcza na tak długo swoją rodzinę, ale wraca do niej na ogół bardzo szczęśliwe.

Postawa obywatelska u dzieci w wieku 8–11 lat

Obywatelskość to sztuka życia we wspólnocie z innymi, a obecne w całym skautingu wychowanie obywatelskie zaczyna się właśnie w wilczkach. Aż do tego wieku indywidualizm wiezie prym, dziecko zajmuje się wyłącznie sobą oraz kształtowaniem swojej osoby. Jest „egocentryczne”, a świat krąży wokół niego. Od 8 roku życia jednak, dziecko wchodzi w okres większego obiektywizmu i jest bardziej zwrócone ku innym i ku społeczeństwu. To dobry moment, aby rozpocząć socjalizację dziecka i położyć pierwsze fundamenty obywatelskości. Wychowanie jest łatwiejsze i bardziej naturalne gdyż wtedy dziecko zaczyna interesować się innymi, chętnie bierze udział w aktywnościach grupowych, ma stosunkowo stabilny nastrój i jest pozytywnie podatne na kształtowanie. Później będzie to dużo trudniejsze ze względu na turbulencje okresu dojrzewania. To wychowanie obywatelskie dzieci w wieku 8–11 lat odbywa się na dwóch poziomach: wewnętrznym – na poziomie gromady, oraz zewnętrznym – na poziomie relacji ze społeczeństwem.

Na poziomie wewnętrznym gromada stanowi minispołeczeństwo dopasowane do psychologii wieku wilczków, a całe życie gromady jest nauką życia społecznego. To życie czerpie z symboliki dżungli – a w szczególności z plemienia wilków, wraz z ich wadami, których trzeba się wystrzegać i zaletami, które trzeba naśladować – dżungla natomiast jest przedstawiana jako społeczność, która składa się z grup różnych mieszkańców. Wilkom łatwo jest uświadomić, że ich prawo pozwala być wolnym plemieniem, dzięki temu że nie postępują bezmyślnie – tak jak małpy – ale kierują się dobrem wspólnym, w czym im to prawo pomaga. Już samo wprowadzanie dzieci w ten świat dżungli – składający się z wielu historii i licznych epizodów pozwalających przygotować program aktywności na cały rok, a także angażujący wilczki, odwołując się od ich wyobraźni – stanowi solidne wychowanie obywatelskie. To egzotyczny świat, jest w istocie odzwierciedleniem ludzkiej rzeczywistości społecznej i wskazówką, co należy robić, aby być dobrym obywatelem. Praktyczne zastosowanie wychowania obywatelskiego odbywa się także poza światem wyobraźni dzięki konkretnym aktywnościom, podczas których wilczki są motywowane do poznawania dżunglowych nauk, jak to BP tak trafnie opisuje w *Wilczętach*.

Na poziomie zewnętrznym formacja obywatelska dokonuje się poprzez poznawanie ludzi i bezpośredni kontakt ze społeczeństwem, do którego wilczki należą i do którego będą musiały się w przyszłości wdrożyć. Są to wycieczki i eksploracje organizowane całą gromadą w celu poznania danej wsi, zawodu, gospodarstwa i wszystkiego, co pasjonujące w odkrywaniu społeczeństwa. Są to spotkania i rozmowy z grupami ciekawych osób, którym warto zadawać pytania; dynamiczne wycieczki, podczas których aktywnie poznaje się zabytki i historyczne miejsca. Są to organizowane w gromadzie służby na rzecz jakiejś organizacji, gminy czy też właściciela terenu obozu. Aktywności te są zawsze przygotowane, nadzorowane i organizowane przez dorosłych przełożonych, a jednostką działania jest gromada – „szczęśliwa rodzina”.

Sprawdzona pedagogika

Obecnie na całym świecie jest ponad 13 milionów wilczków. Pedagogika wilczków, oparta na uczestnictwie i zaangażowaniu dzieci na wszystkich etapach aktywności, jest nadal dobrze dopasowana do współczesnych dzieci w wieku 8–11 lat. W wilczkach zachęca się je do przygotowywania, realizowania i oceniania wspólnych aktywności, a także do radosnego świętowania ich pomyślnego przebiegu. To wszystko dzieje się pod okiem dorosłych, którzy ich wychowują opierając się na tematyce dżungli, która od ponad wieku zachwyca miliony młodych.

Wychowanie wilczkowe jest więc wprowadzeniem, przygotowaniem do wychowania skautowego. Celem wychowania wilczków jest przejście do drużyny skautów/skautek.

Trzeci etap – tzw. „Droga” – czyli gałąź wędrowników i przewodniczek jest rozwinięciem i rozszerzeniem tego wychowania na całe dorosłe życie. Jest praktycznym zastosowaniem tego wychowania w prywatnym życiu. Na tym etapie stopniowo przechodzi się od metody pedagogicznej do „metody” życia.

FOT. MAGIE SZULIK



Cele gałęzi wilczków są takie same jak w gałęzi nastoletnich skautów – obejmują rozwój zdrowia, charakteru, zmysłu praktycznego, ducha służby oraz bliskości z Bogiem.

FOT. ASIA MAZUR



Wilczki przychodzące na zbiórkę powinny być szczęśliwe i czerpać radość ze wspólnego towarzystwa. To właśnie pozytywna atmosfera, pełna zabawy i wzajemnego wsparcia sprawia, że dzieci chętnie angażują się w zajęcia i tym samym się rozwijają.



Gałąź wilczków nie jest jedynie słabszą wersją skautingu ani etapem przygotowawczym. To pełnoprawna, kompletna metoda wychowawcza, dostosowana do potrzeb i możliwości najmłodszych uczestników. To właśnie w tej gałęzi kształtują się fundamenty charakteru i wartości, które później pomagają młodym skautom w ich dalszej drodze.



Baden-Powell wybrał „Księgę dżungli” Rudyarda Kiplinga jako inspirację dla formacji wilczków – młodszej grupy skautowej dla dzieci w wieku 8–11 lat. Ta książka stała się dla wilczków nie tylko źródłem przygód, lecz także symbolem wartości i zasad, które kształtują ich postawy (załącznik 24).

FOT. KRZYSZTOF ZOCHOWSKI



Akela to nie tylko wódz gromady wilczków, ale także starszy przyjaciel i troskliwy opiekun. Jego zadaniem jest prowadzenie młodszych w pierwszych krokach skautowej przygody, wspieranie ich w codziennych wyzwaniach oraz tworzenie atmosfery bezpieczeństwa i zaufania.

FOT. JAN MAGREL



Bycie wilczkiem to przeżywanie wspólnoty w radosnym duchu „szczęśliwej rodziny”. To poczucie bliskości i wzajemnego wsparcia sprawia, że dzieci czują się bezpieczne i akceptowane, co jest warunkiem zdrowego rozwoju.

ROZDZIAŁ V

Droga, trzecia gałąź skautingu

Ruch skautowy znajdował się w pełnym rozkwicie, gdy w 1914 roku wybuchła wojna. Konflikt ten nie zahamował jednak rozwoju skautingu – przeciwnie, przyczynił się do jego dalszej intensyfikacji. Wszyscy chłopcy w wieku poborowym zaciągnęli się do wojska, do czego przygotował ich skauting poprzez wychowanie obywatelskie. Natomiast ci, którzy byli zbyt młodzi, by wstąpić do armii, wspierali wysiłek wojenny na wiele sposobów: jako posłańcy, sygnaliści, sanitariusze, zwiadowcy, a w przypadku skautów morskich – również jako strażnicy wybrzeża. Udowodnili tym samym, że są godnymi następcami Kadetów z Mafeking, umożliwiając dzięki swojemu zaangażowaniu i ofiarnej służbie wysłanie na front większej liczby żołnierzy.

Przez cały ten czas zastępy kontynuowały działalność mimo tego, że często pozbawione były drużynowych. Było to możliwe dzięki systemowi zastępowemu i radzie drużyny, które przyzwyczyły zastępowych do pewnej autonomii oraz podejmowania odpowiedzialności. Był to doskonały sprawdzian siły metody skautowej i korzyści płynących z jej stosowania. Po 1918 roku, wraz z zakończeniem Wielkiej Wojny, skauting wkroczył w okres niezwykle dynamicznego rozwoju, gdyż wojna ujawniła światu jego wartość. Wówczas pojawiła się także kwestia „starszyny” – czyli starszych skautów i szefów, którzy coraz liczniej wracali z frontu.

Z drugiej strony, wyjazd wielu starszych skautów na wojnę spotęgował dynamiczny rozwój ruchu, którego konsekwencją był jednak niedobór wykwalifikowanej kadry – odpowiednio przeszkolonych szefów. Wszystko to doprowadziło do obniżenia jakości skautingu w niektórych jednostkach brytyjskiego stowarzyszenia.

Należy również wspomnieć, że już od samego początku istniała zdegradowana forma skautingu, niezgodna z pedagogiką Baden-Powella – bardziej nastawiona na parady, marsze i autorytarną dyscyplinę niż na prawdziwe wychowanie osoby. Co więcej, ta zniekształcona forma skautingu wciąż funkcjonuje tam, gdzie szefowie nie przechodzą właściwej formacji lub gdzie skauting wykorzystywany jest w celach innych niż te, dla których został stworzony – czyli dla kształtowania osoby ku autonomii, służbie i radości życia. Często również skauting prowadzony jest w sposób niewłaściwy z powodu braku dostosowania metody skautowej do potrzeb i charakterystyki psychologicznej młodych ludzi w różnym wieku.

Dostosowanie metody do starszej młodzieży

Baden-Powell przystąpił do pracy nad tym zagadnieniem z pomocą pułkownika de Burgha³². Nie chciał, aby skauting był metodą kończącą swe oddziaływanie, gdy młody człowiek osiągnie wiek 16–17 lat, ani by „starsi” pełnili jedynie role szefów, czy też technicznych instruktorów albo nostalgicznych wspominaaczy swojej skautowej przeszłości. Chciał im przekazać określoną regułę i uczynić pedagogiczną metodę skautingu kompletną „metodą życia”. W duchu maksymy ukutej przez lorda Kitchenera – *Once a scout, always a scout* („Raz skaut, zawsze skaut”) – pracował nad stworzeniem kontynuacji skautingu, jego trzeciej gałęzi, przeznaczonej dla starszych skautów. Chciał pomóc im odnaleźć drogę, która umożliwiłaby dalsze kształtowanie życia według ideałów skautowych.

Tę nową gałąź Baden-Powell nazwał *Rovers*, czyli Wędrownicy. Termin ten przywodzi na myśl świat czekający na odkrycie, wielkie podróże, spotkania, ale także liczne drogi, które otwierają się przed młodymi ludźmi wkraczającymi w dorosłość – drogi, spośród

³² Pułkownik Ulick de Burgh, oficer armii brytyjskiej i współpracownik Roberta Baden-Powella, odegrał istotną rolę w rozwoju ruchu skautowego, zwłaszcza najstarszej jego gałęzi – wędrowników (*Rover Scouts*).

których muszą wybrać tę właściwą. W 1922 roku BP przedstawił ogólny zarys tej gałęzi w książce *Rovering to Success* („Wędrówka do sukcesu”). Zgodnie ze swoją pedagogiczną intuicją dostosował ją do specyfiki młodych dorosłych.

Psychologia i troski młodych ludzi w wieku 17–25 lat

W tym wieku młody człowiek dopiero co wyszedł z okresu dojrzewania i zaczyna stawać się dorosłym. Charakterystyczny dla dojrzewania intensywny rozwój fizyczny zaczyna zwalniać, a potrzeba ruchu i działania nie jest już tak silna. Na zewnątrz młody człowiek staje się spokojniejszy. Zabawa przestaje być funkcją biologiczną, stając się raczej formą rozrywki i relaksu. Swobodną, żywiołową grę zastępuje zainteresowanie wynikami, sportem, podejmowaniem wyzwań, a także zagadnieniami o charakterze polityczno-społeczno-gospodarczym.

Okres ten, potocznie zwany młodością, jest fazą przejściową – przejściem od nastolatka ku dorosłości. Najistotniejszą przemianą psychiczną, jaka wówczas zachodzi, jest zmiana perspektywy: od skupienia na sobie ku otwarciu się na innych. To moment przezwyciężenia narcyzmu właściwego okresowi dojrzewania i zwrócenie się ku otwartości oraz swobodnej relacji z innymi ludźmi i społeczeństwem.

Młody człowiek poszukuje swojej tożsamości, którą najłatwiej odnajduje w przynależności do grupy, dającej mu spokój i poczucie bezpieczeństwa. Jego osobowość wciąż się kształtuje, a jej cechy nie są jeszcze wyraźnie ukształtowane. Ta niepewność wobec samego siebie sprawia, że jest podatny na wpływy z zewnątrz. Wyrobienie własnego zdania wymaga samoświadomości i refleksji, co bywa trudne. Dlatego młody człowiek często ucieka się do „gotowych rozwiązań” – utartych opinii i stereotypów dotyczących grup lub innych osób. Jest to dla niego wygodniejsze i mniej obciążające psychicznie.

Taka postawa sprawia, że pozostaje bardzo podatny na wpływy, a spotkania z innymi ludźmi mają dla niego decydujące znaczenie. Potrzebuje wsparcia, które pomoże mu zachować czujność oraz nauczy rozoznawać, co jest dla niego naprawdę dobre.

Z łatwością poddaje świat dorosłych krytyce, a jednocześnie równie bezproblemowo podporządkowuje się normom obowiązującym w środowiskach, w których się obraca – w szkole, na uczelni, podczas praktyk, w pracy, w klubie, oraz we wszelkiego rodzaju organizacjach i wspólnotach. Ma ogromną potrzebę koleżeństwa i przyjaźni, wspólnego przeżywania oraz spędzania czasu z innymi. Wyczekuje każdej okazji do spotkania z rówieśnikami: do gier, sportów, rozrywek czy niekończących się dyskusji na ulicy, przed kinem czy w innych miejscach. Tak właśnie zawiązują się więzy przyjaźni, które mogą trwać przez całe życie.

Wiek młodzieńczy to także czas wielkich ambicji. Młody człowiek pragnie „zmienić świat” i dokonać czegoś wielkiego – czegoś lepszego niż dotychczas. Pasjonuje się kwestiami społecznymi oraz problemami gospodarczymi i politycznymi, jednak jego osądy bywają gwałtowne, a opinie – bezwzględne. Dlatego potrzeba poznawania problemów cywilizacyjnych, dyskusowania o nich i angażowania się powinna być skierowana na konkretne działania i bezinteresowną służbę, a nie na osobiste korzyści czy niepotrzebną krytykę.

Główne troski młodych ludzi w tym wieku dotyczą odnalezienia swojego miejsca w świecie dorosłych, poznania różnych form aktywności społecznej i zawodowej, obserwacji sposobów spędzania wolnego czasu oraz integracji ze społeczeństwem. Ważnym elementem jest także chęć odegrania własnej roli, dostosowanej do posiadanych umiejętności. Młody człowiek staje przed kluczowym wyzwaniem – ukierunkowaniem swojego życia i odnalezieniem swojego „powołania”.

W tym wieku młody człowiek może przejawiać niezwykle cenne cechy: hojność, entuzjazm, szczerść czy determinację. Co więcej, potrafi szybko przemienić swoje wady w ich pozytywne przeciwieństwa – na przykład egocentryzm w hojność, a pogoń za przyjem-

nościami w dążenie do doskonałości. Rolą skautingu jest zaufać tym naturalnym predyspozycjom, dowartościować je i wspierać ich rozwój w możliwie jak najszerszym zakresie.

Troski młodego człowieka związane są z odkrywaniem samego siebie, swojej spójności i tożsamości. Prowadzą one do trzech współistniejących stanów: wzmocnionego egocentryzmu, który utrudnia otwarcie się na cokolwiek poza własną osobą; poszukiwania wzorców poza rodziną; oraz stosunku do otaczającego społeczeństwa – stanu poszukiwania autonomii we współzależności. Młody człowiek znajduje się w ciągłym napięciu między tymi trzema siłami. Jego głównym wyzwaniem jest dążenie do równowagi między nimi. Potrzebuje wsparcia, aby tę równowagę osiągnąć, ponieważ tylko ona umożliwia budowanie prawdziwych relacji opartych na prawdzie.

Metoda dla starszych – „Droga”

Metoda dla starszych, zaadaptowana przez BP, to forma skautingu całkowicie ukierunkowana na rozwijanie dorosłej autonomii.

Proponowana pedagogika dostosowana jest do psychiki ludzi w tym wieku. Podejmowane w jej ramach aktywności są mniej statyczne (jak obóz letni w przypadku gałęzi skautów) i bardziej bezpośrednio ukierunkowane na kształtowanie młodego dorosłego. Są to aktywności związane z przemieszczaniem się – podczas których młodzi ludzie poznają nowych ludzi, odkrywają nowe kraje, świat i jego realia; aktywności związane z różnymi formami służby i promujące solidarności związane ze służbą; aktywności poświęcone duchowości oraz refleksje nad najważniejszymi zagadnieniami współczesności. Ważnym elementem są także spotkania mające na celu uwrażliwienie młodych ludzi na potrzeby bliźnich i kształtowanie ich jako chrześcijan zaangażowanych w Kościół oraz jako obywateli oddanych swojemu krajowi i światu.

Na tym właśnie polega sens Drogi. Wędrownicy zyskują większą autonomię i swobodę w organizowaniu swoich aktywności, które są mniej ograniczone oraz bardziej otwarte na wielkie przedsięwzięcia

i przygody, które rozpalają wyobraźnię i motywują do działania. Maleje rola samej kadry i grupy. Wędrownicze przygody przestają być ograniczone symboliczną ramą skautingu.

Droga oparta jest na trzech głównych filarach: odkrywczej wędrówce, służbie innym oraz refleksji nad najważniejszymi życiowymi sprawami. Wszystko to odbywa się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego wsparcia.

Na pierwszym miejscu znajdują się aktywności wędrownicze, organizowane w duchu wielkich przygód, głęboko osadzonych w realiach dorosłego życia i społeczeństwa. To przygody, które pobudzają do przekraczania własnych granic i służą odkrywaniu współczesnego świata.

Wyjazdy i obozy wędrowne stają się przestrzenią przyjaźni i prawdy. Jest to wspólne maszerowanie, biwakowanie, gotowanie i jedzenie, dzielenie codzienności, śmiechu, śpiewu oraz trudów. W takiej atmosferze wędrownicy nawiązują relacje oparte na przyjaźni i wzajemnym zaufaniu. Uczą się szacunku oraz akceptacji różnic międzyludzkich. Są prości i autentyczni – pokazują siebie takimi, jakimi naprawdę są, bez masek i odgrywania ról. Wszystko to pozwala im wzrastać ku „spójności życia” (załącznik 29).

Następnie mamy aktywności ukierunkowane na czynną służbę drugiemu człowiekowi i społeczeństwu. Ich celem jest pomoc młodym ludziom w odkrywaniu, że więcej radości kryje się w dawaniu niż w otrzymywaniu, oraz że każdy, na swój sposób, jest odpowiedzialny za otaczający świat i może w nim odgrywać ważną rolę. Świat ten można uczynić bardziej sprawiedliwym, braterskim, mniej brutalnym i mniej wykluczającym. Taka służba jest nauką bezinteresowności i „daru z siebie”, który stanowi fundamentalny wymiar istoty ludzkiej. Przypomina o tym Benedykt XVI: *Miłość w prawdzie stawia człowieka wobec zdumiewającego doświadczenia, jakim jest dar. W swoim życiu otrzymuje on darmo wiele różnych rzeczy, co często nie jest uznawane z powodu wyłącznie produktywistycznej i utylitarystycznej wizji życia. Istota ludzka została stworzona do daru, który ją wyraża i urzeczywistnia jej wymiar transcendentny. Czasem człowiek*

współczesny żywi mylne przekonanie, że jest jedynym twórcą samego siebie, swojego życia i społeczeństwa. To mniemanie jest konsekwencją egoistycznego skupienia się na sobie, które wywodzi się – mówiąc językiem wiary – z grzechu pierworodnego.

(*Caritas in veritate*, numer 34)

Działania te w naturalny sposób skłaniają do uznawania woli Bożej i poszukiwania przez każdą dziewczynę oraz każdego chłopaka swojego powołania.

Po trzecie, organizowane są aktywności pobudzające do refleksji i służące wymianie myśli. Odbywają się również spotkania z osobami – ekspertami w różnych dziedzinach – na tematy związane z aktualnymi wydarzeniami, kwestiami społecznymi, moralnymi, a także ze sprawiedliwością, pracą zawodową czy organizacją życia społecznego.

Wychowawczym celem tych spotkań i aktywności jest wyrobienie przez młodego człowieka własnego zdania, opartego na rzeczywistości i dobrze zbudowanej argumentacji, a nie jedynie skopiowanego od przyjaciół, rodziców czy nauczycieli. To właśnie w tym wieku, dzięki wsparciu kręgu i osób towarzyszących, wiara staje się bardziej osobista, dojrzała, przemyślana i coraz bardziej wynika z własnej woli.

Aktywności odpowiadające tym trzem filarom organizowane są w ramach bogatego życia kręgu. Składa się ono z ekscytujących i pełnych przygód działań, spotkań oraz służby, dzięki której wędrownicy poznają innych ludzi i odkrywają radość ze służby innym. To poznanie innych w prawdzie – wraz z ich ograniczeniami i ich akceptacją – staje się odpowiedzią na posiadanie idealnego modelu innych i samego siebie, która często pojawia się u młodych ludzi w tym wieku. Co więcej, do życia w kręgu, do relacji przyjaźni między członkami zaproszony jest Chrystus towarzyszący kręgowi podczas wędrówek, co pomaga każdemu wzrastać w przyjaźni z Bogiem i jednocześnie umacnia więzi przyjaźni między wszystkimi członkami grupy.

Gałąź wędrowników ustanawia także swoisty system indywidualnego, spersonalizowanego wsparcia, który pomaga młodym ludziom wzrastać w poznaniu samych siebie, budować życiową spójność

i odkrywać sens życia. Jest to odpowiedź na ich potrzebę, ale także na konieczność walki z siłą egocentryzmu, która w tym wieku silnie na nich oddziałuje³³.

Wędrowników zachęca się również do przygotowania i przeprowadzenia ambitnego, wspólnego projektu/przedsięwzięcia, mogącego być realizowanym nawet za granicą. Takie przedsięwzięcie ma dużą wartość formacyjną, albowiem wymaga działania długofalowego i jest możliwe tylko wtedy, gdy każdy uczestnik wniesie do niego swoje talenty i umiejętności. Realizacja takich długoterminowych działań wymaga wytrwałości, a napotkane przeszkody można pokonać jedynie dzięki wspólnemu wysiłkowi całej grupy. Stanowi to odpowiedź na potrzebę młodych ludzi, jaką jest poszukiwanie autonomii we współzależności.

Narzędzia pedagogiczne dostosowane do starszej młodzieży

Gałąź wędrowników jest ostatnim etapem skautowej formacji ku dorosłości. Jej celem jest zatem zaproponowanie każdemu, aby w duchu przygody, przyjaźni i służby, swobodnie i dobrowolnie przeniósł oś rozwoju skautowej formacji do swojego osobistego życia, a także przejął odpowiedzialność za kierowanie swoim życiem, aby rozpocząć „wędrowkę do sukcesu”³⁴.

Dostosowane do tego wieku narzędzia pedagogiczne to:

- rama symboliczna jaką jest „droga”;
- aktywna pedagogika oparta na wędrowkach służących odkrywaniu świata, służbie społeczeństwu oraz spotkaniach z doświadczonymi ludźmi;
- całkowita odpowiedzialność młodego człowieka za własny rozwój ku dorosłości;

³³ Takimi osobami towarzyszącymi indywidualnie każdemu wędrownikowi są u Skautów Europy m. in. „Opiekun Drogi” oraz stały spowiednik.

³⁴ Aluzja do tytułu książki BP „Wędrowka do sukcesu”.

- wsparcie ekipy związanych serdecznych przyjaciół wspierających się wzajemnie w osobistym rozwoju;
- możliwość otrzymania wsparcia i porady od dorosłych opiekunów samodzielnie wybranych przez młodych ludzi, aby pomagali im kierować swoim rozwojem.

Przyjrzyjmy się zatem po kolei tym różnym narzędziom pedagogicznym dostosowanym do gałęzi wędrowników.

Motywowanie wędrowników poprzez symbolikę „drogi”

Symboliczne ramy gałęzi wędrowników opierają się na symbolicznej drodze, która wzywa do opuszczenia domu, wyruszenia ku przygodzie i odkrywania świata. Droga ta wzywa do stawienia czoła przeszkodom i zmęczeniu, do radości wędrowania – samotnie lub w towarzystwie – do bogactwa spotkań, do wyboru ścieżki, którą chce się dalej podążać, do obierania kierunków na rozstajach dróg.

Opuszczenie domu, by wyruszyć w drogę, to propozycja, która wzbudza entuzjazm młodego człowieka. To decyzja prowadząca ku wolności, choć jednocześnie wymagająca. Porzucenie komfortu i wyruszenie w nieznaną oznacza zgodę na to, co nieoczekiwane. Spakowanie plecaka, by wyruszyć na szlak, jest wynikiem szeregu wyborów – co zostawić za sobą, a co zabrać, bo pomimo swojej wagi, może okazać się przydatne. To moment, w którym jesteśmy zmuszeni pozbyć się tego, co zbędne i zabrać tylko to, co naprawdę życiodajne.

Droga to również przestrzeń spotkania z drugim człowiekiem – okazja do jego poznania i zrozumienia, do odkrycia środowiska, w którym żyje oraz tego, czym zajmuje się na co dzień. Droga staje się więc sposobem na lepsze poznanie świata. BP oparł tę koncepcję wychowawczą na własnym doświadczeniu – licznych rejsach i podróżach – i zaproponował ją młodym ludziom.

Podróż, różnorodność poznanych na pokładzie statku ludzi, odwiedzone nowe kraje, spotkane obce ludy, doświadczona nowa atmosfera, a to w połączeniu z widokiem na rozległe pampasy i spektakularne Andy – wszystko to otworzyło zarówno mój umysł i poszerzyło moje horyzonty, jak i mojego ducha.

Te kilka tygodni dały mi to, czego lata nauki nigdy by nie sprawiły. Nawet jeśli nie masz takich możliwości, by udać się za granicę, jest wiele do zobaczenia w Twoim własnym kraju – tak wiele aspektów życia do zgłębienia, podróżując rowerem czy choćby pieszo.

Twoje rodzinne miasto lub okolice, jeśli nie możesz udać się dalej, z pewnością odkryją przed Tobą swoją historię i relikty przeszłości. Z pewnością spotkasz również ludzi, których historii warto posłuchać. Wędrówka tego rodzaju, jeśli podejmiesz ją z zamiarem obserwowania i dowiedzenia się jak najwięcej o otaczających Cię ludziach i rzeczach, będzie bezcennym krokiem na drodze Twojej samodzielnej edukacji. (B9)

Droga to wspólne wędrowanie. Podczas wędrówki idzie się razem z innymi – towarzyszami, z którymi zawiązują się prawdziwe więzi przyjaźni i braterstwa. Wędrownicy wystawieni są na to samo słońce, przemoczeni są przez ten sam deszcz, doświadczają tego samego głodu i tego samego pragnienia. Człowiek staje się wówczas uważny – aktywnie słucha innych i samego siebie.

Droga to także wędrowanie w pojedynkę. Spakowanie plecaka i wyruszenie w drogę to decyzja osobista. Człowiek przygotowuje się, by być samodzielnym i gotowym stawić czoła różnym sytuacjom. Zmaga się ze zmęczeniem i niepogodą, pragnieniem i bólem od pasków plecaka. To okazja do odkrycia własnych ograniczeń. To okazja do doświadczania ciszy, wejścia w głąb siebie, wsłuchania się we własne serce, powrotu do źródeł.

W ten sposób człowiek odkrywa swoją niezależność. Samotna wędrówka pozwala nie tylko lepiej poznać siebie, ale także zyskać pewności siebie.

Droga to również wędrówka z Chrystusem – prowadzi ku zintegrowaniu wszystkich wymiarów ludzkiego istnienia: głowy, nóg, całego ciała, duszy i ducha, refleksji i modlitwy, służby, miłości oraz

prawdy. Symbolika drogi przypomina człowiekowi, że jego życie nie kończy się tutaj na ziemi – że jest on przeznaczony do życia w innym wymiarze. Symbolika drogi przypomina, że życie na tym świecie ma charakter przejściowy i w związku z tym nie powinien się w nim „rozgaszczać” – zwłaszcza w okresie, gdy zaczyna pracę, zarabia pieniądze, zakłada dom i rodzinę, dąży do stabilizacji. To kluczowy wymiar Drogi: uzmysłowić młodym ludziom nieustanną potrzebę dalszego rozwoju, doskonalenia się i dążenia do ostatecznego celu.

Określenia „droga” i „wędrownik” są obecne w programach pedagogicznych organizacji skautowych i harcerskich. Niezależnie jednak od stosowanych nazw – np. nawet jeśli samo określenie „wędrownik” zostało zastąpione innym terminem – symbolika drogi i wędrowki pozostaje powszechnie obecna w ich propozycjach wychowawczych dla starszej młodzieży. Propozycja BP stanowi autentyczną, aktywną pedagogiką dostosowaną do tego przedziału wiekowego.

Aktywna pedagogika dla starszej młodzieży

Metoda Drogi, charakterystyczna dla gałęzi wędrowników, jest bardzo aktywna i jeszcze bardziej dostosowana do indywidualnych potrzeb każdej osoby niż w poprzednich gałęziach skautingu. Z jednej strony wszystkie wspomniane wcześniej aktywności i przedsięwzięcia – odkrywcze wędrowki, spotkania formacyjne i działania związane ze służbą – są w jak największym stopniu samodzielnie organizowane przez kręgi. Z drugiej strony każdemu wędrownikowi proponuje się indywidualny program rozwoju osobistego, którego celem jest przeniesienie do własnego życia pięciu celów skautingu.

Siedemnastolatków i starszych nastolatków nie pociąga już w naturalny sposób ani surowe życie, ani dyskretna, bezinteresowna służba. Są raczej wrażliwi na to, co można usłyszeć i zobaczyć – entuzjazm wzbudzają w nich rzeczy głośne, barwne i pełne życia. Potrzebują aktywnego życia w grupie oraz atrakcyjnych celów. Z łatwością mobilizują się, by spotkać się z rówieśnikami, pójść razem do kina, wyskoczyć w góry lub za granicę, albo wyremontować razem stary samochód.

BP proponuje młodym ludziom, aby zaczęli od ruchu – by wyruszyli ku przygodzie, na szlak, na świeże powietrze, na łono natury. Zachęca ich do praktykowania „dorosłego” skautingu – bardziej swobodnego, mniej nadzorowanego, dającego więcej wolności. Mają biwakować w lasach, radzić sobie samodzielnie, uważnie obserwować otaczający ich świat: krajobrazy, zwierzęta, kultury, rośliny, ludzi, lokalne zwyczaje, rzemiosło i przemysł. Chodzi też o zastosowanie w praktyce wszystkich technik skautowych poznanych wcześniej w drużynie: biwakowania, znajomości węzłów, obserwacji, eksploracji, orientacji, topografii, meteorologii itd. Według BP wszystkie te aktywności nadal rozwijają charakter i osobowość, nawet u osoby dorosłej. *Podążając za pierwotnym instynktem życia na świeżym powietrzu, obozowania i uprawiania skautingu, wędrownicy mogą rozwijać swoje zdrowie, inteligencję, sprawność i uczynność, oraz stawać się tym samym lepszymi ludźmi i obywatelami.* (B9)

Proponowane są im również odbywające się wspólne aktywności „rozrywkowe”, takie jak śpiewanie w chórze, udział w grupie teatralnej, klubie sportowym czy po prostu wyjście do kina, na koncert lub inne wydarzenie kulturalne.

Roczny plan pracy powinien odpowiadać na potrzeby wędrowników za pomocą licznych, regularnych, dynamicznych i zróżnicowanych aktywności, tak aby mogli rozpocząć „wędrowkę do sukcesu”. By to osiągnąć, roczny plan pracy budowany jest wokół trzech osi Drogi:

Aktywności typowych dla Drogi: weekendowych lub kilkudniowych wędrowek na łonie przyrody, podczas których organizowane są aktywności techniczne i fizyczne, związane z orientacją, topografią, eksploracją, obserwacją przyrody, pokonywaniem przeszkód terenowych, biwakowaniem, ekspresją i śpiewem. Tego rodzaju aktywności wędrownicze mogą odbywać się cyklicznie, na przykład raz na miesiąc. Wędrowki te mogą być ukierunkowane na określoną specjalizację lub temat, taki jak eksploracja konkretnego miejsca, regionu czy jaskini, wspinaczka lub spotkanie z osobą dzielącą się własnym świadectwem życia i wiary. Wszystkie te doświadczenia stanowią przygotowanie do letniej wędrowki, której miejsce i temat, w miarę możliwości, wybierane są już na początku roku formacyjnego.

Aktywności podejmowanych w ramach służby: chodzi tu przede wszystkim o regularne działania podejmowane przez cały rok przez różne kręgi wędrowników, według ustalonego harmonogramu lub na zasadzie rotacji. Może to być także służba okazjonalna, realizowana na mniejszą skalę w odpowiedzi na konkretne potrzeby. Warto włączać elementy służby również podczas letniej wędrówki – zwłaszcza jeśli odbywa się ona za granicą.

Spotkania refleksyjno-formacyjne: to spotkania poświęcone ważnemu tematowi. Mogą się odbywać wieczorami w ciągu roku, albo też przy okazji różnych aktywności kręgu lub wędrówek. Poruszane są na nich zagadnienia, które interesują i zajmują głowy młodych ludzi w tym wieku – takie jak miłość, rodzina, seksualność, wiara, praca, pieniądze czy organizacja społeczeństwa. Można na takie spotkanie zaprosić osobę mającą duże doświadczenie i/lub wiedzę w danej dziedzinie.

Jednak te aktywności charakteryzujące gałąź czerwoną, są jedynie środkiem do osiągnięcia większego celu, jakim jest przygotowanie młodych ludzi do dorosłego życia. Celem wędrownika i przewodniczki jest wzięcie odpowiedzialności za swoje życie i umiejętne, świadome kierowanie nim. BP proponuje młodym ludziom dwa sposoby na osiągnięcie tego celu: zidentyfikowanie życiowych pułapek, które mogą doprowadzić do życiowego niepowodzenia, aby wiedzieć, jak ich unikać oraz rozpoznanie swoich słabości, aby znaleźć na nie antidotum. Książka „Wędrówka do sukcesu” porusza te zagadnienia – każdy jej rozdział omawia jedną z pięciu głównych pułapek, w które – według BP – można wpaść, oraz to, jak ich unikać (załącznik 28). Każda z nich odpowiada tak naprawdę jednemu z pięciu wymiarów istoty ludzkiej i jednemu z pięciu celów skautingu. „Droga” pomaga wędrownikom wcielić te pięć celów we własne życie. Pomaga im również samodzielnie opracować plan rozwoju osobistego, który jest im w jej ramach proponowany. Ów spersonalizowany plan składa się z etapów, które każdy młodzieniec pokonuje samodzielnie i swoim własnym tempie.

Większość organizacji proponuje trzy etapy. Pierwszy etap trwa zwykle rok i stanowi wejście w tzw. „czerwoną gałąź” wędrowników/przewodniczek³⁵. To też dobry moment na dołączenie do skautingu młodych osób, które wcześniej nie miały okazji go poznać. Młodzi wędrownicy tworzą „kręgi”, a przewodniczki „ogniska”. Kolejny etap przygotowuje wędrowników do „Wymarszu Wędrownika” – uroczystego zobowiązania do uczynienia metody skautowej własną „metodą życia”. Trzeci etap obejmuje już całe życie, gdyż jest nim właśnie przełożenie wszystkiego, czego się nabyło i nauczyło w skautingu na dojrzałe życie – rodzinne, zawodowe i obywatelskie.

Odpowiedzialność w gałęzi wędrowników

We wszystkich gałęziach skautingu odpowiedzialność jest istotnym narzędziem pedagogicznym, jednak w gałęzi wędrowników nabiera ona szczególnego znaczenia i głębi. Na tym etapie celem jest szybkie usamodzielnienie się i wzięcie pełnej odpowiedzialności za swoje życie, aby żyć w prawdziwej wolności i odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Wędrownik odpowiada przede wszystkim za siebie i za własny rozwój.

BP mówi mu: Popatrz na mój rysunek – przedstawia on Ciebie płynącego w canoe. W tym canoe wiosłujesz sam – nie jesteś członkiem jakiejś wiosłarskiej drużyny. Różnica polega na tym, że w pierwszym przypadku patrzysz przed siebie i cały czas podążasz do przodu. W drugim zaś, nie patrzysz, dokąd płyniesz i polegasz na innych – a w konsekwencji możesz wpaść na mieliznę, nim zorientujesz się, gdzie jesteś. Wielu próbuje przejść przez życie w taki właśnie sposób. A jeszcze więcej ludzi woli dawać się ponieść fali, prądowi czy wiatrowi, licząc na szczęście bądź los. To łatwiejsze niż wiosłowanie, ale i równie katastrofalne w skutkach. Dajcie mi chłopca, który patrzy prosto przed siebie i odważnie wiosłuje w swoim canoe. Innymi słowy, nadaje swojemu życiu kierunek. Zatem sam kieruj swoją łodzią – nie polegaj na innych, by robili to za ciebie. Opuszczasz strumyk dzieciństwa, by wyruszyć w pełną przygód podróż. Stamtąd przepłyniesz

³⁵ Ten etap nazywany jest zazwyczaj „Młodą Droga”.

przez rzekę dorastania, a następnie wypłyniesz na ocean dorosłości, aby dotrzeć do portu, do którego zmierzałeś. Na swej drodze napotkasz trudności i niebezpieczeństwa, mielizny i sztormy. Ale bez podobnych przygód życie byłoby śmiertelnie nudne. Uważne sterowanie, uczciwe wiosłowanie i radosna wytrwałość dadzą Ci pewność udanej podróży, niezależnie od tego, jak wąski był strumień, z którego wyruszyłeś. (B9)

W gałęzi wędrowników i przewodniczek, w przeciwieństwie do poprzednich gałęzi, młody człowiek manifestuje się przede wszystkim na poziomie osobistym – każdy wędrownik i każda przewodniczka powinni nauczyć się kierować własnym życiem – „samemu wiosłować w swoim canoe”. Są zachęcani do budowania swojego życia poprzez rozwijanie wszystkich aspektów swojej osoby – dbanie o zdrowie i kondycję fizyczną, kształtowanie zmysłu praktycznego, panowanie nad swoim charakterem, angażowanie się w służbę na rzecz innych oraz pogłębianie relacji z Bogiem. Na każdym z nich spoczywa odpowiedzialność za podjęcie pewnych osobistych decyzji, które zazwyczaj streszcza się w następujących punktach:

1. Wyboru aktywności sportowej, którą będzie regularnie uprawiać.
2. Wyboru dorosłego „Opiekuna Drogi” – osoby, z którą będzie się regularnie konsultować i która będzie go wspierać w ogólnym rozwoju jako człowieka.
3. Wyboru techniki, którą zgłębi, aby móc praktycznie z niej korzystać, a nawet stać się w niej ekspertem i uczyć innych.
4. Wyboru swojego spowiednika, który pomoże nadać życiu duchowy wymiar i wprowadzić obecność Boga w codzienność.
5. Wyboru sposobu regularnego służenia społeczeństwu poprzez podejmowanie określonych działań na rzecz innych.

Dokonując tych wyborów, wędrownik lub przewodniczka uczy się dążyć do równowagi pomiędzy wszystkimi wymiarami swojej osobowości. W ten sposób realizuje cele skautingu nie tylko w ramach aktywności kręgu, ale w całym swoim życiu. Wypracuje tym samym własną „metodę życia”, która pozwala zachować „jedność życia” (załącznik 29) i rozpocząć „wędrówkę do sukcesu”.

Wędrownik podejmuje odpowiedzialność również w ramach swojego kręgu/ogniska. Organizacja życia kręgu/ogniska jest jednak bardziej dynamiczna i elastyczna niż zastępu w gałęzi skautów, czy szóstki w gałęzi wilczków. Pozostawia więcej miejsca na osobistą inicjatywę i dobrowolne działanie. Wędrownicy rozdzielają między sobą pewną liczbę zadań, jednak w kręgu wędrowniczym nie ma już stałych funkcji, jak ma to miejsce w zastępie skautowym. Każdy odpowiada zazwyczaj za swój sprzęt i zaopatrzenie, tak samo jak za formację i rozwój, a także za wybór podejmowanych form służby i zaangażowania w społeczeństwo. W przypadku wędrowników krąg nie pełni już tej samej roli, co zastęp u nastolatków. Niemniej, pozostaje ważnym elementem wychowawczym.

Pedagogiczna rola kręgu w wędrownikach

W gałęzi wędrowników i przewodniczek krąg i ognisko nie są już tym, co skautowy zastęp – to nie mała, dobrze zorganizowana i zhierarchizowana rodzina, w której wszyscy uczą się wzajemnie od siebie, lecz zgrana paczka wolnych i równych sobie przyjaciół.

W gromadzie, pedagogiczną rolą szóstki jest inicjacja do odpowiedzialności. Jednak podstawową jednostką pozostaje gromada – „szczęśliwa rodzina” prowadzona przez Akele, główną osobę odpowiedzialną za pedagogikę. W zielonej gałęzi skautów podstawową jednostką i głównym elementem pedagogicznym jest skupiony wokół osoby zastępowego zastęp. Drużyna natomiast stanowi wspólnotę 3–4 zastępów, prowadzonych przez zastępowych, których wspiera drużynowy. Istnieją także tzw. „samodzielne zastępy”, jednak one również zawsze podlegają jakiejś najbliższej drużynie lub jakiemuś szefowi, z którym co jakiś czas się spotykają.

W gałęzi wędrowników podstawową jednostką pedagogiczną nie jest już szóstka, jak w wilczkach, ani zastęp, jak w skautach, lecz sam wędrownik lub przewodniczka, którzy powinni samodzielnie „wiosłować w swoim canoe”. Rozwój nie odbywa się już tu za pośrednictwem grupy. To sam młody człowiek – zmierzający ku dorosłej samodzielności i integracji ze społeczeństwem – odpowiada za wła-

sną formację, a krąg stanowi jedynie pedagogiczne wsparcie w osiągnięciu tego celu. W gałęzi wędrowników indywidualne podejście jest zatem silniejsze niż w pozostałych gałęziach, ponieważ młodzi dorośli muszą samodzielnie odnaleźć swoją tożsamość i wyznaczyć własną drogę.

Podobnie, współzawodnictwo między grupami, które w zielonej gałęzi jest istotnym narzędziem pedagogicznym dynamizującym system zastępowy, w gałęzi wędrowników traci swoje znaczenie. Zastęp mierzy się z innymi zastępami – tak podczas gier i różnych aktywności jak na tle własnego rozwoju. Natomiast wędrownik lub przewodniczka mierzą się przede wszystkim z własnymi zobowiązaniami i zadaniami oraz z pozostałymi członkami swojego kręgu/ogniska, którzy ogrywają tu istotną rolę. Zmagania nie toczą się już między grupami, lecz wewnątrz grupy.

Pedagogiczną rolą tej grupy – kręgu, czy ogniska – jest przygotowanie do wejścia w świat dorosłych i integracji ze społeczeństwem. Krąg/ognisko pełnią zasadniczo funkcję pomostu między młodym człowiekiem a światem, w którym ma on odnaleźć swoje miejsce, co wcale nie jest łatwe. Krąg/ognisko pełnią tę rolę na trzech poziomach:

- są pomostem wspomagającym integrację ze społeczeństwem;
- pośredniczą w przejściu od ducha radykalnej i idealistycznej młodości do myślenia bardziej realistycznego, pozytywnego i konstruktywnego;
- wspomagają integrację młodych ludzi z Kościołem.

Po pierwsze, krąg/ognisko są pomostem do społeczeństwa dorosłych. Pomagają młodym ludziom przystosować się i odnaleźć się w złożonej, a czasem zniechęcającej rzeczywistości dorosłego życia. W ciągu tych kilku kluczowych lat, wędrownicy i przewodniczki mają możliwość doświadczyć i nauczyć się życia w tym świecie, żyjąc we wspólnocie z rówieśnikami i starszymi wędrownikami, na których mogą polegać. Krąg i ognisko nie są miniaturowym społeczeństwem, jakim jest zastęp w zielonej gałęzi, lecz pomostem prowadzącym do rzeczywistego świata dorosłych. *Spółeczność wędrowników pozwala młodym ludziom oswajać się ze światem i uczy ich funkcjonowania w nim w odpowiedni dla nich sposób – polegając na sobie nawza-*

jem oraz na bliskich im starszych wędrownikach. Owo pośrednictwo (pomost) ze światem dorosłych jest z pewnością bardzo potrzebne znacznej części dzisiejszej młodzieży, której rodziny i najbliższe otoczenie rzadko kiedy mogą pełnić tę rolę. Ojciec de Paillerets (B12)

Po drugie, krąg/ognisko stanowią pomost, który wspomaga dojrzewanie młodych ludzi i pomaga im oswoić bunt wobec niedoskonałości społeczeństwa, które są skłonni krytykować, a czasem nawet odrzucać. W kręgu/ognisku uczą się niuansować swoje osądy i plany, nabierają dystansu oraz rozwijają umiejętność racjonalnego spojrzenia na problemy społeczne. Dzięki temu kształtują w sobie postawę zrównoważonego i odpowiedzialnego zaangażowania.

Konieczne jest, aby młodzi ludzie wykształcili obiektywne spojrzenie na świat oraz ludzi, zachowując niewątpliwie cząstkę tej świętej furii młodości, która buntuje się lub żywi pogardę, gdyż zło musi zostać nazwane po imieniu, a w świecie przekazanym im przez dorosłych jest wiele zła, wielu bożków do obalenia. Muszą nauczyć się relatywizować swoje osądy, poznać istotę kondycji ludzkiej, która nas wszystkich dotyczy, a przede wszystkim ich zadaniem jest nauczyć się czynić proste dobro będące w zasięgu każdego – i tym samym pojednać się z ludzkością poprzez miłość w praktyce. Ojciec de Paillerets (B12)

Wspierając młodych ludzi i pozytywnie ukierunkowując ich skłonność do buntu przeciw zastanemu światu, wspólnotowe życie kręgu i ogniska podąża w tę właśnie stronę. Robi to poprzez przykład i rady bliskich wędrownikom i przewodniczkom dorosłych oraz poprzez aktywności polegające na służbie społeczeństwu, które lepiej wspierać niż krytykować. Dzieje się tak również dzięki dyskusjom i spotkaniom z dorosłymi, którzy mają już w społeczeństwie określone odpowiedzialności – zawodowe, społeczne czy polityczne. Podczas takich spotkań dzielą się oni z wędrownikami i przewodniczkami swoim doświadczeniem, i znając realia świata oraz sposoby działania w tym świecie, wywierają w ten sposób pozytywny wpływ na młodych ludzi.

I po trzecie, krąg i ognisko stanowią duchowy pomost do Kościoła, ponieważ Kościół na tym etapie życia młodych ludzi to przede wszystkim wspólnota młodych chrześcijan, z którymi dzielą wspólne zainteresowania, z którymi działają, z którymi się modlą i wspólnie uczestniczą w sakramentach. Taki Kościół przemawia do młodych ludzi o wiele bardziej niż Kościół hierarchiczny, który często wydaje im się odległy i abstrakcyjny. Spotkania zaś z dorosłymi chrześcijanami są dla nich świadectwem żywej wiary, a wspólne praktyki religijne – takie jak dobrze przygotowane i wyjaśniane msze, pielgrzymki, rekolekcje czy też działania misyjne – bardzo do nich przemawiają. To właśnie we wspólnocie wędrowników i przewodniczek uczą się, na wzór uczniów z Emaus, dzielić drogę z Chrystusem i stawać się częścią Kościoła.

Społeczność wędrowników i przewodniczek oddziałuje na młodych ludzi w podwójny sposób. Po pierwsze, stymuluje ich dobrowolny rozwój osobisty w ramach grupy (ogniska lub kręgu), która ich wspiera, pokazuje drogę, zachęca do przekraczania własnych granic i do podejmowania odpowiedzialności. Jednak to osoba jest ważniejsza niż jakakolwiek grupa, dlatego wędrownik i przewodniczka muszą stopniowo uniezależnić się od wpływu grupy, aby wzrastać ku samodzielności i świadomemu, wolnemu kierowaniu swoim życiem. I tutaj właśnie pojawia się pedagogika rad – drugi sposób oddziaływania wspólnoty wędrowników i przewodniczek.

Pedagogika rad u przewodniczek i wędrowników

W pierwszych dwóch gałęziach skautingu (wilczków i skautów), rady uczą słuchania innych, uczą refleksji i rozumienia odmiennych punktów widzenia, a także wyrażania i argumentowania swojego zdania. Kształtują postawę „uczestnictwa” oraz rozwijają umiejętności oceniania sytuacji i podejmowania decyzji. W gałęzi wędrowników pedagogika rad polega na uczestnictwie w radzie kręgu w dojrzały sposób. Oznacza to, że każdy dobrowolnie włącza się w organizowanie i realizację różnych aktywności, a po ich odbyciu, także w ich podsumowanie. Każdy uczestnik rady wypowiada się po kolei i uczy

się życzliwie słuchać innych. Stara się zrozumieć drugiego człowieka, bez przerywania mu. Wyraża następnie swoje zdanie i proponuje, w jaki sposób może się w dane działanie zaangażować.

Ale w gałęzi przewodniczek i wędrowników korzysta się również z rad w dosłownym tego słowa znaczeniu, czyli z porad innych ludzi. Stają się one narzędziem, którego młodzi ludzie uczą się używać do podejmowania słusznych decyzji i do zmiany swojego życia na lepsze. Młodzi wędrownicy zachęceni są do otaczania się ludźmi od których takiego wsparcia mogliby oczekiwać. Każdemu młodemu człowiekowi proponuje się trzy osoby towarzyszące, które będą go prowadzić i doradzać mu w jego osobistej wędrówce. Są to szef kręgu/szefowa ogniska, Opiekun/ka Drogi oraz kierownik duchowy.

Szefem kręgu/szefową ogniska jest osoba dorosła, która nie tylko zgodziła się, aby prowadzić krąg/ognisko, lecz także by wspierać w rozwoju wchodzących w jego skład młodych ludzi. Uczestnicząc w aktywnościach, szef/szefowa spotyka się ze swoimi podopiecznymi (bezpośrednio) i towarzyszy im w wędrówce. Jest wobec nich życzliwy i troszczy się o ich rozwój – jest po to, by ich prowadzić oraz służyć im radą.

Opiekunem Drogi/Opiekunką Drogi³⁶ (starszym bratem) jest wybrana przez wędrownika/przewodniczkę osoba dorosła, która sama była wędrownikiem/przewodniczką i dobrze zna pedagogikę skautową. Wspiera swoją podopieczną/swojego podopiecznego indywidualnie dzięki regularnym spotkaniom, podczas których wysłuchuje ją/go, zadaje pytania i służy radą. Prowadzi go w jej/jego osobistym rozwoju w prawdzie, nie schlebiając, ale wykazując empatię. Towarzysząc wędrownikowi, Opiekun Drogi przygotowuje go zarazem do podjęcia *Wymarszu wędrownika* a Opiekunka Drogi do podjęcia zobowiązania przewodniczki Fiat (które zostaną omówione dalej).

Kierownik duchowy to ksiądz, siostra zakonna bądź jakikolwiek inny doradca duchowy, który towarzyszy młodzieńcowi i pomaga mu pogłębiać jego wiarę, usystematyzować ją, uczynić ją bardziej

³⁶ U polskich Skautów Europy używa się też terminu „Staszy Brat” oraz „Matka Drogi”.

osobistą oraz odnaleźć równowagę pomiędzy formą a treścią. Dzieje się tak, aby móc w pełnym zaufaniu porozmawiać na temat działania Boga w swoim życiu, czy też na temat tego, jak powinna wyglądać nasza relacja z Nim³⁷.

Środowisko wychowawcze drogi

Jak można się było przekonać przy okazji pierwszych dwóch gałęzi skautingu, środowisko jest niezwykle ważnym czynnikiem wychowania, ponieważ w różny sposób oddziałuje na osobę. Środowisko Drogi (gałęzi wędrowników i przewodniczek) odgrywa kluczową rolę w ukierunkowaniu życia młodych ludzi, bowiem tworzy wspierające otoczenie, które za pomocą indywidualnie dostosowanych narzędzi pomaga im wyrobić zdrowe nawyki kierowania swoim życiem. Środowisko to składa się z pięciu elementów: (1) pełnego solidarności wsparcia życia kręgu; (2) zrozumienia prawa i zastosowania go w całym swoim życiu; (3) trwałego zaangażowania na miarę dorosłego człowieka; (4) postrzeganie przyrody jako źródła wsparcia, i wreszcie (5) służby społeczeństwu oraz bliźniemu, jako ogólny cel życia.

Bogate i solidarne życie kręgu

Krąg to naturalnie ukształtowana ekipa przyjaciół, w której młodzi ludzie otrzymują formację na całe życie. BP, „Wędrowniczy krąg”

To miejsce nawiązywania silnych przyjaźni, wzajemnego wsparcia, wspólnych odkryć i wymiany. W kręgu (w przypadku przewodniczek w ognisku) robi się rzeczy, które chce się robić i robi się je razem, wpisując je w pięć celów skautingu. Można uznać, iż życie

³⁷ U polskich Skautów Europy proponuje się przede wszystkim pracę ze stałym spowiednikiem, który może, choć nie musi, być jednocześnie kierownikiem duchowym.

kręgu pozytywnie wpływa na młodych ludzi na trzy sposoby: (1) poprzez ducha braterstwa i przyjaźni; (2) poprzez indywidualne i grupowe obowiązki oraz (3) poprzez siłę ducha wspólnoty.

Po pierwsze, życie kręgu zaspokaja potrzebę koleżeństwa i przyjaźni – podstawową potrzebę starszej młodzieży. W tym wieku potrzeba ta jest dodatkowo ukierunkowana na dobro każdego, na dobro wszystkich, na dobro wspólne. Przyjaźnie rodzą się w atmosferze odpowiedniej dla młodych ludzi – poprzez wspólne działanie, które doskonale ich łączy. Chodzi o to, by spotkać się z własnej woli, ale nie dla egoistycznej przyjemności, lecz by odnaleźć radość we wspólnym wysiłku i służbie innym. To właśnie jest najbardziej potrzebne tym młodym ludziom, słusznie pragnącym zdobywać świat, choć nadal kuszonym, by poprzestać na osobistej satysfakcji, zamiast oddawać się służbie innym.

Krąg/ognisko wychowuje również do poczucia odpowiedzialności. Robi to poprzez wykonywanie różnych zadań, związanych z funkcjonowaniem kręgu/ogniska; poprzez organizowanie różnego rodzaju projektów i aktywności oraz uczestnictwo w nich. Wyrabianie odpowiedzialności odbywa się również poprzez wspieranie podejmowania osobistych decyzji i wybieranie życiowych kierunków – poprzez zachęcanie do podjęcia decyzji o osobistej służbie, o wyborze Opiekuna Drogi, o wyborze kierownika duchowego i o specjalizacji technicznej. Etap Drogi, w którym podejmuje się wiele niezwykle ważnych wyborów i indywidualnych inicjatyw, jest niezwykle istotny dla indywidualnych wyborów i osobistych działań. Wędrownik/przewodniczka musi znaleźć równowagę między decyzjami i indywidualnymi działaniami wzmacniającymi samodzielność, a szukaniem okazji do przebywania z innymi, do czerpania radości z tych spotkań oraz do zgłębiania wspólnych zainteresowań. Bycie częścią kręgu/ogniska skłania młodego wędrownika do refleksji nad rozwojem osobistym, a także do ewaluacji tego rozwoju. Krąg i ognisko uczą młodych ludzi doprowadzania do końca podejmowanych działań i skutecznego realizowania organizowanych projektów.

Rolą kręgu jest zatem wspieranie każdego wędrownika w dobrowolnym uczestnictwie w aktywnościach kręgu oraz pomaganie we wzięciu za siebie odpowiedzialności. Każdy wędrownik powinien czuć się w kręgu swobodnie oraz odczuwać solidarność z pozostałymi członkami. Jest to możliwe jedynie w prawdziwie braterskich kręgach i ogniskach – złożonych z braci wędrowników i siostr przewodniczek, działających dobrowolnie. Krąg wędrowników i ognisko przewodniczek to wspólnota, której wszyscy chcą być częścią. To miejsce, do którego każdy ma ochotę przychodzić, w którym odczuwa się radość ze spotkania z drugim człowiekiem. To ekipa serdecznych przyjaciół – w której każdy się dobrze czuje, w której można się dobrze bawić i w której razem podejmuje się wyzwania i służby na miarę swoich możliwości. To paczka, w której jest się przede wszystkim uznanym i docenionym. To miejsce, w którym młoda osoba odnaleźć może odpowiedzi na wielkie życiowe pytania, które sobie zadaje – dzieląc się swoimi rozważaniami z innymi, którzy mogą pomóc w znalezieniu na nie odpowiedzi.

Życie kręgu zaspokaja wreszcie potrzebę bycia jak inni i przebywania z innymi. Jak już wspomniano, młodzi ludzie w tym wieku buntują się przeciw pokoleniu swoich rodziców oraz niedoskonałemu społeczeństwu, ale są jednocześnie zaskakująco konformistyczni wobec zwyczajów i mód panujących wśród rówieśników. Trudno im nie naśladować swoim postępowaniem innych. Nie za bardzo lubią się też wyróżniać. Są jeszcze jak starsi nastolatki – wrażliwi i podatni na wpływ opinii rówieśników i pragną szacunku wszystkich dookoła. Rolą kręgu jest wykorzystanie tych cech młodych ludzi, aby pomóc im się od nich uwolnić, tak aby stawali się jednostkami coraz bardziej niezależnymi od opinii innych ludzi.

Skauting wytwarza własny konformizm, który pomaga młodym ludziom podążać za ideałem służby i przekraczania własnych granic. Jest to ideał proponowany w gałęzi wędrowników i przewodniczek. Wielka siła tego poczucia wspólnoty staje się czymś pośrednim między rodziną a społeczeństwem – staje się dla młodych ludzi solidnym oparciem, które ich zachęca do wzięcia odpowiedzialności za siebie

i za swoje życie, a jednocześnie stanowi pomost, pomagający im unikać pułapek i zagrożeń związanych z modami oraz szkodliwymi zwyczajami współczesnego świata.

Znaczenie kręgu dla wędrownika można obrazowo porównać do tego jakie znaczenie miało należenie do szkockiego klanu dla jego członka³⁸. Wszyscy członkowie danego klanu wiedzieli, że bez względu na wiek, miejsce i sytuację, w której się znajdowali wciąż pozostawali częścią wspólnoty, której członków rozpoznać można było po zwyczajach i sposobach działania. Krąg wędrowników jest dla młodej osoby podobną wspólnotą. Podczas okresu dojrzewania bycie takim jak inni umacnia w podejmowanych wyborach. Dlatego też przynależność do kręgu odgrywa kluczową rolę w decyzji nastolatka o identyfikowaniu się ze skautingiem i wytrwaniu w ideałach skautowych. W późniejszym wieku nie będzie pełniło to już takiej roli. Młody dorosły stanie wówczas samotnie wobec świata jako jednostka pośród tłumu. Jego życiowe wybory doprowadzą go do odłączenia się od swoich przyjaciół, rodziny i miejsca zamieszkania. Ale do tego czasu krąg staje się przybraną rodziną, bezpieczną przystanią, która na czas wędrówki czy służby jednoczy swoich członków którzy wzajemnie się wspierają i dzielą te same wartości.

Krąg odgrywa swoją rolę na trzech poziomach: (1) poprzez aktywności i dialog, który buduje ducha prawdziwej braterskiej przyjaźni; (2) poprzez rady kręgu, a także (3) poprzez wzajemne wspieranie się członków kręgu, w szczególności w kwestii przygotowywania się do obrzędu Wyboru Drogi³⁹.

Życie kręgu jest zatem niezwykle ważne na tym etapie, czyli przed osiągnięciem dorosłości. Ważne jest, by wzajemnie się wspierać i umacniać, by razem ćwiczyć się w wytrwałości wobec pułapek i zagrożeń życia w społeczeństwie, a przede wszystkim, by wspólnie żyć prawem, które nie jest powszechnie znane, ani tym bardziej powszechnie przestrzegane w świecie, w którym przyszło młodym ludziom funkcjonować.

³⁸ W skautingu francuskim krąg wędrowników zwie się „klanem” wędrowników między innymi z tego powodu.

³⁹ Ten obrzęd u polskich Skautów Europy nosi nazwę „Eligo Viam”.

Prawo na całe życie na miarę dorosłego człowieka

Prawo skautowe jest podstawą skautowej metody. Młodzi ludzie uczą się je stosować podczas wszystkich aktywności. Dla wędrowników to narzędzie pedagogiczne staje się jednak czymś więcej – zasadą zarządzania własnym życiem. Wędrownicy są zachęceni do realnego korzystania z niego przy podejmowaniu decyzji i dokonywaniu osobistych wyborów.

Sens Prawa pozostaje ten sam: zastąpienie egoistycznych skłonności wolą życzliwości i służby drugiemu człowiekowi, naturze oraz Stwórcy. W gałęzi wędrowników patrzy się jednak na nie z perspektywy osoby dorosłej, która powinna odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie oraz podjąć w nim odpowiedzialne obowiązki.

Prawo u Wędrowników jest pod względem formy i ducha takie samo jak Prawo Skautowe. Należy jednak na nie patrzeć z innego punktu widzenia, a mianowicie z perspektywy dorosłego człowieka. W obu przypadkach podstawowym założeniem jest wyparcie egoizmu i uruchomienie dobrej woli oraz postawy pomocy bliźnim. Nie myśl o Prawie Skautowym jak o pobożnych pouczeniach, ale jak o zbiorze wskazówek, które pomogą Ci stać się mężczyzną. BP (B9)⁴⁰

BP pisze w swojej książce *Wędrowka do sukcesu* (załącznik 30): *Tobie, jako wędrownikowi, należy przypomnieć, że przechodząc z okresu nastoletniości w wiek dorosłości, nie uczysz się już praktykowania Prawa Skautowego, lecz korzystasz z niego realnie, jako Twojego życiowego drogowskazu. Nawet więcej, jesteś w sytuacji, w której musisz dawać przykład innym, co może ich poprowadzić w dobrą lub złą stronę, w zależności od tego, czy budujesz swoje życie według Prawa Skautowego, czy też nie; w zależności od tego, jak przestrzegasz złożonego na swój honor Przyrzeczenia służenia każdemu i troski o każdego.* (B9)

Aby ta zasada życia mogła być drogowskazem i celem na całe życie, wymaga podjęcia zobowiązania – również na całe życie.

⁴⁰ W skautingu katolickim, u wędrowników i przewodniczek, do prawa skautowego dochodzi osiem błogosławieństw, które stają się nadrzędnymi zasadami, którymi będzie starał się żyć dorosły wędrownik i dorosła przewodniczka. Na podobnej zasadzie jak Stary Testament wyjaśnia się i uzyskuje głębię dzięki Nowemu Testamentowi, tak Prawo skautowe, które jest proste – dzięki czemu jest dostosowane do okresu nastoletniego – w dorosłym wieku interpretuje się przez pryzmat ośmiu błogosławieństw.

Ostateczne zobowiązanie podejmowane przez wolnych mężczyzn i wolne kobiety

Zobowiązanie wędrownika lub przewodniczki jest przyrzeczeniem, które przypomina te złożone w poprzednich gałęziach, ale czyni to w sposób dojrzały i na całe życie. BP nazwał je „Wymarszem”, ponieważ często wiąże się ono z rzeczywistym odejściem z ruchu skautowego, ale przede wszystkim oznacza „wymarsz” ku dorosłemu życiu – życiu panowania nad sobą, kontroli swoich wyborów i podejmowanych działań oraz życiu służby za pomocą wykonywanej pracy oraz innych zobowiązań.

Od samych początków najstarszej gałęzi skautowej, oprócz ekip wędrowników i przewodniczek Młodej Drogi⁴¹ istniały także inne ekipy – wyraźnie od nich oddzielne. Skupiały i nadal skupiają przewodniczki i wędrowników służących w różnych obszarach, czy to w ramach służby wewnątrz ruchu – jak przede wszystkim ekipy szefowych i szefów jednostek, a także różne ekipy techniczne (np. ekipa medyczna przeprowadzająca wewnętrzne szkolenia, ekipa logistyczna pomagająca przy dużych wydarzeniach); czy też w ramach służby na zewnątrz ruchu jak np. ekipy ratownicze, służące pierwszą pomocą w czasie różnych wydarzeń społecznych. Tak więc w różnych stowarzyszeniach skautowych istnieją różne formy zaangażowania przewodniczek i wędrowników, jednak w każdym z nich najważniejszym zobowiązaniem jest Wymarsz Wędrownika (w przypadku przewodniczek obrzęd Fiat), będący zwieńczeniem wszystkich poprzednich zaangażowań i przyrzeczeń (załącznik 39).

Obietnicę Wilczka składa się bezpośrednio Akeli, który reprezentuje sprawiedliwy autorytet – społeczeństwo dorosłych, któremu należy okazywać posłuszeństwo. To dziecięca przysięga złożona osobie, której wilczek ufa i z którą będzie się rozwijał, działając „ze wszystkich sił”⁴². Przyrzeczenie Skautowe to przysięga nastolatka składana przed Bogiem, swoim drużynowym, ale w odczuciu skauta, przede

⁴¹ Ekipy skupiające przewodniczki i wędrowników na początkowym etapie Drogi.

⁴² Dewiza wilczków.

wszystkim przed swoim zastępem i zastępowym. Jest to zobowiązanie do przestrzegania określonych zasad oraz bycia „zawsze gotowym” do służby swojemu zastępowi⁴³.

Zobowiązanie, które wędrownik składa w czasie Wymarszu Wędrownika, a przewodniczka w czasie obrzędu Fiat, jest przysięgą osoby dorosłej złożoną wobec Boga, swojego szefa i innych wędrowników i przewodniczek, ale przede wszystkim wobec samego siebie. Wędrownik i przewodniczka zobowiązują się bowiem wprowadzać do swojego życia Prawo skautowe oraz pięć celów skautingu. To dla siebie samych i dla własnego dobra obierają pewien kurs, którym będą starali się podążać przez całe życie.

Podobnie jak to uczynił BP, można wędrownika oraz przewodniczkę porównać do łodzi, która podąża określonym kursem, aby dotrzeć do celu, ale przez burze i prądy zbacza z niego, wobec czego ponawia obliczenia i ponownie wyznacza kierunek, aby powrócić na właściwy kurs tor. Tak samo wędrownicy i przewodniczki obierają kurs, aby łodzią swojego życia bezpiecznie dotrzeć do celu swojej żeglugi. Ten kurs wyznaczają Prawo [oraz osiem błogosławieństw – patrz wcześniejszy, przedostatni przypis]. Są one latarnią i zabezpieczeniem, które pomagają unikać życiowych pułapek, pozwalają określić swoje aktualne położenie życiowe, regularnie sprawdzać, czy podąża się właściwą drogą, a także wrócić na właściwy kurs w razie zejścia z niego. Aby pomóc wędrownikowi i przewodniczce w bezpiecznej nawigacji, proponowane są jeszcze trzy bardzo przydatne narzędzia: Dziennik Drogi, Godzina Drogi oraz Wymarsz.

Dziennik Drogi to notatnik wręczany w chwili dołączenia do kręgu. Młody wędrownik i przewodniczka zapisują w nim swoje wyznaczone przez siebie cele oraz wszystkie doświadczenia, przemyślenia i analizy związane ze swoim rozwojem osobistym. Notatnik ten stanowi świadectwo wędrowniczego życia. Służy także omawianiu i podsumowaniu przeżytych doświadczeń, stawianych pytań, dokonanych odkryć oraz powziętych postanowień. Zawartością dziennika

⁴³ Wykrzykiwana na koniec każdego apelu łacińska sentencja *semper parati* oznacza właśnie „zawsze gotowi”.

wędrownik i przewodniczka mogą dzielić się dobrowolnie ze swoim Opiekunem/Opiekunką Drogi bądź innymi dorosłymi szefami, jeśli tylko zechcą.

Drugim narzędziem, które ma pomóc młodemu człowiekowi w świadomym kierowaniu swoim życiem, jest Godzina Drogi. Godzina Drogi to moment zatrzymania się w codziennym pośpiechu, chwila spokoju i refleksji, podczas której dokonuje się oceny swojej bieżącej sytuacji życiowej, minionych doświadczeń oraz przeznaczają czas na modlitwę. Młodzi wędrownicy i przewodniczki zachęceni są do regularnego robienia tego rodzaju przerw, które uczą umiejętności zatrzymania się i refleksji nad własnym życiem w świecie, gdzie często gnamy bez jasnego celu i świadomości, dokąd zmierzamy. Najlepiej, aby te chwile zatrzymania stawały się coraz częstsze, a w miarę możliwości odbywały się codziennie. Dzięki temu praktyka pomaga odzyskać kontrolę nad życiem, nadać mu sens i wartość oraz świadomie nim kierować. Dziennik Drogi jest miejscem, w którym można zapisać efekty tych rozmyślań i refleksji. Kadra jest zawsze gotowa, by zapewnić w tym aspekcie wsparcie w razie potrzeby; także Opiekun/ka Drogi może również zasugerować pewne kierunki i tematy rozważań.

Obrzędy Wymarszu Wędrownika oraz Fiat Przewodniczki symbolizują zobowiązanie młodego człowieka – chrześcijanina, osoby wierzącej, do świadomego i samodzielnego kierowania własnym życiem oraz oddania się służbie. Zważywszy na osobisty charakter, Wymarsz i Fiat wynikają z dobrowolnej decyzji, którą nie każdy musi podjąć. Obrzęd ten odbywa się wtedy, gdy młody człowiek osiągnie pełną świadomość Drogi i zdecyduje się uczynić ją ideałem swojego życia. Wymarsz i Fiat to dobrowolne zobowiązanie podejmowane przez dojrzałych mężczyzn i dojrzałe kobiety. Są zawsze przedmiotem stosownego, bardzo symbolicznego i niezwykle poruszającego obrzędu, podczas którego wypowiedziane zostają bardzo mocne słowa. Wobec wędrownika przystępującego do obrzędu wypowiada się np. słowa że ten kto *nie dał wszystkiego, nie dał nic* albo, że ten kto *nie umarł dla siebie, by się narodzić dla innych, nic nie zdołał* (załącznik 39).

Rola przyrody w formacji wędrowników

Przyroda jest jednym ze środowisk wychowawczych skautingu. Prawdziwy skauting uprawia się na łonie natury, a poznawanie natury pojawia się regularnie za sprawą organizowanych gier i aktywności. Ale u wędrowników i przewodniczek, bardziej nawet niż w pozostałych gałęziach skautingu, przyroda jest przedmiotem obserwacji, studiów i osobistej edukacji. Chodzi o to, aby czerpać z niej mądrość i radość życia w swoim dorosłym życiu. BP proponuje trzy sposoby studiowania przyrody: (1) obserwowanie bezpośredniego otoczenia, zwłaszcza podczas wędrówek; (2) obserwowanie środowiska niedostępnego gołym okiem – od tego nieskończenie małego do tego nieskończenie wielkiego i wreszcie (3) dogłębne badanie sposobu funkcjonowania swojego ciała.

Pierwsze mamy zatem bezpośrednie otoczenie – to, co najbliższe człowiekowi – wspaniałe środowisko naturalne, które odkrywać można w każdej chwili, podczas każdej wędrówki. Wszystkie wyprawy powinny być okazją do obserwowania i ciągłego dalszego odkrywania cudów otaczającego nas widzialnego świata – do poznania różnych form ukształtowania terenu i charakterystycznej dlań roślinności, typowych kwiatów, krzewów i drzew, owadów, ptaków oraz dzikich zwierząt. Chodzi nie tylko o ich zobaczenie, ale też obserwowanie – tak, aby umieć je nazwać i opisać oraz wiedzieć, czym się wyróżniają.

Główną aktywnością Drogi gałęzi wędrowników jest maszerowanie oraz wędrówka – odbywają się one pośród przyrody, poprzez kraje i krainy, a najważniejsza jest wędrówka letnia. Według BP proponowane nam przez naturę wspaniałe krajobrazy naturalne wykuwają i kształtują ducha oraz charakter tych, którzy się w nich zanurzają i którzy w nich żyją. BP spotkał wielu takich ludzi – ukształtowanych przez naturalne otoczenie, którzy nabyli dzięki niemu wytrwałości, ducha kontemplacji, ducha służby oraz spokojnej radości. Byli to marynarze, górale, pustynni i stepowi nomadzi, traperzy czy leśnicy.

Powiesz zapewne: tak, ale ja nie jestem w stanie pojechać w wysokie góry, nad oceany ani do dziewiczych puszczy. W jakiż więc sposób mam zrozumieć cuda przyrody i jej przesłanie? Cóż, możesz to uczynić prawie tak samo dobrze w swoim własnym kraju, jeśli tylko wyrwiesz się z miasta, z jego przedmieść i wyjdiesz na świeże powietrze, by pośród łąk przemierzać lasy. Z plecakiem na plecach i kijem w dłoni wybrać się możesz wszędzie tam, gdzie Cię tylko nogi poniosą, zabierając ze sobą swój mały płócienny domek, koc, manierkę oraz WOLNOŚĆ. Na łonie przyrody, pośród Bożych dzieł (a zwłaszcza podczas wędrówki letniej, kiedy to przemierzasz kolejne wsie) możesz upajać się cudami nieba, ziemi i morza, barwami lasów i pól, nasycać się wonią kwiatów i siana, muzyką strumieni, śpiewem ptaków i szmerem wiatru, poznawać zwierzęta i ich obyczaje, aż poczujesz się ich towarzyszem i częścią wielkiego planu przyrody. BP (B9)

Dalej jest to, co bardziej odległe, czyli rzeczy nieskończenie wielkie i to, co niezwykle małe. Obserwowana przez szkło powiększające i mikroskop przyroda jest fantastycznym i niezwykle światem, który raduje serce i unosi ducha w inny, wyższy wymiar. Pająki na przykład lub też wszelkie inne małe owady, powszechnie uważane za odrażające, gdy przyjrzeć im się przez dłuższy czas przez lupę, okazują się być wspaniałymi i niesamowitymi małymi stworzeniami. Tak samo jest, gdy zgłębimy rzeczy nieskończenie wielkie. Obserwowanie przez lornetkę lub teleskop Księżyca, planet, konstelacji i gwiazd na niebie jest zawsze pasjonującym, prowadzącym do fascynujących odkryć zajęciem, które należy uzupełniać merytorycznymi wyjaśnieniami.

Nieskończona głębia nocnego nieba – przyjrzyj się jej przez teleskop, a zobaczysz, że te maleńkie świecące punkciki, które nazywamy gwiazdami, to w rzeczywistości wielkie słońca, wokół których z oszałamiającą prędkością nieustannie krążą liczne planety, zupełnie tak samo jak wokół naszego Słońca krąży Ziemia i pół tuzina innych podobnych planet. Wiele z tych gwiazd jest tak odległych, że wiązka emitowanego przez nie światła (a z pewnością wiesz, jak szybko światło się porusza)

potrzebuje pięciuset lat, a często znacznie więcej, aby do nas dotrzeć. Jedna z nich mogła rozpaść się na kawałki w czasach Henryka V, po Bitwie w Azincourt, a mimo to jej światło wciąż do nas dociera.

Odkrycie najpierw przez mikroskop maleńkich mikrobów i atomów, a później odkrycie przez teleskop tych olbrzymich światów sprawia, że człowiek zaczyna rozumieć, czym jest nieskończoność. A kiedy zda sobie sprawę z tego, iż wszystkie rzeczy – małe i duże – funkcjonują według regularnego porządku zgodnego z wielkim, z góry określonym planem – gwiazdy poruszające po nieskończonych przestworzach, wyłonienie się łańcuchów górskich na powierzchni Ziemi, cykle życia, rozmnażania oraz śmierci, którym zgodnie podlegają wszelkie rośliny, drobnoustroje, owady i zwierzęta – wówczas człowiek uświadamia sobie, że za tym wszystkim stoi Nieskończony Umysł Stwórcy. BP (B9)

Po trzecie, studiowanie przyrody może obejmować również odkrywanie zadziwiającej biologii ludzkiego ciała – sposobu jego funkcjonowania, w jego niezliczonych, niesamowitych mechanizmach wzrostu, regeneracji, reakcji i adaptacji.

Myszę, iż gdyby każdy człowiek z troską przyjrzał się swojemu ciału i sposobowi, w jaki ono działa, szybko nabrałby nowego przekonania o cudownym dziele Boga i zdałby sobie sprawę z tego, jak nieustannie objawia się On w ciele, jak i w umyśle człowieka. BP (B9)

Ta wielka księga przyrody doskonale uzupełnia księgi religijne, a jej znajomość pomaga zrozumieć prawdziwą obecność Boga, pojąć Jego obecność w stworzeniu, a także zrozumieć to, co prowadzi do prawdziwego szczęścia. Studiowanie przyrody pomaga według BP zrozumieć świat na trzech poziomach.

– Po pierwsze, odkrywanie cudów przyrody – od mikroskopijnych organizmów, przez geologiczną historię świata, wszelkie procesy ewolucyjne i mechanizmy rozmnażania, aż po nieskończoność astronomii, odkrywanie całego naturalnego ładu świata – prowadzi do zrozumienia i wykształcenia szacunku dla życia i jego naturalnych praw.

– Następnie kontemplacja piękna przyrody – poprzez jej kształty, kolory, dźwięki i rytmy życia, w których się ono objawia; poprzez artystyczną ekspresję, którą to piękno inspiruje; oraz poprzez radość, jaką przynosi i którą można dzielić z innymi. Tego rodzaju kontemplacja napełnia człowieka radością życia i pragnieniem dzielenia się nią z innymi.

– Wreszcie, zrozumienie ducha przyrody poprzez obserwację obecnego w niej instynktu i miłości macierzyńskiej, różnych zachowań zwierząt wskazujących pewne cechy rycerskości, poprzez obserwację zmysłu gotowości do wzajemnej pomocy i ochrony, aż po obserwację dostrzegalnego u ptaków i zwierząt instynktu poświęcenia się dla swoich towarzyszy, a nawet dla dobra wspólnego – wszystko to prowadzi człowieka do lepszego zrozumienia i wykształcenia poczucia głębszego zrozumienia miłości i troski.

Te trzy wymiary przyrody – życie, radość i miłość – pomagają człowiekowi odkryć prawdziwą obecność Stwórcy jest faktycznie obecna wokół człowieka oraz w otaczającym go świecie. Wzbudzają w człowieku chęć służenia Stwórcy. Przestrzeganie tych trzech wymiarów i życie w zgodzie z nimi – poprzez poszanowanie życia i praw natury, umiłowanie radości oraz bezinteresowną miłość wyrażającą się pomocą innym – nadaje życiu sens i stanowi źródło prawdziwego szczęścia. Ta bezinteresowna miłość bliźnich realizuje się w wędrownikach przede wszystkim poprzez służbę, w tym obywatelską.

Postawa obywatelska w gałęzi wędrowników

Według BP skauting *dąży do ukształtowania szczęśliwych, aktywnych i użytecznych obywateli*. Skauting można uznać za jedną z najlepszych szkół kształtujących postawę obywatelską. Służba ojczyźnie wybrzmiewa wyraźnie w słowach Przymierzenia skautowego, a służba bliźniemu, bierze swój początek w Codziennym Dobrym Uczynku. I to właśnie w gałęzi wędrowników i przewodniczek wymiar służby zyskuje pełne kształty i barwy. Dewizą Drogi jest bowiem „służba”. Obrzęd Fiat przewodniczki i Wymarsz wędrownika to zwieńczenie całej skautowej formacji. W gromadzie jako wilczek młody czło-

wiek uczy się działać ze wszystkich sił. W drużynie jako skautka/skaut dokłada wszelkich starań, aby być zawsze gotowym. W kręgu i ognisku natomiast, wędrownik i przewodniczka poświęcają się służbie innym. Służba jest zarówno środkiem formacji wędrownika oraz przewodniczki, jak i celem tej formacji. Jest również źródłem prawdziwej radości.

Służba jest celem Drogi. Stanowi jej nieodzowną część, ponieważ świadczy o tym, że wędrownik i przewodniczka zrozumieli sens i cel swojego życia – jakim jest niesienie pomocy innym oraz szerzenie radości wokół siebie. Życie można uznać za udane w takim stopniu, w jakim oddaje się je innym.

Codzienny Dobry Uczynek, który w młodszej gałęzi służy jako narzędzie wychowania do służby, w gałęzi przewodniczek i wędrowników przemienia się w trwałe ducha służby oraz codzienną praktykę. To praktyczne okazywanie miłosierdzia w prawdziwym życiu – w ten właśnie sposób należy podchodzić do służby w gałęzi przewodniczek i wędrowników.

Służba jest duszą Drogi. Spośród wszystkich celów wskazanych przez BP, to właśnie ona dominuje w gałęzi przewodniczek i wędrowników. Cała Droga jest przesiąknięta duchem służby. Służba jawi się jako niezbędna misja, którą młody człowiek z radością podejmuje w dniu swojego rzeczywistego i oficjalnego zaangażowania w braterstwo przewodniczek i wędrowników.

Każda przewodniczka i wędrownik powinni odbyć długoterminową służbę, nawet jeśli ma wiele obowiązków szkolnych, zawodowych czy rodzinnych. Kluczem jest wybór służby zgodnej ze swoimi umiejętnościami, sytuacji życiowej i dostępnym czasem. Powinna ona odpowiadać rzeczywistym, najpilniejszym potrzebom. Można ją pełnić samodzielnie lub we wspólnocie.

Służba – nadrzędny cel Drogi – jest również narzędziem formacji i metodą wychowawczą. Édouard de Macédo, założyciel gałęzi wędrowników w Skautach Francji, pisał: *Służba, wraz z rozeznaniami, którego wymaga, jest zwieńczeniem formacji wędrownika.*

Był również pewny, że prawdziwa służba nie może się odbyć bez uprzedniego rozeznania środowiska, w którym będzie realizowana. To rozeznanie pozwala wędrownikowi odkryć społeczną i psychologiczną rzeczywistość miejsca, w którym działa – poszerza jego horyzonty, pobudza refleksję, uczy uważności. Dzięki praktykowaniu służby, poprzez techniki, których ona wymaga i obowiązki, które ze sobą niesie, wędrownik rozwija swoją wrażliwość, zwiększa skuteczność działania i wzmacnia swoją osobowość. Służba ma więc głęboki wymiar formacyjny. Stanowi najlepszy sposób wejścia w świat – przez bezpośrednie działanie na rzecz społeczeństwa oraz przez odkrycie, że wykonywany zawód również może (i powinien) być formą służby wobec wspólnoty i Ojczyzny.

Ta długa i ciągła służba, do której zobowiązuje się każdy wędrownik i każda przewodniczka, uczy stałości w dokonywanych wyborach, roztropności w działaniu, świadomości potrzeby rozwoju osobistego. Kształtuje wierność podjętym zobowiązaniom oraz cierpliwość w chwilach trudności i zniechęcenia. Wymaga ponadto prawdziwego oderwania się od siebie, zwrócenia uwagi na drugiego człowieka oraz skuteczności w działaniu. Niezbędne jest także dopasowanie się do wymagań, jakie niesie ze sobą sama istota służby. Dlatego można uznać, że służba jest głównym narzędziem formacji wędrownika. BP proponuje wędrownikom formację obywatelską na dwóch poziomach: z jednej strony rozwijanie ducha służby, a z drugiej podejmowanie konkretnych działań związanych ze służbą.

Z jednej strony, ducha służby można wykształcać poprzez rozwijanie wiedzy obywatelskiej i pielęgnowanie dumy z bycia obywatelem. tj. poprzez znajomość charakterystyki swojego regionu, znajomość lokalnej historii, przyrody i gospodarki. W tym celu można opierać się na istniejących dokumentach, można też samemu tworzyć zestawienia, statystyki, wykresy oraz poznawać zagadnienia w terenie np. poprzez odwiedziny firm i fabryk, zapoznając się podczas nich z warunkami pracy, pochodzeniem surowców, sposobami ich przetwarzania oraz wykorzystywania gotowych produktów.

Innym sposobem wskazanym przez BP jest znajomość konstytucji, poznawaniu podziału administracyjnego kraju, poznawanie sposobu funkcjonowania tej administracji, znajomość organów administracji rządowej swojego kraju, jak również innych państw.

Co więcej podejmowanie konkretnych działań w charakterze służby wyrabia w młodych ludziach zmysł działania obywatelskiego i sprzyja rozwijaniu postawy obywatelskiej. Po przejściu etapu jakim jest Wybór Drogi⁴⁴ każdy wędrownik i każda przewodniczka podejmują się służby osobistej, choć możliwa jest również służba grupowa. Krąg lub ognisko jako grupa może zdecydować się na służbę regularną lub okazjonalną. Rodzajów takiej służby jest naprawdę wiele.

Może to być odwiedzanie osób starszych, działanie na rzecz jakiejś organizacji humanitarnej, prowadzenie mszy w pobliskich parafiach, wsparcie bezpieczeństwa i zapewnienie pierwszej pomocy podczas zgromadzenia publicznego, organizowanie zajęć dla dzieci i młodzieży. Jednak najważniejsza i najbardziej formująca jest podejmowana przez każdego służba osobista.

Służba w gałęzi przewodniczek i wędrowników

W gałęzi wędrowników istnieją trzy rodzaje służby osobistej: (1) służba w ramach Kościoła i w organizacjach kościelnych, (2) służba na rzecz miasta w różnego rodzaju organizacjach, w jednostkach samorządowych lub w ramach administracji rządowej, i wreszcie (3) służba szefowej/szefa w samym ruchu skautowym.

Służba szefa w ruchu skautowym doskonale spełnia kryteria dobrej służby: jak zauważa BP, jest to najbardziej formacyjny i jeden z najużyteczniejszych rodzajów służby. To także sposób podziękowania, polegający na ofiarowaniu innym tego, co samemu się wcześniej otrzymało. Podjęcie tego rodzaju służby wymaga nieustannego kształcenia i doskonalenia się, umiejętności współpracy z pozostałymi członkami kadry i głębokiej wiary w prawdziwie wychowawcze

⁴⁴ U wędrowników polskich Skautów Europy nazywany „Eligo Viam” (wybieram drogę).

wartości skautingu. Hojność jest tu niezbędna, ale musi iść w parze z kompetencjami. Ten rodzaj służby proponowany jest każdemu, choć nie każdy jest do niej stworzony.

Pośród proponowanych w skautingu wielu różnych rodzajów służby, pomaganie w prowadzeniu drużyny skautów lub gromady wilczków może na pierwszy rzut oka wydawać się mało istotną służbą. Ale jeśli przyjrzesz się temu z bliska, zobaczysz, że jest to jedna z najważniejszych, jeśli nie najważniejsza forma służby. Najłatwiej się takiej służby podjąć, ponieważ okazja ku temu znajduje się dla Ciebie, wędrowniku, na wyciągnięcie ręki. Jednocześnie jest to służba, która przynieść może wspaniałe, namacalne rezultaty, gdyż pod Twoją ręką chłopcy stają się mężczyznami, co może mieć dla Twojego kraju nieocenioną wartość. Jak już wspomniałem, kraj bardzo potrzebuje dobrowolnego zaangażowania się obywateli na rzecz edukacji. (...) Wędrownicy, którzy przyłożą rękę do ćwiczenia i prowadzenia skautowych drużyn i wilczęcych gromad – zwłaszcza podczas obozu – wyświadczą społeczeństwu nieocenioną przysługę. Jednocześnie, przyniesie im ona zasłużone poczucie osobistej satysfakcji. (...) W wędrownikach masz sposobność ćwiczenia w praktyce tego, co jest najpiękniejsze i najbardziej pożyteczne w roli ojca. Możesz dać chłopcom szlachetne aspiracje i zdrowe aktywności, dzięki którym nauczą się z czasem «samemu wiosłować w swoim canoe», a przy tym pomożesz im unikać pułapek, które napotkają na swej drodze. BP (B9)

Osobista służba musi być dostosowana do osobowości każdej przewodniczki i każdego wędrownika. Pedagogika Drogi, podobnie jak i całego skautingu, ukierunkowana jest na jednostkę, na osobiste i zindywidualizowane wychowanie. Dlatego też należy zrozumieć, że każda osoba wyróżnia się innymi zdolnościami, ma własne potrzeby i oczekiwania. Aby służba była udana, należy spełnić trzy warunki: być nią zainteresowanym, być kompetentnym oraz odpowiadać na pewną konkretną potrzebę, prośbę bądź wezwanie. Te trzy elementy definiują również powołanie. Rodzaj podejmowanej służby należy więc wybierać starannie i cierpliwie, a krótkie staże i wolontariaty pomogą dokonać tego wyboru. Młody człowiek potrzebuje pomocy w znalezieniu swojego miejsca, w którym będzie mógł być użytecz-

ny – miejsca, które najlepiej pasować będzie do jego osobowości i kompetencji, zgodnie z wolą Bożą, a także takiego, w którym odnajdzie radość dawania, która jest większa od radości otrzymywania. Prawdziwa służba wędrownicza powinna być poszukiwana w zgodzie z osobowością i powołaniem każdego młodego człowieka. Wykonywana jest dobrowolnie i nieodpłatnie. Powinna więc być atrakcyjna, co jednak nie oznacza, że musi być łatwa. Młody człowiek musi widzieć w niej sens. Powinna być długotrwała, czyli wykonywana przez dłuższy czas oraz podjęta po odpowiednim namyśle i rozeznaniu.

Powinna być również skuteczna, konkretna i pożyteczna, a także odpowiadać rzeczywistej potrzebie. Należy ją dostosować do możliwości przewodniczki i wędrownika, więc musi być wymagająca, ale możliwa do zrealizowania. Wreszcie nie może być w żaden sposób związana z polityką ani też interesem osobistym.

Służba jest źródłem szczęścia na całe życie. Cała metoda skautowa ukierunkowana jest tak naprawdę na formację wolnych, samodzielnych jednostek, rozwijających wszystkie swoje zdolności, by wykorzystać je do służby innym i społeczeństwu. To również najlepszy sposób na odnalezienie prawdziwego osobistego szczęścia. Jak napisał BP w swoim ostatnim przesłaniu do młodych ludzi:

Prawdziwą drogą do szczęścia jest dzielenie się nim z innymi. (B5)

Pedagogika dostosowana do dzisiejszych czasów

Skautowa pedagogika gałęzi wędrowników i przewodniczek powstała później niż pedagogika dwóch pozostałych gałęzi (wilczków oraz skautów i skautek), a jako że jej celem jest wprowadzenie młodych ludzi do społeczeństwa, to jest z nim w sposób bardziej bezpośredni związana. Powinna być więc bardziej elastyczna i dostosowana do czasów, w których żyją młodzi ludzie. Z tego właśnie powodu, napotkała w swojej historii wiele trudności, a nawet kryzysów, szczególnie we Francji. Kryzysy te wynikają prawie zawsze z zaburzenia równowagi lub też zmiany wyznaczonego celu. Z odejścia od ostatecznego celu, którym winna być jedynie harmonijna, zrównoważona formacja

i samodzielność młodych ludzi, a nie żaden cel społeczny, polityczny czy religijny; czy też z zachwiania równowagi pomiędzy pięcioma celami skautingu – skupianie się na jednym lub dwóch z nich kosztem pozostałych, co może prowadzić np. do skautingu intelektualnego i duchowego, bądź do skautingu działalności społecznej albo też skautingu czysto technicznego i skoncentrowanego tylko na przygodzie. Gałąź przewodniczek i wędrowników, podobnie jak pozostałe dwie gałęzie skautingu, musi być ukierunkowana przede wszystkim na osobę oraz jej kompletny i harmonijny rozwój. Powinna zatem rozwijać osobę w każdym z pięciu obszarów składających się na jej osobowość – fizycznym, umysłowym, intelektualnym, społecznym i duchowym – nie faworyzując żadnego z nich i doprowadzając tym samym do wypracowania osobistej „metody” życia.

„Metoda” życia

Aby podsumować „metodę” życia proponowaną przez skauting, można powiedzieć, że aby żyć długo i szczęśliwie należy:

- po pierwsze, regularnie uprawiać sport na świeżym powietrzu lub też po prostu regularnie chodzić, oddychając przy tym powoli i głęboko;
- mieć zbilansowaną, skromną i możliwie najbardziej naturalną dietę;
- rozwijać panowanie nad sobą poprzez ćwiczenia fizyczne i umysłowe;
- oddawać się jakiejś pasji – intelektualnej, manualnej lub też mającej jakieś konkretne, praktyczne zastosowanie – kultywować i pogłębiać ją;
- być wymagającym wobec siebie i życzliwym wobec innych; mobilizować się do wykraczania poza strefę komfortu; do poznawania nowych ludzi, odkrywania nieznanych wcześniej krain i kultur;
- każdego dnia i każdego roku zatrzymywać się, aby zrobić w swoim życiu przerwę i złapać dystans; regularnie wyciszać się w miejscach sprzyjających odpoczynkowi i refleksji, lub też

po prostu w ustronnych miejscach na łonie przyrody, aby ją kontemplować i obserwować, a także by podjąć refleksję nad rozwojem swojego życia;

- regularnie podejmować się służby obywatelskiej, społecznej lub humanitarnej;
- i wreszcie, umacniać swoją wiarę, aby pogłębiać relację ze Stwórcą, tak aby być gotowym na spotkanie z Nim u progu wspaniałego i tajemniczego nowego życia, które czeka na nas po naszym pobycie na ziemi.

FOT. MICHAŁ KUJCZA



„Droga” to nie tylko symboliczna rama, ale przede wszystkim zamierzone środowisko formacji przewodniczek i wędrowników.

FOT. TOMASZ WISZNIĘWSKI



„Droga” to zaproszenie do opuszczenia bezpiecznego domu i wyruszenia na pełną wyzwań przygodę, podczas której młodzi wędrownicy i przewodniczki odkrywają świat oraz samych siebie.

FOT. MARCIN KLUCZAJ



Wędrownicy, dzieląc wspólne trudy – gorące słońce, zimny deszcz, głód i pragnienie – tworzą silne więzi przyjaźni i braterstwa, które są fundamentem ich wspólnoty. Te doświadczenia uczą ich wzajemnego wsparcia, zaufania i odpowiedzialności za siebie nawzajem.

FOT. KRZYSZTOF JANKOWSKI



„Droga” to także wspólne przeżycia i „epickie” chwile. To więzi przyjaźni, które się tworzą podczas wspólnych wędrowek – często na całe życie.

FOT. JOANNA LASKOWSKA



„Droga” to wzywanie do wspólnego stawiania czoła przeszkodom, trudom, zmęczeniu i do radości wędrowania pomimo tych przeciwności.

FOT. PAMEŁ PRZYPOLSKI



Człowiek jest na tym świecie pielgrzymem – wędrowcem na drodze życia, pełnym wyzwań i poszukiwań. W takim duchu żyją także przewodniczki i wędrownicy, którzy świadomie podążają za swoim Zbawicielem, pociągani mocą Jego Miłości. Pielgrzymka to dla nich czas zatrzymania się, refleksji i umocnienia wiary, ale też okazja do wspólnego przeżywania wspólnoty i wzajemnego wsparcia. Na zdjęciu wędrownicy podczas corocznej pielgrzymki na Święty Krzyż.

FOT. PAMEŁ SOWA



Przewodniczki i wędrownicy to społeczność, na której opiera się cały ruch. Pomimo tego że dzielą się na tych, którzy są na „Młodej Drodze” oraz na szefowych i szefów prowadzących swoje jednostki, uczestniczą razem w ważnych wydarzeniach i wspólnie stają do służby oraz wyzwań. Na zdjęciu szefowe, szefowie, przewodniczki i wędrownicy w czasie apelu podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie.

FOT. MARCIN KUJCZAJ



Krąg wędrowników i ognisko przewodniczek to miejsce, do którego każdy ma ochotę przychodzić, w którym odczuwa się radość ze spotkania z drugim człowiekiem. To ekipa serdecznych przyjaciół – w której każdy się dobrze czuje.



„Droga” jest głęboko przesiąknięta duchem służby. Służba nie jest jednak jedynie celem – to także najważniejsze narzędzie formacji, dzięki któremu rozwijają się wartości takie jak odpowiedzialność, empatia i gotowość do niesienia pomocy innym. Poprzez służbę młodzi ludzie uczą się pokory, współpracy oraz dostrzegania potrzeb świata wokół siebie. To właśnie służba staje się żywą metodą wychowawczą, która kształtuje charakter i ducha.

FOT. PAWEŁ PRZYPOJSKI



Gałąź przewodniczek i wędrowników obejmuje młodych ludzi w wyjątkowym okresie ich życia – czasie, gdy stawiają sobie najważniejsze pytania o sens istnienia, wartości oraz przyszłość. To moment, w którym zapadają często kluczowe decyzje, które kształtują całe ich dorosłe życie. W tym istotnym etapie duszpastryerze pełnią nieocenioną rolę: są obecni nie tylko jako duchowi przewodnicy, lecz także jako świadkowie wiary, oferując wsparcie, zrozumienie i sakramentalną opiekę.

FOT. PAWEŁ GALAT



Skauting dąży do ukształtowania szczęśliwych, aktywnych i użytecznych obywateli. Baden-Powell



To przede wszystkim dzięki młodym szefowym i szefom skautingu trwa i rozwija się. To oni stanowią filary metody – świadomi wychowawcy, którzy z pasją i zaangażowaniem ją stosują. Na zdjęciu widzimy szefowe stojące na czele żeńskiej gromady wilczków.

FOT. TOMASZ WISZNIĘWSKI



Służba szefowej lub szefa w ruchu skautowym doskonale wpisuje się w kryteria dobrej służby; jak zauważył Robert Baden-Powell, jest to najbardziej formacyjny i jeden z najszybciej rozwijających jej rodzajów. Aby pełnić ją jak najlepiej, szefowe i szefowie skautowi przechodzą wieloletowe, wieloetapowe szkolenia, które przygotowują ich do świadomego i odpowiedzialnego przewodzenia młodym ludziom.

FOT. PAMEŁ PRZYPOJSKI



Obrzęd kończący formację skautową to dojrzałe odnowienie Przyrzeczenia skautowego. Baden-Powell nazwał ten moment „Wymarszem”, ponieważ symbolizuje on wyruszenie w dorosłe życie – życie, w którym wartości skautowe stają się trwałym fundamentem osobistego i społecznego działania. To zobowiązanie jest zarówno osobistym wyzwaniem, jak i publicznym świadectwem osób gotowych nieść służbę oraz aktywnie kształtować przyszłość.

FOT. JAKUB MATEUK



Szefowie i szefowie pełniący służbę w różnych jednostkach (gromadach, drużynach i kręgach) tworzą własne ogniska i kręgi – miejsca, gdzie kontynuują swoją formację, dzielą się doświadczeniami oraz wzajemnie się wspierają.

ROZDZIAŁ VI

Oddziaływanie skautingu na społeczeństwo

Skauting wywarł ogromny wpływ na społeczeństwo oraz liczne instytucje. Pierwszym krajem, który uległ tym przemianom, była oczywiście Wielka Brytania. *Pierwszym rezultatem, który zaskoczył swoją szybkością, jest pozycja, jaką skauting błyskawicznie osiągnął. Trzy lata po założeniu swojego ruchu sir Baden-Powell cieszył się uznaniem i autorytetem wśród wielkich osobistości świata pedagogiki, a komitet doradczy Board of Education zaprosił go do przedstawienia swoich pomysłów na wdrożenie skautowych metod do programu nauczania oraz sposobu, w jaki można by pogodzić organizację skautingu z zajęciami wieczorowymi.* O. Jacques Sevin⁴⁵ (B4)

Oddziaływanie na nauczanie i edukację

Pierwsze oznaki wpływu skautingu można było dostrzec w placówkach edukacyjnych, na przykład w Londynie i Bristolu, gdzie już od 1913 r. organizowano wieczorowe zajęcia przygotowujące do zdobywania stopni skautowych. Warto wspomnieć, że w tamtych czasach większość młodych ludzi, w tym także skautów, odbywała praktyki zawodowe lub już pracowała. Dalsza edukacja, zwłaszcza na poziomie szkolnictwa wyższego, była dostępna jedynie dla nielicznych. Warto również dodać, że stopnie skautowe miały dużą wartość praktyczną i techniczną – były wysoko cenione przez pracodawców i zwiększały szanse na znalezienie pracy.

W szkolnictwie rolniczym zaczęto tworzyć skautowe szkoły rolnicze oparte na modelu pedagogicznym skautingu. Wiele szkół i instytucji przekształciło swoją organizację, przyjmując model skautowy – nie-

⁴⁵ Francuski duchowny (1882–1951), jezuita, twórca katolickiego skautingu – bliski przyjaciel Roberta BP.

wielkie, samodzielne i odpowiedzialne zespoły jako podstawową formę organizacyjną, a Prawo Skautowe jako fundament regulaminów oraz system odznak jako narzędzie nauczania i rozwoju. Nawet uniwersytety zainteresowały się tą ideą – w 1918 r. Uniwersytety Oksford i Cambridge powołały „BP Scout Club”, którego celem było badanie metody skautowej oraz kształcenie kadry instruktorskiej. W 1919 r. na uniwersytecie w Manchesterze powstała Katedra Skautmistrzostwa. Zmiany nie ominęły również placówek specjalistycznych – szkół dla głuchoniemych, niepełnosprawnych dzieci, ośrodków resocjalizacyjnych czy też zakładów karnych (również zaczęły wdrażać elementy metody skautowej).

Oddziaływanie na całe angielskie społeczeństwo

Cały angielski przemysł i handel przeszły istotne przeobrażenia. W biurach i warsztatach wywieszano Prawo Skautowe, traktując je jako podstawę zasad pracy i współpracy. Skauci posiadający sprawności techniczne byli wysoko cenieni przez pracodawców, a z czasem zaczęły powstawać nawet specjalne agencje zatrudnienia skierowane wyłącznie do skautów. Duże firmy przemysłowe same zakładały skautowe jednostki dla dzieci swojego personelu i pomagały wybranym pracownikom przejść odpowiednią formację, aby nimi kierować. Jak ujął to ojciec Sevin, Wielka Brytania przechodziła prawdziwą „skautyzację”. Zjawisko to było tak powszechne, że na wszystkich dworcach oraz w publicznych punktach informacyjnych wywieszano adresy lokalnych jednostek skautowych, a w galeriach sztuki malarskiej regularnie pojawiały się obrazy przedstawiające życie skautów. Zresztą ich reprodukcje, liczone w tysiącach, rozchodziły się wszędzie, docierając nawet do najuboższych domów. Cała literatura skautingu – książeczki, magazyny i powieści dla młodzieży – zaczęła się również prężnie rozwijać.

Oddziaływanie na cały świat

Z czasem oddziaływanie skautingu osiągnęło skalę międzynarodową, a świadectwem i najważniejszą manifestacją tego niezwyklego rozprzestrzenienia się jego metody i zasad było pierwsze Światowe Jamboree Skautowe, zorganizowane w Londynie w sierpniu 1920 roku. „Jamboree” to słowo zapożyczone przez BP od południowoamerykańskiego plemienia Zulusów, a znaczy ono „zgromadzenie”. Począwszy od 1920 r., zazwyczaj co 4 lata, delegacje skautów ze wszystkich państw świata spotykają się w duchu braterstwa i wzajemnego poznania w wybranym kraju. A oto co o pierwszym Jamboree w Londynie mówił ojciec Sevin, który wziął w nim udział z dwudziestką skautów z Francji:

Przedsięwzięcie było gigantyczne. Hala Olympia⁴⁶, wraz ze swoimi wieloma przybudówkami, ze swoją areną o długości stu metrów, z trybunami zdolnymi pomieścić piętnaście tysięcy osób, wydawała się wystarczająco duża, ale okazała się jednak za mała. Dwa razy dziennie, niemal za każdym razem, sala pękała w szwach, a w korytarzach i wokół prezentowanych wystaw, obleganych przez ogromny tłum ludzi, panował prawdziwy ścisk i zaduch.

Wszystkie państwa świata, poza państwami z Europy Środkowej, których nie zaproszono, odpowiedziały na odezwe, i w owe dni Londyn zalały setki tysięcy skautów różnych kultur i z wielu stron świata. Nie sądzę, aby można było sobie wyobrazić prostszy i bardziej namacalny sposób ukazania siły ekspansji skautingu, jak owa defilada narodów, która otworzyła obrady. (B18)

Z tego Jamboree ojciec Sevin wyniósł dwie refleksje. Pierwszą było to, że choć skauting narodził się w Anglii, to szybko stał się uniwersalny i tak samo atrakcyjny dla młodych z każdej kultury i religii. Szanujący każdego człowieka i każdą religię skauting szybko dopasował się do wszystkich państw i kultur, a Jamboree pokazało to światu za

⁴⁶ Olympia London (wcześniej znane jako Olympia Exhibition Centre) to historyczne centrum wystawowe, eventowe i konferencyjne w londyńskiej dzielnicy West Kensington, w Anglii. Otwarte w 1886 roku, gościło liczne międzynarodowe targi, konferencje i wydarzenia sportowe, a obecnie przechodzi znaczącą modernizację.

sprawą różnych wydarzeń i pokazów prezentujących poszczególne narody – rumuńskich tańców, greckich igrzysk, zgromadzeń w stylu szwajcarskim, scen ukazujących francuską kawalerię.

Drugą refleksją było to, że skauting może znacznie przyczynić się do poprawy stosunków międzynarodowych, a także pomóc zawiązywać przyjaźnie między ludźmi w różnym wieku. Na tym Jamboree, jak i na wielu kolejnych, młodzi bratali się, jakby znali się od zawsze i mieli się już nigdy nie opuścić. To pod koniec tego pierwszego Jamboree BP przyjął tytuł „Chief scout of the world” – Naczelnego Skauta Świata, na co sztandary wszystkich obecnych narodów pochyliły się, a tysiące młodych zareagowało spontaniczną owacją, sprawiając tym samym założycielowi ruchu najwspanialszy hołd, jaki otrzymał jakikolwiek wychowawca w historii.

BP przekazał im wówczas przesłanie nadziei na budowanie pokoju między krajami:

Wojna nauczyła nas, że jeśli jeden naród próbuje narzucić swoją wolę innym, z pewnością spotka się z brutalną reakcją. Jamboree zaś nauczyło nas, że wspólny wysiłek oparty na uprzejmości, służbie i pracy zaszczepia sympatię i harmonię. Wyjedźmy stąd w pełni zdecydowani, by rozwijać w naszych chłopcach ducha braterstwa. To skautowe koleżeństwo pomoże nam zaprowadzać pokój na świecie, szczęście na ziemi oraz dobrą wolę pośród ludzi. BP (B18)

Światowa Organizacja Ruchu Skautowego

W następstwie Jamboree w Londynie odbyła się Światowa Konferencja Skautowa, w której uczestniczyło ponad trzydzieści państw. Druga miała miejsce w Paryżu w 1922 roku i powołała do życia Światową Organizację Ruchu Skautowego (WOSM – *World Organization of the Scout Movement*) wraz z radą administracyjną, Komitetem Światowym i Światowym Biurem. WOSM zrzesza 40 milionów członków rozproszonych w ponad 160 państwach. Siedziba organizacji znajduje się w Genewie, a biuro Sekretarza Generalnego w Kuala-Lumpur, w Malezji. Oprócz tego WOSM posiada 5 Biur Regionalnych, rozlokowanych w różnych zakątkach świata, odpowiedzialnych za

promowanie skautingu i koordynowanie działań na danym obszarze – w Nairobi (Afryka), w Kairze (region krajów arabskich), w Makati (region Azji-Pacyfiku), w Genewie (region Europy) oraz w Panamie (region Interamerykański).

W 1928 roku powstał żeński odpowiednik tej organizacji. Założoną już w 1919 r. przez Olave Baden-Powell Radę Międzynarodową zastąpiło Światowe Stowarzyszenie Przewodniczek i Skautek (*World Association of Girl Guides and Girl Scouts*, w skrócie WAGGGS). Siedziba tej organizacji znajduje się w Londynie, a centra światowe w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Indiach i w Meksyku. Do WAGGGS należy 10 milionów dziewcząt i kobiet ze 150 krajów.

Następnie na Światowej Konferencji Skautowej w 1953 r. powstało IFOFSAG (Międzynarodowe Bractwo Dorosłych Skautów i Przewodniczek), czyli dzisiejsze ISGF (*International Scout and Guide Fellowship* – Międzynarodowe Bractwo Skautów i Przewodniczek), które zrzesza wiele krajowych stowarzyszeń byłych skautów i przewodniczek chcących dalej żyć w zgodzie z Przyrzeczeniem oraz chcących działać na rzecz rozwoju skautingu i rozprzestrzeniania się jego ducha na świecie.

Skauting, szybko rozprzestrzeniając się we wszystkich krajach, wpłynął na przemiany w szeroko pojętej edukacji. Bezpretensjonalne „zwykłe sugestie” podsunęte przez BP w 1907 r. zmieniły postrzeganie edukacji, a zwłaszcza odmieniły praktyki wychowawcze w wielu organizacjach, szkołach oraz instytucjach dla młodzieży i dorosłych, także we Francji.

Oddziaływanie skautingu we Francji

Francja jest jednym z krajów, w którym wpływy skautingu są szczególnie duże:

Organizacje świeckie i kościelne, ruchy dla dzieci, (...) lub też stowarzyszenia dla nastolatków – wszystkie tego typu organizacje czerpały ze skautingu i inspirowały się jego metodami oraz duchem.

W Domach Młodych (les Maisons de Jeunes) i Schroniskach Młodzieżowych (les Auberges de Jeunesse) łatwo dostrzec wpływ skautingu, najczęściej z powodu pochodzenia działających w nich wychowawców i kierowników. Główne ośrodki szkolące kolonijnych wychowawców powstały z inicjatywy i przy udziale kadr skautowych. Dzięki nim tysiące młodych, głównie studentów, a także nauczyciele, nauczycielki, w tym pedagodzy i pedagożki z Ecoles Normales⁴⁷, mogło zrewidować i rozszerzyć swoje koncepcje pedagogiczne. Nawet reforma edukacji nie pozostała obojętna na te wpływy skautingu i jego pochodnych. Henri Joubrel (B19)

Skauting zainspirował wiele instytucji, a jego pedagogiczne innowacje stały się bezpośrednim wzorem dla wielu rozwiązań, których celem było unowocześnienie systemu szkolnictwa poprzez zastosowanie zasad pedagogiki aktywnej, skupiającej się na uczniu, jego rozwoju indywidualnym oraz pracy grupowej i projektowej. Niemal od zawsze skauting interesował się także młodymi ludźmi zmagającymi się z poważnymi trudnościami wynikającymi z chorób przewlekłych, niepełnosprawności fizycznych i intelektualnych oraz zaburzeń charakterologicznych. W ten sposób powstała „rozszerzona” wersja skautingu, nazwana później przez Anglików skautingiem „pomocniczym”, który pragnie przychodzić z pomocą dzieciom i nastolatkom cierpiącym psychicznie. Już w dwudziestoleciu międzywojennym, a szczególnie po 1945 roku, pojawiła się adaptacja skautingu dostosowana do potrzeb młodzieży dysfunkcyjnej społecznie. Jej celem była resocjalizacja oraz przeciwdziałanie pogłębianiu się problemów wychowawczych wśród młodych ludzi. Tego rodzaju działalność skautowa znacznie się nasiliła po 1945 roku.

We Francji skautowi szefowie brali udział w różnego rodzaju innowacjach edukacyjnych w trudnych środowiskach i na podstawie wypracowanych w ich ramach nowych metod wychowawczych założyli dla pochodzącej z więzień i ośrodków resocjalizacyjnych młodzieży wiele nowych placówek. Nawet administracja więzienna zwróciła się do skautowych szefów, aby pomogli im w rekrutacji wychowawców,

⁴⁷ École normale (fr.) to ogólne określenie dla francuskich instytucji kształcącej nauczycieli lub badaczy.

którzy by potrafili używać zainspirowanych skautingiem metod. Uderzający jest fakt, że niemal wszystkie te wychowawczynie i ci wychowawcy, którzy nie czekali na akty prawne, udogodnienia finansowe czy administracyjne i pospieszyli z pomocą najbardziej potrzebującym dzieciom, przeszli skautową formację.

Przykładów było wiele. Na przykład kilku drużynowych z pewnego dużego miasta zebrało grupę młodych osób i wraz z nimi przekształcili zrujnowany hangar w przyjazną przestrzeń do spotkań. Jakiś drużynowy z Paryża, zajął się zaniedbanymi dziećmi z biednego podwórza, organizując dla nich gry i zabawy oraz spacer. Jeszcze inny szef zakładał dla młodych żyjących w najtrudniejszych warunkach „zastępy przyjaźni”.

Pewna drużynowa zdecydowała się zamieszkać w baraku na przedmieściach, aby być bliżej dzieci, które potrzebowały opieki. Inny drużynowy udał się na stację metra w okolicy paryskiej dzielnicy Pigalle, by zabrać stamtąd młodych trudniących się prostytutką, alfonsów czy gangsterów i razem z nimi wyremontować pewien stary dom, a następnie wyjechać na południe kraju, by razem z nimi pracować przy wycince drzew oraz na budowie.

W pewnym porcie na zachodnim wybrzeżu grupa wędrowników i przewodniczek, pomimo doświadczenia zniewag i obraźliwych komentarzy, stworzyła dla zaniedbanej młodzieży coś, co nazwali „opieką uliczną”.

W jeszcze innym mieście kolejni drużynowi zorganizowali zajęcia rekreacyjne dla dzieciaków żyjących w zatłoczonych i mocno zniszczonych barakach.

„Braterskość”

Dominującą właściwością tych działań pełnych skautowego ducha jest niewątpliwie to, co pewien lekarz nazwał „braterskością”. Oznacza to, że wychowawca zachowuje się wobec podopiecznych niczym ich starszy brat – żyje wśród nich i razem z nimi jest gotów im doradzać i być dla nich oparciem w trudnościach oraz proponować

ciekawe i wychowawcze zajęcia. Tak też zresztą BP definiował skauting: *Oto czym skauting nie jest: skauting nie jest działalnością dobroczynną osób z wyższych sfer prowadzoną dla dobra biednych dzieci. Nie jest szkołą z określonym planem zajęć i programem egzaminów. Nie jest brygadą oficerów i żołnierzy musztrującą dzieci czy wpajającą im męskość. Nie jest małą firmą kurierską służącą wygodzie społeczeństwa. Nie jest działaniem na pokaz, którego powierzchowne efekty byłyby uzyskiwane tylko dzięki rozdawnictwu odznak skautowych w celu zaspokojenia żądzy bycia odznaczonym itd. Wszystko to dotyczy tego, co zewnętrzne, podczas gdy wychowanie skautowe buduje się w całości od wewnątrz.*

Czym jest skauting? Jest grą, w której starsi bracia lub starsze siostry mają okazję zapewnić swojemu młodszemu rodzeństwu zdrowe środowisko oraz zachęcać je do aktywności, takich, które pomogą im wykształcić w sobie postawę obywatelską.

Największa siła przyciągająca do skautingu wynika z czci, jaką ten ma wobec przyrody i życia na świeżym powietrzu.

Skauting zajmuje się jednostką, a nie masą. Kształtuje cechy intelektualne, oraz cechy czysto fizyczne lub moralne. BP (B11)

Wiele ośrodków reedukacyjnych zostało zmodyfikowanych lub powstało zgodnie z duchem tej pedagogiki. Po klęsce kampanii francuskiej w 1940 r. inicjatywa skautowa pokazała cały swój potencjał. Wobec ciągłego wzrostu przestępczości i włóczęgostwa u dzieci, ludzie dobrej woli mogli wziąć sprawę w swoje ręce. Trudne początki ośrodka *Centre de Ker Goat* w Bretanii zainicjowały ten zwrot w ewolucji metod reedukacyjnych. W 1940 roku garstka chłopców wyrwanych z więzienia przez jedną z pracownic socjalnych schroniła się w zrujnowanym gospodarstwie, nieopodal niewielkiego miasteczka Dinan, wraz z młodymi drużynowymi skautowymi. Żyli razem z nimi w trudnych warunkach, wspólnie zagospodarowywali ów graniczący z posiadłością teren i stosowali metodę skautingu. Nie było żadnych poważnych naruszeń dyscyplinarnych. Założyli nawet chór, który później zaczął koncertować po całej Francji. To znana, nagłośniona przez media historia, która posłużyła za wzór dla wielu innych inicjatyw, do których rozkwitu doszło w kolejnych latach. Jednym ze świadków i zarazem działaczy na rzecz tego powojennego

rozwoju edukacyjnego i społecznego we Francji był sędzia Henri Joubrel, który odcisnął piętno na epoce, w której żył i napisał na ten temat wiele dzieł (załącznik 31).

Skauting a innowacje

Wpływy skautingu są liczne i przesiąkniętych jest nim wiele dziedzin życia społecznego. To skauting spopularyzował kempingi, powrót do natury oraz działalność chórów i grup teatralnych. Przyczynił się do zwiększenia zaangażowania w służbę na rzecz społeczeństwa, do rozwoju wielu stowarzyszeń i organizacji obywatelskich i prospołecznych, a także do zwiększenia udziału osób świeckich w liturgii i w strukturach kościelnych. Jednak to w dziedzinie edukacji i szkolnictwa wpływy skautingu są największe. Eksperymentalne szkoły skautowe powstawały na wzór udanych angielskich przedsięwzięć i w oparciu o prace ojca Sevina. Należą do nich placówka w Riaumont ze swoją słynną wioską skautową, szkoła z internatem Sióstr Świętego Krzyża Jerozolimskiego w Boran-sur-Oise, szkoła Baden-Powella, która w latach osiemdziesiątych działała przez kilka lat w Rennes, w Bretanii.

Z nowszych inicjatyw można przywołać przykład Akademii Muzycznej Liesse (l'Académie Musicale de Liesse) ukierunkowanej na edukację muzyczną, ale również na holistyczne wychowanie osoby we wszystkich jej wymiarach. Innym przykładem są usytuowane głównie na biednych przedmieściach szkoły *Espérance Banlieues*.

Pedagogika skautowa, która nie jest ani pedagogiką klasyczną, ani „nową”, lecz raczej pedagogiką realistyczną (załącznik 32), wykazuje wiele podobieństw do pedagogiki Marii Montessori. Maria Montessori, która założyła w wielu krajach szkoły swojego imienia, miała bezpośredni kontakt z Baden-Powellem i wspominała o nim w swoich pracach. Tak oto BP pisał o metodzie skautowej we „Wskazówkach dla Skautmistrzów”:

Ten sposób wychowania jest bardzo zbliżony do systemu doktor Montessori. Zapytaliśmy ją niedawno, jak zastosować jej system w przypadku dzieci po szóstym lub siódmym roku życia. Odpowiedziała

na to: «Wy w Anglii macie skautów; ich wychowanie jest naturalną kontynuacją wychowania, które ja zapewniam dzieciom. To system, który zostanie zaadaptowany przez szkołę, kiedy będzie tym, czym być powinna.

A tak z kolei Maria Montessori napisała o metodzie skautowej w swojej książce „Z dzieciństwa w dorosłość”:

Skauting odniósł tak duży sukces, ponieważ wprowadził zasady moralne do spotkań w których uczestniczyły same dzieci. Kładzie ponadto nacisk na to, co powinno się robić i na to, czego nie można robić. W skautingu dziecko może złożyć Przyrzeczenie lub odmówić jego złożenia – żaden wychowawca nie zmusza go do wejścia do tej wspólnoty. Jeśli jednak chce do niej należeć, musi z własnej woli przestrzegać określonych zasad. To właśnie fakt, że wszyscy członkowie dobrowolnie akceptują te zasady, nadaje tej wspólnotie wyjątkowy charakter. Jej granic nie wyznaczają ściany budynku, lecz porządek moralny. (załącznik 33)

FOT. PAWEŁ PRZYPOLSKI



Skauting to także braterstwo przekraczające granice państw i kultur. Międzynarodowy Związek Przewodniczek i Skautów Europy – Federacja Skautingu Europejskiego (UIGSE-FSE) aktywnie działa na rzecz jedności narodów, szczególnie w Europie, łącząc w duchu wspólnoty wiary, modlitwy, działania oraz wspólnych ideałów różne krajowe stowarzyszenia. Na zdjęciu widać apel w miasteczku wolontariuszy Skautów Europy podczas Świątowych Dni Młodzieży w Madrycie.

FOT. PAVEŁ PRZYPOLSKI



Maszt z flagami podczas międzynarodowego obozu szkoleniowego dla drużynowych „Adalbertus”, organizowanego w Polsce od roku 1997.

FOT. PAVEŁ PRZYPOLSKI



Ceremonia otwarcia podczas międzynarodowego zlotu „Eurojam” w Polsce w 2003 r.

FOT. MONIKA MIKA



Harcerki z Polski oraz skauci z Włoch podczas międzynarodowego zlotu „Eurojam” we Francji w 2014 r.

NA ZAKOŃCZENIE

Skauting to realistyczna metoda wychowania oparta nie na ideologii, ale na obserwacji rzeczywistości, która odniosła w XX wieku wielki sukces i przynosiła realne oraz dobre wyniki, gdy była właściwie stosowana. Wpłynęła na całe społeczeństwo w wielu obszarach: nauczania, edukacji, wypoczynku, liturgii. Przetrwiała okres kryzysu, mianowicie kryzys edukacji w od lat 60. do 80. w Europie. Stale rozwijała się na całym świecie – w prawie każdym kraju, kulturze i religii. Od początku XXI wieku w krajach zachodnich na nowo odnotowuje wyraźny rozwój.

We Francji w ostatnich piętnastu latach liczba skautów wzrosła o około 30%. Metoda skautowa wciąż pozostaje wspaniałą i skuteczną metodą pedagogiczną.

Oferuje ona również pewną „metodę życia”, która pomogła i nadal pomaga milionom dorosłych ukierunkować życie ku szczęściu, życzliwości wobec innych, służbie i odpowiedzialności w społeczeństwie. Jestem świadomy bycia ich częścią. Skauting bardzo mi pomógł, gdy byłem młody, i wspierał mnie przez całe życie, bym potrafił dzielić jego ster i prowadzić je ku służbie, szczęściu i radości. Dlatego jestem tak wdzięczny Baden-Powellowi, ojcu Sevinowi i wszystkim założycielom skautingu, a także szefom, szefowym i duszpasterzom, którzy swoją ofiarną pracą służyli nam – swoim podopiecznym. Dziękuję również tym, którzy do dziś sprawiają, że nasze dzieci, wnuki i cała młodzież nowego pokolenia mogą nadal czerpać z tego dobrodziejstwa.

Tego, czego brakuje, to większej jedności między skautowymi stowarzyszeniami, skoro ich pedagogika opowiada się za braterstwem i przyjaźnią między ludźmi oraz narodami. Na poziomie międzynarodowym dwie główne światowe organizacje, WOSM i WAGGGS, zrzeszają większość krajowych stowarzyszeń i współpracują ze sobą za pośrednictwem komitetu doradczego złożonego z przedstawicieli obu struktur. Istnieją jednak cztery inne międzynarodowe orga-

nizacje niezależne od WOSM, w tym Międzynarodowy Związek Przewodniczek i Skautów Europy – Federacja Skautingu Europejskiego (UIGSE-FSE), zrzeszający około 65 000 członków w około 20 krajach, oraz Światowa Federacja Skautingu Niezależnego (WFIS), zrzeszająca 30 000 członków z około 50 organizacji w 32 krajach. Podobnie, istnieje wiele krajowych stowarzyszeń, które nie są zrzeszone z WOSM – między innymi dlatego, że WOSM, z wyjątkiem Kanady, dopuszcza tylko jedną organizację lub federację na kraj, kierując się zasadą, że różne stowarzyszenia powinny być w stanie współpracować ze sobą w ramach jednej struktury krajowej. Niestety, nie zawsze ma to miejsce, co daje antyświadectwo tego, czym skauting powinien być.

Większa jedność ruchu skautowego była także życzeniem św. Jana Pawła II oraz papieża Benedykta XVI, którzy zachęcali do dalszych dążeń na rzecz jedności (załącznik 34).

Na zakończenie oddam głos samemu BP i przytoczę dwa z jego ostatnich listów. Napisał te pożegnalne słowa do skautów i przewodniczek z całego świata. Znalaziono je w jego rzeczach już po śmierci!

Drodzy skauci!

Jeżeli kiedykolwiek zdarzyło się Wam widzieć sztukę „Piotruś Pan”, pamiętacie zapewne przywódcę piratów, który ciągle zabiera się do ułożenia swej przedśmiertnej mowy z obawy, że gdy godzina śmierci nadejdzie, mógłby nie mieć już na to czasu. Ze mną jest podobnie. Wprawdzie jeszcze nie umieram, ale dzień ten jest już bliski. Dlatego chciałbym jeszcze skierować do was słowa pożegnania.

Pomyślcie o tym, że zwracam się do Was po raz ostatni, weźcie sobie więc te słowa do serca. Życie moje nie mogło być szczęśliwsze. Chciałbym, aby każdy z Was doświadczył w swoim życiu tyle szczęścia co ja. Wierzę, iż Bóg zesłał nas na ten wesoły świat, abyśmy byli szczęśliwi i cieszyli się życiem. Szczęścia nie zapewnia ni bogactwo, ni sukces w życiu zawodowym, ani też pobbłażanie samemu sobie. Do szczęścia zbliży Was przede wszystkim utrzymywanie już od młodego wieku ciała w zdrowiu i krzepkości, tak, byście w wieku dojrzałym mogli dzięki niemu być użyteczni i czerpać radość z życia.

Obserwowanie natury ukaże Wam, jak piękny i pełen zadziwiających zjawisk jest świat, który Bóg stworzył, byśmy mogli się nim cieszyć. Radujcie się tym, co macie i róbcie z tego najlepszy możliwy użytek. Zawsze patrzcie na dobrą stronę rzeczy, zamiast na tę ciemną.

Jednak prawdziwą drogą do szczęścia jest ofiarowanie go innym. Spróbujcie pozostawić ten świat choć trochę lepszym, niż go zastaliście, a kiedy i Waszej śmierci czas nadejdzie, będziecie mogli umrzeć szczęśliwi, wiedząc, że w żadnym stopniu nie zmarnowaliście czasu i że daliście z siebie wszystko. Czuwajcie i w ten sposób bądźcie gotowi do życia w szczęściu i opuszczenia tego świata jako ludzie szczęśliwi; bądźcie zawsze wierni swemu Przymierzeniu Skautowemu, nawet gdy staniecie się już dorosłymi osobami. Niech Bóg Wam w tym dopomoże! Wasz przyjaciel, Robert Baden-Powell

Moje Drogie Skautki,

jest to list pożegnalny. Nie zapominajcie, proszę, gdy mnie już nie będzie, o Waszym życiowym zadaniu: dążeniu do szczęścia i uszczęśliwianiu innych. To brzmi łatwo i przyjemnie, prawda? Pierwszym krokiem ku uszczęśliwianiu innych jest robienie dla nich dobrych uczynków. O Wasze własne szczęście nie musicie się martwić, gdyż wkrótce zobaczycie, że wówczas przyjdzie ono samo.

Później, gdy będziecie miały własne domy, napełnijcie je światłością i sprawcie, by były jasne i przyjemne: tym samym sprawicie, że Wasz mąż będzie człowiekiem szczęśliwym.

Może się to wiązać się z ciężką pracą, lecz zapłata Was nie minie. Jeśli zadbać o zdrowie swoich dzieci, aby nie były zepsute i o to by były czymś zajęte, wówczas będą szczęśliwe, a szczęśliwe dzieci kochają swoich rodziców. Nic nie daje większej radości niż kochające dziecko.

Jestem przekonany, że Bóg chce, żebyśmy w życiu byli szczęśliwi. Dał nam świat pełen piękna i cudów oraz wyposażył nas nie tylko w oczy, byśmy je spostrzegali, ale i w rozum, abyśmy je pojmowali, jeśli tylko nie zabraknie nam takiego nastawienia. Możemy cieszyć się ciepłymi promieniami słońca i wspaniałymi krajobrazami. Możemy dostrzegać w kwiatach piękno. Możemy również z zachwytem patrzeć, jak

z nasiona powstaje młoda roślina, która rośnie i rozkwita w kwiat, który zajmie miejsce innego, obumarłego. Bo choć rośliny, podobnie jak ludzie, umierają, ich gatunki nie wymierają – rodzą się nowe rośliny, które rosną, by kontynuować Plan Stworzenia.

Widzicie zatem, iż jesteście wybranymi służebnicami Boga na dwa sposoby. Po pierwsze, aby podtrzymywać gatunek ludzki, rodzić dzieci, które zastąpią mężczyzn i kobiety odchodzące z tego świata. Po drugie, aby przynosić światu szczęście, zakładając domy i będąc dobrymi i radosnymi towarzyszkami dla swoich mężów i dzieci.

To tutaj objawia się szczególna rola skautek – interesując się pracą i dążeniami swojego męża, możecie wspierać go swoją sympatią i sugestiami, a tym samym być dla niego przewodniczką. Co więcej, wzmacniając i kształtując umysły i charaktery swoich dzieci sprawicie, że lepiej wykorzystają swoje życie i będą z niego czerpać więcej radości.

Siejąc w ten sposób wokół siebie miłość i szczęście, zbierzecie w zamian miłość swojego męża i dzieci, a nie ma na świecie nic piękniejszego.

Odkryjecie, że Niebo nie jest odległym szczęściem gdzieś w chmurach, którego doświadczyacie dopiero po śmierci, ale że znajduje się ono tu i teraz, na tym świecie, w Waszych domostwach.

Bądźcie więc dla innych PRZEWODNICZKAMI ku szczęściu, a same zapewnicie sobie szczęście – postępując w ten sposób, wypełnicie zadanie zleczone wam przez Boga. Niech Bóg będzie z Wami.

Baden-Powell

Książkę tę dedykuję
Lordowi Baden-Powellowi i ojcu Jakubowi Sevin⁴⁸,
Perigowi i Lizig⁴⁹,
wszystkim szefom i szefowym,
wszystkim skautom i przewodniczkom,
wszystkim, którzy brali udział w projekcie „Patrouilles”
oraz wszystkim przyszłym skautom i przewodniczkom, którzy będą
budowali jedność.

Autor

⁴⁸ Francuski duchowny (1882–1951), twórca katolickiego skautingu – bliski przyjaciel Roberta BP.

⁴⁹ Perig (1917–1997) i Lizig (1923–2013) Géraud-Keraod – francuskie małżeństwo bretońskiego pochodzenia, naczelnicy francuskiego stowarzyszenia przez prawie 25 lat. Przyczynili się do rozwoju FSE po drugiej wojnie światowej i rozwinęli metodę skautową. Za ich kadencji ustalona została między innymi treść Ceremoniału oraz zasady umundurowania. Znacznie zwiększyła się również liczba skautów i odbyły się pierwsze obozy szkoleniowe.

BIBLIOGRAFIA

B1	<i>A l'Ecole de la Vie</i> , Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1945 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Lessons From The Varsity Of Life</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Mój uniwersytet życia</i>
B2	<i>Art et technique du Scoutmestre</i> , Michel Menu, wyd. Les Presses d'Ile de France, 1966 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Sztuka i technika Skautmistrza</i>
B3	<i>Baden-Powell</i> , Philippe Maxence, wyd. Perrin, 2003 r.
B4	B. P., E. E. Reynolds, wyd. Delachaux et Niestlé, 1946 r.
B5	<i>Eclaireur</i> , Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1980 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Scouting for Boys</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Skauting dla chłopców</i> Tłumaczenie fragmentów użytych w tej książce było inspirowane przekładem dra Stanisława Kapiszewskiego w wydaniu Harcerskiego Biura Wydawniczego „Na Tropie” z 1938 r.
B6	<i>Histoire du scoutisme</i> , Henri von Effenterre, wyd. PUF (Presses universitaires de France) z serii <i>Que sais-je?</i> , 1947 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Historia skautingu</i>
B7	<i>Jouer le jeu</i> , cytaty Baden-Powella, wyd. Les Presses d'Ile de France, 1995 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Grać w grę</i>
B8	<i>Jeux d'éclaireurs</i> , Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1966 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Scouting Games</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Gry harcerskie</i>
B9	<i>La route du succès</i> , Robert Baden-Powell, tłumaczenie własne na podstawie francuskiego wyd. Delachaux et Niestlé, 1947 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Rovering to Success</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Wędrówka do sukcesu</i>
B10	<i>La Loi Scoute, une Source vive</i> , Jean-Pierre Normand, wyd. C. L. D., 1989 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Prawo Skautowe – żywe źródło</i>

B11	<p><i>Le Guide du Chef Eclaireur</i>, wyd. Delachaux et Niestlé z 1965 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Aids to scoutmastership: The Theory of Scouting for Scoutmasters</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Wskazówki dla skautmistrzów</i> Tłumaczenie fragmentów użytych w tej książce było inspirowane przekładem Stanisława Sedlaczka w wydaniu Działu Wydawnictwa Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego z 1930 r.</p>
B12	<p><i>Les garçons et le scoutisme</i>, Michel de Paillerets, wyd. Editions C. L. D., 1983 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Chłopcy i skauting</i></p>
B13	<p><i>Le livre des Eclaireuses</i>, Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1945 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Girl Guiding</i> Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Skauting dziewcząt</i></p>
B14	<p><i>Le livre des Louveteaux</i>, Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1988 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>The Wolf Cub's Handbook</i> Tytuł wydania polskiego: <i>Wilczęta</i></p>
B15	<p><i>Le louvetisme et la formation du caractère</i>, Vera Barclay, wyd. C. L. D., 1988 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>Character Training in the Wolf Cub Pack</i> Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Wilczki i formowanie charakteru</i></p>
B16	<p><i>Les 1001 activités de l'Eclaireur</i>, Robert Baden-Powell, wyd. Delachaux et Niestlé, 1945 r. Tytuł oryginału angielskiego: <i>What Scouts Can Do: More Yarns.</i> Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Czym jeszcze skauci mogą się zajmować – zbiór nowych gawęd</i></p>
B17	<p><i>Petite histoire de BP</i>, R. Bastin, wyd. Casterman, 1946 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Krótką historia o BP</i></p>
B18	<p><i>Le scoutisme</i>, Ojciec Jacques Sevin, wyd. Les Presses d'Ile de France, 1999 r. Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Skauting w edukacji i reedukacji młodzieży</i></p>

B19	<p><i>Le scoutisme dans l'éducation et la rééducation des jeunes</i>, Henri Joubrel, wyd. PUF, 1951</p> <p>Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Skauting</i></p>
B20	<p><i>Scoutisme, route de liberté</i>, Ojciec Forestier, wyd. Les Presses d'Ile de France z 2002 r.</p> <p>Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Skauting, droga wolności</i></p>
B21	<p><i>Principales Caractéristiques du Scoutisme</i>, dokument Światowej Organizacji Ruchu Skautowego</p> <p>Tytuł wersji w języku angielskim: <i>The Essential Characteristics of Scouting</i></p> <p>Tytuł dokumentu w tłumaczeniu na język polski: <i>Najważniejsze cechy skautingu</i></p>
B22	<p><i>Bases fondamentales du scoutisme</i>, P. Delsuc H. Dhavernas M. Menu P. de Montjamont, wyd. ASS (L'Association pour le Soutien du Scoutisme), 1967 r.</p> <p>Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>Podstawy fundamentalne skautingu</i></p>
B23	<p><i>250 millions de Scouts</i>, Laszlo Nagy, wyd. Favre z 1984 r.</p> <p>Tytuł wydania angielskiego: <i>250 Million Scouts</i></p> <p>Tytuł w tłumaczeniu na język polski: <i>250 milionów skautów</i></p>
B24	<p>scoutwiki.org (strona internetowa)</p>

ZAŁĄCZNIK 1

Siedem elementów metody skautowej według WOSM (Światowej Organizacji Ruchu Skautowego)

1. Prawo Skautowe i Przyrzeczenie

Prawo Skautowe to kodeks postępowania opracowany na podstawie Zasad Podstawowych skautingu, obowiązujący zarówno każdego skauta indywidualnie, jak i zbiorowo – w ramach jednostek skautowych takich jak zastęp, drużyna, krąg czy ekipa. Dzięki codziennemu doświadczeniu życia opartego na tym kodeksie, Prawo Skautowe staje się dla młodych ludzi praktycznym i konkretnym narzędziem poznania oraz zrozumienia wartości promowanych przez skauting. Zachęca ono do tego, by opierali na tych wartościach całe swoje życie.

Przyrzeczenie jest natomiast osobistym zobowiązaniem do dołożenia wszelkich starań, aby żyć zgodnie z Prawem Skautowym. Każda młoda osoba podejmuje to zobowiązanie publicznie w momencie, gdy decyduje się zostać członkiem drużyny. Składając Przyrzeczenie, świadomie i dobrowolnie zobowiązuje się do przestrzegania Prawa oraz do robienia wszystkiego, co w jej mocy, by pozostać wierną złożonej przysiędze. Przyrzeczenie jest nie tylko publiczną deklaracją, ale także obietnicą daną każdemu członkowi drużyny z osobna. Stanowi ono pierwszy symboliczny krok na drodze samorozwoju młodego człowieka w skautingu. Prawo Skautowe i Przyrzeczenie są tak ściśle ze sobą powiązane, że wspólnie tworzą jeden z elementów metody skautowej.

2. Wychowanie przez działanie

Wychowanie przez działanie oznacza, że to, czego się uczymy, pochodzi z bezpośredniego doświadczenia, a nie z teoretycznego nauczania. Zgodnie z tym podejściem kształtowanie postaw młodych ludzi, rozwijanie ich wiedzy i umiejętności oraz odkrywanie

przez nich świata odbywa się w skautingu w sposób aktywny i konkretny – poprzez realne doświadczenia związane z pracą nad wybranymi obszarami zainteresowań lub poprzez podstawowe, codzienne aktywności. Celem wychowania przez działanie jest wspieranie rozwoju młodych ludzi na wszystkich płaszczyznach ich życia i pomaganie im w wyciąganiu z przeżytych doświadczeń tego, co dla każdego z nich jest najistotniejsze.

3. System zastępowy

System zastępowy jest podstawowym elementem funkcjonowania drużyny skautowej. Drużyna działa na poziomie lokalnym i składa się z kilku małych grup młodzieży, nad którymi czuwają dorośli opiekunowie. Każda z tych grup liczy zazwyczaj od 6 do 8 młodych osób i tworzy zastęp, za który odpowiedzialny jest jeden z jego członków – zastępowy.

W obrębie każdego zastępu młodzi ludzie organizują swoje życie, dzielą się odpowiedzialnościami, wspólnie wymyślają, planują, realizują, a następnie podsumowują prowadzone przez siebie aktywności – wszystko to przy wsparciu dorosłych. Dzięki systemowi rad młodzi mają możliwość aktywnego uczestniczenia w procesie podejmowania decyzji, na równi z odpowiedzialnymi za nich dorosłymi. Kierując się naturalną potrzebą funkcjonowania w grupie, system zastępowy pozwala pozytywnie ukierunkować wpływ, jaki młodzi ludzie mają na siebie nawzajem i każdemu stwarza przestrzeń do swobodnego rozwoju własnych umiejętności. Współpracują, czerpiąc z talentów, zdolności i doświadczeń każdego członka zastępu, budując tym samym prawdziwego ducha wspólnoty, w której wszyscy się nawzajem wspierają. Nawiązują relacje – zarówno między sobą, jak i z dorosłymi opiekunami – a proste, demokratyczne zasady samodzielnego zarządzania grupą wcielają w życie.

4. Rama symboliczna

Symbol to coś znanego, co reprezentuje bardziej złożone idee lub pojęcia. Symbole są powszechnie używane, na przykład w reklamie, aby odwołać się do ludzkiej wyobraźni, pomóc w zrozumieniu pewnych kwestii i ułatwić utożsamienie się z nimi. W skautingu rama symboliczna to zestaw symboli, które przedstawiają propozycję wychowawczą Ruchu dla danej grupy wiekowej. Rama ta odwołuje się do wyobraźni młodych ludzi, ich kreatywności, pomysłowości i zamiłowania do przygody. Dzięki temu stymuluje ich rozwój, ułatwia utożsamienie się z proponowanym przez Ruch kierunkiem rozwoju osobistego oraz wzmacnia jedność grupy i poczucie solidarności między jej członkami.

Samo słowo „skauting” jest już symbolem, wybranym przez Baden-Powella w czasie pisania książki *Skauting dla chłopców*, skierowanej do młodzieży jego czasów. *Pod nazwą „skauting” będziemy rozumieli pracę i przymioty ludzi lasu, odkrywców, myśliwych, żeglarzy, lotników i pionierów*. Termin ten niósł więc w sobie zachętę do przygody, wspólnoty, spostrzegawczości, zaradności oraz prostego i zdrowego życia na łonie natury.

Wszystkie te wartości starał się promować Baden-Powell. Obecnie skauting obejmuje znacznie szerszy zakres grup wiekowych niż na początku, a każda z nich posiada własną ramę symboliczną, dostosowaną do stopnia dojrzałości młodych ludzi w danej gałęzi i skoncentrowaną na ich najważniejszych potrzebach wychowawczych.

5. Rozwój osobisty

Rozwój osobisty w skautingu ma na celu wzmacnianie motywacji wewnętrznej młodych ludzi, kształtowanie ich odpowiedzialności za siebie oraz uczenie ich, jak być twórcami własnego rozwoju. System skautowy daje im narzędzia do osiągnięcia celów pedagogicznych w swoim tempie i na swój sposób, w zależności od gałęzi, do której należą. Dzięki temu rozwijają pewność siebie oraz świadomość własnych postępów. Ten element metody skautowej nazywany systemem

etapów rozwoju jest głównym elementem metody który wspiera rozwój osobisty. *Wskazówki dla skautmistrzów (Aids to scoutmastership: The Theory of Scouting for Scoutmasters, R. Baden-Powell)*

6. Przyroda

W skautingu chodzi o prawdziwą przyrodę i jej środowisko – lasy, łąki, morza, góry, pustynie – a nie o sztucznie stworzone miejsca, takie jak szkolne boiska, betonowe place czy zatłoczone miasta. Natura, jak opisywał ją Baden-Powell, to „harmonijna całość” obejmująca nieskończoność, historię, najmniejsze detale oraz miejsce, jakie każdy z nas w niej zajmuje. To idealne środowisko do przeżywania skautingu i stosowania jego metody. Każdy młody człowiek może w przyrodzie odnaleźć niezliczone możliwości do rozwijania swojego potencjału fizycznego, intelektualnego, emocjonalnego, społecznego i duchowego. W dzisiejszym zurbanizowanym świecie kontakt z przyrodą nie zawsze jest łatwy, jednak większość działań skautowych powinna odbywać się właśnie na łonie natury.

Nie należy jednak zapominać, że natura, jako element metody skautowej, to coś znacznie więcej niż tylko przestrzeń do organizowania aktywności na świeżym powietrzu. Skauting obejmuje również coraz bardziej świadomy i konstruktywny kontakt z naturą oraz systematyczne korzystanie ze wszystkich możliwości odkrywania i nauki, które ona oferuje młodym ludziom, przyczyniając się tym samym do ich rozwoju.

Wypowiadając poniższe słowa, Baden-Powell miał na myśli przede wszystkim las. Można jednak stwierdzić, że dobrze oddają one jego ogólny stosunek do przyrody jako narzędzia służącego wychowaniu: *Dla tych, którzy mają uszy, które słyszą, i oczy, które widzą, las jest jednocześnie laboratorium, klubem i świątynią.*

7. Relacja wychowawcza

Towarzyszący młodym ludziom dorośli pełni w skautowej drużynie trzy niezbędne role:

- *Przede wszystkim jest „organizatorem aktywności”* – jego zadaniem jest dopilnowanie, aby każda podejmowana przez zastęp aktywność była dobrze przeprowadzona i zakończona sukcesem. Oczywiście nie oczekuje się od dorosłego, że będzie posiadał wszystkie umiejętności potrzebne do realizacji każdego działania, jednak jego obowiązkiem jest zapewnienie grupie dostępu do niezbędnej wiedzy, umiejętności i wsparcia technicznego zawsze, gdy jest to potrzebne.
- *Jest także wychowawcą:* musi wspierać proces samowychowania młodych ludzi oraz dbać o to, by ich doświadczenia stanowiły okazję do kształtowania właściwych postaw oraz rozwijania wiedzy i umiejętności. Innymi słowy jako wychowawca powinien być w bliskim kontakcie z każdym członkiem grupy – chłopcem czy dziewczyną – aby pomóc im uświadomić sobie potrzeby rozwojowe i je zaakceptować. Wychowawca czuwa także nad tym, aby proponowane aktywności odpowiadały tym potrzebom.
- *Wreszcie, jest animatorem grupy:* opierając się na dobrowolnym partnerstwie między sobą a podopiecznymi, musi dopilnować, aby członkowie grupy utrzymywali między sobą pozytywne relacje, które będą źródłem wzbogacenia dla wszystkich, oraz aby grupa była jednocześnie środowiskiem atrakcyjnym i sprzyjającym rozwojowi wszystkich jej członków. Oznacza to głębokie partnerstwo między dorosłymi a młodzieżą, oparte na wzajemnym szacunku, zaufaniu i akceptacji drugiego człowieka, mimo istniejących różnic.

Z dokumentu – *Najważniejsze cechy skautingu według WOSM.*

Ósmy element, „zaangażowanie w lokalną społeczność” został dodany podczas 41. Światowej Konferencji Skautowej w 2017 roku.

ZAŁĄCZNIK 2

Uwzględnienie wszystkich aspektów człowieka w celu zapewnienia pełnej i zrównoważonej formacji zgodnie z WOSM (w dokumencie The Essential Characteristics of Scouting)

Dla skautingu każdy młody człowiek jest jednostką:

– **złożoną**, której tożsamość kształtuje się w wyniku współdziałania i relacji między wszystkimi wymiarami osobowości: fizycznym, intelektualnym, emocjonalnym, społecznym oraz duchowym. Relacje te zachodzą zarówno między poszczególnymi wymiarami, jak i między osobą a światem zewnętrznym, a przede wszystkim – światem duchowym.

Skauting dąży zatem do całościowego rozwoju człowieka we wszystkich jego wymiarach:

– zauważa, że wszystkie te wymiary są ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują;

– uwzględnia fakt, że rozwój osobisty jest rezultatem różnorodnych doświadczeń, które z natury rzeczy rozciągają się w czasie.

– **niepowtarzalną i jedyną w swoim rodzaju**, posiadającą własną osobowość, indywidualne cechy charakteru oraz potrzeby, a także rozwijającą się we własnym tempie i dysponującą unikalnymi możliwościami, różnymi od innych skautów. Skauting podchodzi do rozwoju człowieka, szanując jego integralność i wyjątkowość, co oznacza, że:

– uwzględnia fakt, iż każdy rozwija swoje umiejętności we własnym tempie,

– bierze pod uwagę, że rozwój bywa zmienny – pojawiają się nagle, duże postępy w niektórych dziedzinach oraz spokojniejsze okresy, dlatego skauting elastycznie odpowiada na potrzeby podopiecznych, jednocześnie stymulując ich rozwój na wszystkich płaszczyznach,

– docenia różnorodność potencjału i pomaga każdemu młodemu człowiekowi jak najlepiej wykorzystać drzemiące w nim możliwości.

– **zintegrowaną ze światem**, w którym żyje.

Zważywszy na wszystko, co dotąd zostało napisane, skauting dokłada wszelkich starań, aby przyczynić się do rozwoju osoby jako jednostki kompletnej, wyjątkowej i w pełni zintegrowanej ze światem, który ją otacza.

Jego celem jest pomóc każdej młodej osobie w postrzeganiu siebie jako „części całości”, nawet jeśli jest to niewielka częśćka, oraz w rozwijaniu poczucia przynależności, które nadaje życiu sens.

Skaut staje wobec szerokiego wachlarza doświadczeń, dzięki którym może dołożyć swoją cegiełkę do budowy świata – do swojej rodziny, społeczności lokalnej, narodu, a także dziedzictwa kulturowego i środowiska naturalnego, nie zapominając o wymiarze międzynarodowym.

Aby osiągnąć zamierzony cel, czyli pomóc młodemu człowiekowi w pełnym wykorzystaniu jego drzemiącego potencjału, skauting opiera się na jasno określonym systemie wartości oraz stosuje swoją charakterystyczną metodę – metodę skautową. Te elementy tworzą fundament „propozycji wychowawczej” skautingu.

Wymieniona propozycja wychowawcza:

– nie jest pustą kopertą, do której każdy może włożyć, co mu się podoba. Nie da się jej zaakceptować lub odrzucić w sposób poławiczny – osoby, które ją przyjmują, angażują się w nią w pełni. Ta propozycja z czasem oczywiście może ewoluować, ale nie pod wpływem kaprysów pojedynczych członków Ruchu;

– nie ma na celu narzucenia z góry idealnego modelu, do którego młody człowiek musi się dostosować. Wręcz przeciwnie – jest zaproszeniem dla wszystkich, aby włożyli wszelkie starania w rozwijanie swojej unikalnej i wyjątkowej osobowości.

ZAŁĄCZNIK 3

Składowe profilu osobowości według Johna Hollanda

W latach 70. XX wieku amerykański psycholog John Holland zajmował się doradztwem zawodowym opartym na profilach osobowości. Odkrył, że można wyróżnić sześć mniej lub bardziej rozwiniętych elementów, które określają typ osobowości w zależności od zdolności i motywacji wewnętrznej danej osoby. Wykazał, że każdy z tych typów osobowości zazwyczaj skłania się ku określonej grupie zawodów. Metoda doradztwa zawodowego oparta na tej teorii była stosowana we Francji przez tamtejsze Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Pracy. Co ciekawe, teoria ta obejmuje w zasadzie te same elementy, które Baden-Powell określił w kontekście rozwoju osobistego.

Typ **realistyczny**: osoby o tym typie charakteryzują się zmysłem praktycznym oraz zamiłowaniem do działań praktycznych, posługiwania się narzędziami, kontaktu z naturą, aktywności fizycznej i sportu.

Typ **badawczy**: osoby o tym typie mają smykałkę do obserwacji, eksperymentowania i dedukcji. Kieruje nimi potrzeba zrozumienia problemów oraz umiejętność ich rozwiązywania przy pomocy wiedzy teoretycznej. Lubią się uczyć i cechują się dobrze rozwiniętym zmysłem krytycznym.

Typ **artystyczny**: osoby tego typu lubią wyrażać swoje myśli, pragnienia i uczucia poprzez słowo, pismo, sztukę, muzykę lub teatr.

Typ **społeczny**: tego typu osoby lubią kontakt z innymi ludźmi i łatwo nawiązują z nimi kontakt. Pragną słuchać i pomagać innym, a także zajmować się ich wychowaniem, edukowaniem lub leczeniem.

Typ **przedsiębiorczy**: osoba tego typu ma zdolności przywódcze, jest pełna entuzjazmu, umie podejmować decyzje. Cechuje ją skuteczność, śmiałość, umiejętność podejmowania ryzyka oraz realizowania różnego rodzaju projektów.

Typ **konwencjonalny**: osoba tego typu lubi precyzyjnie określone zadania i czynności. Jest racjonalna, systematyczna, ceni dokładność, sumienność oraz przestrzeganie ustalonych zasad.

ZAŁĄCZNIK 4

Różne rodzaje inteligencji

Teoria inteligencji wielorakiej, zaproponowana po raz pierwszy w 1983 roku przez amerykańskiego psychologa Howarda Gardnera, sugeruje istnienie wielu różnych typów inteligencji.

Z teorii tej zaczęto z czasem korzystać w placówkach oświatowych, gdzie wykorzystywano ją do rozwijania oraz wzmacniania u uczniów poczucia własnej wartości, nauki efektywnego uczenia się, a także wsparcia w autorefleksji, która pomagała lepiej poznać siebie i dostosować ścieżkę edukacyjną do indywidualnej osobowości. We Francji ta teoria została rozwinięta w pracy przez Odile Jacob pt. *O rodzajach inteligencji (Les formes de l'intelligence)*, opublikowanej w 1997 roku.

Według tej teorii istnieje osiem głównych typów inteligencji.

Inteligencja językowa obejmuje zarówno język mówiony, jak i pisany. Polega na umiejętności używania języka w taki sposób, żeby rozumieć innych oraz precyzyjnie wyrażać własne myśli. Świadczy ona też o wrażliwości na dźwięki, ponieważ to z nich składają się słowa. Osobom z rozwiniętą inteligencją językową, zwłaszcza słuchowcom, łatwiej jest zapamiętywać i przetwarzać wypowiedane

słowa niż obrazy. Wszyscy ci, którzy operują językiem, w piśmie czy w mowie (mówcy, adwokaci, poeci, pisarze itd.) wykazują wysoki poziom inteligencji językowej.

Inteligencja logiczno-matematyczna pozwala na rozpoznawanie związków przyczynowo-skutkowych i przejawia się w zdolnościach matematycznych, analitycznych i argumentacyjnych. Ma wymiar abstrakcyjny i niewerbalny, dzięki czemu umożliwia przewidywanie rozwiązań jeszcze przed udowodnieniem ich przydatności. Osoby z rozwiniętą inteligencją logiczno-matematyczną dobrze sobie radzą w grach strategicznych, logicznych, a także takich jak: krzyżówki, łamigłówki, puzzle, szachy, zagadki kryminalne.

Inteligencja przestrzenno-wizualna umożliwia wyobrażanie sobie przedmiotów i zjawisk w trzech wymiarach, daje umiejętność orientacji w przestrzeni i tworzenia obrazów mentalnych. Każda czynność wymagająca rozwiązywania problemów i działań w sferze wizualno-przestrzennej opiera się na tych zdolnościach. Korzystają z niej m. in. geografowie, malarze, projektanci mody, architekci, kreślarze, piloci statków powietrznych czy innych pojazdów mechanicznych, fotografowie, operatorzy kamery, amatorzy biegów na orientację w terenie, chirurdzy, dentyści oraz radiolodzy.

Inteligencja cielesno-kinestetyczna wyraża się poprzez ruch i ciało oraz pozwala postrzegać świat w wymiarze fizycznym dzięki zmysłom i zdolnościom motorycznym. Umożliwia wyrażenie idei, uczuć lub wykonanie czynności fizycznej za pomocą własnego ciała. Korzysta się z niej zwłaszcza w sporcie, w sztuce wyrażanej przez ciało i ruch oraz w rzemieślnictwie.

Inteligencja muzyczna wyraża się we wrażliwości na rytm i muzykę, w której istotne są również cisza i harmonia. To umiejętność myślenia poprzez rytmy i melodie, rozpoznawania struktur muzycznych oraz ich interpretowania i tworzenia.

Inteligencja przyrodnicza umożliwia klasyfikowanie przedmiotów i dzielenie ich na kategorie. Dzięki niej człowiek staje się wrażliwy na istoty żywe oraz lepiej rozumie środowisko, w którym żyje. Potrafi

rozpoznawać, doceniać i klasyfikować zwierzęta, rośliny oraz minerały. Inteligencja ta znajduje zastosowanie także w świecie kultury, ponieważ pozwala na jej głębszą interpretację.

Inteligencja interpersonalna dotyczy relacji międzyludzkich. Umożliwia właściwe działanie i reagowanie w kontaktach z innymi, pozwala dostrzegać różnice oraz niuanse w temperamentach, charakterach i motywacjach ludzi. Dzięki niej człowiek jest zdolny do empatii, współpracy i głębszego zrozumienia innych. Potrafi również rozpoznawać ukryte intencje rozmówców. Osoby obdarzone tą inteligencją dobrze radzą sobie w rozwiązywaniu problemów w relacjach oraz w pomaganiu innym. Inteligencja interpersonalna znajduje zastosowanie w każdej pracy wymagającej kontaktu z ludźmi.

Opisane wyżej rodzaje inteligencji pokazują, jak ważne jest organizowanie aktywności formacyjnych i edukacyjnych w taki sposób, aby proponować różnorodne formy działań oraz przyswajania wiedzy. Dzięki temu każdy może rozwijać swój dominujący typ inteligencji, a jednocześnie kształtować i wzmacniać pozostałe, zapewniając tym samym pełny i harmonijny rozwój osobisty. Takie właśnie podejście realizuje skauting w swojej metodzie wychowawczej.

ZAŁĄCZNIK 5

Minerały niezbędne dla zdrowia i rozwoju człowieka

Okolo dwudziestu minerałów jest szczególnie potrzebnych człowiekowi. Zazwyczaj dzieli się je na dwie kategorie: makroelementy (wapń, magnez, fosfor, potas, sód, siarka) oraz mikroelementy (żelazo, cynk, fluor, miedź, jod, mangan, kobalt, selen, krzem, wanad, molibden i chrom). Mikroelementy występują w organizmie w bardzo małych, a niektóre wręcz w śladowych ilościach. Różnice w zawartości tych pierwiastków są ogromne – w ciele człowieka znajduje się niemal kilogram wapnia i fosforu, podczas gdy mikroelementów, takich jak żelazo, cynk czy fluor, jest zaledwie kilka gramów. Z kolei chrom

i kobalt występują w ilości nieprzekraczającej jednego miligramu. Wszystkie wyżej wymienione minerały i mikroelementy są niezbędne dla zdrowia i rozwoju człowieka.

W szczególności trzeba wiedzieć, że:

- powszechnym problemem jest niedobór **wapnia**, który stanowi jedną z głównych przyczyn osteoporozy. Wapń odgrywa kluczową rolę w mineralizacji kości, prawidłowym funkcjonowaniu mięśni oraz w procesie krzepnięcia krwi. Szczególnie ważne jest, aby dostarczać go w odpowiednich ilościach dzieciom i nastolatkom w okresie intensywnego wzrostu. Wapń znajduje się przede wszystkim w produktach mlecznych, warzywach oraz w większości wód;
- **magnez** bierze udział w ponad 300 reakcjach zachodzących w organizmie. Wpływa na prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego, mięśniowego oraz pokarmowego. Reguluje bicie serca i pracę jelit. Niedobór magnezu powoduje skurcze i spazmy (szczególnie powiek), rozdrażnienie, uczucie niepokoju, problemy z koncentracją, a także może prowadzić do cukrzycy i chorób układu krążenia. Szacuje się, że wzbogacenie wody pitnej magnezem mogłoby co roku uratować życie 2 milionów osób na świecie. Ponieważ organizm człowieka nie potrafi sam go wytwarzać, musimy dostarczać go w diecie. Niestety, rozwój intensywnego rolnictwa oraz rafinacja zbóż sprawiły, że zawartość magnezu w pożywieniu jest coraz mniejsza. Magnez znajduje się w produktach pełnoziarnistych, kakao, owocach (zwłaszcza suszonych), orzechach oraz warzywach, szczególnie w roślinach strączkowych. Najlepsze źródła magnezu to kapusta, soczewica, szpinak, banany, awokado, ziemniaki, migdały, orzechy włoskie i laskowe;
- **fosfor** jest niezbędny w procesie mineralizacji zębów i kości. Naturalnie występuje w spożywanym przez nas pożywieniu, dlatego jego braki zazwyczaj wynikają z niezbilansowanej diety. Niedobór fosforu może prowadzić do nieregularnego oddechu, mrowienia w kończynach, zmniejszonego napięcia mięśniowego oraz spowolnienia refleksu. Poważne niedobory powodują

problemy kardiologiczne, neurologiczne i oddechowe, a także demineralizację kości. Najlepsze źródła fosforu to sery, ryby, owoce morza, rośliny strączkowe, orzechy, komosa ryżowa oraz drożdże piwne;

- niedobór **potasu**, który często występuje, prowadzi do podwyższenia ciśnienia krwi oraz osłabienia funkcjonowania mięśni. Skutkiem tego może być arytmia serca, co stanowi zagrożenie dla układu sercowo-naczyniowego. Aby zapobiegać niedoborom potasu, warto stosować dietę bogatą w owoce i warzywa;
- **sód** (czyli sól kuchenna) powinien być spożywany z umiarem. Nadmiar sodu może prowadzić do nadciśnienia tętniczego, jednak jego niedobór niesie ze sobą poważniejsze konsekwencje – może przyczynić się do podwyższenia poziomu cukru i cholesterolu we krwi oraz zwiększyć ryzyko chorób cukrzycy i układu krążenia;
- **siarka** jest niezbędna do życia i pełni w organizmie ważne funkcje, m. in. umożliwia transport tlenu, który jest konieczny do regeneracji komórek. Potrzebują jej włosy, paznokcie, skóra oraz gruczoły śluzowe. Bierze też udział w tworzeniu kości, stawów, ścięgien i zębów. Choć siarka jest powszechna w przyrodzie, organizm przyswaja tylko jej organiczną formę – siarczan, który powstaje po przetworzeniu przez rośliny. Tę formę siarki znajdziemy głównie w cebuli, czosnku, szczypiorku, porze, czarnej rzodkiewce, algach oraz soczewicy, choć występuje też w wielu innych produktach;
- deficyt **żelaza** prowadzi do apatii, czyli obniżonej chęci do życia. Może również powodować anemię, objawiającą się brakiem energii fizycznej i intelektualnej. Anemia z niedoboru żelaza często występuje u dzieci, nastolatków oraz u kobiet w wieku rozrodczym. Żelazo jest niezbędne do procesów utleniania komórkowego. Występuje niemal we wszystkich pokarmach, szczególnie w czerwonym mięsie, podrobach, drobiu, owocach i warzywach, mące pełnoziarnistej, drożdżach oraz owocach morza. Należy jednak pamiętać, że nadmiar żelaza może zwiększać ryzyko choroby Parkinsona oraz pogarszać skutki wylewu;

- organizm potrzebuje niewielkich ilości **cynku**, ale jego rola jest bardzo ważna. Niedobór cynku dotyka często osoby starsze, kobiety w ciąży oraz dzieci, często nie zdając sobie z tego sprawy. Cynk wspiera wzrost, funkcjonowanie układu odpornościowego, nerwowego i rozrodczego oraz wpływa na samopoczucie. Ma także znaczenie w procesach uczenia się oraz w pracy zmysłów – wzroku, smaku i słuchu. Dodatkowo wspomaga krzepnięcie krwi, funkcjonowanie hormonów tarczycy i metabolizm insuliny. Jego niedobór może mieć poważne skutki zdrowotne. Duże ilości cynku znajdują się w ostrygach, czerwonym mięsie, nasionach sezamu, roślinach strączkowych i orzechach włoskich;
- **fluor**, obok wapnia i fosforu, jest jednym z głównych składników tkanki kostnej, chrzęstnej oraz zębów. Obecnie fluor występuje w dużych ilościach w wodzie pitnej, rybach oraz niektórych rodzajach soli. Jego nadmiar powoduje coraz częstsze występowanie fluorozy, której objawy to m. in. plamki na szkliwie, obniżony iloraz inteligencji oraz utrata chęci do życia. Wydaje się, że wapń, magnez, żelazo i glin mogą przeciwdziałać nadmiarowi fluoru, zmniejszając jego przyswajalność przez organizm;
- **miedź**, choć potrzebna w bardzo małych ilościach, jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania stawów, kości, włosów oraz układu nerwowego. Wspiera również czerwone krwinki, które transportują tlen do komórek. Miedź wzmacnia układ odpornościowy i pomaga równoważyć poziom cynku, żelaza oraz cholesterolu. Występuje w wielu produktach spożywczych, szczególnie w wątróbce, owocach morza, orzechach, jabłkach, kalafiorze oraz kakao;
- **jod** jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania tarczycy, która produkuje hormony odpowiedzialne za rozwój komórek oraz układu nerwowego. Jego niedobór może prowadzić do pogorszenia nastroju, zaburzeń pamięci, obniżonej sprawności umysłowej oraz zmniejszenia chęci do życia. Jod znajduje się przede wszystkim w produktach pochodzenia morskigo, takich jak ryby, skorupiaki oraz algi. Aby zapobiegać niedoborom jodu, szczególnie w rejonach górskich, wprowadzono jodowanie

- solii kuchennej. Warto również wiedzieć, że warzywa kapustne (kapusta, rzępa, rzodkiewka itp.) mogą obniżać poziom jodu w organizmie;
- **chrom** reguluje poziom cukru i tłuszczów we krwi, natomiast **selen** wspomaga walkę z wolnymi rodnikami. Ze względu na niewielkie zapotrzebowanie organizmu na te pierwiastki, niedobory występują rzadko, zwłaszcza przy zróżnicowanej diecie;
 - **mangan**, choć potrzebny w minimalnych ilościach, odgrywa ważną rolę w utrzymaniu zdrowych kości i stawów. Bierze udział w regulacji poziomu cukru i cholesterolu, a także wspomaga zwalczanie infekcji oraz gojenie ran. Jego niedobór zwiększa ryzyko osteoporozy. Najlepszym sposobem na uniknięcie niedoboru manganu jest dieta bogata w produkty pełnoziarniste oraz owoce i warzywa;
 - **chlor** łączy się z sodem i potasem, aby utrzymać odpowiedni poziom nawodnienia organizmu oraz stężenie tlenu we krwi. Bierze także udział w procesach trawienia. Chlor znajduje się w soli kuchennej oraz w produktach pochodzenia zwierzęcego i roślinnego. Nadmiar chloru we krwi może prowadzić do odwodnienia, natomiast jego niedobór występuje bardzo rzadko;
 - **krzem** to minerał ważny dla zdrowia kości, który pomaga zapobiegać osteoporozie.

Pozostałe minerały takie jak **wanad**, **nikiel**, **molibden**, **cyna**, **arsen**, **lit**, **kobalt**, **glin** i **bor** odgrywają ważną rolę w utrzymaniu równowagi i zdrowia zarówno ciała, jak i ducha. Ich obecność i ilość są ze sobą powiązane, dlatego zrównoważony poziom każdego z tych pierwiastków jest niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania organizmu i harmonii całego systemu.

Nie trzeba tworzyć dokładnie wykalkulowanego menu, aby uniknąć niedoborów minerałów i rozwijać się wszechstronnie. Natura jest dobrze zaprojektowana przez Boga i może dostarczyć organizmowi odpowiednich proporcji minerałów, pod warunkiem, że dieta będzie zróżnicowana, jak najbardziej naturalna i świeża. Warto unikać konserw, przetworzonych produktów przemysłowych, tłustych, słodkich i rafinowanych dań oraz nie przesadzać z żadnym ze składników. Na

koniec warto wspomnieć o **pokrzywie** – roślinie bogatej w wiele cennych minerałów, którą można spożywać bez ograniczeń, na przykład w zupie, sałatce lub jako napar.

ZAŁĄCZNIK 6

Zrównoważone dania

Żywność można podzielić na trzy podstawowe kategorie:

– **Składniki odżywcze** – to wszystkie substancje, które organizm pochłania i wykorzystuje do prawidłowego funkcjonowania. Dzięki sokom trawiennym pokarm przekształca się właśnie w składniki odżywcze. Dzielimy je zazwyczaj na dwie grupy: mikroskładniki (witaminy i minerały) oraz makroskładniki (białka, węglowodany, lipidy i alkohole). Główną rolą białek jest budowanie struktury fizycznej ciała, natomiast węglowodany i lipidy pełnią funkcję energetyczną – są paliwem dla organizmu.

– **Puste kalorie** – to produkty spożywcze, które nie zawierają lub zawierają bardzo mało mikroskładników, ponieważ zostały pozbawione ich na skutek rafinacji (np. słone i słodkie przekąski, biały ryż). Do tej kategorii zaliczamy także żywność bogatą w tłuszcze nasycone i rafinowane cukry – czyli produkty pozbawione wartości odżywczej wskutek powszechnych procesów przemysłowej obróbki.

– **Antyskładniki odżywcze** – to substancje utrudniające wchłanianie składników odżywczych lub takie, których przetworzenie wymaga od organizmu większej ilości składników odżywczych, niż same dostarczają. Należą do nich między innymi dodatki do żywności (barwniki, siarczyny, azotany), uwodornione oleje, pestycydy, toksyczne związki powstające podczas smażenia czy grillowania, alkohol spożywany w nadmiarze, a także kawa i herbata przyjmowane podczas posiłków. Dodatkowo do tej grupy zaliczamy leki, dym papierosowy, opary dwutlenku węgla i inne czynniki, które również działają jak antyskładniki odżywcze.



Oczywiste jest, że należy przede wszystkim stawiać na składniki odżywcze. Jednak stworzenie diety, która dostarcza każdego z nich w odpowiednich proporcjach, może być żmudnym zadaniem. Na szczęście można sobie to ułatwić, stosując zasadę balansowania diety. Istotne jest przyjmowanie różnorodnych rodzajów pożywienia. Połowę talerza powinny zajmować warzywa i owoce, natomiast pozostałe dwie ćwiartki – produkty zbożowe oraz artykuły mięsne i rybne. Do tego warto dodać produkty mleczne bogate w wapń oraz tłuszcze w umiarkowanej ilości. Dzięki temu posiłek będzie zawierał odpowiednią ilość węglowodanów, przede wszystkim pochodzących z różnorodnych produktów pełnoziarnistych (w tym pełnoziarnistych mąk). Powinna znaleźć się w nim również odpowiednia ilość lipidów i białka, ze szczególnym naciskiem na białko pochodzące z roślin strączkowych (takich jak soczewica, fasola zwykła i suszona, ciecierzycza oraz groszek łuskany) oraz ryb. Szczególnie ważny jest dobór odpowiednich tłuszczów, takich jak te zawarte w nasionach, orzechach włoskich oraz olejach roślinnych – oleju rzepakowym i oliwie z oliwek, które najlepiej stosować tłoczone na zimno.

ZAŁĄCZNIK 7

Przykładowy tor zręcznościowy Héberta

- Wspięcie się po 5-metrowej linie.
- Przemieszczenie się po rozciągniętej poziomo linie na odległość 8 metrów.
- Zejście po drewnianej kłodzie.
- Przejsie przez rów o szerokości 3 metrów i głębokości 2 metrów.
- Wspięcie się na 2-metrowy mur i zeskok z niego.
- Przeniesienie kłody ważącej 15 kg, idąc po 6-metrowej belce znajdującej się na wysokości 60 cm.

- Czołganie się przez 10 metrów pod siatką zawieszoną na wysokości 40 cm.
- Wejście na wysokość 6 metrów po drabinie wykonanej z gałęzi lub lin.
- Przejście za pomocą „mostku” z gałęzi.
- Skok „tarzana” na linie.
- Na koniec – przebycie trasy o długości 250 metrów.

Najważniejszą częścią metody Héberta jest praktyka użytecznych ćwiczeń z dziesięciu grup. Są nimi: chodzenie, bieganie, skakanie, wspinanie się, podnoszenie i przenoszenie ciężarów, chodzenie na czworaka, rzucanie, balansowanie, walczenie i bronienie się, oraz pływanie.

Niemniej jednak, można do niej dodać również:

- część dodatkową lub przygotowawczą, złożoną z podstawowych ruchów ramion, nóg i tułowia, ćwiczeń korygujących postawę ciała oraz ćwiczeń oddechowych,
- część uzupełniającą, obejmującą gry, różnego rodzaju sporty oraz najprostsze prace manualne,
- część higieniczną, zawierającą kąpiele powietrzne i słoneczne oraz ćwiczenia uodparniające na zimno (hartowanie), realizowaną głównie poprzez uprawianie sportu i wykonywanie pracy z nagim torsem na świeżym powietrzu o każdej porze roku, lecz przez określony czas – nigdy dłużej niż 15–20 minut na słońcu.

Szersze omówienie metody Héberta znajduje się w rozdziale 1, części 1 niniejszej książki.



ZAŁĄCZNIK 8

Przykładowe zasady higieny ciała i ich uzasadnienie

Prawidłowa higiena ciała jest podstawą zdrowia i dobrego samopoczucia. Regularne dbanie o czystość pomaga zapobiegać chorobom, utrzymuje organizm w dobrej kondycji oraz wspiera komfort życia codziennego. Poniżej przedstawiamy wybrane zasady higieny wraz z ich racjonalnym uzasadnieniem.

- Należy regularnie myć ręce, zwłaszcza po aktywnościach manualnych oraz po skorzystaniu z toalety. Ważne jest dokładne czyszczenie paznokci oraz ich obcinanie na krótko, co ułatwia utrzymanie ich czystości. Celem tych działań jest ograniczenie rozwoju drobnoustrojów chorobotwórczych.
- Codziennie, a przede wszystkim wieczorem, należy myć zęby, ponieważ to właśnie w nocy zęby są najbardziej narażone na próchnicę. Zdrowe zęby pozwalają nie tylko uniknąć nieprzyjemnych wizyt u dentysty, ale także dobrze rozdrabniać pokarm, co wspiera prawidłowe trawienie i zapobiega bólom brzucha oraz żołądka.
- Po zajęciach fizycznych należy zmieniać mokrą od potu koszulkę, aby zapobiec wychłodzeniu organizmu, które sprzyja chorobom. Podobnie należy postępować ze skarpetami po marszu, aby dać stopom odpocząć i utrzymać je w dobrym stanie. Dlatego warto zawsze mieć przy sobie ubrania na zmianę.
- Codziennie należy brać prysznic lub przynajmniej wycierać się mokrym ręcznikiem, najlepiej wieczorem przed snem lub po wysiłku fizycznym. Mówi się, że połowa korzyści płynących z aktywności fizycznej może zostać utracona, jeśli nie weźmie się prysznica zaraz po jej zakończeniu. Należy także regularnie zmieniać ubrania, zwłaszcza bieliznę, aby móc je wyprać i utrzymać w czystości.

- Należy spać przy uchylonym oknie lub w dobrze przewietrzonym pomieszczeniu, co sprzyja efektywniejszemu wypoczynkowi. Warto także wyrobić sobie nawyk oddychania przez nos, który lepiej filtruje powietrze niż usta.
- Na noc przebrać w świeżą, suchą odzież, aby czuć się komfortowo i pozwolić skórze oddychać. Dzięki temu sen będzie bardziej regenerujący.

ZAŁĄCZNIK 9

Przykłady zadań i wymagań na stopnie skautowe

Zadania i wymagania przygotowujące ochotnika do złożenia Przyrzeczenia

Sprawność fizyczna	Zna i stosuje w praktyce najważniejsze zasady higieny osobistej. Kończy tor przeszkód (bieg 150 m, wspinaczka po linie 3 m, skok wzwyż na 80 cm, skok w dal na 1,5 m, przejście po równoważni o długości 3 m).
Orientacja i topografia	Wskazuje Gwiazdę Polarną i podaje jej znaczenie. Posiada znajomość kierunków róży wiatrów (gra z różą wiatrów); zobacz gry skautowe w załączniku 15. Mierzy długość swojego kroku i zna wymiary własnego ciała (gra w szacowanie odległości i długości – załącznik 15). Wykonuje szkic trasy umożliwiający odnalezienie konkretnego miejsca lub przedmiotu (gra w szkicowanie trasy – załącznik 15).
Wędrownka	Poprawnie pakuje swój plecak na obóz. Kończy 3-kilometrowy marsz z pomocą kompasu.

Obserwacja (spozstrzegawczość)	W grze w Kima, po 2 minutach obserwacji, znajduje w mniej niż minutę 10 z 12 przedmiotów. Wytycza oraz odczytuje w terenie trasę o długości 1 km, posługując się znakami patrolowymi (gra w znaki patrolowe z wiadomością).
Łączność	Przedstawia się przez telefon i poprawnie przekazuje wiadomość.
Komunikacja	Wyjaśnia znaczenie i symbolikę munduru, Przyrzeczenia oraz pozdrowienia skautowego.
Ekspresja	Potrafi zaśpiewać Pieśń na Przyrzeczenie oraz Hymn. Odgrywa scenkę (techniką pantomimy).
Znajomość samego siebie	Umie zanucić sygnał skautowy.
Życie obozowe	Potrafi skompletować zasobnik harcerski, a w nim sznurek, nóż, zapalniczki zabezpieczone przed wilgocią, chustę do gier, osobisty notes/kronikę, umie się nimi posługiwać. Znajduje w lesie suche drewno i samemu rozpala ognisko w sposób schludny i zgodny z zasadami bezpieczeństwa. Dba o porządek w swoich rzeczach osobistych, zarówno w namiocie, jak i w obozie.
Natura (przyroda)	Poznaje sposób życia i zwyczaje zwierzęcia będącego totemem swojego zastępu, umie go również narysować. Przeprowadza obserwację 2 drzew i rysuje ich koronę, korę, pąki, liście, kwiaty, owoce itd.
Węzły i pionierka	Zna zastosowanie oraz poprawnie zawiązuje węzeł płaski, szotowy, wyblinkę i węzeł turecki. Wykonuje drabinkę sznurkową. Potrafi zbuchtować poprawnie linę i wie, jak o nią dbać.
Życie codzienne	Regularnie ścieli swoje łóżko i utrzymuje porządek w swoim pokoju. Regularnie pomaga w domu.

Eksploracja i obywatelstwo	<p>Posiada osobisty notes/kronikę, w którym zapisuje swoje obserwacje (w tym np. przyrodnicze), poznane techniki, swoje refleksje itp.</p> <p>Wyjaśnia symbolikę i historię flagi Polski i Unii Europejskiej.</p> <p>Zna hymn narodowy oraz jego historię.</p> <p>Aktywnie uczestniczy w radach zastępu, wyrażając swoje zdanie.</p>
Służba i pierwsza pomoc	<p>Zna numer telefonu do służb ratunkowych (straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, policji).</p> <p>Zna i stosuje w praktyce zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym podczas przemieszczania się pieszo lub rowerem, w pojedynkę lub w grupie.</p> <p>Codziennie spełnia dobry uczynek i ma opracowane metody, by o nim nie zapominać.</p>
Życie chrześcijańskie	<p>Zna i potrafi wyjaśnić znaczenie modlitwy Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo oraz Modlitwy Skautowej.</p> <p>Zna datę, miejsce i znaczenie swojego Chrztu Świętego.</p>
Znajomość wiary	<p>Zna życiorys swojego patrona i układa do niego modlitwę.</p> <p>Wyjaśnia wybrane fragmenty Nowego Testamentu i potrafi odnaleźć konkretny werset w Nowym Testamencie.</p>
Powołanie	<p>Zna na pamięć teksty Prawa Skautowego, Zasad Podstawowych oraz Przyrzeczenia.</p> <p>Potrafi napisać refleksję na temat znaczenia Przyrzeczenia dla siebie oraz dwóch punktów Prawa, które uważa za najważniejsze.</p> <p>Spotyka się z duszpasterzem, żeby przygotować się do złożenia Przyrzeczenia.</p>

Zadania i wymagania na stopień wywiadowcy

<p>Sprawność fizyczna</p>	<p>Wykonuje ćwiczenia siłowe i rozciągające, regularnie uprawia sport. Umie pływać i rzucać liną na odległość 10 m (+/- 2 m). Kończy bez zatrzymania tor Héberta (bieg sprawnościowy – patrz część 1, rozdział 1, akapit „Metoda Héberta – naturalna metoda wychowania fizycznego” oraz załącznik 7). Stosuje krok skautowy (40 m marszu, 40 m biegu), osiągając średnią prędkość 6 km/h. Będąc w wodzie, przekazuje koło ratunkowe i przewiązuje się liną (dla skautów morskich).</p>
<p>Orientacja i topografia</p>	<p>Potrafi obliczyć i wyznaczyć azymut. Zna znaczenie skali na mapie topograficznej i poprawnie oblicza odległość na mapie. Odnajduje punkt w terenie (chorągiewkę) na podstawie podanego azymutu i określonej odległości (załącznik 15). Wygrywa w grę róży wiatrów i kompasu słonecznego (załącznik 15). Rozpoznaje na mapie 20 znaków topograficznych i odnajduje oznaczone nimi obiekty w terenie. Poznaje 20 konwencjonalnych znaków używanych na mapach morskich oraz ich skróty (skauci morscy). Oblicza odległość na mapie morskiej (skauci morscy). Wybiera punkt i nanosi go na mapę za pomocą kompasu nawigacyjnego (skauci morscy). Poznaje kardynalne i boczne znaki nawigacyjne (skauci morscy).</p>
<p>Wędrówka</p>	<p>Buduje szałas, w którym spędzi noc (na terenie obozu lub w jego pobliżu). Wykonuje przekrój ukształtowania terenu (w ramach przygotowań do wędrówki). Odbywa jednodniową wędrówkę z kompasem, sporządzając podczas niej szkic topograficzny przebytej trasy. Wie, jakie środki zapobiegawcze należy podjąć, żeby nie bolały stopy.</p>
<p>Obserwacja (sposrzegawczość)</p>	<p>Trzy razy zdobywa flagę w grze na podchodzenie z gwizdaniem (załącznik 15). Trzy razy przechodzi granicę w grze na przekraczanie granicy (załącznik 15). W grze w Kima rozpoznaje za pomocą dotyku i węchu 10 z 12 przedmiotów. Podaje sternikowi pozycję innej łodzi w stosunku do własnej (skauci morscy).</p>

Łączność i komunikacja	Poprawnie nadaje i odbiera alfabet Morse'a (gra przedmiot w alfabecie Morse'a). Nadaje sygnały wywoławcze (dla poszczególnych funkcji) w alfabecie Morse'a. Odbiera i nadaje wiadomości przez radiotelefon VHF, potrafi przeliterować wiadomość za pomocą międzynarodowego alfabetu fonetycznego (skauci morscy). Aktywnie uczestniczy w radach zastępu, wyrażając swoje zdanie.
Ekspresja i znajomość samego siebie	Umie poprowadzić na ognisku piosenkę, scenkę oraz grę. Głośno i wyraźnie czyta tekst przed publicznością. Rozpoznaje, rozumie i potrafi kontrolować swoje emocje oraz uczucia.
Życie obozowe	Wraz z drugą osobą (w parze) szybko rozkłada i składa namiot zastępu, zarówno w dzień, jak i w nocy. Po sygnale alarmu pakuje się i jest gotowy do wymarszu w mniej niż 7 minut. Życie na pokładzie: wywiązuje się z powierzonych roli; szybko i prawidłowo wykonuje polecenia (skauci morscy). Poprawnie i bez pośpiechu wchodzi, schodzi oraz porusza się po pokładzie (skauci morscy).
Przyroda	Rozpoznaje i rysuje 10 drzew, 10 roślin, 10 ptaków i 10 lokalnych zwierząt. Sporządza raport pogodowy i zapisuje go w dzienniku pokładowym (skauci morscy).
Węzły i pionierka	Uczy się poprawnie posługiwać piłą i siekierą oraz dbać o ich stan. Poznaje zastosowanie i zawiązuje węzeł ratowniczy, węzeł zaciskowy (zacisk oplotowy), węzeł kotwiczny, związ wantowy i wiązanie zwane „gęsią łapą”. Wykonuje konstrukcję z drewna za pomocą zaciosów, czopów i sznura. Poprawnie rzuca cumę (linę cumowniczą) i poprawnie cumuje łódź (skauci morscy). Sprawnie zawiązuje węzeł ratowniczy, cumowniczy rybacki/prosty i szotowy (skauci morscy).

Życie codzienne	Samodzielnie pierze i prasuje swój mundur. Spełnia codzienny dobry uczynek i wypracowuje sposoby, aby o nim nie zapominać. Wyjaśnia, na czym polega i w jaki sposób wdraża w życie piąty punkt Prawa Skautowego.
Eksploracja i obywatelstwo	Prezentuje (za pomocą plakatów, slajdów, Power Pointa itp.) zarys historii swojego kraju. Aktywnie uczestniczy w przygotowaniu raportu z eksploracji (wyprawy zastępu). Zapoznaje się z życiorysami patronów swojego regionu, kraju i Europy i przedstawia je innym.
Służba i pierwsza pomoc	Poznaje zastosowanie i sposób użycia wszystkich elementów apteczki zastępu. Poznaje zasady prawidłowego ułożenia poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej. Uczy się, jak zareagować w przypadku zadławienia, krwotoku, ran oraz oparzeń. Poznaje i umie nadać sygnały alarmowe na morzu (skauci morscy).
Życie chrześcijańskie	Spotyka się z duszpasterzem w celu wyjaśnienia nurtujących go pytań. Każdego dnia poświęca czas na refleksję i modlitwę osobistą. Dowiaduje się, jak przygotowywać się do sakramentu spowiedzi (pokuty i pojednania) w oparciu o przykazania Boże i kościelne.
Znajomość wiary	Wyjaśnia znaczenie poszczególnych części Mszy Świętej. Dowiaduje się, jakie są okresy roku liturgicznego, najważniejsze uroczystości i święta oraz odpowiadające im kolory szat liturgicznych.
Powołanie	Bierze czynny udział w niedzielnej Mszy Świętej oraz przygotowuje się do niej, czytając i rozważając z odpowiednim wyprzedzeniem przewidziane czytania. Przedstawia za pomocą pantomimy pięć scen z życia Chrystusa. Opisuje i wyjaśnia jedno z przesłań Ewangelii podczas ogniska lub czuwania.

Zadania i wymagania na stopień ćwika

<p>Sprawność fizyczna i manualna</p>	<p>Potrafi przepłynąć 100 m bez zatrzymania. Uzyskuje wyniki sportowe na poziomie co najmniej przeciętnym. Wykonuje na szydełku słupek pojedynczy i podwójny.</p>
<p>Orientacja i topografia</p>	<p>Oblicza i wyznacza azymut na mapie (gra z odnajdywaniem punktu na mapie – załącznik 15). Odnajduje w terenie znacznik (punkt w terenie) za pomocą mapy (gra z umieszczaniem i odnajdywaniem znaczników – załącznik 15). Wykonuje funkcjonalny szkic panoramiczny. Szacuje i oblicza odległość oraz wysokość w terenie. Oblicza i wykorzystuje w praktyce współrzędne punktu (gra z współrzędnymi – załącznik 15). Poznaje zasady poruszania się po szlakach wodnych zgodnie z Międzynarodowymi Przepisami o Zapobieganiu Zderzeniom na Morzu oraz Międzynarodowym Prawem Drogi Morskiej (dla skautów morskich). Uczy się wyznaczać trasę z uwzględnieniem dryfu spowodowanego wiatrem i prądami; korzysta z GPS do określenia pozycji statku (skauci morscy). Uczy się przeprowadzać obliczenia pływów w Kanale La Manche, na Atlantyku oraz na Morzu Północnym (skauci morscy).</p>
<p>Wędrowka</p>	<p>Pokonuje rajd na azymut z noclegiem w terenie. Przygotowuje posiłek traperski oraz piecze chleb. Potrafi zjechać na linie z wysokości co najmniej 5 metrów.</p>
<p>Obserwacja (spostrzegawczość)</p>	<p>Odnajduje, rozpoznaje i robi odlew śladów trzech różnych gatunków zwierząt. Potrafi wysledzić naturalny trop i podąża za nim przez 100 metrów. Śledzi zastęp przez minimum godzinę, nie będąc zauważonym. Odtwarza przebieg wydarzeń na podstawie pozostawionych na ziemi śladów (gra „historia zapisana w śladach – załącznik 15).</p>

<p>Łączności komunikacja</p>	<p>Swobodnie posługuje się alfabetem Morse'a, używając sygnałów dźwiękowych, świetlnych i ręcznych. Zszyfrowuje i odszyfrowuje zakodowaną wiadomość. Poznaje i potrafi używać radia VHF; zna procedury awaryjne (skauci morscy).</p>
<p>Ekspresja i znajomość samego siebie</p>	<p>Uczy się na pamięć 20 piosenek harcerek i przynajmniej jednej z nich uczy inną osobę. Poznaje i stosuje na ogniskach różne techniki ekspresji (np. pantomimę, chór mówiony, pacynki, chińskie cienie, słuchowisko itd.). Przygotowuje i prowadzi ognisko. Ma świadomość swoich mocnych i słabych stron oraz pracuje nad ich wzmocnieniem i rozwojem.</p>
<p>Życie obozowe</p>	<p>Samodzielnie potrafi rozbić i złożyć namiot, zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy. Przygotowuje z powodzeniem cztery różne dania główne. Rozpala ognisko bez użycia papieru w różnych warunkach pogodowych oraz bezpiecznie je gasi. Potrafi złowić, wypatroszyć i upiec rybę (skauci morscy).</p>
<p>Natura (przyroda)</p>	<p>Przeprowadza obserwację i opisuje elementy środowiska naturalnego, takie jak jezioro lub staw, bagno, wybrzeże czy wrzosowisko. Rozpoznaje 12 gwiazdozbiorów. Poznaje parametry wykorzystywane do prognozowania pogody i prowadzi ich obserwację przez trzy miesiące. Wie, jakie zjawiska wpływają na zmiany pogody i w jaki sposób to się odbywa. Poznaje skalę Beauforta (skauci morscy). Przygotowuje krótkoterminową prognozę pogody na podstawie obserwacji stanu morza i chmur (skauci morscy).</p>

Węzły i pionierka	Wykonuje splot liny oraz tradycyjną opaskę. Zawiązuje poprawnie dwa węzły blokujące (stopery), dwa węzły cumownicze oraz trzy węzły łączeniowe; wie jakie mają zastosowanie. Zawiązuje i praktycznie umie zastosować jeden węzeł do skracania, jeden do napinania oraz jeden węzeł ratowniczy. Poprawnie i bezpiecznie ścina drzewo i zna właściwości różnych rodzajów drewna. Umie zaprojektować oraz nadzorować przygotowania i budowę konstrukcji obozowej. Steruje żaglówką, wykonując manewry takie jak podejście (w tym cumowanie), odejście (w tym odcumowanie), zwrot przez sztag, zwrot przez rufę, refowanie oraz kotwiczenie (skauci morscy).
Życie codzienne	Poprawnie potrafi napisać 2 rodzaje listów. Samodzielnie przygotowuje posiłek w domu.
Eksploracja i obywatelstwo	Poznaje podstawowe zasady Konstytucji oraz najważniejsze organy państwowe swojego kraju i opowiada o nich innym. Poznaje główne etapy tworzenia Unii Europejskiej oraz jej najważniejsze instytucje i opowiada o nich innym. Przeprowadza eksplorację na wybrany przez siebie temat i przygotowuje z niej szczegółowy raport. Poznaje inne stowarzyszenia skautowe i harcerskie działające w kraju.
Służba i pierwsza pomoc	Podczas ćwiczeń z pierwszej pomocy (symulacji wypadku) zabezpiecza poszkodowanego, wzywa pogotowie i udziela pierwszej pomocy. Uczy się opatrywać ukąszenie węża, użądlenie owada oraz wie, jak usunąć kleszcza, a także, jak odpowiednio opatrzyć skórę. Wie, jak prawidłowo postępować z osobą nieprzytomną. Przeprowadził manewr ratunkowy 'człowiek za burtą' na morzu (skauci morscy). Uczy się posługiwać gaśnicą pokładową (skauci morscy). Wie, jak postępować w przypadku choroby morskiej (skauci morscy).

<p>Życie chrześcijańskie</p>	<p>Regularnie spotyka się z duszpasterzem, dzieląc się z nim swoimi przemyśleniami i sprawami życiowymi. Uczestniczy w rekolekcjach trwających co najmniej dwa dni, odbywających się w ciszy. Zna tajemnice różańca i regularnie modli się na różańcu.</p>
<p>Znajomość wiary</p>	<p>Poznaje główne części Pisma Świętego i na podstawie przeczytanej Ewangelii przedstawia życie Chrystusa. Objaśnia sens poszczególnych części Wyznania Wiary. Wyjaśnia znaczenie siedmiu sakramentów świętych.</p>
<p>Powołanie</p>	<p>Organizuje przygotowania do Mszy Świętej i pełni rolę prowadzącego śpiew podczas liturgii. Przygotowuje i prowadzi modlitwę podczas obozu. Angażuje się w służbę na rzecz swojej parafii lub organizacji charytatywnej.</p>

ZAŁĄCZNIK 10

Znajomość siebie samego

Znajomość samego siebie jest niezwykle ważna dla rozwoju osobistego, budowania swojej osobowości oraz ukierunkowywania własnego życia. Pozwala ona rozwijać swoje mocne strony i talenty oraz zwalczać słabości.

Dzięki niej możemy również dobrze zrozumieć swój sposób myślenia oraz postrzegania świata i innych ludzi. Co za tym idzie, możemy zrozumieć zachowania i reakcje innych osób, poprawić komunikację z nimi oraz wzmocnić wzajemne porozumienie.

Liczne aktywności skautowe, próby i zadania na stopnie oraz sprawności, podjęte w skautingu odpowiedzialne obowiązki, zdobywane sprawności są dla młodych ludzi dobrymi środkami poznania samych siebie. Starszym można jednak zaproponować pewne dopełnienie tej samowiedzy z pomocą bardziej teoretycznych narzędzi umożliwiających poznanie cech osobowości. Są to na przykład:

Osiem rodzajów temperamentów według René Le Senne'a, zostało określonych na podstawie trzech głównych cech temperamentu: emocjonalności, aktywności i szybkości reagowania na bodziec (prymarność/sekundarność), uszeregowanych według stopnia nasilenia. Dzięki temu można lepiej zrozumieć, dlaczego różni ludzie zachowują się i reagują w odmienny sposób.

Trzy style uczenia się i komunikacji VAK (*Visual, Auditory, Kinesthetic*)

W procesie obserwacji, nauki, rozumienia i komunikacji wykorzystujemy wszystkie pięć zmysłów, jednak zazwyczaj preferujemy jeden lub dwa z nich.

Wzrokowcy (*Visual*) (ok. 60% ludzi) korzystają głównie ze zmysłu wzroku, dlatego najlepiej zapamiętują to, co widzą: obrazy, zdjęcia, schematy, kolory i formy.

Słuchowcy (*Auditory*) (ok. 35% ludzi) preferują zmysł słuchu, więc łatwiej zapamiętują dźwięki, muzykę, piosenki i wszelkie informacje przekazywane w formie słownej.

Kinestetycy, czyli „czuciowcy” (ok. 5% ludzi) posługują się głównie pozostałymi zmysłami: dotykiem, węchem i smakiem. Najlepiej zapamiętują gesty, ruchy, atmosferę, emocje oraz zapachy, czyli wszystko, co jest bezpośrednio odczuwalne.

Ważne, aby wiedzieć, który zmysł u nas przeważa, aby rozumieć swój sposób funkcjonowania, sposób funkcjonowania innych ludzi oraz ewentualne nieporozumienia z tego wynikające.

5 języków miłości wg Garego Chapmana:

- Pierwszy język miłości składa się z „**wyrażeń afirmatywnych**”. Jest to język przede wszystkim werbalny (oparty na słowach).
- Drugi z języków przejawia się przez „**drobne przysługi**”, tzn. wyrażanie swojej miłości poprzez czynności, które mogą pomóc lub wesprzeć drugą osobę. To język oparty na aktywności, użyteczności i praktyczności.

- Trzeci język miłości składa się z „**dobrze spędzonych chwil**”. Inaczej rzecz ujmując są to chwile o „wysokiej jakości relacyjnej” a więc czas całkowicie poświęcony drugiej osobie, bez żadnych zewnętrznych rozproszeń. Jest to język oparty raczej na relacji.
- „**Podarunki**” są czwartym językiem miłości. Nie chodzi tu rzecz jasna o spektakularne prezenty, ale o drobne, symboliczne upominki, które świadczą o przywiązaniu do drugiego człowieka.
- Piąty, ostatni język miłości, to „**dotyk**”, w którym bliskość wyraża się poprzez przeróżne kontakty cielesne: pocałunki, pieszczoty, fizyczne akty uczuciowe. Jest to język kinestetyczny, czyli przeważnie fizyczny.

Większość ludzi, w zależności od temperamentu, preferuje często jeden lub dwa z tych pięciu języków miłości. Mamy bowiem tendencję do wyrażania swoich uczuć we własnym wyjątkowym języku, jednakże – co jest tego negatywnym skutkiem – często nie rozumiemy żadnego innego języka poza swoim – tym samym, umykają nam pozostałe cztery, trzy.

Całe wyzwanie polega więc na poznaniu z jednej strony swojego własnego języka miłości, by lepiej poznać siebie, a z drugiej strony, na poznaniu języka miłości drugiej osoby, aby w pełni go zrozumieć.

Różnego rodzaju testy osobowości i kompetencji, które pozwalają wskazać główne predyspozycje danej osoby oraz określić obszary najbardziej ją motywujące. Na przykład te, które inspirują się pracami Johnego Hollanda.

ZAŁĄCZNIK II

Wychowanie do krytycznego myślenia w skautingu

Skauting rozwija u młodych ludzi zdolność do refleksji i krytycznego myślenia poprzez liczne małe gry, takie jak potyczki słowne, debaty czy fikcyjne procesy sądowe, które uczą dostrzegania różnych stron danego problemu czy tematu, argumentowania swoich racji, wysłuchiwanie cudzych argumentów oraz ich kontrowania. Dzieje się to także dzięki licznym aktywnościom wymagającym obserwacji,

dedukcji i logicznego myślenia, refleksji, oceny, wydawania osądów, a także dokonywania wyborów i podejmowania decyzji. Są to przede wszystkim aktywności związane z orientacją w terenie, ratownictwem i pierwszą pomocą, gry taktyczne, a także uczestnictwo w systemie rad.

Można pomóc młodym ludziom, wyposażając ich również w konkretne środki, dzięki którym będą mogli na co dzień ćwiczyć myślenie krytyczne, aby nie dali się zmanipulować przez fake newsy, plotki czy błędne sposoby rozumowania. Przykładem może być nauka rozróżniania w informacjach i wypowiedziach faktów, opinii, emocji oraz przekonań. Jest to niezbędne, by unikać niejasności, nieporozumień, jałowych sporów i bezsensownych dyskusji.

Fakty reprezentują to, co obiektywne. Można je potwierdzić za pomocą obserwacji, eksperymentów lub świadectw. Są weryfikowalne i jednakowe dla wszystkich. Gdy nie są od razu oczywiste, należy sprawdzić ich prawdziwość, analizując je i zadając pytania dotyczące ich wiarygodności – sprawdzając datę, autora, źródło oraz porównując je z innymi informacjami. Tyczy się to zwłaszcza mediów społecznościowych, w których każdy może rozpowszechnić dowolne treści, ale dzięki którym można również łatwo zweryfikować prawdziwość faktów oraz zdemaskować mistyfikacje.

Opinie to indywidualne przemyślenia na temat faktów, ich interpretacji, przyczyn i konsekwencji. Opinie są powszechne i każdy ma prawo do własnej. Ważne jest, by umieć je argumentować, akceptować odmienność poglądów oraz starać się zrozumieć cudze racje. Tylko wtedy możliwa jest konstruktywna debata.

Uczucia i emocje to elementy, które każdy odczuwa w obliczu różnych wydarzeń, faktów czy słów innych ludzi, zgodnie ze swoim temperamentem i osobowością. Są one indywidualne i często irracjonalne. Należy je rozpoznawać, wyrażać i starać się nad nimi panować. Można się nimi dzielić w gronie bliskich, w atmosferze prywatności i zaufania. Trzeba również uczyć się rozpoznawać i akceptować emocje innych – niekoniecznie je podzielać, ale też nie iść na konfrontację z nimi, gdyż może to prowadzić jedynie do kon-

fliktów. Cztery podstawowe emocje to strach, smutek, złość i radość. To z nich wywodzą się inne uczucia, takie jak wstyd, lęk, nieufność, nostalgia, entuzjazm, czułość, sympatia, antypatia itd.

Wierzenia: to, w co wierzymy na podstawie intuicji, przesądów lub wiary. Są one osobiste i silnie związane z kulturą, wychowaniem oraz wyznawaną religią. Okazywanie szacunku innym ludziom wiąże się z poszanowaniem ich przekonań, wierzeń i religii.

Powszechne jest mylenie faktów z opiniami. Przykładowo, zdanie: „Tego ranka niebo jest błękitne”, odnosi się do faktu. Natomiast mówiąc: „Kolor szary jest przepiękny”, wyrażamy opinię. Dlatego lepiej powiedzieć: „Uważam, że szary jest przepięknym kolorem”, gdyż nie każdy musi podzielać ten pogląd.

Łatwo jest również odwoływać się do emocji i wrażliwości, co zaburza logiczną argumentację i odciąga od poprawnego rozumowania. Istnieje ponadto wiele technik wprowadzania w błąd i zakłócania procesu myślenia i rozumowania, przed którymi warto ostrzegać młodych ludzi. Należą do nich: amalgamaty, uogólnienia, uproszczenia, sofizmaty lub błędne rozumowania, niewłaściwe argumenty lub słowa-pułapki, niosące stereotypowe konotacje.

ZAŁĄCZNIK 12

Przykłady wyzwań do zrealizowania

- odbycie kilkudniowego marszu na azymut przez dziki teren w linii prostej
- zbudowanie na skraju lasu, bądź innego dzikiego obszaru, wieży obserwacyjnej z drewna
- zbudowanie użytecznej kładki lub mostu
- przetrwanie kilku dni z dala od cywilizacji i żywienie się jedynie darami natury
- przekazanie wiadomości na dużą odległość za pomocą sztafety sygnalizacyjnej, sygnałem Morsa lub z wykorzystaniem semafora
- spłynięcie rzeką za pomocą tratwy lub zbudowanej przez siebie łodzi, z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa

- przygotowanie i przeprowadzenie wieczoru artystycznego w miejscu takim jak dom starości lub hospicjum
- przygotowanie i odbycie wyprawy rowerowej
- pomoc przy odnowieniu starej kapliczki bądź innego zaniedbanego zabytku
- zmontowanie krótkiego filmu na temat wydarzeń bieżących bądź historycznych
- zrealizowanie estetycznej konstrukcji drewnianej (pionierka), ewentualnie przenośnej, takiej jak: stół, ołtarz, siedziska
- wykonanie z drewna i lin, w miejscu publicznym bądź prywatnym, solidnego toru przeszkód
- przeprowienie swojego zastępu przez 6–10 metrową rzekę, za pomocą mostu linowego bądź tyrolki, rzuconymi z jednego brzegu rzeki (bez przepławiania się wpeław przez rzekę)

ZAŁĄCZNIK 13

Prawo Skautowe (*Scouts de France*) i Ewangelia

1. Skaut dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie.	Łk 1–30, Łk 16–10, Mt 5–37 Mt 14–45, Mt 16–21, Mt 25–14, J 17–4 J 19–30
2. Skaut jest lojalny wobec swojego kraju, rodziców, przełożonych i podwładnych.	Mt 5–7, Mt 15–4, Mt 22–15, Mt 23–1, Mt 24–45, Łk 18–9 J 14–6, J 10–22, J 18–37
3. Skaut/Przewodniczka są powołani do służby bliźniemu i jego zbawieniu.	Mk 10–45, Mk 12–28, Mt 20–28, 2 J 15–12, Łk 6–35, Łk 10–29
4. Skaut/Przewodniczka są przyjaciółmi wszystkich i bratem oraz siostrą dla każdego.	Mt 5–46, Mt 5–21, Mt 6–9, Mt 7–1, Mt 25–40, J 13–34, J 15–9, Łk 6–31, Łk 10–29
5. Skaut/Przewodniczka są uprzejmi i ryccerscy.	Mt 25–34, Łk 10–29, Łk 9–48, Łk 22–2, J 13–12, Kol 3–5, Hbr 13–1

6. Skaut/Przewodniczka widzą w przyrodzie dzieło Boże, szanują rośliny i zwierzęta.	Łk 12–24, Mt 6–28, Mt 8–23, Mt 13–31, J 5–17
7. Skaut/Przewodniczka są posłuszni i nie robią nic na pół gwizdka.	Mt 21–2, Łk 6–46, Rz 13–1, J 8–29
8. Skaut/Przewodniczka są sami za siebie odpowiedzialni, uśmiechają się i śpiewają w kłopotach.	Łk 6–46, Mt 5–2, J 16–22, J 15–1, 2 Kor 7–4
9. Skaut/Przewodniczka są gospodarni i troszczą się o dobro innych.	Łk 9–11, Łk 3–13, Łk 12–29 Łk 16–9, Łk 19–8, J 6–12, Mt 9–1, Mt 20–3, Mk 10–19 Mt 5–8, Mt 5–27, Mt 6–22,
10. Skaut/Przewodniczka są czysti w myślach, mowie i uczynkach.	Mt 15–10, Mt 23–13, Mk 7–1, Mk 7–14, Mk 7–21, Mk 10–13, Łk 11–34, J 3–20, J 4–1, J 8–31, J 15–3, J 10–21

Zasady Podstawowe (*Scouts de France*) i Ewangelia

Skaut/Przewodniczka są dumni ze swej wiary i podporządkowują jej całe swoje życie.	Mk 6–19, Łk 6–47, Łk 10–38, J 3–27, J 4–10, J 6–23, J 6–47, J 8–28, J 14–1
Skaut jest synem Francji: jako dobry obywatel kocha swój kraj. Przewodniczka jest córką Francji: jako dobra obywatelka kocha swój kraj.	J 18–33, Mk 12–13
Obowiązki Skauta/Przewodniczki rozpoczynają się w domu.	Mt 5–23, Mt 7–1, Mt 25–31

ZAŁĄCZNIK 14

Przykłady tematów duchowych

Cykl roku skautowego	Okres liturgiczny	Tematy duchowe
1	Wszystkich Świętych	patron drużyny/zastępów/parafii/ Obcowanie świętych/ Osiem Błogosławieństw/ Sąd Ostateczny/
2	Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata/ Okres Adwentu	„tak” (wypowiedziane podczas) Zwiastowania Pańskiego/ Niepokalane Poczęcie/ wielcy prorocy/ św. Jan Chrzciciel/ Królestwo Boże/ królewskość Chrystusa/
3	Okres Bożego Narodzenia	ubóstwo/pokora/ tajemnice radosne różańca/ chwała Boża/
4	Post/ Wielkanoc	trzeci punkt Prawa Skautowego/ nawrócenie/ sakrament pojednania/ bycie sługą/ Święty Jerzy i duch rycerskości / tajemnice bolesne różańca/ Baranek Boży/ Święty Józef/

5	Wielkanoc/Wniebowstąpienie/Zesłanie Ducha Świętego	Dary Ducha Świętego/ Zmartwychwstanie/ życie wieczne/Święta Faustyna i miłosierdzie Boże/ łaska chrztu i bierzmowanie/ tajemnice chwalebne różańca/ Eucharystia/Trójca Święta/ bycie apostołem/ Piotr i Paweł Apostoł/ Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny/ Najświętsze Serce Pana Jezusa/
Obóz letni	Okres zwykły/Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	Święty Benedykt z Nursji/ słowa modlitwy Ojciec nasz/ Credo (Wyznanie Wiary)/ tajemnice światła różańca/ punkt Prawa związany z aktywnością dnia

ZAŁĄCZNIK 15

Przykłady gier skautowych przygotowujących do zdanja zadań na stopnie

Róża wiatrów w minucie: jest 16 kartoników, z których każdy ma podany kierunek geograficzny: N, NNE, NE, ENE, E, ESE, SE, SSE, S, SSW, SW, WSW, W, WNW, NW, NNW. W mniej niż minutę należy ułożyć je wszystkie w okręgu, we właściwym miejscu, aby odtworzyć różę wiatrów (można zacząć od grania z ośmioma podstawowymi kierunkami róży wiatrów).

Róża wiatrów w stopniach, gradach bądź tysięcznych: ta sama gra co powyżej, tylko zamiast ustalania kierunków geograficznych, ustala się, ile stopni/gradów/tysięcznych ma dany azymut. Przykładowo, w miejsce N wstawić trzeba 0 stopni, w miejsce S – 180 stopni.



ni/200 gradów/3200 tysięcznych, w miejsce NE – 45 stopni/50 gradów/800 tysięcznych, w miejsce SW – 225 stopni/250 gradów/4000 tysięcznych itd.

Kompas słoneczny: jest 16 kartoników oznajmujących tym razem nie kierunki geograficzne, a odpowiadające im godziny (każdy kierunek dzieli półtorej godziny): 0.00, 1.30, 3.00, 4.30, 6.00 i tak aż do 12.00. W mniej niż minutę należy ułożyć wszystkie kartoniki tak, aby odtworzyć zegar słoneczny.

Określenie długości kroku: należy narysować linię o długości 10 metrów. Każdy uczestnik przechodzi wzdłuż niej kilkanaście razy, licząc za każdym razem liczbę wykonanych kroków. Następnie wylicza średnią, aby dowiedzieć się, ile kroków musi wykonać, aby przejść 10 metrów. W dalszej kolejności należy ten sam dystans przebiec. Rezultat będzie inny, a nabyta wiedza będzie niezwykle przydatna podczas biegów na orientację.

Określenie wymiarów swojego ciała: poznanie kilku wymiarów swojego ciała posłuży do lepszego określania rozmiarów różnych rzeczy na co dzień. Przykładowe wymiary do zmierzenia: wzrost, wzrost z uniesionymi ramionami, szerokość z rozłożonymi ramionami, szerokość dłoni z rozłożonymi palcami, długość między kciukiem i palcem wskazującym, długość buta, długość stopy.

Znalezienie prawidłowej odległości: prowadzący podaje odległość od 50 do 200 metrów, którą każdy z graczy musi po kolei pokonać, odmierzając odpowiednią liczbę swoich kroków. Wszyscy gracze zaczynają z tego samego miejsca i idą w identycznym kierunku. Gracz zatrzymuje się dopiero wtedy, kiedy uważa, że przebył wymaganą odległość. Wygrywa ten, kto znajdzie się najbliżej wskazanego dystansu lub też ci, u których margines błędu wyniósł poniżej 10%.

Inny sposób: każdy gracz oblicza w krokach dystans przebyty między dwoma wyznaczonymi punktami. Następnie prowadzący, zapoznawszy się z wynikami wszystkich uczestników, podaje (np. na podstawie mapy o skali 1:25 000) prawidłową odpowiedź.

Określenie prawidłowych wymiarów: po określeniu wymiarów własnego ciała należy ustalić rozmiary różnych przedmiotów: wysokość krzesła, ściany, długość stołu itp. Każdy podaje swoje szacunki, a prowadzący je weryfikuje.

Ludzka strzała: prowadzący podaje kierunek w stopniach lub gradach, a każdy gracz (lub zastępy oddalone od siebie o około 10 m) za pomocą kompasu rozkłada się na ziemi na kształt strzały (lub tworzy strzałkę z gałęzi) o przypuszczalnie odpowiednim kierunku. Gra ta może z czasem przerodzić się w zawody między zastępami.

Szkicowanie trasy: każdy wyrusza z określonego punktu początkowego (startu) i wybiera sobie trasę, np. o długości 200 metrów, którą idzie przemierzając drogi, dróżki, ścieżki, które nią prowadzą. Następnie tworzy na kartce papieru szkic swojej trasy, określając długość (w metrach) i kierunek (w stopniach) każdego jej prostego odcinka. Na końcu trasy należy zostawić chustę lub wiadomość.

Następnie gracze/zastępy wymieniają się swoimi szkicami, a wygrywa ten, który za pomocą otrzymanego od innego gracza/zastępu szkicu trasy, najszybciej odnajdzie pozostawioną chustę lub wiadomość. Można też wynagrodzić dwa zastępy – tego który dobrze opisał trasę i tego który dzięki temu odnalazł najszybciej chustkę.

Przepalenie sznurka: przed każdym zawodnikiem znajduje się na wysokości jednego metra zawiązany między kijami lub drzewami sznur. Celem gry jest przepalenie sznurka. Każdy zawodnik/zastęp rozpała ognisko za pomocą papieru lub bez niego (do określenia przez prowadzącego). Zwycięża ten, któremu uda się to najszybciej lub ci, którym uda się to w określonym czasie, np. w 5 minut. Zamiast przepalenia sznurka, zadaniem może być również ugotowanie litra wody (nadarzy się wtedy okazja do wypicia gorącej herbaty).

Pantomima: prowadzący, np. podczas wieczornego ogniska, wyprowadza i oddziela od grupy 2 osoby, a następnie odgrywa przed resztą drużyny pantomimę. To samo robi przed jedną z dwóch oddzielonych osób i wyprowadza przed całą grupę. Ta osoba powtarza wówczas pantomimę, wyjaśniając, co przez nią zrozumiała, a potem robi

to raz jeszcze przed drugą oddzielną osobą, która również próbuje ją odtworzyć, z własnym wyjaśnieniem. Na końcu prowadzący sam wyjaśnia, co miał na myśli.

Znaki patrolowe z wiadomością: gracze lub zastępy wyruszają w różnych kierunkach, zostawiając za sobą ślady za pomocą powszechnie znanych znaków patrolowych, rozmieszczonych w identycznej odległości, np. łącznie 20 znaków, każdy co 50 metrów. Na końcu stworzonej trasy zostawiają wiadomość. Wróciwszy do punktu początkowego, każdy gracz lub zastęp wyrusza na sygnał i podąża trasą wyznaczoną przez jednego z rywali, by jak najszybciej przynieść pozostawioną przez nich wiadomość. Można też wynagrodzić dwa zastępy – tego który dobrze oznakował trasę i tego który dzięki temu odnalazł najszybciej wiadomość.

Przekraczanie granicy: potrzebny jest średnio zalesiony teren przedzielony ścieżką. Jej wyznaczona część, której długość zależy od liczby obrońców (na jednego powinno przypadać od 20 do 30 metrów) jest granicą do przekroczenia. Atakujący zaczynają podchodzić z odległości 100 metrów od granicy i muszą się do niej zbliżyć niezauważenie, a następnie przejść przez nią, nie dając się przy tym złapać przez przeciwników. Do złapania może dojść poprzez dotknięcie lub wyciągnięcie zza paska chusty, w zależności od ukształtowania terenu. Po upływie określonego czasu, np. 30 minutach, następuje zamiana stron – obrońcy stają się atakującymi i odwrotnie. Wygrywa ta drużyna, która najwięcej razy przekroczy granicę.

Podchodzenie z gwizdaniem: zadaniem jest zbliżanie się do oddalonej o około 60 metrów flagi z określonej linii startu (ścieżki, skraju lasu, rowu) w sposób niezauważalny dla obserwatora ustawionego ok 5-7 metrów po drugiej stronie flagi. Obserwator odwraca się co jakiś czas do graczy plecami i 3 razy gwizdże w wybranym przez siebie rytmie (wszystkie 3 sygnały muszą być takiej samej długości, jednak w kolejnych seriach długość ta może się różnić). Przez ten czas gracze mogą się przemieszczać, ale po 3 sygnałach obserwator odwraca się, obserwuje okolicę i woła tych, których zauważył.

Wywołani muszą wtedy wrócić na linię startu i zacząć podchodzenie od nowa. Wygrywa ten, kto zdobędzie flagę i nie zostanie przy tym zauważony przez obserwatora – zostaje on następnie obserwatorem.

Przedmiot w alfabecie Morse'a: prowadzący nadaje w alfabecie Morse'a wiadomość, wskazując przedmiot, który należy przynieść (lub czynność, którą należy wykonać). Uczestnik, który pierwszy przyniesie wymaganą rzecz, zdobywa punkt. Kto zaś da radę zdobyć 10 punktów, ten wygrywa i zostaje prowadzącym grę.

Odnaleźć punkt końcowy: należy odnaleźć punkt końcowy na mapie za pomocą 3 wskazówek: punktu początkowego (określonego miejsca, kościoła, skrzyżowania dróg), kierunku geograficznego bądź azymutu oraz odległości.

Albo to prowadzący udziela potrzebnych informacji i każdy szuka tego samego punktu, albo też każdy gracz lub para graczy, podają sobie nawzajem wskazówki i każdy po kolei jest prowadzącym.

Szukanie znacznika z rejestrem przybycia: zaczynając ze wspólnego punktu początkowego, każdy zastęp lub uczestnik zostawia w pewnym miejscu znacznik (flagę lub chustę) a pod nim kartkę lub notesik na sznurku. Notuje azymut i dokładną odległość w metrach w jakiej się znajduje znacznik (należy przedtem wiedzieć, ile kroków trzeba zrobić, by przejść 10 metrów).

Następnie zastępy/gracze wracają do punktu początkowego. Jest zatem tyle tras ile graczy/zastępów. Następnie każdy gracz/zastęp przemierza trasę innych graczy a prowadzący mierzy czas. Gracz po przybyciu do znacznika zostawia na kartce swój podpis. Zastęp może przystawić pieczętkę zastępu – jeżeli takową ma – albo którą może na szybko wykonać z kory. Wygrywają Ci gracze którzy odnaleźli znaczniki i wpisali się do rejestru oraz mieli najlepsze czasy. W razie problemów prowadzący sprawdza poprawność przedstawionych przez zastępy danych.

Znajdowanie znaku topograficznego dzięki jego współrzędnym: każdy gracz (lub każda para lub zastęp) podaje współrzędne geograficzne pewnego znaku topograficznego (np. kościoła, hangaru, źródła wody, kopalni, wiatraka itd.) obliczone przedtem na mapie i sprawdzone przez prowadzącego. Punkt zdobywa ten, który pierwszy odnajdzie i nazwie dany znak topograficzny na mapie.

Znajdowanie współrzędnych: każdy gracz podaje punkt na mapie (krzyż przydrożny, skrzyżowanie dróg, szczyt), którego obliczone współrzędne zostały sprawdzone przez prowadzącego. Pozostali gracze obliczają współrzędne punktu i podają swoje wyniki. Punkt dostają ci, którzy poprawnie odpowiedzą.

Historia zapisana w śladach: na piaszczystej lub dobrze zgrabionej ziemi prowadzący każe dwóm lub trzem osobom odegrać prostą scenkę. Przykładowo, jest człowiek wolno spacerujący o lasce i dołącza do niego młodzieniec, który biegnie, by wręczyć mu list. Mężczyzna otwiera list i wyrzuca kopertę, a następnie wraca po własnych śladach z młodzieńcem. Każdy uczestnik próbuje odtworzyć scenkę na podstawie pozostawionych na ziemi śladów. Najlepsza wersja wygrywa.

Szkice panoramiczne: każdy gracz wybiera na dużym obszarze gry pewien punkt, w którym wykonuje szkic panoramiczny, zapisując w sekrecie na podstawie mapy współrzędne tego punktu oraz kierunek, w jakim dany szkic panoramiczny został wykonany. Po wymianie rysunków każdy gracz lub każdy zastęp musi znaleźć dokładne miejsce, w którym otrzymany szkic panoramiczny innego gracza/zastępu został wykonany, tzn. podać współrzędne geograficzne i azymut.

Rozbitkowie: każdy zespół/zastęp znajduje się w kole o średnicy 2 metrów (w łódce) w odległości 10 metrów od drzewa (latarni morskiej), pod którym leży zwój liny. Na sygnał prowadzącego, jeden z rozbitków z każdej drużyny czołga się (płynie) do drzewa, bierze linę i zawiązuje ją wokół drzewa węzłem cumowniczym, rzuca ją potem jednemu z rozbitków ze swojej łódki, który zawiązuje wokół tułowia węzeł ratowniczy, a następnie czołga się do drzewa, dając się jednocześnie ciągnąć przez gracza, który już tam się znajduje.

Gdy drugi gracz dopłynie do latarni/doczołga się do drzewa, odwiązuje swój węzeł ratowniczy, rzuca linę kolejnemu rozbitkowi i tak aż do czasu, gdy wszyscy zostaną uratowani. Pierwsza w pełni uratowana załoga wygrywa.

Sanitariusz: prowadzący grę wymyśla/ją ze szczegółami pewien rodzaj wypadku i pozorują go na drodze, w budynku lub na łonie natury, układając odpowiednio rannych symulujących urazy i/lub

ze sztucznymi ranami, albo chociaż z ich opisem na karteczce przyklejonej na czole. Warto uwzględnić także wszystkie elementy towarzyszące wypadkowi – kable elektryczne, drabinę, nóż. Prowadzący przywołuje/ą potem po kolei kolejne zespoły/zastępy mające za cel ocenę sytuacji i skuteczne udzielenie pierwszej pomocy według 3 kluczowych zasad: chronić osoby przed pogorszeniem się stanu, wezwać pogotowie ratunkowe, przekazując wszystkie najważniejsze informacje oraz zapewnić, według pilności, podstawową opiekę w oczekiwaniu na przybycie pogotowia. Następnie porównywane są działania każdego zastępu.

ZAŁĄCZNIK 16

Przygotowanie i przeprowadzenie Wielkiej Gry

Oto przykład planu przygotowania i przeprowadzenia Wielkiej Gry w 5 punktach:

1. Fabuła

Fabuła musi być prosta, wychowawcza i pasjonująca. Jest niezwykle istotna, by pobudzić wyobraźnię młodych ludzi i zaspokoić ich potrzebę identyfikacji z dorosłymi i bohaterami. Tematów fabuł nie brakuje, ale lepiej wybierać te, które pomogą młodym ludziom rozwijać się w duchu Prawa Skautowego – te, które promują przygodę, wysiłek, odwagę, wytrwałość i hojność, wzajemną pomoc, solidarność, bezinteresowną służbę oraz ducha rycerskiego, a także te, które pozwalają odkrywać zagadnienia historyczne, geograficzne i przyrodnicze. Tematy można czerpać np. z książek, filmów, historycznych przygód lub z aktualnych wydarzeń. Należy jednak uważać, aby nie wybierać wynaturzonych tematów (np. tematów infantylnych, militarystyki, fantazy, science-fiction, świat magii, itp.).

Prezentację tematu można zacząć od prostego opowiedzenia historii, która jest podstawą gry. Można także zastosować inscenizację, aby pobudzić wyobraźnię i zainteresowanie skautów. Innym sposobem jest rozpoczęcie gry bezpośrednio i wprowadzenie fabuły poprzez akcję, np. odnalezienie zaszyfrowanej wiadomości na ziemi lub

w dostarczaniem każdego dnia jedzeniu. Ważne jest, aby temat szybko przerodził się w akcję, bo tego oczekuje młodzież. Co więcej, poniższe punkty muszą być dla nich jasne.

2. „Obozy” i ich misje

Jakie są różne „obozy” i ich misje? Co muszą zrobić, aby wygrać grę? Są „rywalami” czy też „współgraczami”? Czy mogą zawierać „sojusze”? Jakie są cechy charakterystyczne każdego zespołu? W grach drużynowych i zastępy są podstawową jednostką biorącą udział w grze. Zastępowy jest ich kluczową postacią napędzającą grę, a sposób organizacji zastępu, który przygotowuje się do gry podczas zbiórek, odgrywa kluczową rolę i pokazuje pełnię swoich możliwości. Nawet jeśli obóz może składać się z dwóch zastępów, każdy zastępowy pozostaje liderem swojego. To do niego należy koordynowanie działań swojego zastępu w trakcie gry.

3. Zasady walki

Jeśli obozy rywalizują między sobą, zasady wzajemnej walki muszą być bardzo dokładnie określone i zrozumiałe dla uczestników. W razie potrzeby powinny być zapisane i rozdane każdemu zastępowi. To element, który w dużej mierze decyduje o sensowności gry, a także o jej wychowawczym charakterze: szacunek dla zasad i innych uczestników. To również element, który często prowadzi do kontrowersji i sporów, dlatego ważne jest precyzyjne określenie zasad, a czasami konieczność wyznaczenia sędziego.

Można urozmaicać zasady walki:

- eliminacja przeciwnika przez dotyk (np. jedno dotknięcie w dowolnym miejscu, trzy dotknięcia w plecy, dotknięcie przez dwóch przeciwników, trafienie jakimś „pociskiem”, itd.),
- eliminacja przez wyrwanie wystającej zza pasa chusty, zerwanie opaski zawiniętej wokół ramienia, kostki lub głowy; jeden na jednego, kilku na jednego, ręka za plecami, dwie ręce za plecami itd.,
- eliminacja przeciwnika przez zerwanie jednego lub więcej kawałków materiału owiniętych wokół ramienia, nogi lub nadgarstka,
- złapanie przez zauważenie, wypowiedzenie nazwiska imienia i/ lub nazwiska, numeru zapisanego na czole, itd.

Ustalenie sposobu walki nie wystarczy, należy także określić jakie są konsekwencje za bycie przegranym, np:

- zupełna eliminacja z gry (należy jednak tego unikać w przypadku Wielkich Gier, aby wszyscy mogli uczestniczyć aż do ich końca),
- unieruchomienie (np. siedzenie przez 1 minutę),
- wzięcie do niewoli – należy określić miejsce i sposób uwolnienia,
- stracenie jednego „życia” (każdy zastęp lub uczestnik ma na początku gry określoną liczbę „żyć” w formie kartoników lub kawałków materiału)
- wykonanie jakiegoś zadania na stopień albo przejście przez jakąś przeszkodę.

4. Teren gry

Teren należy wcześniej sprawdzić, dostosować i wyznaczyć w sposób umożliwiający sprawiedliwą grę. Granice muszą być łatwe do rozpoznania przez uczestników – warto wykorzystać do tego istniejące elementy topografii i terenu (granice lasów, ścieżki, drogi, strumyki, linie energetyczne itd.). Przeprowadzanie gier w miejscach niebezpiecznych jest zakazane, np. kopalniach, wąwozach, jaskiniach, w okolicach studni. Konieczne może być też oznakowanie niektórych stref (strefy zbiórki, niejasne granice, strefy neutralne lub zakazane). Jeśli gra odbywa się na terenie „otwartym”, należy wydać instrukcje, aby nie niszczyć ogrodzeń, upraw i nie naruszać terenów prywatnych.

5. Czas trwania gry i sygnały

Czas trwania, godziny lub sygnały rozpoczęcia i zakończenia gry muszą być znane wszystkim uczestnikom, lub przynajmniej zastępowym, od samego początku, aby gracze mogli dostosować swoją strategię do dostępnego czasu. W przypadku Wielkiej Gry, trwającej jeden lub dwa dni, warto zaplanować różne fazy, aby utrzymywać zainteresowanie i akcję. W takim wypadku, godzina lub sygnał zmiany fazy powinny być dokładnie określone, tak samo jak okresy przerw, np. na posiłki czy na nocny spoczynek. Należy również określić sygnał awaryjny do zatrzymania gry w nagłych przypadkach (wypadku, załamania pogody itp.). W takim przypadku wskazany zostanie również punkt zbiórki. Podczas bardziej skomplikowanych

gier należy obowiązkowo podać wszystkim uczestnikom numery telefonów alarmowych (awaryjnych) (np. do drużynowego/drużynowej i przybocznego/przybocznej).

ZAŁĄCZNIK 17

FUNKCJE W ZASTĘPIE I ODPOWIADAJĄCE IM SPRAWNOŚCI

Najważniejsze funkcje	Propozycje obowiązków i zadań	Propozycja wyposażenia i rzeczy nad którymi czuwa	Odpowiadające sprawności
Mistrz sportu	Zachęca zastęp do aktywności sportowej, organizuje gry sportowe, przygotowuje zastęp do olimpiady obozowej i różnych wydarzeń sportowych, odpowiada za sprzęt do gier.	Sprzęt do gier i sportu, chusty do gier, piłka, notatnik z grammi sportowymi, dziennik treningowy	Krzewiciel sportu Mistrz danej dyscypliny sportowej
Przyjaciół przyrody	Zna faunę, florę lądową i wodną, oraz pokazuje je swojemu zastępowi, wykonuje rysunki i gips do odbitki odlewów, notatnik roślin i liści oraz odlewy śladów zwierząt i je kolekcjonuje, zna gwiazdy konstelacje gwiazd i organizuje dla zastępu obserwacje zwierząt z ukrycia.	Notatnik przyrodniczy, książki nt. przyrody, zielnik, z grammi przyrodniczymi, lornetka, szkła powiększające	Leśnik, Botanik, Ornitolog, Entomolog Kosmograf Meteorolog

Kucharz intendent	Posiada projekty różnego rodzaju ognisk, kuchni i pieców oraz wie, jaki wybrać rodzaj ogniska w zależności od miejsca i okoliczności, zna przepisy kulinarne, gotuje z zachowaniem zasad higieny, a sprzęt utrzymuje w idealnej czystości, czuwa nad zaopatrzeniem zastępu w żywność.	Notes z przepisami oraz proporcjami składników, sprzęt kuchenny i zaopatrzeniowy – notes ze zrównoważonymi jadłospisami, notes z zakupami do zrobienia, z gotowymi listami typowych zakupów, z rozliczeniami	Kucharz, Intendent
Skarbnik	Zarządza finansami zastępu, proponuje akcje zarobkowe zastępu, prowadzi rachunki i nadzoruje „kasę zastępu”, zbiera faktury.	Księga rachunkowa, teczka z fakturami	Skarbnik, Księgowy
Kwaternistrz	Odpowiada za zarządzanie sprzętem zastępu i dbanie o niego: konserwację, naprawę, nadzoruje kupno nowego sprzętu.	Lista całego sprzętu zastępu, lista sprzętu do kupienia wraz z jego cenami, sprzęt do konserwacji i zapasowe elementy	Kwaternistrz, Obozowicz
Mistrz orientacji	Potrafi posługiwać się mapami, podczas wędrowki potrafi prowadzić zastęp, wskazując właściwą drogę, rejestruje przebieg tras, organizuje biegi na orientację oraz gry rozwijające umiejętności techniki orientacji.	„Zestaw topo” – sakiewka lub torba z ołówkami, cyrkiem, linijkami, blokiem rysunkowym, kątomierzem, krzywomierzem, zapasowym kompasem, mapami, (siatką do rysowania szkiców panoramicznych jeśli się zmieści), zeszytik z gramii	Mistrz orientacji, Wędrowiec, Nawigator,

Znawca węzłów	Specjalista od węzłów, zna dużo węzłów, splotów lin oraz ich zastosowanie, uczy ich swój zastęp.	Liny i osprzęt linowy (np. karabińczyki) zastępu, zeszytik z węzłami	Znawca węzłów
Pionier	Specjalista od pionierki, przygotowuje projekty urządzeń obozowych i kieruje ich budową.	Sprzęt do pionierki zastępu, projekty zbudowanych urządzeń obozowych, zeszyt do zapisywania projektów, zapisków technicznych itp.	Pionier, Inżynier
Łącznik Sygnalista	Posiada ściągawki nt. sygnałów semafora i kodu Morse'a, zna podstawy szyfrowania wiadomości i wymyśla tajne szyfry i sygnały zastępu, odpowiada za rozwój techniczny swojego zastępu w łączności i komunikacji.	Sprzęt do łączności, reflektor/latarka do dalekiego nadawania morsem, brzęczyk, chorągiewki do semafora, na obozie: rower do szybkiego przemieszczania się	Sygnalista, Łącznik, Radiooperator
Wodzirej	Zna pieśni i zachęca swój zastęp do śpiewania, organizuje ogniska zastępu, odpowiada za sprzęt do ekspresji.	Śpiewniki, notatnik z pomysłami na scenki, pantomimy, skrzynia ekspresji	Mistrz ekspresji, Wodzirej, Śpiewak, Muzyk
Obserwator Tropiciel Rysownik	Nieustannie wypatruje rzeczy, które mogłyby zainteresować zastęp, potrafi interpretować różnego rodzaju ślady pozostawione przez zwierzęta oraz wykonywać odlew odcisków ich łap, trenuje swój zastęp za pomocą gier na obserwację i dedukcję.	Lornetka, sprzęt potrzebny do wykonania odlewów śladów zwierząt, lupa, szkicownik	Tropiciel, Rysownik

Sanitariusz	Odpowiada za apteczkę zastępu, wie, jak używać jej zawartości oraz w jaki sposób zachowywać się w razie wypadku lub potrzeby udzielenia pierwszej pomocy.	Apteczka pierwszej pomocy, podręcznik nt. pierwszej pomocy, zeszyt z grami, notatnik z rejestrem udzielonej pierwszej pomocy członkom zastępu (np. godziny podania leków, liczba wyciągniętych kleszczy, itp.)	Sanitariusz
Sekretarz Kronikarz Reporter	Na bieżąco prowadzi kronikę/księgę zastępu, gromadzi archiwa, pozyskuje potrzebne informacje nt. miejsca obozu lub eksplo, odpowiada za listy, nadzoruje redakcję raportów oraz artykułów do gazetki obozowej, czuwa nad wysyłką kartek świątecznych osobom, które zapisały się w historii zastępu, albo życzyliwych osób napotkanych w czasie ostatniego obozu.	Sprzęt fotograficzny, zeszyt do zapisywania adresów, złota kronika zastępu, archiwum zastępu, skrzynia-muzeum zastępu (z trofeami gier, pamiątkowymi przedmiotami itp.)	Odkrywca, Topograf, Dziennikarz, Fotograf, Przewodnik, Tłumacz, Historyk, Krajoznawca
Liturgista	Odpowiada za przygotowanie zastępu do Mszy Świętej i uroczystości liturgicznych, pomaga przygotować modlitwy i rozważania ewangeliczne, czuwania przed Przyrzeczeniem oraz komentarze Ewangelii.	Mszał, Ewangelia, modlitewnik	Liturgista, Ewangelista, Lektor

ZAŁĄCZNIK 18

Zasady zachowania się podczas różnego rodzaju zgromadzeń i rad, dla osób chcących postępować w sposób prawy, uczciwy i bez manipulacji

1. Prawo do wypowiedzania się

- Mam prawo i obowiązek wyrażać swoją opinię, inni również – muszę więc zostawić im możliwość zabrania głosu.
- Dlatego zobowiązuję się zwięźle wypowiadać w przypadku, gdy będę miał coś do powiedzenia; każda opinia jest ważna, ale niekoniecznie wszystko wypada mówić – trzeba się zastanowić, nim się coś powie.

2. Prawo do bycia wysłuchanym

- Nie mówimy wszyscy naraz.
- Staram się zrozumieć to, co druga osoba chce powiedzieć.
- Doceniam wypowiedzi innych osób.

3. Prawo do wyróżniania się

- Z góry akceptuję, że inni mogą myśleć inaczej niż ja i traktuję ich poglądy poważnie.
- Moim obowiązkiem jest być sobą, nie upodabniać się do innych (nie tworzymy stada owiec, które cechuje się jednolitością).
- Argumentuję swoje racje na podstawie zdobytej wiedzy, stronię od plotek i pomówień.
- Rozróżniam w moich wypowiedziach fakty (które są obiektywne) od uczuć i resentymentów (które są subiektywne), od opinii („uważam, że...”) i od wierzeń („wierzę w to, że...”).
- Nikogo nie oceniam. Mogę ewentualnie oceniać czyny, odnosząc się do norm obowiązujących wszystkich członków danego zgromadzenia (np. do Prawa Skautowego).

4. Obowiązek zachowania poufności

- Podczas Rady może zajść potrzeba wygłoszenia opinii o jakiejś osobie. Taka opinia nie może wyjść poza Radę.
- O pewnych sprawach nie powinno się mówić wszystkim.

- Wszystko, co kłopotliwe, problematyczne jest omawiane podczas Rady – w wąskim gronie, nie trzeba tego ujawniać i wszystkim o tym opowiadać.
- W Internecie uważam na maile, przekazuję dalej jedynie informacje obiektywne, a nie to co jest subiektywną opinią.
- Zobowiązuję się zachować powściągliwość i poufność.

5. Współodpowiedzialność

- Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni, ponieważ należymy do jednej jednostki, do jednego Stowarzyszenia – nie obwiniam innych za wszystkie problemy występujące w mojej jednostce, w mojej organizacji.
- Zobowiązuję się do niekrytykowania osób ani podejmowanych decyzji, lecz do starania się o zmianę rzeczy na lepsze oraz do przedstawiania propozycji zmian.

6. Podejmowanie decyzji

- W przypadku sporu decyzję podejmuje powołana do tego osoba, po wysłuchaniu opinii każdego.
- Zobowiązuję się przestrzegać dyscypliny wobec podjętych podczas Rady decyzji, nawet jeśli byłyby one sprzeczne z moją opinią.

7. Porządek obrad i sprawozdanie

- Porządek obrad pozwala członkom Rady przygotować swoje wypowiedzi w taki sposób, by nie zbaczać z tematu. Podjęte przez Radę decyzje są spisywane w sprawozdaniach, dzięki czemu można je wprowadzać w życie, czyniąc członków Rady odpowiedzialnymi za swoje wybory i decyzje. Sprawozdanie jest następnie przekazywane przełożonemu.
- Zobowiązuję się przestrzegać porządku obrad, nie zbaczać z tematu, jak również stosować się do dotyczących mnie fragmentów sprawozdania.

ZAŁĄCZNIK 19

Sposoby aby prowadzić zastęp ze stanowczością, łagodnością i pokorą

Cierpliwość: „ugryź się siedem razy w język, nim coś powiesz”; wyjaśniaj dobrze to, o co jesteś pytany, czy też to, co będziecie robić; zadawaj pytania, aby sprawdzić czy wszystko jasne, powtarzaj tyle ile trzeba, aż do skutku.

Spokój i uśmiech: zawsze zachowuj spokój oraz zimną krew, zwłaszcza gdy nic się nie udaje; nie denerwuj się, nie krzycz, nie daj się ponieść emocjom. Uspokajaj, dbaj o zorganizowanie, wzbudź zaufanie. Przekazuj potrzebne wskazówki i uwagi w życzliwy sposób i z uśmiechem na ustach.

Uprzejmość: nie ma mowy o grubiaństwie, wulgaryzmach, zastraszaniu czy pogardzie; kurtuazja jest wyznacznikiem dobroci i szacunku, a szanując innych, sprawiamy, że jesteśmy szanowani przez innych.

Lojalność i sprawiedliwość: nie pozwalaj sobie na oszustwo i nie akceptuj go u innych. Bądź transparentny w mowie i w czynie, sprawiedliwy i bezstronny w swoich decyzjach.

Braterstwo: postrzegaj członków zastępu jako braci, którym trzeba pomóc w dorastaniu w duchu rodzinnej jedności i solidarności. Pomagaj zwłaszcza tym, którzy mają największe trudności, jak również i tym, którzy najwięcej trudności sprawiają.

ZAŁĄCZNIK 20

O dwóch niewiarygodnych dobrych uczynkach

Pierwszy z dobrych uczynków:

Podczas inspekcji drużyn z Southampton BP we własnej osobie zapytał pewnego młodzieńckiego skauta odznaczonego brytyjskim Krzyżem Dzielności Znamienitej (ang. Conspicuous Gallantry Cross): – Co takiego zrobiłeś, aby na niego zasłużyć? – Uratowałem policjanta, Sir. I tak też dokładnie było. Skojarzył mi się ten chłopiec z zastępowym 4. Drużyny w Southampton, który zauważywszy policjanta zmagającego się z czterema rabusiami, rzucił się w sukurs policjantowi i, mimo zadawanych ciosów, dał radę wyciągnąć policyjny gwizdek i zagwizdać nim, wzywając tym samym pomoc, która natychmiastowo przybyła. Według Ojca Sevin w magazynie „Le Scoutisme”.

A oto dobry uczynek, o którym zrobiło się głośno, mimo dyskrecji jego młodego autora:

Do tegoż dobrego uczynku doszło pewnego mglistego dnia w Londynie, w 1909 roku, 2 lata po obozie na Brownsea. Mianowicie, gdy W. D. Boyce (amerykański publicysta) zgubił się we mgle, podszedł do niego mały chłopiec, proponując mu pomoc. Dżentelmen powiedział chłopcu, dokąd chce iść, a ten wskazał mu właściwą drogę. Malec odmówił przyjęcia oferowanych przez publicystę pieniędzy, mówiąc, że skauci nie przyjmują wynagrodzenia za dobre uczynki. Pan Boyce zawołał na to zaskoczony: „O czym ty mówisz?”, a dziecko odparło: „Skautem jestem, nie słyszał Pan nigdy o skautach? Może zechce Pan się o nich więcej dowiedzieć?”. Mężczyzna przystał na tę propozycję i jak tylko załatwił swoje pilne sprawy, dał się zaprowadzić do ośrodka skautów, gdzie zaznajomił się z ideą ruchu. Zabrał ze sobą wręczone mu ulotki i był pod tak dużym wrażeniem, że zainicjował ruch skautingu w Ameryce.

Według E. E. Reynoldsa w swojej książce pt. „B. P.”

ZAŁĄCZNIK 21

Wartości skautingu według WOSM

Powróciwszy z Południowej Afryki, Baden-Powell wylądował w Anglii na samym początku XX wieku. Spotkał tam *tysiące białych chłopców i młodzieńców o zwężonej klatce piersiowej oraz zgarbionych plecach, nieszczęśliwe jednostki palące papierosa za papierosem, a pośród nich pełno żebraków*. Martwił go ewidentny upadek moralny, zwłaszcza młodych ludzi, widział w tym bowiem realne zagrożenie dla przyszłości społeczeństwa. Skauting narodził się zatem z chęci jego założyciela do ulepszenia społeczeństwa, a cel ten można było osiągnąć, jego zdaniem, jedynie poprzez naprawienie składających się nań osób. Istotnie, dla Baden-Powella największa siła narodu tkwi w *charakterze obywateli, który go budują*. W skautingu, do „naprawy osoby” lub innymi słowy do procesu wychowawczego, dochodzi na drodze systemu stopniowego samowychowania: metody skautowej. Jednym z kluczowych elementów tej metody, można by wręcz rzec, że jej fundamentem, jest Prawo i Przyrzeczenie, dobrowolne i osobiste zobowiązanie dołożenia wszelkich starań, by przestrzegać kodeksu etyki życiowej. W Prawie i Przyrzeczeniu znajdują się w prostej formie wszystkie wartości, na których, zdaniem Baden-Powella, powinno opierać się zdrowe społeczeństwo. To te wartości tworzą ramę etyczną skautingu. Bez nich Ruch nie byłby skautingiem. W rzeczy samej, jedną z cech charakterystycznych skautingu jest to, że od jego powstania opiera się on na ustalonym systemie wartości oraz na zbiorze norm etycznych. Czym jest jednak wartość i jak wartości przejawiają się w skautingu?

- Jak sama nazwa wskazuje, wartość jest czymś fundamentalnym, trwałym i reprezentującym coś ważnego. Wartości danej osoby to wszystkie rzeczy, które są dla niej ważne, to, w co ta osoba wierzy, postrzega jako kluczowe i szczególnie wpływa na jej zachowanie oraz całe jej życie.

- Dla młodych ludzi wartości skautingu zawarte są w Prawie i Przyrzeczeniu, jak zostało to już wcześniej powiedziane, kluczowych elementach skautowej metody. Dla Ruchu są one wyrażone w Zasadach, które są fundamentalnymi prawami, przekonaniem odzwierciedlającym ustalony ideał, pewną wizję społeczeństwa oraz kodeks postępowania wspólny dla wszystkich członków Ruchu. Nie są to abstrakcyjne idee, przenikają one skautingu we wszystkich jego wymiarach i nadają kierunek życiu każdego z jego członków.

Ogólnie rzecz biorąc, zasady i wartości skautingu dzielą się na trzy kategorie:

- „Obowiązek wobec Boga” – relacja osoby z duchowymi wartościami życia, przekonanie, że istnieje siła wyższa wykraczająca ponad człowieka.
- „Obowiązek wobec bliźnich” – relacja osoby ze społeczeństwem i jej odpowiedzialność społeczna. Obejmuje nie tylko rodzinę, lokalną społeczność, kraj czy cały świat, ale również szacunek dla innych ludzi oraz środowiska naturalnego.
- „Obowiązek wobec siebie samego” – odpowiedzialność każdej osoby za jak najlepsze – w miarę swoich możliwości – rozwijanie wszystkich posiadanych przymiotów.

Należy podkreślić w tym miejscu rolę, jaką odgrywają w skautingu te zasady i wartości.

- Na poziomie całego Ruchu odzwierciedlają one bowiem właściwą skautingowi wizję świata, jego ideały oraz tworzony obraz rzeczywistości.
- Dla dołączającego do Ruchu młodzieńca zasady określają to, co musi on zaakceptować i przełożyć na praktykę, najlepiej jak potrafi. W przypadku zwłaszcza młodych ludzi „zaakceptować” nie znaczy „w pełni zrozumieć”. Pełne zrozumienie wszystkich następstw wynikających z tych wartości przychodzi z czasem, gdy dana osoba zdąży spędzić w Ruchu nieco czasu. Natomiast osoba, która odrzuca te zasady i odmawia dokładania wszelkich starań by je przestrzegać nie może zostać członkiem Ruchu. Ten bowiem jest otwarty tylko na tych, którzy zaakceptują jego cel, zasady oraz metodę.

- Gdy tylko młody człowiek, składając Przyrzeczenie, wyrazi zgodę na te zasady, uruchomiony zostaje cały proces wychowawczy skautingu, aby stopniowo pomagać mu zrozumieć sens tych wartości, by utożsamiał się z nimi, aby przeniknęły całe jego życie i wpływały na jego sposób postępowania. Zdaniem Założyciela przez *samowychowanie rozumie się to, czego chłopiec uczy się sam z siebie, co zapamięta na bardzo długo i co w dalszym życiu lepiej mu będzie służyć niż wszystko to, co nauczyciel próbował mu wpoić.* (BP)

Z dokumentu *The Essential Characteristics of Scouting* (Najważniejsze cechy skautingu), WOSM

ZAŁĄCZNIK 22

Skauting i polityka według WOSM

Jako ruch wychowawczy skauting jest „apolityczny” w tym sensie, że nie angażuje się w walkę o władzę, która jest domeną polityki. Omawiając apolityczny charakter skautingu, należy dokonać rozróżnienia pomiędzy Ruchem i Stowarzyszeniem jako siły społecznej, a osobami do niego przynależącymi. Jako siła społeczna Ruch skautowy i Stowarzyszenie nie powinny być w żaden sposób utożsamiane z partiami, które w demokracji są wyrazem życia politycznego. Ani Stowarzyszenie w swoich deklaracjach i publikacjach, ani którakolwiek osoba uprawniona do jego reprezentowania, nie może utożsamiać się z partią lub jakąkolwiek inną istniejącą w demokracji instytucją polityczną. Naruszyłyby to niezależność Ruchu.

Skauting musi pozostać niezależny i apolityczny, a to z bardzo prostego powodu, o którym pisał Baden-Powell: *Byłoby niebezpieczne, gdyby ludzie przyzwyczajali się do tego, że wpajane są im gotowe opinie bez konieczności powołania się na własną zdolność do oceny czy własne sumienie,* a podsumowuje następującymi słowami: *Indywidualna zdolność jednostki do osądu jest czymś niezbędnym.* To dlatego skauting jest ruchem edukacyjnym, który usiłuje pomóc młodym w rozwijaniu, w oparciu o posiadane już cechy, swoich zdolności i swojej

autonomii. Zakłada to zachowanie bezwzględnej neutralności przez cały proces wychowawczy; jedynym ograniczeniem są zasady oraz wartości, na których skauting się opiera. Gdyby skauting mógł być utożsamiony z jakąkolwiek partią polityczną, skompromitowałoby to jego obiektywność i neutralność, niezbędne do podejścia wychowawczego skupionego na podopiecznym. Nie oznacza to oczywiście, że skauting jest zupełnie odcięty od rzeczywistości społeczno-politycznej. Ruch sam w sobie jest rzeczywistością społeczną, a jego celem jest pomaganie młodym ludziom w stawaniu się jednostkami odpowiedzialnymi, pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Edukacji obywatelskiej nie przeprowadza się w próżni, a Ruch musi mieć możliwość bronięcia swoich wartości oraz tworzenia możliwie najlepszych warunków do wdrożenia projektu wychowawczego. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby skauting zajmował stanowisko w pewnych sprawach – na przykładach prawach dzieci – jeśli stanowisko to jest bezpośrednio powiązane z jego misją wychowawczą, jeżeli wpisuje się w jego ramy, nie jest sprzeczne z jego zasadami, oraz nie jest elementem walki o władzę lub polityki partyjnej, ponad którymi Skauting musi się postawić – skauting musi bowiem być ponad podziałami. Poszczególni członkowie Ruchu stają zaś w obliczu innej rzeczywistości. Nasz założyciel nigdy nie próbował zniechęcać członków Ruchu do wstępowania do partii politycznych, pod warunkiem, rzecz jasna, że robią to jako osoby prywatne, a nie jako przedstawiciele Ruchu. W związku z tym, poza spełnianiem swoich obowiązków obywatelskich, członek Ruchu może bez przeszkód zaangażować się w działalność polityczną. Będzie to jednak robić jako osoba prywatna, a nie jako skaut. Niemniej przynależność do partii politycznej nie może być bezwarunkowa. Skauting jest w końcu oparty na zbiorze wartości i Zasad, które warunkują polityczne wybory jego członków. Nie mogą mieć oni przecież różnych systemów wartości, jednego dla życia skautowego, a drugiego dla życia poza Ruchem. Tak więc, jeśli uznajemy na przykład istnienie siły duchowej wykraczającej ponad człowieka, jeśli uznajemy równość między ludźmi niezależnie od pochodzenia, rasy i wyznania, jeśli zgadzamy się co do poszanowania każdego człowieka jako równego nam, lub jeśli uważamy integralność z naturą za niezbędną, niemoż-

liwa okazuje się przynależność do wielu ugrupowań rozmieszczonych tu i ówdzie na politycznej planszy. Osoba, która zdecydowałaby się przystąpić do tej czy innej partii, nie mogłaby tego zrobić, gdyby wartości, na których oparta jest partia, kolidowałyby z tymi, na których oparty jest skauting. W razie wątpliwości najlepiej porozmawiać o tym z innymi i sprawdzić, czy na pewno nie dochodzi do sprzeczności. Wreszcie ten, który zostanie członkiem partii politycznej, nie może za pomocą Ruchu promować swojego ugrupowania. Wszystkie powyższe uwagi dotyczą oczywiście przeważnie społeczeństw demokratycznych, w których każdy ma wolność wyboru i będących odpowiednim środowiskiem do uprawiania skautingu. W niedemokratycznym społeczeństwie żadna osoba, tak jak i cały Ruch, nie ma innego wyboru, jak tylko żyć w narzuconych realiach politycznych. Należy pilnować, by niezależność Ruchu nigdy nie została podważona.

Z dokumentu *The Essential Characteristics of Scouting* (Najważniejsze cechy skautingu), WOSM

ZAŁĄCZNIK 23

Zasady Podstawowe Skautów i Przewodniczek Francji (*Scouts de France et Guides de France*) **z przykładowym komentarzem**

1. Skaut jest dumny ze swej wiary i podporządkowuje jej całe swoje życie.

Przewodniczka jest dumna ze swej wiary i podporządkowuje jej całe swoje życie.

Jesteś dzieckiem Bożym! Pogłębiasz swoją wiarę i przynależność do Kościoła. Słuchasz z pokorą nauczania Boga i starasz się zrozumieć. Stosujesz je w codziennym życiu i otaczającym Cię świecie. Nie boisz się pokazywać tego innym ludziom, jednocześnie okazując im szacu-

nek. Angażujesz się w służbę Kościołowi i ludzkości. Stajesz się coraz bardziej aktywnym budowniczym Królestwa Bożego i misjonarzem wobec innych ludzi.

2. Skaut jest synem Francji i jako dobry obywatel kocha swój kraj. Przewodniczka jest córką Francji i jako dobra obywatelka kocha swój kraj.

Jesteś częścią kraju. Interesujesz się jego historią, specyfiką, kulturą, wybitnymi postaciami i świętymi, a także aktualnymi wydarzeniami, sytuacją polityczną, ekonomiczną i religijną oraz relacjami z innymi państwami. Szanujesz miejsca publiczne, infrastrukturę, a także innych ludzi, wraz z ich pracą i wszystkim, co do nich należy. Szanujesz obcokrajowców oraz ich kulturę, starając się ich zrozumieć. Stajesz się coraz lepszym obywatelem, aktywnie uczestniczącym w rozwoju swojego kraju, Europy i świata.

3. Obowiązki skauta rozpoczynają się w domu.

Obowiązki przewodniczki rozpoczynają się w domu.

Jesteś częścią rodziny. W domu bierzesz na siebie różne odpowiedzialności. Oferujesz pomoc innym, ścielisz łóżko, sprzątasz swoje rzeczy i pokój. Pakujesz i rozpakowujesz plecak po powrocie ze skautowych aktywności. Brudne ubrania wrzucasz do kosza na pranie. Poświęcasz wystarczająco dużo czasu na naukę. Proponujesz wspólne gry i rekreację. Aktywnie uczestniczysz w życiu rodziny. „Dom” oznacza również twoje serce – jesteś szczery wobec samego siebie, swoich przyjaciół, nauczycieli i rodziców. Robisz wszystko, by być spójnym w tym, co myślisz, mówisz i robisz. Każdego dnia stajesz się coraz bardziej aktywnym budowniczym pokoju i wzajemnego zrozumienia w swojej rodzinie i klasie.

ZAŁĄCZNIK 24

Księga dżungli

W obu *Księgach dżungli* Rudyarda Kiplinga jedynie fragmenty dotyczące Mowgliego interesowały Baden-Powella. Jest to historia o małym chłopcu, który uratowany ze szponów tygrysa, dorasta w watasze wilków. Nie bez trudu wcielony do ich wspólnoty, Mowgli żyje wśród nich i pobiera nauki od niedźwiedzia Baloo, od pantery Bagheery i od Ojca Wilka. Poznaje Prawo Dżungli, sztukę podążania dobrą ścieżką. Jest nauczony, żeby nie ufać tygrysowi Shere Khanowi, szakalowi Tabaqui oraz plemieniu małp Bandar-Log.

Wszystkie zwierzęta znają Prawo Dżungli. Wiele z nich je przestrzega i wiernie im służy. Jedynie zwierzęta poza prawem się spod niego uwalniają. Wśród nich jest Shere Khan – tygrys równie tchórzliwy, co niebezpieczny, który chce zabić Mowgliego. „Ludzkie szczenię” ma więc przyjaciół i wrogów. Poznaje jednak Wolne Plemię Wilków, dzięki któremu odkrywa wolność w społeczeństwie.

Klan Seeonee jest Gromadą Wilków. Jego terytorium leży na wzgórzach Seeonee. Wilki określają się jako Wolne Plemię. Akela jest jego szefem. Starego wilka słuchają i szanują wszyscy – to on przewodzi polowaniu. Zwołuje również radę, podczas której wysłuchuje głosu wszystkich wilków.

Postacie dżungli:

Akela – wielki szary samotny wilk dowodzący wilczą watahą. Jest on gwarantem prawa. Wyróżnia się siłą i mądrością. Przewodniczy debatom podczas obrad.

Bagheera – czarna pantera. Samiec przerażający, przebiegły, nieustraszony, ale mądry i łagodny. Jest drapieżnikiem wzbudzającym w całej dżungli największy postrach. Stoi zawsze po stronie Mowgliego, jest mu bardzo bliski. Uczy go polować i nadzoruje jego edukację. Dobrze zna ludzi i ich społeczeństwo.

Baloo – obok Bagheery, najwierniejszy przyjaciel Mowgliego. Jest posiadającym wielką mądrość niedźwiedziem brunatnym. Jako jedyne obce zwierzę jest dopuszczony do Skały Narady – miejscem obrad Plemienia Wilków. Doskonale zna Prawo Dżungli i naucza je wśród wilcząt.

Kaa – pyton żyjący w skałach, którego siła tkwi w uścisku. Mowgli zaprzyjaźnia się z nim, uwiedziony jego uprzejmością. Dziecko często znajduje się w objęciach węża i regularnie się z nim bawi. Jednakże jest to stary i przebiegły gad nienależący do Wolnego Plemienia. Nie powinno mu się przeszkadzać z byle powodu i byle kiedy; nigdy nie okazuje swojej złości.

Shere Khan – tygrys, odwieczny wróg Mowgliego; nikt go nie darzy zaufaniem.

Plemię Bandar-Log – plemię małp, które na obraz anarchicznego społeczeństwa żyje bez żadnych zasad i praw. Reprezentuje gadulstwo, próżność i szaleństwo; małpy do niego należące nie posługują się umysłem ani logiką. Są za to nadpobudliwe i niechlujne.

Chil – żywiący się padliną sęp. To właśnie do niego Mowgli woła o pomoc podczas porwania przez Bandar-logi, a sęp przekazuje wiadomość Bagheerze i Baloo. Cieszy się powszechną sympatią.

Szary Brat – najstarsze z wilcząt Ojca Wilka i Matki Wilczycy. Jest nieustraszony, bez wahania odwiedził Mowgliego w ludzkiej wiosce. Razem z Akelą pomaga chłopcu prowadzić stado bawołów.

Hathi – dziki słoń będący weteranem dżungli; przeżył ponad 100 lat. Jest strażnikiem legend o początkach dżungli.

Mang – nietoperz pełniący w dżungli funkcję gońca. Wszystko widzi, słyszy i o wszystkim wie. To on informuje dżunglę o wielkiej bitwie, w której Bagheera, Baloo i Kaa mierzą się z Plemieniem małp.

Phao – młody wilk, który wywalczył sobie, zgodnie z Prawem Dżungli, stanowisko Wodza Gromady po Akeli.

Raksha, zwana Diablicą – przydomek nadany Matce Wilczycy dobrze oddaje jej charakter. Przyjęła Mowgliego do siebie i stanęła w jego obronie. Wraz z Akelą i Szarym Bratem chroni „ludzkie szczenię”.

Rama – przywódca stada bawołów. Niesie na plecach Mowglię podczas walki z Shere-Khanem.

Won-Tolla – niestowarzyszony z żadną watahą samotny wilk, niezależny i samowystarczalny, żyje jedynie ze swoją wilczycą i małymi.

ZAŁĄCZNIK 25

Żanetki

(fr./oryg. *Les Jeannettes*)

Pedagogika Jeannettes (czyt. „żanet”) czerpie ze świata przedstawionego w „błękitnym lesie” oraz po części z historii życia Joanny d’Arc. Około dwudziestu Żanetek tworzy Koło, które dzieli się na 4 szóstki noszące nazwy roślin (na przykład Mak, Jagoda, Żonkil czy Lilia).

Etapy rozwoju powiązane są z kwiatami: Żanetka dostaje od rodziców niebieski kwiat, który świadczy o tym, że daje z siebie wszystko, tak samo w Kole, jak i w domu, następnie biały a od przełożonych otrzymuje złoty kwiat.

U Żanetek szefowa Koła nazywa się Guillemette (czyt. gimet); jej asystentki nazywają się: Zabilette (czyt. zabliet), Hauviette (czyt. owiet), Mengette (czyt. mężet), Isabelette (czyt. izabelet), Nicolette (czyt. nikolet) lub też Pani Colette.

Prawo Żanetek jest następujące: Żanetka jest zawsze pogodna, Żanetka myśli najpierw o innych, jest zawsze czysta, aktywna oraz mówi prawdę.

ZAŁĄCZNIK 26

Prawo Gromady **(„Wilczęta” autorstwa BP)**

1. Wilczek słucha Starego Wilka.

W dzungli Stary Wilk jest mędrce. Wie, jak doprowadzić do udanych łowów. Dlatego wszystkie wilczki są mu zawsze i w każdym czasie posłuszne. Nawet gdy Starego Wilka nie ma w pobliżu, wilczek stosuje się do jego poleceń, ponieważ obowiązkiem każdego członka gromady jest właściwie wypełniać swoją rolę w watasze.

Tak samo jest i w naszej gromadzie. Wilczek słucha swojego ojca, matki i wychowawcy – niezależnie od tego, czy są obecni, by obserwować jego poczynania, czy nie. Można mieć pewność, że nawet najmniejszy wilczek zawsze zrobi wszystko, co w jego mocy, aby wykonać to, czego oczekują starsi.

2. Wilczek nigdy nie słucha samego siebie.

Podczas polowania na zająca, by zdobyć pożywienie dla siebie i swojej gromady, wilczek może poczuć zmęczenie i chęć zatrzymania się. Ale jeśli jest tym, kim powinien być, wówczas nie ulega zmęczeniu – jest wytrwały i dodaje sobie sił do dalszego biegu. Robi to ze wszystkich sił i próbuje jeszcze raz, aż w końcu zając okazuje się być tak samo zmęczony jak on, a wilczek zdobywa swój posiłek.

Tak samo jest i w naszej gromadzie. Wilczek może mieć do wykonania jakieś zadanie, na przykład skonstruować pudełko lub nauczyć się pływać. To może mu się wydawać trudne i wyczerpujące, więc gdyby siebie posłuchał, chętnie by je porzucił. Ale wilczek nie słucha samego siebie, daje radę i próbuje raz jeszcze ze wszystkich sił, aż ostatecznie udaje mu się naprawdę poradzić sobie doskonale.

ZAŁĄCZNIK 27

Sposoby na zwalczanie swoich słabości i wad

Zastanów się i zobacz, czy nie masz słabych punktów, których lepiej byłoby nie dawać jako przykład innym. Następnie spróbuj zastąpić je czymś lepszym. Oto przykłady kilku najczęściej występujących słabości:

Żywiolowy charakter – denerwujesz się, gdy coś nie idzie lub coś cię trapi? Wysił się na uśmiech, myśląc, jakże ta irytacja jest małosłowna. Jeśli masz rację, szkoda nerwów, jeśli racji nie masz, nie możesz sobie na taki „luksus” pozwolić.

Palenie – pamiętaj o tym, że twoi chłopcy Cię naśladują i że palenie szkodzi ich zdrowiu – nie pal więc w ich towarzystwie.

Brzydkie słownictwo – przeklinasz, gdy puszczają Ci nerwy lub używasz brzydkich słów mimochodem? Spróbuj zagwizdać i już nic potem nie mówić.

Lekceważenie i nonszalancja – kusi Cię, by pozostawiać trudy innym, by przyglądać się ich pracy lub zabawie, albo dopatrywać się trudności, nim się one pojawią. Zakasaj rękawy i daj im przykład, przewiduj najgorsze, dostrzegaj najlepsze i wzorem Świętego Jerzego, weź się do pracy.

Obmowa – masz w zwyczaju krytykować słabości innych i dostrzegać tylko to, co złe? Przyjmij zasadę, że jest 5% dobrego nawet u najgorszych; zabawa polega na tym, by te 5% odkryć.

Niecierpliwość – próbujesz uchwycić promienie słońca, chcesz sięgnąć gwiazd, przeklinasz pecha, gdy nie wszystko idzie zgodnie z Twoim kaprysem? Spokojnie, przyjacielu, trzeba wytrwać, by odnieść sukces. Wytrzymaj, a uda Ci się; w cierpliwości jest klucz do sukcesu.

Znudzenie – brak poczucia humoru: tak jak we wszystkim jest 5% dobra, tak też we wszystkim jest 5% komizmu. Gdy zdasz sobie z tego faktu sprawę, unikniesz wielu trudności. Pokaż swoim chłopcom, jak pracować z uśmiechem na twarzy.

Nietolerancja – jesteś zaciekłym obrońcą swojego środowiska społecznego, partii politycznej czy religii? Różnice te zacierają się w skautowym braterstwie; bądź tolerancyjny, nauczaj swoich chłopców patrzenia na dwie strony medalu przed każdą decyzją.

Wolność decydowania o sobie – często używamy tego określenia, by ukryć nieposłuszeństwo, niełojalność i niezdiscyplinowanie. Rozwijaj w sobie poczucie odpowiedzialności i osobistej dyscypliny, grając do jednej bramki ze swoim zespołem, a nie dla samego siebie.

Egoizm – to największa z wad – sprawia, że nie dostrzegamy pełnego obrazu rzeczywistości oraz rodzi niezadowolenie indywidualne i zbiorowe. Praktykuj ofiarność, to znaczy: najpierw inni, później ty; patrz szeroko.

Niezadowolenie – to zazwyczaj rezultat skupiania się na samym sobie albo brania życia zbyt poważnie. Uszczęśliwiał innych, a sam będziesz szczęśliwy, dostrzeż to, co dobre w innych ludziach, co zabawne w życiu, co wspaniałe, piękne i cudowne w przyrodzie; porzuć osobiste ambicje.

Pesymizm – czy trudności lub zagrożenia związane z jakąś przygodą przesłaniają Ci szanse, jakie z niej płyną? „Przewiduj najgorsze, dostrzegaj najlepsze” – optymizm jest formą odwagi, która dodaje innym pewności i która prowadzi do sukcesu.

Ciasnota umysłu – zdarzyło Ci się być dumnym, bo miałeś w czymś rację? Miej szerokie, bardzo szerokie horyzonty.

Baden-Powell w „Wędrówce do sukcesu”

ZAŁĄCZNIK 28

5 „raf”, których należy w życiu unikać

(według Baden-Powella w „Wędrówce do sukcesu”)

- Pierwszą rafą jest lenistwo, nieaktywność, nadmiernie siedzący tryb życia i zbytne uleganie rozpraszaczom.
- Drugą rafą jest lekceważenie, brak woli, które prowadzą do nadmiaru picia, jedzenia, papierosów i narkotyków.
- Trzecią rafą jest egoizm i brak szacunku dla innych, a w rezultacie nadmiar przyjemności, seksu i bezwstydu...
- Czwartą rafą jest brak refleksji, krytycznego myślenia, a w rezultacie nadmierna sympatia do krytykowania i myśli ekstremistycznych, do ideologii i do bycia podatnym na wpływ różnego rodzaju guru.
- Piątą rafą jest brak religii, ateizm, czyniący życie mechanicznym, bezsensownym i bezcelowym.

Wskazaniem przez BP środkiem zaradczym jest regularne praktykowanie przynoszących korzyści czynności:

- sportu lub jakiejś aktywności fizycznej,
- aktywności manualnych lub technicznych,
- świadczenie opieki społecznej lub wykonywanie pracy humanitarnej,
- odkrywanie nowych krajów i poznawanie nowych ludzi,
- odkrywanie natury, zwierząt i funkcjonowania własnego ciała,
- codzienne praktykowanie swojej religii.

Dlatego też proponuje się starszym skautom regularne praktykowanie tych różnych czynności w swoim życiu.

ZAŁĄCZNIK 29

Spójność życia

Spójność życia oznacza posiadanie jednego i tego samego sposobu myślenia oraz życia niezależnie od chwili lub środowiska, w którym się znajdujemy: bycie takim samym w swoich myślach i działaniach, ze wszystkimi i wszędzie.

Oznacza ona zestrojenie czynów z myślami i słowami, ciała z duszą. Aby to osiągnąć, należy w swoim życiu obrać 5 celów skautingu i rozwijać się według nich równocześnie, a z drugiej strony, osiągnąć równowagę między tymi pięcioma osiami rozwoju.

Oznacza ona zagospodarowanie czasu tak, by było tyle samo przestrzeni na aktywność fizyczną, co na aktywność intelektualną i manualną, a także czas na służbę innym oraz społeczeństwu. Na koniec należy uwzględnić w tym wszystkim aspekt duchowy, który nadaje całej reszcie sens i wartość – dzięki modlitwie, medytacji i praktykowaniu swojej religii.

Oznacza ona dojście do tego, aby działać, reagować i żyć, wykorzystując jednocześnie wszystkie wymiary swojej osobowości: wymiar fizyczny, mentalny, uczuciowy i duchowy.

Ćwiczenia ze spójności życia można dobrze prześledzić w dwóch starszych gałęziach skautingu – u skautów i wędrowników. W gałęzi skautów (tzw. gałęzi zielonej) Prawo, Przyrzeczenie oraz system stopni i sprawności jednocześnie rozwijają zmysł techniczny, fizyczność, intelekt, osobowość jak i duszę. BP proponuje skautom również ćwiczenia i zadania, w których angażowany jest każdy element osobowości – na przykład poranne ćwiczenia fizyczne, połączone z rozważaniami nad dobrym samopoczuciem, jakie one sprawiają i nad tym, dlaczego tak się dzieje, a także z pozytywną refleksją o otaczających nas ludziach oraz modlitwą i dziękowaniem Bogu za powietrze, którego wdychanie sprawia, że żyjemy. Tak samo robić można podczas gier, wędrówek i wszystkich aktywności.

Tzw. gałęzi czerwonej, czyli wędrownikom BP proponuje już dobrowolny, samodzielny rozwój w kierunku owej „spójności życia”, która godzi i łączy w harmonii wszystkie elementy składowe naszej osobowości, fundując nam tym samym zdrowie, równowagę, szczęście i radość z życia.

ZAŁĄCZNIK 30

Komentarz BP do Prawa Skautowego (wersja angielska) dla starszych skautów

Na honorze skauta można polegać.

Żadna pokusa, jakkolwiek duża, mała czy ukryta by nie była, nie może Cię, jako wędrownika, sprowokować do popełnienia niehonorowego czynku. Nie wycofasz się z raz już złożonego przyrzeczenia. „Słowo wędrownika znaczy tyle, co jego zobowiązanie”. (Dośl.) Dla wędrownika liczy się prawda i tylko prawda.

Skaut jest lojalny wobec swojego kraju, szefów, rodziców, przełożonych i podwładnych.

Jako dobry obywatel jesteś częścią zespołu, która „gra” uczciwie dla dobra wszystkich. Twój król, głowa imperium, może na Ciebie liczyć, tak jak i cały ruch skautowy, jak Twój przyjaciele, koledzy z pracy, pracodawcy i pracownicy. Wszyscy ufają, że dasz z siebie wszystko, by im pomóc, nawet jeśli nie spełniają twoich oczekiwań tak, jak byś tego chciał. Bądź ponadto lojalny wobec samego siebie. Nie będziesz poniżać własnej godności, postępując w sposób małostkowy. I nie zawiedziesz już nigdy więcej nikogo, czy to mężczyzny czy kobiety.

Skaut ma być pożyteczny i pomagać bliźnim.

Jako wędrownik, Twoim najwyższym celem jest służyć. Można na Ciebie liczyć, wiedząc, że w każdej chwili jesteś gotowy poświęcić innym swój czas, a w razie potrzeby, życie. Bez ofiary nie może być prawdziwego poświęcenia.

Skaut jest przyjacielem wszystkich i bratem dla wszystkich innych skautów, niezależnie od ich klasy społecznej.

Jako wędrownik uznajesz fakt, że inni, tak samo jak i Ty, są dziećmi tego samego Ojca i nie zatrzymujesz się na różnicach światopoglądowych, kastowych, religijnych czy narodowościowych. Pozbywasz się uprzedzeń i poszukujesz w ludziach tego, co dobre. Każdy głupiec potrafi krytykować wady innych. Jeśli uda Ci się praktykować tę miłość wobec ludzi z obcych krajów, jak i szerzyć pokój i dobrą wolę ponad granicami, ustanowisz tym samym Królestwo Boże na ziemi. „Cały świat jest niczym innym jak braterstwem”.

Skaut jest uprzejmy.

Jak niegdyś rycerze jesteś oczywiście uprzejmy wobec dam, osób starszych i dzieci, lecz co więcej, jesteś uprzejmy również wobec swoich przeciwników. „Kto ma rację, nie złości się, a kto jest w błędzie, nie może sobie na złość pozwolić”.

Skaut jest przyjacielem zwierząt.

Będziesz przyjacielem dla innych stworzeń Bożych, powołanych na ten świat – tak samo jak i Ty – przez pewien czas i po to, aby skosztować radości płynącej z egzystencji. Maltretując zwierzęta, sprawia się ból samemu Stwórcy. Wędrownik musi mieć hojne serce.

Skaut jest posłuszny swoim rodzicom, zastępowemu i drużynowemu.

Jako wędrownik jesteś zdyscyplinowany i z własnej woli, jak i dla dobra ogółu, oddajesz się do dyspozycji prawowitych władz. Najbardziej zdyscyplinowana społeczność jest najszcześniejsza, jednak ta dyscyplina musi być przyjmowana dobrowolnie i nie może być narzucana z zewnątrz. Stąd wielka wartość dawania przykładu innym.

Skaut uśmiecha się i śpiewa w kłopotach.

Jako wędrownik, będziesz postrzegany jako ktoś, kto jest pewny siebie i kto wytrzymuje momenty kryzysowe z radością, odwagą i optymizmem. „Jeżeli zdołasz zachować spokój, chociażby wszyscy go stracili, ciebie oskarżając; (...) synu mój – będziesz Człowiekiem”⁵⁰.

⁵⁰ Z wiersza „Jeżeli” R. Kiplinga.

Skaut jest gospodarny.

Jako wędrownik musisz myśleć o przyszłości i nie możesz marnować czasu ani pieniędzy na krótkotrwałe przyjemności, ale musisz raczej wykorzystywać nadarzające się tu i teraz okazje celem uzyskania późniejszych rezultatów. Działaj, nie postrzegając swojej pracy jako ciężar, ale pomoc dla innych.

Skaut jest czysty w myśli, mowie i uczynkach.

Oczekuje się od Ciebie, jako wędrownika, nie tylko czystości umysłu, ale też czystych intencji, a także umiejętności panowania nad popędami i pragnieniami seksualnymi oraz dawania przykładu czystości i szczerości we wszystkim, co myślisz, mówisz lub robisz.

Istnieje jedenasty artykuł Prawa Skautowego: „Skaut nie jest głupcem”. Myślę jednak, że jest on niepotrzebny w Kodeksie Wędrowników. Niemniej Tobie, jako wędrownikowi, należy przypomnieć, iż przechodząc z okresu nastoletniości w wiek dorosłości, nie uczysz się już praktykowania Prawa Skautowego, lecz korzystasz z niego realnie, jako Twojego życiowego drogowskazu. Co więcej, znajdujesz się w takiej sytuacji, w której twoje postępowanie staje się przykładem dla innych. Możesz swoim zachowaniem prowadzić ich ku dobru lub ku złu, w zależności od tego, czy kształtujesz swoje życie według Prawa Skautowego i w jaki sposób dochowujesz obietnicy złożonej na swój honor – przyrzeczenia służenia innym pomocą i serdecznością.
BP „Wędrówka do sukcesu”

ZAŁĄCZNIK 31

W hołdzie dla Henriego Joubrela (1914–1983) świadka i uczestnika przemian wychowawczych i społecznych

Henri Joubrel urodził się w 1914 roku w Vannes i w tymże mieście podjął później studia. W 1925 r. odkrył Ruch Skautów Francji i aktywnie uczestniczył w prowadzonych przez niego aktywnościach.

W 1934 roku został w Rennes prawnikiem, a następnie sędzią, jednak pod koniec 1941 r. dobrowolnie zrezygnował z tej posady. Poruszony losem tysięcy młodych Francuzów uwięzionych za różne przewinienia w więzieniu, związał się z ruchem na rzecz edukacji, a nie karania, dzieci i młodzieży.

Tak zainteresował się śmiałym eksperymentem z Ker Goat⁵¹ i mimo kruchego zdrowia, wykazał się dużym zaangażowaniem. Napisał mnóstwo artykułów ukazujących się w gazetach i magazynach (w latach 1954–1955 współpracował z regionalnym dziennikiem „Ouest France”). Brał udział w audycjach radiowych, programach telewizyjnych i opublikował czternaście prac na pasjonujący go temat – młodzieży niedostosowanej społecznie. Przez piętnaście lat organizował staże oraz konferencje we Francji i za granicą.

Od tamtego momentu jego działalność przybrała międzynarodowy charakter i znalazła później uznanie UNESCO. Skala jego działalności była ogromna. (Dziennik „Ouest France”)

⁵¹ Utworzony w 1940 r. przez Anne-Marie des Prez de La Morlais ośrodek wychowawczy i resocjalizacyjny dla młodzieży przestępczej w wieku 14–21 lat. Mieścił się w Bretanii niedaleko Dinant. Jego wyjątkowość i innowacyjność polegała na chęci stworzenia warunków „półwolności”, „więzienia bez krat” na terenie opuszczonej farmy, dla tejże młodzieży – kadra wychowawcza tej instytucji składała się w dużej mierze z młodych ludzi ściśle związanych ze skautingiem, co uwidacznia pozostawiona w logo ośrodka na pamiątkę lilijka harcerska. Ośrodek był niewątpliwym prekursorem w zakresie pomocy młodzieży przestępczej i niedostosowanej społecznie, a zawód wychowawcy resocjalizacyjnego powstał w dużej mierze dzięki wkładowi skautmistrzów. (Za artykułem w „Skautopedia” w jęz. francuskim).

ZAŁĄCZNIK 32**Pedagogika skautowa, a tzw. pedagogika tradycyjna i nowa pedagogika**

Périg Géraud-Keraod, Komisarz Narodowy Przewodniczek i Skautów Europy (Guides et Scouts d'Europe), napisał na ten temat artykuł opublikowany w 40. numerze skautowego czasopisma *Maîtrise* z grudnia 1977 roku. Wyjaśnia w nim, że tak zwana edukacja „tradycyjna” w żaden sposób nie odpowiada „tradycyjnemu” skautingowi.

Skauting Baden-Powella został pierwotnie stworzony właśnie w reakcji wobec tradycyjnej pedagogiki. Aby uniknąć wszelkich nieporozumień, lepiej więc mówić o skautingu „autentycznym” niż „tradycyjnym”. Podobnie, mówiąc o szkole, którą zazwyczaj określa się mianem „tradycyjnej”, lepiej używać wyrażenia „pedagogika racjonalistyczna lub intelektualistyczna”. Jeszcze wcześniej istniała bowiem metoda edukacji nazwana przez Périga Gérauda-Keraod „pedagogiką realistyczną”, która była podobna do tej stosowanej w skautingu.

Pedagogika realistyczna dominowała od średniowiecza do końca XVI wieku. Człowiek tamtej epoki definiował siebie jako pewną całość, na wzór przyrody, którą obserwował i z którą ściśle związane było jego życie. Ciało i duch nie były oddzielone, a wszechświat jawił się ludziom tamtej epoki jako harmonijny system, w którym wszystko się w tajemniczy sposób wzajemnie wspiera dzięki tchnieniu Boga. Dla nich, podobnie jak dla Arystotelesa, duch nie jest oddzielony od materii, a dusza nie jest oddzielona od ciała. Są to dwie niekompletne rzeczywistości, które istnieją tylko dla siebie nawzajem. Pedagogika tego okresu była metodą edukacji optymistycznej, która przywiązywała taką samą wagę do ćwiczeń fizycznych i prac ręcznych, jak do nauki i modlitwy. Zabawy, śpiewy oraz tańce praktykowane były w każdym wieku. Dziecko nie było marginalizowane, lecz stawiane było na równi z dorosłymi – powierzano mu obowiązki, zarówno w domu, jak i w społeczeństwie. W jednej klasie można było spotkać

dzieci ośmioletnie i osiemnastoletnią młodzież. Już nawet nastolatek mógł być oficerem w wojsku, a uczniowie XIV-wiecznych kolegiów sami zarządzali swoimi szkołami i wybierali rektorów. Dopiero w XVI wieku zaczęto grupować dzieci w szkołach i internatach prowadzonych przez dorosłych.

Tradycyjna (klasyczna) pedagogika, którą można nazwać „racjonalistyczno-intelektualistyczną”, pojawiła się dopiero w XVII wieku. Związana jest ona z nurtem powrotu do filozofii klasycznej i myśli Platona, dla którego dzieciństwo pełne jest namiętności, przewrotności, niestabilności, nieładu, impulsywności i gniewu. Dziecko to więzień swoich pięciu zmysłów i zdominowane jest przez swoją cielesną naturę. Kartezjusz uważał, że popełniamy błędy, *ponieważ byliśmy dziećmi, zamiast być ludźmi*, Bossuet zaś utrzymywał, że *dzieciństwo to życie zwierzęcia*. Tradycyjna pedagogika zwalcza naturalne skłonności dziecka – pedagogiczne jest dla niej to, co przeciwne naturze. Dlatego też wymaga ciszy i bezruchu – nauka winna odbywać się z nieruchomą głową i skrzyżowanymi rękami. W tym procesie ciało nie bierze żadnego udziału, jest pierwszą przeszkodą dla każdej edukacji i musi zostać zneutralizowane, aby pozwolić rządzić rozumowi. To nauczyciel dostarcza dziecku podstaw zachowania i życia społecznego poprzez wpajanie mu zasad, które uzasadnia odwołaniem do ideałów: wolności, sprawiedliwości, solidarności, postępu i wielkości narodowej. Przekazywane jest mu dziedzictwo intelektualne i techniczne, które ma zaspokoić wszystkie jego potrzeby. Problemy jednostki rozwiązywane są przez społeczeństwo – to ono chroni jednostkę oraz zapewnia jej rozwój i brak konieczności konfrontacji z jej naturalnym środowiskiem. Jak mówił Kartezjusz, *udaje się dziecku oczyścić umysł z niewyraźnego roju mnogich rzeczywistości*; udaje się wszystko sprowadzić do wielkich idei, do narzuconych z góry wzorców grecko-rzymskich cnót obywatelskich. Zgodnie ze starym marzeniem Platona narzucona zostaje jedna forma, jedna kultura – bez troski o naturalną różnorodność i indywidualne powołania poszczególnych ludzi.

Tzw. nowa pedagogika. W ciągu ostatnich dwóch wieków, w odpowiedzi na tę autorytarną i centralistyczną pedagogikę, która niewiele wspólnego ma z ludzką, rozwinęła się tak zwana nowa edukacja. Pedagogika ta opiera się na założeniach całkowicie przeciwnych. Zakłada ona, że dziecko jest z natury dobre – tak jak „szlachetny dzikus” Rousseau. Jeśli dziecko się „wierci”, to dlatego, że potrzebuje używać swojego ciała, swoich zmysłów oraz iść za potrzebą obserwacji i eksperymentowania. Dziecko posiada osobowość i cechy, które wystarczy pozostawić do samodzielnego rozwoju zanim je stępi dorosłość. Tylko przyroda jest środowiskiem, w którym może czuć się naturalnie i dobrze i w którym może rozwijać się poprzez doświadczanie świata i działanie na swój własny sposób. Edukacja jest zatem aktywna, zindywidualizowana i odbywa się na wsi. Zajęcia intelektualne uzupełniają prace ręczne, aktywność fizyczna, sporty i gry, a wszystko to odbywa się bez przymusu i kontroli, a w zaufaniu, z osobistą inicjatywą i bez hierarchii. Życie społeczne toczy się między równymi sobie ludźmi, którzy muszą podporządkować się prawom grupy. To zespół ustanawia swoje prawa, a wszystkie decyzje podejmowane są większością głosów.

Pedagogika skautowa znacząco różni się od pedagogiki tzw. „tradycyjnej”, jak i od tzw. „nowej pedagogiki”, nawet jeśli z obiema ma pewne punkty wspólne. Odrzucając dyktaturę intelektu pedagogiki racjonalistycznej i jej założenie, że dziecko jest z natury złe i musi się wszystkiego uczyć od dorosłych i społeczeństwa, pedagogika skautowa przyjęła od „nowej pedagogiki” aktywne metody nauczania, nabywane doświadczenia przez działanie, zabawę, rozwijanie zainteresowań i pracę manualną. Odrzuciła jednak jej założenie, że dziecko jest z natury tylko dobre i że może rozwijać się samodzielnie oraz dzięki oddziaływaniu grupy; w przyrodzie; z dala od społeczeństwa, które działa na nie deprawująco. BP opiera się na tym, co dobre, by to dobro rozwijać i wypierać to, co złe. Skauting nie odcina dziecka od natury ani od społeczeństwa, ale uczy go żyć w zgodzie z naturą ludzką, pomaga mu odkrywać i szanować prawa naturalnego porządku oraz odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Dziecko potrzebuje dorosłego, naśladuje go i bierze go za wzór. Prawdziwy

skauting, w przeciwieństwie do „nowoczesnej pedagogiki”, proponuje młodym ludziom wzory i autorytety. Jednocześnie młody człowiek potrzebuje uwolnić się od dorosłych oraz nieustannie potwierdzać swoją wyjątkowość i umacniać autonomię, aby się w pełni rozwinąć. By odpowiedzieć na tę podwójną aspirację i mediować pomiędzy młodym człowiekiem a społeczeństwem, skauting używa dwoje nierozłącznych pośredników, jakimi są szef i grupa. Ci pośrednicy działają spójnie i zawsze razem: ani sam szef, ani sama grupa, ale szef i grupa łącznie. Nie jest to ani całkowita dyrektywność, ani jej zupełny brak. Szef podejmuje ważne decyzje jedynie po przedyskutowaniu ich na radzie odwołując się przede wszystkim do ducha zespołu w grupie, którą traktuje nie jako zbiór podwładnych, ale jako zreszenie ochotników.

Skauting jest realistyczną metodą wychowawczą, w której nie chodzi tylko o idee, ale także o działanie. Dzieciństwo i okres dojrzewania nie są postrzegane jako cel sam w sobie, ale jako etap, który należy przejść, czerpiąc z całego bogactwa i hojności, jakie posiada młody człowiek. Celem jest osiągnięcie dojrzałości we wszystkich obszarach życia. Po ponad trzech wiekach stosowania pedagogiki racjonalistycznej, skauting BP na nowo odkrywa realizm świętego Tomasza, który rzekł: *Nie czuję wstydu, oświadczając, że wierzę, iż mój intelekt kształtowany jest przez moje zmysły... Nie ma niczego w umyśle, czego by przedtem nie było w zmysłach.* Stwierdzenie to jest sprzeczne ze szkołą tzw. pedagogiki klasycznej, która deprecjonuje ciało i uważa, że całe poznanie wywodzi się z rozumu. Ale jest to również odpowiedź na szkołę tzw. nowej pedagogiki, według której dzieci nie potrzebują społeczeństwa i autorytetów, by się rozwijać i w pełni kształtować swoją osobowość.

Pedagogika skautowa jest pedagogiką równowagi między dyrektywnością a permissywnością, myśleniem a działaniem, społeczeństwem, grupą a jednostką, między władzą a wolnością, posłuszeństwem a inicjatywą i wreszcie między pedagogiką klasyczną i nową pedagogiką. W osiągnięciu tej równowagi pomoc może duch służby i miłosierdzia. Wszystkie zasady powinny opierać się przede wszystkim na miłości do młodych ludzi i trosce o ich dobro.

ZAŁĄCZNIK 33

Metoda pedagogiczna Marii Montessori

Metodę Montessori przedstawić można jako model edukacyjny faworyzujący samodzielną naukę poprzez doświadczanie. Streścić ją można zwięźle za pomocą 3 elementów głównych i 3 elementów zastosowania.

Trzy elementy główne:

- wszechstronna edukacja:

Metoda Montessori opiera się na obserwowaniu zdolności oraz psychicznych i fizycznych potrzeb dziecka. Celem jest jego rozwój na każdej płaszczyźnie: fizycznej, emocjonalnej, społecznej, intelektualnej i duchowej. Klasy składają się z uczniów w różnym wieku: od 3 do 6, od 6 do 9 oraz od 9 do 11 lat. Tego typu połączenie sprawia, że starsi pomagają młodszym, co wzmacnia ich poczucie wartości i pewność siebie, a także motywuje młodszych do naśladowania starszych w rozwoju. Taki podział wytwarza ponadto atmosferę współpracy i wzajemnej pomocy, a nie indywidualistycznej rywalizacji jak w edukacji klasycznej. Nauczanych przedmiotów zaś nie dzieli się na segmenty, aby umożliwić dzieciom całościowe zrozumienie rzeczy i świata, co absolutnie odpowiada ich uwarunkowaniom psychicznym. Praca odbywa się wówczas wokół określonego tematu.

- wychowanie aktywne, sensoryczne i spersonalizowane:

Jednym z filarów tej pedagogiki jest wolność. To dziecko decyduje, jakie aktywności chce podejmować – wybiera je jednak spośród tych zaproponowanych wcześniej przez nauczyciela. Aktywności te odbywają się w oparciu o praktyczne materiały, które zawsze zachęcają dzieci do działania i ruchu. Ruch bowiem tworzy wiedzę, ponieważ inteligencja dziecka rozwija się poprzez lepsze poznanie zmysłów i pracę własnymi rękoma. Wszystko to zostało potwierdzone w badaniach neurologicznych. Nauczyciel oddaje dziecku pole do działania, pozwalając mu na dowolne, a zarazem praktyczne eksperymentowanie nad otrzymanym materiałem, co umożliwia mu samodzielne

korygowanie własnych błędów, nie czekając na interwencję osoby dorosłej. Każdego ranka i popołudnia dzieci mają wystarczająco dużo czasu na tego typu samodzielne zajęcia, a wszystko odbywa się w wolności wyboru aktywności, w poszanowaniu tempa pracy dziecka i jego zdolności do koncentracji.

– wychowanie oparte na wzajemnym zaufaniu i szacunku do drugiego człowieka:

Dziecko jest uważane za pełnoprawną osobę, za byt pełen możliwości i cech, które aż się proszą o bycie rozwijanymi z pomocą dorosłego. „Dziecko to nie wazon, który można napełnić, ale źródło, któremu trzeba pozwolić tryskać”. Bierze ono aktywny udział w procesie budowania samego siebie. Wychowawca towarzyszy rozwojowi każdego dziecka indywidualnie, szanując przy tym jego osobowość i tempo rozwoju.

Trzy elementy zastosowania

– przygotowane środowisko:

Dziecko ma dosyć swobodny wybór aktywności, ale postępuje według ściśle określonych zasad i wskazówek oraz korzysta z konkretnych pomocy edukacyjnych pozwalających mu na rozwijanie się w sposób niezależny za pomocą zmysłów i poprzez działanie. Praca metodą Montessori opiera się na ręcznym wykonywaniu czynności za pomocą specjalnie do tego celu stworzonych akcesoriów edukacyjnych wykonanych np. z drewna, filcu, tkanin. Opracowane przez Marię Montessori w sposób naukowy akcesoria pobudzają zmysły dziecka i sprzyjają jego stopniowemu rozwojowi ku myśleniu abstrakcyjnemu. Każdy etap nabywania wiedzy opiera się zatem na konkretnej pomocy edukacyjnej. Sala lekcyjna podzielona jest na różne strefy, poświęcone konkretnym aktywnościom (sensorycznym, językowym, matematycznym, naukowym, muzycznym, praktycznym itd.). Akcesoria edukacyjne są tam ułożone w sposób dostępny, pozwalający dzieciom na swobodne posługiwanie się nimi, ale także łatwe ich sprzątnięcie. Wieszaki i szuflady, a także ramki i lustra są na odpowiedniej wysokości. Do niektórych aktywności stosuje się dywaniki, które wyznaczają obszar, w obrębie którego dziecko może rozkładać akcesoria, co wspiera koncentrację i uporządkowanie. Jed-

nakże wszystkie akcesoria dostępne są tylko w jednym egzemplarzu. Dzięki temu dziecko może się nauczyć przeżywać frustrację, czekać na swoją kolej, a nawet obserwować pracę innych oraz współpracować z nimi.

– kadra dobrze dopasowana do metody:

Nim wychowawca zacznie uczyć dzieci, powinien wyedukować się sam. Musi schować dumę, trzymać nerwy na wodzy oraz mieć anielską cierpliwość wobec swoich podopiecznych. Jego rolą jest bycie pozytywnym autorytetem, który ma służyć potrzebom rozwojowym dzieci. W przeciwieństwie do wychowania tradycyjnego, nie stosuje się żadnych form represji. To nauczyciel ma słuchać i obserwować dziecko, a nie odwrotnie. Ma służyć rozwojowi dziecka, odpowiadając jego potrzebom i tempu rozwoju oraz prowadzić go przez tenże rozwój bez zbędnej i przesadnej ingerencji. Musi więc być obeznany z odkrytymi przez Marię Montessori prawami rozwoju dziecka oraz ich przestrzegać. Są to prawa: o chłonnym umyśle i możliwościach koncentracji dziecka, o okresach wrażliwych, o wewnętrznym przewodniku, o nauce kinestetycznej i sensorycznej.

– uczenie się wolności i dyscypliny poprzez swobodny wybór aktywności:

Ten element metody pedagogicznej Marii Montessori związany jest z odkryciem przez nią występujących u dziecka tzw. „okresów wrażliwych”. To szczególne okresy, podczas których dziecko staje się podatne na naukę dziedziny, która nagle zaczyna je fascynować i przyciągać. Dziecko ma wówczas „chłonny umysł”, bo wszystko, co je otacza, chłonie z niesłychaną koncentracją czyniąc je spokojnym, społecznym i szanującym pracę swoich kolegów. Są to okresy przejściowe i u każdego dziecka występujące w innym czasie. Dlatego też nie wolno ich przegapić, ani też im się sprzeciwiać, bo jeżeli środowisko nie spełni potrzeb rozwojowych dziecka, to dojdzie do zaniku okresów wrażliwych i nauka będzie przychodziła z większym trudem. Maria Montessori zauważyła sześć głównych faz wrażliwych, przez które dzieci przechodzą do siedemnastego roku życia. W myśl jej metody, otoczenie dziecka powinno być zatem tak zorganizowane,

aby jak najlepiej wykorzystać owe okresy rozwojowe, poprzez zapewnienie dziecku dostępu do odpowiednich materiałów, jak i poprzez umożliwienie swobodnego wyboru niektórych aktywności.

Ten swobodny wybór podejmowanych aktywności stanowi naukę samodyscypliny – dyscypliny wewnętrznej, która w sposób naturalny prowadzi do dyscypliny zewnętrznej, nabywanej bez poleceń ani rozkazów, bo dyscyplina w duchu nakazu budzi u dzieci opór i skutkuje wrogimi reakcjami z ich strony.

W pedagogice Montessori zauważyć można wiele punktów wspólnych z pedagogiką skautową, co sprawiło, że zarówno Baden-Powell, jak i Maria Montessori, określili te dwie metody jako wzajemnie dopełniające się.

ZAŁĄCZNIK 34

Apele papieży o jedność w skautingu katolickim

Jan Paweł II, z Watykanu, 13 września 1998 r.

W miarę jak zbliża się rok 2000 mam gorącą nadzieję, że ruch skautowy dalej będzie stawiał sobie pytania nad sposobem bardziej radykalnego przeżywania ewangelicznych zobowiązań i że dalej będzie dawał świadectwo harmonijnej współpracy i komunii. W tym sensie ważne będzie, aby coraz bardziej uznawać specyficzną wrażliwość poszczególnych jednostek w obrębie samych federacji, z otwartością na dialog i zrozumienie. Byłoby również znamienne, gdyby jedność ruchu skautowego, niekiedy w przeszłości nadszarpnięta w przyszłości, stała się rzeczywistością podczas tego Wielkiego Jubileuszu; w ten oto sposób, dano by w oczach świata świadectwo braterskiej miłości i pojednania, po których rozpoznać można uczniów (apostołów) Pana (por. J 4, 7–9).

Benedykt XVI, z Watykanu, 22 czerwca 2007 r.

Wraz ze wszystkimi osobami, które należały w waszym kraju do organizacji skautowych, czy to do Skautów i Przewodniczek Francji, czy Skautów i Przewodniczek Europy, czy też Skautów i Przewod-

niczek Unitarnych Francji, raduję się, że od czasu apelu o większą jedność w skautingu katolickim, jaki wystosował w 1997 r. mój poprzednik, stała się możliwa współpraca z poszanowaniem specyfiki poszczególnych ruchów, sprzyjająca głębszej jedności w łonie Kościoła. W istocie, skautowi wychowawcy winni pamiętać, iż ich głównym zadaniem jest przede wszystkim rozwijanie i kształtowanie osobowości powierzonych im przez rodziny młodych ludzi, wychowywanie ich do spotkania z Chrystusem i życia w Kościele. Równie ważne jest, by pośród skautów i pomiędzy poszczególnymi ruchami, panowało i wzrastało «skautowe braterstwo», należące przecież do pierwotnego ideału skautingu i stanowiące, zwłaszcza dla młodszych pokoleń, świadectwo tego, czym jest Ciało Chrystusa, w którym – zgodnie z wizją św. Pawła – wszyscy są powołani do wypełnienia, tam gdzie się znajdują, pewnej misji – misji radowania się rozwojem bliźnich i umacniania swych braci w chwilach próby (por. 1 Kor 12, 12–26).

ZAŁĄCZNIK 35

Skauting a język esperanto

BP mówił o języku esperanto już w pierwszym wydaniu *Skautingu dla chłopców* z 1907 roku, w którym to roku odbył się 3. Światowy Kongres Esperanto w Cambridge. Napisał: *Jeśli życzyście sobie dla swojego zastępu sekretne języka, nauczcie się esperanto. Nie jest to trudne, a podręcznik kosztuje 10 centów. Używa się tego języka w każdym kraju – za jego pośrednictwem będziecie więc mogli sobie poradzić za granicą.*

W 1918 roku, Alexander William Thomson, szef angielskich skautów i weteran I wojny światowej, założył SEL (Skolta Esperanto-Ligo) – ligę skautów będących miłośnikami esperanto. Była to pierwsza międzynarodowa organizacja skautowa, którą założono dwa lata przed stworzeniem WOSM (Światowej Organizacji Ruchu Skautowego). SEL zorganizowała kilkanaście międzynarodowych obozów skauto-

wych. Około setka skautów esperantystów obecna była na Jamboree w Birkenhead w 1929 r. oraz ponad 200 z 24 krajów na Jamboree w Gödölö na Węgrzech w 1933 r. To tam esperanto zostało uznane za trzeci język międzynarodowego skautingu. Po tym, jak zakwestionowano jego użyteczność, wrócił on do łask w 1964 r., a następnie został w pełni przyjęty na Jamboree w 1968 r. w Wielkiej Brytanii. W 2006 r. Światowy Związek Esperantystów wręczył Sekretarzowi Generalnemu WOSM medal Tolerancji, przyznawany przez fundację Zamenhofa⁵².

Poniżej cytat z listu Lady BP napisanego w 1950 r. do jednej z przyjaciółek:

Często myślałam o tym, jak wspaniale by było, gdyby pan Roosevelt mógł namówić Stany Zjednoczone, aby przekonały cały świat do esperanto i aby wprowadzono go do programów wszystkich szkół i organizacji. Byłoby to naprawdę niezwykle ważne dla świata, a przydałoby się to zwłaszcza do dobrego zrozumienia pomiędzy narodami, które są bardzo podzielone z powodu różnorodności językowej.

Na stronie WOSM język esperanto nie figuruje już wśród języków tłumaczeń.

ZAŁĄCZNIK 36

Skauci Europy – Prawo Harcerki i Prawo Harcerza oraz Zasady Podstawowe

Prawo Harcerki

1. Harcerka dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie.
2. Harcerka jest lojalna wobec swojego kraju, rodziców, przełożonych i podwładnych.
3. Harcerka jest powołana do służby bliźniemu i jego zbawieniu.
4. Harcerka jest przyjaciółką wszystkich i siostrą dla każdej innej harcerki.

⁵² Ludwik Zamenhof (1859–1917) był twórcą języka esperanto i polskim lekarzem okulistą żydowskiego pochodzenia. Ośmiokrotnie nominowany do Nagrody Nobla w latach 1907–1917. Pochowany na cmentarzu żydowskim w Warszawie.

5. Harcerka jest uprzejma i szlachetna.
6. Harcerka widzi w przyrodzie dzieło Boże, szanuje rośliny i zwierzęta.
7. Harcerka jest karna, każde zadanie wykonuje sumiennie do końca.
8. Harcerka panuje nad sobą, uśmiecha się i śpiewa w kłopotach.
9. Harcerka jest gospodarna i troszczy się o dobro innych.
10. Harcerka jest czysta w myśli, mowie i uczynkach.

Prawo Harcerza

1. Harcerz dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie.
2. Harcerz jest lojalny wobec swojego kraju, rodziców, przełożonych i podwładnych.
3. Harcerz jest powołany do służby bliźniemu i jego zbawieniu.
4. Harcerz jest przyjacielem wszystkich i bratem dla każdego innego harcerza.
5. Harcerz jest uprzejmy i rycerski.
6. Harcerz widzi w przyrodzie dzieło Boże, szanuje rośliny i zwierzęta.
7. Harcerz jest karny, każde zadanie wykonuje sumiennie do końca.
8. Harcerz jest panem samego siebie, uśmiecha się i śpiewa w kłopotach.
9. Harcerz jest gospodarny i troszczy się o dobro innych.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach.

Zasady Podstawowe Harcerki

1. Obowiązki harcerki rozpoczynają się w domu.
2. Harcerka jest wierna swojej Ojczyźnie i działa na rzecz jedności i braterstwa w Europie.
3. Harcerka – córka chrześcijaństwa – jest dumna ze swej wiary: pracuje sumiennie, aby ustanowić Królestwo Chrystusa w całym swoim życiu i świecie, który ją otacza.

Zasady Podstawowe Harcerza

1. Obowiązki harcerza rozpoczynają się w domu.
2. Harcerz jest wierny swojej Ojczyźnie i działa na rzecz jedności i braterstwa w Europie.

3. Harcerz – syn chrześcijaństwa – jest dumny ze swej wiary: pracuje sumiennie, aby ustanowić Królestwo Chrystusa w całym swoim życiu i świecie, który go otacza.

ZAŁĄCZNIK 37

Obrzęd Przyrzeczenia Harcerskiego Skautów Europy

Obrzęd odbywa się na uroczystym apelu drużyny. Ochotnik przychodzi w pełnym mundurze, tylko bez beretu. Drużynowy przywołuje ochotnika, który wychodzi na środek. Za nim, nieco z tyłu staje jego zastępowy.

Drużynowy: Czego pragniesz?

Ochotnik: Zostać harcerzem.

Drużynowy: Dlaczego?

Ochotnik: By lepiej służyć Bogu i bliźnim.

Drużynowy: Jakich korzyści materialnych przez to oczekujesz?

Ochotnik: Żadnych.

Drużynowy: Jaki jest podstawowy obowiązek harcerza?

Ochotnik: Codzienny dobry uczynek.

Drużynowy: Jakie są trzy główne cnoty harcerskie?

Ochotnik: Szczerłość, ofiarność, czystość.

Drużynowy: Czy znasz Zasady i Prawo Harcerskie?

Ochotnik: Tak, wodzu (druhno drużynowa).

Drużynowy: Wymieńmy razem Zasady Podstawowe i Prawo Harcerza.

Drużynowy: Czy przyrzekasz przestrzegać Prawa i Zasad?

Ochotnik: Na mój honor, przyrzekam.

Drużynowy: Czy wiesz, że twój honor to należeć do Chrystusa, być wiernym swojej

Ojczyźnie, rodzicom, przełożonym, przyjaciółom, a także być wiernym danemu słowu?

Ochotnik: Tak, wiem, na moim słowie można polegać jak na Zawiszy.

Drużynowy: Na jak długo jesteś gotów podjąć służbę?

Ochotnik: Z łaską Bożą na zawsze.

Drużynowy: N. (*imię*), ponieważ Sąd Honorowy postanowił ci zaufać, możesz teraz złożyć Przyrzeczenie. Najpierw jednak jako chrześcijanin przyjmij Boże błogosławieństwo.

Duszpasterz: Niech Maryja, matka i królowa harcerzy, prowadzi cię po drogach twojego życia i tobą się opiekuje. A błogosławieństwo Boga wszechmogącego: Ojca i Syna, i Ducha Świętego niech zstąpi na ciebie i pozostanie na zawsze. Amen.

Ochotnik salutuje prawą ręką, lewą zaś wyciąga nad pochylony przed nim sztandar i wypowiada rotę Przyrzeczenia. Zastępowy stoi za nim, kładąc swoją lewą rękę na jego prawym ramieniu. W prawej ręce trzyma proporzec.

Ochotnik: Na mój honor, z łaską Bożą, przyrzekam: całym życiem służyć Bogu, Kościołowi, mojej Ojczyźnie i Europie chrześcijańskiej, nieść w każdej potrzebie pomoc bliźnim i przestrzegać Prawa Harcerskiego.

Nowy harcerz podchodzi do drużynowego, który zakłada mu beret z krzyżem skautowym.

Drużynowy: Od tej pory (*dla byłych wilczków: pamiętaj, że*) należysz do wielkiej rodziny harcerskiej.

ZAŁĄCZNIK 38

Skauci Europy – Obietnica Wilczka i wilczkowe prawa

Obietnica Wilczka

Obiecuję – ze wszystkich sił:

starać się być wiernym Bogu,

moim rodzicom,

mojej Ojczyźnie,

Prawu Gromady i Wilczka

oraz każdego dnia czynić komuś dobry uczynek.

Prawo Gromady

Wilczek słucha Starego Wilka.

Wilczek nie słucha samego siebie.

Hasło Wilczków

Ze wszystkich sił!

Prawo Wilczka

1. Wilczek myśli najpierw o innych.
2. Wilczek ma oczy i uszy otwarte.
3. Wilczek jest zawsze czysty.
4. Wilczek zawsze mówi prawdę.
5. Wilczek jest zawsze radosny.

Zasada Dżungli

Ja i ty jesteśmy jednej krwi.

ZAŁĄCZNIK 39

Skauci Europy – obrzędy „Fiat” przewodniczki i Wymarszu Wędrownika

Obrzęd „Fiat” przewodniczki

Przewodniczki ustawiają się w półokręgu. Naprzeciw staje szefowa prowadząca obrzęd, ksiądz duszpasterz, matka drogi, przewodniczka ze sztandarem oraz Harcerki Rzeczpospolitej z zapalonymi lampkami Fiat.

Przewodniczka: Z łaską Bożą pragnę dzisiaj złożyć Fiat – Zobowiązanie Przewodniczki.

Szefowa: N. (*imię*), składając Fiat, zobowiązujesz się do wychodzenia ze świata własnych przyzwyczajęń i wygod oraz do wyrzekania się egoizmu, by stawać się bezinteresownym darem dla innych. Każdego dnia pragniesz brać swój krzyż i naśladować Jezusa. Jako Przewodniczka Federacji Skautingu Europejskiego wybierasz drogę prostoty i wysiłku, jakiego uczy życie na łonie przyrody.

Czy chcesz pozostać wierna swojej harcerskiej drodze?

Przewodniczka: Tak, życie we wspólnocie przewodniczek, pełne radości i przyjaźni, pomogło mi zrozumieć bogactwo i wymagania skautingu.

Szefowa: Ruch skautowy pragnie przyczynić się do budowania chrześcijańskiej wspólnoty w Ojczyźnie, Europie i na całym świecie. Czy pragniesz podjąć swoje zadania we wspólnotach, do których Pan Cię pošle?

Przewodniczka: Tak, podejmę je z łaską Bożą i pragnę, aby dzięki tej służbie moje życie było piękne, proste i prawe.

Szefowa: Niech twoje życie będzie drogą do Boga.

Przewodniczka: Razem z Kościołem będę kroczyła ku Bożemu światłu i będę prowadziła tych, których Bóg mi powierzy. Symbolem drogi mojego życia jest... (*podanie i wytłumaczenie symbolu oraz dewizy*).

Szefowa: Dobro innych jest w twoich rękach, miej je zawsze otwarte.

Przewodniczka: Wybierać wolę Bożą w moim życiu, postępować zawsze najlepiej jak potrafię, być gotową dawać siebie w służbie Bogu i bliźnim i to nie jeden raz, ale każdego dnia – to jest moje Fiat, które dzisiaj składam.

Szefowa: Na swojej drodze nie będziesz sama, ponieważ będzie ci towarzyszyć Maryja, która jako pierwsza wyruszyła w przygodę bezwarunkowego zawierzenia, wypowiadając Fiat i wytrwała wierna aż do końca. Za przykładem jej i świętych czyn swoje serce wielkim, aby było wrażliwe na ludzi potrzebujących. Niech ogień twojej miłości rozpala wiarę i nadzieję w świecie.

Skoro złożyłaś Fiat i chcesz się zaangażować, odnow teraz Przyrzeczenie.

Przewodniczka: Najpierw proszę o błogosławieństwo.

Obecny Duszpasterz błogosławi przewodniczkę.

Przewodniczka: Dziś jako osoba dorosła odnawiam swoje Przyrzeczenie:

Na mój honor, z łaską Bożą, przyrzekam: całym życiem służyć Bogu, Kościołowi, mojej Ojczyźnie i Europie chrześcijańskiej, nieść w każdej potrzebie pomoc bliźnim i przestrzegać Prawa Harcerskiego.

Wilczek (*wręczając nawęcz koloru żółtego*): Przyjmij ten nawęcz koloru żółtego, koloru słońca, aby twoja radosna wiara oświecała tych, którzy są wokół Ciebie.

Harcerka (*wręczając nawęcz koloru zielonego*): Przyjmij ten nawęcz koloru zielonego, koloru tego, co wzrasta, abyś ożywiona nadzieją nie ustała w swojej drodze.

Przewodniczka (*Wręczając nawęcz koloru czerwonego*): Przyjmij ten nawęcz koloru czerwonego, symbolu ognia oraz miłości, którą masz obdarzać innych.

Szefowa ogniska: Przyjmij tę lilijkę, która jest oznaką Harcerki Rzeczpospolitej. Niech przypomina ci ona, że jesteś powołana do służby oraz że każda chwila twojego dorosłego życia powinna być przeżyta w wierności Prawu Harcerskiemu.

Przewodniczka: Pragnę być zawsze gotową do służby. Postanawiam na miarę moich sił służyć ruchowi Przewodniczek i Skautów Europy.

Duszpasterz (*wręczając Pismo Święte*): Przyjmij Pismo Święte. Niech jego prawo będzie twoim prawem i niech Cię prowadzi śladami Jezusa.

Matka drogi (*podaje przewodniczce lampkę oliwną*): Zapal tę lampkę, symbol życia. Niech jej płomień, zawsze żywy, prowadzi Ciebie i tych, których spotkasz na swej drodze. Niech jasność tej lampy, z pomocą Maryi, towarzyszy Ci aż do domu Ojca.

Harcerki Rzeczpospolitej: Możesz na nas liczyć, tak jak my liczymy na Ciebie, a tym, co nas łączy, jest modlitwa, służba i siostrzana przyjaźń.

Szefowa: Wstąp do naszego grona.

Nowa HR-ka staje wśród innych Harcererek Rzeczpospolitej.

Szefowa: Dzisiaj wraz z Tobą odnowiliśmy swoje Fiat. Niech przypomina nam, że zobowiązałyśmy się na zawsze należeć całkowicie do Chrystusa, tak, aby w nas i przez nas był On ogniem, który ogrzewa, umacnia i prowadzi.

Na koniec śpiewa się pieśń pt. „Żeglujmy”.

Wymarsz Wędrownika

Miejsce Wymarszu powinno być dobrane bardzo starannie, niepowtarzalne pod względem duchowym czy krajobrazowym. Obrzęd powinien odbyć się o zmierzchu, przy pochodniach. Uczestnicy tworzą podwójny szpaler po dwóch stronach drogi, na końcu której stoją wszyscy obecni na uroczystości Harcerze Rzeczypospolitej, duszpasterze oraz Wędrownik ze sztandarem. Na drugim końcu szpaleru staje kandydat wraz ze swoim opiekunem. Po każdej odpowiedzi robią dwa kroki do przodu.

Wędrownik: Wodzu, z łaską Bożą i twoją życzliwością proszę o to, abym mógł zostać Harcerzem Rzeczypospolitej.

Szef: Chcesz wyruszyć w wędrówkę przez życie jako Harcerz Rzeczypospolitej. Czy jesteś świadomy wymagań tej wędrówki?

Wędrownik: Tak, wodzu!

Szef: Czy jesteś świadomy tego, że aby wyruszyć w drogę, trzeba opuścić swój dom i samego siebie, porzucić swój egoizm, wygodę i poczucie bezpieczeństwa, szukać tego, co trudne i nie bać się ryzyka?

Wędrownik: Tak, wodzu!

Szef: Czy chcesz pozostać mężny i skromny, nie być niewolnikiem swoich kaprysów ani mód i błędów współczesności i zachować przez całe życie ducha ubóstwa?

Wędrownik: Tak, chcę!

Szef: Czy dzięki naszej miłości do przyrody i obozowania zrozumiałeś, że Harcerz Rzeczypospolitej nie potrafi zaakceptować fałszu w świecie? Czy przyrzekasz nie żyć w świecie iluzji, ale mając wielkie ideały mocno stąpać po ziemi?

Wędrownik: Tak, przyrzekam!

Szef: Czy przez uczestnictwo w ludzkim cierpieniu, z którym stykaliśmy się w czasie naszych zajęć i służb zrozumiałeś, że życie trzeba traktować poważnie i że każdy czyn Harcerza Rzeczypospolitej ma wielką wagę i zobowiązuje do pełnego zaangażowania?

Wędrownik: Tak, zrozumiałem to!

Szef: Czy wyruszając w drogę, zdajesz sobie sprawę z tego, że zgadzasz się z góry być darem dla każdego spotkanego człowieka, że nie należysz już więcej do siebie, ale do innych? Czy jesteś gotowy do służby?

Wędrownik: Tak, wodzu. Proszę o to, aby uważano mnie za zawsze gotowego do służby.

Szef: Czy jesteś świadomy, że na twojej drodze nie może być barier dzielących cię od innych? Czy jesteś gotowy przekraczać je, by wyjść na spotkanie tym, którzy potrzebują twojej pomocy?

Wędrownik: Tak, wodzu, jestem gotowy!

Szef: Czy dzięki naszym zajęciom i naradom zrozumiałeś, że Harcerz Rzeczypospolitej powinien nad wszystko miłować prawdę, nie zadowalać się niedomówieniem lub potocznym sądem? Czy chcesz z pokorą we wszystkim szukać prawdy i dobrowolnie jej służyć, nie przytłaczając innych wagą swoich odkryć?

Wędrownik: Tak, chcę!

Szef: Czy wiesz, że Harcerz Rzeczypospolitej nigdy nie przestaje pracować nad sobą i nigdy nie uważa, że już wszystko osiągnął? Czy chcesz być dziś lepszym niż wczoraj, a jutro niż dziś?

Wędrownik: Tak, chcę!

Szef: Czy przyrzekasz nigdy nie traktować życia jako źródła przyjemności i rozrywki, ale jako misję, od której nic nie zdoła cię odciągnąć? Czy jesteś zdecydowany na to, by pracować i walczyć, nigdy nie zapominając o tym, że celem twojej drogi jest królestwo Chrystusa?

Wędrownik: Tak, jestem zdecydowany!

Szef: Wejdz więc jako Harcerz Rzeczypospolitej do wspólnoty dorosłych i odnów swoje Przyrzeczenie harcerskie, mając świadomość, że od tej pory wszyscy muszą mieć pewność, że na twoim słowie można budować jak na skale.

*Przed **Wędrownikiem** pochylany jest sztandar jak podczas obrzędu Przyrzeczenia.*

Wędrownik: Przyrzekałem: Na mój honor, z łaską Bożą, całym życiem służyć Bogu, Kościołowi, mojej Ojczyźnie i Europie chrześcijańskiej, nieść w każdej potrzebie pomoc bliźnim i przestrzegać Prawa Harcerskiego.

Przyrzekam ponadto wspomagać szczerp S. (*nazwa szczerpu pochodzenia*) oraz Federację Skautingu Europejskiego.

Szef: Przyjmij teraz oznaczenia nowego etapu swojego życia.

Weź tę łaskę **Wędrownika**, symbol wierności dziedzictwu pokoleń oraz otwartości serca, które są cechami Harcerza Rzeczypospolitej.

Przyjmij ten toporek, symbol siły ducha i samozaparcia. Niech pomagają ci w trudnościach i kłopotach budować drogi i znajdować wyjścia tam, gdzie wydaje się, że ich nie ma.

Weź tę lilijkę z krzyżem „Veritas vincit”. Niech dla wszystkich będzie znakiem, że jesteś Harcerzem Rzeczypospolitej. Pamiętaj, że nie może jej nosić ten, kto boi się prawdy i karmi się kłamstwem.

Przyjmij wreszcie trójkolorowy nawęz, noszony przez wszystkich **Wędrowników** świata. Niech przywołuje on to wszystko, co przeżyłeś i czego nauczyłeś się w naszym Ruchu i sprawi, aby nigdy to w tobie nie umarło.

Kolor żółty to kolor wilczków, symbol słonecznej radości, która płynie z wiary. Niech promieniuje ona na wszystkich tych, którzy cię otaczają.

Kolor zielony to kolor harcerzy i tego wszystkiego, co wzrasta i niesie nadzieję. Niech ta nadzieja wiedzie cię coraz dalej w twej drodze.

Kolor czerwony to kolor **Wędrowników**, kolor miłości i cierpienia, abyś w swoim życiu nie szczędził ani jednego, ani drugiego.

Harcerz Rzeczypospolitej, który nie dał wszystkiego, nie dał nic. Harcerz Rzeczypospolitej, który nie umarł dla siebie, by się narodzić dla innych, nic nie zdziała. Ale pamiętaj, że nic co dobre nie przyjdzie ci w życiu łatwo. A teraz idź i niech Bóg będzie z tobą.

Duszpasterz: Posilony Słowem Bożym i umocniony nadzieją spełnienia obietnic Chrystusa ruszaj w drogę, którą przygotował ci Pan. Niech krzyż harcerski o ośmiu ramionach przypomina ci osiem błogosławieństw z Kazania na górze:

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Ruszaj teraz za Chrystusem. Niech zastępy świętych towarzyszą ci dzisiaj, jutro i aż po wieczność! Niech Maryja, nasza matka tobą się opiekuje, a błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego zstąpi na ciebie i pozostanie na zawsze.

Wędrownik kłęka przed kapłanem, który go błogosławi. Następnie wstaje i wyrusza w drogę. Wędrownicy intonują pieśń na Wymarsz Wędrownika. Gdy nowy HR się oddali, śpiewa kolejną zwrotkę i tak na zmianę. W ten sposób dialog między nimi odbywa się przez kilka zwrotek pieśni.

SŁOWNICZEK TERMINÓW UŻYWANYCH PRZEZ SKAUTÓW EUROPY

Akela

Szefowa, szef gromady wilczków.

Ceremoniał

Zbiór znaków, symboli i obrzędów stosowanych we wszystkich organizacjach skautowych wchodzących w skład Federacji Skautingu Europejskiego. Pełni funkcję wychowawczą, pomagając za pomocą konkretnych znaków i ceremonii zrozumieć i przyswoić wartości oraz ideały skautowe. Podkreśla ważne momenty przejścia na kolejne etapy rozwoju w metodzie skautowej. Ceremoniał jest spisany w postaci książeczki pod tym samym tytułem. Zobacz także rozdział „Ceremoniał i poczucie sacrum”.

Cykle

Krótsze etapy w rocznym planie pracy jednostki, trwające zwykle 2–3 miesiące. W przypadku drużyn harcerskich obejmują zazwyczaj – oprócz regularnych zbiórek zastępu – wyjazd Zastępu Zastępowych, kilka zbiórek drużyny, oraz biwak drużyny kończący cykl (albo jakieś inne wydarzenie podsumowujące) a także spotkanie Sądu Honorowego na koniec cyklu.

Czołowa/czołowy

Pomocniczka zastępowej/pomocnik zastępowego. Zazwyczaj drugi najbardziej doświadczony członek zastępu.

Droga

Symboliczna nazwa nadana trzeciej gałęzi skautingu katolickiego, przeznaczonej dla młodzieży w wieku 17–24 lat, tj. przewodniczek i wędrowników (tzw. gałęzi czerwonej). Idea Drogi wzięła początek z intuicji Baden-Powella, ale została rozwinięta we francuskim skautingu katolickim w latach 20. XX wieku, jako określenie specyficznego etapu formacyjnego, który ma prowadzić do dojrzałości i samodzielności. Nazwa „Droga” jest bogata w znaczenia: Droga życia – czas przejścia z młodości w dorosłość, Droga wiary – pielgrzymka w poszukiwaniu Boga i własnego powołania, Droga służby – konkretne zaangażowanie w życie wspólnoty, Kościoła i społeczeństwa. Droga to nie tylko symboliczna rama, ale przede wszystkim zamierzone środowisko formacji przewodniczek i wędrowników dla których piesze wędrowanie jest jedną z najważniejszych form skautowego życia. Formacja w gałęzi czerwonej podzielona jest na etapy, w tym etap Młodej Drogi oraz etap służby. Drogę zwieńcza obrzęd Fiat (u przewodniczek) lub Wymarsz Wędrownika (u wędrowników) – symboliczne przejście w dorosłe życie. Patrz: „Obrzęd Fiat/ Wymarsz Wędrownika”. Patronami Drogi są św. Ignacy Loyola (wędrownicy) i św. Teresa z Lisieux (przewodniczki).

Drużyna

Podstawowa jednostka gałęzi zielonej skautingu (12–17 lat). Zazwyczaj składa się z 2–4 zastępów, łącznie liczących 25–35 osób. Wychowanie metodą skautową jest możliwe dzięki drużynowej lub drużynowemu – pełnoletniej osobie stojącej na czele drużyny i odpowiedzialnej za realizację programu wychowawczego, w tym organizację zbierek, gier, wyjazdów i obozu letniego. Drużynowa/ drużynowy są wspomagani przez przyboczne lub przybocznych, a także przez księdza duszpasterza. Drużyny odróżniają się kolorami chust. Każda drużyna ma również osobny numer i własnego świętego patrona.

Drużynowa/drużynowy

Szefowa, szef drużyny harcerzek lub harcerzy.

Eksplo

Skrót od słowa „eksploracja”. Dwu- lub trzydniowy wypad zastępu – zazwyczaj w czasie obozu letniego – podczas którego zastęp ma do pokonania określoną trasę oraz wykonać misję polegającą na poznaniu lokalnej historii, kultury, gospodarki, przyrody, a przede wszystkim lokalnych mieszkańców. Drużynowa lub drużynowy przekazują zastępom polecenia do wykonania i cele do osiągnięcia. Eksplo realizuje się pieszo – wędrowanie przez okoliczne wsie i miasteczka jest istotnym elementem tej aktywności. Częstym elementem eksplo jest nocowanie u przyjaznych mieszkańców, za co zastęp nierzadko odwdzięcza się pomocą. Na zakończenie zastęp zwykle sporządza raport lub kronikę z eksplo, który przekazuje drużynowej lub drużynowemu.

Ekspresja

Termin obejmujący wszystko, co pozwala młodemu człowiekowi komunikować się i ukazywać swoją osobowość – samodzielnie lub w grupie – w różnych, często twórczych formach. Przeżywa się ją podczas ognisk skautowych poprzez scenki, pieśni, pantomimy, opowieści lub humorystyczne skecze, ale także w inscenizacjach historycznych czy biblijnych, w grach improwizacyjnych, a także w symbolicznych ceremoniach, takich jak Przyrzeczenie czy Wymarsz Wędrownika. Ekspresja znajduje też swoje miejsce w przygotowaniu dekoracji, kostiumów i rekwizytów, gdzie umiejętność techniczna łączy się z inwencją twórczą. Ekspresja ma prawdziwą wartość wychowawczą. Pomaga młodemu człowiekowi rozwijać pewność siebie, zachęcając go do mówienia, śpiewania lub odgrywania ról przed innymi. Uczy go pracy zespołowej, ponieważ powodzenie ogniska czy przedstawienia zależy od wkładu każdego uczestnika. Ćwiczy w nim umiejętność przekazywania jasnego przesłania, opowiadania historii i poruszania odbiorców. Budzi w nim także wraź-

liwość artystyczną, skłaniając do dbania o szczegóły i poszukiwania piękna w tym, co tworzy. W ten sposób Ekspresja nie jest jedynie rozrywką, lecz szkołą komunikacji i kreatywności w pełni wspierającą metodę skautową. Różne techniki ekspresji zostały zebrane w książeczce „Gwóźdź programu” wydanej przez Skautów Europy.

**Federacja Skautingu Europejskiego (pełna nazwa:
Międzynarodowy Związek Przewodniczek i Skautów Europy –
Federacja Skautingu Europejskiego)**

Organizacja międzynarodowa a jednocześnie międzynarodowe prywatne stowarzyszenie wiernych prawa papieskiego, łącząca katolickie organizacje skautowe. W duchu otwarcia ekumenicznego gromadzi również organizacje prawosławne i protestanckie, akceptujące fakt, że FSE jest uznane kanonicznie przez Kościół katolicki. Zgodnie ze statutem FSE jego celem jest zgromadzenie w jednej wspólnocie wiary, modlitwy i działania różnych stowarzyszeń narodowych Przewodniczek i Skautów Europy, które dążą do wychowania młodych ludzi metodą tradycyjnego skautingu Baden-Powella, opierając się o chrześcijańskie wartości będące fundamentem cywilizacji europejskiej. FSE powstało w 1956 roku w Kolonii w Niemczech. Obecnie skupia 27 organizacji z Europy oraz Kanady/Stanów Zjednoczonych oraz Meksyku gromadzących łącznie ok. 73000 członków. Polskim członkiem FSE jest od 1995 roku Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego.

Gałęzie

Grupy wiekowe w każdym nurcie (męskim i żeńskim), różniące się formą wychowawczą. Każdy nurt (męski i żeński) podzielony jest na trzy gałęzie wiekowe, posiadające nieco odmienne formy wychowawcze. Są to wilczki – tzw. „żółta gałąź” (9–11 lat), harcerki i harcerze – tzw. „zielona gałąź” (12–17 lat) lat przewodniczki i wędrownicy – tzw. „czerwona gałąź” (od 17 lat). Patrz też „nurt”.

Gniazdo zastępu

Wybrane przez zastęp miejsce, które na czas obozu letniego drużyny staje się jego bazą i centrum życia codziennego. Składa się najczęściej z namiotu zastępu lub innego zadaszzonego miejsca (np. pod plandeką), paleniska kuchennego oraz stołu. Gniazda są w całości przygotowywane samodzielnie przez harcerki i harcerzy, z wykorzystaniem umiejętności zdobytych na zbiórkach. Gniazda są od siebie oddalone zazwyczaj o kilkadziesiąt metrów, co zapewnia zastępom poczucie autonomii i odpowiedzialności. Kadra drużyny także obozuje w swoim gnieździe nazywanym często „Kraal” (patrz „Kraal”). Osobne obozowanie zastępów harcerek i harcerzy, obejmujące również samodzielne przygotowywanie posiłków, stanowi jedno z podstawowych założeń metody stosowanej przez Skautów Europy, również podczas zlotów gromadzących po kilka tysięcy uczestników.

Gromada

Podstawowa jednostka w najmłodszej gałęzi (żółtej) – wilczków. Składa się zwykle z około 20–24 dzieci, podzielonych na szóstki, które pełnią rolę mniejszych grup współpracujących w ramach całej gromady. Typowe szóstki noszą nazwy kolorów: biała, szara, czarna i brunatna. Na czele gromady stoi Akela – pełnoletni szef lub szefowa, odpowiedzialni za wychowanie i kierowanie gromadą zgodnie z metodą skautową. Akela jest wspierana/y przez przyboczne/przybocznych, którzy pomagają w prowadzeniu zajęć i organizowaniu życia gromady. Razem tworzą kadrę gromady odpowiadającą za bezpieczeństwo, rozwój i realizację programu wychowawczego. Każda gromada ma swój totem ze św. Franciszkiem z Asyżu i wilkiem, co łączy tradycję skautową z duchowością katolicką.

Harcerstwo/skauting

Skauci Europy używają wymiennie terminów „harcerz” i „skaut” oraz „harcerka” i „przewodniczka”. Podkreśla to unikalną tożsamość, która z jednej strony nawiązuje do tradycji polskiego harcerstwa, z którego wywodzi się polskie stowarzyszenie Skautów Europy, a z drugiej

– czerpie z pierwotnych wzorców skautingu. Przejawia się to m.in. w postrzeganiu zastępu jako podstawowej jednostki wychowawczej, a nie jedynie części składowej drużyny (patrz „zastęp”, „zastępowa/zastępowy”).

Hufiec

Szczebel struktury organizacyjnej Stowarzyszenia. Hufiec tworzony jest dla określonego terytorium i skupia działające na nim jednostki. Hufiec składa się ze szczepów oraz kręgów wędrowników lub ognisk przewodniczek. Podobnie jak pozostałe jednostki Skautów Europy, hufce są oddzielnie męskie i żeńskie. Na czele hufca stoi hufcowy lub hufcowa, którzy powinni być wspierani przez duszpasterza.

Jednostka

Gromada wilczków, drużyna harcerek lub harcerzy, ognisko przewodniczek lub krąg wędrowników albo ognisko szefowych lub krąg szefów.

Kraal

Potoczna nazwa gniazda kadry drużyny na obozie letnim (patrz też „gniazdo zastępu”). Pochodzi z języka afrykanerskiego używanego w Afryce Południowej i oznacza osadę wiejską. Słowo to trafiło do skautingu za sprawą Baden-Powella, który służył w Afryce Południowej. Było i jest używane w różnym znaczeniu – od oznaczenia obozowiska skautowego po oznaczenie miejsca spotkań szefów, także miejsca różnych rad – w tym sądu honorowego, aż po oznaczenie gniazda szefów.

Krąg

Jednostka skupiająca wędrowników na „Młodej Drodze” (krąg wędrowników) lub szefów danego hufca (krąg szefów). Odpowiednikiem kręgu u dziewcząt jest ognisko.

Młoda Droga

Pierwszy etap gałęzi przewodniczek, wędrowników i polskich Skautów Europy. Trwa rok i kończy się podjęciem konkretnej i regularnej służby – zazwyczaj szefowej lub szefa w jakiejś jednostce.

Nurt

U Skautów Europy wychowanie odbywa się w dwóch osobnych nurtach: żeńskim i męskim. Wszystkie struktury są zdublowane (np. w jednym mieście istnieją dwa osobne, ale współpracujące ze sobą hufce – żeński i męski). Nurty są podzielone na grupy wiekowe różniące się formą wychowawczą (patrz „gałęzie”).

Obrzęd Fiat/Wymarsz Wędrownika

Obrzęd mający na celu symboliczne zakończenie etapu harcerskiego i podkreślenie momentu przejścia w dorosłość oraz przyjęcia odpowiedzialności za własne życie zgodnie z wartościami i ideałami harcerskimi. O ile według Roberta Baden-Powella każdy, kto przeszedł przez skauting, powinien żyć jego ideałami i celami przez całe życie, o tyle sam skauting od początku został pomyślany jako system wychowawczy, przygotowujący do dorosłości – a więc taki, z którego się „wychodzi”. Z tego powodu gałąź czerwona w skautingu katolickim kończy się obrzędami, które ten moment symbolizują: Wymarszem Wędrownika (u wędrowników) oraz obrzędem Fiat (u przewodniczek). W przypadku wędrowników sama forma ceremonii podkreśla jej znaczenie. Na zakończenie przytaczane są już nie słowa Prawa Harcerskiego, lecz Ośmiu Błogosławieństw z Kazania na Górze, a wędrownik opuszcza uczestników ceremonii i samotnie oddala się drogą. Obrzędy te nie oznaczają „zerwania” z harcerstwem, lecz zakończenie jego etapu jako metody wychowawczej przygotowującej do dorosłego życia. Od tego momentu HR jest wezwana/y do życia w świecie dorosłych. Jest odpowiedzialna/y za swoje dalsze formowanie, wykorzystując to, co otrzymała/a od Ruchu i rozwijając to twórczo, zgodnie ze swoim rozeznaniami oraz powołaniem. Harcerstwo jest – przy uwzględnieniu osobistych możliwości i obowiązków

stanu – polem służby na rzecz młodych – formą „dawania siebie” w duchu wezwania Kościoła do zaangażowania świeckich w Jego komunii i posłannictwie (por. adhortacja apostołska *Christifideles Laici*). Osoba, która przeszła Obrzęd Fiat lub Wymarsz Wędrownika, otrzymuje odznakę Harcerki/Harcera Rzeczypospolitej (HR) – lilijkę z tarczą z napisem *Veritas Vincit* – „Prawda zwycięża”.

Ognisko

Jednostka skupiająca przewodniczki na „Młodej Drodze” (ognisko przewodniczek) lub szefowych danego hufca (ognisko szefowych). Odpowiednikiem ogniska u chłopców jest krąg.

Ognisko wieczorne

Jedna z podstawowych aktywności harcerskich na biwakach i obozach polegająca na spotkaniach przy ognisku. Podczas nich śpiewane są pieśni i piosenki, odbywają się różnorodne gry, a zastępy wykonują często tzw. scenki – krótkie przedstawienia wykorzystujące różne środki wyrazu i techniki artystyczne, takie jak chińskie lub czeskie cienie, pantomima, „chór mówiony” czy „żywe obrazy”. Ogniska są także okazją do opowiadania gawęd przez drużynowych lub zaproszonych gości. Ogniska te, a czasem same scenki, potocznie nazywa się „ekspresją”. Termin „ekspresja” stosuje się jednak szerzej – do wszystkich zajęć i czynności skautowych, podczas których do komunikacji używa się artystycznych środków wyrazu (patrz: „ekspresja”).

Pionierka

Sztuka budowania z drewna konstrukcji potrzebnych w czasie obozu lub biwaku, która łączy w sobie praktyczne umiejętności i wychowawczą wartość metody harcerskiej. Polega na twórczym wykorzystaniu prostych materiałów, zazwyczaj żerdzi i sznurka, do stworzenia użytecznych i estetycznych obiektów, takich jak bramy obozowe, maszty, platformy pod namioty, kuchnie, prysznice, umywalnie, suszarki na ubrania, półki na naczynia czy stoły i ławki. Pionierka

rozwija zaradność i samodzielność, uczy współpracy, planowania oraz organizacji pracy, a także doskonalą umiejętności manualne, takie jak posługiwanie się siekierą, piłą czy wiązanie węzłów. W harcerstwie podkreśla się, że konstrukcje te powinny być nie tylko funkcjonalne, ale także estetyczne i harmonijne. Sama nazwa odwołuje się do pionierów – ludzi, którzy potrafili wyruszyć w nieznaną i od podstaw stworzyć miejsce do życia. Dlatego obozowa pionierka stała się symbolem samowystarczalności, dowodem umiejętności przystosowania się do warunków i zdolności pozostawienia po sobie porządku. Jest to też nazwa stopnia rozwoju w gałęzi harcerek (patrz „stopnie harcerskie”).

Przewodniczka

W tradycji skautowej przewodniczki (z ang. *guides*) to nazwa całego ruchu dziewczęcego założonego przez Agnes Baden-Powell, siostrę twórcy skautingu. 1. Przewodniczka zatem to członkini żeńskiej części ruchu skautowego. W polskim harcerstwie przyjęło się na określenie przewodniczek słowo „harcerki”, także w polskim stowarzyszeniu Skautów Europy, które dzieli się na dwa osobne nurty: harcerek i harcerzy. 2. Przewodniczka stosowana jest w polskim harcerstwie także jako nazwa stopnia instruktorskiego najniższego szczebla (kolejne to: podharc mistrzyni, harc mistrzyni). Patrz także: instruktorski stopień. 3. W polskim stowarzyszeniu Skautów Europy przewodniczki to również nazwa członkiń trzeciej, najstarszej gałęzi wychowawczej – tzw. czerwonej gałęzi (zazwyczaj w wieku 17–19 lat), będącej odpowiednikiem męskich „wędrowników”. Ze względu na tę wieloznaczność, w tłumaczeniu niniejszej publikacji wyjątkowo zastosowano słowo „skautka” dla określenia żeńskiego odpowiednika „skauta” – terminu używanego również we wczesnym okresie polskiego harcerstwa (patrz: „skautka”).

Przyboczna/przyboczny

Pomocniczka szefowej jednostki/pomocnik szefa jednostki. Razem z szefową/szefem jednostki tworzą tzw. kadrę drużyny.

Rada Akeli

Skupia Akelę oraz szóstkowych. Umożliwia ona szóstkowym zaangażowanie się w prawidłowe funkcjonowanie gromady. Akela zwołuje ją co jakiś czas, aby na bieżąco informować szóstkowych o planach gromady i poznać ich zdanie na niektóre tematy.

Rada Drużyny

Organ złożony z drużynowego oraz wszystkich zastępowych. Przyboczni uczestniczą w niej w charakterze doradczym. Do zadań Rady Drużyny należy planowanie konkretnych działań, ustalanie kroków niezbędnych do realizacji zaplanowanych wydarzeń oraz podsumowywanie wykonanych działań. W ciągu roku Rada spotyka się regularnie (np. co dwa tygodnie), natomiast podczas obozu letniego spotkania odbywają się codziennie, co pozwala na bieżące zarządzanie i koordynację pracy zastępów. Ostateczne decyzje w drużynie podejmuje drużynowy, który odpowiada za realizację programu wychowawczego i życie całej drużyny.

Rada Gromady

Spotkanie wszystkich członków gromady, które odbywa się zwykle na zakończenie zbiórki lub dnia. Stanowi okazję, by każdy wilczek mógł podzielić się tym, co mu się podobało, a także zaproponować, co chciałby robić podczas kolejnych zbiórek. To także moment, w którym Akela może poruszyć ważny dla całej gromady temat.

Rada Zastępu

Spotkanie, w którym biorą udział wszyscy członkowie zastępu. Stanowi przestrzeń do rozmowy i podejmowania decyzji dotyczących: realizacji planu pracy drużyny przez zastęp, bieżących spraw dotyczących funkcjonowania zastępu, w tym podziału obowiązków, podsumowania wykonanych działań. W ciągu roku Rada Zastępu

powinna odbywać się na każdej zbiórce zastępu, natomiast podczas obozu letniego codziennie, co umożliwi bieżące zarządzanie i sprawną koordynację pracy zastępu.

Rajdy na stopnie harcerskie

Rajdy organizowane indywidualnie dla poszczególnych harcerzy w związku ze zdobywaniem przez nich stopni harcerskich, z zadaniami i misjami dostosowanymi do ich poziomu i etapu rozwoju. Praca nad danym stopniem skautowym jest zarazem przygotowaniem do rajdu, który jest jej zwieńczeniem. Rajdy składają się między innymi z określonej trasy do pokonania, z elementów przyrodniczych (przebywanie w lesie) oraz noclegu. Cele i misje rajdu wyznacza drużynowy. W ramach misji harcerze wykonują zazwyczaj bezinteresowną służbę na rzecz napotkanych osób, podejmują tematy do refleksji oraz prowadzą dziennik, który stanowi część raportu przekazywanego drużynowemu po zakończeniu rajdu.

Sąd Honorowy

Stała rada w drużynie skautowej, która pełni kluczową rolę w wychowaniu, kierowaniu pracą drużyny i podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących jej funkcjonowania. Składa się z zastępowych i drużynowego. Pojęcie pochodzi z pierwotnej metody Roberta Baden-Powella i było obecne w pierwszych drużynach skautowych już na początku XX wieku. Inspiracją dla Baden-Powella były istniejące w XIX-wiecznej brytyjskiej kulturze wojskowej sądy honorowe będące zgromadzeniami wyższych oficerów, które miały na celu rozpatrywanie spraw dotyczących postępowania osobistego, rozstrzyganie sporów lub egzekwowanie standardów honoru i dyscypliny a także średniowieczne rady rycerskie stojące na straży „kodeksu honorowego” rycerzy. Sąd Honorowy planuje i ocenia pracę drużyny oraz poszczególnych jej członków. Na końcu każdego 6–7-tygodniowego cyklu oraz obozu letniego Sąd Honorowy omawia postępy drużyny,

osiągnięcia zastępów i indywidualny rozwój harcerzy. W skautingu katolickim Sąd Honorowy jest nie tylko organem kierowniczym, ale i narzędziem wychowawczym oraz formacji moralnej. Sąd Honorowy sprawdza bowiem stan ducha harcerskiego drużyny, w tym przestrzegania Prawa Harcerskiego przez jej członków, a także bada rozwój drużyny jako całości jak i poszczególnych jej członków. Ostateczne decyzje podejmuje drużynowy. Do uczestnictwa w Sądzie Honorowym zapraszany jest również duszpasterz drużyny. Choć nazwa kojarzy się bardziej z „trybunałem”, to nim nie jest. Słowo „sąd” należy bardziej interpretować jako „sondowanie” czyli badanie stanu rzeczy.

Skała Narady

Zebranie wilczków zwoływane przez Akelę. Jest ona miejscem przeprowadzenia refleksji dostosowanej do poziomu wilczków oraz ustalenia konkretnych postanowień dotyczących pracy nad sobą i rozwoju każdego wilczka oraz ogólnie całej gromady. Akela zwołuje Skałę Narady podczas każdej zbiórki w ciągu roku skautowego, a na obozie zwołuje ją każdego dnia. Skała Narady może trwać krótko, najlepiej do 10–15 minut.

Skautka

Termin „skautka” był używany w początkach harcerstwa w Polsce na określenie członkiń żeńskiego ruchu skautowego. Pierwszą żeńską drużyną skautową w Polsce, powołaną do życia przez Olgę Drahonowską-Małkowską – jedną z założycielek polskiego harcerstwa – była III Żeńska Drużyna Skautowa im. Emilii Plater we Lwowie. W 1913 roku ukazała się broszura pt. *Polskie skautki*. Zarys organizacyjny (Lwów 1913), której współautorami byli Olga i Andrzej Małkowscy¹, przedstawiająca zasady organizacyjne i wychowawcze ruchu dziewczęcego. Ze względu na wieloznaczność terminu „przewodniczka” w polskim stowarzyszeniu Skautów Europy (patrz:

¹ www.zhp.pl, art. *Druhna Olga, Druh Andrzej*, 16.01.2022.

przewodniczka), dla większej precyzji, w niniejszej publikacji słowo „skautka” zostało zastosowane wyjątkowo jako żeński odpowiednik „skauta”.

Skautmistrz

Termin „skautmistrz” (ang. *scoutmaster*) pierwotnie oznaczał dorosłą osobę odpowiedzialną za drużynę skautową, a nie formalny stopień instruktorski. Użył go w ten sposób Robert Baden-Powell w swojej książce *Aids to Scoutmastership (Wskazówki dla skautmistrzów)*, adresowanej do drużynowych. Z czasem tytuł ten przeszedł ewolucję i stał się formalnym stanowiskiem, powiązaniem z ukończeniem ustandaryzowanego kursu szkoleniowego, kończącego się zdobyciem odznaki Wood Badge („Drewniana Odznaka”). Pierwszy kurs szkoleniowy dla skautmistrzów odbył się w 1919 roku w Gilwell Park w Anglii. Odznaka Wood Badge składa się z dwóch drewnianych koralików (tzw. „beleczek”) zawieszonych na rzemieniu noszonym na szyi wraz z chustą skautową. Jej projekt został stworzony przez Baden-Powella, który zainspirował się zuluskimi naszyjnikami izi qu, noszonymi przez plemiennych przywódców. Obecnie skautmistrz to osoba, która zdobyła Wood Badge, potwierdzający najwyższe kompetencje wychowawcze metodą skautową. Wood Badge został pomyślany jako międzynarodowy standard jakości w stosowaniu metody skautowej. Polskie harcerstwo nie przyjęło tradycji Wood Badge i już w 1920 roku wprowadziło własny system stopni instruktorskich, obejmujący harcmistrza, podharcmistrza oraz kandydata na instruktora – przewodnika. Skauci Europy wpisując się w tradycję Baden-Powella, posługują się odznaką Wood Badge i posiadają stopień skautmistrza. U polskich skautów termin „skautmistrz” bywa także stosowany wymiennie z określeniem „harcmistrz”.

Sprawności

W odróżnieniu od zdobywania stopni harcerskich, zdobywanie sprawności wiąże się z nabyciem konkretnej wiedzy i opanowaniem określonych zdolności – podobnie jak patenty sportowe czy zawo-

dowe kwalifikacje, na przykład patent żeglarski czy prawo jazdy. Sprawności wymagają opanowania określonych umiejętności na stałym poziomie, a ich utrata może skutkować cofnięciem prawa do noszenia danej odznaki i powoływania się na dany patent – podobnie jak w przypadku cofnięcia prawa jazdy. W efekcie osoby posiadające ten sam patent powinny wykazywać się bardzo zbliżonym poziomem kompetencji i praktycznych zdolności – patrz też „stopnie harcurskie”.

Stopnie harcurskie

Narzędzia (szczeble) rozwoju osobistego harcerek i harcerzy. Są to zestawy prób i zadań, które wspierają młodego człowieka w osiągnięciu kolejnych etapów dojrzałości na wszystkich pięciu płaszczyznach wychowania skautowego. Stopnie są dostosowane do wieku, dlatego osoba dołączająca później do jednostki (mająca więcej lat) nie musi zaczynać od najniższych poziomów, lecz powinna możliwie szybko rozpocząć pracę nad stopniem odpowiadającym swojemu rozwojowi. Kluczowe w zdobywaniu stopni jest zaangażowanie i wysiłek włożony w przygotowanie i realizację zadań, a niekoniecznie perfekcyjny efekt końcowy. Każda harcerka i harcerz ma inną osobowość i rozwija się w nieco innym tempie oraz kierunku, dlatego zestaw prób i zadań zawarty w tzw. książeczkach stopni stanowi jedynie propozycję, którą można dostosować i rozszerzać – zawsze jednak zgodnie z pięcioma celami metody skautowej oraz wiekiem. Ponieważ ocenie podlega przede wszystkim praca i wysiłek osoby posiadające ten sam stopień – np. z różnych drużyn – mogą prezentować nieco odmienne umiejętności i realizować różnorodne próby.

Nazewnictwo stopni w poszczególnych gałęziach:

- w gałęzi wilczków (żółtej): pierwsza i druga gwiazdka;
- w gałęzi harcerek i harcerzy (zielonej): tropicielka i pionierka (harcerki), wywiadowca i ćwik (harcerze) – w terminologii anglosaskiej odpowiadają im II i I klasa;

– w gałęzi przewodniczek i wędrowników (czerwonej) są następujące stopnie: samarytanka, wędrowniczka, Harcerka Rzeczypospolitej (przewodniczki) oraz Eligo Viam, Harcerz Orli, Harcerz Rzeczypospolitej (wędrownicy).

Warto zaznaczyć, że złożenie przyrzeczenia nie jest stopniem, lecz oficjalnym aktem wejścia do wspólnoty harcerskiej. Od tego momentu można rozpocząć zdobywanie stopni. Stopnie harcerskie są czymś innym niż stopnie instruktorskie – patrz „instruktorskie stopnie” – oraz czymś innym niż sprawności – patrz „sprawności”.

Stopnie instruktorskie

Oficjalna polska nazwa uprawnień osób pracujących z młodzieżą metodą harcerską, a jednocześnie szczebel rozwoju dla osób pełniących funkcje kierownicze w harcerstwie. Wyróżnia się trzy stopnie instruktorskie: przewodnik/przewodniczka, podharc mistrz/podharc mistrzyni oraz harc mistrz/harc mistrzyni. Zgodnie z art. 92p ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty osoby posiadające stopień przewodnika/przewodniczki mogą pełnić funkcję wychowawcy wypoczynku, natomiast osoby z tytułem podharc mistrza/podharc mistrzyni i wyższym – funkcję kierownika wypoczynku. Stopnie instruktorskie są stosowane również w polskim stowarzyszeniu Skauci Europy. Ze względu na konotacje wojskowe terminu „instruktor”, oraz tego że słowo to bardziej kojarzy się z instruktażem niż wychowywaniem, częściej używa się u Skautów Europy określenia „stopnie skautmistrzowskie”. Termin „harc mistrz” bywa także stosowany wymiennie z określeniem „skautmistrz”. Patrz też „szefowa/szef”

Szczep

Skauci Europy opierają się na podziale terytorialnym na szczepy, hufce, chorągwie oraz szczebel krajowy. Szczep składa się zasadniczo z gromady wilczków oraz drużyny harcerzy lub harcerek. Podobnie jak pozostałe jednostki Skautów Europy, szczepy są oddzielnie męskie i żeńskie. Szczepy działają przy parafiach. Mają osobnych patronów

oraz przypisane barwy chust; gromada i drużyna wchodzące w skład szczepeu noszą te same barwy oraz mają tego samego patrona. Szczepy zapewniają ciągłość wychowawczą w ramach skautingu, wilczki po ukończeniu 12 lat przechodzą do drużyny w tym samym szczepie. Na czele szczepeu stoi szczepowy lub szczepowa, którzy powinni być wspierani przez duszpasterza szczepeu. Główne zadania szczepowego to wsparcie szefów jednostek wchodzących w skład szczepeu, zwłaszcza relacji z rodzicami, parafią oraz administracją, a także w kwestiach organizacyjnych i finansowych.

Szefowa/Szef

Określenie używane w odniesieniu do osoby kierującej jednostką harcerską – przede wszystkim Akel, drużynowych, szefowych ognisk i szefów kręgów. Termin ten podkreśla kluczową rolę lidera jednostki, który jest najważniejszą i niezbędną siłą sprawczą metody skautowej: przywódcą, wzorem dla podopiecznych i ich wychowawcą. W Skautach Europy stosuje się go zamiast funkcjonującego w polskim harcerstwie słowa „instruktor”, które kojarzy się raczej z wojskowym „instruowaniem” niż z wychowywaniem (patrz: „instruktorski stopień”). Tym mianem określa się także pomocnice i pomocników szefowych i szefów jednostek – tzw. przybocznych. W gałęzi zielonej (harcerek i harcerzy) termin „szefowe/szefowie drużyny” bywa używany potocznie wobec drużynowej/drużynowego oraz zastępowych. Podkreśla to rolę zastępowych jako rzeczywistych liderów swoich zastępów oraz osób, które – po drużynowej/drużynowym – pełnią najważniejsze funkcje w Sądzie Honorowym i Radzie Drużyny.

Szóstkowa/szóstkowy

Najstarszy i najbardziej doświadczony wilczek stojący na czele szóstki w gromadzie. W odróżnieniu od zastępowej/zastępowego, którzy realnie przewodzą swoim zastępom, szóstkowa/szóstkowy nie sprawuje kontroli nad swoją szóstką i może być wymieniana/y na tej funkcji (patrz też „gromada”, „zastępowa/zastępowy”).

Wędrownik/przewodniczka

W podstawowym znaczeniu to określenie osób, które podejmują formację na „Drodze”, czyli w trzeciej gałęzi skautowej (nazywanej także czerwoną gałęzią), przeznaczonej dla młodzieży w wieku ok. 17–24 lat. W szerszym znaczeniu to także wszyscy, którzy przeszli czerwoną gałąź i nadal pełnią służbę wychowawczą w harcerstwie. Wszyscy wędrownicy noszą chusty w kolorze brązowym, a przewodniczki w kolorze czerwonym (odcień ceglany, symbol ognia ważny dla przewodniczek). Patrz: „Droga”, oraz „przewodniczka”.

Wilczki

Najmłodsza gałąź skautingu, zwana żółtą, obejmująca dzieci w wieku 9–12 lat (w wielu krajach przyjmuje się już od 8. roku życia). Praca w tej gałęzi oparta jest na „Księdze dżungli” Rudyarda Kiplinga. Wilczki działają w ramach gromad prowadzonych przez dorosłych opiekunów zwanych Akelami. Nazwa „wilczek” nie odmienia się w zależności od płci dziecka. Patronem wilczków jest św. Franciszek z Asyżu.

Wymarsz Wędrownika

Patrz „Obrzęd Fiat/Wymarsz Wędrownika”

Zastęp

Podstawowa jednostka wychowawcza w skautingu licząca 5–8 dziewcząt lub chłopców w wieku 12–17 lat. Na czele zastępu stoi zastępowa lub zastępowy – zwykle jego najstarszy i najbardziej doświadczony członek, który realnie odpowiada za funkcjonowanie zastępu. Zastępy posiadają dużą autonomię. Przeprowadzają samodzielnie zbiórki w ciągu roku, podczas obozu obozują oddalone od siebie o kilkadziesiąt metrów, same sobie przygotowują posiłki (włącznie z gotowaniem na ogniu) i odbywają samodzielne wypad

poza obóz (eksplo, rajdy). Pomocnikiem zastępowego jest czołowy. Dwa–cztery zastępy składają się na drużynę, na czele której stoi dorosły drużynowy.

Zastępowa/zastępowy

Harcerka lub harcerz w wieku 14–17 lat stojący na czele zastępu. Jest najstarszym i najbardziej doświadczonym jego członkiem. Stanowi główne ogniwo łączące zastęp z drużyną. Do jej/jego obowiązków należy organizowanie zbiórek zastępu oraz przygotowanie go do aktywności w ramach drużyny, ze szczególnym uwzględnieniem obozu letniego. Zastępowa lub zastępowy jest wybierany i mianowany przez drużynową/drużynowego a wybór jest wcześniej omawiany podczas Sądu Honorowego.

Zastęp Zastępowych

Członkami „ZZ” są przede wszystkim zastępowe / zastępowi drużyny oraz ich drużynowa / drużynowy. Czasami doprasza się do ZZ czołowych. Zbiórki ZZ u mają przede wszystkim za zadanie formować zastępowych i być miejscem gdzie duch i styl skautowy są na najwyższym poziomie. Dzięki temu, że członkami ZZ są najstarsi i najbardziej doświadczeni członkowie drużyny zbiórki, biwaki, wyjazdy ZZ mogą stać na wyższym poziomie technicznym i być bardziej wymagające. ZZ nie jest formalnym bytem (nie ma nazwy ani proporca tak jak normalny zastęp). Zazwyczaj w czasie jednego cyklu odbywa się jedna dwudniowa aktywność ZZ.

SPIS TREŚCI

Wstęp do wydania polskiego	7
WSTĘP	
Powstanie skautingu	15
Baden-Powell, założyciel skautingu.....	16
Pierwsze pedagogiczne wykorzystanie zwiadu wojskowego, czyli skautingu.....	18
Oblężenie Mafeking, czyli początki dzisiejszego skautingu.....	19
Policja konna: zapowiedź skautingu.....	20
Wszystko zaczyna się od dwóch małych książeczek.....	22
Ku spontanicznemu powstaniu nowego ruchu wychowawczego.....	24
Nowy rodzaj skautingu służący kształtowaniu młodych ludzi	26
Cel skautingu wychowawczego	27
Elementy metody skautowej	28
ROZDZIAŁ I	
Cele skautingu.....	30
Pierwszy cel skautingu: zdrowie i rozwój fizyczny (stosunek do swojego ciała)	33
Zdrowie – niezbędna podstawa rozwoju osoby	33
Sen – niezbędny element dobrej równowagi	34
Tlen, kluczowy element zdrowia.....	35
Woda – źródło życia i zdrowia	36
Żywność – źródło zdrowia i sposób zapobiegania chorobom	38
Regularne wykonywanie aktywności fizycznej.....	40
Metoda Héberta – naturalna metoda wychowania fizycznego.....	42
Aktywność fizyczna dająca energię i służąca uzyskaniu samokontroli...	45
Najlepsza pedagogika: odwołanie się do osobistej odpowiedzialności	48
Drugi cel skautingu: rozwój charakteru i emocjonalności (relacja z samym sobą).....	49

Poczucie honoru	51
Pewność siebie.....	54
Samokontrola dzięki sile woli	58
Panowanie nad sobą dzięki zrównoważonej emocjonalności.....	60
Trzy etapy wychowania emocjonalnego	62
Radość życia i poczucie humoru.....	64
Trzeci cel skautingu: rozwój zręczności manualnej i zmysłu praktycznego (relacja do świata)	66
Rozwijanie inteligencji praktycznej	67
Rozwijanie umiejętności osądzania rzeczywistości i podejmowania decyzji	68
Kształtowanie do rzeczywistości życia	70
Prace ręczne i zaradność.....	71
System sprawności.....	72
Projekty i wyzwania zastępu	74
Czwarty cel skautingu: rozwijanie wrażliwości na drugiego człowieka i rozwijanie ducha służb (relacja z innymi)	75
Codzienny dobry uczynek i pierwsza pomoc.....	77
Gra fair play, debaty i fikcyjne procesy sądowe.....	78
Aktywny udział za sprawą systemu rad i powierzania odpowiedzialności.....	79
Aktywności eksploracyjne.....	80
Patriotyzm i szacunek dla własnego kraju.....	82
Piąty cel skautingu: Rozwój poczucia Boga i duchowości (relacja z Bogiem)	84
Formacja duchowa dostosowana do młodych ludzi.....	86
Obserwacja przyrody – pierwszy krok w kierunku Boga	87
Prawo Skautowe, Ewangelia i życiorysy świętych.....	90
Przyrzeczenie.....	92
Modlitwa i sakramenty	94
Duchowe tematy przewodnie i „czas pogłębienia duchowego”	95

Etapy duchowego rozwoju i osobiste spotkania z duszpasterzem 96

ROZDZIAŁ II

Narzędzia pedagogiczne skautingu 106

Pierwsze narzędzie pedagogiczne.

Gra i przygoda – żywotnym interesem młodego człowieka 108

Psychologiczna charakterystyka nastolatków

i ich podstawowe potrzeby 109

Pedagogiczna odpowiedź skautingu 110

Rola ramy symbolicznej 113

Przygoda na łonie przyrody w małych ekipach 114

Główny interes nastolatków: grać w gry 115

Wielka Gra i wyzwania 116

Drugie narzędzie pedagogiczne skautingu:

podbudzanie do działania poprzez system stopni i prawności 117

Skauting – pedagogika aktywna 117

Wykorzystanie kilkunastu podstawowych technik

jako środków wychowawczych 118

Rozwój spersonalizowany i zindywidualizowany 120

Pedagogika etapów 121

System prób na stopnie 123

Plan pracy 124

Rola szefa 125

Trzecie narzędzie pedagogiczne skautingu:

powierzanie odpowiedzialności poprzez funkcje 127

Nie ma prawdziwej odpowiedzialności bez zaufania 128

Delegowanie władzy 129

Funkcje i sprawności 130

Czwarte narzędzie pedagogiczne skautingu: duch zespołowy

i duch współzawodnictwa dzięki systemowi zastępowemu 132

Na czym polega system zastępowy? 133

Cele systemu zastępowego 133

Wdrożenie systemu zastępowego 134

Formacja zastępowych.....	137
Piąte narzędzie pedagogiczne skautingu: zaangażowanie dzięki systemowi rad	138
Pedagogika rad	139
Rodzaje rad w skautingu.....	140
Zasady przeprowadzania rad	142
Rady, motory napędowe systemu zastępowego	143
Nauka organizowania i zarządzania	143
ROZDZIAŁ III	
Środowiska wychowawcze skautingu.....	153
Pierwsze środowisko wychowawcze skautingu: zastęp.....	154
„Banda” – naturalna potrzeba młodych ludzi.....	155
Zastęp: podstawowa jednostka skautingu	156
Komplementarność wieku członków zastępu.....	157
Kluczowa rola zastępowego	159
Rola czołowego.....	160
Drugie środowisko wychowawcze skautingu: Prawo Skautowe. 160	
Zasady wspólnego życia i reguła skautowej gry.....	161
Pozytywna moralność wolności i szczęścia	162
Zasada życia.....	163
Pedagogiczne wdrożenie Prawa Skautowego	164
Trzecie środowisko wychowawcze skautingu: zobowiązanie zbudowane na Przyrzeczeniu	166
Dobrowolne zobowiązanie.....	167
Pedagogika honoru i zaufania, która rozwija szacunek do samego siebie i poczucie własnej wartości.....	168
Duch służby poprzez codzienny dobry uczynek.....	170
Potrójna przysięga na trzech poziomach	172
Przygotowanie przed Przyrzeczeniem	173
Ceremoniał i poczucie sacrum	174
Czwarte środowisko wychowawcze skautingu: przyroda.....	176

Naturalne środowisko człowieka	176
Przyroda, idealne miejsce gry i przygody	178
Przyroda, księga nauczająca o Dziale Bożym	179
Obóz na łonie przyrody główną aktywnością skautingu	180
Piąte środowisko wychowawcze skautingu: duch obywatelski... 182	
Postawa obywatelska	182
Metoda szkolna i metoda skautowa.....	184
Duch obywatelski we wszystkich aktywnościach skautowych.....	185
Postawa obywatelska, która przekracza granice	188
Postawa obywatelska a polityka.....	189
Leśna szkoła wychowania obywatelskiego i walka o cywilizację	191
ROZDZIAŁ IV	
Dla najmłodszych – wilczki.....	202
Adaptacje skautingu dla najmłodszych.....	203
Psychika i potrzeby dzieci w wieku 8–11 lat	204
Adaptacja metody skautowej do potrzeb dzieci w wieku 8–11 lat ..	206
Prosta i spójna pedagogika.....	207
Narzędzia pedagogiczne dopasowane do najmłodszych	209
Rama symboliczna <i>Księgi dżungli</i>	209
System gwiazdek i sprawności wilczkowych.....	211
System szóstek.....	213
Skała Narady i Rada Akeli.....	215
Środowisko wychowawcze dopasowane do najmłodszych	218
Szczęśliwa rodzina	218
Proste prawo zorientowane na posłuszeństwo	221
Obietnica wilczka – obietnica dziecka	222
Przyroda w wilczkach	224
Postawa obywatelska u dzieci w wieku 8–11 lat	225
Sprawdzona pedagogika	227

ROZDZIAŁ V

Droga, trzecia gałąź skautingu	232
Dostosowanie metody do starszej młodzieży	233
Psychologia i troski młodych ludzi w wieku 17–25 lat.....	234
Metoda dla starszych – „Droga”	236
Narzędzia pedagogiczne dostosowane do starszej młodzieży ...	239
Motywowanie wędrowników poprzez symbolikę „drogi”	240
Aktywna pedagogika dla starszej młodzieży.....	242
Odpowiedzialność w gałęzi wędrowników	245
Pedagogiczna rola kręgu w wędrownikach	247
Pedagogika rad u przewodniczek i wędrowników.....	250
Środowisko wychowawcze drogi	252
Bogate i solidarne życie kręgu	252
Prawo na całe życie na miarę dorosłego człowieka	256
Ostateczne zobowiązanie podejmowane przez wolnych mężczyzn i wolne kobiety	257
Rola przyrody w formacji wędrowników	260
Postawa obywatelska w gałęzi wędrowników	263
Służba w gałęzi przewodniczek i wędrowników.....	266
Pedagogika dostosowana do dzisiejszych czasów	268
„Metoda” życia	269

ROZDZIAŁ VI

Oddziaływanie skautingu na społeczeństwo	281
Oddziaływanie na nauczanie i edukację.....	281
Oddziaływanie na całe angielskie społeczeństwo.....	282
Oddziaływanie na cały świat.....	283
Światowa Organizacja Ruchu Skautowego	284
Oddziaływanie skautingu we Francji	285
„Braterskość”	287
Skauting a innowacje.....	289
NA ZAKOŃCZENIE	294

BIBLIOGRAFIA	299
ZAŁĄCZNIK 1	
Siedem elementów metody skautowej według WOSM (Światowej Organizacji Ruchu Skautowego)	302
ZAŁĄCZNIK 2	
Uwzględnienie wszystkich aspektów człowieka w celu zapewnienia pełnej i zrównoważonej formacji zgodnie z WOSM (w dokumencie <i>The Essential Characteristics of Scouting</i>)	307
ZAŁĄCZNIK 3	
Składowe profilu osobowości według Johna Hollanda	309
ZAŁĄCZNIK 4	
Różne rodzaje inteligencji	310
ZAŁĄCZNIK 5	
Minerały niezbędne dla zdrowia i rozwoju człowieka.....	312
ZAŁĄCZNIK 6	
Zrównoważone dania.....	317
ZAŁĄCZNIK 7	
Przykładowy tor zręcznościowy Héberta	319
ZAŁĄCZNIK 8	
Przykładowe zasady higieny ciała i ich uzasadnienie	322
ZAŁĄCZNIK 9	
Przykłady zadań i wymagań na stopnie skautowe	323
ZAŁĄCZNIK 10	
Znajomość siebie samego.....	332
ZAŁĄCZNIK 11	
Wychowanie do krytycznego myślenia w skautingu	334
ZAŁĄCZNIK 12	
Przykłady wyzwań do zrealizowania.....	336
ZAŁĄCZNIK 13	
Prawo Skautowe (<i>Scouts de France</i>) i Ewangelia.....	337
ZAŁĄCZNIK 14	
Przykłady tematów duchowych.....	339

ZAŁĄCZNIK 15	
Przykłady gier skautowych przygotowujących do zdania zadań na stopnie.....	340
ZAŁĄCZNIK 16	
Przygotowanie i przeprowadzenie Wielkiej Gry	347
ZAŁĄCZNIK 17	
Funkcje w zastępie i odpowiadające im sprawności	350
ZAŁĄCZNIK 18	
Zasady zachowania się podczas różnego rodzaju zgromadzeń i rad, dla osób chcących postępować w sposób prawy, uczciwy i bez manipulacji	354
ZAŁĄCZNIK 19	
Sposoby aby prowadzić zastęp ze stanowczością, łagodnością i pokorą.....	356
ZAŁĄCZNIK 20	
O dwóch niewiarygodnych dobrych uczynkach.....	357
ZAŁĄCZNIK 21	
Wartości skautingu według WOSM	358
ZAŁĄCZNIK 22	
Skauting i polityka według WOSM	360
ZAŁĄCZNIK 23	
Zasady Podstawowe Skautów i Przewodniczek Francji (<i>Scouts de France et Guides de France</i>) z przykładowym komentarzem.....	362
ZAŁĄCZNIK 24	
<i>Księga dżungli</i>	364
ZAŁĄCZNIK 25	
Żanetki (fr./oryg. <i>Les Jeannettes</i>).....	366
ZAŁĄCZNIK 26	
Prawo Gromady	367
ZAŁĄCZNIK 27	
Sposoby na zwalczanie swoich słabości i wad.....	368

ZAŁĄCZNIK 28	
5 „raf”, których należy w życiu unikać	370
ZAŁĄCZNIK 29	
Spójność życia	371
ZAŁĄCZNIK 30	
Komentarz BP do Prawa Skautowego (wersja angielska) dla starszych skautów	372
ZAŁĄCZNIK 31	
W hołdzie dla Henriego Joubrela (1914–1983) świadka i uczestnika przemian wychowawczych i społecznych.....	375
ZAŁĄCZNIK 32	
Pedagogika skautowa, a tzw. pedagogika tradycyjna i nowa pedagogika	376
ZAŁĄCZNIK 33	
Metoda pedagogiczna Marii Montessori.....	380
ZAŁĄCZNIK 34	
Apele papieży o jedność w skautingu katolickim	383
ZAŁĄCZNIK 35	
Skauting a język esperanto	384
ZAŁĄCZNIK 36	
Skauci Europy – Prawo Harcerki i Prawo Harcerza oraz Zasady Podstawowe	385
ZAŁĄCZNIK 37	
Obrzęd Przyrzeczenia Harcerskiego Skautów Europy	387
ZAŁĄCZNIK 38	
Skauci Europy – Obietnica Wilczka i wilczkowe prawa.....	389
ZAŁĄCZNIK 39	
Skauci Europy – obrzędy „Fiat” przewodniczki	390
i Wymarszu Wędrownika	392
SŁOWNICZEK TERMINÓW	
UŻYWANYCH PRZEZ SKAUTÓW EUROPY	397

Tłumaczenie: Konstanty Szczepański

Redaktor główny, weryfikacja przekładu: Bartosz Mleczo

Redakcja i korekta: Anna Grabarczyk

Projekt okładki: Anna Betlejewska

Rok wydania: 2025



Zadanie „Skauci Europy – Aktywizujemy!” realizowane jest przez Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego i finansowane ze środków Ministra Edukacji w ramach programu „Edukacja na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego” na rok szkolny 2024/2025

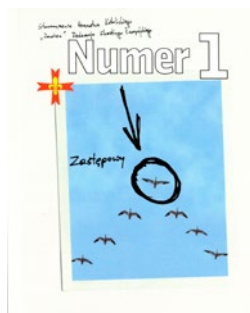
Poniżej znajdziesz książki, które pozwolą Ci lepiej poznać świat skautingu – od jego wartości po praktyczne wskazówki. Kupisz je w sklepie „Azymut 360” – www.azymut360.pl:



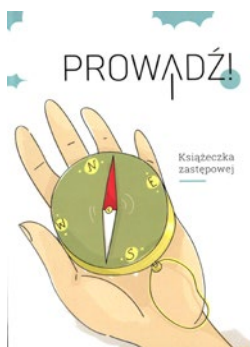
Ceremoniał – to kluczowa pozycja z punktu widzenia organizacji pewnej zbiorowej świadomości. Opisy obrzędów, które są dla ruchu Skautów Europy pełne ważnej symboliki, odwołanie do elementów munduru czy w końcu opis rozwoju skauta na etapie wszystkich trzech gałęzi – to wszystko zawiera się w podręcznym formacie. Poprawność przeprowadzania obrzędów jak i świadomość wagi treści, jakie ze sobą niosą, są z pewnością elementami budującymi jedność.



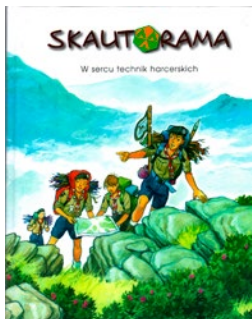
Mowgli – Klasyka wśród książeczek formacyjnych. Jej nowa wersja uzupełniona została o nowy zbiór sprawności wilczkowych (wraz z aktualnymi wzorami naszywek). Mowgli to pozycja wprowadzająca w świat *Księgi dżungli* – podstawowej fabuły, w oparciu o którą zbudowana została pedagogika wilczkowa. To jasny, pozytywny przekaz, dzięki któremu nowy wilczek poczuje się zaproszony do świata niezwyklej przygody. Konstrukcja merytoryczna stanowi konkretną pomoc dla Akeli, uzupełniając przestrzeń pomiędzy wydarzeniami na zbiórkach gromady.



Numer 1 – To podręcznik starszego brata, opiekuna – kogoś, kto stoi na czele. Baden-Powell określał funkcję zastępowego jako kluczową dla rozwoju skautingu, bo to przecież zastęp jest jednym z motorów rozwoju! Określenie tej pozycji mianem „podręcznika” to mimo wszystko za mało. To rodzaj przewodnika, prowadzącego i ukazującego subtelność skautowych narzędzi wychowania. Pozwoli zaplanować pracę zgodnie z ustaleniami Sądu Honorowego, zaproponować chłopcom rozwój w ramach funkcji i sprawności. To rodzaj osobistego notatnika, którego treść można (i należy) wypełniać swoimi spostrzeżeniami i pytaniami. Nie tylko dla Skautów Europy.



Prowadź – Kompendium wiedzy dla zastępowych. Szczególnie przydatna dla harcerek, które dopiero zaczynają swoją przygodę bycia zastępową.



Skautorama – praktyczny przewodnik po technikach skautowych, ilustrowany setkami rysunków. Zawiera m.in. pionierkę obozową, terenoznawstwo, przydatne węzły i wiele innych. Nieoceniona na każdym obozie harcerskim.



Sprawności harcerskie – książeczka przedstawiająca wymagania i kryteria zdobywania sprawności harcerskich, ułatwiająca zdobywanie i rozwijanie umiejętności w duchu Skautów Europy. Idealna dla harcerzy i szefów jako praktyczne wsparcie w planowaniu działań drużyny.



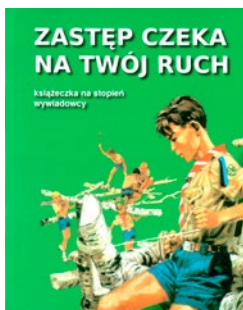
Tumbaj – Istotną inspirację do stworzenia pierwszego profesjonalnego śpiewnika Skautów Europy stanowił francuski Skautów Europy stanowiąc zbiór doskonale przygotowanych tekstów i linii melodycznych, który służy konkretną pomocą we wszystkich „ekspresyjnych” sytuacjach, z jakimi mają do czynienia skauci: oprawa Mszy św., ognisko drużyny, wyprawa zastępu. Wygodny podział tematyczny ułatwia wybór odpowiedniej pieśni. Obudź w swoich chłopcach i dziewczętach niesamowitego ducha!



Vademecum Duszpasterza – To wyjątkowa pozycja przewidziana dla kapłanów, którzy chcieliby zaangażować się w pracę z drużyną skautów lub gromadą wilczków. Koncepcja „tandemu wychowawczego” i wynikająca z niej współpraca duetu duszpasterz–szef skłania do ciągłej refleksji nad metodą pracy z młodymi. *Vademecum* zachęca do wnikięcia w głąb metody skautowej i wskazania konkretnych obszarów, w których praca duszpasterska jest niezastąpiona. Skautowe duszpasterstwo to próba odnalezienia równowagi pomiędzy formacją ściśle duchową (która wpływa na jakość formacji osobowej), jak i formacji osobowej (która ubogaca życie duchowe). Skauting to przecież cały człowiek!



Wejź w grę! – nowa formuła książeczki formacyjnej dla gałęzi zielonej harcerek. Pierwowzorem dla takiego rozwiązania stała się francuska książeczka *Pistes*, proponująca połączenie książeczek ochotniczki, tropicielki i pionierki oraz wzbogacona próbami sprawności. Bogato ilustrowana, stanowi zachęcające narzędzie pracy formacyjnej i zasadniczą pomoc pedagogiczną dla szefowych zielonej gałęzi.



Zastęp czeka na Twój ruch – Wywiadowca to doświadczony harcerz, który pracuje nad technikami, chce stale podnosić poziom swojego zastępu. Określenia tego po raz pierwszy użył BP, nazywając w ten sposób zwiadowców, sprytnych obserwatorów na przedpolu. By być obserwatorem, trzeba posiadać najważniejsze techniki, potrzebne do przetrwania. Książeczka wprowadza zagadnienia związane z historią Polski, wiedzą o Europie i świecie, życiu Kościoła, ale nie rezygnuje oczywiście z typowej wiedzy na temat puszczańskiego życia i biwakowania.



Zastęp liczy na Ciebie – Książeczka ćwika to konkretne narzędzie pedagogiczne dla skauta, który funkcjonuje w zastępie od dłuższego czasu, stanowi konkretny filar działań i posiada odpowiedni poziom techniczny. Ćwik w staropolszczyźnie oznaczał wygę, człowieka doświadczonego, którego działania i służba przedstawiają konkretny poziom. Osiągnij zatem wyższy poziom, udowadniając, że zastęp może na Ciebie liczyć!



Żółta Księga Dżungli jest twórczym opracowaniem klasycznej pozycji Josepha Rudyarda Kiplinga. W zamierzeniu redaktorów ma stanowić pomoc pedagogiczną dla szefów i szefowych żółtej gałęzi w lepszym rozumieniu i dopasowaniu zdarzeń z *Księgi dżungli* do życia gromady. Obowiązkowa pozycja w biblioteczce Akeli.



Ministerstwo
Edukacji Narodowej



Minister
Edukacji



SKAUCI
EUROPY
SKAUCI-EUROPE.PL

Zadanie „Skauci Europy – Aktywizujemy!” realizowane jest przez Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego i finansowane ze środków Ministra Edukacji w ramach programu „Edukacja na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego” na rok szkolny 2024/2025